PIERWSZA WOJNA POLSKA

Pierwsza wojna polska

(1918 — 1920)

Zbiór wojennych komunikatów prasowych Sztabu Generalnego (za czas od 26 XI. 1918 r. do 20. X. 1920 r.), uzupełniony komunikatami Naczelnej Komendy W. P. we Lwowie (od 2 XI. 1918 r. do 23. XI 1918 r.) i Dowództwa Głównego W. P. w Poznaniu (od 11. I. 1919 r. do 14. IX. 1919 r.).

Zebrał, opracował, wstępem i skorowidzem opatrzył

KAPITAN STEFAN POMARAŃSKI

b. Kierownik Sekcji Hist.-Operac. O. III Nacz. Dow.

WARSZAWA

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

1920

WYKONANO W TŁOCZNI WACŁAWA PIEKARNIAKA W WARSZAWIE XII. 1920.

Inicjatywę wydania wojennych komunikatów prasowych Sztabu Generalnego podjęła, zawiązana we wrześniu 1919 roku, Sekcja Historyczno-Operacyjna Oddziału III Naczelnego Dowództwa. Złożony w tym względzie wniosek został przyjęty przez Szefa Sztabu Generalnego, generała Stanisława Hallera. Tak więc książka niniejsza pojawia się, jako pierwsza praca nowopowstałej, a zamierzonej na szeroką skalę, sekcji. Zrazu, wobec toku wojny, projektowano wydawać je tomami, odpowiadającemi rocznikom. Ponieważ jednak praca redakcyjna, z powodów od autora niezależnych, przeciągnęła się znacznie, a następnie wojna została szczęśliwie i pomyślnie zakończona. zaniechano podziału.

Uwzględniliśmy tutaj wszystkie wojenne komunikaty prasowe Sztabu Generalnego, które są główną pracy osnową. Ponieważ jednak zaczęto wydawanie ich dopiero od 25 listopada 1918 roku, pomijając tem samem pełne bohaterstwa walki lwowskie, przeto, dla zobrazowania całości, poprzedzamy je komunikatami Naczelnej Komendy Wojsk Polskich we Lwowie, wydawanemi od rozpoczęcia walki o Lwów w dniu 2 listopada 1918 r. Wreszcie podajemy również Komunikaty Dowództwa Głównego Wojsk Polskich b. zaboru pruskiego, które, choć nie prowadziło wojny formalnej z niemcami, jednak od wybuchu powstania w Poznaniu w dniu 27 grudnia 1918 r., w uporczywej walce o zachodnie rubieże Rzeczypospolitej z oddziałami „Grenzschutzu", pełniło zaszczytnie swą powinność orężną.

O ile w zebraniu materjału natrafiliśmy na minimalne trudności i to tylko w odniesieniu do pierwszych komunikatów lwowskich i pierwszych warszawskich, o tyle poważne musieliśmy pokonać w dziedzinie toponymiki, przy ustalaniu nazw miejscowości i rzek, tak istotnych dla wartości pracy.

Naczelne Dowództwo, a zwłaszcza Dowództwo Główne W. P. w Poznaniu, mając do rozporządzenia wyłącznie mapy sztabowe niemieckie i austrjackie i z konieczności na nich opierając się w działaniach, nie zawsze ustalały nazwę polską. Niejednokrotnie było to niemożliwe, ze względu na rozkazodawstwo wojskowe, które musi całkowicie opierać się na nomenklaturze mapy rozporządzalnej, aby uniknąć pomyłek. Tem niemniej w komunikatach prasowych stopniowo rugowano nazwy obce, zastępując je polskiemi, choć nie było to rzeczą tak prostą. Czyniono to nieraz, tłomacząc dosłownie nazwę niemiecką na odpowiednik jej słownikowy polski, z pominięciem tradycji; a zaniechano tego całkiem w nielicznych wypadkach przyjęcia danej nazwy w życiu codziennem ludności. Wydając obecnie wszystkie komunikaty razem stanęliśmy wobec zagadnienia nietylko ujednostajnienia nomenklatury geograficznej, ale i skorygowania jej, przez porównania z historycznemi datami, zgodnemi z tradycją rodzimą.

Kwestja ta, w ostatnich latach poruszana niejednokrotnie[1]), nie wzięta dotąd należytego obrotu. Dotychczasowa inicjatywa naszych uczonych przeważnie ograniczała się na teoretyzowaniu i wychodziła zawsze z indywidualnych pobudek oraz różnych przesłanek, wynikających z różnych specjalności. Tem niemniej nauka polska posiada w swym dorobku kilka prac z zakresu toponymiki pierwszorzędnego znaczenia, stanowiących rzetelną podstawę do dalszych

---

[1]) Zygmunt Gloger: O potrzebie słownika imion własnych. Ziemia 1910, № 4.

Bolesław Adam Dobrowolski: W sprawie słownika imion własnych, Ziemia 1910, № 20.

Paweł Sosnowski: W obronie języka. Ziemia 1913 № 18, 19 i 20 i osobno Warszawa 1913.

Jan Rozwadowski: Nazwy geograficzne. Język Polski 1914, № 1, str. 7—11.

Franciszek Bujak: O słowiańskich nazwach miejscowości. Ziemia 1914, № 9, 10, 11.

Edward Maliszewski: O nazwy miejscowości wołyńskich. Bellona 1918, № 7, str. 560—2.

Prof. Dr. Jan Zubrzycki: Krasnostaw. Teka Zamojska 1919, № 6.

Stanisław Pawłowski: W sprawie polskiej nomenklatury geograficznej Lwów 1918.

Dr Stanisław Lencewicz: Stan i potrzeby polskiej kartografji. Referat, wygłoszony na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Bellona, 1919 N 2. i osobno Warszawa 1919.

Bolesław Olszewicz: Najbliższe zadania kartografji polskiej. Ziemia 1919 № 30—5 i osobno Warszawa 1919.

Edward Maliszewski: O polskie nazwy geograficzne. Ziemia 1919, № 30—5, str. 517—24 i osobno Warszawa 1919.

Prof. Dr. Jan Zubrzycki: Roja Nasza. Straż nad Wisłą 1920, № 7—8.

badań w tym kierunku. Dzieła Dr. Wojciecha Kętrzyńskiego[1]), Zygmunta Glogera, którego trud wielu lat pracowitego żywota w formie kikudziesięciu tysięcy, ustalonych źródłowo, nazw, nie został dotychczas ogłoszony, x. Stanisława Kozierowskiego[2]), x. Damrotha [3]), Gustawa Manteuffla[4]), oraz wielu innych pracowników na tej niwie[5]), a przedewszystkiem współpracowników Słownika Geograficznego[6]), z Filipem Sulimierskim, prof. Bronisławem Chlebowskim i Józefem Krzywickim na czele, są to etapy, które wreszcie winny doprowadzić do ostatecznego skonkretyzowania indywidualnych wysiłków. Ostatnio wobec tego problematu stanął nasz Wojskowy Instytut Geograficzny, który dla polskich map sztabowych w pierwszym rzędzie będzie musiał rozwiązać kwestję nomenklatury przedmiotów terenowych.

Za podstawę w ustaleniu nomenklatry w niniejszej publikacji wzięliśmy **Słownik Geograficzny**, jako najpoważniejszy dotąd nasz autorytet naukowy w tym względzie, przyjmując i stosując całkowicie jego dane, choć nieraz wbrew swemu zapatrywaniu. Tem się tłumaczy, iż często musieliśmy czynić poprawki i zmiany w nazwach, których inne brzmienie lub ortografja utarły się powszechnie, bądź tych, które, przerabiane przez zaborców, znajdowały się dotąd w użyciu, jak **Szląsk**, a nie **Śląsk** lub **Szlązk** jak **Spiż** a nie **Śpisz** lub **Spisz**, jak **Zwiahel** a nie **Nowogród Wołyński**, jak **Dyneburg** a nie **Dynaburg** lub **Dźwińsk**, **Koplau** a nie **Koplawa**, **Równe** a nie **Równo**, **Głębokie** a nie **Głubokoje**, i t. p. Bogactwo materjału znaleźliśmy zwłaszcza w odniesieniu do nazw poznańskich i szląskich, które niemcy forsownie przerabiali[7]). A więc **Mieszków-Mis-**

---

[1]) Dr. Wojciech Kętrzyński: Nazwy miejscowe polskie Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza wraz z przezwiskami niemieckiemi. Lwów 1879. Tegoż: O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich. Lwów 1882.

[2]) X. Stanisław Kozierowski: Badania nazw to ogr..ficznych dzisiejszej Archidjecezji Gnieźnieńskiej. Poznań 1914. Tegoż: Badania nazw topograficznych dzisiejszej Archidjecezji Poznańskiej. Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskieg › za lata 1915—XLI i 1916—XLII tomów 2. Poznań 1916.

[3]) X. Damroth: Die alteren Ortsnamen Schlesiens 1845.

[4]) Gustaw baron Manteuffel: Inflanty Polskie, poprzedzone ogólnym rzutem oka na siedmiowiekową przeszłość całych Inflant, przedmowę napisał J. I. Kraszewski. Poznań 1879.

[5]) Stanisław Plater, Zygmunt Światopełk Słupski, Dr. J. Łęgowski (Nadmorski), Józef Mycielski, Edward Callier, Stanisław Drzażdżyński, Zawański i in.

[6]) Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich... Tom I—XIV i dopełnień tom XV cz. I i II. Warszawa 1880—1902.

[7]) Porównaj Edward Maliszewski: O polskie nazwy geograficzne: „W samej tylko regencji pomorskiej zniemczono w r. 1904 na mocy dekretu prezesa regencji 63 nazw miejscowych, w roku zaś następnym, na mocy najwyższego rozporządzenia z 22 grudnia 97 polskich nazw miejscowych.

Naczelne Dowództwo, a zwłaszcza Dowództwo Główne W. P. w Poznaniu, mając do rozporządzenia wyłącznie mapy sztabowe niemieckie i austrjackie i z konieczności na nich opierając się w działaniach, nie zawsze ustalały nazwę polską. Niejednokrotnie było to niemożliwe, ze względu na rozkazodawstwo wojskowe, które musi całkowicie opierać się na nomenklaturze mapy rozporządzalnej, aby uniknąć pomyłek. Tem niemniej w komunikatach prasowych stopniowo rugowano nazwy obce, zastępując je polskiemi, choć nie było to rzeczą tak prostą. Czyniono to nieraz, tłomacząc dosłownie nazwę niemiecką na odpowiednik jej słownikowy polski, z pominięciem tradycji; a zaniechano tego całkiem w nielicznych wypadkach przyjęcia danej nazwy w życiu codziennem ludności. Wydając obecnie wszystkie komunikaty razem stanęliśmy wobec zagadnienia nietylko ujednostajnienia nomenklatury geograficznej, ale i skorygowania jej, przez porównania z historycznemi datami, zgodnemi z tradycją rodzimą.

Kwestja ta, w ostatnich latach poruszana niejednokrotnie[1]), nie wzięła dotąd należytego obrotu. Dotychczasowa inicjatywa naszych uczonych przeważnie ograniczała się na teoretyzowaniu i wychodziła zawsze z indywidualnych pobudek oraz różnych przesłanek, wynikających z różnych specjalności. Tem niemniej nauka polska posiada w swym dorobku kilka prac z zakresu toponymiki pierwszorzędnego znaczenia, stanowiących rzetelną podstawę do dalszych

---

[1]) Zygmunt Gloger: O potrzebie słownika imion własnych. Ziemia 1910, № 4.

Bolesław Adam Dobrowolski: W sprawie słownika imion własnych, Ziemia 1910, № 20.

Paweł Sosnowski: W obronie języka. Ziemia 1913 № 18, 19 i 20 i osobno Warszawa 1913.

Jan Rozwadowski: Nazwy geograficzne. Język Polski 1914, № 1, str. 7—11.

Franciszek Bujak: O słowiańskich nazwach miejscowości. Ziemia 1914, № 9, 10, 11.

Edward Maliszewski: O nazwy miejscowości wołyńskich. Bellona 1918, № 7, str. 560—2.

Prof. Dr. Jan Zubrzycki: Krasnostaw. Teka Zamojska 1919, № 6.

Stanisław Pawłowski: W sprawie polskiej nomenklatury geograficznej Lwów 1918.

Dr Stanisław Lencewicz: Stan i potrzeby polskiej kartografji. Referat, wygłoszony na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Bellona, 1919 N 2. i osobno Warszawa 1919.

Bolesław Olszewicz: Najbliższe zadania kartografji polskiej. Ziemia 1919 № 30—5 i osobno Warszawa 1919.

Edward Maliszewski: O polskie nazwy geograficzne. Ziemia 1919, № 30—5, str. 517—24 i osobno Warszawa 1919.

Prof. Dr. Jan Zubrzycki: Roja Nasza. Straż nad Wisłą 1920, № 7—8.

badań w tym kierunku. Dzieła Dr. Wojciecha Kętrzyńskiego[1]), Zygmunta Glogera, którego trud wielu lat pracowitego żywota w formie kilkudziesięciu tysięcy, ustalonych źródłowo, nazw, nie został dotychczas ogłoszony, x. Stanisława Kozierowskiego[2]), x. Damrotha [3]), Gustawa Manteuffla[4]), oraz wielu innych pracowników na tej niwie[5]), a przedewszystkiem współpracowników Słownika Geograficznego[6]), z Filipem Sulimierskim, prof. Bronisławem Chlebowskim i Józefem Krzywickim na czele, są to etapy, które wreszcie winny doprowadzić do ostatecznego skonkretyzowania indywidualnych wysiłków. Ostatnio wobec tego problematu stanął nasz Wojskowy Instytut Geograficzny, który dla polskich map sztabowych w pierwszym rzędzie będzie musiał rozwiązać kwestję nomenklatury przedmiotów terenowych.

Za podstawę w ustaleniu nomenklatry w niniejszej publikacji wzięliśmy **Słownik Geograficzny**, jako najpoważniejszy dotąd nasz autorytet naukowy w tym względzie, przyjmując i stosując całkowicie jego dane, choć nieraz wbrew swemu zapatrywaniu. Tem się tłumaczy, iż często musieliśmy czynić poprawki i zmiany w nazwach, których inne brzmienie lub ortografja utarły się powszechnie, bądź tych, które, przerabiane przez zaborców, znajdowały się dotąd w użyciu, jak **Szląsk**, a nie **Śląsk** lub **Szlązk** jak **Spiż** a nie **Śpisz** lub **Spisz**, jak **Zwiahel** a nie **Nowogród Wołyński**, jak **Dyneburg** a nie **Dynaburg** lub **Dźwińsk**, **Koplau** a nie **Koplawa**, **Równe** a nie **Równo**, **Głębokie** a nie **Głubokoje**, i t. p. Bogactwo materjału znaleźliśmy zwłaszcza w odniesieniu do nazw poznańskich i szląskich, które niemcy forsownie przerabiali[7]). A więc **Mieszków-Mis-**

---

[1]) Dr. Wojciech Kętrzyński: Nazwy miejscowe polskie Prus Zachodnich, Wschodnich i Pomorza wraz z przezwiskami niemieckiemi. Lwów 1879. Tegoż: O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich. Lwów 1882.

[2]) X. Stanisław Kozierowski: Badania nazw topograficznych dzisiejszej Archidjecezji Gnieźnieńskiej. Poznań 1914. Tegoż: Badania nazw topograficznych dzisiejszej Archidjecezji Poznańskiej. Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego za lata 1915—XLI i 1916—XLII tomów 2. Poznań 1916.

[3]) X. Damroth: Die älteren Ortsnamen Schlesiens 1845.

[4]) Gustaw baron Manteuffel: Inflanty Polskie, poprzedzone ogólnym rzutem oka na siedmiowiekową przeszłość całych Inflant, przedmowę napisał J. I. Kraszewski. Poznań 1879.

[5]) Stanisław Plater, Zygmunt Światopełk Słupski, Dr. J. Łęgowski (Nadmorski), Józef Mycielski, Edward Callier, Stanisław Drzażdzyński, Zawański i in.

[6]) Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich... Tom I—XIV i dopełnień tom XV cz. I i II. Warszawa 1880—1902.

[7]) Porównaj Edward Maliszewski: O polskie nazwy geograficzne: „W samej tylko regencji pomorskiej zniemczono w r. 1904 na mocy dekretu prezesa regencji 63 nazw miejscowych, w roku zaś następnym, na mocy najwyższego rozporządzenia z 22 grudnia 97 polskich nazw miejscowych.

chein, Kisielów-Misilau, Trzydomy-Dreihaus, Kowalewo-Scheidenau, Czerwony Dwór-Rothenhoff, Kaszczor-Altkloster, Mochy-Mauche, Spokojna-Friedenhoff. Granówek-Grünchen, Trzebonia-Trebchen, Przyprostynia-Brandorf, Granowo-Grandorf, Dębionek-Beichhorst, Borowa Karczma-Heidenkrug, Śrubsko-Eigenheim, Polichno-Wilhelmsdorf, Tur-Thure, Mężyk-Mensik, Kamionna-Motzberg i t. p.

Gdy Słownik Geograficzny nie mógł wątpliwości rozwiązać, bowiem braki jego są znaczne, wtedy uciekaliśmy się, jeżeli chodzi o zachodnie prowincje, do atlasu Słupskiego[1]) i pracy x. Kozierowskiego, bądź pobieżnego i przestarzałego, choć najmilszego tradycją, atlasu generała Wojciecha Chrzanowskiego[2]). Wreszcie w ostatecznym razie pozostawialiśmy nazwę ze sztabowych map austrjackich, niemieckich, a najrzadziej rosyjskich.

To ostatnie wyjście zmuszeni byliśmy zastosować do nazw miejscowości, powstałych już w czasie zaborów, najczęściej drogą kolonizacji i nie posiadających całkiem nazw polskich, jak **Ebenau, Fichenau, Kirchdorf, Burgthal, Radewald, Hermstal, Netzekrug, Werdershausen, Hohenfriedeberg, Oberwiesenthal, Weismanówka Elsensee, Szkilthof, Neuhof, Neudorf, Kuttenburg, Katrynburg** i t. p.

W paru nawet wypadkach nie mogliśmy nazwy sprawdzić w żadnem z powyższych źródeł i poprzestaliśmy wtedy na raportach i meldunkach sytuacyjnych, na których podstawie komunikaty redagowano.

Wiemy napewno, że pomimo starań popełniliśmy niejedną zmyłkę lub niedopatrzenie, choć wiele usterek zdołaliśmy jeszcze zaznaczyć w załączonych erratach, aby usunąć je w następnem wydaniu; przeświadczeniem tem wszakże nie zrażamy się bynajmniej. Przeciwnie, mamy nadzieję, że ożywi to zainteresowanie, jakie w ostatnich czasach daje się zauważyć. I tu ośmielimy się przypomnieć słowa podpułkownika Kreutzingera, prof. Szkoły Sztabu Generalnego, b. Szefa Wojskowego Instytutu Geograficznego, kierowane niejednokrotnie do swych uczniów i współpracowników: „Gdziekolwiek się, panowie, znajdziecie, a rozproszycie się w swej służbie po całej Polsce, pełniąc zaszczytną i odpowiedzialną służbę oficerów sztabowych, pomnijcie o tym skromnym obowiązku, a mej gorącej prośbie i przyczyńcie się swym udziałem do odtworzenia istotnych brzmień naszej nomenklatury geograficznej, czemu często podołać nie mogą dostępne nam źródła. Każde wasze spostrzeżenie z radością przyjmiemy“.

---

[1]) Zygmunt Światopełk Słupski: Atlas ziem polskich, tom I część I. Wielkie Xięstwo Poznańskie. 46 map i planów. Poznań bez daty (1911?).

[2]) Karta dawnej Polski z przyległemi okolicami krajów sąsiednich według nowszych materjałów na 1/300,000 Paryż 1859.

Wezwanie znakomitego polskiego geodety powinno zachęcić do zwrócenia uwagi w tym kierunku oraz do ułatwienia pracy odpowiednim czynnikom swem doświadczeniem i dobrą wolą.

Przykłady, godne ze wszech miar naśladownictwa, choć niepozbawione znacznych usterek, towarzyszących prawie zawsze pierwszym próbom, dały nam: Zakład Kartograficzny Ministerstwa Spraw Wojskowych i Zakład Kartograficzny Dowództwa Okręgu Generalnego w Poznaniu, które niedawno wydały podręczne skorowidze polsko-niemieckie, pierwsze nazw Prus Xiążęcych i Królewskich, oraz Wielkiego Xięstwa Poznańskiego i Szląska[1]), drugie Województwa Pomorskiego i obszaru Wolnego Miasta Gdańska[2]). Ponadto Konstanty Prus opracował słownictwo geograficzne polskiego Śląska Górnego, wyzyskując sumiennie materjał dotychczasowy[3]). Z prac tych, jako dotyczących terenu, nieobjętego działaniami wojennemi, nie korzystaliśmy zupełnie.

Wreszcie podnieść należy systematyczną, będącą jeszcze w toku, pracę Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej, które drogą ustawową, na mocy rozporządzenia jeszcze Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu z 17 maja 1919 r.[4]), przywraca bądź nadaje niemieckim nazwom miejscowości podległego sobie terenu brzmie-

---

[1]) Skorowidz Niemiecko-Polski i Polsko-Niemiecki miast, miasteczek i większych wsi Prus Xiążęcych i Królewskich, W. X. Poznańskiego i Szląska — ułożony na podstawie map 1:750.000 z uwzględnieniem źródeł naukowych W. Kętrzyńskiego, Z. Światopełk-Słupskiego, Słownika Geograficznego i in. Warszawa 1919. Skład główny w Księgarni Woiskowej. Porównaj recenzję powyższego przez E. Maliszewskiego: Ziemia 1919 № 36 - 43

[2]) Skorowidz Polsko-Niemiecki i Niemiecko-Polski Miejscowości Województwa Pomorskiego i W. M. Gdańska, ułożony na podstawie najnowszej mapy sztabowej 1:300.000, z uwzględnieniem Słow geogr., Fontes, Ramuta, Dr.W Kętrzyńskiego, x. W. Wojciechowskiego i Dr. Spandowskiego, B. Ślaskiego II rocznika Gryfa, mapy Fr. Bąkowskiego, dzieła „Komisji dla ustalenia nazw" w Toruniu (x. Czaplewski, x. Mańkowski, x. Wojciechowski, Dr. Majkowski) oraz książki pocztowej z 1915 roku. Opracowano w Zakładzie Kartograficznym D. O. Gen. Poznań, z polską mapą 1:300 000. Poznań 1920.

[3]) Kostanty Prus: Spis miejscowości Polskiego Śląska Górnego. Nazwy wszystkich gmin, obszarów dworskich oraz osad i kolonij znaczniejszych. Bytom 1920. Nakładem Polskiego Komisarjartu Plebiscytowego dla Górnego Śląska.

[4]) Rozporządzenie № 59 o zmianie i ustaleniu nazw miejscowości z dnia 17 maja 1919 r. Art. I. Nazwy miejscowości, położonych w powiatach, podlegających władzy Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, zmienia lub ustala Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej. Art. 2. Odnośna wnioski przedkłada Komisarjatowi prezes regencji po poprzedniem porozumieniu się z właściwemi władzami miejscowemi, w razie potrzeby z instytucjami naukowewi Art. 3. Zamienione lub ustalone nazwy miejscowości ogłasza się w „Tygodniku Urzędowym". Podpisani: Adam Poszwiński i x. Adamski.

nia polskie. W ten sposób odpolszczono bądź spolszczono nazwy już w kilkudziesięciu powiatach b. zaboru pruskiego. Wyniki tych prac są publikowane w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa (poprzednio w Tygodnika Urzędowym) stopniowo poszczególnemi powiatami, jako rozporządzenia obowiązujące[1]).

Dla uzupełnienia danych wydawniczych należy zaznaczyć, że wszystkie komunikaty Sztabu Generalnego były opracowywane przez odpowiedniego referenta w Oddziale III (Operacyjnym) Naczelnego Dowództwa, na podstawie codziennych meldunków sytuacyjnych dowództw bezpośrednio zależnych jednostek (grup, armij, frontów) i następnie zatwierdzane przez szefa oddziału i szefa sztabu. Podpisywane są z reguły przez Szefa Sztabu Generalnego, u nas początkowo przez kolejnych Szefów: generała Szeptyckiego, następnie, generała St. Hallera, a ostatnio przez I-go zastępcę Szefa Sztabu, generała Kulińskiego. Komunikaty lwowskie podpisywane były bezosobowo przez „Naczelną Komendę Wojsk Polskich we Lwowie"; poznańskie zrazu podpisywano bezimiennie, następnie, po objęciu szefostwa sztabu przez gener. Wroczyńskiego, podawano jego nazwisko. Dla przejrzystości textu wszystkie podpisy pominęliśmy.

Komunikaty Naczelnego Dowództwa i poznańskie podawała przeważnie cała prasa polska, obsługiwana za pośrednictwem Polskiej Agencji Telegraficznej w Warszawie (PAT); lwowskie prawie wszystkie drukowane były tylko w urzędowym organie Nacz. Kom. W. P. we Lwowie: „Placówce".

Zbierając materjał do niniejszej publikacji opieraliśmy się: przy komunikatach Naczelnego Dowództwa na pierwowzorach, przechowywanych w archiwum częściowo Oddziału I., a następnie Oddziału III.; tylko kilka pierwszych, zaginionych w oryginałach, podaliśmy według gazet warszawskich. Odpisy komunikatów poznańskich przysłał nam Oddział III. Frontu Wielkopolskiego, powstałego po zlikwidowaniu odrębności armji poznańskiej i Dowództwa Głównego W. P. b. zaboru pruskiego. Wreszcie lwowskie podaliśmy z „Placówki", z wyjątkiem niepublikowanych trzech pierwszych, których odpisów użyczył nam ze swych zbiorów uczestnik tych walk, podchorąży Dr. Kazimierz Sochaniewicz. W wyjątkowych dwóch wypadkach, gdy komunikatu nie wydano, lub gdy pomijały one wiadomości ważne, przytoczyliśmy komunikaty poszczególnych dowództw, a mianowicie Wojskowej Komendy

---

[1]) Pierwszy „Urzędowy spis nazw miejscowości" z datą 25 czerwca 1919 r. pomieszczono Tygodniku Urzędowym № 27, następnie znajdujemy je w № 37 42, 47, 51, 54, 60, 69, 72 i t. d.

w Krakowie (L. 11) i generała Roji po odsieczy Lwowa (L. 22). Gdy komunikat wogóle nie wyszedł, zaznaczaliśmy to w odsyłaczu (20. i 24. XII. 1918 r., 26. I. i 21. IV. 1919 r.).

Dla łatwiejszego rozróżnienia komunikatów użyliśmy różnych czcionek i odrębnej numeracji. Warszawskie, jako stanowiące główną treść książki, złożono garmontem, wszystkie pozostałe petitem. Numeracji dla lwowskich użyliśmy cyframi rzymskiemi (ogółem XX). dla poznańskich arabskiemi czcionkami petitowemi (ogółem 224), dla warszawskich arabskiemi czcionkami garmontowemi (ogółem 694). Ponadto wszystkim komunikatom dla ujednostajnienia i ustalenie kolejności nadaliśmy numerację porządkową, którą pomieściliśmy w nawiasach. Numeracji tej (od **1** do **940**) użyliśmy również do ułożenia skorowidza, w którym cyfry oznaczają nie strony, jak to ma zastosowanie wogóle, a poszczególne komunikaty. Ułatwi to czytelnikowi odnalezienie nazwy, która często powtarza się kilkakrotnie na stronie.

Skorowidz nasz zawiera wszystkie nazwy miejscowości oraz osób, które zostały w komunikacie wyróżnione, co długo stanowiło jedyne nasze odznaczenie wojenne w polskiej armji. Podaliśmy w nim nazwy miejscowości w możliwie autentycznie ustalonem brzmieniu, gdy inna nomenklatura jest często używana, bądź bardziej znana, podawaliśmy ją, odsyłając do ustalonej przez nas.

Wreszcie na zakończenie dziękujemy wszystkim kolegom oficerom za życzliwość i pomoc dla wydawnictwa. Niejedno sprostowanie nazwy winniśmy bezpośrednim uczestnikom danych akcyj. Lecz szczególną wdzięczność winniśmy p. Tadeuszowi Makowieckiemu za pomoc w korektach, owej najbardziej niewdzięcznej pracy we wszelkich wydawnictwach źródłowych.

Stronę techniczną, zgodnie z obowiązującemi przepisami dla wydawnictw wojskowych, objął Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy Departamentu Naukowo Szkolnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, który pomieścił publikację w cyklu „Polski Wysiłek Zbrojny“.

ERRATA*)

*) Dość liczne uchybienia i zmyłki zwłaszcza w pierwszej połowie książki, tłomaczą się niezwykłemi trudnościami, jakie napotykaliśmy przy przeprowadzaniu korekt, które trzeba było przesyłać z Warszawy do Żytomierza, gdzie właśnie główna część pracy została wykonana.

L. komunikatu	wydrukowano	należy poprawić na
2	podsuwając się	podsuwają się
25	do Turyjska	do Turzyska
29	Miklaszów	Miklaszów
43	od Basłówki	od Basiówki
45	Szszawnem	Szczawnem
47	w Keszmarku	w Kieżmarku
49	Żdżary	Zdziar
50	w odsyłaczu 1920	1918
	Anastażewo	Anastazewo
58	Damaczewo	Domaczew
59	Jaleśni	Jeleśni
	Szmigel	Szmigiel
73	pod Podgajcami	pod Podhaicami
74	Stary Zatom	Starą Zatom
98	z Turyjska	z Turzyska
102	do Turyjska	do Turzyska
107	pod Chodzieżą	pod Chodzieżem
112	w ok. Prużan	w ok. Prużany
114	Kościaszyn	Kościeszyn
119	Drasko	Rosko
124	Kochaie	Kochal
	Wrzeszczyny	Wrzeszczyną
125	od Prużan	od Prużany
126	pod Karjową	pod Kargową
127	Małoryte	Małeryta
128	Hamerunia	Hamernia
135	od Zimna	od Simna
139	do Prużan	do Prużany
144	pod Trzeboniem	pod Trzebinią
145	z Iwanic	z Iwanicz
146	pod Kopanicami	pod Kopanicą
147	pod Iwanicami	pod Iwaniczami
	Iwanice	Iwanicze
161	Drohiszyn	Drohiczyn
169	pod Wroczowem	pod Wrocowem
171	do Leśna	do Leśnej

L. komunikatu	wydrukowano	należy poprawić na:
175	pod Wysokoje	pod Wysokiemi
178	pod Konarowem	pod Komorowem
	Zmyśloną Ligowską	Zmyśloną Ligocką
180	Władysłowów	Dębianek
183	na Lesne	na Leśnę
186	Dobrogościec	Dobrogościce
188	pod Knarami	od Konarami
	Gałanice	Gołanice
190	przestawione wiersze 7, 9, 8, 10	7, 8, 9, 10
	pod Trzebonią	pod Trzebinią
197	z Małowidy	z Mołowidów
199	pod Litowiczem	pod Litowiżem
	Zabołotcami	Zabłotcami
204	pod Iwanicami	pod Iwaniczami
206	z Drozdowicz	z Drozdowiec
208	Telechanów	Telechany
215	Janiszewo	Janiszew
225	pod Florentowem	pod Florentynowem
227	nad Ośniszewskiem	nad Ośniszczewkiem
233	na Lipienkę	na Lipionkę
	pod Zaorlem	pod Zaorlą
237	pod Lipinem	pod Lipinami
245	pod Białymkołem	pod Białymkalem
251	nad Trzebonią	nad Trzebinią
261	w Zatomiu	w Zatomi
	pod Żołędnicami	pod Żołędnicą
262	od Darowa	od Darewa
267	Surpiszki	Śnipiszki
274	pod Paulinami	pod Pauliną
	pod Żołędnicami	pod Żołędnicą
275	z Wasylewa	z Wasylowa
278	Waszkowę	Waszków

L. komunikatu	wydrukowano	należy poprawić na
279	Poloneczka	Połoneczka
281	Melechów	Malechów
297	Wilię	Wilję
299	w rejonie Warcza	w rejonie Waręża
299	do Żabczów	do Żabcza
306	pod Wrzeszczynem	pod Wrzeszczyną
307	w Żabczach	w Żabczu
311	od Bogdanowa	od Bohdanowa
315	od Miru	od Mira
	od Mikłaszowa	od Miklaszowa
336	pod Brzoskami	pod Brzóskami
	pod Zbykami	pod Zytkami
341	Widibor	Widybor
343	„	„
352	pod Murkowem	pod Morkowem
367	Mułczyce	Mulczyce
371	pod Mułczycami	pod Mulczycami
372	pod Łukaszowem	pod Łukaszewem
387	Popielicha	Popielichą
388	pod Krzyżkowem	pod Krzyżkówkiem
397	pod Nieżwiskami	pod Niedźwiskami
405	na Szakowszczyznę	na Szarkowszczyznę
406	Kaszczór	Kaszczor
413	Lisice	Lisicę
	przez Chochle	przez Chołchło
414	Sewiny	Sowiny
420	pod Żołędnicami	pod Żołędnicą
423	Łunino	Łunin
	Widibor	Widybor
429	od Dubrowej	od Dubrowy
432	pod Zawadami	pod Zawadą
435	Łachowa	Łachwa
436	Zakrzewo	Zakrzew
441	Pierszaja	Pierszaje
446	na Słupnię	na Słupię
448	Na Zatom	Na Zatomę
	pod Zaorlem	pod Zaorlą
451	pod Wołocki	pod Wołodźki
457	na Derewnię	na Derewnę
461	Juckewicze	Juckiewicze
463	Wołoćki	Wołodźki
	Wekszyce	Wiekszyce
467	Kuszanice	Kurzeniec
471	Cudzin	Czudzin
501	około Zołotolina	około Złotolina
503	Staryja Dorogi	Stare Drogi
	Wierchutin	Wierzchucin
505	Boguszewicze	Bohuszewicze
507	wzdłuż Lwa	wzdłuż Lwy
	z władzami ukraińskiemi	z władzami rumuńskiemi
510	Starynki	Starzynki
514	pod Zawadami	pod Zawadą
515	Starynki	Starzynki
517	Piererow	Piererów
526	Broniewo	Broniew
534	Mikołajewo	Mikołajów
535	nad Dolną Notecią	nad dolną Notecią i
537	od Dynaburga	od Dyneburga
540	Dołce	Dolce
542	linię rzeki Uszacz	linię rzeki Uszaczk-
546	pod Zecerkowem	pod Zacerkowem
575	Szepietówka	Szepetówka
584	na północ od Berezyny	na północ od Górnej Berezyny
599	Palik	Pielik
602	Patrykow	Petryków
607	rzeki Uszaczy	rzeki Uszaczki
613	Karpenicze	Karpienicze
630	w okolicy Kuleszy	w okolicy Kulesz
632	Karpenicze	Karpienicze
635	„	„
641	pod Chustnają	pod Chustną
650	pod Karpenicami	pod Karpienicami
651	w okolicy Paul	w okolicy Paula
657	Bałtin	Baltynki
659	w Koratkiewiczach	w Kopatkiewiczach
664	Palik	Pielik
666	w rejonie Karpenicz	w rejonie Karpienicz

L. komunikatu	wydrukowano	należy poprawić na
666	Wyżysk	Wyrzysk
	Wysoka	Wysoką
667	w rejonie Paul	w rejonie Paula
669	Rochaczów	Rohaczew
	Święcie	Świecie
670	Plysun	Plisun
673	Karpenicze	Karpienicze
676	„	„
682	Wołyniec	Wołyńce
687	Karpenicze	Karpienicze
694	Międzybórz	Międzybóż
699	w rejonie Paul i Gliwienia	w rejonie Paula i Hliwina
700	Ołtuszków	Jołtuszków
702	Walewsk	Waławsk
707	w okolicy Paul	w okolicy Paula
711	ku Dereźni	ku Deraźni
718	w rejonie Wołyńca	w rejonie Wołyńców
721	od Rudni Radowlskiej	od Rudni Radowelskiej
	Wolkowińce	Wołkowińce
726	Koraczyjowice	Karaczyjowce
728	„	„
	od Wońkowic	od Wońkowiec

L. komunikatu	wydrukowano	należy poprawić na
730	w Walewsku	w Waławsku
733	Daszkowice	Daszkowce
	od Kałusza	od Kalusa
765	Hniewań	Gniewań
782	Czobotarki	Czobotarka
788	z Wierchówki	z Wierzchówki
788	Palik	Pielik
800	Swerecza	Serwecza
842	Bełlewa	Bielew
852	Prużany	Prużana
	od Zbarąża	od Zbaraża
857	posuwa się w ogólnym kierunku przez Osowiec	posuwa się w ogólnym kierunku przez Osowiec
858	Swisłocza	Świsłocza
864	żądają	zadają
868	pułkownik kapitan	kapitan
878	z przeprawą pod o Dubianką	przeprawę pod Dubienką
878	z Mi łuszowa	z Miklaszowa
881	na północ od Kamionki Strumiłowej i Bojanowicz, tudzież na wschód od Kurowicz i t. d.	
882	Zaworze	Zadwórze

I. (1). Lwów 2. XI. 1918 r.

Wczoraj nad ranem między 3½—4 godziną ukraińscy oficerowie i żołnierze kadr pułków 15 i 19 p. austrjackiej obrony krajowej, wskutek spisku, dokonanego w politycznych sferach ukraińskich w porozumieniu wyraźnem z władzami austrjackiemi, rozbroili i internowali polaków owych pułków, a następnie obsadzili ważniejsze gmachy rządowe, cywilne i wojskowe, oraz komunalne, zbrojną załogą i ubezpieczyli karabinami maszynowemi.

Zgromadzony oddział legjonistów pod dowództwem kapitana Tatara-Trześniowskiego, zebrawszy się tejże nocy w szkole Sienkiewicza, stoczył wczoraj o 10-ej przed południem pierwszą pomyślną utarczkę, która przyniosła w zdobyczy obfity materjał wojenny.

Dziś oddziały nowe ze szkoły Sienkiewicza, oraz tworzące się z napływających ochotników miasta, oczyściły z patroli ruskich części ulic Leona Sapiehy, Grodeckiej, plac Bilczewskiego. Osadziły ponadto b. austrjacki szpital zapasowy „Technika". Zdobycz: dwa automobile, karabin maszynowy i dużo broni ręcznej i amunicji. Walki dalsze w toku.

II. (2). Lwów 3. XI. 1918 r. (godzina 10 rano).

Zdobyliśmy cerkiew Św. Jura i koszary Ferdynanda prócz jednego objektu.

Placówki nasze podsuwające się pod kościół Św. Anny, ogród Pojezuicki i Sejm. Odparliśmy nieprzyjaciela, maszerującego większemi masami od parku Kilińskiego w kierunku remizy.

Załoga nasza, złożona z 15 ludzi, przy stacji radjo-telegraficznej w Kozielnikach, wstrzymywała przez 1½ godz. atak oskrzydlający 3 kompanij nieprzyjacielskich, przybyłych do Persenkówki pociągiem od Stanisławowa.

Bohaterski ten oddział poddał się po stracie ⅔ swego składu w rannych i zabitych i po wystrzelaniu ostatnich naboi.

O północy wywiązała się zażarta walka o dworzec. Oddział nasz zmusił wroga, maszerującego w sile około 500 ludzi, do odwrotu na Persenkówkę. Nieprzyjaciel w walce tej poniósł bardzo duże straty.

Dworzec w naszych rękach.

Dziś o 10-tej przybył kurjer łącznikowy z zachodu z doniesieniem o idących stamtąd posiłkach.

Łącznik widział, jak studencki oddział, w sile 30 ludzi z rewolwerami, zajął ulice Supińskiego i Pełczyńską.

III. (3). Lwów 4. XI. 1918 r. (godz. 22).

Oddział kapitana Bujalskiego odrzucił, wielokrotnie przewyższający go liczebnie, batalion legjonistów ukraińskich poza tor kolei czerniowieckiej. W akcji tej odznaczył się szczególniej por. Dzieduszycki. Nieprzyjaciel cofa się pośpiesznie, ostrzeliwany przez nas, w kierunku Zubrzy. Szkoła Kadecka wzięta. Chorąży Wasilewski śmiałym napadem ze szkoły Marji Magdaleny opanował ulicę Kopernika i Syxtuską, aż po gmach poczty. Walka o pocztę ma przebieg pomyślny. Zajęto pałac Sapiehów, w którym mieściła się główna kwatera ukraińska. Zdobyto tam karabin maszynowy. Cytadela okrążona. Ulica Grodecka, Kleparowska, Janowska, góra Stracenia w na-

szem ręku. Ogród Pojezuicki przez kapitana Korwina w części zdobyty. Wzięliśmy dotąd przeszło 100 jeńców.

IV. (4). Lwów 5. XI. 1918 r.

Obszar zajętej przez nas części miasta rozszerzyliśmy w dalszym ciągu po linię: Wulka, rogatka stryjska, cmentarz stryjski, ul. Pełczyńska, ul. Supińskiego, płn. zach. skraj Cytadeli, Żandarmeria, ogród Pojezuicki, ul. Zygmuntowska, ul. Bema. Obsadzone przez nas i góra Stracenia, Dom Inwalidów, rogatka janowska i kleparowska, dworzec kolejowy główny i ciężarowy. Obsadzone i w walce utrzymane: góra Stracenia, dom Inwalidów, rogatki janowska i kleparowska.

Górę Stracenia zdobył samorzutnie oddział por. Świeżawskiego Adama, złożony z 20 ludzi, w walce z trzykrotnie liczniejszym nieprzyjacielem. Por. Kułakowski Wojciech z trzema ludźmi uderzył na pluton nieprzyjacielski, zbrojny karabinem maszynowym. Karabin odebrał, pluton rozbił, 10 ukraińców kładąc trupem.

Tak wzięliśmy wrogowi trzynasty z rzędu karabin maszynowy.

Oddział, złożony z blisko 30 kilkunastoletnich chłopców, uzbrojonych w rewolwery, przebił się ze środka miasta przez linie nieprzyjacielskie do nas. Oddział ten opanował ul. Pełczyńską i Supińskiego, zmusiwszy nieprzyjacielskie oddziały do bezładnej ucieczki w głąb ulicy Zyblikiewicza.

Pocztę, rozpaczliwie przez wroga bronioną, przy pomocy trzech karabinów maszynowych i granatów ręcznych, zrzucanych z okien, zdobyliśmy szturmem. Część załogi więzimy na piętrze. W walce tej odznaczył się szczególnie por. Tadeusz Jantyna.

Podporucznik Edward Sas-Świstelnicki z korpusu generała Dowbór-Muśnickiego z chorążym Edwardem Wydrzyńskim, podjechawszy automobilem, wykonali śmiały atak na Dyrekcję Policji. Dzięki brawurowej odwadze zniszczyli wspomniany budynek granatami ręcznemi, skutkiem czego rozbili i zmusili do ucieczki znajdujący się tam oddział ukraińców.

Liczba wziętych jeńców wzrosła do 200, w tem jeden pułkownik.

V. (5). Lwów 6. XI. 1918 r.

Nieprzyjaciel, otrzymawszy znaczniejsze posiłki, po daremnych atakach ze strony kolei czerniowieckiej, podjął ruch oskrzydlający od strony Kulparkowa. Dowodzący na tym odcinku kapitan Boruta przyjął walkę i zmusił nieprzyjaciela do bezładnego odwrotu. 200 ludzi licząca kompanja ukraińska uciekła w kierunku drogi stryjskiej, rzucając amunicję, broń, pasy do karabinów maszynowych i ich części.

O godzinie 4 popołudniu bitwa między Szkołą Kadecką a Kulparkowem skończyła się zupełnem rozbiciem nieprzyjaciela. Dworzec w Kulparkowie zajęliśmy.

W kierunku północnym zajęliśmy dworzec w Kleparowie. Zdobył go por. Abraham, zdobywca dworców lwowskich *) (Kulparkowski i główny poprzednio) i to za każdym razem atakiem kilku ludzi, podwożonych samochodem, opatrzonym karabinem maszynowym. Górę Stracenia, opuszczoną przez nas chwilowo, wziął automobilem sierżant Adolf Wietky z trzema ludźmi.

W ciągu walk wczorajszych odebraliśmy nieprzyjacielowi znowu dwa karabiny maszynowe. Porucznik Mirecki zdobył szósty z rzędu. Ogółem odebraliśmy dotąd nieprzyjacielowi 15 karabinów maszynowych. Nasze samoloty obrzuciły nieprzyjaciela bombami Komendę naczelną nad oddziałami wojsk polskich pełni kapitan Mączyński, zastępstwo — kapitan Łapiński.

VI. (6). Lwów 7. XI. 1918 r.

Walka trwa dalej. Organizacja sił zbrojnych postępuje szybko naprzód. Napływ ochotników ogromny. Obszar zajętej części miasta rozszerzamy podług planu.

---

*) Porównaj sprostowanie w komunikacie Nr. VII. (7)

Lotnicy nasi obrzucili bombami drogi dojazdowe na tyłach nieprzyjacielskich. Pociąg nadzwyczajny wojskowy, nadjeżdżający ze wschodu, zmusili nasi lotnicy do odwrotu.

VII. (7). Lwów 8. XI. 1918 r.

Ukraińcy ściągnęli działa i ostrzeliwali z nich nieszkodliwie miasto. Oddziały podporuczników Wolaka i Rudolfa w śmiałym wypadzie opanowały Skniłów, zdobyły 12 armat, zagarnęły pociąg z transportem amunicji, wzięły do niewoli 50 żołnierzy i 1 oficera.

Bandy siczowników, ciągnące z różnych stron na miasto,zaopatrzone w karabiny maszynowe, zostały rozbite i rozproszone przez nasze oddziały. W walkach tych oddział por. Dzieduszyckiego zdobył trzy karabiny maszynowe i zabrał do niewoli dwóch ukraińców.

Walki na terenie dzielnic zamarstynowskiej i żółkiewskiej mają przebieg pomyślny. W walkach tych odznaczyli się chor. Kotik Józef, plutonowy Prokop, żołnierze Biernacki, Wieniawski i Dębicki. Podch. Górecki Janusz zdobył samochód ciężarowy, spędziwszy jego załogę. Patrole nasze docierają do drogi żółkiewskiej, podchodzą pod dworzec na Podzamczu.

W uzupełnieniu komunikatu Nr. V: Akcję zdobycia głównego dworca prowadził por. Schram. Obaj dowódcy plutonów, podporucznicy Jankowski i Zygmuntowicz w walce tej zostali zranieni. Brał w niej udział i asp. of. Kolbuszewski, który następnego dnia w obronie tegoż dworca poległ śmiercią bohaterską.

VIII. (8). Lwów 9. XI. 1918 r.

Zażarte krwawe walki toczyły się w ogrodzie Pojezuickim i w ul. Bema, gdzie odparliśmy ataki nieprzyjacielskie, przyprawiając go o duże straty. Paweł Szatkowski, podoficer z oddziału por. dr. Romana Abrahama, wziął tu do niewoli dwóch podoficerów ukraińskich, byłych policjantów.

Na Kleparowie pociski artylerji ukraińskiej, która w dalszym ciągu ostrzeliwuje miasto, zburzyły trzy chałupy.

Obsadziliśmy kościół św. Anny. Zresztą sytuacja niezmieniona.

IX. (9). Lwów 10. XI. 1918 r.

Część Poczty, w której trzymali się byli ukraińcy, podpalona przez nich, kiedy już dłużej trwać w niej nie byli w stanie, dostała się w nasze ręce. Płonący jeszcze gmach w ogniu szalonym karabinów maszynowych zajął ppor. J. Massar. W bohaterskiej tej walce odznaczyli się niezwykłą odwagą ppor. Boheim, (który wytrwał na wyznaczonem stanowisku), ppor. Rapacki, żołnierze: St. Grabski. Pittner i Kiełbasiewicz.

W ciągu doby większych walk nie było. Artylerja w dalszym ciągu obrzucała miasto granatami. W kilku punktach posterunki nasze rozbiły i rozprószyły podstępujące silne patrole ukraińskie.

Oddział ukr. siczowych strzelców, pozostający pod wodzą Wityka, uzbroił i zmusił do walki wieś Skniłów. Brat tego organizował terorem i podżegał od buntu włościaństwo ruskie w pow. Szczerzec i Komarno.

Po wczorajszej akcji bojowej kpt. Boruty, w czasie której obaj Witycy polegli, zbuntowana przez nich wieś poddała się dziś patrolowi konnemu, prowadzonemu przez por. Krynickiego, złożywszy dobrowolnie broń (112 karabinów) i wydawszy znaczną ilość amunicji.

Nasze samoloty zniszczyły tor kolejowy i linię telegraficzną; ostrzeliwały nieprzyjaciela z karabinów maszynowych.

X. (10). Lwów 11. XI. 1918 r.

Ataki nieprzyjacielskie w ul. Mickiewicza i na Dyrekcję kolejową odparto, przyprawiając wroga o znaczne straty. Artylerja nasza ostrzeliwała skutecznie Koszary Ferdynanda i Cytadelę.

Patrole nasze rozbrajają w dalszym ciągu wsie ruskie. Żandarmerja ukraińska po wsiach bierze przemocą pod broń całą ludność męską.

W niektórych miejscowościach napotyka na orężny opór chłopów.

Wieś polską Sokolniki opadły bandy hajdamackie i oddział regularnego wojska; wieś została przez nie spalona doszczętnie, choć żadnej akcji zbrojnej nie podejmowano.

(11). Kraków 12. XI. 1918 r.

Expedycja wojskowa na wschód, pod komendą majora Stachiewicza, zadanie swe spełniła. Przemyśl został w całości przez polaków owładnięty. Pułk 5-ty strzelców, pod rozkazami pułkownika Karasiewicza-Tokarzewskiego, wyruszył, celem uspokojenia powiatów po obu brzegach Sanu. Wobec tego zupełnego przywrócenia porządku należy oczekiwać na dni najbliższe.

XI. (12). Lwów 12. XI. 1918 r.

Na terenie miasta nie było żadnej większej akcji bojowej.

Patrole nasze zajęły ulice Jachowicza i Rappaporta. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała świadomie i wcale skutecznie główny szpital Czerwonego Krzyża, mieszczący się na Technice. Leżą w nim w znacznej części jeńcy ukraińscy. Między godziną 3 a 4 padło na gmach szpitala 6 granatów i znaczna ilość szrapneli.

Oddziały nasze z grupy kapitana Boruty oczyściły las w Biłohorszczy, zajmował go oddział w sile 300 żołnierzy regularnych i 200 chłopów zbrojnych i rozporządzał on 2 karabinami maszynowemi. Ukraińcy, zaatakowani przez patrol ppor. Lubaczewskiego i ppor. Hrabka, oskrzydleni, nie wytrzymawszy natarcia, cofnęli się bezładnie w kierunku Rudna; ścigani, poszli w zupełną rozsypkę i w ucieczce oparli się aż o Mszanę. Oddziały nasze zajęły Rudno i Zimną Wodę. W akcji tej odznaczyli się: sierżant Jan Mueller, plutonowy Jan Buczek i starszy żołnierz Wiktor Reut.

Lotnicy nasi wykryli i obrzucili bombami, kierowaną przez oficerów niemieckich, baterję nieprzyjacielską, na Wysokim Zamku. Porucznik Beaurrain z doskonałym wynikiem ostrzeliwał z samolotu karabinem maszynowym oddziały ukraińskie, które plądrowały i pustoszyły Sokolniki.

XII. (13). Lwów 13. XI. 1918 r.

Odparto i zmuszono do ucieczki oddziały ukraińskie, następujące na Wulkę i Szkołę Kadecką. Posterunki nasze odparły silne ataki w ul. Meiselsa, Tercjarskiej i Rappaporta.

Nieprzyjaciel, otrzymawszy świeże posiłki, wysadzone na dworcu Podzamcze, uderzył większemi siłami na Janowskie. Oddziały rotmistrza Pomiana odrzuciły go poza linje wypadowe, odebrały koszary trenu piechoty, chwilowo przez niego zajęte, wyrwały mu z rąk most kolejowy z ul. Źródlanej na ul. Graniczną po kilkakrotnej walce.

Oddział chor. Rydla, wsparty przez podchor. Goreckiego, po dwugodzinnej walce zmusił do odwrotu ukraińców, usiłujących się przedrzeć ze Zbojsk na Zamarstynów. Pojmano tam do niewoli 1 oficera i 3 żołnierzy. Zast. ofic. Presz Wł. wyparł nieprzyjaciela z ul. Św. Marcina i Zborowskich. Ponowny atak nieprzyjacielski w tymże kierunku, po godzinnej zaciętej walce załamał się, dzięki sprawności dowództwa ppor. Pfeiffera i niezwykłej odwadze ogniomistrza kar. masz. sierż. Piszka Piotra. Nieprzyjaciel atakował tu, idąc w poczwórnej linji tyljarjerskiej, w sile około 150 ludzi. W walce tej zdobyto 15 ręcznych granatów i 12 karabinów.

Oddział nasz, prowadzony przez plt. Barańskiego Edw., ostrzeliwał skutecznie pod Zniesieniem i zmusił do cofnięcia się pociąg ukraiński, zdążający na dworzec Podzamcze.

Kapitan Boruta uderzył od strony Sygniówki na wojska ukraińskie, stojące pod Kulparkowem. Rozbił je i wyrzucił na cmentarz kulparkowski. Około południa walka pod Kulparkowem wszczęła się ponownie i rozwinęła w wielką bitwę, której przebieg jest pomyślny. W bitwie tej zdobyliśmy dotąd dwa miotacze min (22,5 cm.), 1 karabin maszynowy, znaczną ilość amunicji i broń.

XIII. (14). Lwów 14. XI. 1918 r.

Wczorajsza bitwa pod Kulparkowem skończyła się zupełnem zwycięstwem kapitana Boruty. Wojska ukraińskie składały się częściowo z oddziałów, przydzielonych 10 listopada z Kołomyi i następujących od Starego Sioła. Nieprzyjaciel rozporządzał pewną ilością armat. Oskrzydlony i zaatakowany z frontu, po 6-cio godzinnej walce, poniósłszy dotkliwą porażkę, cofnął się w popłochu poza Sokolniki.

W świetnej tej walce nasi zdobyli na wrogu 1 haubicę, dwa miotacze min, dwa karabiny maszynowe, jaszczyk amunicji, wielką ilość granatów ręcznych i broni. Do niewoli dostało się 25 żołnierzy i 1 oficer.

Znaczniejsze siły nieprzyjacielskie, które nacierały w nocy między rogatką wulecką a stacją kulparkowską, zostały odparte. Por. Brzozowski w śmiałym napadzie odebrał nieprzyjacielowi karabiny maszynowe.

Atak nieprzyjacielski, poprowadzony wielkiemi siłami z Hołoska Wielkiego na Kleparów i górę Stracenia, odparto. Kleparów i Zamarstynów, chwilowo przez nieprzyjaciela zajęte, odebrano. Rozbrojone oddziały ukraińskie wyparto aż pod Podzamcze. Wzięto jeńców, dużo broni i amunicji.

XIV. (15). Lwów 15. XI. 1918 r.

Ponawianą przez ukraińców próbę ataku na Zamarstynów odparliśmy z łatwością, biorąc jeńca, zdobywając jeden samochód, wiele broni i amunicji.

Por. Mond odrzucił wypad nieprzyjaciela od strony Cytadeli. Częściowy atak na gmach Dyrekcji kolejowej odparto.

Po południu rozpoczął nieprzyjaciel trzema kompanjami atak na Szkołę Kadecką po przygotowaniu ogniem artyleryjskim i miotaczami min.

Trzykrotnie szedł nieprzyjaciel do szturmu, który załamał się w ogniu naszych karabinów maszynowych, wśród najcięższych strat nieprzyjaciela.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała różne punkty miasta, nie zadając nam żadnych strat ani w ludziach, ani w materjale.

XV. (16). Lwów 16. XI. 1918 r.

Nieprzyjaciel ponawiał bezskutecznie swe uporczywe ataki na Szkołę Kadecką w ciągu nocy i dzisiejszego przedpołudnia. Dzięki postawie załogi szkoły, a zwłaszcza jej komendanta, por. Bieńkowskiego, odparliśmy je z ciężkiemi dla wroga stratami, który ostatecznie cofnął się z zajmowanych pozycyj w stronę ul. Obertyńskiej, zostawiając w ręku naszem granaty ręczne, broń i amunicję.

W ciągu dnia opanowaliśmy ul. Zamkniętą i Zygmuntowską i zajęliśmy dalsze objekty z komplexu koszar Ferdynanda.

Porucznik Stanisław Królikiewicz, który już kilkakrotnie odznaczył się, ostrzeliwując ogniem artyleryjskim z bliskiej odległości Cytadelę i koszary Ferdynanda, i por. Tadeusz Derpowski, zmusili celnemi strzałami dwie baterje nieprzyjacielskie, ustawione na Wysokim Zamku do milczenia.

XVI. (17). Lwów 17. XI. 1918 r.

Po dwugodzinnem przygotowaniu artyleryjskiem ruszył nieprzyjaciel dziś rano ponownie do ataku na szkołę Kadecką. W sile kilkuset ludzi zaatakował od strony parku Kilińskiego, jedną kompanię rzucając do szturmu od flanki, od strony rogatki stryjskiej. Atak nieprzyjacielski, przy którym odznaczył się zast. ofic. artylerji, Stanisław Zając, zyskał początkowo na terenie w obrębie cmentarza stryjskiego. Energiczny kontratak, kierowany przez por. Bieńkowskiego, wnet rozszerzył się na całą linję naszego frontu w tym odcinku, odrzucił nieprzyjaciela w tył i zmusił go do bezładnego wycofania się z całego parku Kilińskiego i placu Powystawowego. Patrole nasze w bezwzględnym pościgu za nieprzyjacielem opanowały ulice: Obertyńską, Stryjską, Obozową, Świętej Zofji, Pułaskiego, Poniatowskiego, spatrolowały Żelazną Wodę, zajęły rogatkę stryjską. W walkach tych padł śmiercią bohaterską nieustraszony patrolowiec, sierżant Głogowski.

Por. Brzozowski równolegle z tą akcją zaatakował stację kolejową Persenkówkę i po krótkiej walce wyrzucił z niej i z zakładów elektrycznych siły ukraińskie.

W walkach tych wzięliśmy z górą 30 jeńców w tem 2 oficerów, zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe, z wielką ilością amunicji, znaczną liczbę karabinów i granatów ręcznych, amunicję do ciężkich miotaczy min, polowy aparat telefoniczny.

Kontynuując akcję oczyszczania i rozbrajania wsi podmiejskich, opanowaliśmy dziś wieś Sichąwolę (4 klm. na zach. od Zimnej Wody). Oddział stacjonowany w Rzęśnie Polskiej, prowadzony przez swego komendanta Wiktora, wspólnie z oddziałem konnym por. Krynickiego i konnym oddzia-

łem karabinów maszynowych ppor. Michała, zajął po walce Rzęsnę Ruską, Kozice i Domażyr, rozpędzając oddziały, ściągane z Jaworowa, wziął jeńców i zadał nieprzyjacielowi krwawe straty.

XVII. (18). Lwów 18. XI. 1918 r.

W ciągu nocy ubiegłej rozszerzyliśmy nasz stan posiadania na Zamarstynowie. Podporucznik Stark, który od początku walk stoi w pierwszej linji bojowej i kilkakrotnie wyróżnił się duchem ofenzywy, wyrzucił ze wschodniej części Zamarstynowa silne oddziały ukraińskie, zadając im wyjątkowo ciężkie straty. Poza tem, prócz walk lokalnych koło koszar Ferdynanda, noc minęła spokojnie. Od dziś od 6-ej rano 48-mio godzinne zawieszenie broni.

XVIII. (19). Lwów 20. XI. 1918 r.

Na podstawie umowy, zawartej dnia 19 listopada 1918 r. o godzinie 6 wieczorem we Lwowie, między przedstawicielem Naczelnej Komendy Wojsk Polskich i przedstawicielem Naczelnej Komendy Wojska Ukraińskiego, zawieszenie broni zostało przedłużone na całym froncie o godzin 24, do dnia 21 listopada 1918 roku do godziny 6-ej rano, „celem dania możności delegatowi rządu francuskiego porozumienia się z obu walczącemi stronami".

XIX. (20). Lwów 21. XI. 1918 r.

Dziś o godzinie 6-ej rano skończyło się zawieszenie broni i rozpoczęła się akcja wojskowa. Zdobyte zostały: Snopków, Pasieki Miejskie, Pohulanka, cmentarz Łyczakowski. Zdobyto 5 dział. Artylerja ostrzeliwała skutecznie cytadelę i Wysoki Zamek, przygotowując akcję bojową piechoty. Pociągi pancerne uskuteczniły udatne wypady na Podzamcze i Stare Sioło. Lotnicy obrzucili bombami Stare Sioło, gdzie gromadziły się bandy chłopskie.

XX. (21). Lwów 22. XI. 1918 r.

Zagrożony naszym wczorajszym ruchem oskrzydlającym od południa i wschodu, nieprzyjaciel w nieładzie i popłochu wycofał się w kierunku północno-wschodnim.

Opanowaliśmy dziś nad ranem całe miasto, liczba jeńców i zdobyczy wojennej duża, dotąd jeszcze nieobliczona.

(22). Lwów 23. XI. 1918 r.

Po zawieszeniu broni, które upłynęło 21 b. m. o godz. 6-ej rano, oddziały ukraińskie, nie wszczynając już walki w większym zakresie, a zagrożone do południa okrężnym ruchem grupy majora Lisowskiego, maszerującej wzdłuż linji Sambor — Rudki, oraz świeżych rezerw, przybyłych do Lwowa z kierunku zachodniego, opuściły w nocy z dnia 21 na 22 b. m. Lwów.

Szkody w materjale, wyrządzone w czasie trzechtygodniowej strzelaniny i utarczek ulicznych, są znaczne. Dotychczas naliczono kilkuset rannych i około dwustu zabitych. W tem znaczna część ludności cywilnej, zwłaszcza kobiet i dzieci.

Pogłoski o wieszaniu i mordach ludności polskiej ze strony oddziałów wojskowych ukraińskich okazały się nieprawdziwemi.

Wobec rabujących w dalszym ciągu band, także w mundury poprzebieranych, występują oddziały wojskowe z całą bezwzględnością, doraźnie na miejscu zbrodni.

1. (23). Warszawa 26. XI. 1918 r.

Wojskowe oddziały, pozostające pod rozkazami generała dywizji Rozwadowskiego, oczyszczają z band ukraińskich Galicję środkową.

Grupa podpułkownika Swobody zajęła Ustrzyki Dolne, biorąc jeńców i dwie dziesięciocentymetrowe haubice. Zajęto Niżankowice, Sambor i Sanok.

Komendę miasta we Lwowie objął podpułkownik Mączyński. Formuje się tam lwowski pułk strzelców.

Grupa majora Wieczorkiewicza zajęła Lubyczę Królewską. Kawalerja ściga, cofające się w rozsypce w kierunku na Rawę Ruską, oddziały ukraińskie.

Utrzymanie porządku w okolicach, pełnych band rabusiów, odbywa się przy pomocy sformowanych na miejscu oddziałów.

We Lwowie zajęto park lotniczy.

2. (24). Warszawa 27. XI. 1918 r.

Operacje w Galicji Wschodniej i na Wołyniu rozwijają się pomyślnie. Dn. 24 b. m. oddział kapitana Zbrowskiego, z grupy majora Bończy Uzdowskiego, zajął Włodzimierz Wołyński, wysyłając patrole w kierunku Łucka i Kowla.

Dokonano oczyszczenia okolic Bełżca z band ukraińskich. Na zachód od linji kolejowej Bełżec — Rawa Ruska panuje spokój. Na wschodzie od niej gromadzą się większe bandy uzbrojonego chłopstwa ruskiego.

Oddziały majora Wieczorkiewicza zajęły Hrebenne, 7 klm. na wschód od Rawy Ruskiej. Oddziały podpułkownika Swobody zajęły Chyrów.

Most na Szkle koło stacji Surochów ukraińcy uszkodzili.

W kieleckiem, celem ujęcia band rabusiów, wysłała komenda generalna expedycje karne. Ostatnia expedycja odeszła do Wodzisławia.

3. (25). Warszawa 28. XI. 1918 r.

Oddziały wojska polskiego, operujące na Wołyniu i w Galicji Wschodniej, wypierają w dalszym ciągu cofające się bandy ukraińskie. Podjazdy, wysłane w kierunku Kowla, dotarły do Turyjska, a w kierunku Łucka 30 klm. na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego.

Dnia 27 b. m. o godzinie 12 w południe po 22-godzinnej zaciętej walce oddziały majora Wieczorkiewicza weszły do Rawy Ruskiej. Straty po naszej stronie są małe. Rusini w popłochu cofają się na Żółkiew.

Z Rawy Ruskiej przyszedł dnia 27 b. m. o godz. 2 min 30 popoł. pierwszy pociąg, składający się z lokomotywy i 10 wagonów. Pociąg ten był w drodze ostrzeliwany przez rusinów.

Połączenie kolejowe między Przemyślem a Chyrowem przywrócono. W okolicach Przemyśla nastąpiło znaczne uspokojenie.

Między oddziałami polskiemi, operującemi w okolicach Międzyrzecza, a niemieckiem dowództwem w Białej, przedłużono zawieszenie broni.

W Białej ukazała się odezwa, wydana przez dowództwo niemieckie, świadcząca o pokojowym nastroju dowództwa do miejscowej ludności.

4. (26). Warszawa 29. XI. 1918 r.

W kieleckiem toczą się walki z bandami rabusiów. Ex-

pedycja, pozostająca pod rozkazami kapitana Popowicza, po walce ujęła w okolicy Droblina 40 rabusiów, posiadających znaczną ilość broni i zrabowanych towarów. Zdradziecko został zabity 1 oficer i 1 żołnierz, a 6. żołnierzy zostało zranionych.

Operacje w Galicji Wschodniej postępują w dalszym ciągu. Na wschód od Lwowa zajęte zostały Barszczowice. Grupa podpułkownika Swobody zajęła Felsztyn. Część grupy generała Roji podjęła akcję w kierunku południowym od Lwowa. Nieprzyjaciel zajmuje linję: Żółkiew—Kulików—Sołonka Wielka.

5. **(27).** Warszawa 30. XI. 1918 r.

Na Wołyniu sytuacja niezmieniona. W Galicji Wschodniej ukraińcy koncentrują się na linji Stary Sambor—Stara Sól—Sambor i usiłują opanować linję kolejową. Z pomocą pociągu pancernego zostali odparci, ponosząc znaczne straty. Nasze oddziały posuwają się w kierunku na Starzawę.

Operację grupy w północnej części Galicji Wschodniej wspiera nowa grupa pułkownika Jarosza, zorganizowana w Jarosławiu.

Na tyłach oddziałów ukraińskich bandy dezerterów rabują i grabią. Zarządzona przez władze ukraińskie mobilizacja postępuje bardzo opornie.

6. **(28).** Warszawa 1. XII. 1918 r.

Sytuacja bez zmian.

7. **(29).** Warszawa 2. XII. 1918 r.

Walki ukraińskich band w Galicji trwają dalej. Nieprzyjaciel trzyma się na linji Żółkiew — Kulików — Żydatycze — Mikłaszów — Stare Sioło. Słabsze jego oddziały stoją na linji Sołonka Wielka — Lubień Wielki — Janów — Jaworów. Znaczne siły ukraińskie, skoncentrowane na linji Stary Sambor — Sambor, zaatakowały dnia 1-go b. m. po południu Chyrów z południowego i północnego wschodu. Atak ukraiński odparto, zadając nieprzyjacielowi znaczne straty. Chyrów i linja kolejowa Chyrów — Przemyśl znajduje się w całości w naszych rękach.

Grupa podpułkownika Tokarzewskiego oczyszcza okolice Lwowa z band chłopskich w kierunku na Żydaczów.

Grupa majora Wieczorkiewicza operuje w dalszym ciągu w powiecie rawskim. W ostatnich walkach o Rawę Ruską ukraińcy stracili w rannych i zabitych 300 ludzi w jeńcach 100 ludzi, straty nasze wynoszą 60 ludzi.

8. **(30).** Warszawa 3. XII. 1918 r.

Na Wołyniu położenie bez zmiany. W Galicji Wschodniej toczą się zacięte walki. Rawę Ruską atakowali ukraińcy dnia 29 ubiegłego miesiąca wieczór i 30 ub. m. rano przeważającemi siłami. Kilkakrotne ataki odparto, zadając nieprzyjacielowi wielkie straty przy własnych stratach niezbyt wielkich.

Grupa majora Wieczorkiewicza zajęła Kamionkę, Starą Wieś 7klm. na południe od Rawy Ruskiej.

Grupa podpułkownika Tokarzewskiego odrzuciła po zaciętej walce bataljon ukraiński, mający artylerję, z Dawidowa na Stare Sioło. Wzięto jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Walki z przeważającemi siłami ukraińskiemi toczą się w okolicy Chyrowa. Grupa podpułkownika Swobody (którą kieruje w zastępstwie charego dowódcy ppułk. Bielecki) walczy w ciężkich warunkach przeciw przeważającym siłom ukraińskim. Prócz oddziałów regularnych działają tu po stronie ukraińców bandy hajdamackie, liczące po kilkuset ludzi, zaopatrzone w artylerję i karabiny maszynowe. Wobec przeważających sił oddziały nasze opuściły Felsztyn. Atak ukraiński na Chyrów po krwawej walce odparto.

9. **(31).** Warszawa 4. XII. 1918 r.

W Galicji naogół sytuacja bez zmiany. Przy badaniu jeńców ukraińskich okazało się, że żołnierzy, pochodzących z Galicji, przebierano w mundury rosyjskie, kozackie i t. d., by wzbudzić pozory, że nadeszły posiłki ukraińskie.

W czasie expedycji karnej w pinczowskiem, schwytano i odstawiono do Kielc 82 bandytów i agitatorów bolszewickich. Agitatorów tych w Kielcach po wysłuchaniu wypuszczono.

10. **(32).** Warszawa 5. XII. 1918 r.

Ukraińcy podjęli w Galicji Wschodniej ruch ofensywny z linji Żółkiew — Podliski — Podborce — Dawidów — Sołonka Mała i równocześnie z Lubienia Wielkiego. Ruch ten miał na celu odcięcia Lwowa od zachodu. Oddziały ukraińskie w sile 500 ludzi, wspomagane artylerją i karabinami maszynowemi, zaatakowały dnia 3 i 4-go b. m. Gródek Jagielloński i zajęły po walce z miejscową załogą miasto i dworzec.

Równocześnie usiłowali ukraińcy opanować linję kolejową w kierunku Mszany i Zimnej Wody. Tor kolejowy w dwóch miejscach oraz linja telegraficzna i telefoniczna przerwana.

Zamiary nieprzyjaciela udaremniono. Bataljon kapitana de Laveaux z jedną baterją rozbił nieprzyjaciela i odrzucił na Lubień Wielki. Major Modelski na czele kombinowanego oddziału z dwoma pociągami pancernemi atakuje cofających się ukraińców.

Dalsze wypieranie nieprzyjaciela w toku. Ruch kolejowy na razie z przesiadaniem przywrócono. Naprawiono również połączenia telegraficzne i telefoniczne.

Koło Bartatowa i Obroszyna rozbito oddziały nieprzyjacielskie, biorąc 60 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

11. **(33).** Warszawa 6. XII. 1918 r.

Na Wołyniu odbywają się utarczki z grasującemi bandami.

We wschodniej części powiatu tomaszowskiego i południowej hrubieszowskiego oddziały kawalerji pod dowództwem rotmistrza Żółkiewskiego i oddziały piechoty pod dowództwem porucznika Szulmajera rozproszyły bandy ukraińskie.

W Sokalu i Uhnowie ukraińcy gromadzą siły do 1000 ludzi. W Uhnowie ukraińcy aresztowali polaków i wywieźli księdza. Przeciw bandom koło Jaszczowa wysłano expedycję z Tomaszowa.

Koło Rawy Ruskiej utarczki.

Na północ od Lwowa nieprzyjaciel w sile dwóch bataljonów z artylerją zaatakował nasze oddziały w Dublanach. Po zaciętej walce ukraińcy cofnęli się i usadowili się w Srokach i Grzybowicach. Dublany znajdują się w naszem ręku. Pozatem linja bojowa koło Lwowa niezmieniona. W kierunku Sambora na Przemyśl i Mościska rozwijają działalność słabe oddziały ukraińskie. W kierunku Starego Sambora na Chyrów nieprzyjaciel nie przedsiębrał większej akcji.

Atak band chłopskich na Mościska odparto.

12. **(34).** Warszawa 7. XII. 1918 r.

Pod naporem band ukraińskich Chyrów został opuszczony przez nasze oddziały. Niżankowice zostały utrzymane w naszych rękach. Posiłki z Krakowa są w drodze.

Ułani z grupy majora Wieczorkiewicza zajęli stację kolejową Werchratę. Wzięto 81 jeńców i zdobyto 46 karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel koncentruje siły we wsiach Potylicz, Kamionka i Hołe. Rusini otrzymali posiłki z Żółkwi około 400, a z Wielkich Mostów około 150 ludzi.

W kierunku Włodzimierza Wołyńskiego rozbrajanie band postępuje bardzo pomyślnie. Nasze oddziały zajęły na południe od Włodzimierza Wołyńskiego wieś Iwanicze.

Z Podlasia nic nowego.

13. **(35).** Warszawa 8. XII. 1918 r.

W Przemyślu spokój. W okolicy Starzawy i na południe od linji Zagórze—Lisko—Ustrzyki grasują luźne bandy chłopstwa. Pod Lwowem większe oddziały ukraińskie zaatakowały bezskutecznie odziały nasze, rozlokowane w Dublanach i Laszkach Murowanych. Winniki zajęły nasze oddziały, Sroki Wielkie i Obroszyn zajęte przez ukraińców.

Grupa kapitana Wesołowskiego zajęła Lubaczów.

Kawalerja majora Wieczorkiewicza oczyściła z band ukraińskich oddziały na wschód od linji koło Rawy Ruskiej—Bełżec aż po Uhnów.

W okolicy Porycka nasze oddziały rozbrajają tworzące się tam bandy ukraińskie.

W powiecie tomaszowskim oddziały porucznika Szulmajera po oczyszczeniu Kosmowa z band ukraińskich natknęły się pod Dołhobyczowem na przybyłe z Sokala przeważające siły ukraińskie, liczące około 2000 ludzi, zaopatrzone w karabiny maszynowe. Do Sokala nadciągają nowe bandy i oddziały ukraińskie.

14. **(36).** Warszawa 9. XII. 1918 r.

Na południe od Lwowa oddział majora Baczyńskiego zajął

Sołonkę Wielką i Sołonkę Małą, zdobywając 1 armatę z końmi i amunicją, 54 karabiny, przyczem wziął do niewoli 54 jeńców.

Nasze oddziały odparły nieprzyjaciela poza Lubień. Ataki na Zboiska odparto. Pod Horodnicą nieprzyjaciel bezskutecznie skierowywał swoje ataki na tor kolejowy. Nieprzyjaciel ostrzeliwał nasze oddziały ogniem artyleryjskim i karabinowym od strony Laszek Murowanych, drogę ze Zboisk do Lwowa, przesuwając wojska z Grzybowic do Malechowa.

Cieszanów w naszych rękach.

W Chyrowie i okolicy bez zmian.

W Przemyślu spokój.

15. (37). Warszawa 10. XII. 1918 r.

Na północ od Lubaczowa ukraińcy atakowali Cieszanów, zostali jednak odparci, przyczem oddziały nasze zajęły wieś Nowe Sioło.

Oddział kapitana Kozaka, wspierany pociągiem pancernym, rozbił przeważające siły ukraińskie, które usiłowały wysadzić most kolejowy na rzece Wiszni. W następstwie tego zajęto wieś Sokolę na północny wschód od Mościsk.

Porucznik Rasecki z plutonem ułanów wyparł ukraińców ze wsi Zaborze, Hujcze i Seńkowice, przytem wziął do niewoli 27 jeńców i 1 oficera.

16. (38). Warszawa 11. XII. 1918 r.

Pod Dołhobyczowem nasze oddziały rozbiły przeważającego liczebnie przeciwnika. Na pobojowisku nieprzyjaciel pozostawił około 30 zabitych i wielu rannych.

Oddział majora Dreszera zdobył 1 karabin maszynowy i wziął do niewoli 27 jeńców.

Nieprzyjaciel atakował bezskutecznie Lubaczów.

Grupa kapitana Wesołowskiego po zaciętej walce wzięła 71 jeńców.

W szeregach nieprzyjacielskich zauważono walczących jeńców rosyjskich, powracających z niewoli.

W Przemyślu i około Lwowa sytuacja bez zmiany.

17. (39). Warszawa 12. XII. 1918 r.

Na południe od Mościsk, po dwugodzinnej walce, została zajęta przez oddział rotmistrza Dunin-Borkowskiego wieś Krysowice.

Na północ od Lwowa nasza artylerja skutecznie ostrzeliwała okopującego się nieprzyjaciela między Laszkami Murowanemi, a Malechowem.

Na południe od Potylicza utarczki z bandami ukraińskiemi.

Na południe od Rawy Ruskiej koło Kamionki stwierdzono oddział nieprzyjacielski w mundurach rosyjskich.

W przemyskiem, tomaszowskiem i włodzimierskiem bez zmian.

18. (40). Warszawa 13. XII. 1918 r.

Nieprzyjaciel w sile jednej sotni z dwoma karabinami maszynowemi atakował wieś Hrebennę.

Po trzygodzinnej walce ułani nasi atak odparli i zmusili nieprzyjaciela do cofnięcia się aż pod Uhnów.

W starciu tem stracił nieprzyjaciel ludzi w zabitych i rannych, oraz 18 jeńców. Z naszej strony jest jeden zabity i 1 ranny.

Po bitwie pod Dołhobyczowem rusini cofnęli się na linję Uhnów—Waręż.

W przemyskiem i koło Lwowa bez zmiany.

19. (41). Warszawa 14. XII. 1918 r.

Sytuacja bez zmiany.

W okolicy Krościenka strzelanina.

20. (42). Warszawa 15. XII. 1918 .

W okolicy Przemyśla zajęte zostały przez oddziały nasze wsie: Helicha, Witoszyńce i Darowice. Na linji kolejowej Przemyśl — Niżankowice nasz pociąg pancerny „Śmiały“ pod dowództwem porucznika Małagowskiego rozpędził posuwający się z Drozdowic większy oddział nieprzyjacielski, wspierany przez pociąg pancerny, zmuszając go po krótkiej walce do cofnięcia się poza Niżankowice.

Atak nieprzyjacielski z Chróśnik odparto.

Pod Lwowem atak nieprzyjacielski na nasze posterunki koło Zubrzy również został odparty.

Nieprzyjaciel spalił wieś Pasieki Zubrzeckie. Ogień artyleryjski z obydwu stron. Nasza artylerja ostrzeliwała z powodzeniem Sołonkę i gniazda karabinów maszynowych na cmentarzu Sołonki.

Przy rozbiciu załogi Janowa expedycja pod dowództwem kapitana Zajączkowskiego wzięła i przyprowadziła do Mszany 102 jeńców, w tem 10 oficerów, oraz 10 karabinów maszynowych, 4 wozy z karabinami i duże zapasy prowiantów i amunicji. Straty z naszej strony: 6 rannych, 1 zabity. W expedycji tej odznaczyły się oddziały pułku 5 piechoty i dwa bataljony legji oficerskiej krakowskiej i lwowskiej.

Na Wołyniu w tomaszowskiem i w okolicach Rawy Ruskiej sytuacja bez zmiany.

21. (43). Warszawa 16. XII. 1918 r.

Pod Lwowem ataki nieprzyjaciela od strony Skniłowa, Basiówki i Sokolnik zostały odparte ze stratą dla nieprzyjaciela. Silne ataki rusinów na Gródek Jagielloński od strony Czerlan, Stodółek i na Mszanę również nie miały powodzenia. Artylerja nieprzyjacielska we wsi Siedliska ostrzeliwała dworzec kolejowy Bakończyce i tor kolejowy w odcinku Przemyśl—Medyka.

Nasze oddziały zajęły Kormanicę, Frodropol, Młodowice, Krakowiec i wzgórze na północ od Niżankowic. Na zachód od Chyrowa odparliśmy silny kontratak nieprzyjacielski, przyczem rusini ponieśli ciężkie straty, zostawiając rannych i zabitych.

Wśród zabitych znajduje się trzech oficerów, z których jeden, dowódcą kompanji był niemcem. Zdobyliśmy 4 karabiny maszynowe. Nasze straty wynoszą: 4 rannych, 1 zabity.

Zajęliśmy Terło. Akcję piechoty popierał z powodzeniem pociąg pancerny „Gromobój".

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała klasztor w Rawie Ruskiej. Strat nie było.

Na Wołyniu i w tomaszowskiem sytuacja bez zmiany.

22. **(44).** Warszawa 17. XII. 1918 r.

Silne kontrataki nieprzyjacielskie zniewoliły oddziały nasze chwilowo do opuszczenia Sokolnik. Kontratakiem Sokolniki zostały odebrane, przyczem rusini ponieśli ciężkie straty w zabitych i rannych. Wzięto jeńców i 5 karabinów maszynowych. Straty nasze nieznaczne. Podczas kontrataku samoloty nasze ostrzeliwały piechotę nieprzyjacielską karabinami mszynowemi, przyczyniając się tem głównie do powodzenia.

Pod Gródkiem Jagiellońskim oddziały nasze zaatakowały nieprzyjaciela i zajęły Stodółki i Uherce Niezabitowskie. Pod Przemyślem Niżankowice zostały zajęte przez nasze oddziały. Artylerja nieprzyjacielska z Jaxmanic ostrzeliwała bezskutecznie Przemyśl. Na zachód od Chyrowa zostały rozbite bandy rusinów, koncentrujące się w Rosochach. Ataki nieprzyjaciela na Krysowice zostały odparte.

Pod Rawą Ruską koło Zaborza nieprzyjaciel został rozbity. Wzięto jeńców i 1 karabin maszynowy.

Na Wołyniu na wschód i południe od Włodzimierza Wołyńskiego stwierdzono koncentrujące się bandy ukraińskie, wspomagane przez wojska Petlury.

23. **(45).** Warszawa 18. XII. 1918 r.

Na zachód od Chyrowa pod Terłem i Łośnicą oddziały nasze zyskały na terenie, zajmując trudny przesmyk górski. Bandy ruskie, gromadzące się w Komańczy, przerwały pod Szczawnem tor kolejowy. Ruch kolejowy na tym odcinku przywrócono. Pod Przemyślem rusini zmuszeni zostali do opuszczenia Jaxmanic i Siedliska.

Pod Lwowem lotnicy nasi obrzucili bombami z dobrym wynikiem punkty zbrojne nieprzyjaciela. W Sołonce Wielkiej, Szelewie, Srokach Lwowskich i Barszczowicach również ostrzeliwały z karabinów maszynowych maszerujące oddziały ruskie.

Pod Rawą Ruska i na Wołyniu sytuacja bez zmiany.

24. **(46).** Warszawa 19. XII. 1918 r.

Pod Lwowem sytuacja bez zmiany.

Oddziały nasze na prawym brzegu Wiaru posunęły się na wschód od Niżankowic. W walkach odznaczyła się szczególnie nasza artylerja. Po dłuższej zaciętej walce oddział rotmistrza Dunina-Borkowskiego zajął na południe od Medyki wieś Nowosiółki. W akcji tej odznaczył się porucznik Komorowski. Pod

Lubaczowem i Radrużem odparto ataki nieprzyjacielskie. Na Podlasiu i Wołyniu niemcy powoli wycofują swoje oddziały.

Na Śpiżu czesi zajęli Kieżmarek.

25. **(47).** W a r s z a w a 21. XII. 1918 r.*)

Pod Lwowem nasze oddziały zajęły Sołonkę Wielką, biorąc jeden karabin maszynowy. Nieprzyjaciel zaatakował Sokolniki i Zboisko. Atak odparto. Po wzięciu Starzawy grupa pułkownika Minkiewicza zajęła Chyrów.

Grupa generała Zielińskiego zajęła Dobromil. Pułk 10 piechoty zajął na północny-wschód od Przemyśla Podlasek i Hruszowice.

Oddział pułku I ułanów krechowieckich, wzmocniony artylerją, karabinami maszynowemi, zajął Miżyniec i Boratycze, stamtąd, zachodząc na tyły ukraińcom, zdobył Hruszatycze, Bybło i wkroczył do Nowego Miasta, poczem zniósł dwie sotnie piechoty ukraińskiej. Wzięto do niewoli większą ilość jeńców i broni, straty nieprzyjaciela są znaczne. Naliczono 73 zabitych.

Nasze straty wynoszą: 3 rannych. W walkach szczególniej odznaczył się porucznik Litewski.

Grupa podpułkownika Zarzyckiego oczyściła z oddziałów ukraińskich wzgórza na południe od Rawy Ruskiej, przyczem wywiązała się walka z większemi siłami nieprzyjacielskiemi, przybyłemi z Niemirowa. Ukraińcy ponieśli duże straty. Wzięto 30 jeńców. Rezultatem walki było zajęcie przez nasze oddziały Kleban, Kamionki i Kamionki Starej Wsi.

Pod Gródkiem Jagiellońskim odparto silne ataki ukraińców. Zadano im ciężkie straty, naliczono 4 zabitych, — po naszej 3 zabitych.

Na południe od Włodzimierza Wołyńskiego koncentrują się bandy. Oddziały Petlury zajęły Maniewicze i Łuck.

Na Śpiżu oddziały nasze zajęły Żdżary i posuwają się na Gaje i Nowe Lipniki.

Czesi skoncentrowali większe siły w okolicy Keszmarku.

26. **(48).** W a r s z a w a 22. XII. 1918 r.

Pod Lwowem oddziały ukraińskie zostały przepędzone z Brzuchowic, gdzie się chwilowo usadowiły.

Pobici w okolicy Chyrowa i Dobromila ukraińcy cofają się na Sambor.

Grupa podpułkownika Zarzyckiego zajęła na południe od Rawy Ruskiej, Kamionkę, Kamionkę Starą Wieś i Lipnik.

Pociąg pancerny „Odsiecz“ skutecznie ostrzeliwał wieś Rzyczki, zajętą przez wojska ukraińskie.

Na Śpiżu oddziały nasze zajęły Stary Wierch.

27. **(49).** W a r s z a w a 23. XII. 1918 r.

Front Galicyjski: W okolicach Lwowa walki patroli.

*) W dniu 20.XII.1918. Naczelne Dowództwo komunikatu prasowego nie wydało.

Pod Przemyślem i Chyrowem bez zmiany. Atak na Bełżec odparto. Oddziały nieprzyjacielskie robią wyprawy na tor kolejowy koło Uhnowa i posuwają się pod Rawę Ruską.

Front Wołyński: Koło Włodzimierza Wołyńskiego zajęliśmy wieś Iwanicze, rozbiliśmy bandy i nadal rozbraja się ludność.

W Chełmszczyźnie spokój.

Na Szląsku czesi grupują swoje siły w okolicach Morawskiej Ostrawy. Na Szląsku i Śpiżu zajęliśmy Gaje, Żdżary i Nowe Lipniki. Nasze patrole wysyłane są do rzeki Popradu.

28. **(50).** Warszawa 25. XII. 1918 r. *)

Na wszystkich frontach dzień przeszedł bez szczególnych wydarzeń.

29. **(51).** Warszawa 26. XII. 1918 r.

Koło Lwowa sytuacja niezmieniona.

Na południe od Gródka Jagiellońskiego zajęły oddziały majora Sopotnickiego Uherce — Czerlany — Kiernicę. Wzięto 4 karabiny maszynowe i 50 jeńców.

Na wschód od Chyrowa grupa pułk. Dziewickiego zajęła Bylice, Towarnię i Błożew Górny. Ukraińcy ponieśli ciężkie straty: 96 zabitych i 48 jeńców.

Nieprzyjaciel ostrzeliwał artylerją dworzec kolejowy w Rawie Ruskiej i zaatakował Leśniczówkę. Atak ze stratami odparto, przyczem odznaczył się plutonowy Wielgus, który będąc ciężko rannym do końca wytrwał na posterunku.

24 grudnia została zawarta na Śpiżu umowa między pełnomocnikami naszymi i czesko-słowackimi, na mocy której postanowiono, celem porozumienia się obu rządów, zawieszenie broni do 28 grudnia.

Nasza linja demarkacyjna ciągnie się od Jaworzyny przez Frankow, Rychwałd, Kamionkę, Lipnik Mały do Andrzejówki.

30. **(52).** Warszawa 27. XII. 1918 r.

Pod Lwowem artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Sokolniki, Kulparków, Zboiska, dworzec w Zimnej Wodzie, peryferje i centrum miasta.

Aeroplany nieprzyjacielskie krążyły nad Lwowem i rzuciły 2 bomby.

W okolicy Chyrowa i Przemyśla sytuacja bez zmiany.

Na Spiżu i Orawie — spokój.

31. **(53).** Warszawa 28. XII. 1918 r.

Po przygotowaniu artyleryjskiem nieprzyjaciel zaatakował Lwów od strony północno-wschodniej i południowej. Atak na Sokolniki odparto z krwawemi stratami dla nieprzyjaciela. Na północ od Zubrzy nieprzyjaciel posunął się ku Kozielnikom.

Zajęte w południe przez rusinów Krzywczyce, Zboiska, fabryka sztucznych nawozów, Frenelówka i wzgórza na północ

*) W dniu 24.XII.1920. Naczelne Dowództwo komunikatu prasowego nie wydało.

od Hołoska Wielkiego zostały naszym kontratakiem odebrane, przyczem nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty: wzięto kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Grupa majora Sopotnickiego, zaatakowana w Stawczanach, odparła atak i wypędziła nieprzyjaciela do Polanki, a następnie oczyściła Obroszyn, wzięto przytem kilkudziesięciu jeńców wśród nich trzech oficerów.

Pod Przemyślem, Chyrowem i Rawą Ruską sytuacja bez zmiany.

Na Spiżu i Orawie spokój.

32. **(54).** Warszawa 29. XII. 1918 r.

28 b. m. zaatakował nieprzyjaciel, wzmocniony oddziałami Petlury, ze wschodu i południa Lwów. Nasze, w tych kierunkach wysunięte, oddziały cofnęły się przed przeważającemi siłami na linję Pasieki Miejskie—Persenkówka—Kulparków. Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała miasto, nie wyrządzając ważniejszej szkody. Słabszy atak ukraiński na Mszanę (na zachód od Lwowa) odparto.

Zresztą sytuacja koło Chyrowa i Rawy Ruskiej niezmieniona.

Na Wołyniu nie było ważniejszych wydarzeń, na Orawie i Spiżu spokój.

33. **(55).** Warszawa 30. XII. 1918 r.

Pod Lwowem nieprzyjaciel zaatakował z Rzęsny Ruskiej nasze oddziały w Rzęsnie Polskiej, która po całodziennych walkach została przez nas utrzymana.

Artylerja nasza skutecznie ostrzeliwała Podborce, Kozielniki i Rzęsnę Ruską.

Na Wołyniu, Spiżu i Orawie sytuacja bez zmiany.

Z powodu rozpoczętych akcji zaczepnych ze strony niemców, oddziały nasze rozbroiły po krótkich walkach oddziały niemieckie w Skalmierzycach i Anastażewie; wzięto jeńców i karabiny maszynowe.

34. **(56).** Warszawa 31. XII. 1918 r.

Pod Lwowem nieprzyjaciel po silnym ogniu artyleryjskim atakował Krzywczyce, Persenkówkę i Sknilów; atak został odparty z ciężkiemi stratami dla rusinów.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała dworce kolejowe w Mszanie i Zimnej Wodzie, nie wyrządzając szkód.

W okolicy Chyrowa nieprzyjaciel przy współudziale artylerji i pociągu pancernego próbował atakować nasze oddziały; próba ataku została w zarodku udaremniona.

Na południe od Przemyśla oddziały nieprzyjacielskie, posuwające się w nocy pod Nowe Miasto, zostały odparte.

Nasze podjazdy z Miżyńca natrafiły w Gdeszycach na oddziały konne ukraińskie, które po krótkiej walce zostały przepędzone do Czyszek.

Pod Rawą Ruską, na Wołyniu, Spiżu i Orawie sytuacja bez zmiany.

W poznańskiem w dalszym ciągu trwa rozbrajanie oddziałów niemieckich.

35. (57). Warszawa 1. I. 1919 r.

Pod Lwowem nieprzyjaciel w dalszym ciągu atakował Hołosko Wielkie, Zboiska i Persenkówkę; — ataki odparto z ciężkiemi dlań stratami.

Silne ataki nieprzyjaciela na Skniłów i Kulparków od strony Sokolnik trwają.

W okolicy Niżankowic pod naciskiem silnych oddziałów ukraińskich grupa pułkownika Dziewickiego cofnęła się na Drozdowice.

Na Podlasiu Biała zajęta została przez oddziały polskie; wojska niemieckie cofnęły się w kierunku wschodnim.

Na Wołyniu, Spiżu i Orawie sytuacja bez zmiany.

36. (58). Warszawa 2. I. 1919 r.

Pod Lwowem, chwilowo zajęty przez przeważające siły nieprzyjacielskie, Skniłów dzielnym kontratakiem wojsk naszych z powrotem odebrany. Bohaterska załoga Lwowa, mężnie broniąc swoich pozycyj, zadała rusinom w ostatnich dniach poważne straty, tak że po tygodniowej ciężkiej walce ataki ukraińskie na Lwów w wczorajszym dniu osłabły.

Ataki nieprzyjaciela na dworzec kolejowy w Sądowej Wiszni odparte zostały przez załogę dworca. Przerwaną chwilowo komunikację kolejową Lwów — Przemyśl przywrócono.

Pod Rawą Ruską rusini zaatakowali jedną z naszych placówek; trzygodzinny atak, poparty artylerją, odparto, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty: wzięto jeńców, karabiny i zapasy amunicji.

Na Podlasiu zajęliśmy Domaczewo.

Na Wołyniu sytuacja bez zmiany.

37. (59). Warszawa 3. I. 1919 r.

Nieprzerwane ataki ukraińskie pod Lwowem, trwające od 27 grudnia do dnia 2 stycznia, rozbiły się wobec bohaterskiej postawy wojsk naszych i podziwu godnego zachowania się ludności miasta, zespolonej razem z wojskiem w obronie starego polskiego grodu.

Wszystkie ataki wrogów zostały krwawo i z ciężkiemi dlań stratami odparte.

Z przejętych ukraińskich rozkazów stwierdzono, że dowództwo ukraińskie pod Lwowem ogłosiło żołnierzom przed rozpoczęciem ataku, że od wyniku tych walk zawisł los narodu ukraińskiego.

Nadzieje te spełzły na niczem.

W ciągu dnia dzisiejszego była tylko działalność artylerji nieprzyjacielskiej, która ostrzeliwała miasto.

Mszana i Gródek Jagielloński ostrzeliwany przez artylerję nieprzyjacielską.

Pod Chyrowem, Niżankowicami i Rawą Ruską dzień przeszedł spokojnie.

Na Wołyniu i Podlasiu sytuacja bez zmiany.

Na Orawie wyznaczono tymczasową linję demarkacyjną, która biegnie od źródeł Jaleśni wzdłuż tego potoku przez Chiżnę do Czarnej Orawy, dalej przez Dolną Lipnicę i potok Krywań ku Babiej Górze.

38. **(60).** Warszawa 4. I. 1919 r.

Pod Mszaną i Sądową Wisznią utarczki z nieprzyjacielskiemi oddziałami.

Na północny-wschód od Rawy Ruskiej oddział majora Lisa-Kuli zajął Uhnów.

Pod Przemyślem i Chyrowem spokój.

Na Wołyniu sytuacja bez zmiany.

39. **(61).** Warszawa 5. I. 1919 r.

Pod Lwowem i Przemyślem sytuacja niezmieniona.

Ataki na Sądową Wisznię odparto z krwawemi stratami dla nieprzyjaciela.

Pod Chyrowem pomyślne dla nas starcia.

Aeroplany nieprzyjacielskie rzuciły bomby na dworzec kolejowy w Chełmie.

Na Podlasiu w potyczce z niemcami pod Knyszynem wzięto jeńców.

Na Wołyniu sytuacja bez zmiany.

40. **(62).** Warszawa 6. I. 1919 r.

Pod Lwowem sytuacja bez zmiany.

Nasze oddziały z Chyrowa wyparły nieprzyjaciela ze Śliwnicy, wziąwszy 23 jeńców, w tem jednego oficera.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała dworzec kolejowy w Chyrowie.

Na Wołyniu pod Bubnowem zestrzelono aeroplan nieprzyjacielski; dwóch oficerów lotników ukraińskich wzięto do niewoli.

Rotmistrz Jaworski rozbił pod Torczynem oddział nieprzyjacielski.

Zdobyto wiele karabinów i amunicji, oraz wzięto 23 jeńców, w tem 1 podpułkownika i kapitana.

41. **(63).** Warszawa 7. I. 1919 r.

Oprócz pomyślnych dla nas potyczek na południe od Mościsk, w rezultacie których wzięto do niewoli 30 jeńców i karabin maszynowy oraz obsadzono wsie Pakość, Buchowice, Radenice, na wszystkich frontach w Galicji Wschodniej sytuacja bez zmiany.

Na Wołyniu również nic ważnego nie zaszło.

42. **(64).** W a r s z a w a 8. I. 1919 r.

W Galicji Wschodniej zajmowały nasze wojska dotychczas, wobec przewagi sił ukraińskich, wspomaganych obficie materjałem wojennym przez niemców, austrjaków i węgrów, przeważnie stanowisko odporne.

Postępy w organicazji naszej siły zbrojnej umożliwiły przerzucenie znaczniejszych sił na tamtejszy teren.

Naczelne Dowództwo, obejmując 5-go stycznia kierownictwo operacji, zarządziło przejście do akcji zaczepnej.

7-go stycznia o świcie przełamały oddziały grupy „Bug" silnie umocnione stanowiska ukraińców na południe i południowy wschód od Rawy Ruskiej.

Dąbrówkę, Kamionkę Starą Wieś, Lipnik, Biłuty wzięto szturmem, przyczem współdziałał pociąg pancerny „Odsiecz".

Wzięto jeńców, zdobyto karabiny maszynowe i materjał wojenny.

O 2-ej popołudniu przekroczyły wymienione oddziały potok Moszczanę między Moszczaną a Brzeziną i postępują w kierunku Żółkwi.

Na północ od Rawy Ruskiej pod Machnowem odrzuciliśmy ukraińców w kierunku wschodnim.

8-go stycznia rano zaatakowały nieprzyjaciela w kierunku Hrubieszowa operujące oddziały grupy „Bug" pod Uhrynowem i Warężem i usadowiły się w Sulimowie.

Walka trwa dalej.

W grupie gen. Rozwadowskiego mniejsze potyczki.

Koło Lwowa sytuacja niezmieniona.

W poznańskiem dalsze rozbrajanie wojsk niemieckich.

Linja zajęta przez nas biegnie od Służewa (na południe od Torunia) przez Kcynię, Rogoźno, Wronki, Pniewy, Nowy Tomyśl, Wolsztyn, Szmigel, Kobylin do Ostrzeszowa.

43. **(65).** W a r s z a w a 9. I. 1919 r.

Operacje grupy „Bug" rozwijają się planowo.

Pod Rawą Ruską, w pościgu za rozgromionym nieprzyjacielem, zajęły oddziały nasze 8 stycznia o godzinie 1 popołudniu Żółkiew. Tegoż dnia obsadziliśmy po walce Uhnów.

W kierunku na Sokal operująca kolumna grupy „Bug" wzięła po zaciętej walce szturmem Uhrynów.

Przejęto rozkaz ukraiński, według którego planowano 8 stycznia atak na Rawę Ruską. Nasze operacje pokrzyżowały zamiary nieprzyjaciela.

W grupie gen. Rozwadowskiego mniejsze potyczki.

Pod Lwowem, Chyrowem i Lubaczowem nie było ważniejszych wydarzeń.

44. **(66).** W a r s z a w a 10. I. 1919 r.

Grupa „Bug": Operująca w kierunku Rawy Ruskiej kolumna grupy „Bug" pomimo silnego oporu nieprzyjacielskiego,

przezwyciężając wszystkie trudności terenowe i komunikacyjne, posuwa się szybko naprzód.

Po zaciętych walkach pod Macoszynem, Smerekowem, Kulikowem, rozbijając silne oddziały ukraińskie, osiągnęła kolumna ta 9 stycznia popołudniu linię Zaszków—Doroszów, stoi więc 10 klm. na północ od Lwowa na tyłach nieprzyjaciela.

Na wschód od Uhnowa jakoteż pod Warężem i Uhrynowem trwają walki dalej.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Chyrowem mniejsze utarczki z nieprzyjacielem; zresztą sytuacja bez zmiany.

45. (67). W a r s z a w a 11. I. 1919 r.

Grupa „Bug": Na północny zachód od Sokala, pod Warężem i Uhrynowem sytuacja niezmieniona.

Koło Uhnowa wywiązały się nowe walki.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nasze operacje koło Lwowa rozwijają się w dalszym ciągu pomyślnie.

Pod Chyrowem małe utarczki.

1. (68). P o z n a ń 11. I. 1919 r.

Odcinek Inowrocław: Pod Jaxicami potyczki patroli.

Odcinek Żnin: Potwierdza się wiadomość o znaczniejszych siłach niemieckich.

Odcinek Chodzież: Nic nowego.

Odcinek Czarnków: Rozejm. Miasto w ręku polskiem.

Odcinek zachodni: Pod Międzychodem utarczki patroli. Zbąszyń wzięty dziś rano.

Odcinek południowy: Osieczna w ręku polskiem.

46. (69). W a r s z a w a 12. I. 1919 r.

Grupa „Bug": Na południowy wschód od Sokala ustaje czynność bojowa. Pod Benowem walka trwa dalej.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Na południo wschód od Lwowa rozpoczęły się walki, które biorą dla nas przebieg pomyślny. W walkach tych wzięto pod Bartatowem do niewoli dwie kompanje z kilkuset żołnierzy, 7 karabinów maszynowych, 1 działo.

Na południowy wschód od Chyrowa mniejsze potyczki.

2. (70). P o z n a ń 12. I. 1919 r.

Odcinek Inowrocław: Bez zmiany.

Odcinek Żnin: Oddziały polskie pod Łabiszynem. Szubin wzięty. Żnin odcięty przez nasze wojska. Dalsze walki w toku.

Odcinek zachodni: Ze Zbąszynia cofnęły się nasze oddziały pod naporem przewagi nieprzyjacielskiej.

Odcinek południowy: Pod Osieczną między torem kolejowym do Kościana i Gostynia wywiązały się pomyślne dla nas walki. Wzięliśmy dwa działa. Artylerja niemiecka ostrzeliwała Pawłowice.

47. (71). W a r s z a w a 13. I. 1919 r.

Grupa „Bug": Na północny zachód od Sokala pod Uhrynowem i Warężem sytuacja niezmieniona. Pod Uhnowem zmniejszona czynność bojowa.

Za bandą ukraińską, prowadzoną przez znanego partyzanta kapitana Klee, która zaatakowała nasz punkt etapowy w Żółkwi, zarządzono pościg.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Na wschód i południe od Lwowa wzmożona czynność nieprzyjaciela, szczególniej pod Skniłowem i Skniłówkiem.

Na południowy zachód od Lwowa 12 stycznia rano przedsięwziął nieprzyjaciel silne ataki, skierowane na Bartatów i Suchowolę; akcję tę wspomagały bandy, atakujące Mszanę z północy. Wszystkie ataki zostały odbite, przyczem nieprzyjaciel stracił jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Tegoż dnia oddziały gen. Zielińskiego zaatakowały pozycje nieprzyjacielskie na południowy wschód i południe od Gródka Jagiellońskiego. Kiernica wzięta została przez oddziały ppułk. Serdy, zaś Ebenau i Czerlany szturmem przez oddziały ppułk. Jaroszewskiego.

W pościgu za nieprzyjacielem osiągnęła grupa gen. Zielińskiego linję Małkowice—Zawidowice (koło Lubienia Wielkiego).

W walkach tych zdobyto 10 karabinów maszynowych, oraz kilka wozów z amunicją.

Pod Chyrowem sytuacja bez zmiany.

3. **(72).** Poznań 13. I. 1919 r.

Odcinek Inowrocław: Oddziały polskie zajęły Złotniki. Wzięto jeńców i 4 działa.

Odcinek Żnin: Nasze operacje na Żnin — Szubin, rozpoczęte 11 stycznia pod dowództwem pułkownika Grudzielskiego, doprowadziły do zupełnego sukcesu. Wojska, idące od zachodu i południa na Szubin i Łabiszyn, odcięły załogę Żnina który wzięto wczoraj rano i spowodowały rozbicie przeciwnika.

Wczoraj nadszedł następujcy raport: 12 stycznia, godzina 1 minut 35: Niemcy na wszystkich punktach pobici na głowę. W Złotnicy wzięto 4 armaty, 4 oficerów, 60 jeńców. W Łabiszynie około 100 jeńców i kilku oficerów. Żnin wzięty dzisiaj rano o godzinie 9 minut 10. Załoga rozbita ucieka w panicznym popłochu na wszystkie strony. Szubin wzięty 11 stycznia wieczorem o godzinie 9. Pociąg pancerny niemiecki wrócił do Bydgoszczy.

Do tego czasu wzięto kilkuset jeńców, wiele amunicji i przyborów wojennych. Wojska nasze walczyły karnie i po bohatersku. Straty nasze stosunkowo małe. Niemcy strzelali pociskami dum-dum.

Raport podpisał pułkownik Grudzielski.

Odcinek zachodni: Pod Zbąszyniem spokój. Oddziały z Wolsztyna zajęły 11 stycznia Kopanicę. Linja Obry jest w naszem ręku. Wzięto kilkanaście karabinów maszynowych, 2 armaty, dużo amunicji i prowiantów.

Odcinek południowy: Kąkolewo po zmiennej walce w ręku polskiem. Zdobyto działa. Artylerja niemiecka ostrzeliwała Poniec i Pawłowice.

Od wczoraj kursują pociągi na linji Bydgoszcz — Berlin via Piła, która znowu znajduje się w rękach niemieckich.

48. **(73).** Warszawa 14. I. 1919 r.

Grupa „Bug“: Na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego oddziały Petlury, operujące w kierunku Łucka, zaatakowały wysunięte oddziały polskie pod Podgajcami. Pod Warężem i Uhrynowem sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem oddziały grupy Bugu zaatakowały pierścień ukraiński, otaczając Lwów od południa. Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem wyparto nieprzyjaciela poza linję Skniłów — Skniłówek — Kozielniki. Oddziały gen. Zielińskiego wyparły nieprzyjaciela z Lubienia

Wielkiego i Małego. Próby nieprzyjacela odebrania Lubienia Wielkiego, przeprowadzone przez liczną piechotę i wspomagane pociągami pancernemi, nie udały się. Koło Chyrowa sytuacja bez zmiany.

4. (74). Poznań 14. I. 1919 r.

Odcinek Inowrocław: Bez zmiany.

Na odcinku Żnin: Rynarzewo wzięte przez nasze oddziały.

Odcinek Chodzież: Szamocin zajęli niemcy.

Na odcinku Czarnków rozejm został przez niemców zerwany.

Ddcinek zachodni: Artylerja niemiecka ostrzeliwała Kamionnę i Stary Zatom.

Odcinek południowy: Między Rawiczem a Miejską Górką potyczki. Na południowy zachód od Czeszewa wyparto przeciwnika z Kobylej Góry, którą zajął przejściowo.

Nad granicą Szlaska zbierają się siły niemieckie.

49. (75). Warszawa 15. I. 1919 r.

Grupa „Bug“: Na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego, pod Wojnicą zaatakował oddział nasz pod wypróbowanem kierownictwem kapitana Zbrowskiego liczebnie przeważający oddział Petlury.

Po dwugodzinej walce nieprzyjaciel został zupełnie rozbity; zdobyto 2 armaty, 2 karabiny maszynowe, 1 miotacz min; wzięto do niewoli 4 oficerów i kilkunastu szeregowców.

W akcji tej odznaczyły się oddziały rotmistrza Jaworskiego i porucznika Jasińskiego.

14-go rano oddziały pułkownika Berbeckiego zaatakowały na północ od Żółkwi silny oddział ukraiński, znacznie w ostatnich dniach wzmocniony przez posiłki z Kamionki Strumiłowej.

Pa zaciętej walce zajęte zostały technicznie umocnione pozycje nieprzyjacielskie koło Glińska, Woli Wysockiej i Wiązownej. Wzięto jeńców — nasze straty nieznaczne.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Na północ i wschód od Lwowa sytuacja na ogół niezmieniona.

Na południe i południowy zachód po dwugodzinnych walkach panował względny spokój.

Koło Chyrowa sytuacja bez zmiany.

5. (76). Poznań 15. I. 1919 r.

Odcinki Inowrocław, Żnin i zachodni: Sytuacja bez zmiany.

Odcinek południowy: Z Rawicza naciera przeciwnik w kierunku na Miejską Górkę i Słupię.

Na południowy zachód od Ostrzeszowa bez zmiany.

Kobyla Góra została w ręku niemieckiem.

50. (77). Warszawa 16. I. 1919 r.

Na wszystkich frontach nie było ważniejszych wydarzeń.

6. (78). Poznań 16 I. 1919 r.

Pod Inowrocławiem, Żninem i Chodzieżą położenie bez zmiany.

Odcinek zachodni: Na południo-zachód od Kamionnej pod Głóżewem utarczki.

Odcinek południowy: Oddziały niemieckie, dokonywujące gwałtów na bezbronnej ludności polskiej, odrzucone zostały przez nasze wojska ze Słupi do Rawicza. Zabrano 6 karabinów maszynowych.

Pod Kobylą Górą przeciwnik został zniesiony. Ze 120 ludzi uszło 10.

Wzięto do niewoli 1 oficera i 60 żołnierzy, 50 niemców poległo. Nasze straty wynoszą 3 zabitych, 9 lekko rannych.

51. **(79).** Warszawa 17. I. 1919 r.

Na froncie względny spokój, ważniejszych wydarzeń nie było.

7. **(80).** Poznań 17. I. 1919 r.

Pod Inowrocławiem i na odcinku Żnin spokojnie.

Odcinek zachodni: Pod Kamionną walki artylerji. Pod Dębowem wzięto do niewoli patrol niemiecki. Przeciwnik, posuwający się do Trzciela, zajął Sępolno i Bobrówkę. Z Sępolna go wyparto.

Odcinek południowy: Bez zmiany.

52. **(81).** Warszawa 18. I. 1919 r.

Prócz wymiany strzałów artylerji i piechoty w Galicji Wschodniej spokój.

Wobec naporu rusinów na Żółkiew cofnęliśmy nasze wysunięte posterunki na główne pozycje.

Na innych frontach sytuacja bez zmiany.

8. **(82).** Poznań 18. I. 1919 r.

Odcinek północny i południowy bez zmiany.

Odcinek zachodni: Zaczepny ruch przeciwnika w kierunku Trzciela na Sępolno i Łomnicę skończył się niepowodzeniem.

Wczoraj popołudniu nasze wojska przywróciły dawną sytuację w zupełności.

Pod Małym Grójcem na wschód od Babimostu zajęliśmy przejście przez linię jezior.

53. **(83).** Warszawa 19. I. 1919 r.

Na zachód od Brześcia Litewskiego wojska nasze posunęły się na nową linję demarkacyjną, zajmując 320 klm. ziemi polskiej, obsadzonej dotąd przez niemców. Panowanie niemców ogranicza się w Brześciu Litewskiem do samego rejonu fortów twierdzy.

Na wschód od Rawy Ruskiej nasza kawalerja wyparła nocnym atakiem oddziały ukraińskie z kilku wsi, biorąc jeńców.

Na północny zachód od Lwowa zajęliśmy Domażyr.

Na innych frontach spokój.

9. **(84).** Poznań 19. I. 1919 r.

Odcinek północny: Wielowieś pod Inowrocławiem i most pod Łabiszynem zajęły nasze oddziały. Nieprzyjaciel pośpiesznie się cofnął.

Wzdłuż Noteci wymiana strzałów, zresztą sytuacja bez zmiany.

Odcinek zachodni: Atak niemców na Nowy Dwór krwawo odparto, tak samo nocne patrole niemieckie pod Zbąszyniem.

Artylerja niemiecka czynną była pod Kwilczem, Mnichami i Chrośnicami.

Pod Wolsztynem spokój.

Odcinek południowo-zachodni: Pod Lesznem sytuacja bez zmiany.

Odcinek południowy: Utarczki patroli pod Zdunami. Pod Kobylą Górą cofnęły się niemieckie oddziały za granicę.

54. **(85).** Warszawa 20. I. 1919 r.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Lwów. Pozatem na wszystkich frontach sytuacja bez zmiany.

10. **(86).** Poznań 20 I. 1919 r.

Na wszystkich frontach spokojnie. Sytuacja bez zmiany.

55. (87). Warszawa 21. I. 1919 r.

Napad na Włodzimierz Wołyński został ze stratami dla nieprzyjaciela odparty. Zabrano do niewoli jeńców, między innymi wielu oficerów i pułkownika ukraińskiego.

Grupa gen. Romera: W okolicach Dołhobyczowa unicestwiono wywiadowczą akcję nieprzyjaciela. W wypadzie na Kamionkę i Kamionkę Starą Wieś (na południe od Rawy Ruskiej) nasz oddział zabrał jeńców i zdobył materjał wojenny.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała południowo-zachodni odcinek Lwowa. Oddział grupy pułkownika Sikorskiego wpadł do wsi Dąbrówki i zdobył jeden karabin maszynowy, zabrał jeńców oraz wozy z amunicją. Pod Bartatowem walka artyleryjska. Ostrzeliwano kolumny nieprzyjacielskie między Obroszynem i Stawczanami. W okolicy Nowej Grobli na południe od Lubartowa patrole nieprzyjacielskie zostały odparte.

11. (88). Poznań 21. I. 1919 r.

Front północny: Pod Turem na północ od Szubina przeszedł wróg znacznemi siłami przez Noteć. Pod Margoninem i Czarnkowem spokój.

Front zachodni: Pod Miłostowem i Sępolnem utarczki patroli. Pod Zbąszyniem zwykły atak ranny niemiecki zwycięsko odparty. Słaba działalność artylerji. Pod Wolsztynem i Kopanicą spokój.

Front południowy: Bez zmiany.

56. (89). Warszawa 22. I. 1919 r.

Grupa gen. Romera: Pod naporem przeważających sił nieprzyjacielskich oddziały nasze opuściły przejściowo Włodzimierz Wołyński.

Na wschód od Uhnowa i Michałówki oddziały nasze wyparły nieprzyjaciela, zabierając do niewoli 100 jeńców i 2 karabiny maszynowe oraz materjał wojenny. Kontratak nieprzyjaciela na północ od Uhnowa został odparty z wielkiemi dla niego stratami.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem utarczki patroli i słaba działalność artylerji. W okolicy Chyrowa potyczki z oddziałami ukraińskiemi.

12. (90). Poznań 22. I. 1919 r.

Front północny: Pod Samoklęskami i Rynarzewem noc minęła spokojnie. Pod Wałkowicami na północ od Czarnkowa próbował nieprzyjaciel znacznemi siłami sforsować przejście przez Noteć. Odparto go krwawo. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Utarczki patroli. Większe ataki niemieckie odparto.

Front południowy: Bez zmiany.

57. (91). Warszawa 23. I. 1919 r.

Grupa „Bug“: Drobne utarczki.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała Lwów, oraz nasze pozycje na południe i na południowy zachód od miasta. Zresztą sytuacja bez zmiany.

Szląsk Cieszyński: Dziś o godzinie 11 rano komisja, złożona z oficerów koalicyjnych i czeskich, zażądała od pułkownika brygadjera Latinika, w dowództwie okręgu wojskowego

opróżnienia Szląska Cieszyńskiego przez wojska polskie aż do rzeki Białej w przeciągu dwóch godzin. Brygadjer Latinik oświadczył, że dopóki nie będzie miał rozkazu od swej władzy, nie ustąpi. Dla porozumienia się z Naczelnem Dowództwem i otrzymania odpowiednich rozkazów pozostawiono czas do 1 po południu dnia 23 b. m. Tymczasem o godzinie 11.45 przed południem czeskie oddziały przekroczyły granicę i zaatakowały dworzec kolejowy w Boguminie.

13. **(92).** Poznań 23. I. 1919 r.

Na froncie północnym akcja w toku przeciw siłom nieprzyjacielskim, które przeszły Noteć pod Turem. Na innych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Pod Zbąszyniem utarczki patroli. W nocy ożywiona działalność artylerji.

Ataki niemieckie na Lipno i Bukowiec na odcinku leszneńskim odparto, przyczem zadano wrogowi znaczne straty.

58. **(93).** Warszawa 24. I. 1919 r.

W wywiadzie na Włodzimierz Wołyński nasze oddziały dotarły do przedmieścia, zdobyły 3 karabiny maszynowe i wróciły bez strat na swoje pozycje.

Grupa „Bug“: Sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała środek miasta Lwowa, nie wyrządzając strat. Pozatem mniejsze utarczki.

Szląsk Cieszyński: Przeważające liczebnie wojska czeskie wyparły dnia 23 b. m. o godzinie 3 popołudniu oddziały polskie z Bogumina. Jednocześnie przekroczyły granicę kolumny czeskie i zajęły Orłów. Suchę i Jabłonków. Pomimo bohaterskiej obrony robotników i górników polskich, oddziały czeskie wtargnęły do Karwiny.

14. **(94).** Poznań 24. I. 1919 r.

Front północny: Silny atak niemiecki pod Rynarzewem odparto zupełnie. W pościgu za uchodzącym nieprzyjacielem zdobyto Rudy i oczyszczono lewy brzeg Noteci. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

59. **(95).** Warszawa 25. I. 1919 r.

Dnia 24 b. m. o godzinie 11 rano wojska nasze zajęły z powrotem Włodzimierz Wołyński. Nasze patrole kawaleryjskie dochodzą do Torczyna.

Grupa gen. Romera: Przyczółek mostowy na Bugu. Kryłów, został zdobyty przez nas. Pod Rawą Ruską drobne utarczki patroli.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem sytuacja bez zmiany. Koło Chyrowa potyczki z bandami chłopskiemi.

Szląsk Cieszyński: Na linji Frysztat — Karwina — Sucha — Żywocice walki patroli. Na południe od Cieszyna oddziały czeskie, zaatakowane od tyłu przez górników, cofnęły się z Trzyńca do Jabłonkowa. Patrole czeskie, które wtargnęły przez Szlachtową na Podhale, zostały wyparte za granicę polską.

15 (96). Poznań 25. I. 1919 r.

Front północny bez zmiany.

Front zachodni: Babimost i Kargowę zajęły oddziały polskie bez walki. Oddziały niemieckie odrzucono.

Front południowy: Pod Lesznem zwycięskie utarczki patroli. Wzdłuż szląskiej granicy spokój. Atak niemiecki na Ostrzeszów odparto.

Z Parzynowa wypędzono oddziały niemieckie w kontrataku.

Atak na Rogaszyce z łatwością odparliśmy i zajęliśmy w pościgu Kochłów. Wróg uszedł w popłochu. Nasze straty małe.

W walkach tych odznaczyła się szczególniej pierwsza kompanja bataljonu ostrowskiego pod dowództwem aspiranta oficerskiego Twardowskiego.

16. (97). Poznań 26. I. 1919 r.*)

Front północny: Sytuacja bez zmiany.

Pod Turem i Polichnem utarczki. Zabraliśmy jeńców.

Front zachodni: Atak niemiecki na Miłostowo zupełnie odparto. W pościgu za nieprzyjacielem zajęliśmy Małe i Wielkie Mnichy, Kamionnę, Grolewo.

Pociąg pancerny, atakujący od Zbąszynia Babimost, musiał pośpiesznie cofnąć się.

Front południowy: Bez zmiany.

60. (98). Warszawa 27. I. 1919 r.

Wojska nasze wyparły ukraińców z Turyjska. W ataku odznaczyła się 4-ta kompanja pułku 23 p.

Na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Romera: W walkach na wschód od Uhnowa i koło Karowa zabrano kilkunastu jeńców, 4 karabiny maszynowe, broń i amunicję.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała centrum miasta Lwowa. Oddziały z grupy pułkownika Minkiewicza zajęły Baligród i oczyściły okolice Krościenka i Ustrzyk. W czasie tej akcji wzięto do niewoli 100 ukraińców.

Szląsk Cieszyński: Pod Zebrzydowicami przez cały dzień (25. I. 19.) walczył ofiarnie oddział kapitana Hallera, z conajmniej pięciokrotnie liczniejszym nieprzyjacielem. Dopiero w nocy wycofał sę on na naznaczone stanowisko.

Linja obronna została przełożona na wschód od Cieszyna.

17. (99). Poznań 27. 1. 191 r.

Na froncie północnym spokój. Pod Turem i Polichnem jednego oficera i kilku szeregowców wzięliśmy do niewoli.

Front zachodni: Pod Krzyżkówkiem utarczki patroli. Pod Zbąszyniem i Grolewem słaba działalność artylerji.

Front południowy: Sytuacja bez zmiany.

61. (100). Warszawa 28. I. 1919 r.

Litwa, Białoruś: Wojska bolszewickie zajęły Koszedary (40 km. na wschód od Kowna), Orany i posuwają się od Lidy w kierunku Zelwian od strony Słonima doszły do rzeki Zelwianki.

Wołyń: Włodzimierz Wołyński został ponownie zaata-

*) W dniu 26.I.1919 r. Naczelne Dowództwo komunikatu prasowego nie wydało.

kowany przez wojska ukraińskie. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty i wycofał się w popłochu.

Galicja Wschodnia. Grupa gen. Romera: Oddziały nasze wyparły nieprzyjaciela z Korczowa na wschód od Bełżca.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Drobne utarczki patroli i słaba działalność artylerji.

Szląsk Cieszyński: Dnia 27 popołudniu wkroczyli czesi do Cieszyna, opuszczonego poprzednio przez nas. Na naszej nowej linji spokój.

18. **(101).** Poznań 28. I. 1919 r.

Front północny: Naogół spokojnie. Jeden patrol poznański przeprawił się przez Noteć i dotarł do Przyłęk. Zdobyto różne zapasy.

Front zachodni: Pod Zbąszyniem, Kopanicą i na północ od Kargowy utarczki patroli. Front południowo-zachodni: Ożywiona działalność artylerji niemieckiej na wschód od Leszna. Pod Klonowem odparto patrole niemieckie. Mieszków ponownie zdobyty. Do Robczyska również oddziały nasze wkroczyły.

W walkach tych wzięliśmy 6 karabinów maszynowych, dwa miotacze min, 1 oficera i przeszło 20 żołnierzy.

Front południowy: Na wschód od Rawicza i pod Kobylą Górą utarczki patroli. Zresztą sytuacja bez zmiany.

62. **(102).** Warszawa 29. I. 1919 r.

Wołyń: Na zachód od Kowla i na wschód od Turyjska i Włodzimierza Wołyńskiego sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia. Grupa gen. Romera: Wyparty nieprzyjaciel z Korczowa stawił opór pod Stajami. Po walce oddziały jego zostały odrzucone do Bełżca. Wzięto do niewoli dużo jeńców i 7 karabinów maszynowych. Zdobyto wiele broni, amunicji i materjału wojennego.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Lwów jest w dalszym ciągu ostrzeliwany przez nieprzyjacielską artylerję, na innych odcinkach utarczki patroli.

Szląsk Cieszyński: Walki wywiadowcze na linji Międzyświeć — Kisielów — Godziszów. Nasz pociąg pancerny pod Pruchną rozbił czeski oddział.

19. **(103).** Poznań 29. I. 191 r.

Front północny: Sytuacja bez zmiany.

Front zachodni: Atak niemiecki, podjęty wczoraj rano na Bobrówkę, zupełnie odparto. Artylerja niemiecka czynna była pod Kamionną i na wschód od Zbąszynia.

Front południowy: Na wschód od Leszna, silna działalność patroli. Pod Rawiczem i Kobylą Górą utarczki patroli. Na innych odcinkach spokój. Lotnik niemiecki rzucił wczoraj po południu 6 bomb na Poniec. Zabitych 4 niemców, 2 polaków.

63. **(104).** Warszawa 30. I. 1919 r.

Wołyń: Drobne potyczki odziałów wywiadowczych na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego.

Galicja Wschodnia. Grupa gen. Romera: Wojska nasze walczą na wschód od Bełżca. W walkach pod Stajami i Bełżcem okrył się chwałą 1 bataljon strzelców podhalańskich.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Sytuacja bez zmiany.

Szląsk Cieszyński: 29 ostrzeliwała nasza artylerja skutecznie gromadzącą się piechotę czeską na górze Chełm. Na linji Pruchna — Rudnik — Dębowiec utarczki oddziałów wywiadowczych. Do Ustronia wkroczyły czeskie patrole.

Dziś rano ponowił nieprzyjaciel na całej linji atak.

20. **(105).** Poznań 30. I. 1919 r.

Front północny: Nieprzyjaciel zaatakował znaczniejszemi siłami na południe i na zachód od Nakła. Walki jeszcze w toku. Na północny wschód od Łabiszyna utarczki patroli wzdłuż Noteci. Od Smogulca aż do Roska spokój.

Front zachodni: Spokój.

Front południowy: Ożywiona działalność artylerji niemieckiej na wschód od Leszna Zresztą sytuacja bez zmiany.

64. **(106).** Warszawa 31. I. 1919 r.

Wołyń: Z band ukraińskich oczyszczono teren na zachód od linji kolejowej Włodzimierz Wołyński — Kowel aż po Różę.

Galicja Wschodnia. Grupa gen. Romera: Walki pod Uhrynowem, Nusmicami, Lipskiem zakończyły się porażką nieprzyjaciela. Nasze oddziały kawalerji zajęły Ostrów i Krystynopol na wschód od Bełza. Wzięto do niewoli 80 jeńców.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował odcinek na Persenkówkę koło Lwowa. Atak odparto. Artylerja ostrzeliwała Lwów. W innych odcinkach tylko drobne utarczki.

Szląsk Cieszyński: Na nasze pozycje na linji Drogomyśl—Ochab—Skoczów—Kisielów przez cały dzień 31 b. m. nieprzyjaciel prowadził atak, wspierany silnym ogniem artyleryjskim. Wszystkie jego wysiłki w celu przełamania frontu spełzły na niczem, dzięki bohaterskiej postawie naszych wojsk. Tam gdzie nieprzyjaciel zyskał początkowo na terenie, odrzucono go kontratakiem, zdobywając Lipowiec, Nierodzim i Bładnicę. O godzinie 9-ej wieczorem zjawili się parlamentarjusze czescy z propozycją zawieszenia broni. W celu porozumienia się z Naczelnem Dowództwem ustalono zawieszenie broni do 1-ej min. 30 w nocy.

Z dnia 31 stycznia na 1 lutego, pomimo zawieszenia broni, artylerja nieprzyjacielska z góry Chełm ostrzeliwała nasze pozycje.

21. **(107).** Poznań 31. I. 1919 r.

Front północny: Silny atak niemiecki na Nową Wieś, popierany pociągami pancernemi, został odrzucony po zmiennej walce. Nieprzyjaciel cofnął się do Chmielnik. Walki na południe od Nakła stanęły na linji Rynarzewo — Grodzimierz — Czerwonak — Smogulec. Wszystkie wymienione miejscowości są w naszem posiadaniu. Noc minęła spokojnie, przyszło tylko do mniejszych utarczek patroli i obustronnej działalności artylerji. Atak na Lipin odparto. Margonin obsadził nieprzyjaciel wbrew warunkom rozejmu. W lasach między Chodzieżą a Czarnkowem odparto patrole niemieckie.

Wzdłuż Noteci, koło Czarnkowa spokój.

65. **(108).** Warszawa 1. II. 1919 r.

Wołyń: Drobne utarczki patroli wywiadowczych pod Wojnicą (30 klm. na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego).

Galicja Wschodnia. Grupa gen. Romera: Nieprzyjacielskie patrole wywiadowcze zostały rozproszone koło Uhrynowa. Na innych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Sknilów i Sknilówek (pod Lwowem). W okolicy Bartatowa walki artyleryjskie. Przy odparciu ataku nieprzyjacielskiego pod Krysowicami wzięto do niewoli 11 ukraińców.

Szląsk Cieszyński: Zawieszenie broni zostało przedłużone do godz. 2 w nocy z dn. 2 na 3 lutego.

22. **(109).** Poznań 1. II. 1919 r.

Front północny: W walkach pod Nakłem nastąpiła przerwa. Przewagę liczebną nieprzyjaciela wyrównało męstwo naszego żołnierza. Odznaczyły się przedewszystkiem oddziały poznańskie. Zresztą sytuacja bez zmiany.

Front zachodni: Artyleria niemiecka ostrzeliwała Kamionnę, Grolewo i Lomnicę bez skutku. Silny atak niemiecki na Nową Wieś pod Zbąszyniem krwawo odparto. Pod Chwalimem utarczki patroli.

Front południowy: Na wschód od Leszna utarczki patroli i działalność artylerji. Słabe ataki niemieckie na Zołągnię i Sowy odparto. Stwolno ostrzeliwała artyleria niemiecka. Wieczorem zaatakował nieprzyjaciel znacznemi siłami Sulmierzyce poniósł wielkie straty i cofnął się w popłochu. Na innych odcinkach spokój.

66. **(110).** Warszawa 2. II. 1919 r.

Wołyń: Sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Okolice na północ i wschód od Rawy Ruskiej oczyszczono z band ukraińskich.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjacielska artyleria w dalszym ciągu ostrzeliwała Lwów. Wojska nasze obsadziły stację kolejową Horyniec (35 klm. na wschód od Lubaczowa). Nasi lotnicy obrzucili bombami Magierów i Niemirów.

Szląsk Cieszyński: Zawieszenie broni.

23. **(111).** Poznań 2. II. 1919 r.

Front północny: W odcinku Inowrocław utarczki patroli pod Opokami. Pod naporem przeważającego wroga opuściły nasze oddziały Szubin, zajmując nowe stanowiska.

Na innych odcinkach bez zmiany.

Nad Notecią zwykła wymiana strzałów i działalność artylerji niemieckiej.

Front zachodni: Artyleria nieprzyjacielska ostrzeliwała Nowy Dwór, Domnice i Nowy Kramsk.

Front Leszno: Ataki nieprzyjacielskie na Mórkę i Mechlin odparto. Zresztą spokój.

Front południowy: W odcinku Rawicza artyleria niemiecka ostrzeliwuje wsie i miasteczka.

67. **(112).** Warszawa 3. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: W okolicy Prużan polskie ochotnicze formacje stoczyły zwycięskie walki z oddziałami sowieckiemi.

Wołyń i Chełmszczyzna: Sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: W okolicy Bełżca potyczki z nieprzyjacielskiemi patrolami wywiadowczemi.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel ostrzeliwał

Lwów. Śmiały wypad naszej piechoty na Malechów, przyniósł nam w zysku 1 karabin maszynowy i kilku jeńców.

Na innych odcinkach drobne utarczki i słaba działalność artylerji.

24. (113). Poznań 3. II. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim tylko utarczki patroli. Pod Szubinem sytuacja znacznie korzystniejsza. Poza to miasto nie zdołał nieprzyjaciel w żadną stronę się rozwinąć.

Ataki niemieckie na Majdany i Zalesie krwawo odparto. Szczepice i Nowy Świat, początkowo stracone, odebrały nasze oddziały w kontrataku, z wielką brawurą przeprowadzonym. Niemieckie pociągi pancerne musiały się pośpiesznie ze Szczepic cofnąć. Pod Lipnem drobne utarczki.

Do Radwanek wpadł silny oddział, który po nadejściu naszych posiłków śpiesznie się cofnął.

Pod Czarnkowem spokój. Atak niemiecki na Rosko, odparto zupełnie.

Front zachodni: Słaba działalność artylerji i drobne utarczki patroli. Olsztyn ostrzeliwał lotnik niemiecki.

Front pod Lesznem. Działalność artylerji. Na Mechlin uderzył nieprzyjaciel pod silną osłoną artylerji, został zupełnie odparty. Odznaczył się w tej walce sierżant Urbaniak z trzeciej kompanji.

Na innych odcinkach spokój.

68. **(114).** Warszawa 4. II. 1919 r.

Wołyń i Chełmszczyzna: Sytuacja bez zmiany. W tomaszowskiem nasz oddział z Telatyna stoczył pomyślne utarczki z ukraińcami w Wasilkowie pod Przewodowem i w Liskach. Wzięto do niewoli 34 ukraińców.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Nieprzyjacielski atak na Uhrynów, Sulimów i Kościaszyn załamał się w ogniu piechoty. Wróg poniósł ciężkie straty.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Walka artyleryjska i utarczki patroli wywiadowczych. Expedycja karna na Drozdowice i Niżyniec rozproszyła znajdujące się tam oddziały ukraińskie i wzięła 30 jeńców.

Szląsk Cieszyński: Zawieszenie broni.

25. **(115).** Poznań 4. II. 1919 r.

Front północny: Ofensywa niemiecka na Kcynię zakończyła się zupełną klęską dla wroga. Na prawem naszem skrzydle pod Florentynowem wyrzucono go znowu poza Noteć. Z Szubina zaczynają się niemieckie oddziały wycofywać. Nasze patrole są tuż pod miastem. Silne ataki niemieckie na Kcynię od Nakła i Hohenfriedeberga udaremnione przeciwnatarciem skrzydłowem. Wróg uchodził w popłochu. Zdobyto dotychczas 6 armat, 20 karabinów maszynowych, kilka miotaczy min, wiele amunicji karabinowej i artyleryjskiej oraz rynsztunku, ponadto konie i tabory. Ilość zabranych jeńców jeszcze nie stwierdzona. Straty niemieckie są bardzo wielkie, nasze względnie małe. Kontrofenzywę naszą przeprowadzono bardzo zręcznie.

Pod Chodzieżą utarczki patroli. Nasz posterunek opuścił Podanin. Pod Czarnkowem spokój.

Front zachodni: Pomiędzy Grudnem a Sępolnem potyczki patroli. Pod Zbąszyniem działalność artylerji. Wroga, atakującego Babimost, odrzucono i w pościgu dopędzono pod Nowym Kramskiem. Straty wroga bardzo ciężkie. Zdobyliśmy 6 karabinów maszynowych i 1 wóz amunicyjny. Noc minęła spokojnie.

Front południowy: Na wschód od Leszna zwykła działalność artylerji. Pod Rawiczem prawie bez strat zdobyliśmy Łaszczyn i Konarzewo. Nieprzyjaciel cofnął się pośpiesznie, zostawiając 5 armat i kilka karabinów maszy-

nowych. Zdobyto jeden samolot. Na innych odcinkach spokój. Na północ od Kępna posunęliśmy nasze pozycje o 4 klm. naprzód.

69. **(116).** Warszawa 5. II. 1919 r.

Wołyń i Chełmszczyzna: Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Dnia 4 b. m. o godz. 4-ej popoł. nasze oddziały wkroczyły do Kowla. Opór milicji ukraińskiej i band petlurowskich po krótkiej walce został złamany. Straty nasze nieznaczne.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Atak na Bełżec został odparty z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Przed odcinkiem jednego z naszych bataljonów naliczono 57 trupów. W brawurowym kontrataku, w którym odznaczył się szczególniej pułk 3 p. brygady pułkownika Berbeckiego, wzięto do niewoli 1 oficera i 75 szeregowców, oraz zdobyto 4 karabiny maszynowe.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Walka artylerji i mniejsze utarczki.

Szląsk Cieszyński: Zawieszenie broni.

26. **(117).** Poznań 5. II. 1919 r.

Front północny: Po wczorajszem zwycięstwie spokój.

Nieprzyjaciel cofnął się na linię Rynarzewo — Samoklęski. Szubin zajęliśmy wczoraj rano. Silny kontratak na Bagno po zaciętej walce odparliśmy zupełnie. Pod Margoninem i Budzyniem utarczki patroli. Z Wrzeszczyny pod Jeleniem oddział podporucznika Kostrzewskiego wyparł dwukrotnie silniejszą załogę nieprzyjacielską po zaciętej walce. Zdobyliśmy 7 karabinów maszynowych, wiele amunicji, mundurów, żywności i kuchnię polową. Straty nieprzyjaciela są bardzo ciężkie, nasze wynoszą 2 zabitych i 9 rannych.

Front zachodni: Atak niemiecki na południe od Kargowy zupełnie odparty. Babimost ostrzeliwał nieprzyjaciel z pociągu pancernego. Noc przeszła spokojnie.

Front południowy: Klonowiec i Robczysko ostrzeliwała artylerja niemiecka bez skutku. Sowiny ostrzeliwał wróg granatami gazowemi. Pod Rawiczem spokój. Wczoraj zabraliśmy do niewoli 400 jeńców, 5 nieuszkodzonych dział, 5 karabinów maszynowych, 1 samolot i wielkie zapasy amunicji. Atak niemiecki na Trzebień w kępińskiem zupełnie odparto. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

70. **(118).** Warszawa 6. II. 1919 r.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Oddziały ukraińskie, gromadzące się w Kołodzieżnie (6 klm. na wschód od Kowla) zostały wyparte przez nasze wojska w kierunku na Hołoby.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Oddziały z grupy pułkownika Berbeckiego zdobyły Żużel, zawzięcie broniony przez ukraińców. Wzięto do niewoli ukraiński sztab, 120 jeńców i zdobyto 7 karabinów maszynowych.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Walka artyleryjska i potyczki patroli.

27. **(119).** Poznań 6. II. 1919 r.

Front północny: Pod Broniewem i Antoniewem utraczki patroli. Florentynowo, Rynarzewo, Zamość i Samoklęski zajęły nasze oddziały. Zdobyto kilka karabinów maszynowych i większe zapasy amunicji i przyborów sanitarnych. Z Radwanek, Podstolic i Podanina wyparto niemców. Zdobyto 2 karabiny maszynowe. Czarnków, Filipiny i Drasko ostrzeliwała artylerja niemiecka.

Front zachodni: Atak niemiecki na Kolno odparliśmy zupełnie. Pod Zbąszyniem działalność artylerji.

Front południowy: Pod Lesznem ostrzeliwała artylerja niemiecka w dalszym ciągu wsie poza frontem. Strat nie było. Na wschód od Rawicza odnieśliśmy znowu znaczne sukcesy. Zwinięto z obu stron front niemiecki, zabierając od północy Konarzewo i Łaszczyn, od południa Dębno, Szymanowo i Sarnowo, dwuskrzydłowym atakiem. Zdobycz niestwierdzona. Do Zdun nieprzyjaciel wtargnął niespodziewanie prawie bez walki. Przeciwakcja w toku. Pod Kobylą Górą wzięliśmy do niewoli cały patrol niemiecki.

71. **(120).** W a r s z a w a 7. II. 1919 r.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Pociąg pancerny z oddziałami piechoty i kawalerji, walczące z nieprzyjacielem, dotarły do Powórska i odrzuciły wroga na wschodni brzeg Stochodu. W Powórsku zdobyto znaczną ilość materjału kolejowego, broni i amunicji.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: W okolicy Bełżca drobne utarczki patroli wywiadowczych.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nasza zmusiła do cofnięcia nieprzyjacielski pociąg pancerny, z którego ostrzeliwano Lwów.

Na innych odcinkach słaba działalność artyleryjska i walki patroli wywiadowczych.

Szląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

28. **(121).** P o z n a ń 7. II. 1919 r.

Front północny: Sytuacja bez zmiany.

Front zachodni: Grolewo i Kolno ostrzeliwała artylerja niemiecka. Pierzyny na południe od Zbąszynia zaatakował silny oddział niemiecki. Żołnierze nasi nietylko atak odparli, ale w pościgu za uchodzącym nieprzyjacielem zdobyli Przyprostynię i wtargnęli do południowej części Zbąszynia, skąd, zabrawszy znaczną zdobycz, cofnęli się znowu na stare pozycje. Po południu utarczki patroli i ożywiona działalność artylerji pod Zbąszyniem i Nowym Kramskiem.

Front południowy: Na wschód od Leszna utarczki i silny ogień działowy. Ataki niemieckiego pociągu pancernego odparto. Pod Rawiczem i Zdunami spokój.

72. **(122).** W a r s z a w a 8. II. 1919 r.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Oddziały pułkownika Sandeckiego po walce zajęły Hołoby. 3-ci szwadron pułku 8 ułanów pod dowództwem rotmistrza Dembińskiego zdobył w szarży 3 armaty i 2 karabiny maszynowe. Na stacji w Hołobach zabrano dużo materjału kolejowego, w tem kilka wozów z amunicją.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Pod Bełżcem i Rawą Ruską sytuacja bez zmiany. Koło Dołhobyczowa utarczki patroli.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Walka artyleryjska i potyczki oddziałów wywiadowczych.

Szląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

29. **(123).** P o z n a ń 8. II. 1919 r.

Front północny: Między Wierzchosławicami a Antoninem nieprzyjaciel cofnął się przed naszym atakiem na główną linię. W łuku Noteci na południe od Nakła odrzuciliśmy nieprzyjaciela na ogólną linię Chobielin — Wieszki —

Paterek — Sipiory — Kowalewo. Wzięliśmy dwa działa i wiele amunicji. Na północ od Budzynia złamaliśmy silny atak niemiecki, wsparty pancernemi automobilami. Zdobyliśmy przytem jeden opancerzony automobil i dwa karabiny maszynowe. Nieprzyjacielskie natarcie na Rosko krwawo odparliśmy.

Front zachodni: Po czterogodzinnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakowały znaczne siły nieprzyjacielskie Kolno. Wyrzucono je kontratakiem, zabierając jednego oficera, kilku szeregowców, trzy karabiny maszynowe i kilkudziesiąt karabinów.

Nieprzyjaciel zostawił na placu 40 zabitych. W pościgu zajęto Alexandrowo i Zieloną Choinę.

Grupa Leszno: Natarcie na Kamionnę również odparto. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Łomnicę i Nowy Dwór. Pod Babimostem utarczki patroli i silna działalność artylerji niemieckiej. Nasz ogień artyleryjski zmusił baterję nieprzyjacielską do milczenia i opuszczenia pozycji.

Grupa południowa: Atak niemiecki z Rawicza poparty pociągiem pancernym wstrzymany. Sarnowo opuściliśmy i stoimy na dawnych pozycjach. Reszta bez zmiany.

30. (124). Poznań 9. II. 1919 r.

Front północny: Atak nieprzyjacielski na linji Zagajewice, Wierzchosławice został z łatwością odparty. Udaremniono również przejście przez Noteć na północ od Łabiszyna, mimo że osłaniała je silna artylerja niemiecka. Na południo-zachód od Nakła oczyszczono zupełnie lewy brzeg Noteci z patroli niemieckich. Stoimy obecnie w zupełności na pozycjach, zajmowanych przed ofenzywą niemiecką na Szubin i Kcynię. Silny atak niemiecki na Wałkowice i Jabłonkowo od strony Ujścia krwawo odparto. Wieczorem zaatakował nieprzyjaciel cały odcinek notecki od Wałkowic do Roska, przeszedł przez zamarzniętą Noteć i wtargnął pod osłoną silnego ognia z dział i miotaczy min do Czarnkowa, Pianówki i Góry. Natychmiastowy kontratak odpędził go wszędzie za Noteć. Wrzeszczyny opuścił nieprzyjaciel i cofnął się do Wielenia.

Front zachodni: Pod Lesznem silna działalność artylerji. Pod Rawiczem spokój. Pod Zdunami utraciliśmy wsie Kochale i Borownicę. W nocy odebrano je szturmem. Zdobyto dwa karabiny maszynowe. Atak niemiecki na Dobrę, na północ od Kępna, odparto. Kontratakiem w pościgu zajęto Mikorzyn, Jutrków, Mechnice i Lubczyn.

73. (125). Warszawa 10. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Listowskiego: Oddział rotmistrza Dąbrowskiego obsadził Linówkę (10 klm. na płd. od Prużan) i Żabinkę, oraz zajął wielkie składy broni, amunicji, materjałów wybuchowych i technicznych, park pionerski oraz park pontonowy.

Nasze wojska zajęły Terespol, oraz cytadelę i miasto Brześć Litewski.

Wołyń i Chełmszczyzna: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Oddziały wywiadowcze wyparły z Ozdziutycz nieprzyjaciela.

Zdobycz w walkach pod Powórskiem i Hołobami wynosi 5 armat, 15 karabinów maszynowych, wiele innej broni i amunicji, oraz materjału wojennego i 60 wozów kolejowych.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Ukraińcy zaatakowali Bełżec. Nasza piechota dopuściła nieprzyjaciela na bliską odległość, przyjęła go ogniem i przeszła do kontrataku. Nie-

*) W dniu 9. II. 1919 r. Naczelne Dowództwo komunikatu prasowego nie wydało.

przyjaciel cofnął się w nieładzie. Wzięto do niewoli: 5 oficerów, 57 żołnierzy, zdobyto 6 karabinów maszynowych. Przy odpieraniu ataku odznaczyła się 7 komp. pułku 21 p. pod dowództwem porucznika Konopackiego i 3 komp. III bataljonu pod dowództwem porucznika Kulczyckiego.

Od 28. I. 19. oddziały tej grupy znajdują się w ciągłej walce z nieprzyjacielem. Pomimo trudnych warunków, zawiei, mrozów grupa wypełniła świetnie swe zadanie, rozbiła liczebnie przeważającego wroga, zajęła Bełz, wzięła do niewoli za ten czas 363 jeńców, w tej liczbie kilku oficerów, zdobyła 25 karabinów maszynowych i wiele broni, amunicji i materjału wojennego. W walkach wyróżniła się męstwem i brawurą brygada podpułkownika Beliny-Prażmowskiego.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Słaba działalność artylerji i drobne utarczki patroli.

Szlask Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

31. **(126).** Poznań 10. II. 1919 r.

Front północny: Utarczki patroli. Pod Budzyniem działalność artylerji niemieckiej. Czarnków obrzucił nieprzyjaciel ciężkiemi minami.

Front zachodni: Po silnem przygotowaniu artylerji uderzył nieprzyjaciel na nasze linje pomiędzy Grudnem a Zbąszyniem. Wtargnął odrazu do Huty i do wschodniej części Łomnicy. Załoga Łomnicy broniła się w zachodniej części aż do nadejścia naszych rezerw. Po nadejściu rezerw wyrzucono znowu wroga z tych wsi i odpędzono go do Łącznej i Strzyżewa. Na wszystkich innych punktach atak niemiecki w naszym ogniu zupełnie się załamał. Oddziały niemieckie, które wtargnęły do Łomnicy wręcz zdziesiątkowano. Nasze straty są stosunkowo małe. W czasie tego ataku ostrzeliwała artylerja niemiecka nasze posterunki na wschód od Międzychodu oraz Nową Wieś i Kramsk. Pod Lewicami, Podmokłem i Karjawą utarczki patroli.

Front południowy: Pod Lesznem i Rawiczem działalność artylerji. Na północ od Kępna utarczki patroli.

74. **(127).** Warszawa 11. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Listowskiego: Po drobnych potyczkach zostały zajęte Małoryte i Mokrany. Kawalerja nasza stoi pod Kobryniem.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Pod Wyżwą i Zabłociem nasza kawalerja rozpędziła ubrojone bandy chłopskię, chcąc uszkodzić tor kolejowy.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Drobne utarczki pod Dołhobyczowem i Bełzem.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Słaba działalność artyleryjska i potyczki patroli wywiadowczych.

Szląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

32. **(128).** Poznań 11. II. 1919 r.

Front północny: Sytuacja bez zmiany. Atak na Czarnków odparto. Noc minęła spokojnie.

Front zachodni: Pod Kramskiem i Podmokłem utarczki patroli. Nową Wieś i Nowy Świat ostrzeliwała artylerja niemiecka. Przy wczorajszym ataku na Łomnicę zdobyto 2 karabiny maszynowe. Na froncie Lewice — Błaki — Hamerunia nieprzyjaciel ponowił ataki. Walka jeszcze w toku.

Front południowy: Pod Lesznem spokój. Wczorajszy atak wroga na wschód od Rawicza, znacznemi siłami wykonany, odparto w zupełności. Stwolno i Zieloną Wieś, początkowo stracone, odebrano w kontrataku. Zdo-

było przytem jedno działo, jeden karabin maszynowy, kuchnię polową, konie i amunicję. Straty nieprzyjaciela bardzo ciężkie. Na innych odcinkach spokój.

75. (129). Warszawa 12. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Listowskiego: Dn. 10. II. o godz. 10-ej rano ułani z pułków 5 i 2 zajęli Kobryń. Sztab ukraińskiej dywizji rozbrojono. Rosyjska drużyna oficerska oddała się pod rozkazy dowództwa polskiego, wyrażając chęć wspólnej walki z bolszewikami i przekazała do dyspozycji rządu polskiego 1000 karabinów, 150.000 naboi, 8 karabinów maszynowych i 3 miotacze min. Zajęto kasę ukraińską.

Patrole nasze dotarły do Janowa (70 klm. na wschód od Kobrynia).

Wołyń: Pierwszy szwadron pułku 1 szwoleżerów pod dowództwem porucznika Skrzyńskiego-Kmicica oczyścił z band i ubezpieczył linję kolejową Kowel — Zabłocie.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała pociąg pancerny w drodze z Uhnowa do Bełza.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem spokój. Żywa akcja wywiadowcza przed odcinkiem pułkownika Kulińskiego. Oddziały z grupy pułkownika Sikorskiego oczyściły od nieprzyjaciela Wielkopole, Malczyce, Porzecze Janowskie. W Drozdowicach zaatakował silniejszy patrol naszą placówkę. Przyjęty ogniem cofnął się.

Szlazk Cieszyński: Czesi umacniają swe pozycje i przegrupowują wojska przed naszym frontem.

33. (130). Poznań 12. II. 1919 r.

Front północny: Wzdłuż Noteci słaba działalność artylerji niemieckiej i utarczki patroli.

Front zachodni: Mimo, że nasze oddziały od kilku dni zachowują się defenzywnie i nawet patroli wywiadowczych w głąb nieprzyjacielskiego terenu nie wysyłają, niemcy atakują w dalszym ciągu. Dziś rano zaatakowali niemcy znacznemi siłami Babimost, Kargowę i Kębłowo i zdołali do tych miast wtargnąć. Walki jeszcze w toku. Ataki niemieckie na linię Krzyżkówkę, Bobrówkę i pod Zbąszyniem odparto.

Front południowy: Pod Glinicami utarczki patroli. Pod Lesznem zwykła działalność artylerji. Pod Rawiczem spokój. Napad silnego oddziału niemieckiego na dworzec w Domaninie pod Kępnem krwawo odparto.

76. (131). Warszawa 13. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Listowskiego: Sytuacja bez zmiany.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Drobne utarczki patroli wywiadowczych.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Pod Bełzem przeprowadzono wywiady na Oserdów, Przemysłów, Żużel, Władypol i Prusinów. Jedna z kompanij wywiadowczych zaskoczyła znienacka nieprzyjaciela w Oserdowie, rozproszyła go, wzięła do niewoli jeńców i zabrała część taborów.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Słaba działalność artylerji i drobne utarczki na przedpolu.

Szlask Cieszvński: Sytuacja bez zmiany.

34. **(132).** Poznań 13. II. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim odparto ataki niemieckie pod Wielowsią i Tupadłami. Wzdłuż górnej Noteci obustronna działalność artylerji. Niemcy strzelali granatami gazowemi. Pod Rynarzewem odparto silny patrol niemiecki. Czarnków ostrzeliwał nieprzyjaciel minami.

Front zachodni: Kolno i Zębowo ostrzeliwała artylerja niemiecka trującemi gazami. Atak niemiecki na Łomnicę i Nową Wieś krwawo odparto. Na linji Babimost — Kębłowo koncentryczny silny atak niemiecki, wsparty liczną artylerją, zepchnął nasze oddziały na linię jezior i Obry. W dwóch miejscach sforsował nawet nieprzyjaciel przejście przez rzekę. Natychmiastowy kontratak znowu go za tę linię obronną wyrzucił. Dalsze próby przejścia przez Obrę, nocą podejmowane, udaremniły nasze rezerwy. Gróice — Chobienice i Kopanice ostrzeliwała przez całą noc artylerja niemiecka.

Front południowy: Pod Lesznem i Rawiczem działalność patroli. Pierzyce pod Krotoszynem i miasteczko Sulmierzyce ostrzeliwała artylerja niemiecka pociskami gazowemi. Na innych odcinkach spokój.

77. **(133).** Warszawa 14. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Pertraktacje w sprawie przepuszczenia wojsk polskich na Litwę i Białoruś, prowadzone od dłuższego czasu pomiędzy przedstawicielami rządu polskiego, kapitanem Gąsiorowskim i szefem sekcji ministerstwa spraw zagranicznych dr. Kolankowskim, a dowództwem 10 armji niemieckiej, doprowadziły po wielkich trudnościach do porozumienia się w sprawie transportu wojsk polskich przez Białystok. Dnia 13 lutego oddziały polskie wkroczyły do Wołkowyska, gdzie objęły opuszczony przez niemców odcinek frontu przeciw bolszewikom.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Drobne utarczki naszych patroli z bandami ukraińskiemi.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja ukraińska ostrzeliwała Sknilów, Kulparków i Pasieki Miejskie. Nasze baterje wzięły pod ogień okopującego się nieprzyjaciela koło Laszek Murowanych. Silny ogień wywiadowczy na Lubień Mały został odparty. Baterje nieprzyjacielskie ostrzeliwały Sądową Wisznię i Czerlany, wyrządzając szkody i straty wśród ludności cywilnej. Nasza eskadra lotnicza obrzuciła bombami objekty wojskowe w Wołczy, Felsztynie i Husakowie.

Szląsk Cieszyjski: Do Cieszyna przybyła misja koalicyjna.

35. **(134).** Poznań 14. II. 1919 r.

Front północny: Wczorajsza ofenzywa niemiecka na odcinku Noteci pomiędzy Ujściem a Czarnkowem zakończyła się zupełną klęską wroga. Odrzucony kontratakiem uciekł w sromotnym popłochu, z powrotem za Noteć, opróżniając zajęte w pierwszym natarciu wsie Węglewo, Jabłonowo, Wałkowice, Romanów i Osuch. Silny atak na Czarnków odparto zupełnie. Zdobyliśmy dotychczas 18 karabinów maszynowych, 4 miotacze min, kilkanaście wozów z amunicją i bronią. Wzięto także jeńców. Straty niemieckie bardzo ciężkie. W samym Romanowie 50 zabitych. Nasze oddziały biły się z wielką brawurą. Odznaczyli się przedewszystkiem podporucznicy Pokrywka i Zielke. Na innych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Front zachodni: Pomiędzy Grońskiem a Kopanicą trwają jeszcze walki. Równowaga przywrócona. Silny atak niemiecki na Kopanicę zgniotła

w zarodku 4 baterja. Pod Grońskiem zdobyto 4 karabiny maszynowe. Pod Zbąszyniem i Krzyżkówkiem silna działalność artylerji niemieckiej.

Front południowy: Naogół sytuacja bez zmiany. Atak niemiecki na Mechocin odparto zupełnie.

78. (135). Warszawa 15. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Luzowanie wojsk niemieckich na froncie koło Wołkowyska, gdzie objął dowództwo gen. Iwaszkiewicz, odbywa się bez tarć.

Grupa gen. Listowskiego: W potyczkach pod Małorytą i Mokranami wzięły oddziały pułku bialskiego 60 jeńców, w tem 10 oficerów.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Nasze oddziały wywiadowcze dotarły do Kamienia Koszyrskiego i oczyściły okoliczne miejscowości z uzbrojonych band chłopskich. Nieprzyjacielskie patrole wywiadowcze zapędziły się do Zimna (10 klm. na południe od Włodzimierza Wołyńskiego), gdzie zostały rozbite przez nasze placówki.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Ukraińskie oddziały usiłowały wysadzić most kolejowy koło Poddubiec. Ochrona mostu rozproszyła je. W nocy z dn. 13 na 14 b. m. zaatakowały bataljony strzelców podhalańskich Przemysłów i wzięły go szturmem na bagnety. Zabrano jeńców i karabiny maszynowe. W nocy z dn. 14 na 15 dwie kompanje nasze pod dowództwem porucznika Szafranowskiego urządziły wypad na Wólkę Mazowiecką. 2 sotnie uciekły w popłochu w kierunku Mostów Wielkich.

Grupa gen. Rozwadowskiego: W okolicy Sichowa, Skr-łowa i Sygniówki wzmożona działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Nasze baterje skutecznie ostrzeliwały stację kolejową w Brzuchowicach i Obroszyn. Nieprzyjacielska piechota obsadziła skraj lasu naprzeciwko stacji Lubień Wielki. Celny ogień naszej artylerji zmusił ją do cofnięcia się. W nocnym wypadzie na Neuhof i Weismanówkę zdobyły nasze patrole broń i amunicję.

Lotnik ukraiński rzucił bombę na Lwów.

Szląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

36. (136). Poznań 15. II. 1919 r.

Front północny: Od Nowej Wsi aż do Nakła ożywiona działalność artylerji niemieckiej. Nasza artylerja ostrzeliwała dworzec w Nakle z dobrym skutkiem. Silny atak niemiecki na Wałkowice odparto zupełnie. Zresztą tylko utarczki patroli. Zdobyto 1 samolot i 4 wozy amunicji.

Front zachodni: Kamionnę i Nową Wieś ostrzeliwała artylerja niemiecka. Ponowne ataki nieprzyjacielskie na Kopanicę i pod Wielkiemi Grójcami rozbiły się zupełnie w naszym ogniu zaporowym. Trzymamy na tym odcinku wszędzie linję obronną jezior i kanałów Obry. Pod Marjanowem odpędzono patrol niemiecki.

Front południowy: Pod Lesznem zwykła działalność artylerji. Kawcze zaatakował nieprzyjaciel dwoma kompanjami i zdołał wtargnąć do wsi. Natychmiastowy nasz kontratak wyrzucił go ze wsi. Artylerja niemiecka ostrzeliwała Miejską Górkę, Żołędnice, Niemarzyn i Pierzyce. Przy utarczkach patroli w rawickiem zdobyto 1 karabin maszynowy. Ostrów ostrzeliwali

lotnicy niemieccy z karabinów maszynowych, rzucili także bombę na tor kolejowy Ostrów — Kalisz, nie wyrządzając żadnej szkody.

79. (137). Warszawa 16. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: 14. b. m. objął dowództwo nad oddziałami polskiemi, stojącemi koło Wołkowyska, gen. Iwaszkiewicz.

Grupa gen. Listowskiego: W Brześciu Litewskim znaleziono wielkie składy materjałów wybuchowych.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Na północ od Porycka potyczki patroli wywiadowczych.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: W czasie akcji na Przemysłów i Wólkę Mazowiecką wzięto do niewoli 21 jeńców.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Od rana ostrzeliwała intensywnie artylerja i miotacze min nasze pozycje w Skniłowie, Persenkówce i Kulparkowie. Pociski zapaliły zabudowania betoniarni miejskiej. Przy łunie pożaru o godz. 6-ej wiecz. wyszli ukraińcy ze swych okopów i rozpoczęli atak na Persenkówkę. Zaporowy ogień naszej artylerji przerzedził posuwające się ich linje. W ogniu piechoty i karabinów maszynowych załamał się zupełnie atak wroga. Nasze baterje szczególniej skutecznie ostrzeliwały nieprzyjacielskie rezerwy, gromadzące się na Bednarówce. Pociągi pancerne ostrzeliwały nasze oddziały w Porzeczu. Na innych odcinkach słaba działalność artyleryjska i wywiadowcza.

Szląsk Cieszyński: Bez zmiany.

37 (138). Poznań 16. II. 1919 r.

Front północny: Atak niemieckich pociągów opancerzonych na Wierzchosławice i Rynarzewo zostały odparte. Próbę sforsowania przejścia przez Noteć pod Pauliną udaremnił nasz kontratak. Czarnków i Romanów ostrzeliwał nieprzyjaciel artylerją i miotaczami min. Pod Rynarzewem strzelała artylerja niemiecka znów pociskami gazowemi.

Front zachodni: Pod Kamionną, Zbąszyniem i Kopanicą ożywiona działalność artylerji. Pod Wielkiemi Grójcami zadał nam skoncentrowany napad ogniowy artylerji znaczne straty.

Front południowy: Ataki niemieckie na Sowiny i Waszków odparto. W lesie Kąkolewskim utarczki patroli. Odpędzono niemiecki pociąg opancerzony. Na całym odcinku Pawłowice — Miejska Górka i pod Krotoszynem znaczna działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Ostrzeszów i Miejską Górkę ostrzeliwali lotnicy niemieccy. Na reszcie frontu spokój.

80. (139). Warszawa 17. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Spokój.

Grupa gen. Listowskiego: Nasz oddział wywiadowczy zajął po krótkiej walce z bolszewikami Berezę Kartuską, wziął do niewoli 80 jeńców, zdobył 2 karabiny maszynowe, jedną kuchnię i powrócił do Prużan.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Patrole wywiadowcze dotarły do Milska, Perespy i Dorosina, rozpraszając bandy chłopskie i przednie straże nieprzyjacielskie.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Bataljon strzelców pod dowództwem kapitana Borzęckiego zaatakował i zdobył w walce na bagnety Prusinów (na południe od Bełza). Do

niewoli wzięto 1 oficera, 47 żołnierzy i zdobyto 1 karabin maszynowy.

Grupa gen. Rozwadowskiego: W ciągu dnia wczorajszego na wszystkich odcinkach ożywiona działalność artylerji. Baterje nasze ostrzeliwały, gromadzącego się w Kozielnikach i lesie Oświeca, nieprzyjaciela. Dzisiaj o godzinie 6-ej rano, po silnym przygotowaniu artyleryjskiem, zaatakowali ukraińcy nasze pozycje pod Lwowem. Posuwająca się gęstemi falami piechota nieprzyjacielska, pomimo naszego ognia zaporowego, kilkakrotnie usiłowała wtargnąć do naszych stanowisk. W wielu miejscach doszło do walki wręcz. Pod Skniłowem bagnetem wyrzucono wroga z naszych pozycyj. Pod naporem nieprzyjaciela cofnęły się nasze oddziały ze Zboisk i Frenelówki. W brawurowym kontrataku odebrano z powrotem te miejscowości. Grupa pułkownika Kulińskiego po krótkim, energicznym boju zajęła Rzęsnę Ruską, Kozice i Domażyr.

Jednocześnie usiłował nieprzyjaciel przerwać komunikację pomiędzy Lwowem a Przemyślem. Na całym froncie od Lwowa do Przemyśla toczyły się walki. Wszędzie nieprzyjaciela odparto. Zwłaszcza ciężkie walki toczyły się pod Sądową Wisznią i na południe od Gródka Jagiellońskiego.

Nasza eskadra lotnicza obrzuciła bombami Byków, gdzie gromadziły się większe siły ukraińców.

Szlask Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

38. (140). Poznań 17. II. 1919 r.

Od kilku dni coraz częściej i silniej artyleria niemiecka strzela trującemi pociskami gazowemi. Z tego powodu mamy znaczne straty, zwłaszcza wśród ludności cywilnej.

Front północny: Atak niemieckiego pociągu opancerzonego na Rynarzewo odparto. Dwukrotne ataki niemieckie, przeprowadzone pod gęstą osłoną artylerji, na Zamczysko nie udały się. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Na innych odcinkach utarczki patroli. Noc minęła spokojnie.

Front zachodni: Po godzinnem silnem przygotowaniu artyleryjskiem uderzył nieprzyjaciel na Kamionnę i Grolewo. Atak odparto. Odpędzono także patrole niemieckie, zbliżające się do Komorowa. Wieczorem o 9-ej zaczęła artyleria niemiecka bombardować Kopanicę pociskami, napełnionemi gazem, wskutek czego atak piechoty niemieckiej wyparł naszą załogę mimo męskiego oporu z miasta. W nocy odebraliśmy Kopanicę z powrotem. Od rana ostrzeliwuje artylerja niemiecka pociskami gazowemi ponownie Kopanicę i Chobienice. Walki piechoty w toku. Pod Lesznem działalność artylerji. Zauważyć się daje wrogi nastrój i ruch wśród kolonistów w okolicy Nowego-Tomyśla i Rostarzewa w związku z atakiem niemieckim na froncie wolsztyńskim.

Front południowy: Wieczorny silny atak niemiecki na Żołędnicę odparto. Pierzyce, na południe od Krotoszyna zaatakował nieprzyjaciel znacznemi siłami po dłuższem przygotowaniu artyleryjskiem. Odparto go zupełnie i odpędzono pociąg opancerzony. Sulmierzyce znów ostrzeliwała artylerja niemiecka. W kępińskiem ożywiona działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

81. (141). Warszawa 18. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Sytuacja bez zmiany.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Skombinowany od-

dział pod dowództwem podpułkownika Sandeckiego stoczył zwycięską bitwą z wojskami bolszewickiemi pod Maniewiczami. Zajęto stację Maniewicze, gdzie wróg, zaskoczony naszym nagłem uderzeniem, pozostawił wielką ilość dział i ogromne zapasy materjału wojennego. Zdobyczy jeszcze nie przeliczono. W nasze ręce wpadły 3 pociągi z lokomotywami, w tem jeden pancerny. W walce odznaczyły się bataljony 32-go ciechanowskiego pułku piechoty oraz szwardron pułku 8 ułanów.

Patrole nasze zetknęły się z nieprzyjacielskiemi przedniemi strażami pod Hrybowicą i Kałusowem (na południe od Włodzimierza Wołyńskiego).

Grupa gen. Rozwadowskiego: Wczoraj wieczorem wróg znowu próbował przełamać nasze pozycje. Wysiłki jego spełzły na niczem. Wszędzie zostały ataki ukraińców z wielkiemi dla nich stratami odparte.

Szląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

39 **(142).** Poznań 18. II. 1919 r.

Front północny: Na południe od Nakła i na północ od Łabiszyna znaczna działalność artylerji niemieckiej. Silne ataki niemieckie na Broniewo i Antoniewo odparto zupełnie. Pod Mieczkowem utarczki patroli. Czarnków ostrzeliwała przez cały dzień ciężka artylerja niemiecka. Kilka domów zburzono, kościół katedralny uszkodzono. Wśród ludności cywilnej znaczne straty. Noc minęła spokojnie.

Front zachodni: Na odcinku sierakowskim ożywiona działalność artylerji niemieckiej. Gwałtowny atak niemiecki na Grolewo, podjęty po ciężkiem przygotowaniu artylerji, nie udał się. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Pod Zbąszyniem utarczki patroli i działalność artylerji niemieckiej. Na południe od Zbąszynia toczyły się w dalszym ciągu ciężkie walki. Nową Wieś i Wielkiemi Grójcami zaatakował nieprzyjaciel kilkoma bataljonami gwardji i wyparł naszą załogę po zaciętej walce za Obrę. Dalsze postępy niemców w stronę Chobienic udaremniły nasze rezerwy. Straty po jednej i drugiej stronie bardzo ciężkie. Ataki niemieckie na Kopanicę odparto, mimo że nieprzyjaciel znowu strzelał pociskami gazowemi. Noc minęła naogół spokojnie.

Front południowy: Pod Lesznem znaczna działalność artylerji niemieckiej. Atak niemiecki na Waszków odparto. Na wschód od Rawicza zwykła działalność artylerji nieprzyjacielskiej. W czasie wczorajszych walk pod Zdunami zdobyto jeden karabin maszynowy. Samolot niemiecki ostrzeliwał pociąg osobowy między Ostrowem a Kaliszem. Jedna kobieta zabita.

82. **(143).** Warszawa 19. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Do Białegostoku weszły nasze wojska.

Grupa gen. Listowskiego: Po zaciętej walce z silniejszym oddziałem bolszewików zajęły nasze wojska Antopol (35 klm. na wschód od Kobrynia). Wróg wycofał się ku Drohiczynowi, pozostawiając na polu walki przeszło 100 zabitych i rannych. Z naszej strony straty nieznaczne. W czasie tej akcji odznaczył się II bataljon pułku bialskiego, szwadrony pułku 2 ułanów oraz rosyjska drużyna oficerska.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Pod Dorosinem zaatakowali ukraińcy przeważającemi siłami nasz oddział pod dowództwem podchorążego Rogowskiego. Po dłuższej walce odparto ich, biorąc 8 jeńców.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Napad ukraińców

na kompanję kolejową, pracującą nad naprawą toru pod Karczowem, odparto przy pomocy pociągu pancernego Nr. 14.

Pod Rawą Ruską zgromadził nieprzyjaciel większe siły. Nasze placówki w Potyliczu i Leśniczowie (na południe od Rawy Ruskiej) zostały zaatakowane przez silne oddziały wywiadowcze. Przyjęte ogniem, wycofały się one w popłochu. Rawa Ruska była ostrzeliwana przez artylerję nieprzyjacielską. Jednocześnie ukraińcy uderzyli na Bełz. Ataki rozchwiały się w ogniu naszej piechoty i artylerji.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Ukraińcy bezskutecznie znowu próbowali przerwać tor kolejowy między Sądową Wisznią a Mościskami.

Szląsk Cieszyński: Bez zmiany.

40. **(144).** Poznań 19. II. 1919 r.

Front północny: Wzdłuż Noteci zwykła działalność artylerji niemieckiej i utarczki patroli. Tylko pod Rynarzewem silniejszy atak niemiecki, poparty pociągiem pancernym. Atak rozbił się zupełnie w naszym ogniu, a pociąg pancerny z jedną armatą rewolwerową, jednym miotaczem granatów, kilku karabinami maszynowemi i znaczną amunicją dostał się w ręce nasze. Zdobyto także kilka karabinów. Zasadzkę na pociąg pancerny przygotował porucznik Dancewicz na czele oddziału saperów poznańskich.

Front zachodni: Przez cały dzień ożywiona działalność artylerji niemieckiej pod Kamionną, Zbąszyniem i Kopanicą. Wczoraj ostrzeliwał nieprzyjaciel po części pociskami gazowemi: Nowy Dwór, Łomnicę, Pierzyny, Małe Grójce, Chobienice i Godziszewo. Noc minęła naogół spokojnie. Pod Lesznem artylerja niemiecka strzelała na Klonowiec i las pod Trzeboniem. Z Włoszakowic wyparł nieprzyjaciel nasze posterunki.

Front południowy: Na wschód od Rawicza bardzo silna działalność artylerji niemieckiej i miotaczy min. Oddziały niemieckie, atakujące Karolinki i Annopol, odrzucono po zaciętej walce. Chachalnię i Borownicę pod Zdunami atakował wczoraj nieprzyjaciel 5 razy po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem. Wszystkie ataki odparto. Straty nieprzyjaciela bardzo ciężkie. Wzdłuż granicy szląskiej utarczki patroli.

83. **(145).** Warszawa 20. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Zajęcie Białegostoku odbyło się spokojnie. Wszystkie urzędy i gmachy są obsadzone przez nasze wojsko.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Na południe od Włodzimierza Wołyńskiego nieprzyjaciel cofnął się z Iwanic i Porycka. Na wschód od Kowla sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Pociąg pancerny rozpędził bandy ukraińskie pod Korczowem. Dzisiaj o godzinie 5 rano powtórzyły się ataki na Rawę Ruską, prowadzone z wielkim uporem przez ukraińców. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała miasto i dworzec. Ataki odparto. Nasze oddziały zdobyły Kościeszyn.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Na całym froncie utarczki.

Szląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

41. **(146).** Poznań 20. II. 1919 r.

Grupa północna: Od granicy Królestwa do Rynarzewa utarczki patroli. W łuku Noteci nad Nakłem silny ogień artylerji niemieckiej. Pod Kowalewem wywiązały się potyczki przednich straży. Na północ od Budzynia nie-

przyjaciel zaatakował nasze linje. W kontrataku odebrano utracony teren. Pod Czarnkowem zjawił się parlamentarz niemiecki i oświadczył, że ma rozkaz zaprzestania walki. Mimo to na odcinku całym strzelanina patroli niemieckich.

Grupa zachodnia: W nocy silny ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min na Kamionnę, Grolewo i Zieloną Chojnę, a dziś rano na Pierzyny i Chobienice. Pod Kopanicami nieprzyjaciel ostrzeliwał nasze posterunki ogniem karabinów maszynowych.

Grupa południowa: Pod Zdunami odparto ataki niemieckie na Schönmühl, Chachalnię i Borownicę, poprzedzono ogniem artylerji. W odcinku odolanowskim złamano dwa natarcia nieprzyjacielskie na Bogdaj i jedno na Uciechów. W nocy ożywiona działalność artylerji niemieckiej na Kobylą Górę i Parzynów. W kępińskiem trzykrotne ataki nieprzyjacielskie, poprzedzone silnym ogniem artylerji, wyparły naszą załogę po gwałtownym oporze z folwarku Korzeń. Po obu stronach ciężkie straty.

84. (147). Warszawa 21. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Działalność wywiadowcza wzdłuż Zelwianki. Patrole nasze zetknęły się z bolszewikami w Dąbrowie (35 klm. na wschód od Grodna).

Grupa gen. Listowskiego: Podjazd ułański zajął Bereżę Kartuską. W bitwie pod Antopolem zdobyto 8 karabinów maszynowych.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Dla przeszkodzenia koncentracji nieprzyjaciela na południe od Włodzimierza Wołyńskiego został wysłany oddział pod dowództwem kapitana Rzeckiego-Zinta. Pod Iwanicami zetknął się on z silniejszemi oddziałami wroga. Po zaciętej walce zdobyto Iwanice i ukraińcy cofnęli się na południe. W ataku poległ kapitan Rzecki-Zint.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Nieprzyjaciel zaatakował ponownie Bełz. Przez cały dzień napróżno uderzały jedna po drugiej linje ukraińskie, na bronione przez pułkownika Berbeckiego pozycje. Wszystkie ataki zostały odparte.

Pod Rawą Ruską nieprzyjaciel, wyczerpany po nieudanym wczorajszym ataku, ograniczył się na razie tylko do działań wywiadowczych, przygotowując się do dalszej przeciw nam akcji.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pozycje nasze pod Lwowem od dwóch dni są nieustannie ostrzeliwane przez artylerję. W wypadach oczyściła piechota nasza przedpole z wroga, gromadzącego się do ataku. W akcji tej odznaczył się pułk 5 piechoty Leg.. Oddziały pułkownika Kulińskiego w walkach z przeważającym nieprzyjacielem wzięły do niewoli 100 jeńców, zdobyły 3 karabiny maszynowe. W czasie odpierania ataku został ranny podpułkownik Zarzycki, dowódca pułku 8 p. Na odcinku pułkownika Sikorskiego próba ataku nieprzyjacielskiego nie udała się. Nasze wojska przy współudziale artylerji urządziły wypad na Wielkopole. Po wyrzuceniu nieprzyjaciela ze wsi powróciły z powrotem na dawne pozycje. Podczas ostatnich walk odznaczyła się baterja armat polowych pod dowództwem kapitana Filipowicza.

Grupa gen. Zielińskiego: Przeprowadzono akcję przeciw nieprzyjacielowi w Wołczuchach. Nasz patrol wywiadowczy zdobył 1 karabin maszynowy. Oddziały brygady pułkownika

Minkiewicza zdobyły w czasie ostatnich walk jedną 10 cm. haubicę, 1 karabin maszynowy i wzięły do niewoli 2 oficerów i 22 żołnierzy.

Szląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

42. **(148).** Poznań 21. II. 1919 r.

Grupa północna: Na prawem skrzydle tylko utarczki patroli. Pod Nakłem działalność artylerji niemieckiej. Na zachód od Kowalewa i na północ od Budzynia zaatakował nieprzyjaciel nasze posterunki. Po początkowych sukcesach został przez nasze rezerwy wstrzymany i wyparty kontratakiem ze wsi Jaktorowo, Sypniewo, Radwanki, Podstolice i Konary. Zdobyto 4 karabiny maszynowe, karabiny, amunicję i wzięto jeńców. W nocy na tym odcinku znaczna działalność artylerji. Wzdłuż dolnej Noteci spokój.

Grupa zachodnia: Pod Międzychodem i Zbąszyniem zwykła działalność artylerji. Pod Kopanicą, Łomnicą i Grudnem odrzucono nieprzyjacielskie patrole. Opancerzony pociąg niemiecki ostrzeliwał Nowy Dwór. Odparła go nasza artylerja. W nocy na niektórych odcinkach słaba działalność miotaczy min i karabinów maszynowych. Pod Lesznem naogół spokój.

Grupa południowa: Ciężka artylerja niemiecka ostrzeliwała znowu Miejską Górkę i Żołędnicę. Trzy nocne ataki nieprzyjacielskie na Sielewo i Broniewo odparto. Tak samo odparto wypad opancerzonego pociągu niemieckiego ze Zdun w stronę Krotoszyna, po silnem przygotowaniu artyleryjskiem podjęty.

85. **(149).** Warszawa 22. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Nasze patrole odrzuciły oddział bolszewików z Pławskiego (12 klm. na wschód od Zelwianki) w kierunku na Słonim.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Starcia z placówkami nieprzyjacielskiemi na południowym brzegu Stochodu w okolicy Perespy.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Po 4-dniowych bezskutecznych atakach przeważających sił nieprzyajcielskich na nasze pozycje pod Bełzem, Uhnowem i Rawą Ruską panował wczoraj względny spokój. Przy odpieraniu ataków na Bełz wzięto do niewoli 42 ukraińców, zdobyto broń i amunicję.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem ograniczała się czynność bojowa przeważnie do walki artyleryjskiej. Oddziały ukraińskie usiłowały podsunąć się pod okopy. Odparto je. Na odcinkach na południowy zachód od Lwowa sytuacja niezmieniona.

Szląsk Cieszyński: Wbrew warunkom umowy Paryskiej czesi nie opuścili dotąd terytorjum polskiego, a nawet podjęli 21-go b. m. na nowo akcję zaczepną przeciw naszej linji obronnej. O godz. 2 po poł. nastąpił napad na naszą placówkę u mostu w Małych-Ochabach. O godz. 7.30 wiecz. rozpoczęli czesi na całym froncie ogień karabinowy i karabinów maszynowych. O godzinie 9 wieczorem uderzył nieprzyjacielski silny oddział na naszą placówkę na lewym brzegu Wisły pod Drogomyślem. Wszystkie ataki odparto. Na południowym skrzydle zajęli czesi dwór Hermanice i ostrzeliwali przez cały dzień Kisielów. Na całym froncie stwierdzono koncentrację znaczniejszych sił czeskich.

43. (150). Poznań 22. II. 1919 r.

Grupa północna: Naogół spokój. Na niektórych odcinkach drobne utarczki patroli. Na Czarnków lotnicy niemieccy rzucili bomby. Strzelali także do miasta z karabinów maszynowych.

Grupa zachodnia: Nieprzyjaciel wprawdzie zaniechał bezcelowych ataków, ale artylerja niemiecka okazuje tem większą ruchliwość. Zwłaszcza pod wieczór czynność artylerji niemieckiej była silną. Na niektóre wioski w okolicy Zbąszynia padło w przeciągu godziny po sto i więcej strzałów. Strat w ludziach nie było. Szkody w budynkach dość znaczne. W nocy w kilku odcinkach ożywiona działalność patroli niemieckich. Pod Kuszczowem i Lesznem spokój. Pod Granówkiem odparto patrole niemieckie. Wieczorem artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Januszewo.

Grupa południowa: W okolicy Słupi i Zaborowa rozpędzono patrole niemieckie. W południe nieprzyjaciel po gwałtownym ogniu artylerji zaatakował Borownicę, Chachalnię i Piaski na południe od Krotoszyna. Borownicę utraciliśmy po zaciętej walce. Atak na Chachalnię i Piaski odparto. Straty obu stron poważne. Artylerja niemiecka podczas tego ataku strzelała pociskami gazowemi. Na lewem skrzydle spokój.

86. (151). Warszawa 23. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Nasze patrole wywiadowcze dochodzą do linji Dąbrówka — Szczuczyn— Żołudek. Nad Zelwianką spokój.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Drobne utarczki pod Mielnicą i Perespą.

Galicja Wschodnia: Od dnia 17. II. toczy się w Galicji bitwa na 250 kilometrowym froncie od Dołhobyczowa po Chyrów. Ukraińcy wytężyli wszystkie swe siły, by doprowadzić już obecnie do roztrzygnięcia. Dowództwo ukraińskie, nie licząc się ze stratami, ponawiało kilkakrotnie ataki na nasze pozycje. Zwłaszcza zacięte walki toczyły się pod Bełzem, Rawą Ruską, Lwowem i w okolicy Gródka Jagiellońskiego i Sądowej Wiszni. Nigdzie nie zdołał nieprzyjaciel przełamać naszych pozycyj. Tam gdzie chwilowo udało mu się wtargnąć, wyparto go następnie w kontratakach. Tak samo próżne były usiłowania wroga, by przerwać komunikację pomiędzy naszemi punktami oporu.

Na całym froncie ofenzywa ukraińska załamała się dzięki niezrównanej postawie i waleczności naszych wojsk, jako też wytrwałemu kierownictwu wyższych dowódców.

W ciągu trzech dni wzięto do niewoli przeszło 300 jeńców, 1 armatę, 7 karabinów maszynowych, wiele amunicji i karabinów.

Grupa gen. Romera: Pod Rawą Ruską i Bełzem wzmożona działalność wywiadowcza.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem utarczki wysuniętych oddziałów nieprzyjacielskich z naszemi placówkami i walka artylerji.

Pod Chyrowem odparto silniejsze oddziały nieprzyjacielskie.

Szląsk Cieszyński: Nieudane próby ataków słabszych czeskich oddziałów.

44. (152). Poznań 23. II. 1919 r.

Grupa północna: Pomiędzy Podstolicami a Konarami odparto atak nie-

miecki. Na odcinku kujawskim działalność patroli niemieckich. Artylerja nieprzyjacielska była czynną tylko pod Margoninem i Chodzieżem. Na innych odcinkach spokój.

Grupa zachodnia: Większych walk piechoty i tutaj nie było; natomiast bombardował nieprzyjaciel silną artylerją i miotaczami min w dalszym ciągu nasze pozycje pomiędzy Międzychodem a Kopanicą, wyrządzając w niektórych wioskach znaczne straty. Pod Zbąszyniem strzelała piechota niemiecka znów nabojami dum-dum. Mniejsze ataki niemieckie na Sępolno i Miechocin pod Lesznem odparto. Na wschód od Leszna ożywiona działalność artylerii.

Grupa południowa: Pod Rawiczem spokój. Pod Krotoszynem zwykła działalność artylerji niemieckiej Borownicę opróżnił znów nieprzyjaciel po doszczętnem zrabowaniu. Pod Odolanowem i Kępnem spokój.

87. **(153).** W a r s z a w a 24. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Oddziały nasze obsadziły Suchenicze oraz Wielkie i Małe Stefaniszki (15 klm. na południowy wschód od Skidla). W Mikielowszczyźnie starły się nasze patrole z bolszewikami.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: W nocy z dn. 22 na 21 większe siły nieprzyjacielskie przekroczyły Stochód w okolicy Perespy i Milska i podsunęły się pod Brzuchowice i Mielnicę. Rotmistrz Jasiewicz, pomimo przewagi liczebnej ze strony wroga i oskrzydlenia, utrzymał powierzone mu pozycje do chwili nadejścia posiłków. Zarządzona kontrakcja rozwija się dobrze. Zdobyliśmy jeden samochód opancerzony. W akcji tej odznaczył się pociąg pancerny „Hallerczyk.“

Pod Włodzimierzem Wołyńskim utarczki patroli wywiadowczych.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Wielokrotne ataki nieprzyjacielskie na Bełz i Rawę Ruską zakończyły się dla niego zupełną klęską. Ukraińcy wycofali się z pod Bełza do dalszych wsi: Dobrosina, Chlewczan, Przemysłowa. Nasze powodzenie pod Bełzem zawdzięcza się celowemu kierownictwu, wytrwałości i męstwu pułkownika Berbeckiego. Wśród jego oficerów wyróżnili się porucznik Krzewski, podchorąży Siemieński, porucznik Cedro, porucznik Borkowski.

Kontratak strzelców podhalańskich pod dowództwem rotmistrza Wołkowickiego wyparł wroga ze Staj, gdzie, wzięto do niewoli 42 jeńców i zdobyto 2 karabiny maszynowe.

Z pod Rawy Ruskiej wycofali sie ukraińcy w stronę Magierowa. W walkach koło Rawy Ruskiej należy podnieść działalność pociagów pancernych Nr. 11, 13 i 14.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Wymiana strzałów artylerji i lokalne utarczki patroli.

W nocy z dn. 23 na 24 zostało zawarte na froncie galicyjskim zawieszenie broni. Zaczyna się ono od godziny 6 rano dn. 25. b. m., trwa 24 godziny przedłuża się automatycznie o dalsze 24 godziny, o ile nie zostanie wypowiedziane. Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich dopuszczalne w 12 godzin od chwili doręczenia wypowiedzenia misji ententy we Lwowie. Obie strony zatrzymują swoje pozycje.

Szląsk Cieszyński: Na całym froncie zaatakowali czesi w nocy z 23 na 24 nasze pozycje. Ataki zostały wszędzie odparte.

45. **(154).** Poznań 24. II. 1919 r.

Grupa północna: Na skrzydle prawem odparto patrole niemieckie, uporczywie nacierające na nasze posterunki. Paterek na południe od Nakła ostrzeliwała artylerja niemiecka. Pod Ludwikowem i Kowalewem nieprzyjaciel próbował przeprawić się przez Noteć, ale go ze znacznemi stratami odparto. Pod Margoninem artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Lipin. Bułmanowo i Trzydomy. Na reszcie frontu względny spokój.

Grupa zachodnia: Przed południem nieprzyjaciel ostrzeliwał z dział i miotaczy min Nowy Dwór, Stefanów i Pierzyny, a wieczorem i w nocy Trzeszczak, Kolnicę, Komorowo i Kopanicę, najgwałtowniej zaś wioski na wschód od Zbąszynia. Pod Sępolnem i Kopanicą odparto atak niemiecki. Zamiast, stosownie do rozejmu z 7 lutego, opróżnić Zbąszyń, nieprzyjaciel utwierdza to miasto zasiekami i barykadami. Pod Lesznem naogół spokój.

Grupa południowa: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała znowu Sulmierzyce, Chachalnię i Piaski. Wzdłuż granicy szląskiej ustawiczne niepokojenie ze strony patroli niemieckich.

88. **(155).** Warszawa 25. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Oddziały nasze obsadziły wieś Mikłaszowce.

Grupa gen. Listowskiego: Po zaciętej walce zdobyto Kossów i Byteń (40 klm. na płd.-zachód od Baranowicz). Bolszewicy w popłochu uciekli w kierunku na Baranowicze. Wzięto do niewoli przeszło 100 jeńców, zdobyto kilka karabinów maszynowych i wielkie zapasy amunicji w Kossowie.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Przeciwakcja, prowadzona pod dowództwem kpt. Powróżnickiego, miała zupełne powodzenie i doprowadziła do wyparcia ukraińców poza Stochód. Należy podnieść skuteczną działalność plutonu artylerji pod dowództwem porucznika Niewodniczańskiego. Wzięto do niewoli przeszło 100 jeńców, w tym 1 oficera; zdobyto 6 karabinów maszynowych i 120 karabinów zwykłych.

Galicja Wschodnia: Zawieszenie broni.

46. **(156).** Poznań 25. II. 1919 r.

Grupa północna: Pod Nową Wsią nieprzyjaciel uderzył na nasze posterunki, ale go po krótkiej walce odparto. Pod Mieczkowem znaczniejszy oddział niemiecki przeprawił się przez Noteć. Natychmiastowy kontratak nasz wyrzucił go z powrotem za rzekę. Zatopiono 3 czółna niemieckie. Artylerja niemiecka ostrzeliwała wczoraj Węglewo, Jabłonowo i Rosko, a dziś rano Zamczysko, Lipę, Nowy Dwór i nasze pozycje na prawym skrzydle. Utarczka z patrolem niemieckim na północ od Budzynia. Zresztą wszędzie spokój zupełny.

Grupa zachodnia: Dzień wczorajszy minął naogół spokojnie. Kopanicę ostrzeliwała artylerja niemiecka silnie po południu. Na kilka innych wiosek padały pojedyncze granaty i miny.

Ataków nie było. W nocy czynność artylerji niemieckiej pod Zbąszyniem i Kopanicą. Pod Kolnem odparto mniejszy atak niemiecki. Marjanowo obsadził nieprzyjaciel. Pod Lesznem nieprzyjaciel zachował się spokojnie.

Grupa południowa: Widawy nieprzyjaciel obrzucił minami, przeprawił się na wschód od tej wsi przez Orlę i zaatakował Kubeczki. Po krótkiej walce wyparto go napowrót za rzekę. Pierzyce pod Krotoszynem ostrzeliwała artylerja niemiecka. Na innych odcinkach spokój.

89. **(157).** Warszawa 26. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Patrole nasze dotarły i wyrzuciły placówki bolszewickie z Czemer i Bojar (4 klm. na zachód od Słonima).

Grupa gen. Listowskiego: W zajętym przez rotm. Dąbrowskiego Byteniu zdobyto miljon naboi karabinowych, warsztaty kolejowe, dużo materjału telefonicznego. W Iwacewiczach wpadły w nasze ręce znaczne składy z amunicją artyleryjską.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Pod Perespą potyczki z tylnemi strażami nieprzyjaciela. Z pod Włodzimierza Wołyńskiego pod naszym naporem wycofał się nieprzyjaciel w stronę Porycka.

Galicja Wschodnia: Zawieszenie broni.

Szląsk Cieszyński: W myśl umowy wmaszerowały dzisiaj o godz. 8 rano nasze bataljony do Cieszyna, witane owacyjnie przez ludność miejscową.

47. **(158).** Poznań 26. II. 1919 r.

Grupa północna: Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem nieprzyjaciel trzykrotnie atakował Tarkowo i zdołał usadowić się w naszych przednich pozycjach. Wzdłuż środkowej Noteci wzmożona czynność patroli niemieckich. Atak niemiecki na Jabłonkowo odparto. Pod Czarnkowem i Budzyniem spokój. Wielowieś, Truszczyznę i Bąbolin pod Gniewkowem obsadziły bez walki nasze patrole, ponieważ te wioski przez nikogo dotychczas nie obsadzone wystawiane były na ciągłe gwałty i grabieże luźnych band niemieckich.

Grupa zachodnia: Strzelanina artylerji niemieckiej nie ustaje. Po południu ostrzeliwał nieprzyjaciel Łomnicę, Kopanicę, Małe Grójce i okolicę Kamionny. Pod Krzyżkówkiem i Kopanicą odpędzono patrole niemieckie, atakujące nasze posterunki. Pod Kuszczowem i Lesznem spokój.

Grupa południowa: Pod Rawiczem i pod Kępnem zupełny spokój. Pod Krotoszynem wzmogła się znowu działalność artylerji niemieckiej. Ostrzeliwała tam Pierzyce i Siejewo, Sulmierzyce i tor kolejowy Zduny — Krotoszyn. Na wioskę Rochy padło 8 granatów gazowych. Na tym odcinku niepokoiły patrole niemieckie nasze posterunki bezcelową strzelaninę.

90. **(159).** Warszawa 27. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: W nocnym boju wyparły nasze oddziały bolszewickie wojska, zgromadzone w okolicy Różanki w kierunku na Szczuczyn. Pławskie (15 klm. na zachód od Słonima) zostało obsadzone przez nas.

Grupa gen. Listowskiego: Sytuacja bez zmiany.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Drobne utarczki patroli.

Galicja Wschodnia: Zawieszenie broni.

48. **(160).** Poznań 27. II. 1919 r.

Grupa północna: Z Wielowsi, Bąbolina i Truszczyzny, które to wsie przedwczoraj obsadziliśmy, aby przeszkodzić bezustannym rabunkom, wyparł nas silny atak niemiecki, poparty pociągiem pancernym i artylerją. Pod Chodzieżem patrole niemieckie uderzyły na Trzydomy i Podstolicką Leśniczówkę. Odparto je po krótkiej walce. Zresztą na całym froncie spokój.

Grupa zachodnia: Po południu artylerja niemiecka ostrzeliwała Czerwony Dwór, Chrośnicę, a wieczorem Kolno, Kamionnę, Nowy Dwór, Chrośnicę i Przyprostynię. Pod Sępolnem odparto natarcia patroli niemieckich. Na reszcie frontu od Kopanicy aż do Poniecа spokój.

Grupa południowa: Pod Rawiczem spokój. Na południe od Krotoszyna natomiast nieprzyjaciel naciera w dalszym ciągu. Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, dwukrotnie uderzył na Chachalnię. Ataki odparto. Ponadto artylerja ostrzeliwała Rochy i Pierzyce. Pod Sulmierzycami, Granówkiem, Zmyślona i Kobylą Górą patrole niemieckie przekroczyły granicę szląską i ostrzeliwały nasze posterunki. Na odcinku kępińskim spokój.

91. (161). Warszawa 28. II. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Na całym froncie obustronna działalność wywiadowcza.

Grupa gen. Listowskiego: Nasze oddziały pod dowództwem majora Łuczyńskiego zajęły Drohiszyn. Oskrzydlony od północy nieprzyjaciel po walce opuścił miasto i wycofał się do Janowa.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Potyczki patroli wywiadowczych na północ od Porycka i koło Twerdyni.

Galicja Wschodnia: Zawieszenie broni.

49. (162). Poznań 28. II. 1919 r.

Grupa północna: Na większej części frontu zupełny spokój, jedynie pod Tarkowem i Jeżewem na Kujawach nieprzyjaciel przez całą noc ostrzeliwał posterunki, a pod Nakłem ostrzeliwał Paterek.

Grupa zachodnia: Z wyjątkiem drobnych utarczek z patrolami niemieckiemi pod Kolnem i Bobrówką na całym froncie spokój. Na odcinku kopanickim zawarto rozejm. Pod Lesznem rzadka strzelanina karabinów maszynowych nieprzyjacielskich.

Grupa południowa: Pod Rawiczem, Jutrosinem i Odolanowem spokój. Pod Krotoszynem nieprzyjaciel w dalszym ciągu ogniem karabinów maszynowych niepokoi nasze posterunki. Pod Teklinowem i Ligotą odparto patrole niemieckie, które wbrew miejscowemu rozejmowi, nacierały na nasze posterunki.

92. (163). Warszawa 1. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Pod Słonimem utarczki z placówkami nieprzyjacielskiemi.

Grupa gen. Listowskiego: Ułani Wileńscy pod dowództwem rotmistrza Jerzego Dąbrowskiego odcięli i wzięli do niewoli oddział ułanów bolszewickich. Zdobyto 90 koni z rzędem i 3 karabiny maszynowe.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Obustronna działalność wywiadowcza koło Peresny. W bitwie nad Stochodem odznaczył się kapitan Sutowski.

Galicja Wschodnia: 1 marca o godz. pół do 5-ej popoł. wypowiedzieli ukraińcy zawieszenie broni. Od 2 marca od godz. pół do 5-ej przedpołudniem należy się zatem liczyć z podjęciem dalszej walki.

50 (164). Poznań 1. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim nieprzyjaciel ostrzeliwał Dąbrówkę i Jeżewo. Nad Notecią odosobnione strzały karabinowe. O godz. 11 minut 30 nieprzyjaciel z miotaczy min ostrzeliwał Lipiny. Próchnowo przez całą noc było w ogniu karabinów maszynowych i miotaczy min. Ostrzeliwano także Kowalewo. Na reszcie frontu spokój.

Grupa zachodnia: Prócz odosobnionych strzałów karabinowych pod Kolnem, Kamionną, Grolewem i Krzyżkówkiem spokój.

Grupa południowa: Pod Krotoszynem nieprzyjaciel po ostrzeliwaniu minami dziś o godzinie 4 i pół zaatakował Chachalnię. Odparto go. Zresztą spokój.

93. (165). Warszawa 2. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Drobne utarczki patroli.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: W okolicy Janówki i Pe-respy obustronna działalność wywiadowcza.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Wczoraj jeszcze przed wypowiedzeniem zawieszenia broni oddział ukraiński zajął Ostobuż (9 klm. na wschód od Uhnowa).

Grupa gen. Rozwadowskiego: Słaba działalność artylerji i gdzieniegdzie starcia się patroli wywiadowczych.

51. (166). Poznań 2. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim rozpoczął nieprzyjaciel nad wieczorem gwałtowną strzelaninę z karabinów maszynowych i karabinów na Tarkowo, zmuszając nas do wymiany strzałów. Na linję Jeżewo — Palczyn padały strzały karabinowe. Niemiecki Kruszyn, Rudy, Paterek, Lipiny — w odcinku Budzyń — Radwanki, a w odcinku Czarnków: Jabłonowo. Romanów i Góra były pod ogniem karabinów i karabinów maszynowych patroli niemieckich.

Grupa zachodnia: Pod Zatomą pojedyncze strzały karabinowe, około 2-ej i 6-ej rano żywy ogień karabinów maszynowych niemieckich na Krzyżkówko i Miłostowo. Od strony Lewic ostrzeliwała artylerja niemiecka las na południe od Trzeszczaka. Pod Chobienicami strzelali niemcy z karabinów maszynowych i karabinów na nasze posterunki, stojące, stosownie do umowy rozejmu lokalnego z 27. II., o 700 metrów na wschód od mostu pod Wielkiemi Grójcami. Tym sposobem rozejm został złamany.

Nasze posterunki pod Morkowem napadnięte zostały po strzelaninie karabinowej z trzech stron przez patrol niemiecki. O 4 minut 30 ostrzeliwała artylerja niemiecka Nowe Jezierzyce; na Klonowiec strzelał karabin maszynowy niemiecki.

Grupa południowa: Na odcinku Miejska Górka, na naszem lewem skrzydle działalność patroli niemieckich. Na Rudę i Rochy strzelała niemiecka artylerja i karabiny maszynowe. W odcinku Krotoszyn pozycje nasze były pod ogniem artyleryjskim. W kępińskiem spokój.

94. (167). Warszawa 3. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Wojska nasze obsadziły Skidel (35 klm. na wschód od Grodna). W nocy z dn. 1. na 2. b. m. na naszą załogę w Byteniu napadł silniejszy oddział bolszewicki i zmusił ją do wycofania się. W odwet za to wojska nasze po siedmiogodzinnym boju dn. 2. III. 19. zajęły Słonim. Bolszewicy uporczywie bronili miasta. Nasza artylerja oddała wielkie usługi. Nieprzyjaciel zostawił wielu zabitych i rannych. W mieście zdobyto składy z materjałem wojennym. Zdobyczy jeszcze nie przeliczono.

Grupa gen. Listowskiego: Pomimo niezwykle trudnych warunków, zawiei śnieżnych, zniszczonych dróg, akcja nasza na Polesiu rozwija się pomyślnie. Wojska nasze, posuwając się wśród ustawicznych walk za cofającymi się bolszewikami, dotarły do Janowa i po krótkiej a energicznej walce zajęły go.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Od kilku dni ukraińcy, przygotowując się do operacji na Kowel, gromadzili większe siły w okolicy Włodzimierza Wołyńskiego, Torczyna i Rożyszcz. Dla przeciwdziałania i niedopuszczenia ofenzywy ze strony nieprzyjaciela został wysłany skombinowany oddział pod dowództwem dzielnego majora Lisa-Kuli. W nocnym forsownym marszu dotarł on do linji straży nieprzyjacielskich. Rozerwał je pod Oryszczem i stoczył bój z dwoma ukraińskiemi pułkami w Porycku Starym, przyczem odznaczyły się bataljony pułków włocławskiego i chełmskiego, szwadron rotmistrza Jaworskiego i bataljon karabinów maszynowych. Wzięto do niewoli sztab pułku krzemienieckiego, koło 100 jeńców, zdobyto 3 armaty z zaprzęgiem, 5 karabinów maszynowych, 7 kuchen polowych i materjał telefoniczny.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Drobne utarczki i odosobnione strzały artylerji w okolicy Bełza.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała dworzec kolejowy we Lwowie, Kościarnię, okolice Zamku, Łyczaków, Snopków, Pasieki Miejskie. Na innych odcinkach tylko działalność wywiadowcza.

52. **(168).** P o z n a ń 3. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim ogień karabinów maszynowych niemieckich na nasze posterunki. Pod Tarkowem czynność nieprzyjacielskich patroli. Na odcinku łabiszyńskim ze strony niemieckiej odosobnione strzały karabinowe. Kowalewo pod ogniem miotaczy min i karabinów maszynowych. Na Węglewo strzelał nieprzyjaciel z karabinów i karabinów maszynowych. Zresztą spokój.

Grupa zachodnia: Od strony Łowina (na północny-zachód od Lewic) strzelała nad wieczorem artylerja niemiecka. O północy żywy ogień karabinów maszynowych w stronę Trzeszczaka. Patrol nieprzyjacielski, atakujący Grudno, cofnął się po wymianie strzałów W tym samym czasie napadnięte zostały przez oddział niemiecki nasze posterunki w Bobrówce. Odparto napad po krótkiej walce. W nocy strzelała artylerja niemiecka ze Zbąszynia na Przyprostynię. Pod Małemi i Wielkiemi Grójcami, były nasze posterunki pod żywym ogniem karabinów i karabinów maszynowych. O strony Bojanowa ogień karabinów maszynowych niemieckich.

Grupa południowa: W nocy ostrzeliwały nieprzyjacielskie karabiny maszynowe nasze posterunki pod Sulmierzycami. Stwierdzono, iż przy napadzie niemieckim na nasz posterunek w Myślniewskiej Dąbrowie (na południowy zachód od Ostrzeszowa) 28/II dwóch wziętych do niewoli naszych żołnierzy zakłuto bagnetami. Na reszcie frontu spokój.

95. **(169).** W a r s z a w a 4. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś:. Grupa gen. Iwaszkewicza: Przez zdobycie Słonima wojska nasze opanowały linję rzeki Szczary. W walce został ranny porucznik Korsak dowódca I. kompanji pułku mińskiego, która pierwsza wdarła się do miasta. W nasze ręce wpadło dużo broni, amunicji, jeden samochód ciężarowy. Straty nieprzyjaciela znaczne.

Grupa gen. Listowskiego: Po nadzwyczaj uciążliwym marszu ścieżkami i drogami przez bagna i lasy pińskie dotarł oddział porucznika Jesmana z Mokran do Odryżyna (18 klm. na południe od Janowa), wypierając poza Prypeć wojska ukra-

ińskie i bolszewickie. Ludność polska, która nie spodziewała się wojska polskiego, wita entuzjastycznie nasze oddziały. Białorusini z radością spotykają żołnierza polskiego, dziękując mu za kawałek chleba, którym się dzieli z umierającą z głodu ludnością.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Rozbity dnia wczorajszego pod Poryckiem Starym nieprzyjaciel nie przedsięwziął na południe od Włodzimierza Wołyńskiego żadnej akcji. Wczorajsze działania doprowadziły do wielkiego sukcesu, bo oprócz wielkiej zdobyczy w materjale wojennym i jeńcach pokrzyżowały one plany przeciwnikowi, który zamierzał, jak to wynika z dokumentów, znalezionych przy wziętym do niewoli pułkowniku ukraińskim, w najkrótszym czasie przejść do działań ofensywnych. Powodzenie tej akcji w pierwszej mierze zawdzięcza się umiejętnemu kierownictwu majora Lisa-Kuli, który niezwykle śmiało a rozważnie i zdecydowanie przeprowadził ją, i męstwu oraz precyzji w wykonaniu rozkazów przez podległe mu oddziały.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Nieprzyjacielski pociąg pancerny ostrzeliwał Bełz.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska w dalszym ciągu ostrzeliwała nasze pozycje pod Lwowem: — Krzywczyce, Skniłów, Persenkówkę i Kulparków. Pod wieczór przeniosła ogień na centrum miasta. Na przedpolu ożywiona działalność patroli wywiadowczych. Niektóre nieprzyjacielskie patrole podsunęły się pod Skniłowem, Zimną Wodą, Wroczowem, Bartatowem do linji naszych placówek. Przyjęte ogniem cofnęły się. Tor kolejowy pomiędzy Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią ostrzeliwany przez baterje nieprzyjacielskie.

53. (170). Poznań 4. III. 1919 r.

Grupa północna: Tarkowo na Kujawach i Trzydomy pod Chodzieżem ostrzeliwała artylerja niemiecka. Kowalewo obrzucał nieprzyjaciel minami. Na odcinku kcyńskim i budzyńskim żywy ogień niemieckich karabinów maszynowych. Pod Radwankami odparto patrol nieprzyjacielski.

Grupa zachodnia: Po południu ostrzeliwała artylerja niemiecka nasze pozycje na północ od Pierzyn. Dwa wieczorne ataki niemieckie na Komorowo-Olędry i Węgielnię odparto. Na wschód od Międzychodu, mianowicie ze strony Lewic, silny ogień nieprzyjacielskich karabinów maszynowych. Pomiędzy Zbąszyniem a Wartą ożywiona działalność lotników niemieckich. Z samolotu, zaopatrzonego w polskie odznaki, strzelano na bliski dystans do naszego posterunku, raniąc dwóch żołnierzy. Inne samoloty ostrzeliwały ludzi, idących drogą Zatom — Sieraków. Na odcinku leszneńskim odparto nacierające uporczywie patrole niemieckie pod Jezierzycami, Małem Krzyckiem i Morkowem.

Grupa południowa: Pod Sarnową, Ostrzeszowem i Kępnem spokojnie. Na wschód od Jutrosina zaatakował nieprzyjaciel znaczniejszym oddziałem Zaborowo i Nadstawy. Odparto go zupełnie. Granowiec ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych.

96. (171). Warszawa 5. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Pod wpły-

wem naszych operacyj nad Niemnem i zajęcia Różanki, bolszewicy opuścili Szczuczyn. Wojska nasze zajęły Albertyn (10 klm. na wschód od Słonima). Patrole wywiadowcze dotarły do stacji Leśna.

Grupa gen. Listowskiego: Kolumny nasze wśród utarczek przekroczyły linję Parszewicze—Berkozy—Brodnica. Na stacji w Brodnicy i we wsi Juchnowiczach wpadły w nasze ręce magazyny z bronią i amunicją. Do niewoli wzięto 25 czerwonogwardzistów, w tem dowódcę bataljonu i komisarza pułku.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Pod Władysławowem (na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego) potyczki naszych placówek z ukraińskiemi oddziałami wywiadowczemi. Na innych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Baterja nasza celnemi strzałami zmusiła do milczenia artylerję nieprzyjacielską, ostrzeliwującą Bełz.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Na froncie pod Lwowem ożywiona działalność artylerji. Ukraiński pociąg pancerny, ostrzeliwujący Snopków, zmuszony został do cofnięcia się. Gdzieniegdzie walki oddziałów wywiadowczych. Baterje nieprzyjacielskie ostrzeliwały Gródek Jagielloński i przejeżdżające pociągi. Między Krościenkiem a Ustrzykami silniejsza akcja nieprzyjacielskich patroli wywiadowczych.

54. **(172).** Poznań 5. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim działalność patroli niemieckich. Opoczki zajął nieprzyjaciel. Na odcinku łabiszyńskim ostrzeliwała artyleria niemiecka Jeżewo i Dąbrówkę. Na odcinku kcyńskim ze strony niemieckiej strzelanina z karabinów maszynowych i karabinów. Wzdłuż Noteci spokój. W odcinku Gołańcz zaatakował oddział niemiecki Kowalewo i Sułaszewo, natarcie odparto ogniem karabinowym. Pod Radwankami i Sypniewem strzelanina patroli nieprzyjacielskich. W odcinku czarnkowskim ogień karabinów i karabinów maszynowych na Romanów.

Grupa zachodnia: Między Krzyżkówkiem a Trzeszczakiem ogień artylerji niemieckiej, granatów ręcznych, karabinów maszynowych i karabinów. Na zachód od Łomnicy ostrzeliwano nasze posterunki z broni ręcznej. W kierunku Małych Grójec nocą nieprzyjaciel niepokoił posterunki ogniem karabinów maszynowych i karabinów.

Gołanice i Morkowo przez całą noc, a Waszków przejściowo, były pod silnym ogniem karabinów niemieckich.

Grupa południowa: Pod Sulmierzycami strzelała artylerja niemiecka, nie czyniąc szkód. W nocy odpędzono tamże patrol nieprzyjacielski, ostrzeliwujące naszą placówkę karabinami maszynowemi.

W ostrzeszowskiem i kępińskiem spokój.

97. **(173).** Warszawa 6. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Podjazd ułański w pościgu za cofającymi się ze Szczuczyna bolszewikami wziął do niewoli 15 jeńców. Na innych odcinkach spokój.

Grupa gen. Listowskiego: Sytuacja bez zmiany.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Jeden z naszych oddziałów zniszczył most kolejowy na Styrze pod Czartoryskiem. Koło Hołobów sytuacja niezmieniona. Pod Iwaniczami słaba działalność wywiadowcza.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Oddziały wywiadowcze wzięły do niewoli w Żużlu i Władypolu pod Bełzem 1 oficera i 17 żołnierzy. Na innych odcinkach spokój.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Ostrzeliwanie Lwowa trwa dalej. Kilka pocisków padło na cytadelę i centrum miasta.. Na przedpolu pod Lwowem tylko drobne utarczki. Atak na Trzcieniec odparto. Pod Chyrowem działalność artylerji. Napad nieprzyjaciela na Starzawe i Terło z łatwością odparto.

55. **(174).** Poznań 6. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku kujawskim i kcyńskim ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych nasze posterunki. Pod Czesławicami odparto atak patrolu niemieckiego. Na reszcie frontu spokój.

Grupa zachodnia: Nasze pozycje pod Małemi Grójcami ostrzeliwano minami. Pod Lewicami i Błakami niepokoiły patrole niemieckie nasze posterunki. Pod Kopanicą, Kaszczorem i Lesznem spokój.

Grupa południowa: Żołędnicę ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych i miotaczy min od strony Sernówki i Łaszczyna. Na reszcie frontu spokój.

98. **(175).** Warszawa 7. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Kompanja szturmowa pod dowództwem kapitana Komierowskiego niespodziewanie zaatakowała Byteń i wyrzuciła poza Szczarę znajdujące się tam większe siły bolszewickie.

Grupa gen. Listowskiego: Wyprawa na Polęsie rozpoczęta dnia 29 lutego bież. roku, a prowadzona w trudnych warunkach atmosferycznych, wśród zamieci śnieżnych, a ostatnio przy ulewnych deszczach, doprowadziła do zajęcia Pińska. Piechota i artylerja bolszewicka wytrwale broniła miasta na poprzednio przygotowanych pozycjach. Główna nasza kolumna uderzyła od północy, słabsze siły zaatakowały od zachodu, jednocześnie przerwano tor kolejowy pod Wysokoje na wschód od Pińska. Walka toczyła się przez 4 godziny. Piechota nasza kilkakrotnie szła na bagnety. Kawalerja miała nieraz sposobność wypróbować w pościgu swe lance i szable, zwłaszcza przy zdobywaniu pociągu bolszewickiego, gdzie spieszeni kawalerzyści walczyli szablami przeciw bagnetom czerwonogwardzistów. W nasze ręce wpadł cały tabor kolejowy, złożony z jednej lokomotywy i 200 wagonów. Wzięto do niewoli 50 jeńców. W walkach odznaczyli się przedewszystkiem: bataljony pułku bialskiego, rosyjska drużyna oficerska i oddział partyzancki porucznika Zameczka. Należy podnieść szczególne zasługi bataljonu i ułanów wileńskich, 3 kompanji pułku siedleckiego, szwadronu pułku 5 ułanów pod dowództwem porucznika Sokołowskiego i szwadronu pułku 4 ułanów pod dowództwem rotmistrza Żelisławskiego i baterji pułku 6 artylerji polowej.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Na południe od Bełza utarczki patroli wywiadowczych.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem po obu stro-

nach wzmożona działalność artylerji. Baterje nieprzyjacielskie skierowały ogień zwłaszcza na pozycje pod Persenkówką, parkiem Stryjskim i Kulparkowem. Do walk piechoty nie doszło.

Akcja, mająca na celu odrzucenie ukraińców, zagrażających komunikacji kolejowej między Lwowem a Przemyślem, rozwija się pomyślnie. Oddziały pułkownika Beckera zajęły wieś Bar i Wołczuchy, wyrzucając nieprzyjaciela na południe. Dotychczas wzięto do niewoli 140 jeńców i zdobyto 5 karabinów maszynowych.

56. (176). Poznań 7. III. 1919 r.

Grupa północna: Płonkówko ostrzeliwała artylerja niemiecka wczoraj przed południem. W nocy odpędzono liczne a silne patrole niemieckie, nacierające na nasze posterunki na całym odcinku Ośniszczewko—Płonkowo. Wzdłuż Noteci ostrzeliwują patrole niemieckie nasze posterunki. Pod Smogulcem odparto w nocy atak niemiecki na Lipę, podjęty po przygotowaniu artyleryjskiem. Nowy Dwór ostrzeliwała artylerja niemiecka przez całą noc. Na reszcie frontu spokój.

Grupa zachodnia: Dzień wczorajszy minął naogół spokojnie. Tylko pod Błakami i Krzyżkówkiem ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze posterunki z karabinów maszynowych. Wieczorem o godzinie 10 zaatakował nieprzyjaciel w sile 1 do 2 kompanij nasze posterunki, stojące na wschód od mostu pod Wielkiemi Grójcami i wyparł je po krótkiej walce. Nasz kontratak, podjęty o godzinie 1 w nocy, wstrzymał dalsze postępy nieprzyjaciela w stronę Chobienic. Pomiędzy godziną 3 a 6 w nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel okolice Chobienic gwałtownie minami. Pod Lesznem spokój. Pod Poniecem ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych Sowiny, Janiszew i Miechocin.

99. (177). Warszawa 8. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Listowskiego: Wojska nasze przeszły na drugą stronę Jasiołdy i obsadziły Łohiszyn i Porochońsk. W Pińsku wpadły w nasze ręce składy materjałów wojennych, technicznych i cała kolumna pontonowa.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Dla przeszkodzenia koncentracji nieprzyjacielskiej na północ i zachód od Łucka wojska nasze przeprowadziły wspólną akcję od Hołobów i Włodzimierza Wołyńskiego. Oddział kapitana Sutowskiego przekroczył Stochód na południe od Hołobów, rozbił kilka sotni ukraińskich i zdobył 3 kar. masz.. W czasie tej akcji odznaczył się pociąg pancerny „Hallerczyk“, który dnia 24 lutego w tak świetny sposób dopomógł do obrony Hołobów. Oddziały kapitana Powroźnickiego wyparły nieprzyjaciela z Twerdyni, Oździutycz i Rudni. Jedna z naszych kolumn pod dowództwem majora Lisa-Kuli zaatakowała Torczyn, broniony uporczywie przez większe siły ukraińskie i artylerję. Po zawziętej walce miasteczko to wpadło w nasze ręce. Nad kolumną, skierowaną na wschód od Torczyna, przeznaczoną dla odcięcia odwrotu nieprzyjacielowi, objął dowództwo sam major Lis-Kula, biorąc na siebie po raz ostatni najodpowiedzialniejsze, lecz i najniebezpieczniejsze zadanie. Śmierć nie oszczędziła tego dzielnego żołnierza, a wróżącego wielkie nadzieje dowódcę. Ciężko ran-

ny wkrótce zmarł. Młoda armja polska straciła jednego z najlepszych swych oficerów. W czasie tych operacyj odznaczyła się 2. kompanja pułku chełmskiego, porucznik Krzysik i podchorąży Osnowski. Wzięto do niewoli 4 oficerów, 24 żołnierzy, zdobyto 4 armaty i 11 karabinów maszynowych.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała miasto i pozycje pod Lwowem. Słabsze oddziały nieprzyjacielskie, które usiłowały się zbliżyć do naszych pozycyj zostały odparte.

Nasze oddziały, operujące pod Dolinianami, natrafiły na większe siły nieprzyjacielskie. Walka w toku. Czyszki w kontrataku odebrano ukraińcom. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Jaxmanice i tor kolejowy między Medyką i Przekopaną.

Utarczki patroli koło Miechowej Woli, Stebnika i Soborowa.

57. **(178).** Poznań 8. III. 1919 r.

Grupa południowa: Naogół spokój.

Grupa północna: Na odcinku kujawskim ostrzeliwały patrole niemieckie nasze posterunki pod Wielowsią, Kaczkowem i Tarkowem. Płonkowo ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska. Pod Florentynowem, Jeżewem i Antoniewem odpędzono nacierające patrole niemieckie. Słabsze ataki na Mieczkowo, Sypniewo i Radwanki odparły nasze posterunki. Nasze pozycje pod Kirchdorf i Podstolicami ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska. Wzdłuż dolnej Noteci spokój.

Grupa zachodnia: Dzień wczorajszy minął spokojnie. Jedynie pod Konarowem-Olędrami ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze pozycje. Natomiast o północy ostrzeliwała artylerja niemiecka silnie Łomnicę, Nowy Dwór i Pierzyny. Trzeszczak obrzucił nieprzyjaciel minami. Pod Małemi Grójcami i Krzyżkówkiem ostrzeliwano nasze posterunki z kar. masz. Na północ od Leszna naogół spokój. Pod Poniecem ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych: Miechocin, Janiszew i Sowiny.

Grupa południowa: Pod Kawczami odrzucono patrol niemiecki. Żołędnicę ostrzeliwał nieprzyjaciel z kar. masz. Dnia 6-go marca w południe odparto silny patrol niemiecki, atakujący Zaborowo. Pod Krotoszynem i Odolanowem spokój. Zmyśloną Ligowską zaatakował nieprzyjaciel po przygotowaniu artyleryjskiem i wyparł naszą załogę z tej wsi. Flankowy nasz kontratak od strony Dąbrowy odrzucił nieprzyjaciel z powrotem za granicę szląską. Na lewem skrzydle spokój.

100. **(179).** Warszawa 9. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Ataki nieprzyjacielskie na Słonim i Szydłowicze zostały odparte. Na północ od Szczuczyna działalność wywiadowcza.

Grupa gen. Listowskiego: Sytuacja bez zmiany.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Nad Stochodem ożywiona działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Patrole nasze wyparły ukraińców z Ostobuża i obsadziły go.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel usiłował przełamać nasze pozycje pod Lwowem i pomiędzy Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim. Artylerja ukraińska przez cały dzień,

przygotowując drogę piechocie, intensywnie ostrzeliwała nasze pozycje. Oddziały nieprzyjacielskie uderzyły na Krzywczyce, Pasieki Miejskie, Frenelówkę, Czerlany, Burghtal, Wroców, i Karaczynów. W niektórych miejscach pierzchła piechota ukraińska już pod wpływem naszego ognia artylerji, w innych doszło do walki zbliska. Dzięki energicznej obronie wszędzie nieprzyjacel został odparty. W okolicy Rodatycz, Sądowej Wiszni i Mościsk walka toczy się dalej. Wojska nasze zmagają się z przeważającemi siłami nieprzyjacielskiemi. Wrogowi udało się chwilowo usadowić w Bratkowicach i przerwać komunikację kolejową. Pod Chyrowem tylko działalność wywiadowcza.

58. (180). Poznań 9. III. 1919 r.

Grupa północna: Niemiecki pociąg pancerny, nadchodzący od Gniewkowa, ostrzeliwał od 3 minut 45 popołudniu Bąbolin artylerją. Wieczorem ostrzeliwała artylerja niemiecka Płonków i Budziaki. Wielowieś i Bąbolin były przez całą noc pod ogniem karabinów i kar. masz. niemieckich. Na linji Frydrychowo — Władysławów niepokoił nieprzyjaciel nasze posterunki strzelaniną. W odcinku Kcynia prócz silnego ognia karabinów i kar. masz. niemieckich w różnych miejscach frontu spokojnie. Na odcinku Gołańcz ostrzeliwała artylerja niemiecka przez trzy godziny Nowy Dwór i Lipę, a pozatem Jaktorowo. Na zachód od Trzechdomów oraz pod Węglewem odparto patrole nieprzyjacielskie, niepokojące nasze posterunki. Naprzeciw Węglewa, Jabłonowa i Gulcza nocą strzelanina niemiecka.

Grupa zachodnia: Prócz rzucania min na Grolewo i w kierunku Małych Grójec oraz odosobnionych strzałów karabinowych spokój.

Na odcinku Pawłowice ożywiona działalność niemieckich patroli. Nocą ogień karabinów i karabinów maszynowych od strony Przybina, Tworzyjanic. Nowego Świata i Borowej Karczmy w lesie kąkolewskim i od strony Granicy zaczepki patroli niemieckich. Pod Małemi Grójcami krążył po południu lotnik niemiecki nad naszemi linjami.

Grupa południowa: Wczoraj popołudniu padło kilka pocisków armatnich na Dąbrowę w odcinku Ostrzeszów.

O 4-ej popołudniu zaatakował nieprzyjaciel w sile kompanji Skrzyptowo i odrzucił nasze posterunki. Po nadejściu naszych posterunków cofnął się za Orlę, wysadzając za sobą most w powietrze. Na reszcie frontu spokój.

101. (181). Warszawa 10. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Oddziały nasze zaatakowały gromadzące się nad Lebiodą wojska bolszewickie i wyparły je po uporczywym boju ze Szpilk, Kozalu, Ogrodników i Wielkiego Możejkowa. Do niewoli wzięto 20 jeńców, zdobyto 6 karab. maszyn. W walce wyróżniły się męstwem i uporczywością kompanje pułku suwalskiego i ułani pułku 4.

Bolszewicy dzisiaj znowu ponowili ataki na Słonim i Szydłowicze. Wspomagane ogniem artylerji linje tyraljerskie, napróżno starały się sforsować przejście przez Szczarę. W ogniu strzelców wileńskich i ułanów 7. pułku załamały się wszystkie ich próby.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego: Pod Maniewiczami nasze patrole odrzuciły oddział wywiadowczy ukraiński. Nad Stochodem odosobnione strzały artylerji i utarczki patroli.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Oddziały nasze przeprowadziły udatny wypad na Uhrynów. Skombinowany nasz oddział zawładnął Kamionką od południa, odrzucając nieprzyjaciela w kierunku zachodnim i dotarł do Dorosina, gdzie stoczywszy walkę i wziąwszy jeńca, wrócił z powrotem do Rawy Ruskiej.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel, korzystając z tego, że udało mu się przerwać komunikację kolejową pomiędzy Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią, ponowił wysiłki w celu przełamania naszych pozycyj pod Lwowem. Zwłaszcza ciężkie walki toczyły się na zachód od Gródka Jagiellońskiego i Czerlan. Ogień artylerji chwilami stawał się huraganowym. Na przedpolu i częściowo w okopach naszych walczono zaciekle. Nigdzie nie udało się jednak nieprzyjacielowi złamać naszej mężnej piechoty.

Pod Sądową Wisznią oddziały nasze odparły wielokrotnie powtarzające się ataki ukraińskie, prowadzone z uporem przeważającemi siłami.

Chyrów i Posady Chyrowskie ostrzeliwała artylerja ukraińska.

59. **(182).** Poznań 10. III. 1919 r.

Grupa północna: Od paru dni odczuwać się daje na całym froncie wzmożona czynność artylerji niemieckiej i oddziałów, atakujących nasze przednie straże.

Na odcinku inowrocławskim ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska pozycje nasze pod Tarkowem wczoraj popołudniu i dziś w nocy. Intenzywny jej ogień ustał dopiero po odpowiedzi naszej artylerji kilkoma strzałami. O 1 minut 15 popołudniu niemiecki pociąg pancerny na torze od Gniewkowa, naprawionym po porozumieniu z misją koalicyjną, ostrzeliwał artylerją Bąbolin. Oddziały niemieckie atakowały w nocy Bąbolin, Wielowieś, Mierogoniewice, Żelechlin i Budziaki. Ataki odparto po ciężkiej walce. Bąbolin przejściowo stracony odebrano kontratakiem.

Na odcinku Kcynia odparto nieprzyjaciela, który przeszedł Noteć pod Mieczkowem. Wieczorem 8 marca padło tu 100 pocisków artylerji niemieckiej.

Na odcinku Gołańcz ostrzeliwał nieprzyjaciel artylerją i obrzucał minami Kowalewo. Nad ranem strzelał tu i na Lipiny z karabinów maszynowych. Pozycje nasze na zachód od odcinka Budzyń były wczoraj pod ogniem miotaczy min.

Grupa zachodnia: Na Grolewo odosobnione strzały karabinowe. Wieczorem strzelała artylerja niemiecka na Czerwony Dwór. Pierzyny przez cały dzień, a Czerwony Dwór i Łomnica wieczorem, były pod ogniem karabinów i karabinów maszynowych. Pod Wroniawami odparto silny patrol niemiecki ogniem karabinowym.

Na odcinku Leszno prócz strzelaniny niemieckich patroli na nasze posterunki w Kaszczorze, Mochach i w lesie kąkolewskim spokój.

102. **(183).** Warszawa 11. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Od trzech dni nieprzyjaciel naprożno usiłuje sforsować przejście przez Szczarę. Wczoraj znowu wieczorem zaatakowały bolszewickie oddziały Słonim. Przyjęte ogniem naszej piechoty i artylerji wycofały się, nie zdoławszy dotrzeć do drugiego brzegu

Szczary. W nocy z 10. na 11. wdarły się niespodziewanie większe siły bolszewickie do Słonima. Po ciężkiej i krwawej walce wyparto je bagnetem poza Szczarę. Próby przeprawienia się przez rzekę pod Dobrym Borem zostały przez nas udaremnione.

Grupa gen. Listowskiego: Jedna z kompanji wileńskiego baonu dokonała brawurowego napadu na stację Leśna. Zaskoczona znienacka załoga bolszewicka częściowo się poddała, częściowo musiała się przebijać. Wagony i urządzenia wojskowe spalono. Zdobyto 2 karabiny maszynowe.

Wołyń: Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Pod Maniewiczami utarczki patroli. Nad Stochodem ożywiona działalność artylerji.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim nieprzyjaciel w dalszym ciągu prowadzi gwałtowny koncentryczny atak, który został z wielkiemi stratami odparty.

Na prawym brzegu Sanu i pod Chyrowem drobne utarczki oddziałów wywiadowczych.

60. **(184).** Poznań 11. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku Inowrocław przez całą noc ogień kar. masz. i czynności patroli niemieckich. Od strony Nowej Kruszyny wieczorem ogień artylerji niemieckiej i karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel ostrzeliwał z broni ręcznej nasze posterunki w Antoniewie. Wzdłuż Noteci strzelanina posterunków niemieckich. Pod Mieczkowem w miejscu przedwczorajszej przeprawy nieprzyjaciela zatopiono jedno czółno wojskowe. Na odcinku budzyńskim rano i wieczór ogień karabinów maszynowych i miotaczy min. Od strony Podanina szedł na Trzydomy i Stróżewo silny ogień artylerji, miotaczy min i karabinów maszynowych. Posterunki nasze koło dworca Ostrówki i wsi Krystynki ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych. Pod Gulczem od strony Lubasza obustronna wymiana strzałów.

Grupa zachodnia: Popołudniu odparto podjazd niemiecki, wspierany ogniem karabinów maszynowych, zdążający na Chorzempowo. Pod Motzbergiem strzelały patrole niemieckie do pracującej w polu ludności cywilnej. Grolewo i Krzyżkówko stały w nocy pod ogniem karabinów maszynowych i miotaczy min. Wczoraj padło 150 min na Nowy Dwór, na Małe Grójce po południu strzały artylerji. Wieczór ogień miotaczy min. Atakujące tu patrole niemieckie odparto. Na odcinku Leszno odparto pod Kaszczorem patrol niemiecki. Zresztą naogół spokojnie.

Grupa południowa: Pod Turzem w odcinku kępińskim odparto zaczepkę patroli niemieckich.

103. **(185).** Warszawa 12. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Przy odpieraniu ataku na Słonim i w walce na ulicach miasta odznaczyła się znowu I. komp. pułku mińskiego piechoty pod dowództwem porucznika Korsaka.

Wołyń: Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Drobne utarczki patroli.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Nasze wojska

rozbiły ukraińców pod Lipnikiem i Kamionką i obsadziły te miejscowości.

Grupa gen. Rozwadowskiego: W dalszym ciągu pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim toczą się ciężkie walki. Wszelkie wysiłki nieprzyjaceła poszły na marne; nie udało mu się przełamać naszych pozycyj.

Oddziały gen. Alexandrowicza wyparły większe siły ukraińskie z Jaxmanic, Siedlisk i Bykowa i zajęły te miejscowości. W walce wyróżnił się bataljon pułku 10. piechoty pod dowództwem kapitana Stadnińskiego. Xiężzy Most został obsadzony przez nasze wojska.

61. (186). Poznań 12. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim nieprzyjaciel strzelał do ludności cywilnej, pracującej w polu pod Opokami. Po południu na torze z Gniewkowa, niemiecki pociąg pancerny ostrzeliwał Wielowieś i uszkodził szkołę. W godzinę potem dalsze pociski artyleryjskie zniszczyły szkołę doszczętnie. Równocześnie strzelała artylerja niemiecka na zachód od Bąbolina. Odparto patrole niemieckie, niepokojące nasze posterunki pod Mierogoniewicami, Budziakami i Płonkowem, gdzie nieprzyjaciel się okopał. Nasze pozycje na froncie Budziaki — Tarkowo były przez całą noc pod ogniem artylerji. Znaczniejszy oddział niemiecki uderzył o 11 w nocy na Dobrogościec i Budziaki i wtargnął do tych miejscowości. Niezwłoczny kontratak naszych rezerw wyrzucił wroga na jego pierwotne stanowiska.

Na odcinku Budzyń w nocy ogień artylerji niemieckiej na Hermstal i tor kolejowy na północ od Ostrowa. Pod Trzydomami ogień miotaczy min. Nocą odpędzono tu silny patral nieprzyjacielski.

Na odcinku Lubasz była szosa z Gulcza do Roska przez cały dzień pod ogniem karabinów i karabinów maszynowych.

Grupa zachodnia: Odparto ataki silnych patroli niemieckich na Marjanowo i Sępolno Młyn. Między Marjanowem a Kobylarnią w ostatnich dniach zaczepki silnych podjazdów nieprzyjacielskich. Na Pierzyny ogień miotaczy min, karabinów i karabinów maszynowych.

Na odcinku Leszno na drodze Kaszczor — Spokojna konny patrol niemiecki napadł niespodzianie i wziął do niewoli nasz posterunek. Pod Robczyskiem strzelał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych, od strony Gronówca do ludności cywilnej z karabinów.

Grupa południowa: Wieczorem ogień karabinów i karabinów maszynowych w kierunku Żołędnicy na Chachalnie i Pierzyce. Na odcinku kępińskim drobne utarczki patroli pod Nawratem. Zresztą spokojnie.

104. (187). Warszawa 13. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Załoga Słonima pod dowództwem majora Rutkiewicza, który w umiejętny sposób przeprowadził obronę miasta, odrzuciła bolszewików poza Kopanicę i zajęły Albertyn i Czepielów.

Oddziały majora Bobiatyńskiego wyparły bolszewików poza Szczarę. Od dnia 8 marca wzięto 120 jeńców.

Grupa gen. Listowskiego: W walce pod Pińskiem zdobył bialski pułk piechoty 2 sztandary bolszewickie i 2 karabiny maszynowe.

Wołyń: Grupa gen. Rydza-Śmigłego: Nad Stochodem koło Perespy i na innych odcinkach ożywiona działalność wywiadowcza.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Atak ukraiński na Górę pod Bełzem odparto. Wojska nasze zdobyły Magierów, silnie umocniony przez ukraińców. Do niewoli wzięto 17 jeńców.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Artylerja ukraińska ostrzeliwała elektrownię lwowską, Persenkówkę, Sniłów i Skniłówek. Patrole nieprzyjacielskie, podsuwające się pod nasze okopy pod Lwowem, zostały odpędzone. Atak nieprzyjaciela, poprzedzony silnym ogniem artyleryjskim na Gródek Jagielloński i folwark Dubaniowski załamał się. Nieprzyjaciel zaatakował Pleszowice (na południe od Medyki). Atak odparto, biorąc jeńców i zdobywając 1 karabin maszynowy. Sądowa Wisznia zrzadka ostrzeliwana przez baterje ukraińskie.

62. (188). Poznań 13. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim odparto wczoraj atak nieprzyjaciela na Broniewo, poparty kar. masz. Płonkowo ostrzeliwała artylerja. Pod Tarkowem utarczki z patrolami niemieckiemi. Na odcinku łabiszyńskim wieczorem, Florentynowo i Antoniewo pod ogniem karabinów. Nieprzyjaciel wysadził most w powietrze na Noteci pod Dębionkiem. Na odcinku kcyńskim wzdłuż Noteci po stronie nieprzyjacielskiej strzały z karabinów i kar. masz. Mieczkowo ostrzeliwał z kar. masz. lotnik niemiecki. Na Kowalewo padło w nocy 10 min. Na odcinku budzyńskim pod Knarami utarczki z patrolami niemieckiemi. Nocą na Podstolice i Stróżewo ogień karabinów, karabinów maszynowych i miotaczy min. Na odcinku Lubasz pod Wrzeszczyną utarczki z silnemi patrolami niemieckiemi. Wieczorem ogień karabinów maszynowych na szosę Gulcz — Rosko.

Grupa zachodnia: Odparto silne patrole niemieckie atakujące Kamionnę i Grolewo pod osłoną miotaczy min wieczorem 12-go marca. Wczoraj wieczorem na obie te miejscowości ogień miotaczy min. Na nasze posterunki w Komorowie Olędrach przez noc odosobnione strzały karabinowe. Wieczorem ogień miotaczy min w kierunku Tuczęp i Nowego Dworu. Onegdaj ostrzeliwała artylerja niemiecka Łomnicę, wczoraj i dziś w nocy Nowy Dwór. Odparto patrole niemieckie w lesie na północ od Pierzyn pod Nowym Światem. Nad Kolnem i Pierzynami krążyły samoloty niemieckie. Nad Nowym Dworem lotnik niemiecki od godziny 7-ej po południu strzelał do naszych posterunków. Na odcinku Leszno odparto zaczepki patroli niemieckich pod Wielewskim Gościńcem, w lesie na wschód od drogi Niechłód — Gałanice i pod Jezierzycami. Zresztą spokój.

Grupa południowa: Na odcinku Ostrów pod Chachalnią, Borownicą i Sulmierzycami strzały karabinowe. W kępińskiem odparto napad nieprzyjaciela na Kierzno.

105. **(189).** Warszawa 14. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Na wschód od Słonima i Bytenia utarczki naszych patroli wywiadowczych. z oddziałami bolszewickiemi.

Grupa gen. Listowskiego: Nieprzyjaciel pod przykryciem pociągu pancernego starał się sforsować przejście przez Pinę pod Zaozierjem. Pod ogniem naszej artylerji wycofały się oddziały bolszewickie.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Pod Rusnowem (na południe od Włodzimierza Wołyńskiego) starły się nasze patrole z oddziałami ukraińskiemi. Nad Stochodem na południe od Hołobów walka artylerji.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Pod Bełzem ożywiona działalność wywiadowcza. Ukraińcy zaatakowali o godz. 7-ej rano Magierów od strony Dobrosina i Niemirowa. Atak odparto. W naszym kontrataku na Borki pod Magierowem jedna z naszych kompanij zadała wielkie straty nieprzyjacielowi i zdobyła 2 karabiny maszynowe.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem przeszedł dzień wczorajszy naogół spokojnie. Przy odpieraniu ataku na folwark Dubaniowski i Kiernicę wojska nasze zdobyły 4 karabiny maszynowe i wzięły kilkunastu jeńców.

Oddziały pułk. Beckera zajęły po ciężkiej walce Bortiatyn, zdobywając 2 karabiny maszynowe i biorąc kilku jeńców.

Oddziały rotmistrza Borkowskiego wyparły ukraińców i obsadziły Czerniawę na północ od stacji Mościska.

64. (190). Poznań 14. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim na Opoki, Zduny, Dobrogościce, Broniewo, Tupadły i Klęskowo ogień ciężkiej i lekkiej artylerji niemieckiej. W nocy pod Opokami utarczki z patrolami niemieckiemi. Na odcinku łabiszyńskim w nocy okolica Jeżewa pod ogniem ciężkiej artylerji. Na całym froncie strzelanina z karabinów i kar. masz. do naszych posterunków. Na odcinku Kcynia wzdłuż Noteci zwykły ogień karabinów i kar masz. Na odcinku Gołańcz w nocy ostrzeliwała artylerja niemiecka Jaktorowo. Pod Lipą utarczki patroli. Na odcinku Lubasz strzelał nieprzyjaciel z krabinów i karabinów maszynowych do Romanowa i naszych posterunków na moście w Czarnkowie oraz pod Gulczem. Nad Kruszewem krążyły samoloty niemieckie.

Grupa zachodnia: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała w nocy Grolewo, Nowy Dwór i Pierzyny. Na Zębowo i Sępolno strzały karabinowe i ręczne granaty. **Silne patrole niemieckie,** atakujące Kobylarnię i Radewald wy Dwór, okolicę Czerwonego Dworu i Małe Grójce popołudniu i dziś raoraz słabszy **w** [illegible]wym Świecie — odparto ogniem karabinowym. Na Nono ogień karabinów maszynowych.

Na odcinku Leszno odparto zaczepki silnych patroli niemieckich pod Nowemi Jezierzycami i Trzebonią.

Grupa południowa: Na odcinku Rawicza przez noc ogień karabinów maszynowych z Sarnowa i Łaszczyna do Żołędnicy wróg okopuje się między Widawami a rzeką Orlą. Na odcinku Krotoszyn przez noc ogień karabinów i karabinów maszynowych. Zresztą spokój.

106. (191). Warszawa 15. III. 1919. r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: W pościgu za ustępującymi bolszewikami oddziały nasze dotarły do linji Zdzięcioł—Wysock—Połonka.

Grupa gen. Listowskiego: Pod Łohiszynem i Porochońskiem drobne utarczki oddziałów wywiadowczych.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: W ciągu całego dnia artylerja nieprzyjacielska intensywnie ostrzeliwała nasze pozycje i tor kolejowy na południe od Hołobów. W Maniewiczach i Świdnikach zetknęły się nasze straże przednie z większemi oddziałami nieprzyjacielskiemi.

Pod Rusnowem, Kałusowem, Żytaniami zaatakowały silniejsze ukraińskie oddziały nasze placówki. Nieprzyjaciela odparto.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Artylerja ukraińska ostrzeliwała Staje i Uhnów. Pod Bełzem ożywiona działalność wywiadowcza.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel ostrzeliwał artylerją nasze pozycje na wschód i południe od Lwowa, dworzec główny i centrum miasta. Nasz patrol wyparł ukraińców i dotarł do Borek Dominikańskich. Nieprzyjacielskie patrole, podsuwające się pod Rzęsnę Ruską i Karaczynów, zostały rozproszone. Ataki ukraińskie na cmentarz Kulparkowski odparto.

Grupa pułk. Minkiewicza: Pod Nowym Mostem odparto oddziały nieprzyjacielskie. W Teleszniey pod Ustrzykami rozbito większy oddział ukraiński. Pod Chyrowem i Mościskami żywy ogień artylerji.

65. (192). Poznań 15. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku Inowrocław małe utarczki z patrolami niemieckiemi pod Wierzchosławicami i Płonkowem. Niemcy ostrzeliwali Bąbolin, Truszczyznę i Tarkowo ciężką i lekką artylerją. Wieczorem rzucał nieprzyjaciel miny na Tarkowo. Pod Jeżewem, Budziakami i Broniewem odparto patrole niemieckie. Na odcinku Łabiszyn strzelał nieprzyjaciel przez całą noc do Antoniewa z karabinów i kar. masz. Na odcinku Kcynia zniesiśmy silny odwach niemiecki, zaczepiający od dwóch tygodni stale nasze posterunki. Wzdłuż Noteci zwykła strzelanina. Na odcinku Gołańcz strzały karabinowe na Lipiny. Na odcinku Lubasz strzały karabinowe na Romanów i Węglewo. Pod Wrzeszczyną odparto patrol niemiecki.

Grupa zachodnia: Silny ogień z karabinów i karabinów maszynowych na Pierzyny. Do wsi Nowy Dwór i Przyprostynia nieprzyjaciel strzelał z miotaczy min. Silny ogień niemiecki popierany ogniem z karabinów maszynowych na Sępolno wieś i Sępolno Młyn odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Na odcinku Leszno strzelała ciężka i lekka artylerja niemiecka oraz miotaczy min do Gronowa i Grzybowa. O 11-ej przedpołudniem ukazał się pociąg pancerny na torze Leszno — Wolsztyn. Utarczki z patrolami niemieckiemi pod Nowemi Jezierzycami. O 8 minut 30 rano krążył lotnik niemiecki nad Morkowem i Wilkowem, o 11-ej nad Gronowem, strzelając do ludzi, pracujących w polu, a o 12-ej dwa latawce nad Wilkowem.

Grupa południowa: Nieprzyjaciel ostrzeliwał z karabinów maszynowych i karabinów okolicę Chachalni i Sulmierzyc, rzucając równocześnie ręczne granaty i rakiety. Na linji Podzamcza do Myjomic utarczki z patrolami niemieckiemi i nocna strzelanina.

107. (193). Warszawa 16. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Kompanja szturmowa napadła znienacka na oddziały bolszewickie w Tartaku rozproszyła je i zabrała do niewoli kilkunastu czerwonogwardzistów, pomiędzy nimi komisarza. W pościgu za uchodzącymi bolszewikami nasze oddziały dotarły do Nowej-Myszy (7 klm. na zachód od Baranowicz) i ostrzeliwały karabinami maszynowemi i obrzucały granatami ręcznemi pozycje nieprzyjacielskie.

Grupa gen. Listowskiego: Wojska bolszewickie usiłują sforsować przejścia przez Jasiołdę na wschód od Pińska. Artylerja nasza zmusiła do milczenia baterje bolszewickie, ostrzeliwujące Wysokie.

Wołyń. Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Na linji Maniewicze—

Świdniki utarczki patroli. Pod Włodzimierzem Wołyńskim sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Pod Bełzem nieprzyjaciel zgromadził większe siły. Ożywiona działalność artylerji ukraińskiej. Patrole nieprzyjacielskie dochodzą do Władypola i Worochty. Oddziały ukraińskie zaatakowały Korczów. Atak odparto.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Nieprzyjaciel ograniczył się do słabego ostrzeliwania Lwowa. Na przedpolu spokój. Przy odpieraniu ataku na folwark Dubaniowski i Dębowe jeden z bataljonów pułku 24. p. zdobył 2 karabiny maszynowe.

Pociąg pancerny „Piłsudczyk" przy współudziale piechoty wyparł ukraińców poza rampę kolejową w Gródku Jagiellońskim. Baterje nasze zmusiły do milczenia artylerję nieprzyjacielską, ostrzeliwującą most na Wereszycy.

Grupa gen. Alexandrowicza: Na wschód od Sądowej Wiszni wyparły nasze oddziały nieprzyjaciela poza linję Bortiatyn — Dołhe — Wzgórze 279 — Xięży Most.

65. **(194).** Poznań 16. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku łabiszyńskim przez noc żywy ogień karabinów i karabinów maszynowych na nasze pozycje w Rudach. Silny patrol niemiecki, który przeszedł tutaj Noteć, został wyparty za rzekę. Na odcinku Kcynia wróg rzucał miny na Chobielin-Młyn. Wzdłuż Noteci silny ogień karabinów i karabinów maszynowych. Na innych odcinkach spokój.

Grupa zachodnia: Wieczorem ogień karabinów maszynowych i miotaczy min na Zieloną Chojnę. Niemiecki pociąg pancerny ostrzeliwał z dworca w Zbąszyniu artylerją Nowy Dwór. W nocy dwa silne napady ogniowe ciężkiej i lekkiej artylerji na Nowy Dwór i Nowy Świat. Padło tu razem **około** [illegible] pocisków i 30 min. Na Przyprostynię przed i popołudniu ogień miotaczy min.

Na odcinku Leszno, prócz strzelaniny nieprzyjacielskiej do naszych posterunków pod Morkowem, spokój.

Grupa południowa: Odparto silne patrole niemieckie, zaczepiające w okolicy Baszkowa i pod Kierznem nasze posterunki. Pod Granowem, na odcinku odolanowskim, strzelał nieprzyjaciel z karabinów do naszych posterunków.

108. **(195).** Warszawa 17. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Na wschód od Szczary ożywiona działalność naszych patroli wywiadowczych i utarczki z oddziałami bolszewickiemi. Jeden z naszych podjazdów, pod dowództwem por. Siemaszki niespodzianie napadł i rozproszył załogę bolszewicką w Zdzięciole.

Grupa gen. Listowskiego: Nasze patrole wywiadowcze przekroczyły linję kolejową Baranowicze — Łuniniec na południe od Baranowicz.

Ataki nieprzyjacielskie pod Pińskiem odparto.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Na całym froncie utarczki naszych patroli z przedniemi odziałami ukraińskiemi. Na wschód od Maniewicz rozpędzono uzbrojone bandy chłopskie. Między Hołobami a Dorosinem kawalerja nasza odrzuciła nieprzyjacielskie placówki.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Nieprzyjaciel, chcąc przerwać komunikację pomiędzy Bełzem a Rawą Ruską, zaatakował stacje od strony Ostobuża i Korczmina. Atak odparto, biorąc do niewoli 30 ukraińców. Jedna z naszych komkompanij wyparła ukraińców z Karczowa, który był chwilowo przez nich obsadzony. Bataljon skombinowany pod dowództwem kapitana Trapszy zdobył Budynin (6 klm. na północo-wschód od Bełza). Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty, wzięto do niewoli kilkunastu jeńców, zdobyto jeden karabin maszynowy. Oddziały pod dowództwem pułkownika Palle wyparły i rozbiły w trzydniowych z wielką pod Magierowem, Szczercem i Niemirowem oraz wzięły do niewoli około 100 jeńców i zdobyły jeden karabin maszynowy.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim poza drobnemi utarczkami koło Rzęsny Ruskiej i pojedyńczemi strzałami artylerji panował spokój.

Atak nasz na południe i wschód od Sądowej Wiszni rozwija się w dalszym ciągu. Wojska nasze pod dowództwem gen. Alexandrowicza zajęły Kąty, Dąbrowę, Dołhomościska i wzgórze 304, biorąc do niewoli ukraińców i zdobywając kilka karabinów maszynowych. Kontratak nieprzyjacielski z wielkiemi stratami dla wroga odparto.

Grupa pułk. Minkiewicza: Po silnym przygotowaniu artyleryjskiem nieprzyjaciel zaatakował Strzelczyska i Rustweczko (na południe od Mościsk). Atak, pomimo przeważających sił po stronie nieprzyjaciela, odparto.

Pod Przemyślem i na wschód od Sanu obustronna działalność artylerji i utarczki patroli.

66. **(196).** P o z n a ń 17. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim pojedyncze strzały karabinowe. Na odcinku łabiszyńskim w ciągu nocy padło kilkaset strzałów z karabinów maszynowych i karabinów na Władysławowo i Dębionek. W stronę Antoniewa i Pszczółczyna padło kilka strzałów artyleryjskich i kilka min. Pod Mieczkowem ogień karabinów maszynowych na nasze posterunki. Wzdłuż Noteci strzelanina. Na odcinku budzyńskim ogień karabinów maszynowych i miotaczy min na Tuczępy i Nowy Dwór.

Grupa zachodnia: Pod Małemi Grójcami odparto silne patrole niemieckie, poparte ogniem karabinów maszynowych i granatami ręcznemi, atakujące nasze posterunki. Na odcinku Leszno nieprzyjaciel zaatakował nasze posterunki w Miechocinie.

Grupa południowa: Na odcinku Krotoszyn niemcy strzelali z karabinów oraz rzucali granaty ręczne w okolicy Chachalni. Lotnik niemiecki krążył wczoraj popołudniu nad linją Baszków — Ojerzyce — Chachalnia. Na odcinku kępińskim w okolicy Kierzna nieprzyjaciel zaatakował wczoraj na szerokości dwóch kilometrów w sile mniej więcej stu ludzi. Atak odparto. Nieprzyjaciel poniósł straty. Nasze straty: jeden lekko ranny. W okolicy Rzetni ogień artylerji niemieckiej.

109. **(197).** W a r s z a w a 18. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Iwaszkiewicza: Na całym froncie ożywiona działalność naszych podjazdów i oddziałów

wywiadowczych. Z Bielicy, Połonki i Małowidy wyparto oddziały bolszewickie, biorąc do niewoli kilkunastu jeńców.

Grupa gen. Listowskiego: Nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje pod Pińskiem. Nasze wysunięte oddziały stoczyły zwycięską walkę z bolszewikami pod Dąbrową (5 klm. na wschód od Łohiszyna). Artylerja zmusiła do cofnięcia się bolszewicki pociąg pancerny z Zaozierja.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Sytuacja bez zmiany.

Galicja Wschodnia: Grupa gen. Romera: Pod Bełzem walki patroli wywiadowczych. Przy odpieraniu ataku ukraińskiego na Staje odznaczyły się kompanje pułku łódzkiego i strzelcy podhalańscy.

Grupa gen. Rozwadowskiego: Pod Lwowem słaba działalność artylerji. Nasze oddziały zajęły Kozice i Domażyr przyczem wzięto 50 jeńców i zdobyto kilka karabinów maszynowych oraz zapasy amunicji. Pod Kamienobrodem odpędzono ogniem zbliżające się patrole ukraińskie.

Atak nasz na wschód od Sądowej Wiszni postępuje naprzód. Wojska nasze stale wśród ciężkich walk wypierają ukraińców z zajmowanych przez nich pozycyj.

67. **(198).** Poznań 18. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim ogień z miotaczy min w okolicy Płonkowa i Krążkowa. Artylerja niemiecka otrzeliwała okolice Dąbrówki, Tarkowa i Pałczyna, razem 46 pocisków. Na reszcie odcinka strzały z karabinów maszynowych i karabinów. Pod Kijewem ukazał się wczoraj przed południem nieprzyjacielski balon na uwięzi i obserwował nasze pozycje. Na odcinku łabiszyńskim niemcy rzucili 9 min na Frydrychowo. Pozatem silny ogień z karabinów maszynowych i karabinów na nasze pozycje. Na odcinku kcyńskim koloniści z pod Paterka uciekli przez obeschnięte łąki do Nakła i zdradzili nasze pozycje. Popołudniu niemcy zaczęli ostrzeliwać Paterek i Chobielińki Młyn z miotaczy min, a szosę z Polichno do Pauliny i resztę frontu z karabinów i karabinów maszynowych. Na odcinku budzyńskim i reszcie frontu ogień z miotaczy min, karabinów maszynowych i karabinów. Nad naszemi pozycjami pod Wałkowicami krążył samolot niemiecki wczoraj w południe.

Grupa zachodnia: Z Chorzempowa i Kukawskiego Młyna atakowali niemcy wczoraj o 10-ej wieczorem w sile 50 ludzi Kobylarnię. Słabszy patrol atakował o 9-ej wieczorem Sępolno Młyn. Obydwa ataki odparto. Przez cały dzień ogień z karabinów maszynowych i karabinów na Krzyżkówko. Wieczorem między 8-mą a 11-tą padło 150 strzałów ciężkiej artylerji na Nowy Dwór i Łomnicę. Znaczne szkody w zabudowaniach. Prócz ognia karabinów maszynowych i miotaczy min na Nowy Dwór i utarczek z patrolami pod Łomnicą na reszcie frontu spokój. Od 1-ej do 1-ej 30' popołudniu krążyło osiem latawców niemieckich nad Małemi Grójcami.

Grupa południowa: Chachalnia była wczoraj wieczorem pod ogniem kar. masz. Od strony Oberwiesental patrol niemiecki przekroczył wczoraj popołudniu granicę i przeszukał Leśniczówkę, rzucając ośm ręcznych granatów i ostrzeliwując szosę krotoszyńską. Silny patrol na drodze do Mirkowa odparto ogniem karabinów. Pod Rzetnią również utarczka z patrolem niemieckim. Wieczorem padło 6 strzałów artylerji na teren między Kierznem a Rzetnią.

110. (199). Warszawa 19. III. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Grupa gen. Szeptyckiego: Potyczki wysuniętych kawaleryjskich podjazdów z bolszewickiemi oddziałami.

Grupa gen. Listowskiego: Sytuacja bez zmiany.

Front wołyński: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Pod Litowiczem i Zabołotcami utarczki patroli; na pozostałych odcinkach sytuacja bez zmiany.

Front galicyjski: Grupa pułk. Berbeckiego: Pod Bełzem obustronna działalność patroli wywiadowczych. Hruszów obsadzony przez nasze wojska.

Grupa Lwowska: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała nasze pozycje pod Lwowem. Atak ukraińców na Łapajówkę—Domażyr odparto, tak samo i nocne uderzenie na Zimną Wodę.

Grupa pułk. Minkiewicza: Pozdziatycz, Buców, Stubno, Stubienko oczyszczono z band ukraińskich.

111. (200). Warszawa 19. III. 1919 r. *)

Front litewsko-białoruski: Grupa gen. Szeptyckiego i gen. Listowskiego: Skombinowany oddział pod dowództwem rtm. Jerzego Dąbrowskiego zniszczył linję kolejową, przez co spowodował wykolejenie pociągu nieprzyjacielskiego pod Sieniawką (35 klm. na południo-wschód od Baranowicz). Drogą okrężną przez Horodziej, Iszkołdź i Horodyszcze doszedł do Baranowicz i uderzył znienacka znajdujące się tam bolszewickie wojska. Po krótkiej a energicznej walce rozproszył przerażonych niespodziewanym napadem czerwono-gwardzistów, wziął wielu jeńców i zdobył duże zapasy broni, amunicji i materjału wojennego. W walce tej odznaczyli się ułani wileńscy, pułki 5 i 3 ułanów.

Por. Zameczek w udatnym napadzie odrzucił bolszewików z Czuczowej i zdobył 3 karabiny maszynowe.

Front Galicyjski: Ukraińcy starannie przez długi czas przygotowywali się do akcji zaczepnej na Lwów. Wykorzystali zawieszenie broni, zgromadzili rezerwy, ugrupowali wojska i pewni zwycięstwa zerwali rokowania pokojowe i wznowili walkę.

Korzystając z liczebnej przewagi, wyparli nasze oddziały z pozycji pomiędzy Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią, odcinając w ten sposób Lwów od reszty wojska, broniącego Galicji Wschodniej.

Jednocześnie rozpoczęli oni atak na Lwów, połączony z bombardowaniem miasta. Wróg liczył na to, że załamie się duch żołnierza i mieszkańców bohaterskiego miasta. Nie doczekał się tego.

Dowództwo nad wszystkiemi wojskami nieodciętemi w Galicji Wschodniej i nad „odsieczą Lwowa“ dnia 11. III. 19. objął gen. ppor. Iwaszkiewicz.

Dnia 12. III. oczyszczono z nieprzyjaciela Siedliska i na-

*) Komunikat nadzwyczajny.

wiązano połączenie kolejowe z Sądową Wisznią. Dnia 14. III. przystąpiono do rozerwania pierścienia ukraińskiego, okalającego pozycje nasze pod Lwowem i Gródkiem Jagiellońskim. W szeregach oddziałów do tego przeznaczonych znalazł się żołnierz ze wszystkich ziem polskich.

Akcję tę rozpoczął gen. Alexandrowicz, wypierając w ciężkich walkach ukraińców z pozycyj na północ, wschód i południe od Sądowej Wiszni. Dnia 17. III. nadeszły posiłki z Xięstwa Poznańskiego pod dowództwem pułkownika Konarzewskiego.

W ciągu dnia 18 marca grupa gen. Alexandrowicza wyrzuciła ukraińców i zajęła Jaźwińską Górę, Rodatycze, Zbądyń, Kuttenberg i Tuczapy, oraz doszła do Rzeczyczan i Haliczanowa. W walkach tych zdobyto 8 armat, wiele karabinów maszynowych i materjału wojenego. Obliczenia zdobyczy i jeńców jeszcze nie ukończona.

Grupa poznańska uderzyła na południo-wschód od Sądowej Wiszni, zajęła w ciężkich walkach Bar, wieś Milatyn, Kocόw i Wołczuchy. Pobity nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie.

W ten sposób zostało uzyskane połączenie z wojskami, broniącemi Lwów i Gródek Jagielloński i unicestwiono zamiary ukraińców opanowania Lwowa. Na nic nie zdały się obietnice ukraińskiego naczelnego dowództwa wypłacenia po 4.000 koron i nadania 5 morgów gruntu żołnierzom, którzy wkroczą do Lwowa.

Przez cały czas dzielnie współdziałała z atakiem, prowadzonym z Sądowej Wiszni, grupa gen. Romera. Jej oddziały zajęły Magierów, Szczerzec, Niemirów i Hruszów i rozbiły siły ukraińskie na północ od Jaworowa.

68. (201). Poznań 19. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim i w okolicy Tarkowa strzelanina z karabinów maszynowych i karabinów. Na odcinku łabiszyńskim ostrzeliwał nieprzyjaciel na całym froncie, a szczególnie pod Antonicwem i Dankowicami nasze pozycje z karabinów maszynowych i karabinów. Na odcinku Chojna odparto patrol w sile 20 ludzi, zbliżający się do Paterka. Straty niemców dość znaczne. Na Chobielinski Młyn padły 2 miny. Wzdłuż Noteci słaba strzelanina.

Grupa zachodnia: Atak patrolu niemieckiego na Zieloną Chojnę odparto. Od strony Ławicy wczoraj wieczorem strzelała artylerja niemiecka i miotcze min. Na Nowy Dwór padło 4 miny. Prócz utarczki z patrolem niemieckim pod Łomnicą, na reszcie frontu spokój. Na odcinku Leszno ostrzeliwał nieprzyjaciel wiatrak w Wijewie.

Grupa południowa: Słaba strzelanina z karabinów maszynowych i karabinów wzdłuż frontu. Pod Rzetnią i Dąbrową odparto patrole niemieckie.

112. **(202).** Warszawa 20. III. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Grupa gen. Szeptyckiego: Na całym froncie ożywiona działalność pieszych i konnych oddziałów wywiadowczych. W Nowojelni oddziały kowieńskiego pułku napadły na załogę bolszewicką, częściowo ją rozbroiły, część uciekła ścigana do Nowogródka. Zdobyto 30 wagonów z amuncją i materjałem wojennym.

Grupa gen. Listowskiego: Pod Łohiszynem i na wschód od

Zaozierja walki z przedniemi oddziałami bolszewickiemi, napierającemi od strony Łunińca.

Front wołyński: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Nad Stochodem i na południe od Włodzimierza Wołyńskiego potyczki patroli wywiadowczych.

Front galicyjski: Gen Iwaszkiewicz: Grupa pułk. Berbeckiego: Artylerja nasza zmusiła do cofnięcia się ukraiński pociąg pancerny, ostrzeliwujący Bełz. Pod Stajami odparto większy oddział ukraiński, usiłujący zbliżyć się do naszej linji kolejowej. Oddziały nasze doszły do Smolika i Makar na południowschód od Lubaczowa.

Grupa Lwowska: Pod Lwowem naogół spokój. Nieprzyjacielska artylerja oddała kilka strzałów na Pasieki Miejskie i Bednarówkę. Łącznie z akcją od zachodu oddziały nasze wyparły ukraińców i zajęły Przedmieście Czerlańskie, Czerlany, Porzecze Malowane i Porzecze Lubieńskie (na południowschód od Gródka Jagiellońskiego). Zdobyto przytem 2 karabiny maszynowe.

Grupy gen. Alexandrowicza i pułk. Konarzewskiego: W pościgu za pobitym 18 b. m. nieprzyjacielem przekroczyły oddziały generała Alexandrowicza linję Tuczapy — Rzeczyczany, pułkownika Konarzewskiego linję Doliniany—Ebenau.

Grupa pułk. Minkiewicza: Oczyszczanie z ukraińskich wojsk i band obszaru na pólnoco-wschód od Przemyśla postępuje naprzód. W ciągui dnia dzisiejszego zajęto Sokolę, Sarakuły, Mełeszki i Małnów. Wzięto do niewoli 14 jeńców.

69. **(203).** P o z n a ń 20. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim nieprzyjaciel ostrzeliwał nasze posterunki pod Tarkowem z karabinów maszynowych i karabinów. Na odcinku babiszyńskim odparto atak patroli niemieckich koło mostu pod Rudą, Dębionek i Antoniewo były pod ogniem karabinów maszynowych i karabinów nieprzyjacielskich. Na reszcie odcinka pojedyncze strzały. Na odcinku kcyńskim silna strzelanina wzdłuż Noteci. Na odcinku budzyńskim odparto patrole niemieckie, ostrzeliwujące nasze posterunki pod Radwankami. Na odcinku Lubasz między Gulczem a Roskiem utarczki patroli.

Grupa zachodnia: Pod Komorowem-Olędrami odparto patrol niemiecki w sile 40 ludzi. Oddział niemiecki, liczący 50 ludzi, wtargnął w południe do Przyprostyni, niszcząc i rabując mienie ludności. Po zaciętej walce, mimo ognia artyleryjskiego i miotaczy min, oddział nasz wyrzucił nieprzyjaciela z wioski, zadając mu ciężkie straty. Nasze straty: jeden lekko ranny. Na Nowy Dwór i Czerwony Dwór padło 250 min.

Grupa południowa: Pod Chachalnią pojedyncze strzały z karabinów maszynowych i karabinów. Zresztą spokojnie.

113. **(204).** W a r s z a w a 21. III. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Grupa gen. Szeptyckiego: Na froncie spokój.

Grupa gen. Listowskiego: Wzdłuż kanału Ogińskiego nad Jasiodłdą i Piną usilna działalność wywiadowcza. Jeden z naszych oddziałów obsadziły Łohiszyn, wypierając oddział bolszewicki.

Front wołyński: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Pod Poryckiem i Iwanicami utarczki patroli.

Front galicyjski: Gen. Iwaszkiewicz: Grupa pułk. Berbeckiego: W różnych miejscach frontu usiłował nieprzyjaciel przez niespodziewane napady uzyskać lokalne sukcesy. Pod Kryłowem sotnia ukraińska starała się sforsować przejście przez Bug. Po parogodzinnej walce oddział nasz, broniący mostu, i nadeszłe posiłki zmusiły przeciwnika do cofnięcia się. Atak ukraiński na Żabcze załamał się w ogniu karabinów maszynowych.

Nasz wypad na Waniów powiódł się w zupełności. Oddział kapitana Borzęckiego rozbił załogę Waniowa, wziął do niewoli 84 ukraińców, zdobył 1 karabin maszynowy.

Grupa Lwowska: Pod Lwowem słaba działalność artylerji i mniejsze potyczki.

Na południe i północ od Gródka Jagiellońskiego nasze wojska umacniają pozycje, wydarte wczoraj nieprzyjacielowi.

Grupa gen. Alexandrowicza i pułk. Konarzewskiego: Poza potyczkami patroli spokój.

Grupa pułk. Minkiewicza: Pod Hruszatyczami odparto ataki nieprzyjacielskie.

70. **(205).** Poznań 21. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku inowrocławskim odparto wczoraj wieczorem silne patrole niemieckie pod Osniszczewkiem i Dudziskami. Na Zaleśnię strzelała artylerja niemiecka i miotacze min, zapalając zabudowania gospodarskie. Budziaki stały również pod ogniem ciężkiej artylerji niemieckiej. Między Krążkowem a Antoniewem strzelali niemcy przez całą noc z karabinów maszynowych i karabinów. Na szosie Jabłonkowo — Ujście odparto patrol niemiecki, atakujący nasze posterunki. Ze szluzy nad Notecią silny ogień karabinów maszynowych na Wrzeszczynę.

Grupa zachodnia: Wczoraj wieczorem atakował nieprzyjaciel w sile 100 ludzi Kaszczor i Wieleń. W kontrataku niemcy zostali odparci. Drugi silny patrol niemiecki atakował o godzinie 12-ej Zwronowy. I ten atak został odparty.

Grupa południowa: Baszków, Piaski, Sulmierzyce, oraz krotoszyńska szosa były pod silnym ogniem karabinów maszynowych niemieckich. Napad niemiecki na Rzetnię poprzedzony ogniem artylerii odparto.

114. **(206).** Warszawa 22. III. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Grupa gen. Szeptyckiego: Sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Listowskiego: W pościgu za nieprzyjacielem osiągnęły oddziały nasze Łyszczę i Dobrosławkę.

Front wołyński: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Utarczki patroli wywiadowczych.

Front galicyjski: Gen. Iwaszkiewicz: Grupa pułk. Berbeckiego: Przednie oddziały zaatakowały nieprzyjaciela koło Niemirowa i Wierzbian, zmuszając go do rozwnięcia się do boju.

Grupa Lwowska: Pod Lwowem zwykła działalność artylerji i drobne potyczki piechoty.

Nasze uderzenie w kierunku północnym powiodło się. Po uporczywych walkach wyparto ukraińców i obsadzono Jamel-

nę, Porzecze Janowskie, Stradcz, Wielkopole, Białą-Górę i Dobrostany. Wzięto do niewoli 102 ukraińców, zdobyto 3 karabiny maszynowe, dużo amunicji i granatów ręcznych. Energiczny pościg uniemożliwił nieprzyjacielowi zupełne zniszczenie zakładów wodociągowych.

Oddziały gen. Alexandrowicza zajęły folwark Kopankę, Leśniowice i Laszki.

Grupa Wielkopolska: Na odcinku Dobrzany—Ebenau ożywiona akcja naszej artylerji. Baterje nasze ostrzeliwały Uherce Niezabitowskie. Eskadra poznańska obrzuciła bombami Rudki.

Oddziały pułkownika Minkiewicza dokonały kilku udatnych wypadów. Jeden z bataljonów, wspomagany pociągiem pancernym, wyparł ukraińców z Siedlisk (na północo-wschód od Sądowej Wiszni). Z Drozdowicz wyrzucono ukraińców. Podsuwające się patrole nieprzyjacielskie na wschód od Nowego Miasta i Chyrowa odrzucono.

71. **(207).** Poznań 22. III. 1919 r.

Grupa północna: Na odcinku Inowrocław obserwował wczoraj nieprzyjaciel przez cały dzień nasze pozycje z balonu na uwięzi pod Kijewem. O godzinie 9-ej wieczorem zaatakował nieprzyjaciel Zduny. Załoga tamtejsza wyrzuciła niemców ze wsi po zaciętej walce. Ostrzeliwano Opoki artylerją. Klęskowo było przez cała noc pod ogniem artylerji i miotaczy min. Patrole, zbliżające się do naszych posterunków pod Klęskowem, odparto. Na drodze między Dąbrówką, a Krążkowem zaatakował nieprzyjaciel znienacka nasz posterunek i wziął go do niewoli. Wzdłuż Noteci strzelanina. Patrol niemiecki, przeszedłszy przez Noteć, obserwował nasze pozycje. Na Chobielińskí Młyn padło kilka min.

Grupa zachodnia: Atak silnego patrolu niemieckiego na Sępolno odparto kar. maszyn. Na Zieloną Chojnę silny atak kar. maszyn. nieprzyjacielskich. Nad Pierzynami krążyły dwa samoloty niemieckie. Nad Zbąszyniem ukazał się balon niemiecki na uwięzi. Na odcinku Leszno atakowały dwie nieprzyjacielskie kompanje, Kaszczor od strony Lubina i Spokojnej. Kontratak oddziałów naszych wyrzucił nieprzyjaciela ze wsi, do których udało mu się wtargnąć. O 3-ej rano nieprzyjaciel ponownie atakował, nasze karabiny maszynowe jednak nie dopuściły go do naszych pozycji. Pod Bojanowem nieprzyjaciel przez cały dzień oświetlał nasze pozycje. Popołudniu kilka strzałów artylerji.

Grupa południowa: Między Kawczami a Zakrzewem utarczki z patrolami niemieckiemi. Niemcy znowu atakowali Rzetnię, lecz musieli się cofnąć w popłochu. Na reszcie frontu strzelanina z karabinów maszynowyc i karabinów.

115. **(208).** Warszawa 23. III. 1919 r.

Litwa i Białoruś: Grupa gen. Szeptyckiego: Bolszewicy zaatakowali w nocy z dnia 22 na 23 b. m. naszą załogę w Nowojelnej. Po walce na bagnety na ulicach miasteczka odbito atak nieprzyjaciela i zmuszono go do ucieczki. Grodzieńscy ułani pod dowództwem porucznika Czuczelewicza stoczyli zwycięską bitwę z bolszewickimi huzarami pod Czernichowem.

Grupa gen. Listowskiego: Nasza kawalerja zajęła Telechanów. Pod Łohiszynem toczą się walki z napierającymi bolszewikami..

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Na południe od Włodzimierza Wołyńskiego utarczki patroli wywiadowczych.

Galicja: Generał Iwaszkiewicz: Grupa pułk. Berbeckiego: Sytuacja bez zmiany.

Grupa Lwowska: Pod Lwowem zwykła działalność artylerji i drobne potyczki patroli. Dnia 15 marca zginął śmiercią bohaterską w obronie Lwowa porucznik Michał Dziewanowski, dzielny dowódca 1 szwadronu pułku 1 ułanów Krechowieckich.

Grupa gen. Alexandrowicza: Atak w kierunku północnym rozwija się dalej. Wśród walk ze stawiającym silny opór nieprzyjacielem wojska nasze posuwają się naprzód. W ciągu dnia 22—23 zdobyły one Janówek, Czarnokońce, Mużyłowice.

Grupa Wielkopolska: Przez cały dzień silne ognie artylerji. Atak na Dobrzany odparto.

Grupa pułk. Minkiewicza: Drobne potyczki patroli ukraińskich z naszemi strażami.

72. **(209).** Poznań 23. III. 1919 r.

Grupa północna: Artylerja niemiecka ostrzeliwała wczoraj od samego rana Opoki. Padło przeszło 100 strzałów (10,5 i 15 cm.). Pod osłoną tego ognia zaatakował nieprzyjaciel w sile dwóch kompanij naszą załogę w Opokach. Atak odparto zupełnie. Nasze straty 4 zabitych i jeden ranny. Niemieckie straty znacznie większe. Na Klęskowo i Płonkowo padło kilka min. Zaraz potem następujący atak patrolu niemieckiego w sile 17 chłopa i dwóch karabinów maszynowych na Płonkowo odparto. Wieczorem atakowało 25 niemców z dwoma karabinami maszynowemi na Rojewo. Ogień naszych posterunków zmusił nieprzyjaciela do odwrotu. Babolin był w nocy pod ogniem artylerji i karabinów maszynowych. Tor kolejowy pod Kaczkowem ostrzeliwał nieprzyjaciel pojedyńczemi strzałami min przez całą noc. Pozatem zwykła strzelanina. Atak patroli niemieckich na mosty pod Rudą i Dębionkiem odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Na Rudę padło kilka strzałów ciężkiej artylerji. Utarczki patroli w Dębionku, Radwankach i Klotyldowie. Na reszcie frontu ostrzeliwał nieprzyjaciel posterunki nasze w kilku miejscach z karabinów maszynowych i karabinów.

Grupa zachodnia: O 4 rano atakowali niemcy w sile jednej kompanji Krzyżkówko. Po półgodzinnej walce odparto atak, zadając niemcom znaczne straty. Rannych dwóch niemców i ciężki karabin maszynowy dostał się w nasze ręce. Po naszej stronie dwóch zaginionych. Prócz ognia z miotaczy min na Krzyżkówko i Czerwony Dwór oraz strzałów z karabinów i karabinów maszynowych, na reszcie frontu spokój. Na odcinku Leszno odparto atak patrolu niemieckiego pod Wieleniem. Na reszcie frontu dość żywy ogień z karabinów i karabinów maszynowych.

Grupa południowa: Pod Widawami atak 40 niemców od strony Neudorfu odparto. Niemcy wzięli jednego z naszych do niewoli. Zaraz po ataku niemieckie miotacze min ostrzeliwały Widawy, wyrządzając szkody w zabudowaniach. Silny ogień z karabinów i karabinów maszynowych na posterunki nasze w odcinku krotoszyńskim i rawickim. Zresztą spokój.

116. **(210).** Warszawa 24. III. 1919 r.

Grupa Lwowska: Pod Lwowem stała akcja artylerji i drobne potyczki patroli.

Grupa Wielkopolska: Próby ataku nieprzyjacielskiego odparto. Wywiady nasze stwierdziły gromadzenie się nieprzyjaciela pod Dobrzanami i Uhercami Niezabitowskiemi.

Grupa gen. Alexandrowcza i pułk. Minkiewicza: Operacje, mające na celu oczyszczenie przestrzeni na północ od linji kolejowej Przemyśl—Lwów, rozwijają się planowo. Oddziały

grup we wspólnej akcji zajęły Krakowiec i Jaworów, wypierając nieprzyjaciela na wschód i nawiązały łączność z wojskami, które obsadziły Niemirów.

Grupa pułk. Berbeckiego: Pod Rawą Ruską obustronna działalność artylerji.

Wołyń: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Sytuacja bez zmiany.

Litwa i Białoruś. Grupa gen. Szeptyckiego: Na całym froncie utarczki wysuniętych oddziałów kawalerji. Pod Nowojelnią ponownie rozproszono oddziały bolszewickie i odrzucono w kierunku na Nowogródek—Horodyszcze. Jeden ze szwadronów pułku 10 ułanów pod dowództwem rotmistrza Romanowicza rozpędził załogi bolszewickie w Litwie, Kroszynie i Kołdyczewie.

Grupa gen. Listowskiego: Nad kanałem Ogińskiego i Jasiołdą utarczki patorli. Na reszcie frontu spokój.

73. **(211).** Poznań 24. III. 1919 r.

Grupa północna: Na nasze pozycje pod Tarkowem i Płonkowem padło wczoraj wieczorem kilkadziesiąt min. W stronę toru kolei do Bydgoszczy nieprzyjaciel wczoraj wieczorem strzelał ciężką artylerią. Żelechlin i Płonkowo były wczoraj w ogniu miotaczy min. Na nasze pozycje pod Dębionkiem nieprzyjaciel rzucił kilka granatów ręcznych. Zresztą silny ogień z karabinów i kar. masz. na całym froncie, mianowicie na Mieczkowo, Ludwikowo, Trzydomy, Normanowo oraz szosę między Gulczem a Roskiem i na nasze posterunki pod Czarnkowem.

Grupa zachodnia: Patrole niemieckie, zbliżające się od strony Błaszków, odparto. Pod Małemi Grójcami i Podborowem, również utarczki z patrolami niemieckiemi, które odparto, przyprawiając je o straty. Po naszej stronie był jeden żołnierz ciężko ranny od pocisku wybuchowego. Niemcy ostrzeliwali artylerją teren między Małemi Grójcami a Edmundowem. Pod Kargowem niemcy rzucali granaty ręczne. Na reszcie frontu niemcy niepokoili nasze posterunki ogniem karabinów i karabinów maszynowych. Nad Zbąszyniem unosił się znów balon niemiecki. Na odcinku Leszno utarczki z patrolami niemieckiemi pod Gronkowem. Pod Miechocinem odparto ogniem karabinowym niemców, zbliżających się do naszych pozycyj. W nocy padło kilka granatów ręcznych w okolicy Włoszkowa i Sowin. Posterunki nasze pod Miechocinem były w ogniu karabinów i karabinów maszynowych.

Grupa południowa: Pod Chachalnią niemcy, przebrani za kobiety, przybliżali się do naszych posterunków. Straże nasze poznały podstęp i ogniem karabinowym odparły ich. Utarczki z patrolami niemieckiemi pod Leśniczówką, Zaborowem i Słupią miały przebieg pomyślny dla nas. Na reszcie frontu nieprzyjaciel niepokoi nasze posterunki strzałami z karabinów i karabinów maszynowych.

117. **(212).** Warszawa 25. III. 1919 r.

Front Galicyjski: Gen. Iwaszkiewicz: Pod Lwowem słaba działalność artylerji Na północ od Dobrostan i Stodółek wyparto przednie straże ukraińskie. Baterje nieprzyjacielskie ostrzeliwały Henryków i Ebenau.

Oddziały pułkownika Minkiewicza zajęły Jazów Stary. Patrole nasze posunęły się na wschód od Jaworowa. Atak nieprzyjacielski na Rustweczko i Czyszki udaremniono.

Pod Rawą Ruską ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Na południe od Włodzimierza Wołyńskiego utarczki patroli.

Front litewsko-białoruski: Grupa gen. Listowskiego: Na wschód od Łohiszyna działalność wywiadowcza.

Grupa gen. Szeptyckiego: Ułani pułku 10 stoczyli walkę pod Zaturją koło Kroszyna z większym oddziałem kawalerji bolszewickiej i rozbili go.

74. **(213).** Poznań 25. III. 1919 r.

Grupa północna: Pod Wielowsią, Płonkowem, Ostrówkiem i na szosie Gancz—Rosko odparto ataki nieprzyjacielskie, wspomagane silnym ogniem karabinów maszynowych i miotaczy min. Pod Tarkowem wzdłuż Noteci, na Zamczysko, Mieczkowo i na nasze pozycje w pobliżu Trzechdomów ogniem karabinów maszynowych i miotaczy min. Zresztą spokój.

Grupa zachodnia: Prócz strzałów karabinowych do naszych posterunków w Kolnie — spokój. Na odcinku Leszno między Jezierzycami i Zawadą odparto patrol niemiecki. Nad Małemi Grójcami i Jezierzycami krążyły wczoraj samoloty niemieckie.

118. **(214).** Warszawa 26. III. 1919 r.

Front galicyjski: Na odcinku północnym Lwowa nieprzyjaciel ostrzeliwał pozycje nasze pod Kozicami i Domażyrem. Nasze baterje, ostrzeliwując w odpowiedzi Zielów, spowodowały tam pożar i explozję składu amunicji.

Na odcinku południowym słaba działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Komunikacja kolejowa Przemyśl—Lwów od godz. 7-ej popoł. 25 marca przywrócona.

Na południowy zachód od Gródka Jagiellońskiego artylerja poznańska ostrzeliwała z powodzeniem drogę z Uherc Niezabitowskich do falwarku Sośnina, na której odbywał się większy ruch kołowy.

Na południe od Mościsk oddziały rotmistrza Borkowskiego energicznym atakiem zdobyły Chałupki Balickie. Nieprzyjaciel pierzchnął, zostawiając 30 zabitych i kilku jeńców.

Pod Chyrowem i Nowem Miastem spokój. Pod koncentrycznym naporem oddziałów polskich z Rawy Ruskiej, Niemirowa, Jaworowa i Stradcza cofa się nieprzyjaciel bez silniejszego oporu w kierunku wschodnim. W akcji tej oddziały strzelców lwowskich, po przełamaniu ufortyfikowanych pozycyj pod Zalesiem, zajęły Janów. W pościgu za nieprzyjacielem, który cofnął się na Lelechówkę, wzięto jeńców i bogaty łup wojenny.

Oddziały podpułkownika Beckera posuwają się z Jaworowa ku Wereszycy, podczas gdy oddziały podhalańskie w kierunku Rawy Ruskiej zajęły Zamek i Szczerzec.

Silne ataki ukraińców od północy na Bełz odbite z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela: zdobyto 1 karabin maszynowy i wzięto jeńców.

Front wołyński: Oprócz drobnych utarczek patroli pod Wólką nad Stochodem większych działań nie było.

Front litewsko-białoruski: Ożywiona działalność bojowa

wzdłuż rzeki Dzitwy. Ogniem naszej artylerji zmusił oddział bolszewicki do opuszczenia Myta (na południo-zachód od Lidy).

75. (215). Poznań 26. III. 1919 r.

Grupa północna: Na całym odcinku inowrocławskim wieczorem ogień artylerji niemieckiej. Nocne ataki silniejszych oddziałów na Budziaki i Tupadły odparto ze znacznemi stratami dla nieprzyjaciela. Pod Rojewem i na froncie Miłkowo—Tarkowo—Krążkowo utarczki z silnemi patrolami niemieckiemi oraz strzelanina z karabinów maszynowych i karabinów. Odparto patrole niemieckie, atakujące most w Rudzie i leśniczówkę w Sułaszewie na odcinku Gołańcz. Między Gulczem a Roskiem ogień z karabinów maszynowych i karabinów

Grupa zachodnia: Odparto napady patroli niemieckich na Sępolno i Łomnicę. Pod Nowym dworem słaby ogień karabinowy. Zresztą spokój. Odcinek Leszno ostrzeliwała w nocy artylerja niemiecka oraz okolicę Borowej Karczmy, Mechlin i Janiszewo. Na Sowiny i Waszków słaby ogień karabinów maszynowych.

Grupa południowa: Pod Młynikiem, Lipinami i Rzetnią utarczki z patrolami niemieckiemi. Na Sulmierzyce, Kobylą Górę i Dąbrowę ogień karabinów maszynowych. Zresztą spokój.

119. (216). Warszawa 27. III. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem wzmocniona działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Atak piechoty ukraińskiej na wzgórza na północny-zachód od Hołoska Wielkiego odparto.

Na południe od linji Przemyśl—Lwów starć bojowych nie było.

Na wschód od Jaworowa oddziały nasze zajęły po krótkich walkach Lelechówkę i Wereszycę, odrzuciwszy nieprzyjaciela na lewy brzeg Wereszycy.

We wczorajszych walkach pod Janowem odznaczył się szczególniej batalјon strzelców krakowskich pod dowództwem kapitana Klocka.

Ataki ukraińskie na Bełz, Uhnów, Korczów zostały odparte z dużemi stratami dla nieprzyjaciela.

Front wołyński: Wypróbowane w zwycięskich walkach oddziały generała Rydza-Śmigłego przeprowadziły pod dowództwem podpułkownika Sandeckiego atak na pozycje nieprzyjacielskie pod Perespą. W krótkiej walce nieprzyjaciela rozbito, 7 oficerów i 40 żołnierzy wzięto do niewoli, oraz zdobyto 4 działa, 7 karabinów maszynowych, pociąg z lokomotywą i duże zapasy amunicyjne.

W walce odznaczył się pluton saperów pod dowództwem podporucznika Białego i pociąg pancerny „Hallerczyk" pod dowództwem podporucznika Leśnikowskiego.

Front litewsko-białoruski: Na linji rzeki Dzitwy utarczki naszej kawalerji z oddziałami bolszewickiemi.

Konne patrole nasze wysadziły most i uszkodziły tor kolejowy pod Wielkiem Siołem na linji Lida—Wilno.

76. (217). Poznań 27. III. 1919 r.

Grupa północna: Pod Rojewem i Płonkowem ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min. Wieczorem utarczki z silnemi patrolami niemieckiemi atakującemi pod Truszczyzną, Babolinem i Wielowsią. W nocy słaby ogień karabinów maszynowych na Rudę. Pod Wałkowicami utarczki patroli.

Grupa zachodnia: Pod Kobylarnią strzelanina patroli. W stronę Krzyżkówka wieczorem ogień karabinów maszynowych. Pod Wijewem wzięto do niewoli patrol niemiecki, podchodzący pod nasze pozycje. Na odcinku Poniec strzały karabinowe. Zresztą spokój.

Grupa południowa: Na odcinku rawickim i krotoszyńskim działalność patroli niemieckich. Pod Sulmierzycami strzelanina z karabinów maszynowych do naszych posterunków. Pod Dąbrową, na odcinku kępińskim, odparto dwa patrole niemieckie.

120. (218). Warszawa 28. III. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem obustronna działalność artylerji. Jeden z patroli naszych dotarł do Czartowskiej Skały.

Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl walki artyleryjskie i utarczki patroli.

Kontrataki nieprzyjaciela na Wiszenkę Wielką odparto.

Ataki nieprzyjaciela na linję Bełz—Uhnów załamały się z wielkiemi dla niego stratami w ogniu naszej piechoty.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Pod Porochońskiem, Łohiszynem i nad kanałem Ogińskiego drobne potyczki wywiadowczych oddziałów. Na odcinku Szczary i Niemna spokój.

77. (219). Poznań 28. III. 1919 r.

Grupa północna Wczoraj za dnia i dzisiaj w nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze posterunki pod Płonkowem i Ośniszczewem z miotaczy min i artylerja. Pod Budziakami, Tarkowem i Krążkowem utarczki z silnemi patrolami niemieckiemi. Wzdłuż Noteci ożywiony ogień z karabinów i kar. masz.. Na Chobieliński Młyn, Zamczysko, Trzydomy ogień miotaczy min. Na reszcie frontu zwykła działalność patroli niemieckich i pojedyncze strzały armatnie.

Grupa zachodnia: 2 samoloty niemieckie krążyły nad frontem. Jeden z nich ostrzeliwał Małe Grójce. Nowy Dwór ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów. Na reszcie frontu ogień z karabinów maszynowych i karabinów, a mianowicie na posterunki nasze pod Grolewem, Miłostowem, Kolnem i Kopanicą. Na odcinku Leszno silny ogień z karabinów maszynowych na nasze posterunki oraz utarczki z patrolami niemieckiemi pod Jezierzycami.

Grupa południowa: Na odcinku rawickim i krotoszyńskim zwykła strzelanina. Pod Myjomicami odparliśmy ze stratami dla nieprzyjaciela ataki patroli niemieckich, poprzedzone silną strzelaniną z karabinów maszynowych i karabinów. Na reszcie odcinka ostrowieckiego pojedyncze strzały armatnie i silny ogień karabinowy.

121. (220). Warszawa 29. III. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem słaby ogień artylerji i zwykła strzelanina wedet.

Na południe od Dolinian walka artyleryjska. Nasze baterje ostrzeliwały folwark Zgodę i wieś Hodwisznię.

Pod Magierowem i Wiszenką Małą przeszedł nieprzyjaciel, wzmocniony posiłkami, do przeciwataku. Próby jego przełamania naszego frontu udaremniono.

Ukraińska artylerja ostrzeliwała Bełz.

Front wołyński: Szwoleżerzy 1. pułku pod dowództwem porucznika Skrzyńskiego dotarli w wywiadzie do Chinoczy, gdzie rozbili przednie straże ukraińskie i wzięli do niewoli kilkunastu jeńców. Po kilkugodzinnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował nieprzyjaciel nasz przyczółek na Stochodzie

pod Kaszówką. Jedna z kompanij ciechanowskiego pułku pod dowództwem porucznika Kucharskiego w brawurowym kontrataku wyparła wroga poza Perespę. Pilot kapitan Makijonek dokonał śmiałego wywiadu na Rożyszcze.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie, poza drobnemi utarczkami, spokój.

78. **(221).** Poznań 29. III. 1919 r.

Grupa północna: Wczoraj odparto nieprzyjaciela, atakującego w sile 30 chłopa Opoczki. Tarkowo, Florentynowo, Dębionek, Władysławów i Ruda były wczoraj pod ciężkim ogniem artylerji, miotaczy min oraz karabinów maszynowych. Straty jedynie wśród ludności cywilnej. O 9-ej wieczorem odparto nieprzyjaciela, atakującego w sile 150 ludzi, na Wrzeszczynę. Nieprzyjaciel, cofając się, zostawił ręczne granaty i amunicję w naszym ręku. Na reszcie frontu słaba działalność patroli, pojedyncze strzały armatnie i zwykły ogień karabinowy.

Grupa zachodnia: Na całym froncie bardzo ożywiona działalność lotników niemieckich, słaba działalność miotaczy min zwykła strzelanina z karabinów i karabinów maszynowych.

Odcinek Leszno: Na odcinku Leszno pod Jezierzycami odparto dwa ataki silnego patrolu niemieckiego. Pod Małem Krzyckiem ogień z miotaczy min. Na reszcie frontu zwykła strzelanina.

Grupa południowa: Wczoraj odparto atak niemiecki na Zaorle i Sowy. Posterunki nasze na szosie Krotoszyńskiej były pod ogniem nieprzyjacielskich karabinów maszynowych i granatów ręcznych. Zresztą zwykły ogień.

122. **(222).** Warszawa 30. III. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem sytuacja bez zmiany. Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl słaba czynność artylerji i starcia patroli na przedpolu naszych pozycyj.

W okolicy Nowego Miasta placówki nasze odparły napad ukraińców pod Komarowicami, oddziały nasze zajęły Bybło.

Baterje ukraińskie ostrzeliwały nasze pozycje pod Wiszenką.

Ogień naszej artylerji stłumił rozwijający się atak na Majdan (10 klm. na południe od Wiszenki).

Front wołyński: Ukraińcy, wzmocnieni świeżemi posiłkami, ponownie zaatakowali nasze pozycje nad Stochodem koło Świdnik. W przeciwataku nasze oddziały wyrzuciły nieprzyjaciela za Stochód. W walce odznaczył się III. batalјon kaliskiego pułku piechoty pod dowództwem kapitana Rogowskiego i jeden z plutonów pułku 8 artylerji polowej, którego dowódca podporucznik Zalewski poległ w tej bitwie.

Front litewsko-białoruski: Po pomyślnych walkach nad Dzitwą wyparły oddziały nasze nieprzyjaciela w kierunku na Lidę. Wojska nasze obsadziły mosty na Niemnie i Dzitwie pod Sielcem, Domżą, Mytem. Wzięto do niewoli kilkudziesięciu jeńców. W liczbie ich dowódcę wraz ze sztabem jednego z pułków bolszewickich.

79. **(223).** Poznań 30. III. 1919 r.

Grupa północna: Prócz utarczek z patrolami niemieckiemi pod Wrzeszczyną i kilka strzałów armatnich pod Łabiszynem, na całym odcinku spokój.

Grupa zachodnia: Pod Zieloną Choiną silny ogień z karabinów i miotaczy min. Na odcinku Leszno odparto dwa patrole niemieckie, atakujące

nasze posterunki pod Gołańcą i Małem Krzyckiem. W leśniczówce pod Sowinami wzięto do niewoli patrol niemiecki, składający się z dwóch oficerów i jednego sierżanta. Prócz słabej działalności lotników niemieckich i pojedynczych strzałów z karabinów i karabinów maszynowych, spokój.

Grupa południowa: Od wczoraj południa do północy silny ogień z karabinów i karabinów maszynowych. Pod Myjomicami i na pogranicznych odcinkach niemcy ostrzeliwali również ludność cywilną, pracującą w polu. Pod Sarnowem i Czarnym Lasem odparto silne patrole niemieckie. Wczoraj wieczór nieprzyjaciel zdołał w dość znacznej sile wtargnąć do Kierzna. Rezerwy nasze wyparły nieprzyjaciela ze wsi. Na reszcie frontu zwykły ogień z karabinów i karabinów maszynowych.

123. **(224).** Warszawa 31. III. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem obustronna działalność artylerji. Wypad nieprzyjaciela na Zielów odparto.

Na południe od linii kolejowej Lwów—Przemyśl ogień artyleryjski i utarczki patroli. Silniejsza wywiadowcza działalność nieprzyjaciela dała się odczuć pod Dobrzanami i Dolinianami.

Koło Chyrowa i Nowego Miasta zwykłe walki przednich oddziałów.

Na linji Szczerzec i Zamek ożywiona działalność artyleryjska.

Front wołyński: Po odpartym wczoraj ataku nieprzyjaciel ograniczył się do ostrzeliwania naszych pozycyj nad Stochodem ogniem artylerji.

Front litewsko-białoruski: Deszcze i roztopy ograniczają akcję bojową do potyczek i wywiadów. Z pod Łohiszyna wyparto bolszewików w kierunku na Mokrą Dąbrowę. Nasz oddział wywiadowczy starł się pod Luszniewem z czerwonogwardzistami i odrzucił ich w kierunku na Mołczadź.

Patrole nasze dotarły do pozycji nieprzyjacielskich pod wsiami Szeroką i Doliną, 6 klm. na południe od Lidy.

80. **(225).** Poznań 31. III. 1919 r.

Grupa północna: Odparto atak półkompanji nieprzyjacielskiej na Ośniszczewko. Pod Władysławowem, Dębionkiem, Małemi Samoklęskami, Pauliną, Jabłonowem i Wrzeszczyną utarczki z patrolami niemieckiemi. Posterunki nasze pod Tarkowem, Florentowem, Rudą, wzdłuż Noteci oraz w Jabłonowie były wczoraj pod ogniem min, karabinów maszynowych i karabinów. Zresztą na całym froncie spokój.

Grupa zachodnia: Prócz słabego ognia broni ręcznej na Grolewo, Komorowo Olędry i Grudno spokój. Na odcinku leszneńskim w okolicy Grzybowa nocą ogień artylerji niemieckiej na Waszków i od strony Przybinia ogień ręcznych granatów i karabinów maszynowych. Rozproszono patrol niemiecki pod Trzebinią, zaczepiający nasze posterunki, biorąc 4 jeńców.

Grupa południowa: Na odcinku rawickim odparto silny patrol nieprzyjacielski, podchodzący pod Antoniewo. Przez noc pod Myjomicami (na północo-wschód od Hanuli) słaby ogień karabinów maszynowych i karabinów.

124. **(226).** Warszawa 1. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem zwykła czynność artylerji i utarczki patroli.

Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl, silniejsza działalność wywiadowcza. Nasze baterje ostrzelały kolumnę piechoty nieprzyjacielskiej na drodze z folwarku Sośnina do Uherc Niezabitowskich.

Ataki ukraińskie pod Wiszenką Małą i Majdanem odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. W czasie tej akcji odznaczył się batalion pułku lubelskiego pod dowództwem majora Wieczorkiewicza.

Na północ od Magierowa walka artyleryjska. Pod Rawą Ruską i Bełzem spokój.

Front wołyński: Jedna z naszych kompanii piechoty oczyściła z ukraińców wsie Chorów, Celewicze i Kozłów na południo-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego. Nad Stochodem zwykła strzelanina placówek.

Front litewsko-białoruski: Drobne utarczki patroli. Nasz podjazd rozproszył oddział kawalerji bolszewickiej pod Ciborami (10 klm. na południo-zachód od Lidy) i wziął do niewoli 3 czerwonogwardzistów.

81. (227). Poznań 1. IV. 1919 r.

Grupa północna: Broniewo, Tupadły, Karczówka i Milewo były pod ogniem artylerji nieprzyjacielskiej. Do Płonkowa strzelał nieprzyjaciel z miotaczy min. W nocy przelatywał latawiec nieprzyjacielski nad Ośniszewskiem. Na całym froncie od granicy aż do Rynarzewa utarczki z patrolami. Na Rudę i Zamość padło kilka strzałów artyleryjskich. Między 12-tą a 1-szą w nocy przeprawili się niemcy na pontonach przez Noteć i zdołali wtargnąć do Paterka od strony Wieszków. Wspólnie z nadesłanemi posiłkami załoga Paterka w kontrataku wyrzuciła niemców, którzy 6-ciu zabitych zostawili na miejscu. Resztę zabitych i rannych zabrali ze sobą. Po naszej stronie 3 zabitych. Prócz tego zamordowali niemcy dwóch sanitarjuszy, opatrujących rannych. Dwóch jeńców niemieckich zostało w naszem ręku. Podczas ataku koloniści z Paterka i okolicy dawali niemcom znaki świetlane. Trzydomy było pod silnym ogniem miotaczy min. Na froncie silny ogień z karabinów maszynowych i karabinów na nasze posterunki.

Grupa zachodnia. Na całym froncie oświetlenia rakietami i zwykła strzelanina.

Odcinek Leszno: Pod Wydartowem odpędzono silny patrol niemiecki, ostrzeliwujący nasze posterunki. Niemcy ranili jedną dziewczynę, pracującą w polu. Do naszych posterunków w Morkowem strzelał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych i karabinów.

Grupa południowa: Do Chwaliszewa doszedł patrol niemiecki w sile 10 ludzi pod dowództwem oficera, przekraczając linję demarkacyjną. Po zlustrowaniu okolicy i pochwyceniu gospodarza w Chwaliszewie, nad którym niemcy się znęcali, cały patrol cofnął się i uciekł do lasu, gdy nasz patrol się zbliżył. Na reszcie frontu drobne utarczki i zwykła strzelanina.

125. (228). Warszawa 2. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem słaba działalność artylerji. Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl, poza zwykłą wymianą strzałów karabinowych, spokój.

Koło Chyrowa i Nowego Miasta drobne utarczki patroli.

Oddziały nasze wyparły z Kruszyny ukraińców i obsadziły ją.

Artylerja ukraińska ostrzeliwała Zamek, na północ od Magierowa. Atak większych sił ukraińskich na Dołhobyczów odparto. W kontrataku nasze wojska wzięły 10 jeńców i 1 karabin maszynowy.

Front wołyński. Drobne utarczki patroli wywiadowczych.

Front litewsko-białoruski: Na froncie naogół spokój. Żyw-

sza działalność wywiadowcza na wschód od Łohiszyna. Jeden z naszych oddziałów dotarł w nocy aż pod koszary bolszewickie w Lidzie i zniósł placówki nieprzyjacielskie.

82. **(229).** Poznań 2. IV. 1919 r.

Grupa północna: Pod Truszczyzną utarczki z patrolami niemieckiemi, podczas których zabito jednego oficera i jednego żołnierza niemieckiego. Pod Bąbolinem i Śrubskiem odparto silne patrole nieprzyjacielskie. O 8-ej wieczorem atakowali niemcy w sile 80 ludzi Zagajewice, lecz zostali odparci. Atak na Dębionek w sile 50 ludzi i na Antoniewo w sile 100 odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Antoniewo było pod ogniem artylerji niemieckiej. Na odcinku Kcynia niemcy ostrzeliwali dość silnie drogi, szosy, prowadzące do frontu, artylerją i miotaczami min; skutkiem tego ognia mieliśmy jednego oficera rannego i kilku żołnierzy. Pod Potulicami i na Polichno padło kilkanaście min i granatów średniego kalibru. Pod Zamczyskiem i Ludwikowem utarczki z patrolami. O 8-ej wieczorem podszedł silny patrol niemiecki do Charlottenburg, rabując i zabierając z sobą mienie ludności. Pod Marjanowem i Ostrówkiem utarczki z silnemi patrolami. Na Trzydomy padło kilkanaście min. Zresztą silny ogień z karabinów maszynowych i karabinów.

Grupa zachodnia: Pod Ernestynowem i Sępolnem ogień naszych posterunków zmusił atakujące patrole niemieckie do cofnięcia się. Zresztą prócz pojedynczych strzałów z karabinów maszynowych i karabinów, spokój.

Odcinek leszneński: Atak jednej kompanji nieprzyjacielskiej na Jezierzyce odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Pod Wielkiem Krzyckiem, Ciłamicami i na szosie do Leszna utarczki z patrolami niemieckiemi. W nocy odpędzono 40 niemców, podchodzących do szkoły w Janiszewie. Na całym froncie dość ożywiony ogień karabinów i karabinów maszynowych.

Grupa południowa: Na całym froncie ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze posterunki z karabinów i karabinów maszynowych. Pozatem słaba działalność patroli niemieckich.

126. **(230).** Warszawa 3. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem i na południe od Gródka Jagiellońskiego spokój.

Pomiędzy Ebenau a Zarzeczem na południe od Sądowej Wiszni walka artylerji i potyczki oddziałów wywiadowczych.

Kilka sotni ukraińskich zaatakowało Strzelczyska. Atak odparto.

Również nie udał się nieprzyjacielowi atak na Lelechówkę (6 klm. na północ od Janowa). Ukraińcy, poniósłszy większe straty, cofnęli się na dawne pozycje.

Pod Wiszenką Wielką ożywiony ogień karabinów maszynowych. Oddziały nasze obsadziły Haraj (wzgórze) na północ od Wiszenki.

Na linji Staje—Bełz działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Pod Hołobami wymiana strzałów armatnich. Na innych odcinkach bez zmian.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Pińska potyczki oddziałów wywiadowczych. Pod Baranowiczami i Lidą spokój.

83. **(231).** Poznań 3. IV. 1919 r.

Grupa północna: Pod Zagajewicami i Śrubskiem odparto silne patrole niemieckie. Karczówka, Tarkowo oraz tor kolejowy pod Tarkowem były pod ogniem artylerji niemieckiej. Między Tarkowem a Dąbrówką oddział niemiecki okolił nasz patrol, składający się z trzech ludzi. Patrol nasz zdołał się przebić, zostawiając jednego zabitego. Utarczki z patrolami niemieckiemi pod Antoniewem, oraz silny ogień karabinowy na nasze pozycje pod

Antoniewem i Rudą. Na Ludwikowo. Chobielin i Netzekruk ogień z miotaczy min. Silna strzelanina wzdłuż Noteci. Na Trzydomy padło kilka min. Zresztą pojedyncze strzały karabinowe.

Grupa zachodnia: Wczoraj rano krążył lotnik niemiecki nad Sępolnem. Zresztą pojedyncze strzały karabinowe na całym froncie.

Grupa południowa: Na szosie Krotoszyn — Milicze odparto silny patrol niemiecki. Przez całą noc ożywiony ogień na nasze posterunki.

127. **(232).** Warszawa 4. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem przez krótki czas artylerja ukraińska ostrzeliwała Skniłów i Kulparków.

4. kompanja pułku 5 piechoty w wypadzie na Sichów zadała straty nieprzyjacielowi, wzięła do niewoli 1 oficera, 6 szeregowców i zdobyła 1 karabin maszynowy.

Na południe od Gródka Jagiellońskiego, między Ebenau i Dobrzanami, zwykły ogień artylerji i piechoty.

Pod Wiszenką Małą i Zagórzem ożywiona działalność wywiadowcza.

Nieprzyjaciel przeważającemi siłami zaatakował nasze pozycje pod Nowosiółkami i Radkowem. Atak odparto.

Front wołyński: Ukraińcy zaatakowali nasze placówki nad Stochodem, koło Porskiej Wólki. Atak odparto. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Telechan kawalerja nasza rozpędziła uzbrojone bandy chłopskie.

Na linji Dorże — Siedlec i na południe od Lidy drobne utarczki wysuniętych oddziałów.

84. **(233).** Poznań 4. IV. 1919 r.

Grupa północna: Artylerja niemiecka skierowała wczoraj po południu silny ogień na Lipienkę, Gąski i Parchanie. Wielowieś, Opoki, Budziaki i Jeżewo stały pod ogniem karabinów i kar. masz. W okolicy Tarkowa padło kilka min. Wczoraj o godzinie 11 przed południem ukazał się pociąg pancerny w Gniewkowie. Dziś w nocy odparto atak niemiecki na Dębionek i Rudę. Dość ożywiony ogień na nasze pozycje między Florentynowem a Frydrychowem. Pod Żurczynem i wzdłuż toru kolejowego do Nakła utarczki patroli. Dość silny ogień min, miotaczy i artylerji na dworzec w Rynarzewie i młyn w Chobielinie. Na Trzydomy padło kilka min. Zresztą zwykła strzelanina i słaba działalność lotników.

Grupa zachodnia: Pod Kamionną odparto atakujące oddziały niemieckie ze stratami dla nieprzyjaciela. Oprócz ożywionej działalności lotników niemieckich nad Pierzynami, Małemi Grójcami i Sępolnem, na froncie spokój.

Grupa południowa: Pod Górami, Zaorlem, Sowami i Piaskami odparto silne patrole niemieckie. Pod Kobylą Górą i Myślniewem atakował dziś w nocy silny oddział niemiecki, był jednak odparty. Sulmierzyce były pod silnym ogniem artylerji niemieckiej. Ożywiony ogień z karabinów i karabinów maszynowych na nasze pozycje na reszcie frontu.

128. **(234).** Warszawa 5. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem spokój. Artylerja nasza ostrzeliwała Kozielniki, Malechów i Pirogówce.

Na południe od linji Przemyśl—Lwów zwykła działalność artylerji i oddziałów wywiadowczych.

Na południe od Ustrzyk Wielkich utarczki patroli.

Pomiędzy Janowem a Wiszenką walka artylerji.

Z Nowosiołek i Telatyna na północ od Bełza wyparto bandy ukraińskie.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na linji Połonka—Nowojelnia potyczki z czołowemi oddziałami bolszewickiemi.

Pod Sielcem artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała naszą załogę.

85. **(235).** P o z n a ń 5. IV. 1919 r.

Grupa północna: Pod Tarkowem, Paterkiem i Węgrowem odparto silne patrole niemieckie. Pod Dębionkiem, Antoniewem, Rudą i Romanowem drobne utarczki. Na odcinku kujawskim oraz na południe od Nakła, w nocy ożywiona działalność nieprzyjacielskich miotaczy min. Lotnicy niemieccy krążyli nad naszemi pozycjami pod Gniewkowem, Rynarzewem i Nakłem, ostrzeliwując z karabinów maszynowych miejscowości, jak Zduny, Ośniszczewko i Wierzchosławice. Pod Budzyniem i Wieleniem spokój.

Grupa zachodnia: Na prawem skrzydle spokój. Mochy zaatakował wieczorem silny oddział niemiecki, który jednak po krótkiej walce został odparty. W lesie pod Spokojną rozbito patrol niemiecki. Pod Lesznem spokój.

Grupa południowa: Na odcinku rawickim spokój. Pod Krotoszynem znaczna działalność artylerji niemieckiej. Folwark Ostatni Grosz ostrzeliwał nieprzyjaciel pociskami armatniemi i minami ciężkiego i średniego kalibru. Pod Turzą i Kuźnicą odparto patrole niemieckie. Pod Myjomicami ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze posterunki z karabinów maszynowych.

129. **(236).** W a r s z a w a 6. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała przedmieścia Lwowa: Pohulankę, Persenkówkę, Kulparków i południowo-wschodnią część miasta. Pozycje nasze za rogatką Zamarstynowską były ostrzeliwane granatami gazowemi.

Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl zwykła wymiana strzałów artylerji i piechoty.

Nieprzyjaciel zaatakował Żabcze i Dołhobyczów. Ataki krwawo odparto.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Na wschód od Szczary zwykła działalność wywiadowcza.

Pod Sielcem rozproszono oddział bolszewickiei kawalerji. Do niewoli dostał się jego dowódca.

86. **(237).** P o z n a ń 6. IV. 1919 r.

Grupa północna: Czterokrotne ataki nieprzyjacielskie na Wierzbiczany i Lipionkę rozbiły się zupełnie. Wróg poniósł ciężkie straty. Pod Zdunami odparto wieczorem patrol niemiecki. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała na odcinku inowrocławskim: Tarkowo, Dobrogościce, Karczówkę i Milewo. Wzdłuż Noteci naogół spokój. W nocy drobne utarczki z patrolami niemieckiemi pod Kowalewem, Lipinem i Wrzeszczyną. Wieszki obrzucił nieprzyjaciel minami.

Grupa zachodnia: Ożywiona działalność lotników nieprzyjacielskich. Pod Solcem odparto w nocy patrol niemiecki. Zresztą spokój.

Grupa południowa: Na północ od Zdun ostrzeliwał nieprzyjaciel w nocy nasze postrunki z karabinów maszynowych. Na innych odcinkach prócz pojedynczych strzałów spokój.

130. **(238).** W a r s z a w a 7. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem słaby ogień artylerji. Atak nieprzyjacielski na Zielów odparto.

Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl zwykła strzelanina placówek i potyczki patroli.

Ukraińcy zaatakowali nasze pozycje na południe od Ustrzyk Dolnych. W kontrataku wyparto ich poza Jełową.

Na północ od Bełza wyparła nasza kawalerja bandy ukraińskie i zajęła Wasylów i Krzewicę.

Front wołyński: Koło Maniewicz utarczki patroli.

Front litewsko-białoruski: Nad Jasiołdą i kanałem Ogińskiego odparto silniejsze oddziały wywiadowcze. Z pod Łohiszyna odrzucono nieprzyjaciela do Kowniatyna.

W potyczce pod Mołczadzią wziął jeden z naszych patroli do niewoli 7 bolszewików.

87. **(239).** Poznań 7. IV. 1919 r.

Grupa północna: Dzień minął spokojnie. Wieczorem zaatakował nieprzyjaciel pod osłoną artylerji Zduny i Ośniszczewo. Atak ten załamał się na przedpolu. Pod Zagajewicami i Wielowsią, Bąbolinem, Chobielinem odparto patrole niemieckie. Wieczorem nieprzyjaciel obrzucił minami Paterek. Wzdłuż Noteci pod Nakłem ożywiony ogień karabinów i kar. masz. Po godzinie 4-ej rano ostrzeliwał nieprzyjaciel z kar. masz. pociąg kolejowy, jadący z Czarnkowa. Na innych odcinkach spokój.

Grupa zachodnia: Wieczorem obrzucił nieprzyjaciel nasze pozycje pod Pierzynami minami. Zresztą, prócz pojedynczych strzałów, na całym froncie między Wartą a Obrą spokój. Pod Lesznem ożywiona działalność patroli niemieckich. Odparto je pod Golanicami, Jezierzycami, Robczyskiem, Pawłowicami i Wydartowem, przyczem wzięto jeńców. Pod Robczyskiem przekroczył patrol niemiecki linję demarkacyjną i ostrzeliwał kobiety, pracujące w polu.

Grupa południowa: W nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze posterunki w Bieżycach i Rudzie. Na innych odcinkach spokój.

131. **(240).** Warszawa 8. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem wzmożona czynność artylerji nieprzyjacielskiej. Silne patrole nieprzyjacielskie, próbujące się podsunąć pod nasze linje pod Hołoskiem i Snopkowem, zostały odparte.

Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl obustronna działalność artylerji i utarczki patroli. Ukraińcy używają kul dum-dum.

Pod Rawą Ruską spokój.

W ataku nocnym wyrzucono ukraińców z Budynina na północo-zachód od Bełza. Lotnicy obrzucili bombami Felsztyn, Husaków, Krukienice, Włodkowice, Rudki, Wołczę.

Front wołyński: Poza drobnemi utarczkami pod Maniewiczami na całym froncie spokój.

Front litewsko-białoruski: Bataljon wileński napadł na Ostrów, rozbił znajdujące się tam oddziały bolszewickie, wziął do niewoli 30 czerwonogwardzistów, zdobył 1 karabin maszynowy i 40 koni. Lotnik porucznik Berezowski obrzucił bombami koszary bolszewickie w Lidzie.

88. **(241).** Poznań 8. IV. 1919 r.

Front półnoony: Na odcinku Inowrocław ostrzeliwała artylerja niemiecki na Wierzchosławice. Na odcinku szubińskim zaatakowała jedna

jaciel z pociągu pancernego Wielowieś minami. Na wiatraki pod Tarnowem strzelał nieprzyjaciel także z miotaczy min. O północy odparto silny atak niemiecki na Wierzchosławice. Na odcinku szubieńskim zaatakowała jedna kompanja nieprzyjacielska w południe Brzóski. Po krótkiej walce nieprzyjaciel był ze znacznemi stratami odparty. Polichno ostrzeliwała ciężka artylerja niemiecka przed południem. Na Paterek i Chobielin Młyn padło w południe i o północy kilkanaście min. Pozatem w nocy zwykła strzelanina z karabinów maszynowych i karabinów. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Pod Alexandrowem odparto w południe patrol niemiecki. Przez cały dzień ożywiona działalność lotników niemieckich. W nocy odrzuciliśmy patrole niemieckie pod Kolnem i Zieloną Choiną. Zresztą na północ od Obry spokój. Pod Lesznem w dalszym ciągu znaczna działalność oddziałów wywiadowczych. O godz. 3-ej w nocy wtargnął patrol niemiecki do Morkowa. Po krótkiej walce wyrzucono go ze wsi. Nasze straty: 1 zabity i 4 rannych. Wieczorem odparto patrol niemiecki pod Janiszewem. W Gościejewicach starły się wieczorem patrole. Po zaciętej walce, w której nieprzyjaciel stracił 17 ludzi, cofnął się nasz oddział do Zawady.

Front południowy: Napady patroli niemieckich na Kawcze w rawickiem i Teklinów w kępińskiem odparto ogniem. Zresztą na całym froncie spokój.

132. (242). Warszawa 9. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem poza obustronną działalnością artylerji starć bojowych nie było.

Nieprzyjaciel intensywnie umacnia swe stanowiska.

Na południe od linji kolejowej Lwów—Przemyśl słaba czynność patroli wywiadowczych, pozatem spokój.

Na północ od Janowa nieprzyjaciel zaatakował nasze placówki koło Maxymówki. Atak został odparty przy współdziałaniu pociągu pancernego.

Oddział nasz z Baligrodu pod dowództwem podporucznika Przybylskiego śmiałym wypadem zajął wieś Zawóz. Wzięto 105 jeńców, zdobyto 2 karabiny maszynowe i znaczną ilość broni i amunicji.

Pod Rawą Ruską i Bełzem utarczki patroli.

Front wołyński: Na południe od Włodzimierza Wołyńskiego utarczki patroli wywiadowczych.

Oddział nasz pod dowództwem porucznika Jarosza zajął ponownie Maniewicze.

Front litewsko-białoruski: Pociąg pancerny „Kaniów", w czasie wywiadów w stronie Horodyszcz (na wschód od Pińska) spotkał nieprzyjacielski pociąg pancerny.

Celnemi strzałami naszego pancernika pociąg nieprzyjacielski został zmuszony do odwrotu.

89. (243). Poznań 9. IV. 1919 r.

Front północny: Na odcinku inowrocławskim utarczki patroli pod Wielowsią i Bąbolinem. Wzdłuż Noteci ogień karabinów i kar. masz. Pod Zamościem odparto atak półkompnji nieprzyjacielskiej. Paterek i Wieszki ostrzeliwała po południu artylerja niemiecka. Na północ od Podstolic odrzucono atakujący patrol niemiecki. Atak nieprzyjaciela na Jabłonowo rozbił się zupełnie w naszym ogniu. Nocą gwałtowny ogień karabinów i karabinów maszynowych na Jabłonowo i nasze posterunki pod Pianówką.

Front zachodni: Odparto zaczepki patroli niemieckich pod Sępolnem i Nowym Światem. Popołudniu od Nowej Wsi ogień miotaczy min. Pod Kol-

nem i Motzbergiem strzelał nieprzyjaciel do ludności cywilnej, pracującej w polu. Na odcinku Leszno naogół spokojnie.

Front południowy: Pod Pierzycami wymiana strzałów karabinowych. Na odcinku ostrowieckim ożywiona działalność patroli niemieckich.

Odparto je pod Teklinowem i Nawrotem. Wieczorem ogień karabinów maszynowych na Sulmierzyce.

133. **(244).** Warszawa 10. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała słabym ogniem wsie na peryferji Lwowa oraz niektóre przedmieścia i dworzec.

Żywsza działalność patroli nieprzyjacielskich w odcinku Chyrów i Ustrzyki Dolne.

Pozatem na całym froncie spokój.

Front wołyński: Na odcinku Powórska nasze oddziały posuwają się na wschód od Maniewicz, oczyszczając okolicę od zbrojnych band ukraińskich.

Front litewsko-białoruski: Konni wywiadowcy mińskiego pułku nocnym napadem odrzucili bolszewików z Mołczadzi. Jednocześnie oddziały załogi słonimskiej zajęły stację kolejową Leśnę.

W obydwóch miejscowościach zdobyto wielkie zapasy drogocennego materjału wojennego.

90. **(245).** Poznań 10. IV. 1919 r.

Front północny: Na odcinku inowrocławskim ożywiona działalność artylerji niemieckiej. Ośniszczewo, Ośniszczewko, Truszczyzna, Bąbolin, Wielowieś i Wierzchosławice były pod gwałtownym ogniem działowym. Pod jego osłoną uderzył nieprzyjaciel wieczorem na Wielowieś i wtargnął do tej miejscowości. Nocnym kontratakiem odebrano straconą przejściowo pozycję. Pozatem zwykły ogień min, karabinów i karabinów maszynowych.

Pod Paterkiem, nad torem kolejowym do Nakła i pod Jaktorowem odparto patrole niemieckie. Na Chobielin Młyn nocą ogień armaty rewolwerowej.

Front zachodni: Naogół spokojnie. Na odcinku Leszno działalność patroli nieprzyjacielskich pod Włoszakowicami, Jezierzycami i Podborowem. Odpędzono je ogniem i ścigano do miejsc wypadów.

Pod Klonowcem na Miechocin, Janiszew i Waszków ogień karabinów maszynowych i karabinów. Wieczorem ostrzeliwała artylerja niemiecka Gierlachowo.

Front południowy: Pod Białymkołem i Zmyśloną Ligocką utarczki patroli.

134. **(246).** Warszawa 11. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem ożywiona działalność artylerji z obu stron.

Drobne utarczki patroli w odcinku Ustrzyk Dolnych i Chyrowa.

Pozatem spokój na całym froncie.

Front wołyński: Oddział nasz wyparł nieprzyjaciela z Kaszówki na południowy brzeg Styru i zniszczył most pomimo silnego ognia piechoty ukraińskiej.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Szczary obustronna działalność wywiadowcza.

Jeden z naszych konnych wywiadowczych oddziałów do-

tarł do Ejszyszek, skąd po spełnieniu zadania powrócił na dawne stanowiska. Pozatem starć bojowych na froncie nie było.

91. (247). Poznań 11. IV. 1919 r.

Front północny: Dzień wczorajszy minął naogół spokojnie. W południe bombardował nieprzyjaciel ciężkiemi minami nasze pozycje pomiędzy Sułaszewem a Kowalewem, a wieczorem nasze posterunki na północ od Podstolic. Po południu ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych i karabinów Tarkowo i Dąbrówkę. Nad ranem odparto patrol niemiecki pod Turzą. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Przez cały dzień ożywiona działalność lotników niemieckich. W nocy odparto liczne zaczepki patroli niemieckich, pod Sierakowem, Zatomą, Zieloną Chojną, Sępolnem i Dąbrówką. O północy obrzucił nieprzyjaciel minami lasek pod Malemi Grójcami. Na odcinku leszczyńskim poza zwykłą strzelaniną spokój.

Front południowy: Na odcinku krotoszyńskim ostrzeliwał nieprzyjaciel w nocy nasze posterunki z karabinów maszynowych i karabinów. Nocny napad patrolu niemieckiego na Kobylą Górę odparto. Zmyśloną Parzynowską ostrzeliwała przed południem artylerja niemiecka. Na reszcie frontu spokój.

135. **(248).** Warszawa 12. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała przedmieście i centrum miasta Lwowa.

Na całym froncie, poza słabą działalnością artylerji i zwykłej wymiany strzałów karabinowych, starć bojowych nie było.

Nieprzyjaciel stale umacnia w różnych odcinkach frontu swoje pozycje.

Nasza eskadra lotnicza w liczbie 7 samolotów wykonała lot do Chodorowa, gdzie obrzuciła bombami z widocznym skutkiem dworzec i koszary.

Front wołyński: Na odcinku Włodzimierza Wołyńskiego jedna z naszych kompanij w walce pod Torczynem zadała nieprzyjacielowi ciężkie straty. W kierunku południowo-wschodnim od Rawy Ruskiej nasze oddziały, wypierając nieprzyjaciela, obsadziły linię Biłuty — Lipnik — Hołe Rawskie — Seńkowice — Zaborze.

Front litewsko-białoruski: W bitwie pod Ejszyszkami nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty i zmuszony był wycofać się w kierunku północnym.

92. **(249).** Poznań 12. IV. 1919 r.

Front północny: Naogół na całym froncie spokojnie. Na Bąbolin padło przed południem kilka min. Rojewo, Milewo i Tarkowo ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych i karabinów. Po naszej stronie jeden ciężko ranny kulą dum-dum. Pod Podstolicami odparto w nocy patrol niemiecki.

Front zachodni: Po południu obrzucił nieprzyjaciel minami Kolno. Pod Lesznem znaczna działalność lotników niemieckich. Zresztą, prócz pojedynczych strzałów na całym froncie spokój.

Front południowy: Pod Zdunami w nocy zwykła strzelanina. Na innych odcinkach zupełny spokój.

136. **(250).** Warszawa 13. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem ożywiona działalność patroli nieprzyjacielskich.

Oddział nasz, przekroczywszy rzekę Wereszycę, zaatakował sotnię ukraińską, która, straciwszy jeńców i materjał wojenny, cofnęła się w popłochu.

Na południe od Ustrzyk Dolnych i południo-zachód od Łobozewa utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front Wołyński: Silny atak nieprzyjaciela na Staje (na zachód od Bełza) odparty.

Pod Włodzimierzem Wołyńskim i w odcinku Kowla spokój.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie starć bojowych nie było.

93. (251). Poznań 13. IV. 1919 r.

Front północny: Płonkowo, Kaczkowo i Dąbrówkę ostrzeliwała artylerja niemiecka. Pod Antoniewem zniesiono dwa patrole, zbliżające się do naszych posterunków, biorąc jeden z nich do niewoli.

Wieczorem dworzec w Zamościu pod ogniem ciężkiej artylerji. Własna artylerja **ostrzeliwała z dobrym skutkiem.** Równocześnie odparto tu atak silnego **patrolu.**

Jaktorowo i pozycje na północ od Trzechdomów obrzucił nieprzyjaciel minami. Atak na dworzec w Ostrówku, przedsięwzięty pod osłoną karabinów maszynowych złamał się w naszym ogniu karabinowym.

Front zachodni: Nocą ożywiona działalność wywiadowcza patroli nieprzyjacielskich pod Zatomą, Kolnem, Kamionną i Robczyskiem. Na Klonowiec ogień karabinów maszynowych. Do posterunków naszych strzelał z karabinów maszynowych lotnik niemiecki, przelatujący w południe nad Trzebonią.

Front południowy: Prócz drobnych utarczek patroli i strzelaniny z karabinów maszynowych na całym froncie spokój.

Po dokładnem zbadaniu stwierdzono, iż dnia 29 marca dwóch żołnierzy niemieckich bez karabinów zbliżyło się z białą chorągiewką do naszego posterunku na drodze Ruda — Nowy Folwark, wołając, by nie strzelał. Podczas rozmowy jeden z nich strzelił dwukrotnie z rewolweru, raniąc śmiertelnie naszego żołnierza.

137. (252). Warszawa 14. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem obustronna działalność artylerji.

Na odcinku Przemyśl—Lubień Wielki—Bartatów słaba wymiana strzałów i akcja wywiadowcza.

Zajęte przejściowo przez nieprzyjaciela Drozdowice i Wielunice (na półn.-wschód do Niżankowic) zostały w kontrataku odebrane.

W akcji tej odznaczył się przez swą sprawność bojową pociąg pancerny „Odsiecz".

Nasze oddziały posunęły się na wschód w kierunku Magierowa, zajmując Wiszenkę Małą, Kamienną Górę i szereg wsi między temi miejscowościami.

Front wołyński: Atak nieprzyjaciela na wieś Zaborze (na północny wschód od Rawy Ruskiej) został odparty.

Na odcinku Bełz—Uhnów wzmożona działalność patroli ukraińskich.

Na odcinku Włodzimierza Wołyńskiego i Kowla — spokój.

Front litewsko-białoruski: Nasz oddział konny wyparł bandy bolszewickie z Pohostu za rzekę Styr.

Pozatem na całym froncie spokój.

94. (253). Poznań 14. IV. 1919 r.

Front północny: Pod Kowalewem, Ofelią i Grabówkiem odparto zaczepki patroli niemieckich. Zresztą prócz słabej strzelaniny na całym froncie spokój.

Front zachodni: Pod Kolnem, Kamionną, Klonowcem, Pawłowicami, Janiszewem i Waszkową ożywiony ogień karabinów i kar. masz., oraz czynność patroli nieprzyjacielskich. Las pod Zawadą ostrzeliwała po południu artylerja niemiecka. Pozatem działalność lotników na lewem skrzydle frontu.

Front południowy: Na całej linji odparto liczne patrole, podchodzące do naszych pozycyj. Tak pod Żołędnicą, Zaorlą, Wielkim Borem, Rochami, Pierzycami, Nawratem, Teklinowem i Mirkowem. W utarczkach tych zdobyto jeden karabin maszynowy. Silny atak, podjęty wieczorem z linji Borownica—Polski Ujazd, a wspierany ogniem artylerji i karabinów maszynowych, odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Na Rudę, Granowiec i Młynik ogień karabinów maszynowych.

138. **(254).** Warszawa 15. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Silny ogień artylerji nieprzyjacielskiej, skierowany przeważnie na wsie od strony wschodniej i południowej Lwowa.

Nasze oddziały w kierunku Magierowa zajęły Kozi Grzbiet, wsie Smali i Zagórze. Na innych odcinkach frontu poza słabą działalnością patroli wywiadowczych spokój.

Front wołyński: Starć bojowych nie było.

Front litewsko-białoruski: Spokój.

95. (255). Poznań 15. IV. 1919 r.

Front północny: Pod Ośniszczewem odparto w nocy silny patrol niemiecki. Florentynowo ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska. Nocny atak jednej kompanji na Brzóski nie zdołał się w naszym ogniu rozwinąć. Pod Radwankami wywołały zaczepki patroli niemieckich drobne utarczki. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Dzień minął spokojnie. Niemiecki pociąg pancerny zbliżył się pod Lipnem do naszych pozycyj, lecz cofnął się bez wystrzału. Wieczorem odparto pod Grolewem dwa napady silnego patrolu niemieckiego. Zresztą, prócz pojedynczych strzałów, na całym froncie spokój.

Front południowy: Pod Rawiczem, Krotoszynem i Odolanowem spokój. Na odcinku kępińskim obrzucił nieprzyjaciel minami Mirków i niepokoił nasze posterunki pod Rzetną, Ostrowcem i Kierznem. O północy ostrzeliwała lekka artylerja Ostrowiec i Kierzno.

139. **(256).** Warszawa 16. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Waleczna załoga Lwowa pod dowództwem gen. Jędrzejewskiego, będąc od szeregu dni stale pod silnym ogniem artylerji nieprzyjaciela, nie tylko wytrwała na swoich pozycjach, ale zahartowana w walkach o gród polski, uderzyła dnia 15 b. m. rano na silne pozycje nieprzyjacielskie pod Czartowską Skałą.

Zaskoczony brawurowym atakiem naszej piechoty opuścił nieprzyjaciel Czartowską Skałę i wsie okoliczne, pozostawiając w naszych rękach bogate magazyny amunicji i prowiantów.

Zagrzane powodzeniem bohaterskie nasze oddziały odpierają wszystkie kontrataki nieprzyjaciela, który ściągnąwszy liczne rezerwy stara się odzyskać utracone pozycje.

Silne walki trwają dalej.

Zdobyto dotychczas 1 działo, 12 karabinów maszynowych i wzięto 128 jeńców, w tem 3 oficerów. W akcji tej szczególniej odznaczył się bataljon pułku 5 p. leg. pod dowództwem kapitana Błeszyńskiego, strzelcy Lwowscy oraz części pułku 4 p. legjonów.

Przyczynili się do ogólnego powodzenia również nasi lotnicy, którzy obrzucali bombami nadchodzące posiłki i stacje kolejowe na bliskich tyłach nieprzyjaciela.

Na innych odcinkach frontu spokój.

Front wołyński: Starć bojowych nie było.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku zaniemeńskim i za Szczarą energiczna obustronna działalność wywiadowcza.

96. (257). Poznań 16. IV. 1919 r.

Front północny: Pod Tarkowem nieprzyjaciel znowu strzelał nabojami dum-dum. Mamy jednego zabitego. Pod Broniewem i Budziakami odparto patrole **niemieckie. Po silnem przygotowaniu** artyleryjskiem nieprzyjaciel wieczorem uderzył na Władysławów. Atak odparto. Podczas ataku artylerja niemiecka strzelała pociskami gazowemi. Na pozycje nasze pod Rudą i Florentynowem padło kilka min. O północy artylerja niemiecka ostrzeliwała Szkocję. Drogę pod Jeleniem nieprzyjaciel po południu i wieczorem obrzucił minami, nie wyrządzając atoli szkody. Pod Wałkowicami odpędzono patrol niemiecki. Na reszcie frontu poza zwykłą strzelaniną spokój.

Front zachodni: Przed południem nieprzyjaciel zaatakował pod osłoną artylerji i miotaczy min Gościejowice, ale poniósłszy ciężkie straty został odparty. O północy artylerja niemiecka ponownie ostrzeliwała Gościejewice i Wydartowo. Pod Kolnem i Zatomą utarczki. Pod Nowym Światem odparto patrol niemiecki. Pod Zbąszyniem i Wolsztynem ożywiona czynność lotników nieprzyjacielskich. Na innych odcinkach spokój.

Front południowy: Pod Żołędnicą odpędzono patrol niemiecki. Pod Kowalami, Mirkowem i Ostrowcem patrole niemieckie całą noc niepokoiły nasze posterunki.

140. (258). Warszawa 17. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Na wschodnim odcinku Lwowa zacięte walki trwają dalej.

Oddziały pułku 36 p. i jazdy lwowskiej odrzuciły kontratak ukraiński pod Winnikami, zdobywając 2 karabiny maszynowe i zadając krwawe straty nieprzyjacielowi.

Nieprzyjaciel wycofuje się z Pasiek Miejskich i Wielkiego Lasu. Dla osłony odwrotu artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała silnie północną część Wielkiego Lasu i Pasieki, jednocześnie ostrzeliwane były przedmieścia Lwowa.

Na innych odcinkach frontu ukraińcy pracują nerwowo nad wzmocnieniem swoich pozycyj.

Front wołyński: Pod Bełzem artylerja nasza, ostrzeliwując celnie baterję w Tehlowie, spowodowały wybuch amunicji. Na odcinkach Włodzimierza Wołyńskiego i Kowla spokój.

Front litewsko-białoruski: Lida została zajęta dzisiaj o godzinie 5-ej rano po ciężkich, dobę trwających walkach.

Zdobycz wojenna znaczna — dotychczas nie obliczona.

Wzięto kilkuset jeńców.

Pod Pińskiem rozpędzono bandy bolszewickie, które starały przeprawić się przez Pinę w kierunku Domaszyc.

97. (259). Poznań 17. IV. 1919 r.

Mimo, że wojska nasze na całym froncie, zgodnie z warunkami rozejmu, zachowują się zupełnie pasywnie, i nawet podczas ataków niemieckich — obronnie, nieprzyjaciel w dalszym ciągu i w ostatnim czasie coraz częściej niepokoi ogniem i napadami nasze posterunki, bombarduje z armat i karab. maszyn. spokojne osady i plądruje mienie cywilnej ludności polskiej w nieoswobodzonych jeszcze okolicach. Mianowicie: na froncie północnym zachowuje się nieprzyjaciel tak zaczepnie i prowokująco, że trudno nie dostrzec pewnego systemu i planu.

Front północny: Za dnia odparto na Kujawach patrole niemieckie, pod Ośniszczewem i Jeżewem, a wieczorem i w nocy pod Opokami, Zdunami, Ośniszczewem, Truszczyzną, Żelechlinem i Tarkowem. Także wzdłuż średniej Noteci ożywiona działalność patroli nieprzyjacielskich. Odpędzono je pod Zamościem, Kowalewem i Radwankami. Chobielin Młyn, Paterek i Trzydomy pod Chodzieżem obrzucił nieprzyjaciel minami, a Chobielin także szrapnelami.

Front zachodni: Pod Kolnem i Kamionną ożywiona działalność piechoty nieprzyjacielskiej. Na nasze pozycje pod Zębówkiem, Krzyżkówkiem i Małemi Grójcami padło kilkanaście min. Na odcinku leszczyńskim zwykła strzelanina z broni ręcznej.

Front południowy: Kawcze i Chachalnię ostrzeliwał nieprzyjaciel kilkakrotnie z kar. masz. Ostatni Grosz, Rzetnię i Turzę ostrzeliwała wieczorem artylerja nieprzyjacielska. Ataki nie nastąpiły. Pod Zdunami obsadził nieprzyjaciel lasek, między pozycjami leżący. Na odcinku odolanowskim spokój.

141. (260). Warszawa 18. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem czynność artylerji nieprzyjacielskiej znacznie wzmożona, szczególniej silnie ostrzeliwane były Winniki i Lesienice.

Na reszcie frontu, oprócz działalności patroli wywiadowczych, spokój.

Front wołyński: Starć bojowych nie było.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku za Szczarą w krwawych walkach pod Nowojelnią i Rybakami oddziały kowieńskiego pułku p. wyrzuciły nieprzyjaciela z zajmowanych przez niego pozycyj. Wzięto jeńców. Zdobyto 5 karabinów maszynowych.

Wczorajsze walki o Lidę były szczególniej uporczywe. Nieprzyjaciel zgromadził większe siły, starannie przygotował się do obrony i umocnił ważniejsze objekty.

Piechota nasza musiała kilkakrotnie łamać bagnetem opór wroga, zwłaszcza suwalski pułk piechoty, który wśród ciężkich walk ulicznych, biorąc dom za domem, oczyszczał miasto od nieprzyjaciela.

Miejscowa ludność żydowska wspomagała bolszewików, strzelając do naszych żołnierzy.

Zażarty bój toczył się również pod koszarami, zamienionemi przez bolszewików na silny punkt obrony.

O godzinie 5-ej rano dnia 17. IV. wojska nasze wdarły się do miasta.

Wróg wycofał się w popłochu.

W nasze ręce wpadł pociąg pancerny, kilka pociągów z lokomotywami i wielkie zapasy broni i amunicji, zdobyto kilka armat i kilkadziesiąt karabinów maszynowych.

Wzięto do niewoli przeszło 350 bolszewików, w tej liczbie kilku komisarzy bolszewickich.

Ułani pułku 7 pod dowództwem majora Głuchowskiego przecięli drogę cofającym się wojskom bolszewickim. Oddział ten dotarł do Lipniszek, 24 klm. na wschód od Lidy, napadł na cofające się tabory, rozbił ich osłonę, złożoną z marynarzy i zdobył wielkie zapasy materjałów wojennych.

Zdobycz szczegółowa jeszcze nie obliczona.

Ludność polska i białoruska wita wszędzie z entuzjazmem wkraczające oddziały polskie.

98. **(261).** Poznań 18. IV. 1919 r.

Front północny: Wczoraj przed południem pociąg pancerny z Gniewkowa trzymał przez pół godziny Wielowieś pod ogniem karabinów maszynowych. Od dziś rana ostrzeliwuje artylerja niemiecka Wierzchosławice. W nocnym napadzie silny atak nieprzyjacielski wtargnął do naszych pozycyj pod Brudnią, poczem cofnął się, zabierając do niewoli oficera i kilku żołnierzy. Pod Władysławowem i w okolicy Cegielni odparto zaczepki patroli niemieckich. Pod Dąbrówką, Jeżewem oraz na mosty i śluzy dolnej Noteci ogień miotaczy min, karabinów maszynowych i karabinów.

Przed południem o g. 11 minut 30 lotnik niemiecki strzelał z karabinów maszynowych do naszych posterunków w Ostrowie.

Front zachodni: Odparto ataki patroli na dworzec Zatom i Grolewo. Pozatem na froncie od Warty pod Zbąszyń ogień karabinów maszynowych i karabinów. Na lewem skrzydle spokój.

Front południowy: Na odcinku iutrosińskim ożywiona działalność patroli niemieckich. Pod Żołędnicami, Sulmierzycami i Czarnym Lasem strzelanina do naszych posterunków. Zresztą spokojnie.

142. **(262).** Warszawa 19. IV. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały naszej jazdy pod dowództwem podpułkownika Beliny zajęły Wilno dzisiaj (19. IV.) o godzinie 5-ej rano.

Oddziały kowieńskiego pułku po uporczywej i krwawej walce zajęły 18. IV. Nowogródek.

Zdobyto tutaj duże składy materjału wojennego i amunicji. Wzięto około 300 jeńców.

Oddziały grupy gen. Mokrzeckiego, po uporczywej walce, która trwała nieustannie przez 5 dni i 5 nocy, zdobyły Baranowicze 19. IV. o godzinie 7 rano.

Nieprzyjaciel stawił wyjątkowo silny opór. Przez 2 noce trwała walka pod miastem na bagnety.

Nasz bohaterski żołnierz dawał dowody nadzwyczajnego męstwa i wytrwałości.

Bataljon szturmowy kapitana Komierowskiego i bataljon pułku wileńskiego, tocząc bój na bagnety, szerząc popłoch, pierwsze wtargnęły do miasta. Pułk białostocki zaatakował ufortyfikowane pozycje nieprzyjacielskie w Stołowiczach, bronione zaciekle przez marynarzy.

Brawurowym atakiem wyparto marynarzy z pozycji, biorąc do niewoli 140 i zdobywając 11 karabinów maszynowych.

Kawalerja nieprzyjacielska, która przybyła na pomoc marynarzom, została również rozbitą, tracąc znaczny tabor.

Atakując w dalszym ciągu, bohaterskie nasze oddziały dotarły do linji kolejowej na Mińsk, — tu spotkały się z kawalerją majora Dąbrowskiego, który zaszedł na tyły nieprzyjacielskie od strony Darowa.

Kawalerja ściga w dalszym ciągu pierzchającego nieprzyjaciela.

Do rąk naszych wpadł bogaty tabor kolejowy, artyleryjski i wielka liczba jeńców.

W akcji na Baranowicze wielce zasłużyli się ułani pułku 10 rotmistrza Tomaszewicza, ułani grodzieńscy, oraz pociągi pancerne „Śmiały“ i „Piłsudczyk“.

Na odcinku Pińska starć bojowych nie było.

Front galicyjski: Dn. 19. IV. o godzinie 5-ej rano wojska gen. Iwaszkiewicza uderzyły skombinowanym atakiem na silnie ufortyfikowane pozycje nieprzyjacielskie między Lubieniem Wielkim a Skniłowem, — przerwały front ukraiński i zajęły już o 6-ej rano folwark Kalinowiec, Stawczany i Przyszlaki.

Szczególniej zacięte walki były pod Stawczanami, które zdobyte zostały przez bataljony pułku 19 „odsieczy Lwowa“ i lwowskiego pułku 40 p., po przełamaniu poczwórnej linji drutów bardzo silnych okopów atakiem na bagnety i granatami ręcznemi.

Rozwijając w dalszym ciągu pomyślnie rozpoczętą akcję oddziały wielkopolskie zdobyły Polankę. Walki trwają dalej.

Straty nieprzyjaciela wielkie.

Pod Lwowem popierany huraganowym ogniem silny atak ukraiński na Pasieki został krwawo odparty.

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała silnie miasto Lwów i wsie podmiejskie.

Na innych odcinkach frontu walk nie było.

Front wołyński: Spokój.

99. (263). Poznań 19. IV. 1919 r.

Front północny: W ciągu dnia wczorajszego na odcinku inowrocławskim i łabiszyńskim ożywiona działalność bojowa. Po przygotowaniu artyleryjskiem atakował nieprzyjaciel dwukrotnie nasze pozycje na linji Dąbrówka—Jeżewo i zajął obie miejscowości. Po południu odebrano je kontratakiem. Trzeci atak załamał się wieczorem w naszym ogniu. Straty niemieckie ciężkie. Nasze: dwóch zabitych i czterech rannych. Wzięto jeńców i amunicję. Wieczorem odparto dwa silne ataki na Płonkowo.

Pociąg pancerny ostrzeliwał artylerją Bąbolin i Wierzchosławice. Na Ośniszczewko. Zagajewice i Wielowieś gwałtowny ogień działowy i miotaczy min. Polichno nad Notecią obrzucił nieprzyjaciel minami. Zresztą utarczki patroli, oraz silny ogień karabinów maszynowych. Na innych odcinkach frontu ogółem spokojnie.

Front zachodni: Na prawem skrzydle ożywiona strzelanina do naszych posterunków, oraz utarczki z patrolami niemieckiemi. Pod Kopanicą ogień miotaczy min.

Front południowy: Prócz drobnych utarczek pod Konarzewem i Teklinowem spokój.

143. (264). Warszawa 20. IV. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W zdobytym przez nas Wilnie toczą się walki uliczne z miejscowymi bolszewikami. W nasze ręce wpadło kilku członków rządu bolszewickiego na Litwie i Białorusi.

Front galicyjski: Operacje pod Lwowem rozwijają się planowo. Pod wpływem ataku od zachodu nieprzyjaciel pod wieczór 19. IV. rozpoczął odwrót z Basiówki i Sokolnik. Koncentrycznym atakiem zajęto Basiówkę. Dążąc dalej za nieprzyjacielem wzięto nocnym atakiem wieś Hodowice i dotarto do linji Polanka—Zamek—Glinna.

Współdziałając w odrzuceniu nieprzyjaciela z pod Lwowa ruszyły również oddziały załogi lwowskiej do ataku.

Nieprzyjaciel w odwrocie na całym południowym odcinku; wzięliśmy Górę Kopań, Wólkę Sichowską, Gaj Oświecę, z 7-ma linjami obsadzonych okopów, Zubrzę, Sokolniki. Nasze oddziały przepędziły tylne straże nieprzyjacielskie z Pierwszej, Drugiej i Trzeciej Wólki, Czyszek, Pasiek Zubrzeckich, Sołonki. W atakach odznaczyły się oddziały wielkopolskie, strzelców lwowskich oraz pułk 15. piechoty.

Zdobycz tych operacyj jeszcze nie przeliczona. Dywizja lwowska zdobyła 20. IV. jedno działo, mnóstwo amunicji i sprzętu wojennego i 24 karabiny maszynowe. Wzięto kilkuset jeńców, w tem kilku oficerów.

Kontrataki nieprzyjaciela odparto na nowo zdobyłych pozycjach. Nieudały się również lokalne ataki nieprzyjaciela między Lwowem i Rawą Ruską.

Front wołyński: Starć wojennych nie było.

100. (265). Poznań 20. IV. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie ożywiona działalność bojowa. Nieprzyjaciel ostrzeliwał artylerją Dąbrówkę i Jeżewo, a minami Wielowieś, Tarkowo, Krążkowo, Antoniewo, Chobielin Młyn i Jaktorowo. Wieczorem ogień miotaczy min oraz patroli niemieckich na Wielowieś. Pociąg pancerny z Gniewkowa wspomagał te zaczepki. W odpowiedzi nasze patrole wtargnęły do Klępar i Nowej Wsi, skąd, po zadaniu strat załogom niemieckim, wróciły ze zdobyczą trzech karabinów maszynowych, dwóch koni, dwóch rowerów, amunicji, oraz jednym jeńcem do swoich pozycyj. Pociąg pancerny odpędzono strzałami artylerji. Nocny atak na Ośniszczewo odparto kontratakiem.

Front zachodni: Na całym froncie od Warty do Obry ogień broni ręcznej i działalność patroli niemieckich.

Front południowy: Na nasze pozycje pod Chachalnią, Mirkowem i Teklinowem ogień działowy. Na szosie do Słupi, pod Ostrowcem i Mirkowem odparto atakujące patrole niemieckie. Zresztą naogół spokojnie.

101. (266). Poznań 21. IV. 1919 r. [1]).

Front północny: Nocą silny ogień artylerji oraz miotaczy min na Opoki, Ośniszczewo, Brudnię i front Milewo — Tarkowo. Pod Ośniszczewem

---

*) W dniu 21. IV. 1919 Naczelne Dowództwo komunikatu prasowego nie wydało.

i Zamczyskiem odparto patrole nieprzyjacielskie, podsuwające się do naszych pozycyj. Zresztą zwykły ogień karabinowy.

Front zachodni: Nocą ożywiona działalność wywiadowcza patroli niemieckich, zwłaszcza pod Zatomą, Kamionną i Błakami. Na Małe Grójce ogień miotaczy min. Pozatem na froncie od Warty po Zbąszyń wymiana strzałów karabinowych.

Front południowy: Na odcinku rawickim utarczki patroli. Pod Sulmierzycami i Mirkowem ogień karabinów maszynowych.

144. (267). Warszawa 22. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Wojska gen. Iwaszkiewicza, spełniwszy z pełnym powodzeniem wyznaczone im zadanie, zajmują obecnie wszystkie zdobyte stanowiska, które fortyfikują, wykorzystując zdobyty obfity materjał techniczny.

Wszystkie wojska nasze w trzechdniowych bitwach pod Lwowem walczyły z podziwu godnem bohaterstwem, zdobywając szeregi nadzwyczajnie silnie umocnionych pozycyj nieprzyjacielskich. Na szczególne wyróżnienie zasługują oddziały grupy pułkownika Konarzewskiego i oddziały pułkownika Sikorskiego.

Wielkie usługi w całej operacji okazali również i nasi lotnicy, którzy oprócz cennych wywiadów, wykonali szereg lotów drużynowych, atakując bombami i ogniem karabinów maszynowych piechotę nieprzyjacielską, pociągi pancerne i czynne baterje, które zmuszono do pospiesznego odwrotu.

Dzisiaj oprócz oczyszczenia wsi Glinnej, gdzie zdobyto bogate magazyny amunicji i żywności, pod Lwowem, jak i na całym froncie galicyjskim większych starć bojowych nie było.

Front wołyński: Spokój.

Front litewsko-białoruski: Wilno zostało zajęte 19 b. m. przez śmiały zajazd kawalerji pod dowództwem podpułkownika Beliny-Prażmowskiego, prowadzony od północo-wschodu. Dworzec kolejowy wraz z ogromnym materjałem kolejowym został zajęty bez strzału o 5-ej rano. Napad był tak niespodziewany, że 400-u żołnierzy, którzy właśnie mieli być wyprawieni w stronę Lidy, dało się wziąść w wagonach bez oporu. Wysłano natychmiast pociąg na spotkanie naszej piechoty, tak że tegoż dnia w południe bataljon piechoty legjonowej pociągiem bolszewickim przyjechał do Wilna. Kawalerja ogółem wzięła 13 lokomotyw, kilkaset wagonów, mnóstwo karabinów i amunicji, 14 karabinów maszynowych i przeszło 1000 jeńców.

W środku miasta zdołano jeszcze wyciągnąć z koszar oddział śpiącej bolszewickiej piechoty, zdołano opanować jeden z dwóch mostów wileńskich przez Wilię, dopiero o kilka godzin później miejscowi bolszewicy zorganizowali jaki taki opór w północnej i zachodniej części miasta. Na linji kolejowej Lida—Wilno puszczono już w ruch pociąg z zabranego nieprzyjacielowi taboru.

Szwadron strzelców 19. IV. rano wykoleił pociąg, wiozący oddział bolszewików z Mińska do Wilna i zabrał wszystkich do

niewoli. Walki w Wilnie trwały 3 dni, nieprzyjaciel specjalnie uporczywie bronił przedmieścia Surpiszki i przejścia przez Wilię — dopiero 21 b. m. w południe, gdy nadeszły pod dowództwem generała Rydza-Śmigłego dalsze bataljony legjonowe, udało się wyprzeć nieprzyjaciela z całego miasta tak, że obecnie Wilno z najbliższemi okolicami jest zupełnie w naszem posiadaniu.

W Wilnie wzięto ogromne zapasy materjału wojennego, zdobyto nawet kasy, które z powodu nagłego napadu, skierowanego przedewszystkiem na dworzec kolejowy, nie były ewakuowane.

21. IV. przybył do Wilna Naczelny Wódz Józef Piłsudski powitany z ogromnym zapałem i wzruszeniem przez mieszkańców miasta. Oddziały nasze zajęły 21. IV Lipniszki. Pozatem na froncie spokój.

102. (268). Poznań 22. IV. 1919 r.

Front północny: Ogień artylerji niemieckiej na Bąbolin i Truszczyznę. Wczoraj przed południem niemiecki pociąg pancerny ostrzeliwał artylerją Wielowieś, ale cofnął się odpędzony ogniem naszej baterji. Na innych odcinkach frontu spokój.

Front zachodni: Na prawym skrzydle utarczki patroli i strzelanina karabinów maszynowych i karabinów. Na reszcie frontu spokój.

Front południowy: Na odcinku rawickim ożywiona działalność patroli niemieckich. Pozatem spokój na całym froncie.

145. (269). Warszawa 23. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Na całym froncie spokój

Front wołyński: Starć bojowych nie było.

Front litewsko-białoruski. Oddziały nasze zajęły Olkienniki. Pozatem spokój.

103. (270). Poznań 23. IV. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim utarczki i zwykła strzelanina z ręcznej broni. Pod Gniewkowem ukazał się znów pociąg pancerny, lecz cofnął się bez wystrzału. Tarkowo i nasze pozycje pod Płonkowem i Antoniewem ostrzeliwał nieprzyjaciel w nocy minami. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Pod Międzychodem przez całą noc ożywiona działalność patroli niemieckich. Na pozycje pod Błakami padło kilka min. Na południe od Obry spokój.

Front południowy: Pod Rawiczem i Zdunami słaby ogień karabinowy. Pod Ostojami odpędzono dwukrotnie patrole niemieckie, które przekrczyły granicę Xięstwa. Pod Odolanowem spokój. Mirków (w kępińskiem) obrzucił nieprzyjaciel po południu minami i granatami.

146. (271). Warszawa 24. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała słabym ogniem w kierunku północnym Zboiska i Podzamcze

W utarczce patroli we Frenelówce poniósł nieprzyjaciel znaczne straty i został wyparty z tej wsi.

Na reszcie frontu oprócz słabej działalności patroli wywiadowczych, spokój.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front litewkso-białoruski. W Wilnie panuje spokój.

Wojska nasze oczyszczają okolice od rozproszonych i zdezorganizowanych resztek oddziałów bolszewickich.

Wojska bolszewickie, które stały na zachód od Wilna, cofają się w nieładzie na północ w kierunku Wiłkomierza.

Na odcinku Lidy, Baranowicz i Pińska — spokój.

104. **(272).** Poznań 24. IV. 1919 r.

Front północny: Dzień minął na całym froncie spokojnie, w nocy natomiast ożywiona działalność piechoty nieprzyjacielskiej, mianowicie na odcinku inowrocławskim, łabiszyńskim i budzyńskim. W kilku miejscach odparto zaczepki patroli niemieckich kontratakiem. Ludwikowo i Kowalewo ostrzeliwał nieprzyjaciel ciężką artylerją.

Front zachodni: W okolicy Sierakowa i Trzecieka w dalszym ciągu znaczna działalność patroli niemieckich. Odparto je po południu pod Kolnem, Sępolnem i Węgielnią, a w nocy pod Kamionną. Kolno i Kamionnę nieprzyjaciel ostrzeliwał o północy minami i artylerją. Mieliśmy straty. Pod Lesznem utarczki patroli.

Front południowy: Na odcinku kępińskim odparto w południe silny atak niemiecki na Rzetnię. W nocy nieprzyjaciel niepokoił nasze posterunki ogniem pod Zdunami, Sulmierzycami i Czarnym Lasem. Na odcinku ostrowieckim patrole niemieckie napadły na nasz posterunek i zabrały go do niewoli. Na innych odcinkach spokój.

147. **(273).** Warszawa 25. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Na całym froncie spokój.

Front wołyński: Na zachód od Bełza pod Korczowem utarczki patroli

Front litewsko-białoruski: Miasto i stacja Orany zajęte zostały przez oddziały naszej kawalerji. Atak oddziału bolszewickiego na Senin nad Jasiołdą odparty został z stratami dla nieprzyjaciela, — pozatem spokój.

105. **(274).** Poznań 25. IV. 1919 r.

Front północny: Na odcinku inowrocławskim rozbito pod Krążkowem i Dąbrówką dwa patrole, które próbowały przekraść się przez nasze linje. Pod Opokami i Rojewem utarczki i strzelanina. Płonkowo, Tarkowo i Krążkowo ostrzeliwał nieprzyjaciel silnie z karabinów maszynowych i miotaczy min. Tylko Antoniewo bombardował nieprzyjaciel w południe gwałtownie granatami średniego kalibru i minami. Pod Nakłem przez całą noc wzmocniona działalność bojowa. Przed północą rozpoczął nieprzyjaciel silną kanonadę z dział i miotaczy min na Paterek, Polichno i Zielony Dąb. Pod osłoną uderzyła piechota nieprzyjacielska na Paterek i Chobielin-Młyn. Atak w zupełności odparto. Gromadzące się w Nakle rezerwy nieprzyjacielskie rozproszyła nasza artylerja. Zauważono w mieście wielką explozję. Pod Paulinem i Mieczkowem odpędzono patrole niemieckie, z powrotem na Noteć. Na lewem skrzydle frontu zupełny spokój.

Front zachodni: Na Wartę i pod Chobielinem odparto zaczepki patroli niemieckich. Na Kolno padły dwa granaty. Na reszcie frontu spokój.

Front południowy: Na odcinku rawickim naogół spokojnie. Tylko pod Zołędnicami obrzucił nieprzyjaciel nasze pozycje minami. Pod Krotoszynem ostrzeliwał nieprzyjaciel przez całą noc z karabinów maszynowych i karabinów Chachalnię, Pierzyce i Sulmierzyce. O 3-ej w nocy napadł nieprzyjaciel na Kierzno i Ostrowiec. Po trzygodzinnej walce odpędzono go zupełnie.

148. **(275).** Warszawa 26. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem nieprzyjaciel okopuje się gorączkowo na nowych pozycjach. Na całym froncie słaba działalność bojowa.

Front wołyński: Patrole kawaleryjskie wyparły nieprzyjaciela z Wasylewa, — pozatem spokój.

Front litewsko-białoruski: Po krótkich potyczkach oddziały nasze zajęły Wilejkę, Landwarowo i Stare Troki.

160. (276). Poznań 26. IV. 1919 r.

Front północny: Na odcinku inowrocławskim w dalszym ciągu ożywiona działalność nieprzyjacielska. Płonkowo, Płonkówko i Budziaki bombardował nieprzyjaciel wieczorem minami. Wzdłuż całego odcinka w nocy strzelanina z karabinów maszynowych i karabinów. Pomiędzy Jeżewem a Dąbrówką odparto nad ranem po godzinnej walce silny atak niemiecki. Pod Łabiszynem, Nakłem i Wieleniem zwykła strzelanina. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni. Na prawem skrzydle pod Kolnem, Kamionną, Grolewem, Błakami i Łomnicą za dnia strzelanina, w nocy utarczki. Pod Wolsztynem, Kaszczorem i Lesznem stosunkowo spokojnie.

Front południowy: Na całym froncie spokojnie.

149. (277). Warszawa 27. IV. 1919 r.

Front galicyjski i wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze zajęły na północ od Wilna Mejszagołę, Bezdany, Niemenczyn i na wschód Kienę.

Nieprzyjaciel cofa się wszędzie przed naszemi patrolami. W Wilnie spokój; ruch normalny.

Na wschód od Baranowicz kawalerja nasza zajęła miasto Snów.

107. (278). Poznań 27. IV. 1919 r.

Front północny: Dwa ranne ataki na Zurczyn — pod Rynarzewem — odparto. Pod Potulicami odpędzono silny oddział niemiecki w stronę Górzyna. W nocy zaatakował nieprzyjaciel Opoki, oskrzydliwszy je od strony Kongresówki. Nasza załoga biła się mężnie i po trzygodzinnej walce atak w zupełności odparła. Nad górną i dolną Notecią zwykłe ostrzeliwanie naszych posterunków. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Pod Sierakowem odpędzono rano konny patrol niemiecki. Pod Miałą i Kolnem starcia patroli. W nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze pozycje pod Pawłowicami z miotaczy min i karabinów maszynowych, a Waszkowę artylerją. Pod Sowinami odparto zaczepki patroli niemieckich. Na reszcie frontu naogół spokojnie.

Front południowy: Zbytki pod Dubinem, leżące w strefie neutralnej, obsadził nieprzyjaciel. Pod Baszkowem odparto patrol niemiecki. Na Chachalnię padło w nocy kilka min, a na Szklarję granatów. W odolanowskiem i kępińskiem drobne utarczki i słaba strzelanina z broni ręcznej.

150. (279). Warszawa 28. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem w ciągu nocy 26. IV. nieprzyjaciel zaatakował silnemi oddziałami folwark Harajec. Atak odparto. Pozatem na całym froncie poza utarczkami patroli, spokój.

Front wołyński: Oddziały nasze zajęły wieś Budynin na północ od Bełza, biorąc 3 oficerów, 25 żołnierzy do niewoli i zdobywając 1 karabin maszynowy i duże zapasy amunicji. Silny wypad nieprzyjaciela z Liska na Nowosiółki został odparty..

Front litewsko-biaołruski: Grodno zostało dziś opuszczone przez niemców. Nasze przednie oddziały wkroczyły do miasta i objęły tam służbę. W Grodnie panuje zupełny spokój.

Bolszewicy na całej linji odeszli za rzekę Uszę. Nasze oddziały, postępując w ślad za cofającym się nieprzyjacielem dotarły do linji Siniawka — Wiedźma — Pogorzelce — Poloneczka.

108. (280). Poznań 28. IV. 1919 r.

Front północny: Dzień minął spokojnie. Tylko Żurczyn obrzucił nieprzyjaciel minami. W nocy odparto patrole niemieckie pod Opokami i Zagajewicami. Na Kowalewo padło kilka min. Na odcinku czarnkowskim ostrzeliwał nieprzyjaciel silnie nasze pozycje z karabinów maszynowych i karabinów.

Front zachodni: Dwa silne ataki niemieckie na stację Miałę złamała nasza załoga ogniem. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Na reszcie frontu naogół spokój.

Front południowy: Pod Zdunami ożywiony ogień karabinów maszynowych i karabinów na nasze posterunki. Zresztą na całym froncie spokój.

151. (281). Warszawa 29. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem oddziały dywizji lwowskiej 29. IV. o godzinie 1-ej w nocy przełamały silnie umocnione pozycje nieprzyjacielskie na linji fortów Brzuchowice — Łysa-Góra — Michałowszczyzna i wzięły szturmem po kilkunastogodzinnym zaciętym boju wsie: Suchy Las, Borki Janowskie, Brzuchowice, Zawadów, Grzybowice Małe, Wólka Hamulecka, Grzybowice Wielkie, Dublany, Melechów, Laszki Murowane, Sroki Lwowskie i Podborce. Walka trwa w dalszym ciągu. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała pociskami gazowemi miasto i dworzec kolejowy w Chyrowie.

Wzmożona akcja patroli nieprzyjacielskich w okolicy Ustrzyk Dolnych.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Po cofnięciu się niemców na nową linję demarkacyjną cała ziemia grodzieńska, około 5.000 klm^2, jest w posiadaniu naszych wojsk. W związku ze zdobyciem Wilna cała linja kolejowa Grodno — Wilno jest w naszem posiadaniu.

Na całym froncie litewsko-białoruskim silne utarczki patroli.

109. (282). Poznań 29. IV. 1919 r.

Front północny: Prócz słabej strzelaniny w kilku miejscach na całym froncie spokój.

Front zachodni: W nocy odparto patrol niemiecki, atakujący Grolewo. Pawłowice i Robczysko ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych i karabinów. Zresztą na całym froncie spokój.

Front południowy: Pod Krotoszynem ożywiona strzelanina do naszych posterunków. Na Ostatni Grosz rzucił nieprzyjaciel trzy miny. O północy padło kilka granatów na Myjomice i Domanin. Na reszcie frontu spokój.

152. (283). Warszawa 30. IV. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem oddziały załogi lwowskiej, rozwijając w dalszym ciągu ofenzywę, wzięły szturmem Kamienopol i Prusy.

W dwudniowych atakach w kierunku północnym, bohaterskie niestrudzone wojska nasze rozbiły zupełnie nieprzyjaciela

i osiągnęły linję wsi: Stawki, Werchutka, Łozina, Hryniówka, Rokitno Wielkie, Zawady, Buczyna, Grzęda, kanał do Żydatycz, Żydatycze, Prusy, Kamienopol, Podborce.

Miasto Lwów, dzięki męstwu naszych oddziałów i umiejętnemu kierownictwu, jest obecnie zupełnie poza ogniem artylerji nieprzyjacielskiej. Ilość zdobytych dział, karabinów maszynowych oraz amunicji dotychczas nieustalona.

We wczorajszych i dzisiejszych walkach szczególniej odznaczyły się pułki: 38., 39., 40. p., strzelców lwowskich, brygada artylerji lwowskiej, jak również i oddziały wielkopolskie, które dzielnie wspierały w walkach dywizję lwowską.

Lotnicy nasi wykonali kilka lotów drużynowych, obrzucając bombami okopy nieprzyjacielskie oraz ostrzeliwując piechotę nieprzyjacielską ogniem karabinów maszynowych z wysokości nieraz 100 metrów, zmuszając ją do opuszczenia okopów i pędząc w popłochu.

Samolot z porucznikiem Peterem i podporucznikiem Pietruskim rozpędził ogniem z karab. masz. obsługę 2 dział w lesie Brzezina. Działa te następnie zostały przez nasz patrol kawaleryjski zabrane. Odznaczyli się szczególniej piloci: porucznik Stec, porucznik Peter, podporucznik Idzikowski oraz obserwatorzy: porucznik Toruń i podporucznik Pietruski.

Na innych odcinkach frontu większej działalności bojowej nie było.

Front wołyński: Spokój.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel, który skoncentrował się na wschód od Wilna, w celu przeprowadzenia kontrofenzywy został śmiałym atakiem naszym rozbity. Jednocześnie w kierunku północno-wschodnim oddziały majora Dęba-Biernackiego rozbiły po dłuższej walce na bagnety oddziały bolszewickie pod Niemenczynem. W pościgu za cofającym się w popłochu nieprzyjacielem oddziały nasze dotarły do stacji Podbrodzie, którą zajęły, biorąc 200 jeńców, 7 karabinów maszynowych, pociąg, tabory i duże zapasy materjału wojennego.

Kawalerja śmiałym wypadem na tyły nieprzyjacielskie zniszczyła tor kolejowy w okolicy Smorgoni.

Na wschód od Pińska silne ataki nieprzyjacielskie na Zaozierje zostały odparte z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. W walce wzięto 3 karabiny maszynowe.

110. (284). Poznań 30. IV. 1919 r.

Zaczepna działalność niemców wzmaga się w dalszym ciągu i tak na odcinku gołanieckim wczoraj po południu piechota nieprzyjacielska pod osłoną gwałtownego ognia artyleryjskiego i miotaczy min uderzyła w sile jednego bataljonu na linję Nowy Dwór — Lipa — Jaktorowo. Natarcie złamano kontratakiem z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela i zdobyto jeden karabin maszynowy. Artylerja niemiecka strzelała pociskami gazowemi. W drobnych utarczkach wzięliśmy jeńców. Zresztą prócz zwyklej strzelaniny do naszych posterunków w różnych miejscach frontu spokój.

Front zachodni: Słaby ogień karabinowy.

Front południowy: Do posterunków w Rudzie strzelał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych i karabinów. W nocy ostrzeliwała artylerja niemiecka Myjomice.

153. (285). Warszawa 1. V. 1919 r.

Front galicyjski: Na południe od Lwowa nieprzyjaciel, skoncentrowawszy większe siły w rejonie Pustomyty — Porszna, dn. 30. IV. o świcie uderzył skombinowanym atakiem na Glinnę, folwark Harajec i folwark Uszki w celu przerwania naszego frontu.

Atak po 6-o godzinnej walce został przy pomocy nadeszłych rezerw nietylko na całej linji odparty, lecz nawet zmuszono nieprzyjaciela do cofnięcia się poza swoją pierwotną linję i zajęto Porsznę i Wojtowszczyznę. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w jeńcach, zabitych i rannych. Straty nasze minimalne. W ataku na Harajec poległ śmiercią bohaterską dowódca kompanji porucznik Szaler.

Na północnym odcinku Lwowa nieprzyjaciel wycofuje się w dalszym ciągu w popłochu.

W związku z klęską, poniesioną w dniach ostatnich pod Lwowem oddziały ukraińskie opuściły Magierów, Wiszenkę Wielką, Majdan i wsie na południe od Rawy Ruskiej, wycofując się w kierunku Żółkwi. Nasze oddziały są w kontakcie z cofającym się nieprzyjacielem.

Pod Chyrowem działalność artylerji.

Front wołyński: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Zameczek i Górę na południe od Bełza, pozatem na całym froncie spokój.

Front litewsko-białoruski: Na północ i wschód od Wilna ożywiona działalność bojowa.

Na odcinkach Lidy i Baranowicz sytuacja bez zmiany.

Pod Pińskiem ponowny atak nieprzyjacielski w celu sforsowania Jasiołdy został odparty.

111. (286). Poznań 1. V. 1919 r.

Front północny: Nasze pozycje pod Antoniewem i Sypniewem bombardował nieprzyjaciel artylerją. Płonkowo i Antoniewo obrzucił minami. Napad patrolu niemieckiego na Radwanki odparto. Pod Inowrocławiem, Łabiszynem i Gołańczą żywy ogień z broni ręcznej.

Front zachodni: Pod Miałą i Kolnem utarczki. Zresztą na całym froncie spokój.

Front południowy: Pod Krotoszynem i Sulmierzycami ostrzeliwał nieprzyjaciel przez całą noc nasze posterunki z kar. masz. i karabinów, Myjomice, a mianowicie Nawrot ostrzeliwała artylerja niemiecka. Wieruszów, bezbronne miasteczko, leżące w sąsiedztwie naszego frontu na terenie Kongresówki, zbombardowała wczoraj bez powodu artylerja niemiecka. Do wieczora było 14 zabitych, 60 rannych — wyłącznie z ludności cywilnej.

154. (287). Warszawa 2. V. 1919 r.

Front galicyjski i wołyński: W wykorzystaniu sukcesu pod Lwowem przyłączyły się nasze oddziały z Rawy Ruskiej do pościgu za nieprzyjacielem i zajęły linję Ławryków — Małdryki — Pilce — Kojoczki — Hujcze — Zaborze — Karów,

Front litewsko-białoruski: Obustronna działalność wywiadowcza.

112. **(287).** Poznań 2. V. 1919r.

Front północny: Na całym froncie dzień minął spokojnie. Nocą uderzył nieprzyjaciel z frontu i z flanki na Ośniszczewo, został jednak odparty. Na Płonkowo padło kilka min. Pozatem zwykła strzelanina w różnych miejscowościach frontu.

Front zachodni: Pod Grolewem utarczki. Na Komorowo Oledry ogień ciężkich miotaczy min. Zresztą prócz słabego ognia dzień minął na całym froncie spokojnie.

Front południowy: Na odcinku krotoszyńskim przy drodze Bielawy — Ruda odparto patrol niemiecki. Pod Chachalnią ogień karabinów maszynowych. Na reszcie frontu spokój.

155. **(289).** Warszawa 3. V. 1919 r.

Front galicyjski: Na wschodnim odcinku Lwowa zaatakował nieprzyjaciel silnie nasze nowe pozycje. Kontratakiem odparto nieprzyjaciela na całej linji.

Front wołyński: Prócz obustronnej działalności wywiadowczej większych starć bojowych nie było.

Front litewsko-białoruski: Pod Milejkowem i na wschód od Wiszniewa odrzuciliśmy nieprzyjaciela poza Berezynę, przyczem zdobyto 20 wozów, 1 karabin maszynowy, 3 parowozy, 50 wagonów wązkotorowej kolei i wzięto 2 oficerów do niewoli.

113. **(290).** Poznań 3. V. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie ożywiona działalność patroli niemieckich i ogień karabinowy, na odcinku inowrocławskim ogień miotaczy min.

Front zachodni: Wieczorem i w nocy odparto silne patrole nieprzyjacielskie, atakujące Kolno i Kaszczor. Pozatem na całym froncie zwykła strzelanina wysuniętych posterunków.

Front południowy: Na odcinku krotoszyńskim oraz pod Ostrowcem nocą zaczepki patroli niemieckich i ogień karabinów maszynowych i karabinów. Pozatem spokój.

156. **(291).** Warszawa 4. V. 1919 r.

Front galicyjski: Zwykła działalność bojowa na całym froncie. Przy odparciu ostatniego ataku nieprzyjacielskiego na odcinku wschodnim od Lwowa odznaczyła się drużyna lotnicza pod dowództwem kapitana pilota Bastyra. Lotnicy, zniżając się z swemi aparatami do 200 metrów, zmusili nieprzyjaciela do porzucenia zajętych pozycyj.

Front wołyński: W uporczywej walce pod Bełzem wyparto nieprzyjaciela z Ostobuża i Domaszowa, biorąc jeńców, 1 karabin maszynowy oraz dużo amunicji.

Front litewsko-białoruski: Jeden z naszych oddziałów uderzył na kompanję bolszewicką na wschód od Berezyny Niemeńskiej, otoczył ją z trzech stron i wpędził w błota, biorąc przytem jeńców, 2 karabiny maszynowe i znaczną ilość materjału wojennego.

114. **(292).** Poznań 4. V. 1919 r.

Front północny: W nocy na całym froncie ożywiona działalność pa-

troli nieprzyjacielskich i silne ostrzeliwanie naszych posterunków z broni ręcznej. Na odcinku budzyńskim padło na nasze pozycje kilka min.

Front zachodni: Na prawem skrzydle zwykła strzelanina. Na reszcie frontu spokój.

Front południowy: Pod Jeziorami odpędzono patrol niemiecki. Pod Sarnową i Zdunami przez całą noc ogień karabinów maszynowych i karabinów w stronę naszych posterunków. Na reszcie frontu naogół spokojnie.

157. **(293).** Warszawa 5. V. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem trzykrotne ataki ukraińskie na nasze linje na wschód od Żydatycz zostały krwawo odparte.

Na południe od toru kolejowego Gródek Jagielloński — Przemyśl — Nowe Miasto utarczki patroli ze stratami dla nieprzyjaciela.

Front wołyński: Ataki ukraińskie na Oszczów (na północ od Bełza) i Ostobuż, Domaszów, Korczów, (na południo-zachód od Bełza) odparto z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Front litewsko-białoruski. Na całym froncie wzmożona działalność bojowa.

115. **(294).** Poznań 5. V. 1919 r.

Front północny: Pod Lipinami i Stróżewem odpędzono nacierające patrole niemieckie. Na prawem skrzydle bombardował nieprzyjaciel w nocy artylerją i minami Płonkowo, Broniewo, Tupadły i okolice Dąbrówki. Posterunki nasze pod Antoniewem były przez całą noc pod silnym ogniem karabinów i karabinów maszynowych. Zamość, Szkocję i drogi, prowadzące do Rynarzewa, ostrzeliwała pod wieczór silnie artylerja nieprzyjacielska. Na odcinku budzyńskim żywy ogień z broni ręcznej, padło też kilka min. Na reszcie frontu naogół spokojnie.

Front zachodni: Spokój.

Front południowy: Pod Ostatnim Groszem odparto po północy patrol niemiecki. Żołędnicę, Pierzyce i Chachalnię ostrzeliwał nieprzyjaciel silnie z karabinów maszynowych i karabinów. Na reszcie frontu spokój.

158. **(295).** Warszawa 6. V. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem słaba akcja naszej artylerji i zwykła wymiana strzałów karabinowych.

Patrole nasze dotarły do Dobrosina (na północo-zachód od Żółkwi), skąd zostały silnie ostrzelane. Pozatem na całym froncie spokój.

Front wołyński: Na północny zachód od Bełza nieprzyjaciel opuścił Korczmin, Machnówek i Worochtę.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie ożywiona działalność bojowa.

116. **(296).** Poznań 6. V. 1919 r.

Front północny: Na prawem skrzydle zwykłe ostrzeliwanie naszych pozycyj z broni ręcznej. Pod Smogorzewem odparto patrol niemiecki. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Pomiędzy Miałą a Marjanowem odrzucono patrole niemieckie, przyczem zdobyto karabin maszynowy i amunicję. Przed północą niemiecki pociąg pancerny zaatakował stację Miałę, którą ostrzeliwał z armat. Zmuszono go do ucieczki. O godzinie 2 nad ranem powtórzył się atak pociągu pancernego. W ataku brały udział także 2 kompanje piechoty. Atak załamał się w naszym ogniu. Nad Wartą zwykła działalność patroli niemieckich. Odparto je pod Zatomą, Alexandrowem, Kolnem i Kamionną. Pod

Zbąszyniem i Wolsztynem spokój. Pod Lesznem zwykła strzelanina. Artylerja bambardowała wieczorem Sowiny.

Front południowy: Przez całą noc ostrzeliwał nieprzyjaciel pod Zdunami z **karabinów maszynowych** i karabinów nasze posterunki. Na Piaski i Ostatni Grosz padło kilka granatów.

159. **(297).** Warszawa 7. V. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem zwykła obustronna działalność artylerji. Artylerja ukraińska ostrzeliwała miasto Chyrów oraz dworzec kolejowy. Pozatem na całym froncie, oprócz utarczek patroli wywiadowczych, spokój.

Front wołyński: Artylerja ukraińska ostrzeliwała Bełz i Ostobuż.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Wilna zajęły oddziały nasze Słobódkę. Nieprzyjaciel cofa się wzdłuż linji kolejowej na Smorgonie. Oddziały nasze przeprawiają się przez Wilię. Na całym froncie utarczki patroli.

119. **(298).** Poznań 7. V. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim nieprzyjaciel przez całą noc ostrzeliwał z karabinów maszynowych nasze posterunki w Ośniszczewie, Zdunach, Bąbolinie i Wielowsi. O g. 2. w nocy artylerja niemiecka naraz zaczęła bombardować silnie Tupadły. W odwet nasz posterunek wpadł do Werdershausen, skąd **wycofał się bez strat. Zdobyto** 2 karabiny maszynowe, kilkanaście karabinów i dużo amunicji. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Po południu silny patrol niemiecki poparty artylerją uderzył na nasz posterunek pod Kaszczorem, ale go odparto. Wieczorem silna strzelanina i drobne utarczki.

Front południowy: Żołędnice nieprzyjaciel ostrzeliwał z karabinów maszynowych. Pod Mirkowem odparto patrol niemiecki.

160. **(299).** Warszawa 8. V. 1919 r.

Front galicyjski: Na froncie galicyjskim i wołyńskim nieprzyjaciel zdołał umocnić się na swych nowych pozycjach i ściągnąwszy znaczniejsze rezerwy w rozmaitych odcinkach frontu silnie zaatakował nasze linje.

Na północnym odcinku Lwowa w ciągu nocy silne oddziały ukraińskie zaatakowały Grzędę oraz pozycje nasze na zachód od tej miejscowości, zmuszając po zaciętej walce naszą załogę do cofnięcia się.

Po świetnie przeprowadzonym kontrataku przy współudziale artylerji lwowskiej rezerwy odzyskały z powrotem utracone pozycje.

Na południe od Lwowa nieprzyjaciel zaatakował również nasze pozycje pod Pasiekami Zsbrzeckiemi i usadowił się w południowej ich części. Natychmiastowy kontratak wyparł go do pozycyj wypadowych.

Pod Chyrowem atak ukraiński na nasze placówki został również odparty.

Front wołyński: Skoncentrowawszy w rejonie Uhrynowa, Warcza bardzo znaczne siły, nieprzyjaciel zaatakował nasze linje obronne na północ od wsi Żabcze, Oszczów i Dołhobyczów.

Nasze bohaterskie oddziały odparły trzykrotnie zacięte

ataki nieprzyjacielskie, lecz pod naporem parokrotnie przeważających sił zmuszone były do opuszczenia Żabczów i Oszczowa. Zacięte walki w toku.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

118. **(300).** Poznań 8. V. 1919 r.

Front północny: W odwecie za kilkakrotne napady, jak na odcinku kujawskim, na Brudnię i Opoki wpadł wczoraj wieczorem nasz patrol do Opoczek, zaskoczył zupełnie załogę tej wsi, zdobył 2 karabiny maszynowe z amunicją, karabiny i ręczne granaty i z tą zdobyczą wraz 12 jeńcami wrócił bez strat do naszych pizycyj. Nieprzyjaciel ostrzeliwał na kujawskim odcinku Tupadły artylerją Broniowo, Milewo, Dąbrówkę i Krążkowo bombardował minami. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Na prawem skrzydle drobne utarczki i słaba strzelanina.

Front południowy: Pod Zaborowem odparto atak silnego patrolu niemieckiego. Zresztą prócz pojedyńczych strzałów, na całym froncie spokój.

161. **(301).** Warszawa 9. V. 1919 r.

Front galicyjski: Rozpoczęta wczoraj przez ukraińców akcja bojowa trwa. Na południo-zachód od Medyki wojska nasze, uprzedziwszy akcję nieprzyjacielską, mającą na celu przerwanie toru kolejowego między Medyką a Sądową Wisznią, po całodziennej ciężkiej walce zajęły Balice i Nowosiółki. Nieprzyjaciel poniósł nadzwyczaj ciężkie i krwawe straty w zabitych i rannych.

Atak nieprzyjacielski na nasze patrole w Krechowie, Fujnie i na Kamiennej Górze na odcinku Żółkwi — odparto.

Front wołyński: Pod Bełzem i Dołhobyczowem uparte walki trwają dalej.

Front litewsko-białoruski: Na północo-wschód od Wilna bolszewicy zaatakowali większemi siłami Podbrodzie. Atak odparto z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Patrole nasze dotarły do Bolnik na północ od Szyrwint.

Na wschód od Wilna zajęliśmy Soły.

Na odcinku Lidy i Baranowicz — utarczki patroli wywiadowczych.

119. **(302).** Poznań 9. V. 1919 r.

Front północny: Na pozycje nasze pod Tupadłami, Tarkowem, Dąbrówką i Ofelją ogień artylerji niemieckiej oraz miotaczy min. Nocą ożywio a strzelanina do naszych posterunków na odcinku kujawskim. Pod Jeżewem odparto patrol niemiecki. Na innych odcinkach spokój. Wczoraj w południe nad Inowrocławiem krążyły dwa samoloty niemieckie.

Front zachodni: Pod Zatomą i Kąkolewem odparto patrole niemieckie. Pozatem zwykły ogień karabinowy.

Front południowy: Słaba działalność patroli nieprzyjacielskich na odcinku rawickim i ostrowieckim, na reszcie spokój.

162. **(303).** Warszawa 10. V. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem obustronna działalność artylerji i wymiana strzałów karabinowych.

Na zachód od linji Kulików — Żółkiew nieprzyjaciel został znacznie zasilony i prowadzi energiczne wywiady, atakując silnemi oddziałami szturmowemi wysunięte nasze poste-

runki w Rudzie Krechowskiej, Kuninie i Polanach. Ataki na Rudę i Polany zostały odparte, w Kuninie natomiast zdołał nieprzyjaciel wyprzeć nasz posterunek.

Na południo-zachód od Medyki atak ukraiński na Nowosiółki został krwawo odparty.

Front wołyński: Ponowne ataki nieprzyjacielskie na Ostobuż zostały odparte. Przy odbiciu Ostobuża 8. V. nasi strzelcy podhalańscy wzięli do niewoli 130 jeńców, w tym 7 oficerów, zdobyli 4 karabiny maszynowe i 140 karabinów. Pod Dołhobyczowem walki trwają dalej. Na innych odcinkach frontu spokój.

Front litewsko-białoruski: W walkach na północ od Podbrodzia wzięto 160 jeńców, w liczbie tej 3 oficerów i zdobyto 3 karabiny maszynowe.

Wojska nasze zajęły Smorgonie.

Na innych odcinkach bez zmiany.

120. (304). Poznań 10. V. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie dzień spokojny. Wieczorem ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min na nasze pozycje pod Tarkowem i Wołkowicami. Nocą ogień broni ręcznej w różnych miejscach frontu.

Front zachodni: W nocy ożywiona działalność wywiadowcza nieprzyjaciela i ogień karabinowy. Odparto silniejszy patrol, atakujący nasze posterunki w Kolnie. Nad Chobienicami i Kopanicą czynność lotników niemieckich.

Front południowy: Pod Rudami ogień artylerji niemieckiej. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

163. (305). Warszawa 11. V. 1919 r.

Front galicyjski: Na południe od Lwowa obustronna działalność artylerji, pozatem na całym froncie utarczki patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Nasz silny wypad na Pawłowicze (na południo-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego), zarządzony w celu przeszkodzenia planowej koncentracji nieprzyjacielskiej, rozbił oddział ukraiński w sile 600 ludzi, biorąc do niewoli kilkudziesięciu jeńców i zdobywając 4 karabiny maszynowe i znaczne zapasy amunicji.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Wilna i Baranowicz bez zmiany.

Pod Pińskiem atak bolszewicki na most na Jasiołdzie odparty.

121. (306). Poznań 11. V. 1919 r.

Front północny: Wieczorem działalność patroli niemieckich na skrzydłach frontu, pod Tupadłami i Wrzeszczynem. Tarkowo i Tupadły ostrzeliwał nieprzyjaciel z dział i miotaczy min. Pod Roskiem i Pianówką ogień karabinowy.

Front zachodni: Pod Kolnem, Skrzydlewem i Nowym Światem utarczki patroli. Na innych odcinkach frontu spokój.

Front południowy: Na odcinku rawickim utarczki patroli. Pozatem zwykła strzelanina.

164. (307). Warszawa 12. V. 1919 r.

Front galicyjski: Pod Lwowem, Ustrzykami Dolnemi

i Chyrowem ożywiona działalność artylerji nieprzyjacielskiej, pozatem na całym froncie starć bojowych nie było.

Front wołyński: Oddziały nasze odzyskały po krótkim lecz gwałtownym ataku utracone chwilowo pozycje w Oszczowie i Żabczach, oraz zajęły Poturzyn i Honiatyn.

Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w zabitych i jeńcach.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie ożywiona działalność bojowa; nieprzyjaciel stawia wszędzie zacięty opór, przechodząc miejscami do kontrataków.

Oddziały nasze zajęły Naliboki.

Nad Jasiołdą zwykła wymiana strzałów artylerji i piechoty.

122. (308). Poznań 12. V. 1919 r.

Front północny: Wieczorem ogień z dział, miotaczy min i karabinów maszynowych na nasze pozycje pod Tarkowem i Krążkowem. Pod Wrzeszczyną wymiana strzałów karabinowych.

Front zachodni: Pod Kolnem, Wielkiemi Mnichami, Sępolnem, Nowym Światem i Janiszewem utarczki patroli. Pozatem żywy ogień karabinowy.

Front południowy: Pod Nawratem odparto patrol niemiecki. Na innych odcinkach frontu zwykła strzelanina.

165. (309). Warszawa 13. V. 1919 r.

Front galicyjski: Na południe od Lwowa bezowocne ataki ukraińskie na nasze placówki pod Glinną.

Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował również nieprzyjaciel większemi siłami Lubień Mały i wtargnął częściowo do naszych pozycyj, kontratakiem został wyparty, ponosząc poważne straty.

Pod Chyrowem i Ustrzykami Dolnemi nieprzyjaciel wykazuje ożywioną działalność bojową.

Artylerja ukraińska silnie ostrzeliwała Chyrów i Posadę Chyrowską.

W nocy z 12. na 13 b. m. znaczne bandy ukraińskie zaatakowały Hoszów (na południo-wschód od Ustrzyk). Ataki odparto.

Front wołyński: Do oddziałów naszych w Maniewiczach przybył dowódca armji ukraińskiej, stojącej przeciw bolszewikom na Wołyniu, ataman Oskiłko wraz z komendantem Równego oraz kilku wyższymi oficerami ukraińskimi.

Ataman Oskiłko, jako zwolennik stanowczej walki z bolszewikami, wobec przeciwnych prądów, panujących obecnie w armji ukraińskiej, zmuszony był do ucieczki i udania się pod opiekę wojsk polskich.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie ożywiona działalność bojowa i wywiadowcza.

123. (310). Poznań 13. V. 1919 r.

Front północny: Nocą ożywiona działalność ogniowa nieprzyjaciela na odcinku kujawskim, zwłaszcza pod Tarkowem, które ostrzeliwała artylerja niemiecka i miotacze min. Nad ranem ciężki ogień działowy na Zamość, ogień min na Florentynowo. Pod Węglewem odparto wieczorem atak pół kompanji nieprzyjacielskiej.

Front zachodni: Pod Zatomą utarczki patroli. Na prawem skrzydle

po południu ożywiona czynność lotników niemieckich. Pozatem zwykła strzelanina wzdłuż całego frontu.

Front południowy: Nocny atak na Słupię odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Pod Teklinowem odpędzono patrol niemiecki.

166. **(311).** Warszawa 14. V. 1919 r

Front galicyjski: Na odcinku ustrzyckim silne bandy ukraińskie usiłowały uszkodzić tor kolejowy między Krościenkiem i Starzawą. Zamiar ten został udaremniony przez nasze placówki.

Pod Chyrowem i Nowem Miastem ożywiona działalność ukraińskich patroli wywiadowczych.

Chyrów, miasto i dworzec, Posada Chyrowska i Posada Nowomiejska ostrzeliwane były kilkakrotnie w ciągu dnia przez artylerję nieprzyjacielską.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Atak nieprzyjacielski na pozycje nasze pod Milejkowem (na wschód od Bogdanowa), odparto; pozatem na całym froncie wzmocniona działalność wywiadowcza.

124. **(312).** Poznań 14. V. 1919 r.

Front północny: W okolicy Tarkowa zwykły ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min na nasze pozycje. Pod Jeżewem, Węglewem i Jabłonowem odparto patrole nieprzyjacielskie. Pozatem słaby ogień karabinowy na odcinku kujawskim.

Front zachodni: Pod Kamionną i Przybytnią utarczki patroli. Pod Pawłowicami i Robczyskiem silny ogień karabinowy do naszych posterunków.

Front południowy: Na odcinku krotoszyńskim nocą działalność patroli niemieckich. Na innych odcinkach spokój.

167. **(313).** Warszawa 15. V. 1919 r.

Front galicyjski: Na odcinku chyrowskim nieprzyjaciel, uszkodziwszy most pod Barszczowicami i zerwawszy połączenie telefoniczne pomiędzy Posadą Chyrowską a Dobromilem, zaatakował bardzo znacznemi siłami pozycje nasze na tym odcinku. Nasz kontratak zmusił ukraińców do ucieczki, zadając im bardzo ciężkie straty.

Na południe od Lwowa silne odziały ukraińskie uderzyły na Sołonkę Małą i Porsznę i zdołały chwilowo posunąć się aż po Sokolniki. Kontratak nasz odrzucił nieprzyjaciela do pozycyj wypadowych. Na północ od Lwowa oddziały nasze zdobyły Kulików i Mierzwice. Podczas akcji tej lotnicy nasi wykonali kilka lotów drużynowych, ostrzeliwując z karabinów maszynowych piechotę ukraińską i obrzucając bombami okopy nieprzyjacielskie.

Podczas jednego z ataków zginęli śmiercią bohaterską porucznicy-piloci Kostrzewski i Motylewski.

Front wołyński: Na północo-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego wojska nasze sforsowały Stochód, zajmując Sokul i Perespę. Na południe i wschód od Włodzimierza Wołyńskiego zajęto Poryck, Łokacze, Dubrowę i Sadów. Walki w toku. Nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty, tracąc 12

karabinów maszynowych, dużo innego materjału wojennego i znaczną liczbę jeńców.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

125. (314). Poznań 15. V. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie nocą silny ogień z karabinów i karabinów maszynowych do naszych posterunków. Pod Konarami odparto patrol niemiecki. Pozatem spokój.

Front zachodni: Pod Zatomą, Kolnem i Węgielnem utarczki patroli. Na innych odcinkach frontu ogień karabinowy.

Front południowy: Spokój.

168. (315). Warszawa 16. V. 1919 r.

Na wschód od Lwowa silne oddziały ukraińskie zaatakowały Kamienopol i Prusy i zdołały chwilowo wyprzeć nasze oddziały, — brawurowym kontratakiem nieprzyjaciel zmuszony był do cofnięcia się, ponosząc ciężkie straty.

Przy odparciu wczorajszego ataku ukraińskiego na Sokolniki odznaczyła się nadzwyczajnie pod dowództwem porucznika Wrażeja 3. baterja pułku 5. artylerji polowej, która po wystrzelaniu amunicji ruszyła z całą obsługą z telefonistami w tyraljerze do kontrataku i obsadziła folwark Harajec, kryjąc prawe skrzydło kontrataku naszej piechoty. Brały udział i odznaczyły się również w kontrataku bohaterska załoga Lwowa z 3 kompanjami policji i kompanją legji kobiecej.

W walkach wczorajszcyh poległ śmiercią bohaterską dowódca pułku 10 p. major Stroński.

Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty w zabitych i rannych. Nasze straty nieznaczne. Zdobyto 9 karabinów maszynowych, oraz wzięto 115 jeńców.

Front wołyński: Po zaciekłej walce oddziały nasze zdobyły silnie ufortyfikowany Dobrosin (na północo zachód od Żółkwi) i Turynkę (na północny wschód od Żółkwi). W ciągu nocy zdobyto Mosty Wielkie i zajęto Sokal. Krystynopol jest również w naszym ręku.

Na południo-wschód od Włodzimierza Wołyńskiego wojska nasze obsadziły linję Horochów — Świniuchy — Liniew.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze zajęły w ataku Wielkie Gedrojcie. Straty nieprzyjaciel tutaj poniósł niezwykle ciężkie: do 500 zabitych i rannych. Na odcinku północnowschodnim od Wilna zajęliśmy dworzec w Nowo-Święcianach, Święciany i Inturki. Nieprzyjaciel wycofał się w popłochu. Zdobyto olbrzymi materjał kolejowy i 5 karabinów maszynowych; wzięto około 100 jeńców.

Pod Milejkowem odparliśmy bez strat dwukrotne ataki nieprzyjaciela, zdobywając karabin maszynowy.

Na północ od Miru kawalerja nasza zmusiła nieprzyjaciela do wycofania się z Derewna.

Na odcinku Pińska bez zmiany.

126. (316). Poznań 16. V. 1919 r.

Front północny: Po południu i w nocy ogień ciężkiej artylerji niemieckiej i miotaczy min na nasze pozycje pod Broniewem, Milewem, Dobrogościcami i Tarkowem. W Tarkowie i Dobrogościcach ostrzeliwanie wyrządziło szkody w zabudowaniach. Pozatem przez całą noc ogień karabinów maszynowych na odcinku kujawskim. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Między Wartą a Obrą znaczna działalność patroli niemieckich.

Front południowy: Oprócz utarczek patroli na wszystkich odcinkach spokój.

169. (317). Warszawa 17. V. 1919 r.

Front galicyjski: Ukraińcy od dłuższego czasu atakowali nasze pozycje w Galicji Wschodniej, jednocześnie starając się odwrócić naszą uwagę ciągłemi propozycjami zawieszenia broni. Dla położenia kresu temu dwuznacznemu stanowisku nakazało Naczelne Dowództwo upewnić naszą sytuację w sposób ofenzywny. Wojska nasze, stojące pod rozkazami gen. Iwaszkiewicza, przełamawszy 3 silnie umocnione linje ukraińskie, posuwając się prawym brzegiem Strwiążu, zajęły Stary Sambor. Wzięto wielu jeńców i zdobyto ukraiński pociąg pancerny.

Jednocześnie oddziały nasze, posuwając się szybko na południe od toru kolejowego Przemyśl — Gródek Jagielloński, zajęły dnia 16. V. wieczorem Sambor i przeprawiły siię przez nieuszkodzone mosty pod Samborem na prawy brzeg Dniestru.

Inna nasza kolumna, po złamaniu ataków ukraińskich posunęła się również naprzód w kierunku południowym i zdobyła Rudki i Komarno.

Pod Lwowem nieprzyjaciel usiłował raz jeszcze atakować nasze pozycje od Mikłaszowa, lecz atak załamał się; w kontrataku obsadziliśmy Stroniatyn i Hrebenkę.

Po ciężkich walkach dnia 16. V. zajęliśmy Żółkiew. Oddziały nasze obecnie stoją na północo-wschód od Lwowa na linji Żółkiew — Turynka — Mosty Wielkie. Nieprzyjaciel cofnął się na linję rzeki Żełdec.

Front wołyński: Wojska grupy wołyńskiej zaatakowały dna 16. V. od północy i od wschodu Łuck, jednocześnie kawalerja nasza, przeprawiwszy się na prawy brzeg Styru pod Boratynem, odcięła ukraińcom odwrót w kierunku na Dubno i Równe.

Nieprzyjaciel po krótkiej, zaciętej walce, będąc okrążonym, złożył broń.

Wzięto do niewoli dowódcę frontu ukraińskiego północno-zachodniego atamana Osieckiego i dowódców dwóch dywizyj ukrańskich wraz z ich sztabami.

Zdobyto 18 dział, liczny tabor kolejowy, wielką ilość broni, amunicji i innego materjału wojennego.

Wzięto 2000 jeńców.

Wkraczając do Łucka wojska nasze z gen. Karnickim na czele witane były owacyjnie przez miejscową ludność.

Front litewsko-białoruski: Zdobycz nasza w Święcianach

wzrosła do 200 jeńców, w tem 16 oficerów, zdobyto przytem 10 karabinów maszynowych. Pozatem bez zmiany.

127. (318). Poznań 17. V. 1919 r.

Front północny: Wczoraj niemcy ostrzeliwali z pancernego pociągu oraz ciężką artylerją i minami nasze pozycje między Tarkowem a Dąbrówką. Następujące po tem trzykrotne ataki piechoty nieprzyjacielskiej złamano ogniem przed naszemi pozycjami. Pod Tarkowem i Krążkowem straty w budynkach wskutek ostrzeliwania. Pod Potulicami rozbito silny patrol niemiecki. Na innych odcinkach frontu zwykła strzelanina.

Front zachodni: Na prawem skrzydle ożywiona działalność patroli niemieckich, oraz wymiana strzałów między posterunkami. Pozatem spokój.

Front południowy: Na całym froncie prócz zwykłej strzelaniny spokój.

170. (319). Warszawa 18. V. 1919 r.

Front galicyjski: Akcja nasza w Galicji Wschodniej rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie.

Front wołyński: Na całym froncie na południe od Łucka dotarliśmy do Styru.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

128. (320). Poznań 18. V. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Pod Kamionną ogień karabinowy. Pozatem spokojnie.

Front południowy: Na odcinku rawickim ożywiona działalność silnych patroli niemieckich. Rano odparto atak półkompanji na Sowy z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Wieczorem ptrol niemiecki wtargnął do Żołędnicy i wziął posterunek nasz do niewoli. Na innych odcinkach spokój.

171. (321). Warszawa 19. V. 1919 r.

Front galicyjski: W nocy z 18. na 19. b. m. wojska nasze zdobyły Borysław i Drohobycz. Borysław nieuszkodzony.

Inne oddziały zdobyły wczoraj Mikołajów i sforsowały mosty na Dniestrze koło Rozwadowa.

Szosa i linja kolejowa Lwów — Mikołajów jest w całości w naszem posiadaniu.

Olbrzymia zdobycz w materjale wojennym i jeńcach dotychczas nieobliczona.

Nieprzyjaciel ucieka w popłochu.

Entuzjazm ludności w zajętych miastach nie da się opisać. W Samborze pierwszego dnia zgłosiło się do szeregów kilkuset ochotników.

Front wołyński: Na całym froncie od granicy Galicji do Prypeci stoimy nad Styrem. Wysunięte naprzód patrole zetknęły się w kilku miejscach z wojskami bolszewickiemi.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

129. (322). Poznań 19. V. 1919 r.

Front północny: Wieczorem nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakował nasze pozycje między Dobrogościcami a Tarkowem. Atak odparto. Pod Płonkowem i Radwankami ogień miotaczy min. Pod Śnieżowem i Trzydomami odparto patrole niemieckie. Pozatem wzdłuż całego frontu zwykła strzelanina.

Front zachodni: Pod Kolnem i Jeżyńcem utarczki patroli. Kamionnę nieprzyjaciel obrzucił minami.

Front południowy: Odparto silne ataki na Żołędnicę oraz na linję: Ostrowiec — Kierzno — Teklinów ze stratami dla nieprzyjaciela.

172. **(323).** Warszawa 20. V. 1919 r.

Front galicyjski: Akcja wojsk naszych na południe od Dniestru rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Zajęliśmy Stryj.

Przy zdobyciu Drohobycza wzięto kilkuset jeńców, zdobyto ogromny materjał kolejowy i wojenny, jeszcze dotychczas nieprzeliczony.

Na północny wschód od Lwowa oddziały nasze zdobyły Kamionkę Strumiłową.

Nieprzyjaciel poniósł tutaj bardzo ciężkie straty; wzięliśmy 500 jeńców, 1 działo, 5 karabinów maszynowych, szpitale i do 300 wozów kolejowych.

Armja ukraińska, która już od dawna nosiła w sobie zarodek bolszewizmu rozkłada się i bolszewiczeje zupełnie. Żołnierze ukraińscy spieszą naprzód, w celu zagrodzenia drogi oddziałom rządów ukraińsko-sowieckich, które miejscami już granicę galicyjską przekroczyły.

Ludność miejscowa, jak polska tak i ruska, wita wojska nasze entuzjastycznie.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na południe od Pińska po dwudniowych krwawych walkach oddziały nasze doszły do linji Styru i do linji Prypeci aż do ujścia Jasiołdy.

Oddziały naszej kawalerji zajęły Ostrowicze, Pohost, Wujwicze i Lemieszewicze.

Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu; wzięto kilkudziesięciu jeńców, zdobyto większą ilość broni ręcznej, tabor i kancelarję bolszewickiego pułku strzeleckiego.

Na reszcie frontu bez zmiany.

130. **(324).** Poznań 20. V. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim ogień artylerji niemieckiej na Dobrogościce oraz silna strzelanina. Ataku piechoty nie było. Radwanki nieprzyjaciel obrzucił minami. Pod Mieczkowem i Wałkowicami utarczki patroli.

Front zachodni: Na całym froncie zwykły ogień karabinowy.

Front południowy: Na odcinku rawickim pod Jeziorami odparto półkompanję nieprzyjacielską. Na innych odcinkach zwykła strzelanina. Na odcinku rawickim zauważono żołnierzy niemieckich ubranych w rogatywki polskie z orzełkami .

173. **(325).** Warszawa 21. V. 1919 r.

Front galicyjski: Na południe od Sambora oddziały nasze zajęły Turkę, gdzie wzięto 150 jeńców, i zdobyto kilka wagonów prowiantów. Przednie oddziały nasze dotarły do Boryni (10 klm. od granicy węgierskiej). Przy zajęciu Medenic (na północno-zachód od Mikołajowa) wzięto 2 działa, nieuszkodzony pociąg pancerny i ogromne zapasy materjałów wojennych. Pod Piaseczną na południe od Mikołajowa zdobyto 6 dział polowych z amunicją i 18 karabinów maszynowych.

Stryj został zajęty przez oddziały wielkopolskie 20. V. o go-

dzinie 1-ej po południu; wzięto stukilkudziesięciu jeńców, zdobyto 2 działa, znaczną ilość **amunicji, wielkie** zapasy prowiantów w magazynach i wagonach.

Ludność Stryja pomagała skutecznie wojsku przy opanowaniu miasta.

Na północny wschód od **Lwowa oddziały** załogi lwowskiej zdobyły Barszczowice, Jaryczów, Podliski Wielkie, Dziedziłów.

Dalej na północny wschód zajęte zostały Radziechów i Stojanów.

Front wołyński: Bez zmian.

Front litewsko-białoruski: Oprócz drobnych utarczek patroli bez zmiany.

131. **(326).** Poznań 21. V. 1919 r.

Front północny: Artylerja niemiecka ostrzeliwała Rojewo, Broniewo, Dobrogościce oraz pozycje nasze pod Smogorzewem. Pozatem prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Wieczorem uderzył silny ogień nieprzyjacielski na Miałę. Atak złamano kontratakiem wśród znacznych strat dla nieprzyjaciela. Artylerja niemiecka ostrzeliwała nasze pozycje pod Kaszczorem. Wzdłuż całego frontu ożywiona działalność wywiadowcza patroli niemieckich.

Front południowy: Na odcinku rawickim i w kępińskiem odparto liczne patrole wywiadowcze.

174. **(327).** Warszawa 22. V. 1919 r.

Front galicyjski: Akcja nasza we Wschodniej Galicji rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie.

Front wołyński: Bez zmian.

Front litewsko-białoruski: Na północny wschód od Święcian ataki bolszewickie na nasze pozycje odparto z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Pozatem bez zmiany.

132. **(328).** Poznań 22. V. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim silny ogień artylerji niemieckiej. Odparto atak półkompanji niemieckiej na Opoki. W nocy ożywiona działalność patroli nieprzyjacielskich.

Front zachodni: W okolicy Pierzyny ogień miotaczy min. Pozatem zwykła strzelanina.

Front południowy: Prócz utarczek patroli spokojnie.

175. **(329).** Warszawa 23. V. 1919 r.

Front galicyjski: W kierunku na wschód i północny wschód od Stryja wojska nasze posuwają się naprzód, wszędzie, gdzie tylne straże nieprzyjacielskie stawiały opór, został takowy po krótkich walkach przełamany; wojska nasze w tym kierunku osiągnęły linję Bereźnica, Żydaczów, Brzozdowce, Suchodół Tołszczów, przyczem sforsowano przejścia przez Dniestr i Stryj.

Na południo-wschód od Kamionki Strumiłowej zajęliśmy Grabowę, Toporów, Trójcę.

Front wołyński: Na całym froncie bez zmian.

Podczas walk ostatnich wzięto do niewoli 460 oficerów, w tem 2 generałów i 16 oficerów sztabowych.

Front litewsko-białoruski: Poza naszemi wypadami na posterunki bolszewickie, podczas których wzięto jeńców i karabiny maszynowe, na froncie bez zmian.

133. (330). Poznań 23. V. 1919 r.

Front północny: Pod Tarkowem, Smogorzewem i Antoniewem ogień artylerji niemieckiej. Pozatem zwykła strzelanina.

Front zachodni: Kamionnę ostrzeliwała w nocy artylerja nieprzyjacielska. Na całym froncie w dalszym ciągu ożywiona działalność patroli wywiadowczych niemieckich. Pod Chobienicami i Wielkiemi Grójcami ogień miotaczy min.

Front południowy: Na odcinku rawickim i kępińskim odparto liczne patrole niemieckie. Pozatem spokojnie.

Na całym obszarze po za frontem bojowym odbywa się w ostatnim czasie znaczny ruch transportów wojskowych niemieckich, które nieprzyjaciel przerzuca nad granicę Xięstwa Poznańskiego. Zbiegli z okolic polskich, zajętych przez niemców, donoszą o szykanach i gwałtach, dokonywanych przez gromadzące się wojska na bezbronnej ludności polskiej, doprowadzonej tem postępowaniem do ostateczności.

Koncentrację wojsk z okolic zachodnich Niemiec, gromadzenie licznej artylerji i materiału wojennego przed naszym frontem, wszystko to wskazuje na zaczepne zamiary nieprzyjaciela.

176. (331). Warszawa 24. V. 1919 r.

Front galicyjski: W pościgu za nieprzyjacielem wojska nasze osiągnęły linję Bolechów — Chodorów — Bóbrka — Busk. Linja kolejowa Lwów — Chodorów jest w całości w naszem ręku.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na południo-wschód od Pińska po zaciętej walce wyparto bolszewików z dużemi dla nich stratami za Prypeć.

134. (332). Poznań 24. V. 1919 r.

Front północny: Odparto nocny atak nieprzyjacielski na Chobielin Młyn, Wieszki i Paterek. Na innych odcinkach spokój.

Front zachodni: Artylerja niemiecka ostrzeliwaał Kolno i Kamionnę. Pod Chobienicami ogień miotaczy min. Na całym froncie działalność patroli niemieckich.

Front południowy: Na odcinku rawickim i ostrowieckim odparto liczne patrole niemieckie wywiadowcze.

177. (333). Warszawa 25. V. 1919 r.

Front galicyjski: Akcja nasza w dalszym ciągu rozwija się z powodzeniem. Zajęliśmy stację węzłową Krasne, zdobywając duży tabor kolejowy.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na południo-wschód od Pińska walki trwają dalej, na innych odcinkach frontu, oprócz utarczek patroli i obustronnej działalności wywiadowcze, bez zmiany.

135. (334). Poznań 25. V. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie, ożywiona działalność ogniowa nieprzyjaciela. Na odcinku kujawskim ostrzeliwała artylerja niemiecka Broniewo, Tarkowo i Krążkowo. Własna artylerja odpowiadała ze skutkiem. Pozatem czynność patroli wywiadowczych.

Front zachodni: Na prawem skrzydle utarczki patroli. Na innych odcinkach ogień karabinowy.

Front południowy: Prócz zwykłej strzelaniny spokój.

178. (335). Warszawa 26. V. 1919 r.

Front galicyjski: Wojska gen. Iwaszkiewicza w dalszym ciągu postępują za cofającym się nieprzyjacielem.

Ściganie ukraińców wielce utrudnia zły stan dróg, spowodowany ciągłemi deszczami.

Zajęte zostały przez nasze oddziały Żurawno i Dolina.

Linja kolejowa Lwów — Brody aż po Zabłotce jest w naszem posiadaniu.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na południowym odcinku Pińska pomyślne dla nas walki z bolszewikami trwają dalej.

Oddziały nasze sforsowały po zaciętej walce rzekę Stubłę poniżej Todorów i odrzuciły nieprzyjaciela, zdobywając karabiny maszynowe i dużo ręcznej broni.

Na innych odcinkach frontu, poza utarczkami patroli, bez zmiany.

136. **(336).** Poznań 26. V. 1919 r.

Front północny: Dobrogóścice, Tarkowo i Lipionkę ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska. Pod Brzoskami na odcinku gołanieckim odpędzono patrol niemiecki. Silny atak na nasze posterunki pod Węglewem, poparty ogniem artylerji krwawo odparto. W nocy 24 na 25 b. m. patrol niemiecki wpadł do Stróżewa i, korzystając ze znacznej przewagi, wziął do niewoli kilku ludzi. Na reszcie frontu zwykła strzelanina.

Front zachodni: Pod Zieloną Choiną odparto patrol niemiecki. Pod Chobienicami i Grójcami nieprzyjaciel obrzucił minami nasze pozycje. Na innych odcinkach pojedyncze strzały.

Front południowy: Pod Zbykami i Stwolnem odparto niemieckie patrole. Pod Krotoszynem i Odolanowem spokój. Na odcinku kępińskim utarczki patroli, żywa wymiana strzałów.

179. **(337).** Warszawa 27. V. 1919 r.

Front galicyjski: Nieprzyjaciel w dalszym ciągu w odwrocie.

Zajęliśmy Hołyń (na zachód od Kałusza) i dotarliśmy do rzeki Bołochówki, która została sforsowana.

Na wschód od Lwowa oddziały nasze zajęły Gliniany i Przemyślany, dalej na północny wschód zajęte zostały Brody i Radziwiłłów.

Front wołyński: Na wschód od Radziwiłłowa nasze patrole napotkały oddziały bolszewickie..

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze po krótkiej zaciętej walce zajęły na południo-wschód od Smorgoni wsie Michniewicze, Perebranowicze i Bajby.

Wzięto 400 jeńców, w tem kilku oficerów; zdobyto dwa działa, 3 karabiny maszynowe, kuchnie polowe i tabory.

Na południowym odcinku Pińska kawalerja nasza zajęła Horodno.

137. **(338).** Poznań 27. V. 1919 r.

Front północny: Nocą ostrzeliwała artylerja niemiecka Tupadły i Tarkowo. Na odcinku gołanieckim strzelał nieprzyjaciel do ludności cywilnej, pracującej w polu. Na innych odcinkach silny ogień z karabinów maszynowych i karabinów.

Front zachodni: Na prawem skrzydle utarczki patroli. Pozatem ożywiona strzelanina wzdłuż całego frontu.

Front południowy: Na odcinku rawickim między Zieloną Wsią a Widawami odparto pół kompanji nieprzyjacielskiej. Na całym froncie działalność patroli wywiadowczych

180. **(339).** Warszawa 28. V. 1919 r.

Front galicyjski: W niedzielę 25. V. Polska Organizacja Wojskowa zawładnęła Stanisławowem i rozbroiła tam znajdujące się oddziały ukraińskie.

4. dywizja piechoty pod dowództwem gen. Alexandrowicza zajęła w dniu 27. V. Kałusz, Halicz i w tymże dniu wkroczyła do Stanisławowa.

Przed przybyciem wojsk naszych wszystkie instytucje publiczne, magazyny wojskowe i mosty obsadzone były przez Polską Organizację Wojskową.

Mosty na Dniestrze w Niżniowie (na wschód od Stanisławowa), Jezupolu i Haliczu są niezniszczone w naszem posiadaniu.

W Stanisławowie zdobyto kilkanaście dział, kilkadziesiąt kar. masz. i wielkie zapasy amunicji i materjałów wojennych.

Na południo-wschód od Doliny 3 dywizja Legjonów pod dowództwem gen. Zielińskiego zajęła Rożniatów, gdzie w nasze ręce wpadło 300 jeńców, tabory i duże zapasy amunicji.

Na północ od Dniestru osiągnęliśmy linję Gniłej Lipy aż do Przemyślan.

Łączność z wojskami rumuńskiemi, która dotychczas była utrzymywana przez lotników, w dniu 27. V. bezpośrednio przez nasze oddziały została nawiązana.

Nasz cel, który stanowił jedno z głównych zadań obecnej akcji, t. j. utworzenie wspólnego z armją rumuńską frontu oraz nawiązanie bezpośredniego połączenia kolejowego z Rumunją, został w ten sposób osiągnięty.

Front wołyński: W okolicy Równego utarczki naszych konnych patroli z bolszewikami, których liczniejsze oddziały pojawiły sę na tym naszym froncie.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

138. **(340).** Poznań 28. V. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim artylerja niemiecka ostrzeliwała Dobrogościce, Tupadły, Tarkowo i Złotniki. Nasza artylerja odpowiadała. Pod Płonkowem patrol niemiecki spalił dwa stogi. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Utarczki patroli. Pierzyny nieprzyjaciel silnie ostrzeliwał miataczami min i karabinami maszynowemi. Zresztą zwykła strzelanina. Na całym froncie wzmożona działalność lotników nieprzyjacielskich.

Front południowy: Na odcinku rawickim odparto patrole niemieckie. Pod Białymkałem, Antoniewem i Jeziorami. Na odcinku krotoszyńskim artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała Ostatni Grosz i posterunki nasze pod Uciechowem. Na reszcie frontu drobne utarczki i zwykła strzelanina.

181. **(341).** Warszawa 29. V. 1919 r.

Front galicyjski: Zwycięskie wojska nasze przekroczyły całą linię Gniłej Lipy i obsadziły szereg wsi na wschodnim brzegu tej rzeki. 28. V. zdobyty został Złoczów, gdzie wpadły w nasze ręce bardzo bogate składy materjałów wojennych,

działa, karabiny maszynowe, tabory kolejowe, większa ilość jeńców. Zdobyczy dotychczas nie zdołano zliczyć.

Wojska gen. Iwaszkiewicza nawiązały łączność automobilową z 4 dywizją strzelców gen. Żeligowskiego, przybyłą z pod Odessy.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na froncie litewskim utarczki patroli i oddziałów wywiadowczych.

Na odcinku Pińska walki trwają dalej.

Piechota nasza dokazuje cudów waleczności, odrzucając ciągle kontrataki bolszewików na zdobyte przez nas pozycje.

Po ciężkim boju zajęta została ufortyfikowana wieś Glinka przez 9. kompanję pułku 34. piechoty pod dowództwem porucznika Bołynki, który w walce tej zginął śmiercią bohaterską.

Zdobyte również zostały wsie Widibor, Stolin i Osowa.

139. (342). Poznań 29. V. 1919 r.

Front północny: Dobrogościce, Tarkowo, Milewo ostrzeliwała po południu artylerja niemiecka. W nocy po silnem przygotowaniu artyleryjskiem i przy poparciu pociągu pancernego uderzył nieprzyjaciel znacznemi siłami na Tarkowo i w drugiem natarciu zdołał wtargnąć do naszych pozycyj. Wyparto go kontratakiem.

Między Śrubskiem a Lipionką złamano ogniem atak kompanji nieprzyjacielskiej. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Nad Wartą utarczki patroli. W ciągu dnia wieczorem ożywiona działalność lotników niemieckich.

Front południowy: Na odcinku rawickim i ostrowieckim odparto liczne patrole wywiadowcze. Mirków obrzucił nieprzyjaciel minami.

182. **(343).** Warszawa 30. V. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Przy wzięciu Złoczowa zdobyto 73 działa, 1000 jaszczy armatnich, 3000 karabinów ręcznych i wiele innego materjału wojennego. — Na Wołyniu bez zmiany.

Front podlaski: Kontrataki bolszewików na Osowę i Widibor odparto z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Smorgoni wysadzono w powietrze pociąg pancerny bolszewicki, podsuwający się pod stację Zalesie; 2 wozy z 2 działami i 8 karabinami maszynowemi wpadły w nasze ręce, inne wozy zniszczone.

Oddziały nasze z Hoduciszek rozbiły gromadzące się w okolicy Postaw większe siły bolszewickie. Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu, pozostawiwszy 100 zabitych i około 90 jeńców.

Na reszcie frontu oprócz utarczek patroli — bez zmiany.

140. (344). Poznań 30. V. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim odparto silne patrole nieprzyjacielskie. Pod Tarkowem słaby ogień działowy. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Pod Zatomą, Kolnem, Sepolnem i Strzyżewem utarczki patroli. Na Pierzyny i Małe Grójce ogień armatni.

Front południowy: Na odcinku rawickim i ostrowieckim ożywiona działalność wywiadowcza patroli nieprzyjacielskich, pozatem spokój.

183. **(345).** Warszawa 31. V. 1919 r.

We wczorajszych walkach przy osiągnięciu linji Złote

Lipy wzięto 250 jeńców, odbito 700 naszych jeńców, oprócz tego wpadło w nasze ręce 8 dział i kilkanaście kar. maszynowych.

W Radziwiłłowie, który po krótkiej walce został zdobyty dn. 23. V. przez pułk 1 ułanów Krechowieckich, wzięto 460 jeńców, 8 dział, 30 kar. masz., 1200 karabinów, ogromne zapasy amunicji, 2000 wagonów, kilkanaście lokomotyw, 3 pociągi sanitarne, pociąg awjacyjny z 2 nowemi samolotami, pociąg ze stacją telegrafu iskrowego, pociąg pancerny, 100 samochodów i bogate magazyny prowiantowe.

Front poleski: Ożywiona działalność bojowa i wywiadowcza.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

141. **(346).** Poznań 31. V 1919 r.

Front północny: Na całym froncie spokój.

Front zachodni: Wzdłuż całego frontu wzmożona działalność lotników niemieckich. Zresztą prócz słabej strzelaniny i utarczek patroli pod Krzyckiem sytuacja bez zmiany.

Front południowy: Na odcinku krotoszyńskim i kępińskim odparto liczne patrole niemieckie i odpędzono wroga z Klina i Hanuli. Mirków. Rzetnię oraz pozycje nasze pod Kawczami nieprzyjaciel bombardował minami. Uciechów ostrzeliwano silnie ogniem karabinów maszynowych.

184. **(347).** Warszawa 1. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej bez zmiany.

Na Wołyniu wojska nasze zetknęły się z silnemi oddziałami bolszewickiemi, które pojawiły się w rejonie Równego i Dubna.

Front poleski: Pod Waliszczami i Saminem udaremnione próby nieprzyjaciela sforsowania Jasiołdy i kanału Ogińskiego, pozatem bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Na północny wschód od Bohdanowa odparto ataki bolszewickie na nasze pozycje. W kontrataku oddziały nasze wzięły 125 jeńców i zdobyły 1 karabin maszynowy.

142. **(348).** Poznań 1. VI. 1919 r.

Front północny: Pod Kaczkowem, Płonkowem, Brzóskami i na linji Wiktorowo — Jaktorowo odparto patrole niemieckie. Łukaszewo obrzucił nieprzyjaciel minami. Na lewem skrzydle spokój.

Front zachodni: Pod Kolnem i Lewicami złamano ogniem dwa ataki niemieckie. Pod Lesznem silna strzelanina.

Front południowy: Na odcinku rawickim, krotoszyńskim i odolanowskim spokój. Pod Klinem rozbito zupełnie patrol niemiecki. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Zdobyto jeden karabin maszynowy i wzięto kilkunastu jeńców, w tem jednego oficera. Na Myjomice padło kilka min.

185. **(349).** Warszawa 2. VI. 1919 r.

Na wszystkich frontach bez zmiany.

143. **(350).** Poznań 2. VI. 1919 r.

Front północny: Pod Broniewem, Rynarzewem i Paterkiem odparto patrole niemieckie. Pod Ludwikowem ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze pozycje minami. Na odcinku kujawskim i budzyńskim silny ogień z broni ręcznej. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Na południe od Warty i na odcinku leszczyńskim odpędzono silne patrole niemieckie. Pod Kolnem ostrzeliwał lotnik niemiecki nasze pozycje. Nowy Świat obrzucił nieprzyjaciel minami. Zresztą zwykła strzelanina.

Front południowy: Na odcinku rawickim spokój. Pod Bestwinem i Urszulą odparto zaczepki patroli niemieckich. Klin opanował nieprzyjaciel znowu bez walki.

186. **(351).** Warszawa 3. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Na południo-wschód od Brzeżan ukraińcy wycofują wojska swe bez naporu z naszej strony w kierunku na Podhajce, uwożąc za sobą olbrzymie łupy, zagrabione miejscowym polakom.

Na Wołyniu zbliżają się bolszewicy znacznemi siłami do linji Styru.

Front poleski: Obustronna działalność patroli wywiadowczych.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

144. **(352).** Poznań 3. VI. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie wzmożona działalność wywiadowcza silnych patroli nieprzyjacielskich. Łukaszewo obrzucił nieprzyjaciel ponownie minami.

Front zachodni: Nad Wartą utarczki patroli. Pod Murkowem silny ogień działowy na nasze pozycje. Nad Kamionną i Grójcami działalność lotników niemieckich.

Front południowy: Pod Kubeczkami, Pierzycami i w kępińskiem odparto liczne napady patroli.

187. **(353).** Warszawa 4. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Na froncie Galicji poza rozbrajaniem band dezerterów ukraińskich — spokój.

Na Wołyniu w rejonie Rafałówki i Czartoryska ożywiona działalność wywiadowczych patroli bolszewickich.

Front poleski i litewsko-białoruski: Bez zmiany.

145. **(354).** Poznań 4. VI. 1919 r.

Front północny: Między Jaktorowem a Lipinami nocą ogień artylerji niemieckiej. Pozatem prócz zwykłych utarczek na całym froncie spokój.

Front zachodni: Pod Przyprostynią nieprzyjaciel obrzucił nasze pozycje minami. Na prawym skrzydle i pod Robczyskiem działalność wywiadowcza nieprzyjaciela.

Front południowy: Drobne utarczki.

188. **(355).** Warszawa 5. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji na całym niemal froncie brak kontaktu z wojskami ukraińskiemi.

Na Wołyniu na północ od Zbaraża silne walki z bolszewikami i zbolszewiczałemi bandami uzbrojonych chłopów.

Front poleski: Pod Pińskiem atak bolszewików na nasze pozycje przy moście na Jasiołdzie został odparty.

Podsuwające się pociągi pancerne zostały ogniem naszej artylerji zmuszone do odwrotu.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

146. **(356).** Poznań 5. VI. 1919 r.

Front północny: Przy szosie z Chodzieża do Ryczywołu silny ogień

nieprzyjacielski. Atak niemiecki pod Zdunami i Polichnem odparto ze stratami dla nieprzyjaciela. Na innych odcinkach frontu zwykła działalność patroli. Na linji Piła — Bydgoszcz niezwykle ożywiony ruch kolejowy.

Front zachodni: Pod Grójcami obrzucił nieprzyjaciel minami nasze pozycje. Pod Kolnem' utarczki patroli.

Front południowy: Na całym froncie słaba działalność bojowa.

189. (357). Warszawa 6. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Kontaktu z wojskami ukraińskiemi w dalszym ciągu nie nawiązano. Nawet daleko przed front wysłane patrole nie napotkały nieprzyjaciela.

Bolszewicy próbowali napróżno sforsować przejścia przez Styr. Usiłowania ich załamały się w ogniu naszej dzielnej piechoty.

Front poleski: W śmiałym wypadzie nasi ułani znieśli placówkę bolszewicką pod Łohiszynem.

Front litewsko-białoruski: Ważniejszych wydarzeń nie było.

147. (358). Poznań 6. VI. 1919 r.

Front północny: W nocy po silnem przygotowaniu artylerji siły nieprzyjacielskie znów zaatakowały nasze pozycje na 20-kilometrowym froncie między Płonkówkiem a Dąbrówką. Natarcie złamano na całej linji kontratakiem z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela przy pomocy pociągów pancerny „Danuty" i „Rzepichy", które w walce tej otrzymały swój chrzest ogniowy. Straty nasze nieznaczne. Zdobyto 2 karabiny maszynowe, amunicję i materjały wojenne. Na innych odcinkach, prócz zwykłych utarczek, spokój.

Front zachodni: Odparto dwukrotny atak na Ernestynowo, poparty ogniem miotaczy min. Pozatem zwykła strzelanina i utarczki.

190. (359). Warszawa 7. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Wysunięte przed nasz front w Galicji patrole napotykają niezorganizowane bandy ukraińskie, grabiące ludność polską i ruską.

Na Wołyniu pod Rafałówką toczy się zacięta walka z atakującemi bez przerwy oddziałami bolszewickiemi.

Front poleski: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Ożywiona działalność i utarczki patroli wywiadowczych.

148. (360). Poznań 7. VI. 1919 r.

Front północny: Nieprzyjaciel obrzucił Tarkowo minami. Zresztą, prócz drobnych utarczek pod Broniewem i Jaktorowem, na całym froncie spokój.

Front zachodni: Na południe od Warty odpędzono w nocy liczne nieprzyjacielskie patrole wywiadowcze. Grolewo, Zębowo i pozycje nasze pod Chobienicami oraz Trzebinią i Mechocinem na odcinku leszczyńskim ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych i miotaczy min.

Front południowy: Oprócz zwykłych utarczek na całym froncie spokój.

191. (361). Warszawa 8. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej sytuacja bez zmiany.

Na Wołyniu nad Styrem nieprzerwanie ożywiona działalność bojowa.

Front poleski i litewsko-białoruski: Bez zmian.

149. (362). Poznań 8. VI. 1919 r.

Front północny: Broniewo ostrzeliwała ciężka artylerja niemiecka. Żelechlin obrzucił nieprzyjaciel minami gazowemi. Pomiędzy Tupadłami a Płonkowem przez całą noc silny ogień nieprzyjacielski z kar. masz. Pod Lipińskiemi Hubami i Sokolicami starcia patroli, zdobyto jeden kar. masz. Na kujawskim odcinku wzmożona działalność lotników niemieckich. Na lewem skrzydle frontu naogół spokój. Na linji kolejowej Piła — Bydgoszcz w dalszym ciągu wielki ruch.

Front zachodni: Pod Piłką rozpędzono patrol niemiecki, przyczem zdobyto jeden kar. masz. i wzięto jeńców. Pod Kamionną i Grudnem utarczki z patrolami niemieckiemi. Kamionnę i Morkowo obrzucił nieprzyjaciel minami.

Front południowy: Na Myjomice padło kilka min. Zresztą prócz drobnych utarczek na całym froncie spokój.

192. **(363).** Warszawa 9. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej spokój Na Wołyniu bezowocne ataki bolszewickie na nasze pozycje na zachód od Radziwiłłowa.

Na północ od Rafałówki utarczki naszych patroli z uzbrojonemi bandami chłopskiemi.

Front Poleski: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Udatnym wypadem na wieś Oharewicze oddziały wileńskiego pułku zadały bolszewikom bardzo ciężkie straty w zabitych i rannych, przytem zdobyto karabiny maszynowe i wzięto jeńców.

Pozatem **na całym froncie wzmożona** działalność wywiadowcza.

150. **(364).** Poznań 9. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim nieprzyjaciel obrzucił minami nasze pozycje. W centrum frontu ożywiona działalność silnych patroli niemieckich. Na lewem skrzydle ogień karabinowy.

Front zachodni: Artylerja niemiecka ostrzeliwała w nocy Klonowiec i Morkowo. Pozatem prócz drobnych utarczek spokój.

Front południowy: Na odcinku rawickim i krotoszyńskim odparto liczne patrole wywiadowcze.

193. **(365).** Warszawa 10. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej poza rozbrojaniem luźnych band ukraińskich bez zmiany.

Na Wołyniu na całym froncie utarczki patroli.

Front poleski: Oprócz wzmożonej akcji wywiadowczej spokój.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym oddziały nasze śmiałym wypadem rozbiły bolszewików pod Kozaczyzną i Dudą, biorąc 300 jeńców, 4 karabiny maszynowe i znaczne tabory.

Na reszcie frontu zmian nie było.

151. **(366).** Poznań 10. VI. 1919 r.

Front północny: Pod Ośniszczewem, Rudą, Lipą, Konarami i Wrzeszczyną odparto patrole niemieckie. Pozycje nasze pod Tarkowem nieprzyjaciel silnie ostrzeliwał z miotaczy min i karabinów maszynowych. Na linji kolejowej Piła —Bydgoszcz w dalszym ciągu ruch ożywiony.

Front zachodni: Pod Kolnem, Kamionną, Grójcami, Pierzynami i Pa-

włowicami ogień patroli niemieckich. Grójce, Chobienice i drogi przydrożne były pod silnym ogniem dział i miotaczy min.
Front południowy: Spokój.

194. **(367).** Warszawa 11. VI. 1919 r.
Front galicyjski: W Galicji Wschodniej silne ataki bolszewickie na nasze pozycje na południe od Radziwiłłowa odparto ze stratami dla nieprzyjaciela, pozatem ważniejszych zmian nie było.
Na Wołyniu oddziały nasze zajęły ponownie Mułczyce nad Styrem, wypierając bolszewików poza rzekę.
Front poleski. Bez zmiany.
Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

152. **(368).** Poznań 11. VI. 1919 r.
Front północny: Wieczorem odparto kontratakiem dwukrotny atak nieprzyjaciela na Wrzeszczynę. Na Bąbolin, Wielowieś i Łukaszewo ogień miotaczy min. Pozatem ożywiona działalność patroli niemieckich wywiadowczych. Na linji kolejowej Piła — Bydgoszcz w dalszym ciągu znaczny ruch.
Front zachodni: W nocy odparto liczne patrole niemieckie na całym froncie. Na pozycje nasze pod Kopanicą silny ogień działowy.
Front południowy: Wieczorem ostrzeliwała artylerja niemiecka Ostoje. Na innych odcinkach prócz zwykłej strzelaniny spokój.

195. **(369).** Warszawa 12. VI. 1919 r.
Front galicysko-wołyński: Bez zmiany.
Front poleski: Pod Pińskiem obustronna działalność artylerji, pozatem spokój.
Front litewsko-białoruski: Oprócz ożywionej działalności wywiadowczej na całym froncie bez ważniejszych zmian.

153. **(370).** Poznań 12. VI. 1919 r.
Front północny: W nocy uderzył nieprzyjaciel na Stróżewo i zdołał wtargnąć do wsi. Wyparto go kontratakiem. Zauważono, że podczas ataku żołnierze mieli polskie orzełki i kokardy. Na Bąbolin i Żelechlin ogień miotaczy min. Pozatem ożywiona działalność patroli niemieckich.
Front zachodni: Odparto ataki niemieckie na Jezierzyce. Morkowo obrzucił nieprzyjaciel minami. Na innych odcinkach bez zmiany.
Front południowy: Na odcinku rawickim i krotoszyńskim oprócz zwykłej strzelaniny spokój. W kępińskiem utarczki patroli.

196. **(371).** Warszawa 13. VI. 1919 r.
Front galicyjsko-wołyński: W rejonie Tłumacza rozbrajają nasze oddziały uzbrojone bandy chłopskie, grabiące okolicę.
Pod Radziwiłłowem, prowadzone przez bolszewików od kilku dni, bezowocne ataki ustały.
Pod Mułczycami nad Styrem ciężkie walki z atakującym nieprzyjacielem.
Front poleski: Na południowym odcinku ożywiona działalność wywiadowcza, pozatem bez zmiany.
Front litewsko-białoruski: Nasze oddziały śmiałym okrężnym atakiem rozbiły bolszewików w Wołożynie, biorąc kilkudziesięciu jeńców i zdobywając 4 karabiny maszynowe, nieprzyjaciel uciekł w popłochu, a oddziały nasze, po spełnieniu zadania, cofnęły się na dawne stanowiska.

Na południowy wschód od Smorgoni oddziały nasze śmiałym wypadem rozbiły bolszewików pod Bienicą. W nasze ręce wpadło 75 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na odcinku zachodnim niemcy rozpoczęli ewakuację Suwalszczyzny i Augustowskiego.

154. **(372).** Poznań 13. VI. 1919 r.

Front północny: Pod Łukaszowem, Ruda i Polichnem oraz Marcinkowem odparto patrole niemieckie. Z Elsensee pod Rynarzewem wyparł silny atak nieprzyjacielski nasze posterunki poparty artylerją. Pozycje nasze pod Tarkowem i Milewem ostrzeliwał nieprzyjaciel w południe i w nocy z miotaczy min. Na lewem skrzydle spokój.

Front zachodni: Na odcinku leszneńskim wzmożona działalność wywiadowcza nieprzyjaciela. Pod Potrzebowem i Jezierzycami rozbito patrole niemieckie. Na innych odcinkach prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front południowy: Prócz drobnych utarczek w rawickiem i kępińskiem spokój.

197. **(373).** Warszawa 14. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Oczyszczanie okolicy Tłumacza z band ukraińskich postępuje.

Na północ od Dniestru wojska gen. Pawlenki pomimo powziętych zobowiązań do zaprzestania walki, uderzyły na pozycje nasze nad Złotą Lipą i południe od Jeziernej. Walki w toku.

Nad Styrem pod Rafałówką obustronna działalność artylerji.

Front poleski: Oddziały pułku 3 ul. w śmiałym ataku po zaciętej walce zajęły Łohiszyn, kładąc stukilkudziesięciu bolszewików trupem.

Wzięto do niewoli przeszło 100 jeńców, w tem dowódcę pułku i dwóch dowódców kompanji i zdobyto 6 karabinów maszynowych i większą ilość amunicji.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

155. (374). Poznań 14. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim w nocy ogień miotaczy min. Odparto atak półkompanji nieprzyjacielskiej na Budziaki. Wzdłuż Noteci oraz pod Kowalewem i Lipinami ożywiona działalność patroli niemieckich. Władysławowo ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska.

Front zachodni: Odparto dwa ataki na posterunki nasze pod Kaszczorem. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front południowy: Słaba działalność bojowa.

198. **(375).** Warszawa 15. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej na południo-zachód od Tarnopola walki z atakującemi wojskami gen. Pawlenki trwają.

Na Wołyniu bez zmiany.

Front poleski: Artylerja nieprzyjacielska wznowiła działalność na odcinku Jasiołdy.

Front litewsko-białoruski: Wypad nieprzyjacielski na nasze posterunki na linji Snów — Chwojowa odparto.

Na całym froncie pozatem stała działalność wywiadowcza.

156. **(376).** Poznań 15. VI. 1919 r.

Front północny: Atak kompanji niemieckiej pod Tarkowem, podjęty po

silnem przygotowaniu artylerjskiem odparto ogniem. W nocy uderzył nieprzyjaciel znacznemi siłami na Zamość i wtargnął do wsi. Kontratakiem odebrano straconą pozycję. Wzdłuż Noteci ożywiona działalność patroli nieprzyjacielskich.

Front zachodni: Bez zmiany.

Front południowy: Drobne utarczki patroli.

199. **(377).** Warszawa 16. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej walki trawają dalej.

Na Wołyniu nieprzyjaciel atakował dwukrotnie nasz przyczółek mostowy w Rafałówce.

Ataki odparto, zmuszając przeciwnika do ucieczki w popłochu.

Front poleski: Oprócz zwykłej działalności artylerji i patroli wywiadowczych — bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

157. **(378).** Poznań 16. VI. 1919 r.

Front północny: Pod Tupadlami, Milewem, Jaktorowem i Dębionkiem nocą silny ogień artylerji niemieckiej. Wczoraj rano atak przeważających sił nieprzyjacielskich wyparł nasze posterunki z Cegielni pod Turzą. W kontrataku odebrano miejscowość po dłuższej walce. W okolicy Jaktorowa i Jelenia ożywiona działalność patroli niemieckich.

Front zachodni: Na odcinku leszczyńskim utarczki patroli. Pozatem spokojnie.

Front południowy: Prócz zwykłych utarczek bez zmiany.

200. **(379).** Warszawa 17. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Wojska nasze w Galicji Wschodniej trzymają silnie świeżo zajęte pozycje, odpierając wszystkie ataki ukraińskie.

Na odcinku Brzeżan znienacka napadnięty pułk 9 p. legjonów odparł stanowczym kontratakiem nieprzyjaciela i rozproszył go, biorąc jeńców i karabin maszynowy oraz zadając mu ciężkie straty w zabitych i rannych.

Na Wołyniu walki w rejonie Rafałówki i Kołek.

Front poleski: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Poza działalnością patroli wywiadowczych spokój.

158. **(380).** Poznań 17. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim ożywiony ogień miotaczy min. Zresztą prócz drobnych utarczek spokój.

Front zachodni: Pod Miałą ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze pozycje. Na odcinku leszczyńskim działalność patroli.

Front południowy: Bez zmiany.

201. **(381).** Warszawa 18. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: 16 b. m. została podpisana przez obustronnych delegatów umowa, mocą której z dniem 21. b. m. o 6-ej rano kroki nieprzyjacielskie między wojskami polskiemi mają być zaprzestane. Jako tymczasowa linja rozgraniczenia została ustalona linja Założce — Kozowa — Zastawce — Złota Lipa — Niżniów — Niedźwiska; wymienione miejscowości po

stronie polskiej. O ile ukraińcy 21. b. m. ten warunek spełnią rozpoczną się rokowania o rozejm.

W Galicji Wschodniej silne ataki ukraińskie na wschód i południo-wschód od Brzeżan odparto z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Na południe od Brzeżan aż do Dniestru pomyślne dla nas utarczki z patrolami ukraińskiemi.

Na Wołyniu nad Styrem na północ od Rafałówki walki z atakującemi oddziałami bolszewickiemi, które pod Mulczycami przeprawiły się przez Styr.

Front poleski i litewsko-białoruski: Bez zmian.

159. (382). Poznań 18 VI. 1919 r.

Front północny: Przez całą noc gwałtowny ogień artylerji niemieckiej na Rudę, Florentynowo i Zamość. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Pawłowice obrzucił nieprzyjaciel minami. W centrum frontu działalność patroli niemieckich i żywa strzelanina, przytem były straty w ludności cywilnej.

Front południowy: Na odcinku rawickim odparto liczne zaczepki patroli niemieckich. Na innych odcinkach słaba działalność bojowa.

202. (383). Warszawa 19. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Na froncie galicyjskim większe zmiany nie zaszły. W rejonie między Brzeżanami a Lipicą oddziały ukraińskie, które przejściowo zajęły Mieczyszczów, zostały naszym kontratakiem wyrzucone do swych pozycyj wyjściowych.

Na Wołyniu nasz improwizowany pociąg pancerny podsunął się do Klewania, gdzie rozproszył oddziały bolszewickie oraz zagarnął lokomotywę i kilkanaście pełnych wagonów.

Front litewsko-białoruski i poleski: Spokój.

160. (384). Poznań 19. VI. 1919 r.

Front północny: Artylerja niemiecka ostrzeliwała Broniewo, Dobrogościce, Milewo, Rudę i Zamość. Na Tarkowo i Dąbrówkę silny ogień karab. maszyn. Wzdłuż średniej Noteci ożywiona działalność wywiadowcza nieprzyjaciela. Silniejsze patrole odparto pod Jeżewem, Kowalewem i Węglewem. Na prawem skrzydle znaczna działalność lotników niemieckich. Na inji kolejowej Piła — Bydgoszcz w dalszym ciągu wzmożony ruch.

Front zachodni: Pod Chobienicami odparto zaczepki patroli nieprzyjacielskich. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny nic nowego.

Front południowy: Na odcinku rawickim i krotoszyńskim naogół spokój. Na lewem skrzydle utarczki pod Zmyśloną Parzynowską, Nowratem i Kierznem.

203. (385). Warszawa 20. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Generalny atak ukraiński na linji Mieczyszczów — Brżeżany — Dryszczów odparła 3 dywizja legjonów z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Na południe od Brodów nieprzyjaciel w dalszym ciągu ostrzeliwał nasze pozycje z dział dalekonośnych.

Na Wołyniu Kołki, które przejściowo były zajęte przez uzbrojone bandy chłopskie, zostały z powrotem przez oddziały nasze odzyskane.

Front poleski: Nad Jasiołdą wzmożona działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

161. (386). Poznań 20. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim i nad dolną Notecią odparto w kilku miejscach patrole niemieckie. Krążkowo i Zduny nieprzyjaciel obrzucił minami. Wieczorem artylerja niemiecka ostrzeliwała nasze pozycje między Rudą a Zamościem. Na Paterek przez całą noc silny ogień karabinów maszynowych. Zresztą spokój.

Front zachodni: Ożywiona czynność wywiadowcza nieprzyjaciela pod Kamionną i na odcinku leszczyńskim. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front południowy: Żołędnicę nieprzyjciel obrzucił minami. Zresztą nic nowego.

204. (387). Warszawa 21. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Dowódca armji ukraińsko-galicyjskiej zawiadomił Dowództwo frontu galicyjskiego, że umowę o zawieszenie broni, która zawarta została przez wojskową delegację atamana Petlury a wojskową delegację Naczelnego Dowództwa wojsk polskich, nie uważa dla siebie za obowiązującą, wobec czego zawieszenie broni zostało znowu zerwane ze strony ukraińskiej.

Akcja bojowa na całym froncie trwa dalej; oddziały ukraińskie w Galicji, potajemnie zasilane i wzmacniane przez Petlurę, atakują w dalszym ciągu przeważającemi siłami nasze wojska.

Pod naporem ukraińców po ciężkich kilkudniowych walkach, zostały opuszczone Brzeżany, dalej na północny wschód aż po Radziwiłłów wojska nasze odpierają w dalszym ciągu uporczywe ataki nieprzyjaciela.

Na południowy zachód od Brzeżan pułk 14 p. brawurowym atakiem zdobył wzgórze Popielicha, biorąc jeńców i zdobywając 3 karabiny maszynowe. Kontratak nieprzyjacielski w celu odzyskania tej pozycji z krwawemi stratami dla nieprzyjaciela został odparty.

Wzdłuż Narajówki aż do Dniestru — utarczki patroli.

W rejonie na południe od Radziwiłłowa stwierdzono współudział ukraińców i bolszewików w akcji przeciw nam.

Na Wołyniu pod Świszczowem, Pianiami i Hołobami utarczki patroli.

Front poleski: Silny atak bolszewicki na Łohiszyn został z krwawemi stratami dla nieprzyjaciela odparty.

Nad Jasiołdą silna działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Front litewsko-białoruski: Silny oddział bolszewicki z artylerją po kilkakrotnych atakach zajął chwilowo Postawy, skąd jednakże naszym kontratakiem został wyrzucony.

Na reszcie frontu spokój.

162. (388). Poznań 21. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim w nocy ożywiony ogień artylerji niemieckiej. Na innych odcinkach prócz drobnych utarczek spokój.

Front zachodni: Na całym froncie słaba działalność bojowa. Pod Krzyżkowem ogień miotaczy min na nasze pozycje.

Front południowy: Pod Ostojami i Dąbrową odpędzono patrole niemieckie. Pod Świbą podczas utarczek patroli zdobyto jeden karabin maszynowy.

205. **(389).** Warszawa 22. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Na całym froncie w Galicji Wschodniej walki trwają.

Na odcinku frontu na północ od Rohatyna wojska nasze wycofują się planowo na nowe pozycje bez większego naporu ze strony nieprzyjaciela.

Podczas przeprowadzania nakazanego odwrotu oddziały nasze w rejonie Pomorzany — Rohatyn rozbiły nacierającego w tym kierunku nieprzyjaciela, biorąc większą ilość jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Na Wołyniu bez zmiany.

Front poleski: Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie na nasze pozycje pod Postawami odparto; pozatem na froncie pomyślne dla nas utarczki patroli i oddziałów wywiadowczych.

163. **(390).** Poznań 22. VI. 1919 r.

Front północny: Przez całą noc ostrzeliwał nieprzyjaciel głównie artylerją i miotaczami min Karczówkę, Dobrogościce, Tarkowo, Pałczyn i Jeżewo, używając przytem pocisków gazowych. Atak na Milewo i Tarkowo odparto. Pod Zamościem słaby ogień działowy. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Pod Chobienicami obrzucił nieprzyjaciel minami nasze pozycje. Zresztą słaba działalność bojowa.

Front południowy: Pod Ostojami i Szkaradowem ogień artylerji niemieckiej. Pozatem spokój.

206. **(391).** Warszawa 23. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji na całym froncie chwilowo większej działalności bojowej nie było.

Na Wołyniu pod Rafałówką atak nieprzyjacielski, prowadzony znacznemi siłami, załamał się w ogniu naszej artylerji i karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty.

Front poleski: Bolszewickie statki opancerzone zaatakowały nasze pozycje nad Prypecią pod Poroścem i Koczanowiczami, — po krótkiej walce zmuszono je do odwrotu.

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjacielskie na Postawy trwają dalej przy silnym współudziale artylerji, — wszystkie ataki odparto, przyczem w jednym naszym kontrataku wzięto kilkudziesięciu jeńców oraz zdobyto 3 karabiny maszynowe.

Na innych odcinkach frontu spokój.

21 czerwca obydwie stacje Mińska były bombardowane z powodzeniem przez naszych lotników: poruczników Wilmana, Kryńskiego, podporucznika Kuczyńskiego i sierżanta Zagaseka.

164. **(392).** Poznań 23. VI. 1919 r.

Front północny: Na prawem skrzydle i w centrum nocą ożywiony ogień artylerji niemieckiej, zwłaszcza pod Rojewem, Tarkowem i Zamościem. Zresztą prócz zwykłych utarczek sytuacja bez zmiany.

Front zachodni: Słaba działalność wywiadowcza i utarczki patroli.

Front południowy: W kępińskiem ogień działowy na Myjomice oraz obustronna działalność wywiadowcza. Na innych odcinkach spokój.

207. **(393).** Warszawa 24. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Silne ataki ukraińskie pod Janczynem i Wołkowem (na południe od Przemyślan) zostały przez pułk 8 p. leg. z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela odparte. W walce tej wzięliśmy przeszło 100 jeńców.

Silne walki w rejonie między Bursztynem i Rohatynem w toku.

Na Wołyniu na odcinku Czartorysk — Rafałówka utarczki placówek.

Front poleski: Spokój.

Front litewsko-białoruski: Pod Postawami silna działalność artylerji nieprzyjacielskiej, pozatem na froncie bez zmiany.

165. **(394).** Poznań 24. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim w dalszym ciągu ogień artylerji niemieckiej. W nocy udzerzył nieprzyjaciel na Cegielnię i Brzóski i zajął częściowo ostatnią miejscowość. Wyparto go kontratakiem. Pod Paterkiem ujęto patrol niemiecki z oficerem na czele. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Prócz drobnych utarczek spokój.

Front południowy: W kępińskiem obustronna działalność wywiadowcza. Między Podzamczem a Wieruszowem udaremniono próbę nieprzyjaciela przejścia przez Prosnę. Wieczorem ostrzeliwała artylerja nieprzyjacielska Wieruszów i wznieciła pożary w miasteczku. Na innych odcinkach spokój.

208. **(395).** Warszawa 25. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Na froncie galicyjskim wzmożona działalność bojowa; trzykrotne ataki ukraińskie na Ostrowczyk Polny odparto z krwawemi stratami dla nieprzyjaciela. Oddziały nasze w kontrataku dotarły i obsadziły Bełżec i Bużek.

Odparto również atakujące oddziały ukraińskie w rejonie Gołogór. Ukraińcy ponieśli tutaj ogromne straty w zabitych i rannych, tracąc przytem jeńców i karabiny maszynowe.

Między Rohatynem i Bursztynem walki trwają.

Na Wołyniu pod Rafałówką słaby ogień karabinowy.

Front poleski: Bez zmian.

Front litewsko-białoruski: Ożywiona działalność wywiadowcza ze strony nieprzyjaciela w rejonie Korelicz, pozatem na froncie spokój.

166. **(396).** **Poznań** 25. VI. 1919 r.

Front północny: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała w nocy Budziaki, Zamość i Węglewo. Na północ od Budzynia i pod Węglewem utarczki z patrolami nieprzyjacielskiemi.

Front zachodni: Pod Grudnem i Węgielnem stały ogień miotaczy min. Pozatem bez zmiany.

Front południowy: W kępińskiem w dalszym ciągu ożywiona działalność artylerji niemieckiej i patroli. Na innych odcinkach utarczki z patrolami niemieckiemi.

209. **(397).** Warszawa 26. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W walkach wczorajszych między Rohatynem a Bursztynem nieprzyjaciel poniósł ciężkie stra-

ty: wzięliśmy 200 jeńców, 6 karabinów maszynowych i tabory.
Dalsze walki w tym rejonie w toku.
Na odcinku Dniestru między Niezwiskami a Ostrowcem spokój.
Na Wołyniu ponowne ataki bolszewickie na Rafałówkę nie miały powodzenia.
Front poleski: Nad Jasiołdą i na odcinku południowym frontu wzmożona nieprzyjacielska działalność wywiadowcza.
Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

167. **(398).** **Poznań 26. VI. 1919 r.**

Front północny: Na odcinku kujawskim i pod Węglewem w dalszym ciągu działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Drobny ogień i słaby ogień miotaczy min. Pozatem bez zmiany.

Front południowy: Ogień artylerji niemieckiej na pozycje nasze pod Kubeczkami, Sworowem, Torzyńcem i Rzetnią. Pod Teklinowem rozbito patrol niemiecki, biorąc jeden karabin maszynowy. Odparto nocny atak nieprzyjacielski na Sowy i Ostoje.

210. **(399).** Warszawa 27. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji na północnym odcinku frontu uporczywe walki trwają; silne ataki ukraińskie w rejonie: Gołogóry, Młyn Biliński, Lasowa i Ładańce odparto.
Na południowym odcinku obustronna działalność wywiadowcza.
Na Wołyniu bez zmiany.
Front poleski: Nad Jasiołdą silne utarczki placówek.
Front litewsko-białoruski: Na froncie bolszewickim spokój.
Oddziały niemieckie na południe i wschód od kanału Augustowskiego rozpoczęły ewakuację okupowanego terenu, — nasze oddziały postępują za nimi, obsadzając opuszczone przez niemców miejscowości.

168. **(400).** Poznań 27. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim silny ogień działowy na nasze pozycje pomiędzy Budziakami a Dąbrówką. Pod Dąbrówką, Dębiną, Zamościem, Chobielinem i Paterkiem odparto silne patrole niemieckie. Zamość ostrzeliwała przez godzinę gwałtownie artylerja niemiecka. Na Ofelję i Węglewo padło kilka min. Na lewem skrzydle spokój.

Front zachodni: W okolicy Zbąszynia całą noc ożywiona działalność artylerji niemieckiej. Mianowice, Pierzyny, Nowy Dwór, Łomnica i Chobienice były pod silnym ogniem dział i miotaczy min. Nasza artylerja odpowiedziała kilkoma strzałami. Pod Chobienicami odparto atak niemiecki. Pod Krzyżkówkiem i Sępolnem słaby ogień artylerji niemieckiej.

Na odcinku leszczyńskim znaczna działalność patroli niemieckiech. Odpędzono je pod Miechcinkiem, Zawadą, Kąkolewem, Jezierzycami i Wąchabnem.

Front południowy: Na odcinku rawickim, krotoszyńskim i odolanowskim naogół spokój.

Pod Kępnem w dalszym ciągu znaczna działalność patroli. Myjomicę i Rzetnię ostrzeliwała artylerja niemiecka. W odwecie obrzucono minami Hanulę. Z Ligoty, którą obsadził nieprzyjaciel wypędzono go znowu. Pod Zmysłową Parzynowską odparto patrole niemieckie. Wieczorem ostrzeliwał nieprzyjaciel Ligotę artylerją i minami. Pozatem drobne utarczki i strzelanina.

211. (401). Warszawa 28. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej na całym froncie trwają walki, które rozwijają się dla nas pomyślnie.

Na Wołyniu na odcinku Rafałówka — Czartorysk wymiana strzałów między placówkami.

Front poleski: Po krótkiej zaciętej walce zajętą została przez nas wieś Waliszcze, przyczem zdobyto 3 karabiny maszynowe; na reszcie frontu spokój.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie żywa działalność wywiadowcza i utarczki patroli.

169. (402). Poznań 28. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim w dalszym ciągu znaczna działalność artylerji niemieckiej. Dębinkę i Ofelję nieprzyjaciel obrzucił minami. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Na odcinku leszneńskim słaby ogień miotaczy min i utarczki. Zresztą bez zmiany.

Front południowy: Słaba działalność patroli niemieckich.

212. (403). Warszawa 29. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Po zatrzymaniu się wojsk naszych w planowym odwrocie na linji nakazanej przez Naczelne Dowództwo rozpoczęła się wczoraj w obecności Wodza Naczelnego kontrofenzywa nasza na całym froncie galicyjskim.

Złamawszy wszędzie opór ukraińców, wojska nasze w ciągu dnia wczorajszego osiągnęły linję Sasów — Złoczów — Narajówka.

Przez zajęcie wzgórza na wschód od Halicza, linja kolejowa Lwów — Halicz — Stanisławów jest znowu w naszem posiadaniu.

Nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty w zabitych i rannych, stracił około 2000 jeńców, około 30 karabinów maszynowych i duże zapasy amunicji. Dzisiaj w dalszym ciągu nasze wojska postępują naprzód.

Front poleski: Wzmożona działalność artylerji nieprzyjacielskiej nad Jasiołdą.

Front litewsko-białoruski: Utarczki patroli wywiadowczych, pozatem spokój.

170. (404). Poznań 29. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim i pod Zamościem w nocy silny ogień artylerji niemieckiej. Na innych odcinkach prócz drobnych utarczek bez zmiany.

Front zachodni: Nocą ogień działowy na Jezierzyce. Zresztą bez zmiany.

Front południowy: Słaba działalność patroli niemieckich. Pod Kawczami odparto atak nieprzyjaciela poparty ogniem artylerji.

213. (405). Warszawa 30. VI. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W obecności Wodza Naczelnego na froncie kontrofenzywa nasza rozwija się w dalszym ciągu bardzo pomyślnie. Nieprzyjaciel, zaskoczony naszym potężnym natarciem, cofa się wszędzie, stawiając mniej zacięty opór, niż w pierwszym dniu. Zajęte zostały: Brody, Płuhów, Pomo-

rzany i Brzeżany. Wzięliśmy dnia wczorajszego do 1000 jeńców, zdobyto również wiele broni i amunicji. Na Wołyniu bez zmiany.

Front poleski: Bolszewicy rozpoczęli dnia 29 czerwca silne ataki na całym froncie poleskim; szczególnie silnie atakowane były: Łohiszyn i Waliszcze. Ataki wszędzie z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela odparto.

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie na Szakowszczyznę i na odcinku Ignalin — Daugieliszki, wspierane artylerją i pociągami pancernemi, odparto. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

171. (406). Poznań 30. VI. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim i pod Zamościem zwykły ogień artylerji na nasze pozycje. W centrum frontu ożywiona działalność patroli niemieckich. Odparto je pod Jaktorowem, Hubniami, Sypniewem, Ofelją i Trzydomami.

Front zachodni: Artylerja niemiecka ostrzeliwała Kaszczór, Pawłowice, Wydartowo i Sowiny. Zresztą bez zmiany.

Front południowy: Pod Kawczami, Zmyśloną Parzynowską, Turzą i Rzetnią ogień działowy na nasze pozycje. Na odcinku rawickim drobne utarczki.

214. **(407).** Warszawa 1. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Na froncie galicyjskim w dniu wczorajszym chwilowo większej działalności bojowej nie było. Główne nasze siły stoją na zdobytych pozycjach, będąc częściowo przedniemi oddziałami w kontraakcie z nieprzyjacielem.

Na Wołyniu po całodziennym ostrzeliwaniu ogniem artylerji przyczółka mostowego pod Rafałówką, bolszewicy próbowali zaatakować nasze pozycje. Atak ten ogniem karabinów maszynowych został odparty.

Front poleski: Całodzienne ataki bolszewickie zostały na całym froncie zwycięsko odparte.

Front litewsko-białoruski: Ożywiona działalność wywiadowcza, przechodząca miejscami na odcinku północnym w zacięte walki patroli.

172. (408). Poznań 1. VII. 1919 r.

Front północny: Na całym froncie wzmogła się dziś działalność bojowa nieprzyjaciela. Na odcinku kujawskim ostrzeliwała ciężka artylerja niemiecka silnie, przejściowo pociskami gazowemi, Żelechlin, Budziaki, Broniewo, Milewo, Tarkowo, Krążkowo i Dąbrówkę. W rejonie budzyńskim atakował nieprzyjaciel silnemi oddziałami dwukrotnie Konary po południu Grabówkę, a wieczorem pod osłoną miotaczy min Ofelję. Ataki odparto wszędzie ogniem lub przeciwatakami. Straty nasze wynoszą kilkunastu zabitych i rannych. Stwierdzono, że 4 naszych rannych pod Konarami nieprzyjaciel dobił kolbami.

Front zachodni: Pod Zębówkiem na Klonowiec ogień artylerji niemieckiej. Pod Kobylannią i Kolnem odparto patrole niemieckie.

Front południowy: Na odcinku rawickim słaby ogień miotaczy min i drobne utarczki. Na innych odcinkach spokój.

215. **(409).** Warszawa 2. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Na całym froncie pomyślne dla nas walki na przedpolu osiągniętej linji.

Na Wołyniu wymiana strzałów w rejonie Rafałówki.

Front poleski: Ponowne ataki bolszewickie na całym froncie odparto.

Na odcinku południowym kompanja pułku 22. piechoty zajęła w kontrataku po zaciętej walce na bagnety wieś Płotnicę.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

173. **(410).** Poznań 2. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Lipionką, Rudą i Jaktorowem ogień miotaczy min na nasze pozycje. Pod Wielowsią, Płonkówkiem i Węglewem odparto zaczepki patroli niemieckich. Zresztą spokój.

Front zachodni: Okolicę Zębówka i Pawłowic obrzucił nieprzyjaciel minami. Pod Klonowcem i Kąkolewem odparto patrole niemieckie.

Front południowy: Po dłuższej walce odparto ataki na Sowy. Pozycje nasze pod Krotoszynem oraz Myjomice, Ostrowiec i Kierzno ostrzeliwała silnie artylerja niemiecka. Pozatem bez zmiany.

216. **(411).** Warszawa 3. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Wojska nasze bez większego oporu ze strony nieprzyjaciela zajęły głównemi siłami linję Podkamień — Zborów — Kozowa — Podhajce — Monasterzyska, docierając przedniemi oddziałami do Strypy.

Front poleski: Wojska nasze po odparciu ataków bolszewickich rozpoczęły kontratak, który rozwija sie pomyślnie. Na Wołyniu bez zmiany.

W walkach wzięto 5 karabinów maszynowych, tabory i jeńców, których liczby dotychczas nie stwierdzono.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północno-wschodnim wzmożona działalność bojowa, na reszcie frontu utarczki patroli wywiadowczych.

174. **(412).** Poznań 3. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Ofelią nocą ogień artylerii niemieckiej. Pod Lipą odparto patrole niemieckie. Zresztą prócz silnej strzelaniny na całym froncie spokojnie.

Front zachodni: Pod Klonowcem w ciągu dnia ogień dział i miotaczy min na nasze posterunki. Nad Wartą pod Lomnicą i Kąkolewem odparto silne patrole niemieckie. Wczoraj na drodze między Trzebinią, a szosą Kąkolewo — Leszno napadł patrol niemiecki na dwóch naszych oficerów. Obu zabito i ograbiono.

Front południowy: Pod Zieloną Wsią odparto silne patrole niemieckie ze znacznemi stratami dla nieprzyjaciela. Zresztą bez zmiany.

217. **(413).** Warszawa 4. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Chwilowo bez zmiany.

Front poleski: Kontrakcja na całym froncie rozwija się pomyślnie; na północnym odcinku osiągnęły nasze oddziały po uporczywej walce linję rzeki Wiślicy, zajmując wsie Zaborowce—Lisice — Stoszany, na wschodnim odcinku zdobyte zostały pozycje nierzyjacielskie na wschód od Zaozierja, — w walkach tych padł śmiercią bohaterską podporucznik Frenczak z pułku 34. piechoty. Walki trwają dalej.

Front litewsko-białoruski: Gromadzące się w celach ofenzywnych na wschód od Wilna siły bolszewickie, zostały przez

oddziały 1. i 2. dywizji legjonów zaatakowane dnia 2. VII. na linji Wołożyn—Łosk—Teklinopol.

Po zaciętych walkach oddziały północnej grupy zdobyły Wilejkę i Kurzeniec, akcja zaś południowej grupy doprowadziła do zajęcia Mołodeczna.

Jednocześnie oddziały naszej kawalerji zagroziły ruchem flankowym przez Pierszaje—Chochłę tyłom bolszewickim i przesunąwszy się następnie w rejon Gródka, Krasnego, Olechnowicz, oczyszczają przedpola naszych głównych sił z rozbitych band bolszewickich.

W walkach tych wzięto 500 jeńców, 5 dział i kilkanaście karabinów maszynowych.

175. (414). Poznań 4. VII. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim oraz pod Zamościem, Jaktorowem, Dąbrówką, Kowalewem i Ofelją w nocy zwykły ogień dział i miotaczy min. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Artylerja niemiecka ostrzeliwała po południu i w nocy pozycje nasze pod Jezierzycami oraz Kąkolewo i Sewiny.

Front południowy: Na odcinku rawickim ogień działowy pod Kawczami, Zakrzewem, Miejską Górką i Słupią. Pod Łaszczynem i Zaborowem odparto patrole niemieckie.

218. (415). Warszawa 5. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji Wschodniej wojska nasze, wypierając w dalszym ciągu w kierunku wschodnim oddziały ukraińskie, dotarły i obsadziły linję Strypy, wysuwając się na jej wschodni brzeg.

Pod Glinną (na zachód od Jeziernej), następnie przy obronie przejść przez Koropiec oddziały ukraińskie stawiały zacięty opór, lecz wszędzie zostały rozbite, i cofnęły się w popłochu.

W walkach w dniach 3. i 4. VII. wzięliśmy ogółem 527 jeńców, zdobyliśmy 4 działa, 6 karabinów maszynowych i około 500 karabinów ręcznych.

Na Wołyniu — spokój.

Front poleski: Na całym froncie walki, które rozwijają się dla nas bardzo pomyślnie.

Pod Płotnicą odznaczył się ciężko ranny w tej walce kapitan Sapiecha.

Front litewsko-białoruski: Walki ostatnich dni doprowadziły do rozbicia 2 brygad bolszewickich. Nieprzyjaciel pobity i rozproszony wycofuje się na wschód, pozostawiwszy w naszych rękach przeszło 800 jeńców, 8 dział, 20 karabinów maszynowych i większą ilość materjału wojennego.

W walkach odznaczyły się szczególniej oddziały 1 dywizji legjonowej pod dowództwem majora Dąb-Biernackiego, III. bataljon pułku 5. piechoty legjonów pod dowództwem kapitana Krzyżańskiego, II. bataljon pułku 1. piechoty legjonów pod dowództwem porucznika Kalińskiego i grupa jazdy pod dowództwem rotmistrza Bzowskiego i 3. baterja pułku 3. artylerji polowej pod dowództwem kapitana Dawidajtisa.

176. (416). Poznań 5. VII. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim nocą w dalszym ciągu działalność artylerji niemieckiej. Straty wśród ludności cywilnej: jedna dziewczyna zabita, jedna ranna. Na innych odcinkach prócz zwykłych zaczepek patroli niemieckich spokój.

Front zachodni: Naogół spokojnie.

Front południowy: Na Sowy, Zaorlę i Mirków ogień dział i miotaczy min. Zresztą spokój.

219. (417). Warszawa 6. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Oddziały nasze zajęły Jeziernę i Kozłów, pozatem na reszcie frontów bez ważniejszych zmian.

Front poleski: Po dwudniowym zaciętym boju została sforsowana linja Wiślicy. Nieprzyjaciel, uporczywie kontratakując, cofa się w kierunku wschodnim.

Obecna linja nasza przebiega przez wieś Zadubie, Płotnicę, Terebeń; dalej wzdłuż Bobryku, Borki, Nowy Dwór, Stoszany. Pod Pińskiem zajęliśmy po krótkim boju wieś Suszyck. Na południowym odcinku sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski: Silny atak bolszewicki na nasze pozycje na odcinku Ignalin — Daugieliszki zwycięsko odparty, przyczem zdobyto w kontrataku 1 karabin maszynowy i wzięto kilkunastu jeńców.

Na rzece Miadziołce nieprzyjaciel został wyparty ze swych pozycji w kierunku Sakowicz, zdobyto tutaj 2 karabiny maszynowe i wzięto 70 jeńców.

Oddziały grupy generała Mokrzeckiego zdobyły w ataku wieś Lubaszewo i Hancewicze.

177. (418). Poznań 6. VII. 1919 r.

Front północny: Na odcinku kujawskim zwykły ogień dział i miotaczy min na nasze pozycje. Pod Kowalewem i Ofelją utarczki.

Front zachodni: Pod Krzyżkówkiem ogień miotaczy min. Zresztą spokój.

Front południowy: Pod Żołędnicą, Leśnym Domem i Granówcem odpędzono patrole niemieckie. Niemcy ranili tu jedno dziecko. Żołędnicę i Karolinkowo obrzucił nieprzyjaciel minami.

220. (419). Warszawa 7. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: Bez ważniejszych zmian.

Front poleski: Nieprzyjaciel cofa się na całej linji, wysadzając mosty za sobą.

Oddziały nasze zdobyły na północnym odcinku Pohost i Kamień, na południe zaś od Łunińca — Osowę.

Front litewsko-białoruski: Ożywiona działalność naszych patroli wywiadowczych.

178. (420). Poznań 7. VII. 1919 r.

Front północny: W nocy ostrzeliwała artylerja niemiecka silnie Łukaszewo, Płonkówko i Płonkowo. Pod Lipionką odpędzono patrol niemiecki. Na innych odcinkach zwykła strzelanina.

Front zachodni: Pod Miłostowem i Ernestynowem w nocy silny ogień miotaczy min i utarczki z patrolami niemieckiemi. Zresztą bez zmiany.

Front południowy: Pod Żołędnicami i Mirkowem słaba działalność artylerji niemieckiej i miotaczy min. Pod Rzetnią odparto silny patrol niemiecki.

221. **(421).** Warszawa 8. VII. 1919 r.

Front galicyjsko-wołyński: W odcinku Rafałówki zajęliśmy po zaciętej walce miejscowości: Waraż, Połonne, Zabłocie i stację kolejową, biorąc jeńców i kilka składów kolejowych z nieuszkodzonemi parowozami.

W Galicji bez zmian.

Front poleski: Akcja nasza w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie, oddziały nasze zajęły Bohdanówkę, Łopcze, Porochońsk, patrole dotarły do Stolina na południe od Łunińca.

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie na odcinku Święciany odparto.

Wysunięte na linji kolejowej Mołodeczno — Połock oddziały zmusiły pod Budsławem do poddania się jadący eszelon bolszewicki w sile 400 ludzi.

179. **(422).** Poznań 8. VII. 1919 r.

Front północny: W nocy w dalszym ciągu ożywiona działalność artylerji niemieckiej i miotaczy min, zwłaszcza pod Płonkowem, Płonkówkiem i Nowym Dworem. Odparto atak nieprzyjaciela na Ofelię, poparty ogniem miotaczy min. Zresztą bez zmiany.

Front zachodni: Naogół spokojnie.

Front południowy: Pod Sowami i Zmyśloną Parzynowską utarczki z silnemi patrolami niemieckiemi. Zmyśloną Parzynowską i Mirków ostrzeliwała artylerja niemiecka.

222. **(423).** Warszawa 9. VII. 1919 r.

Na odcinku Beresteczko silna działalność artylerji nieprzyjacielskiej. W odcinku Rafałówki pomyślne dla nas akcje. Zajęliśmy Maniewicze, Kolonję Rafałówka, Kolonję Olizarka, Czudlę, Sopaczów. W Galicji bez zmian.

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie na odcinku północnym Ignalin — Daugieliszki odparto, biorąc jeńców, 2 karabiny maszynowe i tabory.

Front poleski: W odcinku Łunińca zajęły nasze oddziały w ataku Łunino, Wólkę i Widibor.

180. **(424).** Poznań 9. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Rojewem, Karczówką, Dobrogościcami i Ofelią ogień artylerji niemieckiej, jeden z naszych żołnierzy ranny. W południe ostrzeliwało dwóch lotników Milewo i Tarkowo z karabinów maszynowych. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Prócz słabego ognia działowego pod Krzyżkówkiem i zwykłej strzelaniny spokój.

Front południowy: Nad Orlą ożywiona działalność patroli niemieckich. Wieczorem odparto silniejszy atak na Kubeczki i Sworowo. Artylerja ostrzeliwała folwark Gać, Sowy i Mirków.

223. **(425).** Warszawa 10. VII. 1919 r.

Front wołyńsko-galicyjski: W odcinku Rafałówki bolszewicy są w dalszym odwrocie za rzekę Horyń, oraz z pod Młynka i Kołek.

W Galicji na całym frncie ożywiona działalność wywiadowcza. Na wschód od Buczacza jeden z naszych oddziałów technicznych zniszczył linję kolejową, przez co uniemożliwił wy-

cofanie się ukraińskiego pociągu pancernego, który został przez nasze oddziały zdobyte.

Front poleski: Od tygodnia prowadzone pod kierownictwem generała Listowskiego operacje na Polesiu uwieńczone zostały zajęciem Łunińca.

Po zażartej walce z załogą bolszewicką, zasiloną świeżemi wyborowemi oddziałami marynarzy i chińczyków, nasze wojska opanowały ten węzeł kolejowy. Bliższych szczegółów jeszcze brak.

181. (426). Poznań 10. VII. 1919 r.

Front północny: Wieczorem odparto atak niemiecki na Grabówko. Na odcinku kujawskim słaby ogień miotaczy min. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: Naogół spokojnie.

Front południowy: Słaby ogień armatni na Mirków. Zresztą spokój.

224. (427). Warszawa 11. VII. 1919 r.

Front wołyńsko-galicyjski: Na całym froncie nie było poważniejszych wydarzeń. Naogół spokój.

Front poleski: Nieprzyjaciel wyparty z Łunińca cofa się na wschód. W pościgu zdobyto pod Dawidgródkiem pociąg pancerny. Stacja i miejscowość Łuniniec są silnie zniszczone.

Front litewsko-białoruski: W odcinku północnym zaskoczono skoncentrowanego w rejonie Czyżun nieprzyjaciela śmiałym wypadem, a rozbiwszy go, zdobyto 18 cm. działo i 7 karabinów maszynowych, biorąc 100 jeńców.

182. (428). Poznań 11. VII. 1919 r.

Front północny: Prócz ognia działawego i nieznacznej strzelaniny na całym froncie spokój.

Front zachodni: Nad Wartą w okolicy Sierakowa odparto silne patrole niemieckie. Zresztą zwykła strzelanina.

Front południowy: Nocą ogień armatni i miotaczy min na odcinku rawickim oraz w kępińskiem. Pod Granowem odparto patrol niemiecki.

225. (429). Warszawa 12. VII. 1919 r.

Front wołyńsko-galicyjski: W Galicji na odcinku Strypy zajęły nasze oddziały brawurowym atakiem Jazłowiec. Rozbiwszy nieprzyjaciela, wzięto 1000 jeńców, w tem kilku oficerów, zdobyto baterję z 6 działami, samochód ciężarowy, wielką ilość karabinów maszynowych i ręcznych oraz wiele taborów.

W akcji tej odznaczyli się sprawnością bojową i działalnością pułk 31. piechoty i ułani gen. Żeligowskiego.

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie na północ od Dubrowej (półn. zach. od Mińska) zostały kontratakiem odparte, przytem wzięto przeszło 100 jeńców i zdobyto 3 karabiny maszynowe. Ogólna zdobycz na froncie litewsko-białoruskim za czas od 1. do 8. VII. jest następująca: 1840 jeńców, 42 karabiny maszynowe, 9 dział i liczne tabory.

Front poleski: Nieprzyjaciel jest w dalszym ciągu w odwrocie. Koncentrycznym atakiem naszym z trzech stron została zajęta Łachwa.

183. **(430).** Poznań 12. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Chobielińskim Młynem i Romanowem odparto zaczepki patroli niemieckich. Zresztą na całym froncie spokój.

Front zachodni: Okolicę Kopanicy obrzucił nieprzyjaciel minami. Artylerja niemiecka ostrzeliwała silnie Morkowo. Na Klonowiec ożywiony ogień karabinów maszynowych. Na reszcie frontu nic nowego.

Front południowy: Pod Zdunami przez całą noc strzelanina. Atak silnego patrolu niemieckiego na Młynik, złamany ogniem. Zresztą sytuacja bez zmiany.

226. **(431).** Warszawa 13. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południowy wschód od Mołodeczna nieprzyjaciel dalej atakuje nasze pozycje wzdłuż linji kolejowej Mołodeczno—Mińsk. Ataki odparto z krwawemi stratami dla nieprzyjaciela. W ciągu 12. VII. bolszewicy ponowili atak znaczniejszemi siłami wzdłuż linji kolejowej koło stacji Olechnowicze. Walki w toku.

Front poleski: W pościgu za cofającym się przeciwnikiem oddziały nasze doszły do linji rzeki Łani.

Front wołyńsko-galicyjski: Na całym froncie akcja wywiadowcza patroli. W Galicji naogół spokój. Do meldowanej 12. lipca zdobyczy w akcji na Jazłowiec dochodzi jeszcze 500 jeńców, 26 oficerów z żonami, 120 wozów, 4 kuchnie polowe, kilkaset karabinów i wielka ilość amunicji.

184. **(432).** Poznań 13. VII. 1919 r.

Front północny: W centrum frontu ogień miotaczy min na Fichenau i Ofelię oraz utarczki z silnemi patrolami niemieckiemi, które odparto pod Chobielińskim Młynem, Kowalem i Radwankami. Na innych odcinkach bez zmiany.

Front zachodni: W okolicy Poniecа odparto w nocy atak półkompanji pod Zawadami po dłuższej walce. Pod Waszkowem odpędzono patrole niemieckie. Zresztą zwykła strzelanina.

Front południowy: Pod Szkaradowem słaby ogień działowy. Zresztą prócz drobnych utarczek spokój.

227. **(433).** Warszawa 14. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym odcinku ożywiona działalność wywiadowcza, poważniejszych starć bojowych nie było.

Front poleski: Kontrataki bolszewickie wzdłuż linji kolejowej Kalenkowicze — Łuniniec odparto.

Front wołyńsko-galicyjski: Bez zmiany. Pomiędzy meldowanymi oficerami, wziętymi do niewoli pod Jazłowcem, znajduje się cały sztab 15 brygady z wyjątkiem dowódcy.

185. **(434).** Poznań 14. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Ofelią, Sypniewem i Radwankami nocą ogień miotaczy min. Pod Chobielińskim Młynem i Miałą odparto zaczepki patroli niemieckich.

Front zachodni: Pod Krzyżkówkiem zwykły ogień miotaczy min. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front południowy: Słaby ogień min i zwykła strzelanina. Nasze straty w ciągu doby: dwóch rannych.

228. **(435).** Warszawa 15. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie poważniejszych starć nie było. Ożywiona działalność wywiadowcza.

Front poleski: Ataki nieprzyjacielskie na linji Luboń — Łachowa.

Front wołyńsko-galicyjski: Nad Horyniem ataki bolszewickie odparto, zmuszając nieprzyjaciela do cofnięcia się na wschodni brzeg rzeki.

W Galicji nasza akcja rozwija się pomyślnie. Nasze oddziały zajęły po walce, 15. VII. rano Tarnopol. Zdobycz wielka jeszcze nieprzeliczona.

186. **(436).** Poznań 15. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Cegielnią i Wiśniewkiem odparto zaczepki patroli niemieckich. Tarkowo, Rudę i Romanów ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych, Kaliskę i Tarkowo z granatników min. Zresztą spokój.

Front zachodni: Na okolicę Grudna i Węgielni ogień miotaczy min. Pod Zawadą odpędzono patrol niemiecki. Zresztą nic nowego.

Front południowy: Pod Rawiczem wzmożona działalność artylerji niemieckiej. Zwłaszcza Żołędnicę, Zakrzewo i okolica Konarzewa były wieczorem pod silnym ogniem dział i miotaczy. Pod Gerlachowem padło kilka min. Pod Słupią ostrzeliwał nieprzyjaciel ludzi, pracujących w polu. Bogdaj i okolicę kotowskiej ostrzeliwała artylerja niemiecka. Pod Trzykamieniem wzięto patrol niemiecki do niewoli. Na reszcie frontu spokój.

229. **(437).** Warszawa 16. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski i poleski: Na obu frontach nie było poważniejszych starć.

Front galicyjsko-wołyński: Po dłuższej przerwie, wywołanej potrzebą dania naszym wojskom wytchnienia, koniecznością przegrupowania i uporządkowania naszych tyłów, przeszły rankiem 15. VII. wojska nasze zwycięskie do dalszych działań. Nieprzyjaciel, zaskoczony naszym śmiałym, nocnym atakiem na Popowce, stawił silny opór, po krótkiej jednak walce musiał się wycofać. Tarnopol już o 3 rano był w naszych rękach. Nasze wojska, łamiąc na niektórych odcinkach opór nieprzyjaciela, wyparły go na całej linji z zajmowanych dotąd pozycyj i osiągnęły wieczorem 15. VII. wyznaczoną im linję: Trembowla—Janów—Tłuste. Nasze lotne oddziały, przedostawszy się na tyły ukraińskie, szerzyły zamęt i zamieszanie. Nieprzyjaciel, rzucając przeciw nam świeżo przybyte siły, usiłował powstrzymać nasze wojska w pościgu, jednakże bezskutecznie. Wojska nasze parły ukraińców bez wytchnienia, nie dając im czasu na zniszczenie mostów, które w przeważnej części nieuszkodzone dostały się w nasze ręce.

Rano 16-go ruszyły nasze wojska w dalszy pościg za nieprzyjacielem.

Nasza dotychczasowa zdobycz wynosi: około 2000 jeńców, w tem kilku oficerów, 4 działa, 27 karabinów maszynowych, 13 miotaczy min, 550 wagonów i 43 lokomotywy.

187. (438). Poznań 16. VII. 1919 r.
Front północny: Prócz utarczek patroli pod Kowalewem i Oielją oraz zwykłej strzelaniny na froncie spokój.
Front zachodni: Pod Krzyżkówkiem i Węgielnią odpędzono patrole niemieckie. W okolicy Hamerni słaby ogień minowy. Zresztą bez zmiany.
Front południowy: Pod Kawczami, Żołędnicą oraz w kępińskiem działalność artylerji niemieckiej. Zresztą naogół spokojnie.

230. (439). Warszawa 17. VII. 1919 r.
Front poleski: Prócz wzmożonych utarczek patroli nic nowego.
Front litewsko-białoruski: Bolszewicki atak na Pierszaje odparto, zresztą obustronna działalność wywiadowcza.
Front galicyjsko-wołyński: Pościg za nieprzyjacielem doprowadził nas do zajęcia Zbaraża, Skałatu i Zaleszczyk jeszcze w ciągu dnia wczorajszego. Dziś (17. VII.) rano zajęto Husiatyn.
Oswobodzone po kilkumiesięcznej inwazji ukraińskiej, Zaleszczyki witały entuzjastycznie wkraczających ułanów. Szybkie tempo naszego pościgu oddało w nasze ręce prawie że nieuszkodzone linje kolejowe. Nieprzyjaciel usiłował bronić nam przejścia przez Seret w dolnym jego biegu, wprowadzając w bój świeżą brygadę strzelców siczowych, zagrożony jednak naszym oskrzydlającym manewrem, musiał się natychmiast wycofać.
Jeden z bataljonów legjonowych zaatakował koło Czortkowa silniejszy dwukrotnie oddział ukraiński i odrzucił go przed front sąsiedniej dywizji, gdzie go w całości wzięto do niewoli.
Nasze straty są nieznaczne, zdobycz dnia dzisiejszego wynosi: 1200 jeńców w tem 8 oficerów, 1 działo, kilka karabinów maszynowych, kilkaset karabinów ręcznych, 6 lokomotyw, 84 wagony i materjał telefoniczny.

188. (440). Poznań 17. VII. 1919 r.
Front północny: Pod Dębionkiem odpędzono patrol niemiecki. Zresztą zwykła strzelanina.
Front zachodni: Naogół spokojnie.
Front południowy: Pod Żołędnicą ogień miotaczy min. W okolicy Jezior oraz pod Rzetnią odparto patrole niemieckie.
Nasze straty w ciągu doby: dwóch rannych.

231. (441). Warszawa 18. VII. 1919 r.
Front litewsko-białoruski: W rejonie Sieniawki — na południowy zachód od Klecka rozbito bolszewickie bandy, rabujące wsie okoliczne. Na odcinku Pierszaja — Radoszkowicze uderzył nieprzyjaciel znaczniejszemi siłami. Ataki zwycięsko odparto, walki w toku.
Front poleski: Obok zwykłej działalności bojowej oddziałów wywiadowczych i artylerji — bez zmian.
Front galicyjsko-wołyński: Wczoraj wieczorem t. j. 17. VII. osiągnęliśmy linję Zbrucza, pędząc przed sobą cofających się ukraińców.
Próby nieprzyjaciela, mające na celu opóźnienie naszego pościgu, spełzły na niczem. Ukraińskie kompanje techniczne, prze-

znaczone do wysadzenia mostów, nie zdołały w większej części swego zadania wypełnić z powodu szybkiego natarcia naszych wojsk. Przez akcję ostatnich trzech dni została reszta Galicji Wschodniej uwolnioną od wojsk ukraińskich.

Ogólna zdobycz na czas od 11. VII. do 17. VII., wynosi wedle dotychczasowych obliczeń: 6500 jeńców, w tem 65 oficerów, 47 dział, 26 miotaczy min, 105 karabinów maszynowych, kilka tysięcy karabinów ręcznych, 98 wagonów amunicji, 128 wozów taborowych, 2100 wagonów osobowych i ciężarowych i wiele materjału technicznego.

189. **(442).** Poznań 18. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Dobrogościcami i Węglewem słaby ogień dział i miotaczy min. Na całym froncie ożywiona strzelanina. Pod Romanowem strzelano do ludności cywilnej, pracującej w polu.

Front zachodni: Pod Sowinami odparto zaczepki patroli niemieckich.

Front południowy: Wieczorem silny ogień armatni i miotaczy min na Żołędnicę i Karolinowo. Pod Szklarką Przygocką i Ostrówcem odparto patrole niemieckie.

232. **(443).** Warszawa 19. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjacielskie, mające na celu zajęcie Mołodeczna i Wilejki, trwają dalej bez przerwy. Dwukrotny atak bolszewicki, podjęty przeważającemi siłami, wspierany przez liczną artylerję, 2 pociągi pancerne i samoloty, został po długiej i zaciętej walce odparty.

Tam, gdzie nieprzyjaciel, dzięki swej przewadze, zdołał chwilowo wtargnąć, został brawurowym kontratakiem naszej piechoty natychmiast wyrzucony.

Nieprzyjaciel, nie zważając na swe znaczne straty, ponowił dziś swe ataki, w szczególności w okolicach na południe od Radoszkowicz; walki w toku.

Inna grupa nieprzyjacielska podjęła przeważającemi siłami ogólny atak na Wilejkę od strony północno-wschodniej. W okolicy Krzywicz i Rzeczek rozwinęły się walki.

Front poleski: Ataki bolszewickie na południowy-wschód od Łachwy, wspierane artylerją i opancerzonemi statkami, zostały odparte.

Na reszcie frontu obustronna działalność wywiadowcza, pozatem bez zmian.

Front galicyjsko-wołyński: Dzień minął bez starć bojowych. Poza frontem oddziały nasze oczyszczają teren z rozbitków ukraińskich i bolszewickich.

190. **(444).** Poznań 19. VII. 1919 r.

Front północny: W nocy ogień artylerji i miotaczy min na Bąbolin, Truszczyznę, Płonkowo, Broniewo oraz Węglewo. Ożywiona działalność silnych patroli niemieckich w rejonie Budzynia.

Front zachodni: Pod Krzyżkówkiem ogień miotaczy min. Zresztą bez zmiany.

Front południowy: Na odcinku rawickim słaby ogień armatni i miotaczy min. Na lewem skrzydle wzmożona działalność artylerji i silnych patroli niemieckich, zwłaszcza pod Szklarką Przygocką, Lipnikiem, Myjomicami i Ostrówcem. Własna artyleria zmuszona było do odpowiedzi. Podczas

ostrzeliwania Myjomic i Ostrówca raniono 6 osób cywilnych oraz uszkodzono liczne zabudowania. Nasze straty w ciągu doby: 2 zabitych, 1 ranny.

233. (445). Warszawa 20. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W okolicy na północny-wschód od Wilejki i na odcinku Pierszaje—Radoszkowicze walka trwa z niesłabnącą siłą w dalszym ciągu. Równocześnie zaatakował nieprzyjaciel nasze oddziały w rejonie puszczy Nalibockiej i na linji rzeki Uszy. Bolszewicy otrzymują świeże posiłki. Zacięte walki w toku.

Front poleski: Nasze przednie oddziały dochodzą do Turowa, leżącego na przedpolu naszych linji obronnych. Poza zwykłą działalnością wywiadowczą i walką artylerji, sytuacja bez zmiany. Na całej połaci między Prypecią a Uborcią, ludność zmęczona niesłychanym chaosem rządów bolszewickich, podczas których znikły elementarne pojęcia o własności i z powodu zaniku pociechy religijnej, tłumnie się garnie do naszych wojsk, prosząc o jakiekolwiek rządy i władzę.

Front galicyjsko-wołyński: Przy oczyszczaniu przez nasze oddziały terenu na zachód od Zbrucza ujęto jeszcze 1347 jeńców, w nasze ręce wpadł 1 samolot nieprzyjacielski.

191. (446). Poznań 20. VII. 1919 r.

Front północny: Na Łukaszewo, Płonkowo i Płonkówko ogień miotaczy min. Pod Bąbolinem odparto patrol niemiecki.

Front zachodni: Nad Wartą utarczki z patrolami niemieckiemi. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front południowy: Wieczorem odparto atak niemiecki na Słupnię. Pod Ostojami silny ogień działowy. Sulmierzyce i Granowiec ostrzeliwali niemcy silnie z karabinów maszynowych. Przytem raniono jedną dziewczynę. Na innych odcinkach naogół spokojnie.

234. (447). Warszawa 21. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Walki i potyczki na całym froncie bolszewickim trwają w dalszym ciągu; szczególnie ciężkie walki toczyły się na zachód i północ od Radoszkowicz. Wszystkie usiłowania wroga do przełamania naszych linji zostały, dzięki energji dowódców, wytrwałości i waleczności naszych oddziałów, udaremnione.

Front poleski: Bez zmian.

Front galicyjsko-wołyński: W Galicji sytuacja niezmieniona. Liczba jeńców, których ujęto przy oczyszczaniu naszych tyłów, wzrosła o 496.

Na Wołyniu, na wschód od Maniewicz na linji Horynia żywa, obustronna działalność bojowa.

192. (448). Poznań 21. VII. 1919 r.

Front północny: W nocy ostrzeliwała artylerja niemiecka i miotacze min silnie Płonkówko i Rojewo, padło przeszło 200 pocisków i min średniego kalibru. Pod Lipionką i Wałkowicami odparto patrole niemieckie.

Front zachodni: Pod Zatomą i Krzyżkówkiem nocą działalność patroli niemieckich. Na Zatom ogień miotaczy min.

Front południowy: Pierzyce obrzucił nieprzyjaciel minami. Pod Za-

orlem, Zmyśloną Parzynowską i Dąbrówką odparto patrole niemieckie. Nasze straty w ciągu doby: dwóch rannych.

235. **(449).** Warszawa 22. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Intensywność ataków bolszewickich na odcinku Radoszkowicz w dniu wczorajszym trochę osłabła.

Lokalne ataki bolszewickie, prowadzone z wielką zaciekłością zostały w walce na bagnety, z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami, odparte. Kontratak naszych oddziałów, walczących na południowy-zachód od Radoszkowicz, odrzucił nieprzyjaciela po za linię Tatary — Puhacze.

Na północny zachód od Wilejki odparto krwawo ataki bolszewickie.

Front poleski i galicyjsko-wołyński: Sytuacja bez zmiany.

193. **(450).** Poznań 22. VII. 1919 r.

Front północny: Wczoraj rano ostrzeliwała artylerja niemiecka Rojewo i Żelechlin, nocą ogień miotaczy min na Bąbolin. W nocy z 20 na 21 obrzucił nieprzyjaciel minami Radwanki. Na odcinku kujawskim ożywiona działalność patroli niemieckich.

Front zachodni: Prócz silnej strzelaniny i słabego ognia min w okolicy Zębówka bez zmiany.

Front południowy: Pod Ostbjami ostrzeliwała artylerja niemiecka po południu przedpole naszych pozycyj. Pod Granówcem i Zmyśloną Ligocką zaczepki patroli niemieckich.

236. **(451).** Warszawa 23. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjaciela, prowadzone z kierunku Bakszty — Borowe i na odcinku Wołócki, zostały kontratakiem krwawo odparte. Pozatem na całym froncie ożywiona działalność artylerji bolszewickiej oraz działalność oddziałów wywiadowczych.

Bolszewicy wzmacniają w dalszym ciągu swe siły.

Front poleski: Bez zmian.

Front galicyjsko-wołyński: Bez zmiany. Zbiegowie ukraińscy przechodzą masowo przez Zbrucz, na naszą stronę.

194. **(452).** Poznań 23. VII. 1919 r.

Front północny: Na Zduny i Bąbolin słaby ogień armatni i miotaczy min. Zresztą prócz drobnych utarczek bez zmiany. Pod Romanowem strzelali niemcy do ludności, pracującej w polu.

Front zachodni: Ożywiona działalność patroli niemieckich pod Zatomą, Grolewem, Małemi Mnichami, Podborowem, Kopanicą i Sowinami. Pod Grudnem i Jezierzycami ogień miotaczy min.

Front południowy: Pod Stwolnem odparto patrol niemiecki. Na las pod Konarzewem padło kilka min. Zresztą zwykła strzelanina.

237. **(453).** Warszawa 24. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Podjęto w ciągu dnia wczorajszego ataki bolszewickie na linji rzeki Rybczanki i w rejonie na północ od Radoszkowicz, zostały odparte. Nasza kontrakcja z odcinka Pierszaje, doprowadziła nas do zajęcia linji Puhacze — Krzywicze Wielkie — Raków.

Na reszcie frontów wzmożona akcja bojowa.

Front poleski: Ataki bolszewickie, wspierane ogniem działowym statków pancernych, na odcinku Turowa zostały po kilkugodzinnej walce odparte. Pozatem bez zmian.

Front galicyjsko-wołyński: Nasze oddziały, stojące pod dowództwem generała Zygadłowicza, po umocnieniu się na linji Antonówka—Dąbrowica, ruszyły dnia 20 b. m. na Sarny i zdobyły ten punkt kolejowy.

Prowadzone ataki bolszewickie, mające na celu odbicie Sarn, zostały odparte.

Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty; wśród zabitych stwierdzono wielu chińczyków.

Nasza zdobycz wynosi: kilkadziesiąt jeńców, 5 parowozów i 200 wagonów.

195. **(454).** Poznań 24. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Zdunami, Rudą i Jaktorowem ogień armatni i miotaczy min. Pod Lipionką, Tupadłami, Paterkiem i Margoninem zaczepki patroli niemieckich.

Front zachodni: Zwykła strzelanina.

Front południowy: Na odcinku krotoszyńskim odparto silny patrol niemiecki między Pierzycami i Chachalnią, poparty ogniem miotaczy min, ze stratami dla nieprzyjaciela. Nasze straty: 1 oficer, 7 żołnierzy rannych. Zresztą naogół spokojnie.

238. **(455).** Warszawa 25. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Walki toczą się w dalszym ciągu.

Front poleski: Bez zmian.

Front galicyjsko-wołyński: Oprócz obustronnej działalności bojowej oddziałów wywiadowczych — sytuacja niezmieniona.

196. **(456).** Poznań 25. VII. 1919 r.

Front północny: Ogień armatni i miotaczy min pod Rojewem, Węglewem i Jabłonkowem. Pod Rojewem spalone gospodarstwo. Pod Paterkiem, Ostrówkiem i Konarami odparto patrole niemieckie. Ożywiona strzelanina na odcinku kujawskim. W Łukaszewie jedna kobieta raniona.

Front zachodni: W nocy ogień miotaczy min pod Krzyżkówkiem, Małemi Grójcami i Chobienicami. Most przez Obrę pod Chobienicami zburzony.

Front południowy: Pod Słupią ogień karabinów maszynowych. Zresztą spokój. Nasze straty w ciągu doby: 1 ranny.

239. **(457).** Warszawa 26. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Radoszkowicz, wzmacnia nieprzyjaciel w dalszym ciągu swe siły posiłkami, nadeszłemi z Mińska.

Nasza kontrakcja na południe od linji Pierszaje — Radoszkowicze rozwija się pomyślnie; po przełamaniu silnego oporu osiągnęły nasze oddziały linję Raków — Girwele — Dubrowa. Pobity nieprzyjaciel wycofał się na Zasław, dokąd ściąga posiłki.

Równocześnie sforsowały nasze oddziały przejścia przez puszczę Nalibocką i przekroczyły linję Bielica—Naliboki—Terebejna w kierunku na Derewnię.

W walkach na północny wschód od Wilejki, wzięliśmy 400 jeńców i 14 karabinów maszynowych. Na odcinku Baranowicz przeszedł nieprzyjaciel do ataku; walka w toku.

Zdobycz za czas od 18. do 25. VII. wynosi: 750 jeńców, w tem 5 oficerów, 19 karabinów maszynowych i wiele materjału wojennego.

Front poleski: Ataki bolszewickie na Turów odparto.

Front galicyjsko-wołyński: Sytuacja bez zmiany.

197. **(458).** Poznań 26. VII. 1919 r.

Front północny: Pod Wrzeszczyną w nocy ogień działowy. Tamże strzelali niemcy do ludności, pracującej w polu, raniąc jedną dziewczynę. Pod Zagajewicam, Polichnem, Kowalewem i Miałą utarczki z patrolami niemieckiemi.

Front zachodni: Prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front południowy: Żołędnicę obrzucił nieprzyjaciel minami. Pod Sworowem odparto patrol niemiecki. Zresztą bez zmiany.

240. **(459).** Warszawa 27. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjacielskie na przeprawę przez rzekę Rybczankę, koło wsi Słoboda i na nasze linje Kurzeniec—Kassuta, odparto. Wzięto przytem kilkunastu jeńców.

Na południe od linji kolejowej Krasne—Mińsk usadowiły się nasze oddziały na linii Słoboda Suporośna — Słobódka — Dudki — Raków — Dubrowa.

Do opuszczonego przez niemców Augustowa wkroczyły wczoraj nasze oddziały.

Front poleski: Ponowne ataki bolszewików na Turów odparto.

Front galicyjsko-wołyński: Sytuacja niezmieniona

198. **(460).** Poznań 27. VII. 1919 r.

Front północny: W nocy silny ogień artylerji niemieckiej i miotaczy min na Zduny, Zagajewice, Parchanie, Bąbolin, Łukaszewo i Milewo. W Zagajewicach ranny jeden żołnierz i 2 osoby cywilne. W Parchaniach szkody w budynkach. Nasza artylerja zmuszona była do odpowiedzi. Pod Bąbolinem i Samoklęskami odparto patrole niemieckie.

Front zachodni: Pod Zatomą i Węgielnem ogień miotaczy min. Pod Kolnem zaczepki patrolu niemieckiego.

Front południowy: Bez zmiany.

241. **(461).** Warszawa 28. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Wilejki odparto dwukrotny atak bolszewicki; wzięto do niewoli i zdobyto 3 karabiny maszynowe. Na odcinku Rybczanki i na północ od Radoszkowicz ożywiona działalność wywiadowcza.

W rejonie na wschód od Nowogródka posunęły się nasze oddziały do linji Jeremicze — Juckewicze, opierając się o rzekę Uszę.

Ataki bolszewickie na Siniawkę odparto.

Na odcinku Baranowicz nieprzyjaciel otrzymuje w dalszym ciągu posiłki.

Front poleski: Walki w rejonie Turowa trwają dalej.

Front galicyjsko-wołyński: Na linji Radziwiłłów—Brody, silna działalność artylerji bolszewickiej.

199. (462). Poznań 28. VII. 1919 r.

Front północny: Ożywiona działalność patroli niemieckich pod Lipionką, Krążkowem, Paterkiem, Mieczkowem i Ostrówkiem. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Pod Zatomą i Kolnem odparto patrole niemieckie. Pod Węgielnem słaby ogień miotaczy min.

Front południowy: Naogół spokojnie. Straty w ciągu doby: 1 poległy.

242. (463). Warszawa 29. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południe od słuckiej szosy doprowadziły nas lokalne potyczki do zajęcia wsi Hołynki i Kryszyłowicz.

Po odparciu nieprzyjacielskiego ataku na odcinek Wołoćki (koło Radoszkowicz) przeszły nasze oddziały do kontrataku i rozbiły siły nieprzyjacielskie, zmuszając je do owrótu w kierunku na Mińsk. W pościgu za pobitym nieprzyjacielem, osiągnęły nasze oddziały linję Maćki — Horoszki — Wekszyce — Kalinki, patrole dotarły do Zasławia i Łoparewicz. Dotychczas przyprowadzono 500 jeńców, dużą ilość karabinów maszynowych i liczne tabory. Kilkakrotne ataki bolszewickie na północ od Wilejki, zostały odparte, wzięliśmy przytem 200 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Pod Duksztami i Rymszanami walki w toku.

W zajętym przez nas 26 b. m. Augustowie odbyło się uroczyste nabożeństwo i parada wojskowa. Tłumy ludności z całej okolicy z radością i entuzjazmem witały wojska polskie.

Front poleski: Silne ataki bolszewickie pod Mokrociem zwycięsko odparliśmy.

Front galicyjsko-wołyński: Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem na odcinku Brody—Radziwiłłów, ruszyły bataljony bolszewickie do ataku, który załamał się w ogniu naszej artylerji i piechoty.

200. (464) Poznań 29. VII. 1919 r.

Front północny: Na Zagajewice i Łukaszewo w nocy ogień miotaczy min, karabinów i karabinów maszynowych. Na Łukaszewo padło 14 min. Pod Zagajewicami odparto patrol nieprzyjacielski, również pod Zamościem, Jaktorowem, Trzydomami i Kirchdorfem. Poza słabym ogniem karabinów i karabinów maszynowych na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Zbliżające się do Mnichów i Kolna patrole odparto. Na całym froncie słaby ogień miotaczy min. Na Grudno padło 5 granatów rewolwerowych. Zatomski dworzec i Błaki ogień karabinów maszynowych.

Front południowy: Spokój.

243. (465). Warszawa 30. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na linji Słoboda Suporosna — Wołma przeszedł nieprzyjaciel większemi siłami do ataku w kierunku na Iwieniec — Naliboki. Atak odparto. Dalsze ataki są oczekiwane.

Na północ od Mińska osiągnęły nasze oddziały linję Zasław—Łoparewicze—Czuczany—Białorucze. Nieprzyjaciel zajmuje na tym odcinku przygotowane już przed tem pozycje wzdłuż rzeki Swisłoczy i Miączy.

Na północny zachód od Wilejki wzięliśmy 100 jeńców i 2 ka-

rabiny maszynowe. Po południu zaatakował nieprzyjaciel, posuwając się w niektórych miejscach czterema linjami, nasze pozycje na północny-wschód od Wilejki. Atak odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

W ciężkich walkach na północ od Wilna oddziały nasze wzięły 60 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Front poleski i galicyjsko-wołyński: Sytuacja bez zmiany.

201. **(466).** Poznań 30. VII. 1919 r.

Front północny: Na Bąbolin i Rojewo ogień z karabinów i karabinów maszynowych. Wieczorem padły 4 miny na Bąbolin. Pod Chobielińskim Młynem i Paterkiem odparto słabsze patrole. Dwa silne patrole nieprzyjacielskie w kierunku Kirchdorf — Konary — Grabówka odparto ogniem z karabinów maszynowych i karabinów. Na reszcie frontu prócz drobnych strzałów z karabinów i karabinów maszynowych spokój.

Front zachodni: Pomiędzy Grudnem i Węgielnem ogień z karabinów i karabinów maszynowych.

Front południowy: Prócz pojedynczych strzałów nic nowego.

244. **(467).** Warszawa 31. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Wiążąc atakami nasze siły na odcinku baranowickim, rzucił nieprzyjaciel znaczne siły z kierunku Kojdanowa na odcinek Derewna — Raków, usiłując jednocześnie sforsować rzekę Rybczankę w okolicy Czechy.

Na froncie baranowickim ataki nieprzyjacielskie wszędzie odparto, na innych odcinkach toczą się walki.

Ataki bolszewickie na odcinku Kuszanice trwają dalej.

Front poleski i galicyjsko-wołyński: Bez zmian.

202. **(468).** Poznań 31. VII. 1919 r.

Front północny: W ciągu nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze pozycje pod Rojewem, Żelechlinem i okolicy Liszkowa. Na Rojewo padło 12 min i 15 pocisków ciężkiej artylerji, na Żelechlin 6 ręcznych granatów. Pod Brzóskami. Radwankami, Stróżem i Grabówką odparto patrole nieprzyjacielskie. W ciągu nocy ostrzeliwał nieprzyjaciel Wałkowice z karabinów i karabinów maszynowych.

Front zachodni: Koło dworca w Zatomi odparto patrol nieprzyjacielski, strzelający z karabinów i karabinów maszynowych. Pomiędzy Grudnem a Węgielnem padło 6 lekkich min. Posterunki nasze pomiędzy Pierzynami a Małemi Grójcami ostrzeliwał nieprzyjaciel silnym ogniem z karabinów i obrzucił 3 granatami ręcznemi. Strat żadnych.

Front południowy: Pod Jeziorami ostrzeliwał patrol nieprzyjacielski posterunki nasze salwami z karabinów, na co odpowiedziano z naszej strony karabinem maszynowym. Prócz pojedynczych strzałów z karabinów ręcznych, spokój. Strat nie było.

425. **(469).** Warszawa 1. VII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Po ciężkich walkach w ciągu 30. VII. nastąpiło częściowo uspokojenie.

Ataki nieprzyjacielskie na Siniawkę, Słobódkę, Wołmę również na północ od Mińska na linji Gródek Siemkowski — Czuczany—Nielidowicze zostały z krwawemi stratami dla nieprzyjaciela odparte. Nad rzeką Rybczanką został nieprzyjciel kontrakcją odrzucony.

Na północ od Kurzeńca uderzyły nasze oddziały znienacka

na wsie Andrzejki i Budki i zajęły je, przyczem wzięto do niewoli 180 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Front poleski: Zawdzięczając intensywnej pracy 9 kompanji kolejowej i funkcjonarjuszy kolejowych wszystkie mosty między Pińskiem a Łunińcem zostały naprawione i dnia 30. VII. dwa pierwsze polskie pociągi przybyły na stację Łuniniec.

Entuzjazm miejscowej ludności, zebranej w olbrzymiej liczbie, przeszedł wszelkie oczekiwania.

Front wołyńsko-galicyjski: Na froncie działalności bojowej nie było.

203. **(470).** Poznań 1. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Trzydomami odparto słaby patrol nieprzyjacielski. Pod Romanowem i Wrzeszczyną ostrzeliwał nieprzyjaciel posterunki nasze z karabinów i karabinów maszynowych. Zresztą spokój.

Front zachodni: Pod Zieloną Chojnią utarczka. Pod Zębówkiem, Grudnem, Bobrówkiem, Pierzynami a zwłaszcza Pawlowicami ogień nieprzyjacielskich karabinów maszynowych i miotaczy min. Razem padło 40 min.

Front południowy: Pod Konarzewem ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze pozycje przez całą nac i oświetlał je reflektorami i rakietami. Zresztą nic nowego.

246. **(471).** Warszawa 2. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Silne ataki bolszewickie, prowadzone wzdłuż szosy słuckiej na odcinek Siniawki, jak również i w rejonie Słobódki, zostały krwawo dla nieprzyjaciela odparte.

Na odcinku Wilejki i na linji rzeki Rybczanki ożywiona działalność wywiadowcza.

Front poleski: Ataki nieprzyjacielskie na nasze pozycje na wschód od Dawidgródka zwycięsko odparte.

Na północny wschód od Łunińca oddziały nasze zajęły po zaciętej walce wsie: Budcza, Cudzin i Hawryłczyce.

Front galicyjsko-wołyński: Ożywiona obustronna działalność artylerii na odcinku Brodów, pozatem na całym froncie spokój.

204. **(472).** Poznań 2. VIII. 1919 r.

Front północny: W nocy odparto silny patrol pod Wierzchosławicami, słabszy pod Rojewem. Jabłonowo ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych. Na Wrzeszczynę padło 40 pocisków armatnich. Zresztą spokój.

Front zachodni: Pod Kolnem odparto dwukrotną zaczepkę patroli niemieckich. Na Sępolno ogień karabinów maszynowych i 4 miny. Pod Nowym Światem odparto dwa patrole niemieckie. Prócz utarczki pod Miechocinem, padło 7 pocisków na rozmaite miejscowości frontu zachodniego; pozatem spokój.

Front południowy: Piaski ostrzeliwał nieprzyjaciel z karabinów maszynowych. Pod Granówcem strzelanina. Zresztą spokój.

247. **(473).** Warszawa 3. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel, wzmocniwszy się świeżemi, ze wschodnich frontów ściągniętemi, oddziałami łotyszów i marynarzy, ponowił w nocy z dnia 2. na 3. b. m. na całym froncie między puszczą Nalibocką a Wilejką ataki. Szcze-

gólnie ciężkie walki toczą się na linji Słobódka — Wołma — Raków na północ od rzeki Wiaczy nad rzeką Udrą i Rybczanką.

Na innych odcinkach wzmożona czynność artylerji i mniejsze akcje bojowe.

Front poleski: Nieprzyjaciel przy współudziale flotylli rzecznej zaatakował nasze oddziały w rejonie Dawidgródka.

Po zaciętej 18-to godzinnej walce atak został odparty. Straty nieprzyjacielskie wynoszą przeszło 250 zabitych, między nimi wielu chińczyków.

Wzięliśmy jeńców i zdobyliśmy jedną łódź motorową.

Front galicyjsko-wołyński: Spokój.

205. **(474).** Poznań 3. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Bąbolinem odparto silny patrol nieprzyjacielski. Pod Romanowem w ciągu nocy nieprzyjacielski ogień karabinowy.

Front zachodni: Pod Kolnem i Kamionną odparto silne patrole nieprzyjacielskie. Na Grudzionkę i Jezierzyce w nocy silny ogień niemieckich karabinów maszynowych. Tuż pod dworcem w Wielkiem Krzycku i pod Trzebinią odparto słabe patrole nieprzyjacielskie. Na całym froncie padło 7 min, przy zwykłej strzelaninie. Zresztą spokój.

Front południowy: Przez całą noc ogień karabinów maszynowych na Żołędnicę. Nieprzyjaciel oświetlał nasze pozycje reflektorami i rakietami. Zresztą na całym froncie spokój.

248. **(475).** Warszawa 4. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Atak nieprzyjacielski, prowadzony z rejonu Chotenczyc, został przez nas zwycięsko odparty, wzięto 100 jeńców i zdobyto jeden karabin maszynowy.

Na wschód od jeziora Miadzioł i na północ od Kurzeńca zyskaliśmy przez lokalne ataki na terenie, biorąc 60 jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Dnia 3 b. m. nieprzyjaciel zaatakował przeważającemi siłami odcinek Raków. Zacięta walka w toku.

Na odcinku Baranowicz działalność bojowa oddziałów wywiadowczych i artylerji.

Nad Prypecią w rejonie Dawidgródka odparliśmy silne ataki bolszewickie prowadzone przy użyciu statków opancerzonych.

Front wołyński: Ożywiona działalność bojowa w rejonie Sarn i Bereźnicy.

Front galicyjski: Bez zmian.

206. **(476).** Poznań 4. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Turem odparto patrol niemiecki. Na Radwanki w nocy silny ogień karabinów maszynowych. Wrzeszczynę ostrzeliwał nieprzyjaciel artylerją i z karabinów maszynowych. Zresztą prócz pojedyńczych strzałów spokój.

Front zachodni: Na prawym skrzydle słaba działalność piechoty. Na pozycje nasze między Zębówkiem a Krzyżkówkiem ogień min. Na odcinku leszneńskim odparto patrole niemieckie. Pod Wielkiem Krzyckiem ostrzeliwał nieprzyjaciel nasze posterunki z karabinów maszynowych. Zresztą sytuacja bez zmiany.

Front południowy: Prócz słabej strzelaniny pod Żołędnicą na całym froncie spokój.

249. (477). Warszawa 5. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Rakowa udało się nieprzyjacielowi wtargnąć chwilowo w kilku miejscach do naszych linij. Oddziały nasze odrzuciły jednak kontratakiem nieprzyjaciela i odzyskały dawne stanowiska.

Na całym froncie ożywiona obustronna działalność bojowa oddziałów wywiadowczych i silna akcja artylerji.

Na odcinku Prypeci zaatakowali bolszewicy, wspierani ogniem artylerji, nasze linje na wschód od Łachwy.

Walka w toku.

Front galicyjski: Oddziały nasze śmiałym wypadem, zajęły wieś Łopusznę. Nieprzyjaciel wycofał się, pozostawiając 20 zabitych i rannych i 4 jeńców. Na reszcie frontu bez zmian.

207. (478). Poznań 5. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Zagajewicami ogień karabinów maszynowych i karabinów, również odparto tam patrole niemieckie. Poza pojedyńczemi strzałami w okolicy Radwanek i Romanowa zresztą spokój. Podczas wczorajszej strzelaniny artylerji niemieckiej na Wrzeszczynę, padło 120 ciężkich granatów.

Front zachodni: Na Krzyżkówko silny ogień nieprzyjacieskich karabinów maszynowych i 4 miny. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój. Pod Robczyskiem i na południe od Brenna odparto patrole niemieckie.

Front południowy: Prócz strzelaniny z karabinów maszynowych w okolicy Czarnego Lasu na całym froncie spokój.

250. (479). Warszawa 6. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południowy wschód od Wilejki dotarły nasze przednie oddziały do linji Żabicze — Biesiady — Żukówka.

Na odcinku na północ od Mińska ożywiona obustronna działalność artylerji. Na zachód od Mińska zajęły nasze oddziały w kontrataku Wielkie Sioło.

Nieprzyjacielskie ataki na Białorucze i na odcinku Siniawki zostały odparte.

W odcinku Łunińca odparliśmy silne ataki nieprzyjacielskie na wschód od Łachwy.

Nasze oddziały prowadzą na tym odcinku dalszą akcję celem oczyszczenia przedpola z nieprzyjaciela. Zdobycz dnia wczorajszego: 100 jeńców i jeden karabin maszynowy.

Front galicyjsko-wołyński: Bez zmian.

208. (480). Poznań 6. VIII. 1919 r.

Front północny: Na Bąbolin i Truszczyznę ogień lekkich i ciężkich min. Pod Bąbolinem odparto nieprzyjaciela w sile kompanji; pod Rojewem i Żelechlinem słabsze patrole. Pod Mężykiem odparto silniejszy patrol nieprzyjacielski.

Front zachodni: Pod Sępolnem ogień karabinów maszynowych i min. Pod Nowym Światem strzelanina z patrolem niemieckim. Na Pierzyny silny ogień karabinów maszynowych i kilkanaście lekkich min. Zresztą bez zmiany. Pod Granówkiem i Klonowcem odparto patrole. W okolicy Kąkolewa padło 18 lekkich min. Pod Sowinami przerywany ogień karabinów maszynowych i karabinów. Zresztą bez zmiany.

Front południowy: Spokój.

251. (481). Warszawa 7. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel zaatakował ponownie nasze oddziały na odcinku Derewni, Rakowa i Łoparewicz. Ataki zostały z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela odparte.

Na odcinku Baranowicz oddziały nasze przeszły do ataku i osiągnęły linję rzeki Łani, opanowawszy równocześnie Kleck.

W rejonie Łunińca odparliśmy trzykrotne ataki nieprzyjacielskie na pozycje nasze na wschód od Dawidgródka. Na odcinku Łachwy oddziały nasze, odparły atak nieprzyjacielski, przeszły do kontrakcji i zdobyły w walce na bagnety umocnioną przez nieprzyjaciela wieś Mokroć.

Front galicyjski i wołyński: Bez zmian.

209. (482). Poznań 7. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Wielowsią, Łukaszewem i Tupadłami odparto słabe patrole nieprzyjacielskie. Na Radwanki ogień z karabinów maszynowych i kilka ręcznych granatów. Pod Wałkowicami odparto patrol niemiecki, również pod Romanowem silna strzelanina.

Front zachodni: Pod Kolnem i dworcem w Zatomi odparto 2 patrole. Na Krzyżkówko wzmożony ogień karabinów maszynowych i 20 lekkich min. Pod Robczyskiem odparto patrol nieprzyjacielski. Zresztą bez zmiany.

Front południowy: Spokój.

252. (483). Warszawa 8. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Między słucką szosą a nalibocką, dalej na północny zachód od Mińska wywiązały się nowe walki.

Front wołyński i galicyjski: Bez zmian.

210. (484). Poznań 8. VIII. 1919 r.

Front północny: Naogół spokój.

Front zachodni: Sępolno i okolice Łomnicy, Nowego Dworu, Kąkolewa i Miechocina ostrzeliwał nieprzyjaciel silne z karabinów maszynowych. Na pozycje nasze pod Sępolnem i Kąkolewem padło ponadto 16 min. Zresztą sytuacja bez zmiany.

Front południowy: Nic nowego.

253. (485). Warszawa 9. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki przeważających sił bolszewickich, prowadzone w drugiej połowie lipca, mające na celu odebranie nam Mołodeczna i Wilejki, zostały dzięki bohaterskiej postawie naszych wojsk odparte. Rezultatem tych 3-tygodniowych walk był znaczny zysk na terenie w kierunku Mińska.

Z początkiem sierpnia rzucone na ten front posiłki dozwoliły nam przejść do akcji zaczepnej. Akcja ta, prowadzona na froncie przeszło 180 klm. rozległym, a zdążająca do podwójnego oskrzydlenia nieprzyjaciela, osiągnęła w zupełności swój cel.

Detachement z grupy poleskiej, po kilkudniowym ciężkim marszu przez bagna poleskie, rozbiwszy nieprzyjaciela, opanowało w nocy z 5 na 6 sierpnia Słuck, zająwszy w ten sposób centralny punkt etapowy nieprzyjacielski na odcinku Baranowicz; po odparciu kontrataków grupa ta skierowała się na tyły nieprzyjaciela pod Nieświeżem. W walkach, stoczonych dn. 6 i 7 sierpnia, wojska prawego skrzydła naszego frontu wyrzuciły nieprzyjaciela w sile

dwóch brygad z linji dawnych okopów rosyjskich, opanowując Kleck, Nieśwież i Mir. 8. VIII. przyłączył się środek i lewe skrzydło atakującego frontu, uderzając jednocześnie w kierunku Kojdanowa i Mińska. Rzucone na Smolewicze oddziały przecięły nieprzyjacielowi połączenie między Mińskiem a Borysowem. Na północ od Mińska dwie bolszewickie dywizje stawiły w technicznie dobrze umocnionej linji zacięty opór, broniąc ostatnim wysiłkiem Mińska. Po 6-cio godzinnej zaciętej walce złamały nasze wojska nieprzyjacielski opór. W godzinach popołudniowych zaczął nieprzyjaciel bezładny odwrót w kierunku Borysowa i Bobrujska. O godz. 19-ej wkroczyły pierwsze nasze oddziały do Mińska.

Front bolszewicki między Ilją a poleskiemi błotami został naszym koncentrycznym atakiem zachwiany. Nasze wojska postępują w pościku za cofającym się nieprzyjacielem. Zdobycz w jeńcach i materjale wojennym jeszcze nieobliczona.

W ostatnich walkach współzawodniczył żołnierz z Królestwa, Wielkopolski, Litwy i Białorusi, bohaterstwo jego i wspólny wysiłek wszystkich rodzajów broni dały nam zwycięstwo nad przeważającym nieprzyjacielem.

Front wołyńsko-galicyjski: W rejonie na północ od Brodów i na wschód od Łucka wywiązały się nowe walki. Nad Zbruczem bez zmian.

211. **(486).** Poznań 9. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Truszczyzną podchodzący patrol niemiecki został odparty ogniem karabinów maszynowych. Podczas nocy silny ogień na Bąbolin z karabinów maszynowych, karabinów i granatów ręcznych, a także miotaczy min. Między Jaktorowem a Borowem padło 18 min ciężkiego kalibru. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Nocą silny ogień z karabinów maszynowych na Kolno i Kamionnę. Zresztą nic nowego.

Front południowy: Bez zmiany.

254. **(487).** Warszawa 10. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pobity w ostatnich walkach nieprzyjaciel cofa się na Borysów, Bobrujsk i Szack, południowa zaś grupa nieprzyjacielska stara się przebić na Słuck.

Na całym froncie ścigają nasze wojska cofającego się nieprzyjaciela.

Środkowa grupa opanowała Kojdanów i Stołpce i działa artylerją na tyły nieprzyjacielskie w kierunku na Szack.

Obliczona dotychczas zdobycz wynosi: 2880 jeńców, 68 karabinów maszynowych, 4 armaty, 12 lokomotyw, 250 wagonów, 3 pancerne samochody i znaczny materjał wojenny.

Dnia 9 sierpnia wkroczył do Mińska dowódca frontu litewsko-białoruskiego generał Szeptycki ze swoim sztabem. W mieście spokój i ruch normalny.

Front wołyński: Walki w toku.

Front galicyjski: Bez zmian.

212. **(488).** Poznań 10. VIII. 1919 r.

Front północny: O 4-ej po południu zaatakował nieprzyjaciel Płonkowo. Atak odparto ogniem. W ciągu nocy nieprzyjaciel ostrzeliwał po-

zycje nasze pod Lipionką i Bąbolinem z karabinów maszynowych i karabinów ręcznych, padło również 8 min średniego kalibru. Pod Wrzeszczyną nieprzyjaciel ostrzeliwał nasze posterunki z karabinów i karabinów maszynowych. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: Dworzec w Zatomi był pod silnym ogniem nieprzyjacielskim, padło również 6 min. Pod Kąkolewem przerywany ogień karabinów maszynowych. Pozatem nic nowego.

Front południowy: Zupełny spokój.

255. **(489).** Warszawa 11. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel wycofuje w dalszym ciągu rozgromione przez nas oddziały w kierunku na Berezynę.

Nasze wojska osiągnęły w pościgu za nieprzyjacielem dnia 10 b. m. linję, odległą o 25 klm. na północny i południowy wschód od Mińska.

Na odcinku na południowy wschód od Kojdanowa rozwijają oddziały naszej kawalerji dalszą akcję na tyłach bolszewickich.

Na odcinku Łunińca bez zmian.

Front wołyński: Aby przeciwdziałać dalszej celowej koncentracji wojsk bolszewickich, przerzucanych z frontu syberyjskiego na nasz front, w związku z operacją, podjętą na Litwie, wojska frontu wołyńskiego przeszły również do akcji zaczepnej z rejonu Brody — Łuck.

Po krótkich a zaciętych walkach zajęto Krzemieniec i Dubno.

Dalsza akcja w toku.

Nieprzyjaciel cofa się za rzekę Stubłę.

Front galicyjski: Lewe przeciwbolszewickie skrzydło frontu galicyjskiego przyłączyło się na północ od Wołoczysk do akcji zaczepnej frontu wołyńskiego i zajęło szereg pogranicznym wsi.

213. **(490).** Poznań 11. VIII. 1919 r.

Front północny: Patrol niemiecki podchodził pod Płonkówko lecz został natychmiast odparty. Prócz pojedyńczych strzałów z karabinów maszynowych i karabinów, nic nowego.

Front zachodni: Zwykła strzelanina z karabinów maszynowych i karabinów.

Front południowy: Na całym froncie spokój.

256. **(491).** Warszawa 12. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie akcja naszych wojsk rozwija się mimo złego stanu dróg i trudności terenowych, pomyślnie.

Na północny wschód od Mińska oddziały nasze dotarły do linji Hajna — Kondratowicze — Downarówka, biorąc większą ilość jeńców do niewoli. Na południowy wschód od Mińska oddziały nasze, wypierając nieprzyjaciela, oparły się o linję Śmiłowicze — Piaski — Dukora. Na południowy wschód od Kojdanowa rozwinęły się dalsze walki.

Rozproszone oddziały nieprzyjacielskie gromadząc się stawiają miejscami dość zacięty opór.

Na odcinku Łunińca zwykła działalność artylerji i wywiadowcza, pozatem bez zmian.

Front wołyński i galicyjski: Nasza akcja rozwija się planowo.

214. **(492).** Poznań 12. VIII. 1919 r.

Front północny: Pomiędzy Ośniszczewem a Zdunami podchodził patrol niemiecki, lecz został natychmiast odrzucony. Na Wrzeszczynę pojedyńcze strzały. Na reszcie frontu spokój.

Front zachodni: O godz. 3-ej w nocy odparto patrol nieprzyjacielski, podchodzący pod Łomnicę. Przez całą noc przerywany ogień z karabinów maszynowych i karabinów na nasze posterunki pod Miechocinem i Robczyskiem. Na innych odcinkach frontu bez zmiany.

Front południowy: O godzinie 24-ej podkradający się patrol niemiecki w lesie Konarzewskim został przez nasze posterunki ostrzelony i zmuszony do cofnięcia się. Pozatem nic nowego.

257. **(493).** Warszawa 13. VIII. 1919 r.

Frot litewsko-białoruski: Pościg pobitego przez nasze wojska, nieprzyjaciela trwa w dalszym ciągu. Pod Smolewiczami (30 klm. na północny wschód od Mińska) stawił nieprzyjaciel, wzmocniony nadeszłemi posiłkami, zacięty opór. Na odcinku na południowy wschód od Mińska rozbiły nasze wojska tylne straże wycofujących się na Bobrujsk bolszewików i osiągnęły linję Ihumeń — Dryczyn. W puszczy między Słuckiem a Ptyczą została brygada bolszewicka otoczona i wraz z dowódcą, generałem Grigorjewem i sztabem wziętą prawie w całości do niewoli. Resztki tej brygady rozproszyły się po lasach. Na wschód od Słucka osiągnęły oddziały nasze linję rzek Słuczy i Śliwki. Na odcinku Wilejki odrzuciliśmy nieprzyjaciela poza Krzywicze i linję rzeki Serwecz. Na odcinku Łunińca wzmożona działalność bojowa naszych przednich oddziałów.

Front wołyński: Oddziały strzelców dywizji generała Bernarda, postępując planowo naprzód i łamiąc opór nieprzyjaciela pod Klewaniem, popierane energicznie przez własną artylerję, zajęły w nocy z 12 na 13 sierpnia po kilkogodzinnych zaciętych bojach Równe, zdobywając stopniowo silnie obsadzone przez piechotę i artylerję zachodnie i południowe forty. Dowódca wołyńskiego frontu, generał Listowski, wjechał dnia 13. VIII. do Równego.

Oddziały generała Alexandrowicza zajęły Zdołbunowo i Szumsk. Zdobycz znaczna jeszcze nie obliczona.

W rejonie Stepania walki w toku.

Front galicyjski: Nad Zbruczem spokój; na północ od Podwołoczysk nasza akcja postępuje planowo.

215. **(494).** Poznań 13. VIII. 1919 r.

Front północny: Na Bąbolin słaby ogień minowy. Pod Łukaszewem odparto silny patrol niemiecki. Zresztą bez zmiany.

Front zachodni: Prócz słabego ognia min pod Kamionną, spokój.

Front południowy: Zupełny spokój.

258. **(495).** Warszawa 14. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na północny wschód od Mińska pod Smolewiczami po dwudniowej walce pobity nieprzyjaciel został odrzucony za linję rzeki Plissy.

W kierunku na Bobrujsk wojska nasze posunęły się poza Ihumeń i obsadziły po krótkiej walce Puchowicze. Liczba jeńców wzrosła. Na innych odcinkach bez zmian.

Front wołyński: Wojska nasze, postępując planowo i łamiąc miejscami słaby opór nieprzyjaciela, dotarły do linji Horynia na wschód od Równego.

Nieprzyjaciel, po zadanych mu klęskach pod Klewaniem i Równem, cofa się ku wschodowi na Korzec.

Według dodatkowych sprawozdań nieprzyjaciel, obsadziwszy pod Równem zachodnie i południowe forty, stawiał zacięty opór naszym oddziałom. Uporczywe walki, głównie przed fortem Obarów, trwały 8 godzin.

Przy silnym współudziale naszej artylerji kilkakrotnie brawurowo zmieniającej pod ogniem przeciwnika pozycje, strzelcy nasi energicznym atakiem wyparli nieprzyjaciela z 2-ch fortów, a następnie i z miasta.

Na stacji Równe bolszewicy pozostawili nieuszkodzony pociąg pancerny, będący jeszcze pod parą, 5 czynnych parowozów i przeszło 100 wagonów, częściowo naładowanych materjałami wojennemi.

Znaczna liczba jeńców, których ilość jeszcze nie jest ustalona, wpadła w nasze ręce.

Kawalerja nasza obejściem z północy i z południa przecięła nieprzyjacielskie linje kolejowe, uniemożliwiając w ten sposób ewakuację taboru kolejowego.

Pomyślne przeprowadzenie akcji i gwałtowność jej, które zadecydowały o stanowczem powodzeniu, zawdzięczać należy doskonałemu kierownictwu i duchowi, panującemu wśród naszych wojsk.

Na północnym odcinku frontu oddziały nasze po zaciętych walkach wyparły nieprzyjaciela za prawy brzeg Słuczy, w ten sposób cała linja, idąca wzdłuż frontu od Wilna przez Baranowicze, Łuniniec, Sarny, Równe do Lwowa, jest w naszem posiadaniu.

Front galicyjski: Lewe skrzydło frontu galicyjskiego, po przełamaniu dość silnego oporu bolszewików, osiągnęło linję rzeki Połtwy do ujścia jej do Horynia, następnie linję Wilji od Lachowiec do Ostroga.

Na odcinku wzdłuż Zbrucza — spokój.

216. **(496).** Poznań 14. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Kaczkowem odparto patrole niemieckie. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Pod Kobylarnią i Robczyskiem zaczepki patroli niemieckich. Pod Kolnem padło kilka min.

Front południowy: Zupełny spokój.

259. **(497).** Warszawa 15. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Akcja postępuje planowo.

Front wołyński i galicyjski: Bez zmian.

217. **(498).** Poznań 15. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Łukaszewem i Płonkowem ataki niemieckie, poparte ogniem miotaczy min, odparto przy współudziale naszej artylerji. Pod Grabówkiem odpędzono patrol niemiecki.

Front zachodni: Prócz zaczepki patrolu niemieckiego w okolicy Włoszakowic i słabej strzelaniny spokój.

Front południowy: Spokój.

260. **(499).** Warszawa 16. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel, który pobity w ostatnich walkach wycofał się na wschód, koncentruje obecnie swe siły na linji Borysów — Bobrujsk.

Na odcinku rzeki Łuczajki ożywiona działalność wywiadowcza nieprzyjacielskich patroli.

Akcja naszych wojsk rozwija się planowo i pomyślnie. Kawalerja nasza ściga w dalszym ciągu cofającego się nieprzyjaciela. Urzecze zostało przez nasze oddziały zajęte.

Front wołyński: Nasze oddziały sforsowały po ostrej walce most kolejowy na prawym brzegu Słuczy na wschód od Sarn i obsadziły ten przyczółek mostowy.

Przy zajęciu Ostroga zabrano przeciwnikowi w boju 4 działa, 16 karabinów maszynowych i przeszło 2000 karabinów.

Na froncie galicyjskim bez zmiany.

218. **(500).** Poznań 16. VIII. 1919 r.

Front północny: Prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Pod Robczyskiem odparto silny patrol niemiecki. Pod Sępolnem, Węgielnią i Pomykowem ogień karabinów maszynowych.

Front południowy: Zupełny spokój.

261. **(501).** Warszawa 17. VIII. 1919 r.

Front litewsko- białoruski: Nieprzyjaciel koncentruje w dalszym ciągu rozbite swe wojska w rejonie Borysowa i Bobrujska, wzmacniając równocześnie te odcinki świeżo nadchodzącemi siłami.

Na lewem skrzydle atakującego frontu zajęły nasze oddziały Budsław, Dołhinów i Krajsk.

W kierunku Borysowa dotarliśmy przedniemi strażami do Ziembina i Zarzecza.

Na odcinku Łunińca bez zmian.

Zły stan dróg i ciągłe deszcze utrudniają ruchy naszych wojsk.

Front wołyński: Pod naporem naszych silnych oddziałów wywiadowczych bolszewicy wycofali się z Czerniachowa i Michałkowiec (nad Horyniem na północ od Ostroga).

Na północny wschód od Równego nasi strzelcy dotarli do rzeki Słuczy, wziąwszy Bereźne.

W okolicy Stepania w lasach około Zołotolina i Trosteńca wojska nasze rozbrajają bandy bolszewickie.

Front galicyjski: Nad Zbruczem i dalej na północny-wschód aż do Ostroga — spokój.

219. **(502).** Poznań 17. VIII. 1919 r.

Front północny: Na Wielowieś padło kilka min. Zresztą prócz pojedyńczych strzałów spokój.

Front zachodni: Między Zatomą a Kolnem ogień min, na Kolno i Krzyżkówko ogień karabinów i karabinów maszynowych. Pod Waszkowem odparto patrol niemiecki.

Front południowy: Spokój.

262. **(503).** Warszawa 18. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel większemi siłami stawił opór w rejonie Urzecza, lecz po zaciętej walce został odrzucony przez nasze oddziały w kierunku na wschód, gdzie przeprowadził przegrupowanie, stara się bronić wzdłuż linji kolejowej Bobrujsk—Staryja Dorogi.

W walkach tych osiągnęliśmy stację Wierchutin, wsie Sołon i Nowosiołki oraz stację Talka.

Oddziały nasze w dalszym ciągu posuwają się naprzód.

Na reszcie frontu ożywiona działalność patroli i oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Na wschód od Sarn nasze oddziały wywiadowcze doszły do linji Kamienne — Sieliszcze — Rudnia Lwa — Masiewicze — Rokitno.

Front galicyjski: Kawalerja nasza, czyszcząca przedpole, zdobyła silnie broniony przez bolszewików Zasław.

Rozbity nieprzyjaciel cofnał się pospiesznie w kierunku wschodnim. — kawalerja nasza w pościgu za nim zdobyła Pryputnię, Radoszówke i inne wsie na wschód i północny wschód od Zasławia.

Na reszcie frontu spokój.

220. **(504).** Poznań 18. VIII. 1919 r.

Front północny: Na Bąbolin padło kilka min. Pod Stróżewem odparty silny patrol niemiecki. Zresztą prócz zwykłej strzelaniny spokój.

Front zachodni: Na dworzec w Zatomi słaby ogień minowy. Pozatem nic nowego.

Front południowy: Bez zmiany.

263. **(505).** Warszawa 19. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze, ścigając nieprzyjaciela, zdobyły linję Berezyny od jeziora Pielik do miasteczka Berezyny, na zachód od którego toczy się walka. Na przyczółku mostowym Borysowa walki trwają.

Na południo zachód od miasteczka Berezyny wojska nasze zajęły Boguszewicze, Rzeczki.

Na odcinku północnym nieprzyjaciel opuścił linję rzeczki Łuczajki i cofa się na wschód.

Na odcinku Łunińca bolszewicy wycofali się za Słucz, zerwawszy most kolejowy.

Front wołyński i galicyjski: Na Wołyniu ożywiona działalność patroli wywiadowczych na przedpolu świeżo osiągniętej przez nas linji, pozatem spokój.

221. **(506).** Poznań 19. VIII. 1919 r.

Front północny: Pod Zamościem i Paterkiem odparto liczne patrole niemieckie. W okolicy Ciszkowa słaby ogień minowy.

Front zachodni: Pod Piaskami odparto w nocy silny patrol niemiecki. Zresztą ożywiony ogień karabinów maszynowych i karabinów.

Front południowy: Spokój. Straty w ciągu doby: jeden ranny *).

264. **(507).** Warszawa 20. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel, wzmocniony nadeszłemi posiłkami, stawił nadzwyczaj silny opór na przyczółku mostowym Borysowa; brawurowy jednak atak naszej piechoty zmusił nieprzyjaciela do opuszczenia umocnionych stanowisk i do wycofania się za Berezynę. Na południe od Borysowa dochodzą nasze oddziały przednie do miasta Berezyny, Świsłoczy i Osipowicz.

Na północnym odcinku wycofał się nieprzyjaciel w rejonie Kozian pod naporem naszych oddziałów poza rzekę Dzisnę. Równocześnie rozwinęły się w rejonie Głębokiego zacięte walki.

Na odcinku Łunińca ożywiona działalność bojowa naszych przednich odziałów.

Front wołyński: Na północ od Bereźnego nad Słuczą oddziały nasze osiągnęły linję Klesów — Tomaszgród dalej wzdłuż rzeki Lwa po Oziery.

Nieprzyjaciel cofa się w dalszym ciągu w kierunku na Olewsk.

Nasze konne lotne oddziały oczyszczają lasy z luźnych uzbrojonych band bolszewickich.

Front galicyjski: Na froncie wzdłuż Zbrucza i dalej na północ do Ostroga spokój.

Na zasadzie obopólnej umowy z władzami ukraińskiemi wojska nasze rozpoczęły dnia 18 b. m. obsadzanie Pokucia i zajęły już miasta: Nadworna, Ottynia, Delatyn, Worochta i Mikuliczyn.

265. **(508).** Warszawa 21. VIII. 1919 r.

Front litewskobiałoruski: Na północnym odcinku frontu na linji Głębokie — Wargany walki trwają w dalszym ciągu.

Oddziały nasze dotarły i obsadziły linję Berezyny od ujścia rzeki Uszy po Świsłocz.

Po zaciętej walce zajęliśmy Osipowicze i odrzuciliśmy nieprzyjciela w kierunku Tatarki.

Na odcinku Łunińca ożywiona działalność naszych oddziaów wywiadowczych.

Front wołyński i galicyjski: Spokój.

266. **(509).** Warszawa 22. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym odparliśmy dwukrotny atak bolszewików na obsadzone przez nas Koziany. W kierunku na Głębokie dotarły i zajęły nasze oddziały dworzec Berezwecz.

Na odcinku Dokszyc osiągnęliśmy linję Kraśniki — Szklańce — Ostrybok — Borsuki — Piotrowicze.

Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński: Ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

Front galicyjski: Spokój.

*) Z dniem 19.VIII. Sztab Dowództwa Głównego W. P. w Poznaniu, wobec zastoju na froncie wydawał komunikaty zbiorowe co parę dni.

Na odcinku Łunińca osiągnęły nasze oddziały po walkach linję Żytkowicze — Piererow.

Zdobycz nasza na froncie litewsko-białoruskim od dnia 8 do dnia 25 sierpnia: 50 oficerów, 700 żołnierzy, 15 dział, 86 karabinów maszynowych, 24 parowozy, 485 wagonów, 2 pociągi pancerne, 2 samochody pancerne i ogromną ilość karabinów ręcznych, amunicji artyleryjskiej i materjału wojennego.

Front wołyński i galicyjski: Spokój.

274. **(518).** Warszawa 30. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym wycofują bolszewicy pośpiesznie swe siły w kierunku północno wschodnim. Wysłane z naszej strony wywiady celem nawiązania łączności z nieprzyjacielem witane były entuzjastycznie przez tamtejszą ludność.

Na froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Kawalerja nasza obsadziła stację Olewsk nad Uborcią.

Front galicyjski: Nad Zbruczem spokój.

275. **(519).** Warszawa 31. VIII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym nasze oddziały posuwają się naprzód bez ścisłego kontaktu z nieprzyjacielem.

Na odcinku wschodnim bez zmian.

W okolicy Bobrujska ożywiona działalność artylerji.

Front wołyński i galicyjski: Spokój.

276. **(520).** Warszawa 1. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Wzdłuż Berezyny spokój.

Pod Bobrujskiem nieprzyjaciel ostrzeliwuje artylerją wschodnią część miasta i przejścia przez rzekę.

Front wołyński: Na odcinku Barbarówka — Olewsk obustronna działalność artylerji.

Front galicyjski: Spokój.

277. **(521).** Warszawa 2. IX. 1919 r.

Front litewskobiałoruski: Na odcinku północnym nawiązaliśmy kontakt z nieprzyjacielem i wyparliśmy go z szeregu miejscowości. W kilku punktach dotarliśmy do Dźwiny.

Odziały wielkopolskie śmiałym wypadem nocnym na wschodni brzeg pod Bobrujskiem rozgromiły większe siły nieprzyjacielskie, zdobywając 500 jeńców, 5 dział wraz z amunicją i 5 karabinów maszynowych.

Straty nieprzyjacielskie w zabitych i rannych bardzo znaczne.

Front wołyński: Bez zmiany.

Front galicyjski: Dnia 1. IX. została podpisana umowa o zawieszeniu broni przez Naczelne Dowództwo W. P. i pełnomocnika Głównej Komendy Wojsk Ukraińskich.

278. **(522).** Warszawa 3. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym, wzdłuż rzeki Dźwiny walki z niesłabnącą zaciętością trwają dalej. Kontr-

ataki bolszewickie, wspierane pociągami i samochodami pancernemi, zostały z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparte.

Na odcinku Łunińca ataki nieprzyjacielskich statków pancernych, podsuwających się Prypecią pod nasze stanowiska, zostały ogniem artylerji odparte.

Na reszcie frontu, poza działalnością wywiadowczą, bez zmian.

Front wołyński i galicyjski: Na froncie bolszewickim spokój.

Układ o zawieszeniu broni z ukraińcami prowadzili z ramienia Naczelnego Dowództwa Wojsk Pol. gen. por. Durski, z ramienia atamana Petlury pułkownik Sztabu Generalnego Lipko. Ci delegaci zawieszenie broni podpisali. Układ jest zawarty na czas jednego miesiąca z możnością 5-cio dniowego wypowiedzenia każdego czasu.

Układ jest czysto wojskowy, linja demarkacyjna odpowiada chwilowemu ugrupowaniu naszych wojsk, które Naczelne Dowództwo tylko z punktu widzenia wojskowego zarządziło.

279. **(523).** Warszawa 4. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym bez zmian.

W rejonie na północny wschód od Bobrujska kawalerja nasza rozproszyła gromadzące się tam siły bolszewickie, odrzucając nieprzyjaciela w kierunku północnym i północno wschodnim.

Front wołyński: Na północ od Olewska silne wywiady naszej kawalerji.

280. **(524).** Warszawa 5. IX. 1919 r.

Front litewsko białoruski: Na odcinku północnym oddziały nasze, odrzuciwszy po zaciętej walce nieprzyjaciela w kierunku na Dryssę, zajęły linję rzeki Bołty.

N północny wschód od Bobrujska rozbiły oddziały naszej piechoty cofającego się nieprzyjaciela, biorąc większą ilość jeńców, jedno działo, 1 karabin maszynowy, kilkadziesiąt wozów taborowych z zaprzęgiem i dużą ilość broni ręcznej i amunicji.

Front wołyński. Po energicznem przygotowaniu artyleryjskiem zaatakowali bolszewicy nasze pozycje pod Olewskiem, kontratakiem nieprzyjaciel został odrzucony, przyczem zdobyliśmy 3 karabiny maszynowe i wzięliśmy 60 jeńców.

Na północ od Olewska ożywiona działalność wywiadowcza.

281. **(525).** Warszawa 6. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Dźwiny żywe walki artylerji i piechoty.

Front wołyński: Spokój.

282. **(526).** Warszawa 7. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym i wschodnim walki trwają, nieprzyjaciel obsadził kilka przed-

mości na Dźwinie, skąd prowadzi silne przeciwataki. Na odcinku poleskim nieprzyjaciel cofa się ku wschodowi; zajęliśmy stację kolejową Kapcewicze i wieś Bryniewo.

Front wołyński: Spokój.

283. **(527).** Warszawa 8. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym północnym północno wschodnim odcinku atakowali bolszewicy bezskutecznie zajęte przez nas pozycje. Szczególniej silnie uderzył nieprzyjaciel na odcinku Dyneburga, Krasławia, i w rejonie jeziora Siso z ciężkiemi jednak stratami został on odrzucony.

Front wołyński: Spokój.

223. **(528).** Poznań od 27. VIII. — 8. IX. 1919 r.

Front północny: Nieprzyjaciel wzmocnił w kilku miejscach znacznie obsadę frontu, mianowicie artylerją. Zaczepki patroli niemieckich, zwłaszcza na kujawskim i czarnkowskim odcinku nie ustają. 7 b. m. ostrzeliwał nieprzyjaciel z dział i miotaczy min przejście przez Noteć pod Pianówką.

Front zachodni: W okolicy Międzychoda i Leszna patrole niemieckie prawie co noc podchodzą pod nasze pozycje, by bezpodstawną strzelaniną sprowokować nasze oddziały do przekroczenia linji demarkacyjnej. Pozatem obrzuca nieprzyjaciel nasze pozycje, zwłaszcza pod Zatomą — od czasu do czasu minami.

Front południowy: Na tym froncie panował od początku sierpnia stosownie do zawartych lokalnych rozejmów — zupełny spokój. Po wybuchu powstania na Szląsku sprowadził nieprzyjaciel posiłki na pogranicze Xięstwa i próbował, mianowicie na odcinku rawickim, zawikłać nasze posterunki w walki.

Cierpliwość i dyscyplina naszych wojsk, przestrzegających jaknajściślej linję demarkacyjną, wystawiona wobec tego na trudną próbę.

284. **(529).** Warszawa 9. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ponowne ataki bolszewickie na odcinku Dyneburga i w rejonie jeziora Długie, zostały z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparte.

Na reszcie frontu bez zmian.

Front wołyński: Spokój.

285. **(530).** Warszawa 10. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Walki na odcinku północnym trwają w dalszym ciągu.

Oddziały nasze, prowadzące wywiady na wschód i południe od Bobrujska, rozbiły w kilku miejscach większe siły nieprzyjacieskie, biorąc 230 jeńców i 1 karabin maszynowy.

Front wołyński: Spokój.

286. **(531).** Warszawa 11. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Po silnym przygotowaniu artyleryjskiem oddziały naszej piechoty sforsowały Berezynę i zajęły miasto Borysów, biorąc kilkuset jeńców i wielką ilość broni i materjału wojennego.

Atak na Borysów wspierała nasza kawalerja, która, przeprawiwszy się przez Berezynę, uderzyła na tyły bolszewickie w rejonie Chołopienicze — Szczawry — Krupki.

Na południe od Dzisny odparliśmy silny atak ze znacz-

nemi dla nieprzyjaciela stratami i w kontrataku odrzuciliśmy go poza linję rzeki Auty.

287. **(532).** Warszawa 12. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym nieprzyjaciel, ściągnąwszy znaczniejsze siły, rozpoczął atak w rejonie od Koplau do Dryssy, obecnie toczą się tam zażarte walki

Na innych odcinkach frontu — bez zmiany.

288. **(533).** Warszawa 13. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Koplau i Krasławia walki z niesłabnącą siłą trwają dalej.

Na wschód od Krasławia akcja naszej kawalerji, przy współdziałaniu piechoty doprowadziła do zajęcia linji rzeki Dźwiny po Dryssę włącznie. Wzięto kilkuset jeńców i 15 karabinów maszynowych.

Ataki nieprzyjacielskie w rejonie jezior Siso i Żyd, jak również i na miasto Berezynę Górną zostały krwawo dla nieprzyjaciela odparte.

Na reszcie frontu spokój.

289. **(534).** Warszawa 14. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Krasławiem zaatakował nieprzyjaciel ponownie nasze pozycje, po zaciętej walce został jednak odparty; wzięto kilkudziesięciu jeńców i 1 karabin maszynowy.

Na odcinku północno-wschodnim, odparłszy silne ataki nieprzyjacielskie na linję jezior Długie, Żyd i Jelnia, przeszły nasze oddziały do kontrataku i zajęły linję Jelne — Mikołajewo, zdobywając jedną baterję nieprzyjacielską, biorąc znaczną ilość jeńców do niewoli.

Silny atak nieprzyjacielski wspierany ogniem artylerji na miasto Berezynę Górną został odparty.

224. **(535).** Poznań od 9. —14. IX. 1919 r. (włącznie) *).

Front północny: Większych ataków nieprzyjaciel nie przeprowadził. Natomiast nie ustają bezpodstawne ostrzeliwania naszych posterunków, — zwłaszcza na Kujawach i nad Dolną Notecią, przyczem 11. b. m. pod Wielowsią nieprzyjaciel używał naboi explodujących. 13 b. m. ostrzeliwała artylerja niemiecka silnie okolicę Lipionki.

Front zachodni: Na prawem skrzydle w rejonie Międzychód — Lwówek oraz pod Lesznem zaczepki patroli niemieckich powtarzały się prawie co noc. Pod Miałą odpędzony silny patrol konny, przyczem zdobyto kilka lanc i karabinów naładowanych nabojami dum-dum. Działalność miotaczy min niemieckich słabsza niż w ubiegłym tygodniu.

Front południowy: Drobne utarczki w rawickiem. Na naszem lewem skrzydle zachowywał się nieprzyjaciel naogół spokojnie.

290. **(536).** Warszawa 15. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Krasławia oddzia-

*) Jest to ostatni komunikat jaki Dowództwo Główne W. P w Poznaniu wydało. Przerwa w wydawaniu komunikatów nastąpiła wskutek likwidacji odrębności armji wielkopolskiej, a co zatem idzie i zawieszenie działań wojennych na froncie zachodnim, nazwanym przy końcu swego istnienia „Wielkopolskim".

ły nasze odparły silne ataki nieprzyjacielskie i przeszły w kilku miejscach do kontrakcji; walki w toku.

Na wschód od Bobrujska oddziały nasze, sforsowawszy śmiałym wypadem stanowiska nieprzyjacielskie w rejonie Bortnik; odrzuciły bolszewików za rzekę Dubissę, wzięto trzystukilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Na reszcie frontu wzmocniona działalność wywiadowcza.

291. **(437).** Warszawa 16. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Od 6 b. m. trwająca ciężka bitwa pod Krasławiem nad Dźwiną zakończyła się zupełnem naszem zwycięstwem. Znaczne siły nieprzyjacielskie, które pod Krasławiem i Koplau przekroczyły Dźwinę i zmusiły nas nawet do chwilowego cofnięcia się, zostały w walkach od 13 do 15 b. m. kompletnie osaczone i rozbite. Wojska nasze koncentrycznym atakiem od wschodu i zachodu opanowały Krasław i Koplau, odrzucając nieprzyjaciela ku południowi i odcinając go w ten sposób od tyłu. Wzięto bardzo znaczną ilość jeńców i materjału.

W walkach tych odznaczył się szczególnie major Dąb-Biernacki.

W rejonie Jelna przeszły nasze oddziały do ataku i, przełamawszy silny opór nieprzyjacielski, zajęły miasto Dzisnę.

W ten sposób cały południowy brzeg Dźwiny na wschód od Dynaburga po Dzisnę jest w naszym posiadaniu.

Na odcinku Borysowa został odparty silny atak nieprzyjacielski zę znacznemi dla niego stratami.

W rejonie Kapcewicz (na wschód od jeziora Kniaź) stoczył oddział naszej kawalerji zaciętą walkę z przeważającym oddziałem bolszewickim i po dłuższej walce zmusił nieprzyjaciela do cofnięcia się. Wzięto kilkudziesięciu jeńców.

Front wołyński: Silnie ataki bolszewickie, prowadzone dnia 14 i 15-go w rejonie Olewska, Suszczan, Jurowa zostały w zupełności odparte, przyczem zdobyliśmy 2 karabiny maszynowe i kilku jeńców.

292. **(538).** Warszawa 17. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym w rejonie na południe od Krasławia wzięto dotychczas tysiąc kilkuset jeńców, w tem 28 oficerów, zdobyto 2 armaty, 29 karabinów maszynowych, oraz wielką ilość broni ręcznej, amunicji i taborów, ilość jeńców wzrasta przez wyłapywanie kryjących się po lasach odciętych oddziałów bolszewickich.

Na odcinku północno-wschodnim toczą się walki dla nas pomyślne.

Na odcinku wschodnim spokój.

Na odcinku Łunińca rozbiły oddziały naszej piechoty bataljon nieprzyjacielski, biorąc do niewoli większą ilość jeńców, między niemi dowódcę pułku i dowódcę bataljonu.

Front wołyński: Ponowne ataki bolszewickie na Suszczany (na północ od Olewska) zostały odparte.

293. **(539).** W a r s z a w a 18. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południowy wschód od Dyneburga oddziały nasze odparły nieprzyjaciela ze wsi Dubówki, biorąc jeńców i 2 karabiny maszynowe. Silne ataki przeciwnika na Borysów odparto z wielkiemi dla niego stratami.

Oddziały naszej piechoty śmiałym wypadem zajęły mocną pozycję nieprzyjaciela w Petrykowie, biorąc jeńców, karabiny maszynowe, nieuszkodzony statek pancerny i duże zapasy amuicji.

Na całym froncie ożywiona obustronna działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Walki w okolicy Suszczan i Olewska trwają w dalszym ciągu.

294. **(540).** W a r s z a w a 19. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od miasta Berezyny Górnej rozwinęły się walki: oddziały nasze dotarły do linji Domżeryce — jezioro Pławio — Lubcwa — Dołce.

Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Za czas od 1 do 9-go b. m. zdobycz na froncie litewsko-białoruskim wynosi: 41 oficerów, 3891 żołnierzy, 11 armat, 72 karabiny maszynowe, ogromną ilość amunicji, broni i materjału wojennego.

Front wołyński: Walki na odcinku — Olewska — trwają.

295. **(541).** W a r s z a w a 20. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Berezyny w rejonie Bobrujska i Świsłoczy oddziały nasze odparły silne ataki nieprzyjaciela, biorąc 2 karabiny maszynowe.

Pozatem na całym froncie obustronna działalność wywiadowcza, przy wybitnem z naszej strony współdziałaniu lotników.

Front wołyński: Po trzydniowych bojach na odcinku Olewska przeszły nasze wojska do kontrakcji: pod naporem naszego oskrzydlającego uderzenia pod Łopatyczami, równoczesnego ataku na odcinku Olewsk — Suszczany i współudziale kawalerji, zagrażającej tyłom bolszewickim, wycofał się nieprzyjaciel na linję: Zubkowicze — Stołpinka — Radowel — Zamysłowicze — Rudnia Ozierzańska — Czerwonka.

Zdobyto kilkudziesięciu jeńców, znaczną ilość karabinów ręcznych, 6 karabinów maszynowych, amunicję, kuchnie polowe, konie i tabory.

296. **(542).** W a r s z a w a 21. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na zachód od Połocka oddziały nasze, łamiąc energiczny atak przeciwnika, zajęły linję rzeki

Uszacz i miasteczko Pyszno, biorąc 300 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Na reszcie frontu spokój.

Front wołyński: Koncentryczna akcja naszej kawalerji doprowadziła do zajęcia Zubkowicz. Nieprzyjaciel wycofuje się na Żubrowicze.

Pod Olewskiem i Suszczanami spokój.

297. **(543).** Warszawa 22. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze po uporczywych walkach zajęły przedmieście Połocka. Walki o przeprawę przez Dźwinę w toku. Na południe od Połocka zajęliśmy miejscowości: Uszacz i Woroń. Na Prypeci około Petrykowa nasza flotylla rzeczna zmusiła do odwrotu opancerzoną flotyllę nieprzyjacielską. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza i drobne utarczki.

Front wołyński: Na odcinku pod Olewskiem nieprzyjaciel, wyczerpany kilkudniowemi daremnemi atakami, zachowuje się pasywnie.

298. **(544).** Warszawa 23. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W walkach nad Dźwiną wzięliśmy kilkuset jeńców i dużą zdobycz wojenną.

Na wschód od Świsłoczy oddziały nasze przeprawiły się przez Berezynę, i śmiałym wypadem rozbiły nieprzyjaciela pod wsią Liniewo, biorąc jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

299. **(545).** Warszawa 24. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Wzdłuż Prypeci nieprzyjaciel dużemi siłami atakował nasze pozycje pod wsią Hołubicą. Atak z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparto. Oddziały nasze w pościgu za cofającym się przeciwnikiem dotarły pod Petryków. Ogniem naszej artylerji zniszczono jeden statek bolszewicki.

Na reszcie frontu obustronna działalność artyleryjska i wywiadowcza.

Front wołyński: Na odcinku Olewska śmiałym wypadem rozbiły nasze wojska w Ludwipolu oddział bolszewicki, biorąc jeńców, 2 karabiny maszynowe i dużo amunicji.

Po przeprowadzeniu akcji oddziały nasze powróciły na dawne stanowiska.

300. **(546).** Warszawa 25. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na zachód od Mozyrza nieprzyjaciel większemi siłami atakował nasze pozycje pod Babuniczami. Halicką Rudnią i Wyszałowem. Walki w toku.

Na całym froncie zwykła wymiana strzałów.

Front wołyński: Bolszewicy zaatakowali nasze pozycje

pod Zecerkowiem (na południe od Olewska), przyjęci jednak ogniem karabinów maszynowych i artyleryjskim, wycofali się w popłochu na Kiszyn.

Oddziały kawaleryjskie wyrzuciły nieprzyjaciela z Zabar i Hłumczy, który wycofał się na rzekę Uborć.

301. **(547).** Warszawa 26. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały przeciwnika, usiłujące się przeprawić przez Dźwinę, na wschód od miasta Dyneburga, odparto ogniem naszej artylerji.

Dwudniowe ataki bolszewickie w rejonie na zachód od Petrykowa zostały przez nasze oddziały odparte. W kontratakach zdobyliśmy 3 karabiny maszynowe i jeńców.

Front wołyński: Obustronna, ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

302. **(548).** Warszawa 27. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na północny wschód od jeziora Kniaź, oddziały nasze, przeprawiwszy się przez rzekę Ptycz, nagłym wypadem zajęły wieś Kowszewicze, biorąc 30 jeńców i zadając przeciwnikowi ciężkie straty. Pozatem na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza, wzdłuż Dźwiny silny ogień artyleryjski.

Front wołyński: Spokój.

303. **(549).** Warszawa 28. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku poleskim pod Babuniczami i Halicką Rudnią silne ataki bolszewickie odparto. Walki trwają dalej.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

304. **(550).** Warszawa 29. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Po dwudniowej ciężkiej walce wojska nasze, wspierane przez czołgi, wyparły przeciwnika z fortyfkacyj Dyneburga, położonych na południowym brzegu Dźwiny. Wzięto 700 jeńców, 9 karabinów maszynowych i dużo materjałów wojennych.

Na wschód od kanału Berezyńskiego oddziały nasze zajęły miasteczko Lepel. Na wschód od Petrykowa toczą się silne walki na odcinku: Nowosiołki — Babunicze — Halicka Rudnia. Oddziały nasze, czasowo zmuszone pod naciskiem przeważających sił do cofnięcia się, po podejściu rezerw, kontratakiem odzyskały utracone pozycje, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Spokój.

305. **(551).** Warszawa 30. IX. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze, uprzedzając spodziewaną akcję przeciwnika, nagłym wypadem rozbiły pod folwarkiem Borysów i wsią Niemanicą koncentrujące się jego

oddziały. Wzięto 1 działo, kilkanaście karabinów maszynowych, kilkuset jeńców i dużo zdobyczy wojennej.

Na wschód od Bobrujska oddziały nasze zniszczyły umocnione pozycje przeciwnika pod wsią Małe Bortniki, rozbijając jego oddziały i biorąc 400 jeńców i 6 karabinów maszynowych. Po dokonaniu tego ataku oddziały nasze cofnęły się na przyczółek mostowy.

W walce tej odniósł ciężkie rany dowódca dywizji wielkopolskiej generał Dubiski, który wkrótce zmarł.

Na wschód od jeziora Kniaź oddziały nasze wyparły przeciwnika ze wsi Kurycicze. Podczas walk z 27 i 28 b. m. pod Kapcewiczami, ogniem naszej ciężkiej artylerji zostały zniszczone 2 pociągi pancerne przeciwnika.

Na froncie wołyńskim spokój.

306. **(552).** W a r s z a w a 1. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Dyneburga pod Krasławiem nieprzyjaciel większemi siłami usiłował sforsować linję rzeki Dźwiny. Ataki odparto. Jednocześnie silne ataki nieprzyjaciela na przyczółki mostowe Bobrujska i Borysowa, które z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparto. Na południe od Połocka oddziały nasze nagłym wypadem rozbiły przeciwnika pod miasteczkiem Kamień, biorąc 200 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Na odcinku na północ i południe od Prypeci nieprzyjaciel, wprowadziwszy nowe siły do akcji, atakuje silnie nasze pozycje.

Front wołyński: Ożywiona działalność wywiadowcza przeciwnika.

307. **(553).** W a r s z a w a 2. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski. Nieprzyjaciel, rzucając do akcji nowe i znaczne siły, prowadzi w dalszym ciągu energiczne i silne ataki na wschodnim odcinku frontu litewsko-białoruskiego. Szczególnie silne walki trwają pod Bobrujskiem, gdzie nasze dzielne pułki wielkopolskie odparły wszędzie ataki przeważających sił bolszewickich, zadając nieprzyjacielowi znaczne straty.

Pod Borysowem nieprzyjaciel, wycieńczony kilkudniowemi bezowocnemi swemi atakami, w dniu 1-szym b. m. nie podejmował poważniejszej akcji.

Na całym odcinku poleskim silna działalność bojowa; nasze oddziały w celu obrony przed przeważającym nieprzyjacielem, nagłemi napadami rozbiły koncentrujące się jego oddziały pod Kopatkiewiczami i Petrykowem, biorąc 6 karabinów maszynowych i jeńców.

Front wołyński: Spokój.

308. **(554).** W a r s z a w a 3. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel prowadzi energiczną akcję wywiadowczą wzdłuż Berezyny, atakując rów-

nocześnie nasze przyczółki mostowe pod Bobrujskiem i Borysowem.

Na odcinku poleskim bolszewicy, odrzuceni naszą kontr-akcją poza rzekę Ptycz, w dniu wczorajszym ataków nie wznawiali.

Front wołyński: Spokój.

309. **(555).** Warszawa 4. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Wszystkie kilkudniowe usiłowania przeciwnika w celu złamania naszej linji obronnej pod Bobrujskiem rozbiły się o męstwo naszych wojsk.

Pod Borysowem oddziały nasze w kontrataku zadały ciężkie straty bezowocnie atakującym bolszewikom, biorąc jeńców i zdobywając 3 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Spokój.

310. **(556).** Warszawa 5. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Walki na przyczółkach mostowych rzeki Berezyny trwają w dalszym ciągu. W kontratakach w rejonie Borysowa i Lepla oddziały nasze rozbiły atakującego przeciwnika, biorąc 240 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Spokój.

311. **(557).** Warszawa 6. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki przeciwnika pod Połockiem i Bobrujskiem odparto z wielkiemi dla niego stratami. Pod Borysowem obustronna silna walka artylerji. Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

312. **(558).** Warszawa 7. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Artylerja nieprzyjacielska w dalszym ciągu silnie ostrzeliwała nasze pozycje pod Bobrujskiem, Świsłoczą i Borysowem.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel atakował bezskutecznie nasze pozycje pod stacją kolejową Ptycz.

Pozatem na całym froncie oprócz akcji patroli wywiadowczych większej działalności bojowej nie było.

Front wołyński: Spokój.

313. **(559).** Warszawa 8. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel atakuje w dalszym ciągu bezskutecznie przyczółki mostowe Bobrujska i Borysowa.

Nasi lotnicy zbombardowali stacje kolejowe w Żłobinie i Rohaczewie, zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

Front wołyński: Spokój.

314. **(560).** Warszawa 9. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Bobrujskiem obustronny ogień artyleryjski.

Na południe od Połocka silny atak bolszewicki na nasze pozycje w okolicy jeziora Czerstwiaty został odparty z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Próby przejścia Berezyny przez drobne oddziały bolszewickie udaremniono ogniem krabinowym.

Na odcinku poleskim atak piechoty nieprzyjacielskiej na linję Kopatkiewicze — Korsówka — Nowosiołki odparto.

Front wołyński: Spokój.

315. **(561).** Warszawa 10. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Wycieńczony bezowocnemi atakami nieprzyjaciel nie wznawiał w dniu wczorajszym ataków na przyczółek mostowy Bobrujsk.

Na południe od Bobrujska oddziały naszej kawalerji znienacka zaatakowały i rozbiły, koncentrujące się na wschód od Ptyczy we wsiach Kruki i Ratmirowicze, oddziały przeciwnika.

Na odcinku poleskim ataki bolszewickie na Kopatkiewicze odbito z łatwością.

Na reszcie frontu akcji bojowej nie było.

Front Wołyński: Na odcinku Olewska w rejonie na wschód od Pergi przeprowadziła nasza piechota silne wywiady, zajmując przejściowo Rudnię Sternicę, Czerwonkę, Horodziec i Justynbór. Po wzięciu jeńców i 3 karabinów maszynowych wycofały się nasze oddziały na dawne stanowiska.

316. **(562).** Warszawa 11. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W okolicach Połocka jeden z naszych oddziałów, przeprawiwszy się na północny brzeg Dźwiny rozbił koncentrującego się tam przeciwnika, biorąc jeńców i karabin maszynowy.

Na południe od Prypeci, gdzie od dłuższego czasu nieprzyjaciel grupował siły celem złamania naszej linji, nasze oddziały wypadem rozbiły przeciwnika pod wsią Zarubane. Nieprzyjaciel, poniósłszy ciężkie straty, w popłochu cofnął się na wschód. Zdobycz: 60 jeńców, w tem 2 oficerów, 1 karabin maszynowy, 1 kuchnia polowa, znaczna ilość broni ręcznej i amunicji.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

317. **(563).** Warszawa 12. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na północ od Dryssy ogniem naszej artylerji ciężkiej został uszkodzony most kolejowy na rzece Uszycy.

Oddział naszej flotylli pińskiej zaatakował przeciwnika na wschód od Petrykowa pod wsią Szystowicze; zmusił go do cofnięcia się i pozostawienia w naszych rękach karabinu maszynowego, dużo broni ręcznej, amunicji i materjału wojennego.

Zresztą na całym froncie starć poważniejszych nie było.

Front wołyński: Nic nowego.

318. **(564).** Warszawa 13. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południe od Bobrujska oddziały bolszewickie, które przeszły przez rzekę Ptycz w celu

zaatakowania naszych pozycyj pod Bubnówką i Łuczycami, zostały naszym kontratakiem wyrzucone z powrotem na wschodni brzeg Ptyczy.

W akcji tej wzięliśmy 50 jeńców.

Na placu boju nieprzyjaciel pozostawił dużą ilość rannych i zabitych. Próby nieprzyjaciela przejścia przez Dźwinę pod Krasławką i pod Dyneburgiem zostały udaremnione naszym ogniem karabinowym.

Na odcinku poleskim energiczna działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Na południe od Olewska kombinowany nasz oddział wypadem na Kiszyn rozbił nieprzyjaciela, biorąc jeńców, karabin maszynowy i minierkę.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza patroli bolszewickich.

319. **(565).** Warszawa 14. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki przeciwnika na południe od Połocka w rejonie miasteczek Lepel i Kamień odparto z dużemi dla niego stratami.

Na odcinku poleskim celnym ogniem naszej artylerji został zniszczony opancerzony statek bolszewicki.

Załoga statku ratowała się ucieczką wpław przez rzekę Prypeć.

Front wołyński: Spokój.

320. **(566).** Warszawa 15. X. 1919 r.

Front Litewsko-Białoruski: Ataki nieprzyjacielskie, prowadzone gwałtownie na nasze pozycje na południe od Połocka w rejonie Kamień — Lepel, pomimo wzmocnienia sił bolszewickich, zostały przez nas krwawo odparte.

Na reszcie frontu spokój.

Front wołyński: Nic nowego.

321. **(567).** Warszawa 16. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Lepla i Kamienia oddziały nasze rozbiły przeciwnika, koncentrującego się na przedpolu naszych pozycyj.

Pod Bobrujskiem, odpierając lokalny atak bolszewików, piechota nasza wzięła karabin maszynowy i kilkudziesięciu jeńców.

Na reszcie frontu spokój.

Front wołyński: Na północ od Zwiahla kombinowany nasz oddział nagłym wypadem zaatakował przeciwnika i zmusił go do ustąpienia, biorąc jeńców.

Po dokonanej akcji oddział nasz wrócił na swoje stanowiska.

322. **(568).** Warszawa 17. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W celu sparaliżowania zamiaru przeciwnika sforsowania Berezyny pod Bobrujskiem, nasze oddziały skombinowanym atakiem z północo-zachodu i zachodu

uderzyły na koncentrujące się oddziały bolszewickie w rejonie Stolpiszcze — Starosiele — Babin — Plessy.

Akcja rozwija się pomyślnie: dotychczasowa zdobycz wynosi: 200 jeńców, 100 koni z rynsztunkiem, 7 karabinów maszynowych, większą ilość broni i amunicji.

Na południe od Połocka nieprzyjaciel prowadzi silne ataki w kierunku Pyszna. Walki w toku.

Na odcinku poleskim atak nieprzyjacielski, prowadzony przy współudziale statków pancernych na nasze pozycje nad Ptyczą, został odparty.

Front wołyński: Bez zmiany.

323. (569). Warszawa 18. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Prowadzona w rejonie Bobrujska akcja wypadowa oddziałów wielkopolskich pod dowództwem gen. Konarzewskiego zakończyła się zupełnem rozbiciem wojsk bolszewickich, zagrażających Bobrujskowi.

Wzięto 1500 jeńców, 4 działa, 22 karabiny maszynowe, pociąg pancerny, wielką ilość amunicji i bogatego materjału technicznego.

Na południe od Bobrujska w okolicy Pyszna zacięte walki.

Na odcinku poleskim jeden z naszych oddziałów rozbił nieprzyjaciela pod Sielawiczami, poczem wycofał się na poprzednio zajmowane stanowiska.

Front wołyński: Spokój.

324. (570). Warszawa 19. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południe od Połocka w rejonie Pyszno — Lepel — Wołosowicze przeciwnik atakuje energicznie, wprowadzając do akcji coraz to nowe siły.

Na reszcie frontu, prócz drobnych utarczek patroli, spokój.

Pod Bobrujskiem nieprzyjaciel, rozbity przez nas w ciągu dni ostatnich, wycofał się na wschód za rzekę Ołę.

Front wołyński: Spokój.

325. (571). Warszawa 20. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W dalszym ciągu prowadzone przez bolszewików ataki na południe od Połocka w rejonie Pyszno — Uszacz — Homel zostały krwawo odparte.

Na północ od Borysowa w rejonie wsi Kiszczyna—Słoboda oddziały nasze niespodziewanym wypadem rozbiły znaczne siły bolszewickie, biorąc 60 jeńców, 2 działa i 2 karabiny maszynowe.

Na reszcie frontu bez zmian.

Front wołyński: Spokój.

326. (572). Warszawa 21. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel ponowił dnia wczorajszego ataki w rejonie na południe od Połocka. Ataki zostały odparte.

Na odcinku Borysowa silna wymiana strzałów artyleryjskich.

W rejonie Michalewa na południowy wschód od Bobrujska zaatakował nieprzyjaciel w sile jednego bataljonu nasze czołowe oddziały, został jednak po dłuższej walce rozbity i odrzucony. Wzięliśmy 220 jeńców i 3 karabiny maszynowe.

W rejonie Łunińca oddziały nasze, uprzedzając zamiary nieprzyjacielskie, śmiałym wypadem rozgromiły nagromadzone na wschód od Żłobina siły nieprzyjacielskie, biorąc do niewoli 150 jeńców i zdobywając 7 karabinów maszynowych.

Front wołyński: Bez zmian:

327. **(573).** W a r s z a w a 22. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki nieprzyjacielskie w rejonie na południe od Połocka przybrały na intensywność tak w akcji piechoty, jak artylerji; zacięta walka w toku.

W rejonie Bobrujska wypadem na Cieluszkę rozgromiliśmy gromadzącego się wroga.

Zdobycz wynosi 180 jeńców i 2 działa.

Na odcinku Łunińca bez zmiany.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

328. **(574).** W a r s z a w a 23. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Połocka bolszewicy, wprowadzając do akcji nowe siły, w dalszym ciągu uporczywie atakują nasze oddziały.

Na reszcie frontu — bez zmiany.

Front wołyński: Spokój.

329. **(575).** W a r s z a w a 24. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Akcja bojowa na odcinku północo-wschodnim osłabła.

Wznowione ataki bolszewickie na odcinku Borysowa i miasta Berezyny Górnej zostały odparte.

Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński: Pod Olewskiem ożywiona działalność artylerji. Oddziały nasze obsadziły Szepietówkę po opuszczeniu jej przez wojska ukraińskie.

330. **(576).** W a r s z a w a 25. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel, wyczerpany bezowocnemi atakami na północnym odcinku rzeki Berezyny, zachowuje się biernie.

Nocy dzisiejszej oficerski nasz oddział wywiadowczy nagłym wypadem rozbił na wschód od Bobrujska oddział nieprzyjacielski, biorąc 132 jeńców, 1 karabin maszynowy i dużo zdobyczy wojennej.

Front wołyński: Spokój.

331. **(577).** W a r s z a w a 26. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Dyneburgiem słaba działalność własnej i nieprzyjacielskiej artylerji.

Na odcinku północowschodnim obustronna ożywiona działalność wywiadowcza.

W rejonie Borysowa odparliśmy kilkakrotne ataki nieprzyjacielskie.

Na reszcie frontu sytuacja bez zmiany.

Front wołyński: Nic nowego.

332. **(578).** Warszawa 27. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie oprócz ożywionej działalności wywiadowczej i wymiany strzałów piechoty i artylerji — bez zmiany.

Front wołyński: Spokój.

333. **(579).** Warszawa 28. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Wzdłuż Dźwiny na odcinku na zachód od Dryssy silny ogień piechoty.

Na całym froncie silna działalność naszych patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

334. **(580).** Warszawa 29. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Lokalne ataki bolszewickie na północo-wschód od Bobrujska i w rejonie przedmościa Borysowa odparliśmy ze stratami dla nieprzyjaciela.

Pod Krasławiem artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała bez powodzenia nasze pozycje.

Nad Ptyczą drobne utarczki patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

335. **(581).** Warszawa 30. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym pod Dyneburgiem i Krasławiem próby nieprzyjaciela przeprawienia się przez Dźwinę pod osłona ognia artylerji zostały przez nasze oddziały udaremnione.

Pod Bobrujskiem nad Ptyczą — silna działalność patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

336. **(582).** Warszawa 31. X. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na północnym odcinku frontu wzdłuż Dźwiny ożywiona akcja patroli nieprzyjacielskich.

Ataki bolszewickie, prowadzone na przedmoście Bobrujska, odparto.

Na odcinku poleskim pomyślne dla nas utarczki oddziałów wywiadowczych

Front wołyński: Spokój.

337. **(583).** Warszawa 1. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Dyneburgiem i Krasławiem zwykła działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Na północ od miasta Berezyny Górnej nieprzyjaciel więk-

szemi siłami, wspomaganem artylerją ciężką, zaatakował nasze pozycje na linji Kosarze — Górowy — Lipowa. Walki w toku.

Celem rozpędzenia gromadzących się sił nieprzyjaciela wzdłuż rzeki Oły dokonano wypadu na północny wschód od Bobrujska w kierunku na Chomicze i Wiszenki. Oddział bolszewicki został zupełnie rozbity.

Wzięliśmy 270 jeńców, w tem dowódcę pułku z całym jego sztabem, 7 karabinów maszynowych, dużo amunicji i materjału technicznego.

Front wołyński: Spokój.

338. **(584).** Warszawa 2. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku na północ od Berezyny żywa działalność bojowa. Pozatem bez zmiany.

Front wołyński: Po zaciętej walce z oddziałami bolszewickiemi wojska nasze zajęły Zwiahel. Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu na Korosteń.

339. **(585).** Warszawa 3. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Między Dryssą a Dzisną nieprzyjaciel silnie ostrzeliwał ogniem artylerj i karabinów maszynowych zachodni brzeg Dźwiny.

Na północ od miasta Berezyny Górnej walki trwają i rozwijają się pomyślnie dla nas.

Pod Borysowem silna działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Na odcinku poleskim utarczki konnych oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Bez zmiany. Na całym froncie z powodu silnych mrozów spokój.

340. **(586).** Warszawa 4. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku między kanałem Berezyńskim a Dźwiną i na przedmościu miasta Borysowa wzmożona działalność bojowa.

Walki rozwijają się pomyślnie dla nas.

Na reszcie frontu — bez zmiany.

Front wołyński: Spokój.

341. **(587).** Warszawa 5. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze na odcinku między Borysowem a Dźwiną, atakowane od dłuższego czasu przez bolszewików, przeszły do kontrakcji, rozbiły i odrzuciły nieprzyjaciela w kierunku wschodnim. Nieprzyjaciel stawiał miejscami zacięty opór, który jednak załamał się pod naporem naszych dzielnych wojsk. Wzięliśmy dotychczas kilkuset jeńców i znaczne materjały wojenne.

Walki trwają dalej.

Front wołyński: Bez zmian.

342. **(588).** Warszawa 6. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Między Dzisną a Połockiem wojska nasze oczyściły południowy brzeg Dźwiny z tych oddziałów bolszewickich, którym udało się poprzednio przejść w walkach przez Dźwinę.

W rejonie Kamienia, Białego i na północny zachód od Lepla w dalszym ciągu pomyślne dla nas walki trwają.

Na odcinku poleskim ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

343. **(589).** Warszawa 7. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel, rozbity w ostatnich walkach w rejonie na południe od Połocka, gromadzi swe siły z widocznym zamiarem przejścia ponownie do akcji zaczepnej.

Zarejestrowana dotychczas zdobycz z ostatniej naszej kontrakcji wynosi 1000 jeńców, 30 karabinów maszynowych i 2 działa.

Pod Borysowem, Bobrujskiem i na odcinku poleskim — spokój.

Front wołyński: Potyczki oddziałów wywiadowczych pod Bolarką.

344. **(590).** Warszawa 8. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Białego i Kamienia w dalszym ciągu działalność bojowa.

Pod Homlem (na południe od Połocka) oddziały nasze zdobyły w walce 3 działa z jaszczami.

Na południe od Bobrujska lokalny atak nieprzyjacielski pod Bubnówką — odparto.

Na całym odcinku frontu od Dzisny po Borysów ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

345. **(591).** Warszawa 9. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku na wschód od Dyneburga wzmożona działalność artylerji.

W rejonie Połocka, rozpoczęta dnia 3 b. m., akcja naszych wojsk, została pomyślnie ukończona.

W rejonie Bobrujska rozbiły nasze wojska śmiałym wypadem gromadzące się siły nieprzyjacielskie.

Ilość jeńców powiększyła się o 200 szeregowców i kilkunastu oficerów, zaś zdobycz o 4 działa i 6 karabinów maszynowych. Na reszcie frontu wzmożona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

346. **(592).** Warszawa 10. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy, poniósłszy wielkie straty w walkach na południe od Połocka, wycofują się z rejonu Lepel — Kamień na wschód.

Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza naszych patroli.

Front wołyński: Oddziały nasze przy wzięciu Zwiahla i staczając chlubne utarczki z bolszewikami zadały im ciężkie straty, zdobywając w ciągu tej akcji 3 działa, 11 karabinów maszynowych, 100 karabinów ręcznych, kuchnie polowe i wiele materiału wojennego.

347. **(593).** Warszawa 11. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Przygotowywane od kilku dni ataki bolszewickie wzdłuż Dźwiny na wschód i zachód od Połocka oddziały nasze odparły z wielkiemi dla przeciwnika stratami.

Front wołyński: Spokój.

348. **(594).** Warszawa 12. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel zaatakował nasze placówki na południowy wschód od Hłuska i na południe od Kopatkiewicz. Ataki zostały odparte.

Na reszcie frontu walki patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

349. **(595).** Warszawa 13. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie jedynie utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

350. **(596).** Warszawa 14. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Połocka ostrzeliwał nieprzyjacielski pociąg pancerny nasze placówki, został jednak ogniem artylerji zmuszony do cofnięcia się.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Kilkogodzinne uporczywe ataki bolszewickie na Emilczyn zostały z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela odparte.

351. **(597).** Warszawa 15. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku między Koplau a Drują wzmożona działalność bojowa piechoty i artylerji.

Na południe od Bobrujska drobne utarczki patroli wywiadowczych, przyczem wzięto kilkudziesięciu jeńców i 1 karabin maszynowy. Na reszcie frontu bez zmian.

Front wołyński: Na odcinku Olewska wzmożona działalność wywiadowcza ze strony nieprzyjaciela.

352. **(598).** Warszawa 16. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Działalność bojowa na odcinku północnym osłabła. Nieprzyjaciel zaatakował nasze placówki pod Leplem, wszystkie jednak ataki zostały odparte.

Na południe od Borysowa oddziały nasze rozgromiły śmiałym wypadem gromadzące się siły bolszewickie, biorąc do

niewoli 400 jeńców, zdobywając 4 armaty, 2 karabiny maszynowe i większą ilość materjału wojennego.

Na odcinku poleskim walki patroli.

Front wołyński: Nieprzyjaciel prowadzi na naszym przedpolu energiczne wywiady.

353. **(599).** Warszawa 17. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Krasławia i Połocka przeprowadziły nasze oddziały kilka udanych wypadów, niszcząc tor kolejowy na północnym brzegu Dźwiny.

Wzięto przytem stu kilkudziesięciu jeńców, jeden sztab pułku, 3 działa i 5 karabinów maszynowych.

Nieprzyjaciel ponowił dnia wczorajszego ataki w rejonie Lepla i na północ od jezora Palik, ataki zostały jednak z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparte.

Front wołyński: Spokój.

354. **(600).** Warszawa 18. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjaciel ponowił w ciągu dnia wczorajszego zacięte ataki w rejonie Lepla; ataki zostały z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparte. Również na odcinku Polesia na południe od Prypeci prowadził nieprzyjaciel w kilku miejscach ataki, został jednak w walce wszędzie odrzucony.

Front wołyński: Spokój.

355. **(601).** Warszawa 19. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym atak nieprzyjacielskie pod Indrycą odparty.

Na południe od Połocka silna działalność bolszewickich patroli wywiadowczych.

Pod Leplem nieprzyjaciel ataków nie ponawiał.

Front wołyński: Działalność wywiadowcza w rejonie Emilczyn — Seredy.

Front galicyjski: W celu uniknięcia rozlewu krwi i nieporządków w Kamieńcu Podolskim, opuszczonym przez wojska atamana Petlury i jego rząd, Naczelne Dowództwo zarządziło na prośbę atamana Petlury zajęcie Kamieńca Podolskiego, co zostało wykonane dnia 16. b. m. o godzinie 13-ej przez oddział wysłany samochodami, za którym nadeszła piechota. W mieście obecnie panuje spokój.

356. **(602).** Warszawa 20. XI. 1919 r.

Na odcinku poleskim silny atak bolszewicki na linję Nowosiołki—Patrykow z dużemi dla nieprzyjaciela stratami odparto.

Na reszcie frontu poza drobnemi utraczkami patroli wywiadowczych — spokój.

Front wołyński: Spokój.

357. **(603).** Warszawa 21. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku północnym obustronna działalność artylerji i miotaczy min.

Oddziały nasze śmiałym wypadem rozbiły skoncentrowane na południe od Lepla siły nieprzyjacielskie i zmusiły je po krótkiej, zaciętej walce do cofnięcia się.

Na odcinku Polesia wypady piechoty.

Wzięto 60 jeńców.

Front wołyński: Spokój.

358. **(604).** Warszawa 22. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na północo-wschodnim odcinku frontu działalność patroli wywiadowczych.

Na wschód od Lepla udatny nasz wypad na wieś Michalewo, gdzie rozbito dwie kompanje bolszewickie.

Front wołyński: Spokój.

359. **(605).** Warszawa 23. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze wykonały kilka udatnych wypadów na północny brzeg Dźwiny, biorąc 70 jeńców, 2 karabiny maszynowe, 1 działo i większą ilość materjału wojennego.

Na reszcie frontu utarczki patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

360. **(606).** Warszawa 24. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Połocka wzmożona działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

W rejonie Kamienia rozbił nasz patrol silny oddział bolszewicki i zmusił go do cofnięcia się.

Na Polesiu ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

361. **(607).** Warszawa 25. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Między Dzisną a ujściem rzeki Uszaczy dokonały nasze oddziały śmiałego wypadu na północny brzeg Dźwiny, biorąc kilkudziesięciu jeńców, 2 działa z obsługą, 1 karabin maszynowy i znaczną ilość materjału wojennego.

Na reszcie frontu ożywiona działalność bojowa patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Bez zmian.

362. **(608).** Warszawa 26. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Połockiem odrzuciliśmy w kontrataku oddział nieprzyjacielski, który przeprawił się na południowy brzeg Dźwiny.

W rejonie Lepla ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

Atak nieprzyjacielski na przyczółku mostowym Bobrujska został krwawo dla nieprzyjaciela odparty.

Na odcinku poleskim na południe od Prypeci walki patroli i oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: W rejonie Zwiahla ożywiona działalność bojowa patroli wywiadowczych.

363. **(609).** Warszawa 27. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Dyneburgiem po przygotowaniu artyleryjskiem przeszli bolszewicy do ataku, zostali jednak odrzuceni.

W rejonie Lepla ożywiona działalność wywiadowcza.

Pod Bobrujskiem dokonały oddziały nasze śmiałego wypadu, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 6 karabinów maszynowych oraz większą ilość amunicji.

Na odcinku poleskim działalność bojowa patroli.

Front wołyński: Spokój.

364. **(610).** Warszawa 28. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Dyneburgiem, Krasławiem i Połockiem wzmożona działalność bojowa patroli wywiadowczych.

W rejonie Lepla nasze oddziały wykonały wypad, biorąc kilkunastu jeńców i jeden karabin maszynowy.

Na odcinku poleskim walki patroli.

Front wołyński: Spokój.

365. **(611).** Warszawa 29. XI .1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południe od Połocka i w rejonie Bobrujska stoczyły nasze oddziały kilka zaciętych potyczek, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 8 karabinów maszynowych.

Na całym froncie wzmożona działalność wywiadowcza i bojowa patroli.

Front wołyński: Ataki bolszewickich patroli wywiadowczych na przedmościu Zwiahla odparto.

366. **(612).** Warszawa 30. XI. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Połockiem działalność artylerji nieprzyjacielskiej.

Na odcinku Lepel — Kamień prowadzone przez patrole wywiady doprowadziły miejscami do większych starć.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Spokój.

367. **(613).** Warszawa 1. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Po dwugodzinnem ostrzeliwaniu odcinka Łuszany — Karpenicze ogniem artylerji nieprzyjaciel zaatakował wieś Karpenicze, został jednakże odparty.

W okolicy Krasławia został zestrzelony przez nasze oddziały samolot nieprzyjacielski.

Na reszcie frontu drobne utarczki patroli.

Front wołyński: Spokój.

368. **(614).** Warszawa 2. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na północny zachód od Połocka przeprawiły się nasze oddziały na północny brzeg Dźwiny i zniszczywszy doszczętnie na więskzej przestrzeni tor kolejowy, powróciły na dawne stanowiska.

Na odcinku poleskim dokonały nasze oddziały 2 śmiałych

wypadów na wschód od Uborci, biorąc kilkudziesięciu jeńców, w liczbie których dowódcę batalјonu, 3 karabiny maszynowe i znaczną ilość materjału wojennego. Na reszcie frontu bez zmian.

Front wołyński: Na północny wschód od Zwiahla obrzucili nasi lotnicy skutecznie bombami linję kolejową.

369. **(615).** Warszawa 3. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Atak nieprzyjacielski na nasze pozycje pod Dyneburgiem, odparto.

W okolicy Kamień —Lepel drobne utarczki patroli wywiadowczych.

Na odcinku poleskim uderzył nieprzyjaciel na Petryków i Nowosiołki, po dłuższej walce został atak z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparty.

Front wołyński: Spokój.

370. **(616).** Warszawa 4. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na południowy wschód od Połocka oddziały nasze w utarczkach wzięły 3 karabiny maszynowe i kilkudziesięciu jeńców. Na wschód od Borysowa piechota nasza rozbiła koncentrujące się oddziały bolszewickie, biorąc 3 karabiny maszynowe i kilkudziesięciu jeńców.

Front wołyński: Spokój.

371. **(617).** Warszawa 5. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze wypadem na północny brzeg Dźwiny w okolicy Indrycy rozbiły silny oddział bolszewicki, biorąc 50 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na północny zachód od Połocka nieprzyjaciel zaatakował nasze pozycje, został jednakże odparty.

Również nie miały powodzenia ataki nieprzyjaciela na Kapcewicz nad Ptyczą, gdzie po zaciętej walce bolszewicy zostali odrzuceni, poniósłszy ciężkie straty.

Front wołyński: Spokój.

372. **(618).** Warszawa 6. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie prócz walk patroli wywiadowczych poważniejszych starć bojowych nie było.

Front wołyński: Spokój.

373. **(619).** Warszawa 7. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Wypadem pod Dryssą piechota nasza rozbiła oddział bolszewicki, biorąc jeńców i zdobycz wojenną.

Atak nieprzyjacielski na Dumanowszczyznę pod Bobrujskiem odparto z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Front wołyński: Spokój.

374. **(620).** Warszawa 8. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski i wołyński: Spokój

375. **(621).** Warszawa 9. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Połockiem ponowił nie-

przyjaciel działalność bojową i uderzył pod Kazimierowem na nasze placówki; atak odparto.

Na odcinku Lepla wznowiona działalność patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

376. **(622).** Warszawa 10. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Nasze oddziały wywiadowcze, wysłane na wschód od Borysowa, otoczyły i wzięły do niewoli patrol bolszewicki w składzie 1 oficera i 30 szeregowców.

Zresztą na froncie spokój.

Front wołyński: Miejscowe ataki bolszewickie pod Zwiahlem zostały przez nasze oddziały odparte.

377. **(623).** Warszawa 11. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Dyneburgiem i Połockiem wznowiona działalność bojowa patroli.

Na odcinku poleskim wysłany na Wielawsk silny oddział wywiadowczy rozbił dwa szwadrony nieprzyjacielskie i bez strat powrócił na dawne stanowiska.

Front wołyński: Spokój.

378. **(624).** Warszawa 12. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W utarczkach patroli wywiadowczych pod Borysowem wzięliśmy kilkunastu jeńców.

Zresztą na całym froncie spokój.

Front wołyński: Nasz oddział kawalerji rozbił pod wsią Tartak na wschód od rzeki Słuczy silny oddział wywiadowczy bolszewicki. Wzięliśmy kilkunastu jeńców.

379. **(625).** Warszawa 13. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie pomyślne dla nas utarczki patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

380. **(626).** Warszawa 14. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Pod Połockiem oddział naszej piechoty, przeprawiwszy się na wschodni brzeg Dźwiny, rozbił kompanję bolszewicką i zniszczywszy tor kolejowy, powrócił na swe stanowisko, biorąc jeńców i karabiny maszynowy.

Na południe od Prypeci nasze oddziały wywiadowcze rozbiły bolszewików w miasteczku Skryhałowie i wsi Ostrożance.

Front wołyński: Ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

381. **(627).** Warszawa 15. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Atak nieprzyjacielski na wieś Worzany na północ od Dryssy został odparty.

Na zachód od Dzisny pomyślne dla nas utarczki patroli wywiadowczych.

Śmiałym wypadem z Bobrujska przez Lubowicze na Kliczów oddziały nasze rozbiły zupełnie nieprzyjaciela i powróciły na dawne stanowiska, biorąc dwa działa z jaszczami, uprzężą i amunicją i 200 jeńców.

Na odcinku poleskim działalność artylerji nieprzyjacielskiej w okolicy stacji kolejowej Ptycz.

Front wołyński: Spokój.

382. **(628).** W a r s z a w a 16. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie działalność patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

383. **(629).** W a r s z a w a 17. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Dzisna — Połock dokonały nasze oddziały szeregu śmiałych wypadów, biorąc kilkunastu jeńców.

Lokalny atak bolszewicki nad Dźwiną został odparty.

Na **reszcie frontu silna działalność** wywiadowcza.

Front wołyński: Dzielny wypad naszych wojsk rozgonił przeważające siły nieprzyjacielskie za zachód od Białokurowicz, biorąc 7 karabinów maszynowych i 70 jeńców.

384. **(630).** W a r s z a w a 18. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku między Dyneburgiem a Krasławiem odparliśmy lokalny atak nieprzyjacielski.

Na reszcie frontu silna wymiana strzałów karabinowych i obustronna działalność artylerji.

Front wołyński: Oddziały nasze rozbiły śmiałym wypadem nieprzyjaciela w okolicy Kuleszy, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 3 karabiny maszynowe.

385. **(631).** W a r s z a w a 19. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Próba sforsowania Dźwiny przez bolszewików na południe od Połocka została przez nasze oddziały udaremniona.

Piechota nasza śmiałym wypadem zajęła przejściowo miasto Kamień, biorąc jeńców, 1 działo i wielką zdobycz wojenną i zmuszając bolszewików do ucieczki.

Front wołyński: Spokój.

386. **(632).** W a r s z a w a 20. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Atak bolszewicki na naszą placówkę we wsi Karpenicze (na południe od Połocka), odparto.

Oddziały nasze śmiałym wypadem na Krasnołuki rozbiły nieprzyjaciela, biorąc 14 jeńców. Zresztą na froncie spokój.

Front wołyński: Spokój.

387. **(633).** W a r s z a w a 21. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W okolicy Krasławia oddział nasz przedostał się na północny brzeg Dźwiny i w krótkiej

walce, rozbiwszy nieprzyjaciela, wziął kilkunastu jeńców, poczem powrócił na dawne stanowiska.

Pod Leplem powtarzające się potyczki drobnych oddziałów.

Na odcinku poleskim potyczki oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

388. **(634).** Warszawa 22. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Próby nieprzyjaciela przeprawienia się na północny brzeg Dźwiny w okolicy Dzisny udaremnione ogniem naszych placówek.

Oddziały nasze dokonały pomyślnych wypadów w okolicy Koplau, Drui, przy ujściu rzeki Wiaty i pod Połockiem. Wzięto 50 jeńców w tem jednego oficera i materjał telefoniczny.

Front wołyński: Spokój.

389. **(635).** Warszawa 23. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie w rejonie Karpenicz odparto.

Jeden z naszych oddziałów przeprawił się na wschodni brzeg Dźwiny i rozbił placówkę nieprzyjacielską, biorąc 8 jeńców.

Zresztą na całym froncie spokój.

Front wołyński: Spokój.

390. **(636).** Warszawa 24. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Dźwiny i na południe od Połocka, wzięto w walkach patroli kilkudziesięciu jeńców bolszewickich i dwa karabiny maszynowe.

Zresztą na froncie spokój.

Front wołyński: Oddziały nasze dokonały wypadu na Romanów, zdobywając karabiny maszynowe, kilkanaście karabinów i zadając dotkliwe straty nieprzyjcielowi.

391. **(637).** Warszawa 25. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W okolicy Koplau i Przydrujska oddziały nasze wykonały śmiałe wypady na północny brzeg rzeki Dźwiny. Pod Koplau oddział pod dowództwem podporucznika Jordana zaszedł na tyły bolszewikom i po krótkiej i zaciętej walce rozbił ich, biorąc 2 działa, 6 karabinów maszynowych, około 100 jeńców, w tem dowódcę baterji. W bitwie tej poległ bohaterską śmiercią podporucznik Jordan.

W okolicy Owrucza na tyłach bolszewickich szerzy się powstanie chłopskie, spowodowane przymusowym werbunkiem do czerwonej armji. Powstanie to przybiera z dnia na dzień coraz poważniejsze rozmiary.

Front wołyński: Na froncie większej akcji bojowej nie było. Nasza kawalerja dokonała głębokich wywiadów na południowy wschód od Zwiahla.

392. **(638).** Warszawa 26. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Słaba działalność patroli wywiadowczych.

Nasz wywiad pod Krasławiem dał kilkudziesięciu jeńców i zdobycz wojenną.

Front wołyński: Spokój.

393. **(639).** Warszawa 27. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W utarczkach patroli wywiadowczych nad Dźwiną wzięliśmy kilkudziesięciu jeńców. Wypad bolszewicki pod Dyneburgiem odparto.

Front wołyński: Ożywiona działalność wywiadowcza na wschód od Połonnego.

394. **(640).** Warszawa 28. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem przeszedł nieprzyjaciel na odcinku Połock — Luszna znacznemi siłami do ataku, po dłuższej walce został jednak odrzucony na północny brzeg Dźwiny.

Atak nieprzyjacielski w okolicy Lepla został również odparty.

Front wołyński: Spokój.

395. **(641).** Warszawa 29. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Silne ataki nieprzyjaciela w okolicy Dzisny i na południe od Homla zostały odparte.

Atak nieprzyjacielski na wieś Starkowo na północ od Bobrujska i równoczesny atak wzdłuż szosy mohylowskiej nie miały powodzenia.

Na odcinku poleskim artylerja nasza skutecznie ostrzeliwała pozycje nieprzyjacielskie pod Skryhałowem i Chustnają.

Front wołyński: Bez zmiany.

396. **(642).** Warszawa 30. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: Próby sforsowania Dźwiny przez nieprzyjaciela w okolicy Leonpola i ujścia rzeki Uszacza zostały przez nasze oddziały udaremnione.

Oddział bolszewicki, który, przeprawiwszy się przez Berezynę, zaatakował Nowosiołki, został po dłuższej walce z powrotem odrzucony na wschodni brzeg rzeki.

Na odcinku poleskim ataki nieprzyjacielskie na Młynek i Konkowicze zostały z dużemi stratami dla nieprzyjaciela odparte.

Zresztą na froncie spokój.

397. **(643).** Warszawa 31. XII. 1919 r.

Front litewsko-białoruski: W okolicy Krasławia dokonały oddziały nasze kilku wypadów na północny brzeg Dźwiny, biorąc kilkunastu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na odcinku Homel — Lepel ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

W pomyślnym dla nas wypadzie na wieś Konczynki na odcinku poleskim zginął śmiercią bohaterską podporucznik Miecznikowski.

Front wołyński: Spokój.

398. **(644).** Warszawa 1. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku poleskim oddziały nasze udatnym wypadem rozbiły bolszewików w Skryhałowie, biorąc jeńców i 1 karabin maszynowy.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński i podolski: W ostatnich dniach zostały przez nasze wojska obsadzone na wschód od dotychczasowej linji frontu Starokonstantynów, Płoskirów i szereg mniejszych miejscowości, opuszczonych przez wojska rosyjskiej armji ochotniczej generała Denikina.

399. **(645).** Warszawa 2. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Paule — Kamień i na przyczółku mostowym Bobrujska utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Znaczniejszych działalności bojowych nie było.

400. **(646).** Warszawa 3. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy zaatakowali odcinek na południo-wschód od Połocka. Po dłuższej walce atak został odparty z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami.

Oddział naszej kawalerji wypadem na wschód od Bubnówki rozbił placówkę nieprzyjacielską, biorąc kilkunastu jeńców.

Na odcinku poleskim ożywiona działalność bojowa oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

401. **(647).** Warszawa 4. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Między Dryssą a Dzisną oddziały nasze, przeprawiwszy się na wschodni brzeg Dźwiny, rozpędziły posterunki bolszewickie, biorąc kilkunastu jeńców.

Front wołyński: Atak band bolszewickich na nasze posterunki w Lubarze nad Słuczą odparto.

402. **(648).** Warszawa 5. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Wojska nasze wespół z zaprzyjaźnionemi wojskami łotewskiemi, pod wspólnem dowództwem generała Rydza-Śmigłego, w obecności i pod ogólnym kierunkiem dowódcy frontu generała Szeptyckiego, zdobyły dn. 3 b. m., o godzinie 18-ej miasto i twierdzę Dyneburg. Jednocześnie posunęły się naprzód: oddziały łotewskie na północ, oddziały polskie na wschód od Dyneburga. W ten sposób została osiągnięta bezpośrednia łączność między Polską, Łotwą i Estonją. Ze zdobyczy dotychczas meldowano kilkuset jeńców, kilka dział z zaprzęgiem, kilkanaście karabinów maszynowych i liczny tabor kolejowy.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Utarczki patroli wywiadowczych.

403. **(649).** Warszawa 6. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W rozwinięciu naszej akcji na północ i wschód od Dyneburga, oddziały nasze i łotewskie zajęły

linję, biegną wzdłuż rzeki Dubny, następnie przez Wyszki i na stację Malinówkę do Dźwiny. Najściślejszy kontakt z wojskami łotewskiemi nawiązany.

Silne ataki bolszewickie na przyczółek mostowy Bobrujska, pod wsią Wawulicze, krwawo odparto, biorąc kilkudziesięciu jeńców.

Front wołyński: Na wschód od Rokitna nasz oddział wywiadowczy dokonał ostrego wypadu, rozbijając pod Białokurowiczami osłonę pancernego pociągu bolszwickiego. Wzięto przytem kilkunastu jeńców i karabin maszynowy. Na całym froncie obustronna ożywiona działalność wywiadowcza.

404. **(650).** W a r s z a w a 7. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy postanowili byli bronić Dyneburga za wszelką cenę i tylko bohaterskiej postawie wojsk naszych i łotewskich, stanowczości i zdolności dowództwa przypisać należy tak pomyślny wynik tej operacji dla nas. Zwłaszcza podnieść należy brawurę i bohaterstwo naszych pułków piechoty, które bez przerwy, napotykając rozpaczliwy opór przeciwnika, łamały się każdorazowo z bagnetem w ręku. Szczególnie odznaczyły się pułki 1 i 5 piechoty Legjonów.

Obecnie rozpaczliwe kontrataki bolszewickie, prowadzone, przy pomocy świeżo przywiezionych wojsk, na Wyszki i Dubnę, rozbiły się o opór naszych oddziałów.

Na południe od Połocka oddziały nasze dokonały śmiałego wypadu, rozbijając placówki nieprzyjacielskie pod Karpeniczami i biorąc kilkunastu jeńców.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Wzmożone wywiady.

405. **(651).** W a r s z a w a 8. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku Połocka i w okolicy Paul ożywiona działalność wywiadowcza patroli i silna akcja wywiadowcza artylerji. Oddziały nasze dokonały z przyczółka mostowego Bobrujska śmiałego wypadu; po stoczeniu zaciętej walki we wsi Skałki, osiągnęły dnia 6-go b. m. stację Szaciłki na linji kolejowej Kalenkowicze — Żłobin i wykonywując następnie powierzone zadanie, zniszczyły most pod Szacilkami, wysadziły most betonowy pod stacją Żerdą, spaliwszy następnie znaczny tabor kolejowy, olbrzymie zapasy drzewa i tartak, wróciły na dawne stanowiska, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na odcinku poleskim nasze oddziały wypadem zajęły Skryhałów, zdobywając karabin maszynowy, poczem wróciły na dawne stanowiska.

Front wołyński: Odparliśmy zwycięsko ataki nieprzyjacielskie na Ostrożek, Karań i Jurowce. Wzięto kilkunastu jeńców

406. **(652).** Warszawa 9. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze odparły kontrataki bolszewickie na nowe nasze pozycje na północ i wschód od Dyneburga, biorąc jeńców i karabiny maszynowe.

Na południe od Połocka oddziały nasze dokonały śmiałych wypadów, rozbijając bolszewików pod wsiami Czerstwiaty i Kisiele, biorąc dwa karabiny maszynowe, kilkudziesięciu jeńców i zdobycz wojenną.

Na południowy wschód od Bobrujska bolszewicy, pod wpływem naszego śmiałego wypadu, ogarnięci paniką, opuścili swe pozycje na wschód od rzeki Ptycz.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

407. **(653).** Warszawa 10. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy, wprowadzając nowe siły, atakują nasze pozycje na północo-wschód od Dyneburga. Wszystkie ich usiłowania rozbiły się o męstwo naszego żołnierza

Na zachód i południe od Połocka oddziały nasze dokonały szeregu śmiałych wypadów, rozbijając placówki bolszewickie. W drobnych tych akcjach zdobyto 5 karabinów maszynowych i wzięto kilkunastu jeńców.

Na odcinku poleskim ruch przeciwbolszewicki wśród miejscowej ludności przybiera coraz większe rozmiary.

Front wołyński: Bolszewicy w ciągu dnia wczorajszego dwukrotnie ponawiali ataki na nasze stanowiska pod Lubarem. Ataki te zostały z wielkiemi dla nich stratami odparte.

408. **(654).** Warszawa 11. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Generalny atak bolszewicki na nasze pozycje wzdłuż rzeki Dubny i na wschód od Dyneburga załamał się po uporczywych walkach o stanowczość naszych i łotewskich wojsk.

W kontratakach zadaliśmy bolszewikom dotkliwe straty. Według przejętego rozkazu bolszewickiego miał to być atak rozstrzygający.

Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Lotnicy nasi obrzucili skutecznie bombami większy oddział bolszewicki, maszerujący w kierunku naszych pozycyj na wschód od Lubaru.

409. **(655).** Warszawa 12. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy atakowali w dalszym ciągu nasze pozycje między Dubną i Dźwiną, wprowadzając do akcji znaczną ilość artylerji, pociągi pancerne i oddziały kilku dywizyj piechoty. Po kilkugodzinnej zaciętej walce atak na całym froncie odparto, zadając przeciwnikowi dotkliwe straty.

Po przejściu naszych oddziałów do kontrakcji, bolszewicy, ścigani przez nas, w popłochu wycofali się za linię jeziora Drys-

sy. W pościgu tym wzięto wielu jeńców i zdobycz, która nie jest jeszcze przeliczona.

Ataki bolszewickie na wschód od Uszacza były przez nas odparte.

Na wschód od rzeki Ptyczy nasz patrol ułański rozpędził oddział bolszewicki pod wsią Korzenie.

Front wołyński: Spokój.

410. **(656).** Warszawa 13. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na północ od rzeki Dźwiny wojsko grupy generała Rydza-Śmigłego posunęło się na wschód w walce zajęło folwark Xawerynów, wieś Kalki, Szkilthof i szereg mniejszych miejscowości, położonych na tej linji.

Kontrataki bolszewickie odparto przy świetnem współdziałaniu naszej artylerji, przyczem wzięliśmy przeszło stu jeńców i dużą zdobycz wojenną.

Atak bolszewicki na wieś Podkościelce, na północ od Połocka, odparto.

Na południe od Prypeci patrol nasz okrążył i zniósł doszczętnie oddział partyzancki bolszewicki, który przedzierał się na tyły naszego wojska.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

411. **(657).** Warszawa 14. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Po zaciętej walce oddziały nasze zajęły stację Ruszonę na linji kolejowej Dyneburg — Psków. Wskutek jednoczesnego odcięcia tej linji przez szybko postępujący atak łotewski na północ od nas, położenie wojsk bolszewickich w obszarze Dyneburga stało się bardzo trudne.

Rozpaczliwe kontrataki bolszewickie na północ od Dźwiny, koło stacji kolejowej Baltin, oddziały nasze odparły, biorąc kilkudziesięciu jeńców i karabiny maszynowe.

Na południe od Prypeci oddział partyzancki, przy współudziale naszego patrolu, rozbił na wschód od Sławeczna batalion wywiadowczy bolszewicki, a następnie zajął przejściowo stację kolejową i miasto Owrucz, biorąc dużą zdobycz i jeńców. W wyprawie tej odznaczył się podporucznik Studziński z pułku 22 p.

Front wołyński: Ożywiona działalność wywiadowcza.

412. **(658).** Warszawa 15. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Rozbity i zdemoralizowany nieprzyjaciel cofa się na wschód i północny wschód od Dyneburga, niszcząc i paląc stacje kolejowe i mosty w celu utrudnienia naszego pościgu.

Linja, zajęta obecnie przez oddziały nasze i zaprzyjaźnionych wojsk łotewskich, biegnie przez Prele i jezioro Czereskie.

Oddziały nasze odparły silne ataki bolszewickie na wschód od Lepla, zadając przeciwnikowi dotkliwe straty i biorąc jeńców.

Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Oddziały nasze dokonały śmiałego wypadu na Lipno (na północo-wschód od Lubaru), gdzie rozbiły większy oddział bolszewicki, który w popłochu wycofał się na wschód.

413. **(659).** Warszawa 16. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na północny wschód od Dyneburga akcja naszych i łotewskich wojsk rozwija się planowo.

Pod Leplem, po nieudanych wczoraj atakach, nieprzyjaciel zachowuje się biernie.

Na odcinku poleskim natarli bolszewicy na nasze placówki w Machnowiczach i Koratkiewiczach.

Po dłuższej walce, ataki krwawo dla nieprzyjaciela odparto. Wzięliśmy kilkudziesięciu jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Utarczki patroli wywiadowczych.

414. **(660).** Warszawa 17. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze, kontynuując akcję na północny wschód od Dyneburga, nawiązały łączność z nieprzyjacielem na linji: o 5 kilometrów na północny wschód od jeziora Ruszony i o 7 kilometrów na wchód od jeziora Czereskiego.

Na odcinku Krasławia wzięliśmy w wypadzie kilkudziesięciu jeńców i karabin maszynowy.

Atak bolszewicki na Leonpol został krwawo dla nieprzyjaciela odparty.

Na odcinku poleskim podsuwające się wzdłuż toru kolejowego oddziały nieprzyjacielskie zostały z łatwością odparte.

Front wołyński: Oddziały nasze zajęły wypadem po godzinnej walce wieś Czernicę na południo-wschód od Zwiahla.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Na podstawie postanowień traktatu wersalskiego, wojska nasze pod dowództwem generałów Józefa Hallera i Dowbór-Muśnickiego dziś rano przekroczyły dotychczasowe granice i linje demarkacyjne polsko-niemieckie.

415. **(661).** Warszawa 18. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na północny wschód od Dyneburga osiągnęły nasze oddziały po zawziętych walkach z nowo przybyłemi oddziałami bolszewickiemi linję Szwedy — Łazarewo — Folwark — jezioro Siewerz — Indryca.

Z odcinka Drui dokonały oddziały nasze wypadu na stację Balbinowo, biorąc kilkudziesięciu jeńców i zdobywając pociąg kolejowy.

Na południowy wschód od Hłuska rozbiliśmy silny oddział nieprzyjacielski, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Na południe od Prypeci w okolicy Machnowicz rozbiliśmy batalјon piechoty nieprzyjacielskiej; wzięto kilkunastu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Na przedpolu naszych stanowisk silniejsze utarczki patroli, rozwijające się miejscami w dłuższe walki.

Oddziały nasze, przełamawszy zacięty opór nieprzyjacielski, zajęły Motowidłówkę (na południo-wschód od Lubaru) i zdobyły jedno działo, jeden karabin maszynowy.

Również po zaciętych walkach został nieprzyjaciel odrzucony z Kropiwnej, Bronik i Białokurowicz.

416. (662). Warszawa 19. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Wojska grupy generała Rydza-Śmigłego w pościgu za cofającym się przeciwnikiem zajęły szereg miejscowości na wschód od jeziora Ruszony.

Na północ od Bobrujska bolszewikom udało się przeprawić na zachodni brzeg Berezyny i zaatakować miasto Świsłocz. Oddziały wiekopolskie w brawurowej kontrakcji odrzuciły nieprzyjaciela na wschodni brzeg rzeki, zadając mu dotkliwe straty.

Na odcinku poleskim bolszewicy uporczywie atakowali nasze pozycje na torze kolejowym i pod wsią Snicką na południe od Prypeci. Ataki powtarzały się przez cały dzień; przy świetnem współudziale naszej artylerji i pociągów pancernych zostały one odparte z ciężkiemi stratami dla nieprzyjaciela.

Na południe od Prypeci oddziały nasze przeszły do kontrataku i rozbiły bataljon bolszewicki. Nieprzyjaciel w popłochu wycofał się na wschód.

Front wołyński: Ożywiona działalność wywiadowcza.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: W ciągu dnia wczorajszego wojska nasze obsadziły prócz Torunia: Lidzbark, Brodnicę, Margonin.

Wszędzie obejmowanie odbywało się spokojnie.

417. (663). Warszawa 20. I. 1920 r.

Front itewsko-białoruski: Oddziały nasze dokonały udanych wypadów na wschód i północ od Lepla, biorąc jeńców i zdobycz wojenną. Patrol ułański rozbił placówkę bolszewicką na wschód od Kapcewicz.

Front wołyński: Spokój.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Obejmowanie ziem polskich postępuje w dalszym ciągu według planu i bez starć. W dniu wczorajszym, t. j. 10 stycznia, zajęliśmy Lubawę, Nowemiasto i Kowalewo; na obszarze b. Xięstwa Poznańskiego doszliśmy na północy do linji kanału Bydgoskiego i Noteci, zajmując przytem Ujście. Na południe osiągnęliśmy granice obszaru plebiscytowego Szląska Górnego.

418. (664). Warszawa 21. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie bolszewicy prowadzą ożywioną działalność wywiadowczą.

Miejscowe ich ataki w rejonie Dzisny, Homla i na przyczółku mostowym Bobrujska odparto, zadając im dotkliwe straty.

Nasz oddział wywiadowczy, wysłany na wschód od jezio-

ra Palik, zniósł pod Krasnołukami oddział bolszewicki, biorąc kilkudziesięciu jeńców i karabin maszynowy.

Na odcinku poleskim w rozwinięciu kontrakcji oddziały nasze po ciężkich walkach zajęły szereg miejscowości na wschodnim brzegu Ptyczy, oraz most kolejowy na tej rzece.

Energiczne ataki bolszewickie na wschód od rzeki Uborci odparto. W kontrataku oddziały nasze wzięły jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: W ciągu dnia wczorajszego wojska nasze zajęły Wąbrzeżno, Bydgoszcz i Fordon.

419. **(665).** Warszawa 22. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze wraz z zaprzyjaźnionemi wojskami łotewskiemi, pod wspólnem dowództwem generała Rydza-Śmigłego, posuwając się na wschód za cofającym się przeciwnikiem, zajęły linję Rzeżyca — jezioro Razno — jezioro Esza — Dagda — Osun — Rosica — Helenpol.

Rzeżyca była silnie broniona przez bolszewików. Na reszcie frontu nieprzyjaciel znajdował się w odwrocie

Chcąc ratować sytuację na północ od Dźwiny, przeszli bolszewicy do ogólnego ataku na przyległym odcinku generała Lasockiego wzdłuż Dźwiny i na południe od Połocka. Pomimo przeważających, świeżo podwiezionych sił, wszystkie ataki odparto z bardzo wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Chwilowe powodzenie bolszewików w rejonie miasta i jeziora Woroń zlikwidowano brawurowym kontratakiem naszych rezerw. W rezultacie na froncie całego odcinka nieprzyjaciel cofnął się na wschód. Przy odpieraniu ataków zginęli śmiercią bohaterską podporucznik Zaraz i podporucznik Rozwadowski. Naogół straty nasze bardzo nieznaczne.

Na odcinku poleskim ponowne ataki bolszewickie w rejonie Skryhałowa wzdłuż toru kolejowego odparto. Na południe od Prypeci oddziały nasze w rozwinięciu kontrakcji osiągnęły linję Skryhałów — Machnowicze — Snicka — Kurtynicze. Wzięto jeńców, karabin maszynowy i dużo zdobyczy wojennej.

Front wołyński: Wojska nasze dokonały śmiałego napadu na Romanów, gdzie rozbiły miejscową załogę, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Rewindykacja ziem poskich na zachodzie: Wojska nasze zajęły w dalszym ciągu Łasin, Radzyn, Chełmżę i Nakło. Ludność polska przyjmuje wszędzie nasze oddziały bardzo gościnnie. Ludność niemiecka zachowuje się spokojnie.

420. **(666).** Warszawa 23. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na wschód od Dyneburga, złamawszy opór przeciwnika, na linji jezior Esza i Dagdzińskiego, oddziały nasze osiągnęły linję rzeki Sarjanki.

Zmęczony wczorajszemi bezskutecznemi atakami w rejonie Połocka, nieprzyjaciel wykazywał małą aktywność. Słabsze jego ataki w rejonie Karpenicz oddziały nasze odparły z łatwością.

Podnieść należy męstwo i hart wojsk naszych na odcinku poleskim, które nie bacząc na przeważające siły przeciwnika nie ustąpiły w ciężkich ostatnich walkach ani kroku ze swych pozycyj. W ciągłych brawurowych kontratakach wzięły one w tym okresie do dwustu jeńców, jedenaście karabinów maszynowych, dużo materjału wojennego i zadały przeciwnikowi bardzo ciężkie straty.

Front wołyński: Nasz podjazd ułański, wysłany na wschód od Zwiahla, rozbił znaczniejszy oddział bolszewicki pod wsią Kurne, a zaatakowawszy następnie wieś Ułaszanówkę, wziął jeńców i powrócił na swoje stanowiska.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: W dniu wczorajszym wojska nasze zajęły miejscowości Chełmno, Koronowo, Mroczeń, Wyżysk i Wysoka.

421. **(667).** Warszawa 24. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Bohaterskie wojska łotewskie w ataku na Rzeżycę wzięły około 1000 jeńców, 2 działa, samochód pancerny, tabor kolejowy oraz dalszą zdobycz wojenną, która jeszcze nie jest przeliczona. Obecnie zajmują one linję: Styglowo — Akulińska — Autycze.

Na północ od rzeki Dźwiny patrole nasze mają tylko słaby kontakt z cofającym się nieprzyjacielem.

Na południe od Połocka, w rejonie Paul, nasz oddział wywiadowczy rozbił znaczniejszy kombinowany oddział bolszewicki i wziął jeńców.

Zresztą na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Utarczki patroli.

W walkach na wschód od Pergi wzięliśmy kilkunastu jeńców i karabin maszynowy.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Wśród entuzjazmu ludności wkroczyły wojska nasze wczoraj do Grudziądza. Prócz tego zajęliśmy Więcbork i Sępolno.

422. **(668).** Warszawa 25. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku poleskim mały nasz oddział, pod dowództwem kapitana Zawadzkiego, niezwykle śmiałym wypadem zaskoczył bolszewików we wsi Remczyce, zgromadzonych w znacznej sile dla zaatakowania naszych pozycyj.

Zdobyto 3 armaty z zaprzęgiem, 3 karabiny maszynowe, wiele amunicji i sprzętu telefonicznego, oraz wzięto większą liczbę jeńców.

Na reszcie frontu działalność patroli wywiadowczych.

Front wołyński: Spokój.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: W myśl planu wojska miały w dniu wczorajszym odpoczynek.

423. **(669).** Warszawa 26. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Po zebraniu rozbitych przez nas oddziałów i wprowadzeniu do akcji nowych pułków, bolszewicy starali się stawić rozpaczliwy opór na linji Pontaki — Szurawka — Pugleniszki. Nie bacząc jednak na wszystkie ich usiłowania, wojska nasze i zaprzyjaźnione oddziały łotewskie opór ten złamały, osiągając linję Bryszewka — Gołyszewo — Lucyn — rzeka Sarjanka.

Miejscowe ataki bolszewickie na południe od Połocka oddziały nasze odparły. W ostatnich wywiadach na północ od Dźwiny i wschód od Berezyny wzięliśmy kilkudziesięciu jeńców i materjał telefoniczny.

Uprzedzając koncentrację bolszewicką, oddziały wielkopolskie dokonały śmiałego wypadu na wschód od Bobrujska, rozbijając pod wsią Bortnikami znaczniejszy oddział nieprzyjacielski. Bolszewicy w popłochu cofnęli się szosą na Rohaczów.

Front wołyński: Ożywiona działalność wywiadowcza.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Wczoraj zajęliśmy Nowemiasto, Laskowice i Święcie.

424. **(670).** Warszawa 27. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze w pościgu za cofającym się nieprzyjacielem osiągnęły linię jeziora Płysun i rzeki Sarjanki. Inna grupa wojsk naszych dokonała śmiałego wypadu na wschód od Dryssy i rozbiła oddziały bolszewickie na linji kolejowej Dryssa — Połock.

Celem uprzedzenia koncentracji bolszewickiej na północo-wschód od Bobrujska oddziały nasze większemi siłami przeprawiły się na wschodni brzeg Berezyny i rozbiły w rejonie Kliczowa znaczne siły bolszewickie, biorąc do niewoli sztab brygady, 11 oficerów i większą liczbę szeregowców. Zdobyto przytem działo, 3 karabiny maszynowe, centralę telefoniczną i znaczną ilość materjału wojennego.

Zdobycz naszych oddziałów na odcinku poleskim w ciągu trzech ostatnich dni akcji wypadowej wynosi: 3 kompletne działa z obsługą i końmi, 12 karabinów maszynowych, 120 jeńców, 60 koni, 5 kuchni polowych, dużo taboru i narzędzi technicznych.

Front wołyński: Spokój.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Obejmowanie dalszych terenów następuje według planu. Z dniem wczorajszym wojska nasze weszły do borów Tucholskich.

425. **(671).** Warszawa 28. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Miejscowe ataki bolszewickie pod Dzisną i w rejonie Kaszewic odparto, biorąc jeńców. Pod

Połockiem udatnym wypadem rozbiliśmy posterunek bolszewicki na wschód od Dźwiny.

W akcji wywiadowczej na odcinku poleskim wzięto jeńców i karabin maszynowy.

Front wołyński: Wysłany na Białokurowicze wywiad rozbił kompletnie pod tą wsią szwadron kawalerji bolszewickiej, zadając mu ciężkie straty. W utarczce tej wzięto jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Wczoraj zajęliśmy na północy miasteczko Gniew. W kierunku północno-zachodnim wojska nasze posuwają się w dalszym ciągu lasami Tucholskiemi.

426. **(672).** W a r s z a w a 29. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na odcinku poleskim bolszewicy zaatakowali przeważającemi siłami przyczółek mostowy na Ptyczy. Nasze oddziały przez kilka godzin odpierały zacięte ataki bolszewickie w rejonie jeziora Oswiejskiego, zadając przeszły do kontrataku, rozbiły bolszewików i w pościgu za nimi posunęły się aż do wsi Terebowa. W akcji tej wzięto kilkudziesięciu jeńców i karabin maszynowy.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Silniejszy wywiad nasz rozbił nieprzyjacielski bataljon piechoty, biorąc 30 jeńców i wiele materjału wojennego.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Obejmowanie postępuje w dalszym ciągu według programu. Z większych miejscowości zajęliśmy wczoraj Kamień.

427. **(673).** W a r s z a w a 30. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze odparły kontrataki bolszewickie w rejonie jeziora Oswejskiego, zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

Grupa wojska łotewskiego, podległa generałowi Rydzowi-Śmigłemu, osiągnęła linję Stara Słoboda — Wonogi — jezioro Kurjany.

Nasz oddział wywiadowczy rozbił na zachód od jeziora Czerstwiaty bandę partyzancką bolszewików. W wypadach w rejonie Karpenicz wzięliśmy 20 jeńców, w tem oficera oraz karabin maszynowy i dużo amunicji.

Front wołyński: Spokój.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Wojsko nasze obsadziło Tczew, Starogard i Tucholę.

428. **(674).** W a r s z a w a 31. I. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na północ od Dźwiny oddziały wojsk generała Rydza-Śmigłego, ciągłemi energicznemi wypadami, nie pozwalają przeciwnikowi przeprowadzić koncentracji przed naszym frontem.

Na odcinku poleskim atak bolszewicki na wieś Leśną został odparty.

Na reszcie frontu w utarczkach patroli wywiadowczych wzięliśmy kilkunastu jeńców.

Front wołyński: Na przedpolu Lubaru kompanja nasza w walce wywiadowczej z bataljonem nieprzyjacielskim zadała mu dotkliwe straty.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Obejmowanie terenów odbywa w dalszym ciągu planowo. Wczoraj zajęliśmy Skarszewy.

429. **(675).** Warszawa 1. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze i łotewskie po odparciu kontrataków bolszewickich na nowych pozycjach zbliżają się do rzeki Siny i jeziora Oswiejskiego. Wzięto jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na odcinku poleskim oddział wywiadowczy rozbił bolszewików na wschód od Kopatkiewicz, biorąc 3 karabiny maszynowe i kilkudziesięciu jeńców.

Front wołyński: Działalność wywiadowcza.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie. Dnia wczorajszego zostały obsadzone Kościerzyna i Chojnice. Ludność wita naszego żołnierza owacyjnie.

Z powodu opóźnienia okupacji Gdańska przez wojska koalicyjne, obsadzanie pasa od osiągniętej w dniu wczorajszym linji do morza zostało na kilka dni zatrzymane.

430. **(676).** Warszawa 2. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Bolszewickie próby sforsowania Dźwiny w okolicy Dryssy i Karpenicz zostały w walce udaremnione.

Na odcinku poleskim oddziały, mające za zadanie rozbicie koncentrujących się na naszem przedpolu sił nieprzyjacielskich i przerwanie połączenia kolejowego Owrucz — Mozyrz, dokonały śmiałego wypadu na Worotyń, Dubniki, Chomiszki, Koczyszcze i Kuźmicze, rozbijając kilka bataljonów nieprzyjacielskich, niszcząc urządzenia stacyjne w Sławecznie i most kolejowy na rzece Sławecznie.

Wzięto 340 jeńców, w tem 2 dowódców bataljonów, 16 dowódców kompanij oraz 12 karabinów maszynowych.

Front wołyński: Utarczki patroli wywiadowczych.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Na północny zachód od Chojnic osiągnęły dnia wczorajszego wojska nasze nową granicę polsko-niemiecką.

431. **(677).** Warszawa 3. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Wojsko łotewskie grupy generała Rydza-Śmigłego zajęło Reiki i Brygi.

Na odcinku poleskim nasz oddział wywiadowczy zniósł

kompanję narciarzy bolszewickich, biorąc do niewoli 1 oficera i 32 szeregowców.

Pozatem na całym froncie w utarczkach patroli wywiadowczych wzięliśmy 40 kilku jeńców.

Front wołyński: Oddziały nasze w walkach wypadowych zdobyły 2 działa, 8 jaszczy i karabin maszynowy.

432. **(678).** Warszawa 4. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Podkomendne wojsko łotewskie osiągnęło na całym froncie linję rzeki Siny.

Oddziały nasze dokonały kilku wypadów na wschód od rzeki Sarjanki, rozbijając pod wsią Borki oddział bolszewicki.

Zresztą na całym froncie, prócz ożywionej działalności wywiadowczej, starć bojowych nie było.

Front wołyński: Nasz oddział, skombinowany z trzech rodzajów broni, dokonał pod dowództwem pułkownika Warexiewicza głębokiego wywiadu na tyły przeciwnika.

Akcja ta wywołała panikę w sztabach bolszewickich, które w pośpiechu zaczęły ewakuować się na wschód.

Oddział nasz wziął jeńców i powrócił na swoje stanowisko.

Rewindykacja ziem polsk ch na zachodzie: W ciągu dnia dzisiejszego wojsko nasze posunęło się do linji Reinfeld, Mezowo, Smętowo, Sulęcin i północny brzeg jeziora Mausch. Na linji tej, zgodnie z umową, wojsko nasze zatrzymuje się do dnia 8 lutego.

433. **(679).** Warszawa 5. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze zajęły na wschód od rzeki Sarjanki wieś Troniszki.

Jednocześnie zarządzony wypad na wieś Łotyszenki dał w wyniku 150 jeńców.

Na wschód od Leplanasz oddział wywiadowczy rozbił załogę bolszewicką w Szeszlinie.

Front wołyński: Bolszewicy, oszołomieni naszym wczoraj meldowanym wypadem, zachowywali się na całym froncie pasywnie.

434. **(680).** Warszawa 6. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Po pokonaniu i rozbiciu oddziałów bolszewickich, wojska nasze i łotewskie stanęły na linji rzeki Siny, jeziora Oswiejskiego, Kochanowicz i miasta Dryssy.

Oddziały grupy generała Lasockiego śmiałym wypadem na wschód od Lepla rozbiły stojący tam pułk bolszewicki, biorąc stu kilkudziesięciu jeńców.

Na reszcie frontu spokój.

Front wołyński: Prócz ożywionej działalności oddziałów wywiadowczych, akcji bojowej nie było.

435. **(681).** Warszawa 7. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W nocy z dnia 5 na 6 b. m. oddziały grupy generała Lasockiego dokonały śmiałego wypadu na

północ od Dzisny, w kierunku stacji kolejowej Borkowicze. W rezultacie tej akcji wzięliśmy 200 jeńców, w tem szefa brygady bolszewickiej, 4 karabiny maszynowe i duże zapasy umundurowania, zaprowiantowania i amunicji. Urządzenie kolejowe na stacji Borkowicze zniszczono.

Front wołyński: Oddział pod dowództwem pułkownika Dmochowskiego w wypadzie na stację kolejową Jabłoniec dwukrotnie rozbił nieprzyjaciela, zdobył 2 działa, poczem cofnął się na swe stanowiska.

W walkach wywiadowczych na wschód od Zwiahla rozbiliśmy nieprzyjacielski bataljon.

436. **(682).** W a r s z a w a 8. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały grupy generała Rydza-Śmigłego przesunęły się na wschód od rzeki Sarjanki i miasta Oświeja, zajmując linję Dubrowa — Wołyniec. W utarczkach patroli wywiadowczych wzięliśmy 48 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

437. **(683).** W a r s z a w a 9. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze w energicznych wypadach w rejonie Połocka, na południe od Bobrujska i wschód od Skryhałowa, rozbiły placówki bolszewickie, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 1 karabin maszynowy.

Front wołyński: Nasz silny oddział wywiadowczy rozbił i zmusił do ucieczki cały pułk bolszewicki na wschód od Zwiahla.

Front podolski: W wypadzie na wschód w kierunku Baru rozbiliśmy pod Jołtuszkowem 3 bataljony piechoty bolszewickiej.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Dnia wczorajszego obsadziły wojska i władze polskie Kartuzy.

438. **(684).** W a r s z a w a 10. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Oddziały nasze odparły atak bolszewicki w rejonie Homla. Zresztą na froncie dzień upłynął spokojnie.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front podolski: W wypadzie na wschód od Płoskirowa rozbiliśmy pod Bogdanowem znaczniejsze siły bolszewickie.

We wczorajszych walkach pod Jołtuszkowem bolszewicy stracili około 100 zabitych.

439. **(685).** W a r s z a w a 11. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Miejscowe ataki bolszewickie w okręgu Dzisny i Lepla odparto, zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

W utarczkach wywiadowczych na odcinku poleskim wzięliśmy kilkunastu jeńców i 1 karabin maszynowy.

Front wołyński: W wypadzie na południo-wschód od Sta-

rokonstantynowa oddziały nasze rozbiły pod Pilawą bataljon bolszewicki i wzięły jeńców.

Front podolsk : Spokój.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: Wczoraj marynarze nasi zajęli Puck, obsadzili latarnie morskie i poszczególne punkty wybrzeża.

440. **(686).** Warszawa 12. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na północ od jeziora Oswiejskiego nasz oddział wywiadowczy wziął 30 jeńców i karabin maszynowy.

W celu uprzedzenia meldowanej przez nasze wywiady koncentracji bolszewickiej w rejonie Owrucza, oddziały grupy poleskiej dokonały śmiałego wypadu, rozbijając pod Owruczem 2 pułki bolszewickie. Oddziały te zajęły przejściowo miasto i stację Owrucz, niszcząc gruntownie urządzenia stacyjne i uwalniając około 200 aresztowanych powstańców.

Ochłonąwszy z pierwszej paniki i sprowadziwszy posiłki, przeszli bolszewicy z nadzwyczajną zaciętością do kontrakcji. Mimo przewagi nieprzyjacielskich sił, nasz oddział przebił się i powrócił na swoje stanowiska.

Z naszej strony został ciężko ranny podporucznik Studziński.

Nie bacząc na trudne warunki, oddział nasz zdołał wyprowadzić 64 jeńców, w tem 2 oficerów oraz 9 karabinów maszynowych i dużo zdobyczy wojennej.

Z powodu niemożności wywiezienia zdemontowano na miejscu 2 armaty i 11 karabinów maszynowych.

W całej akcji wybitnie odznaczył się jej kierownik kapitan Stanek.

Front wołyński: Utarczki patroli wywiadowczych.

Front podolsk : Spokój.

441. **(687).** Warszawa 13. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W ożywionej akcji wywiadowczej wzięliśmy jeńców na wschód od Karpenicz i rozbiliśmy bolszewicką obsadę we wsi Terebowa, na wschodnim brzegu rzeki Ptyczy.

Zresztą na froncie spokój.

Front wołyński: Większej akcji bojowej nie było.

Front podolski: Działalność wywiadowcza.

442. **(688).** Warszawa 14. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Udaremniono nieprzyjacielskie próby przejścia przez Dźwinę w rejonie Połocka. Nasz kombinowany oddział dokonał wypadu na stację kolejową Horany, gdzie zburzył urządzenia stacyjne i wziął kilkunastu jeńców.

Pozatem utarczki patroli.

Front wołyński: Oddziały nasze w wypadzie na wschód od Zwiahla rozbiły znaczniejsze siły nieprzyjacielskie. Zdobyto 2 karabiny maszynowe i wzięto kilkunastu jeńców.

Front podolski: Działalność wywiadowcza.

443. **(689).** Warszawa 15. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W dniu wczorajszym bolszewicy większemi siłami przeszli do akcji zaczepnej na południe od Prypeci w rejonie wsi Leśnej.

Oddziały nasze po zaciętej walce atak odparły, następnie przeszły do kontrataku i zmusiły bolszewików do wycofania się na wschód.

Front wołyński: Ożywiona obustronna działalność wywiadowcza.

Front podolski: Sytuacja bez zmiany.

444. **(690).** Warszawa 16. II. 1920 r.

Front wołyński-białoruski: W ciągu dnia wczorajszego w utarczkach patroli wywiadowczych w rejonie Połocka i przy odpieraniu lokalnych ataków bolszewickich na odcinku poleskim wzięliśmy kilkudziesięciu jeńców i karabin maszynowy.

Front wołyński: Spokój.

Front podolski: Działalność wywiadowcza.

445. **(691).** Warszawa 17. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Nasze oddziały przeprowadziły wywiady do Wołosowicz (na wschód od Berezyny) i do wsi Kołki (na wschód od Ptyczy), rozpędzając napotkane placówki bolszewickie.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front podolski: Działalność wywiadowcza.

446. **(692).** Warszawa 18. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Próby bolszewickie przejścia Dźwiny w okolicy Dzisny udaremniono.

W obszarze Połocka wzięliśmy 7 jeńców i karabin maszynowy.

Na odcinku poleskim, przy odpieraniu ataków bolszewickich na wieś Stodolicze, wzięliśmy 30 jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Front wołyński: Sytuacja bez zmiany.

Front podolski: Działalność wywiadowcza.

447. **(693).** Warszawa 19. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W okolicy Połocka odparliśmy miejscowe ataki bolszewickie.

W rejonie Lepla utarczki patroli wywiadowczych.

Na wschód od Ptyczy nasz kombinowany oddział rozbił i zmusił do odwrotu obsady wsi Grabie i Siekierzyce.

Na odcinku poleskim ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński i podolski: Walki wywiadowcze.

448. **(694).** Warszawa 20. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na północ od Dzisny nasz oddział wywiadowczy starł się w rejonie Kochanowicz z oddzia-

łem bolszewickim, rozbił go i zmusił do ucieczki, biorąc 20 jeńców i dwa karabiny maszynowe.

Oddział bolszewicki, któremu udało się przeprawić na południowy brzeg Dźwiny, na północny zachód od Połocka, był przez nasze rezerwy wyparty.

Wczoraj przeszli bolszewicy do oddawna przygotowanego ataku na nasz odcinek poleski. Po zaciętych całodziennych walkach, nie bacząc na przeważające siły przeciwnika, wszystkie jego ataki odparto. W walkach tych bohaterską śmiercią na placu boju polegli: porucznik Skulski i podporucznik Chrzanowski. Szczególnie odznaczyły się oddziały pułków 22 i 15 p.

Front wołyński i podolski: Oddziały obu frontów przeszły do akcji zaczepnej, celem odrzucenia przeciwnika bardziej na wschód od Starokonstantynowa i Płoskirowa. Po zaciętych walkach, wojska nasze osiągnęły linję: Piława — Międzybórz — Bebechy, wypierając bolszewików z tego rejonu i zadając im ciężkie straty. Zdobycz nie jest jeszcze przeliczona.

449. **(695).** Warszawa 21. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie ożywiona obustronna działalność wywiadowcza.

Front wołyński i podolski: W rozwinięciu rozpoczętej wczoraj akcji oddziały nasze osiągnęły linję: Stara Sieniawa — Latyczów — Deraźnia. Zdobycz znaczna.

450. **(696).** Warszawa 22. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Nieprzyjacielskie ataki w rejonie Połocka zostały odparte. W wypadzie na północ od Borysowa zadaliśmy nieprzyjacielowi dotkliwe straty, biorąc jeńców oraz karabiny maszynowe.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel ponawia swe ataki znacznemi siłami, rozbijają się one jednak o męstwo naszych żołnierzy.

Front wołyński: Oddziały nasze dokonały głębokiego wywiadu na południowy wschód od Olewska, rozbijając dwa szwadrony bolszewickie.

Front podolski: Po sprowadzeniu posiłków nieprzyjaciel znacznemi siłami przeszedł do kontrakcji na nowo zajętą przez nas linję: Stara Sieniawa — Latyczów — Dereźnia.

Wszystkie kontrataki zostały przez oddziały strzelców lwowskich odbite w walce na bagnety z bardzo znacznemi dla nieprzyjaciela stratami.

W walkach tych poległ bohaterską śmiercia podporucznik Zygmunt Flaszczyński. Zdobycz wynosi trzy parowozy, oraz znaczną ilość wagonów, amunicji i karabinów.

451. **(697).** Warszawa 23. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Nad jeziorem Oswiejskiem oddziały nasze rozbiły posterunek bolszewicki, biorąc kilkunastu jeńców.

Miejscowe ataki nieprzyjacielskie w okręgu Dzisny odparto.

W dniu wczorajszym, w odpowiedzi na trzydniowe ataki bolszewików i w celu rozbicia ich sił, skoncentrowanych w okręgu na wschód od Skryhałowa, przeszły nasze oddziały grupy poleskiej pod dowództwem pułkownika Sikorskiego na całym froncie do kontrataku.

W bitwie, która trwała od godziny 2-ej do 16-ej, rozbiliśmy doszczętnie siły bolszewickie, zmuszając je do ucieczki na wschód.

Dowódca jednego z pułków bolszewickich zginął na polu walki.

Ogólna zdobycz tej akcji wynosi: 6 dział z obsługą i zaprzęgiem, 15 karabinów maszynowych, 130 jeńców, w tem wielu oficerów, około 70 koni, sztandar i kancelarja pułku 423 piechoty i dużo materjału wojennego.

Front wołyński: Energiczna akcja wywiadowcza.

Front podolski: Oddziały nasze patrolują przedpole nowozajętej linji.

452. **(698).** W a r s z a w a 24. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W rejonie Połocka, oddziały nasze, przeprowadzając akcję wywiadowczą, wzięły kilku jeńców. Rozbity wczoraj na odcinku poleskim nieprzyjaciel zachowywał się biernie.

Front wołyński: Oddziały nasze prowadzą energiczne wywiady.

Front podolski: Bolszewicy większemi siłami atakowali nasze nowe pozycje w rejonie Latyczowa. Ataki wszystkie odparto. W lokalnej kontrakcji nasze oddziały wzięły trzy karabiny maszynowe.

453. **(699).** W a r s z a w a 25. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W akcji wywiadowczej w rejonie Połocka, Paul i Gliwienia wzięliśmy jeńców i rozpędziliśmy placówki bolszewickie.

Dzielne oddziały naszej grupy poleskiej, po odparciu gwałtownego ataku nieprzyjacielskiego na Skryhałów, rozbiły w śmiałym wypadzie na wieś Kazimierzówkę dwa bataljony bolszewickie. Nieprzyjaciel pozostawił na placu boju 100 zabitych i kilkudziesięciu rannych. W nasze ręce wpadło 11 karabinów maszynowych, 10 wozów taborowych i kilkudziesięciu jeńców. Akcję tę przeprowadził major Paszkowski. Zginął w niej jeden z najdzielniejszych żołnierzy, sierżant Daniłuk.

Front wołyński: Ożywione utarczki patroli wywiadowczych.

Front podolski: Ataki w rejonie Latyczowa odparto z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami. Celem oczyszczenia przedpola i przerwania, od trzech dni trwających, ataków bolszewic-

kich, nasza szturmowa grupa, pod dowództwem kapitana Żongołowicza, przeprowadziła w rejonie wsi: Szczodrowa, Susłowiec i Popowiec wypad na przeważające siły bolszewickie i po parogodzinnej zaciętej walce rozbiła je. Bolszewicy stracili wielu zabitych i pozostawili w naszem ręku 8 karabinów maszynowych i tabor amunicyjny. Koło Bucniowy zniszczono celnym ogniem artylerji nieprzyjacielski pociąg pancerny, poczem zdobyto go i przeciągnięto na linię frontu. W walkach na tym odcinku, prowadzonych zacięcie przez cały dzień, zginęli śmiercią walecznych podporucznik Danielewicz i podporucznik Lachowicz.

454. **(700).** Warszawa 26. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Na odcinku poleskim, nie bacząc na poniesione w ostatnich walkach straty, przeciwnik atakuje nasze pozycje na północ od Prypeci. Ataki odparto.

Front wołyński: Akcja wywiadowcza i wypadowa w okolicach Zwiahla dała w zdobyczy jeńców i trzy karabiny maszynowe.

Front podolski: Oddziały nasze dokonały wypadu na Ołtuszów, rozbijając stojące tam wojsko bolszewickie i zajmując przejściowo tę miejscowość.

455. **(701).** Warszawa 27. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Ataki bolszewickie w rejonie Lepla i Połocka odparto.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel bezustannie zachowuje się zaczepnie. Napotyka jednak wszędzie skuteczny opór z naszej strony.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński: Śmiałym wypadem w rejonie Białokurowicz oddział nasz rozproszył jeden pułk ułanów bolszewickich, biorąc kilkudziesięciu jeńców, sztandar i trzy karabiny maszynowe.

Front podolski Wypadem na wschód od Nowego Konstantynowa rozbiliśmy batalion nieprzyjacielski.

456. **(702).** Warszawa 28. II. 1020 r.

Front litewsko-białoruski: Wzdłuż Berezyny między Dzisną a Połockiem zwykłe utarczki. W akcji wywiadowczej w rejonie Lepla wzięliśmy 5 jeńców. Pod Pohostem oddział naszej piechoty rozproszył szwadron jazdy bolszewickiej.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel podwozi nowe wojska i grupuje się do dalszych ataków.

Celem niedopuszczenia do koncentracji sił bolszewickich na naszem przedpolu oddział nasz dokonał wypadu na Walewsk, gdzie rozbił batalion bolszewicki, biorąc 3 karabiny maszynowe i kilkudziesięciu jeńców.

Front wołyński: Nieprzyjaciel uporczywie atakował nasze pozycje pod Kiszynem. Po kilkogodzinnej zaciętej walce, w której oddziały nasze niejednokrotnie przechodziły do kontrataku na białą broń, bolszewicy zmuszeni byli do odwrotu.

Front podolski: Ożywiona działalność wywiadowcza.

457. **(703).** Warszawa 29. II. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Ponowne ataki bolszewickie w rejonie Dzisny odparto ogniem karabinów maszynowych.

Oddział grupy generała Żeligowskiego w wypadzie na północ od Bobrujska rozbił pułk jazdy sowieckiej, zdobywając 40 koni z siodłami i biorąc 15 jeńców.

Na odcinku poleskim patrole nasze, wysłane na wschód, stwierdziły, że nieprzyjaciel gromadzi w rejonie Mieleszkowicz świeże oddziały.

Front wołyński: Ataki bolszewickie w rejonie Ostropola odparto ogniem karabinowym.

Front podolski: Oddziały nasze prowadzą wywiady na przedpolu swych nowych pozycyj.

458. **(704).** Warszawa 1. III. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: W okręgu Dryssy i na południe od Bobrujska utarczki patroli wywiadowczych.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel, podwiózłszy pod osłoną pociągu pancernego swoje oddziały, atakował gwałtownie naszą redutę przy stacji kolejowej Ptycz, demonstrując jednocześnie na południe od Prypeci.

Po ciężkich i zaciekłych walkach oddziały nasze, nie bacząc na przeważające siły przeciwnika, odparły atak na całej linji. W walce tej zginął bohaterską śmiercią dowódca pociągu pancernego porucznik Wilkoszewski.

Front wołyński: Intensywna działalność wywiadowcza przed całym frontem. Nasz oddział wywiadowczy rozbił na wschód od Zwiahla szwadron kawalerji bolszewickiej, biorąc jeńców i karabin maszynowy.

Front podolski: Wyczerpany ostatniemi walkami nieprzyjaciel zachowuje się biernie.

459. **(705).** Warszawa 2. III. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Patrole nasze rozpędziły placówki bolszewickie w rejonie jeziora Oswiejskiego.

Na wschód od Ptyczy odparliśmy posuwające się pod nasz front nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Zresztą na całym froncie poważniejszych starć bojowych nie było.

Front wołyński: Wypadem w rejonie Tupalca rozbiliśmy oddział kawalerji bolszewickiej, biorąc 1 karabin maszynowy, 4 jeńców i znaczny materjał wojenny.

Front podolski: Działalność patroli wywiadowczych.

460. **(706).** Warszawa 3. III. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Na południe od jeziora Oswiejskiego utarczki patroli wywiadowczych.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel grupuje większe siły, prowadząc energiczną akcję wywiadowczą. Wywiady stwierdziły w ostatnich dniach ożywiony ruch transportowy w kierunku naszego frontu.

Front wołyński: Nieprzyjaciel w ciągu 4 godzin ostrzeliwał ogniem artylerji pozycje nasze pod Rohaczowem.

Front podolski: Spokój.

461. **(707).** Warszawa 4. III. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Atak nieprzyjacielski na odcinku Dzisny odparto po dłuższej walce.

W okolicy Paul utarczki z posuwającemi się oddziałami bolszewickiemi.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel, gromadzący już od dłuższego czasu znaczne siły, przeprowadziwszy w ostatnich dniach energiczne wywiady, przeszedł wczoraj do planowo przygotowanego ataku.

Kolumny bolszewickie uderzyły jednocześnie na nasze stanowiska na północ i południe od Prypeci, kierując główne uderzenie na Skryhałów. Z niezwykłą zaciętością ponawiane przez cały dzień ataki napotkały jednak wszędzie skuteczny opór naszych wojsk, które, przechodząc niejednokrotnie do kontrataków, zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Front wołyński: Na odcinku Zwiahel — Rohaczów — Baranówka i pod wsią Kuka oddziały nieprzyjacielskie, zbliżające się do naszych stanowisk, zmuszone były ogniem karabinów maszynowych do cofnięcia się na wchód.

Front podolski: Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, zaatakowały znaczne siły nieprzyjacielskie naszą placówkę na wschód od Nowego Konstantynowa. Atak odparto. W różnych miejscach frontu, podchodzące do naszych pozycyj, patrole bolszewickie konne i piesze odpędzone były strzałami naszych placówek. Ogniem artylerji zmuszono do odwrotu pociąg pancerny nieprzyjacielski, podjeżdżający do Derażni.

462. **(708).** Warszawa 5. III. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Odparto atak nieprzyjacielski w okolicy jeziora Woroń.

Na odcinku poleskim ataki bolszewickie ponowiły się, przyczem stwierdzono udział nowej (57) dywizji bolszewickiej. W kilku miejscach oddziały nasze przeszły do kontrakcji.

Front wołyński i podolski: Obustronna akcja wywiadowcza.

463. **(709).** Warszawa 6. III. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Walki wywiadowcze na przedpolu Borysowa i Bobrujska.

Na odcinku poleskim trwają zacięte walki.

Front wołyński: Nieprzyjaciel zachowuje się szczególnie czynnie na odcinku Zwiahla; przedmoście Zwiahla było ostrzeliwane silnym ogniem artylerji. W okolicy Starej Sieniawy patrole bolszewickie, zbliżając się do naszych stanowisk, prowadzą energiczne wywiady.

Front podolski: Ożywiona akcja wywiadowcza.

464. **(710).** W a r s z a w a 7. III. 1920 r.

Front litewsko-białoruski: Wobec ponawiających się raz po raz ataków bolszewickich na nasz odcinek poleski i wprowadzenia do działań coraz nowych sił, ściąganych w pośpiechu z różnych stron, wojska nasze przystąpiły do kontrataku z zadaniem usunięcia na dłuższy czas możliwości powtórzenia ataków na całym froncie.

Kontratak pod dowództwem pułkownika Sikorskiego, pomimo nadzwyczaj trudnych warunków terenowych przy rozpoczynających się wiosennych roztopach, osiągnął zupełne powodzenie. Wojska bolszewickie zostały zewsząd, gdzie nacierały, odparte i zmuszone do cofania się w popłochu poza poprzednie swoje pozycje.

Punkty wyjścia dotychczasowych ataków przeciwnika: Kalenkowicze i Mozyrz, zostały przez wojska nasze zajęte. Sztab świeżo sprowadzonej 57 dywizji zaledwie zdążył umknąć z Kalenkowicz; w Mozyrzu zaś wzięto sztab brygady 47 dywizji. Zdobyto pociąg pancerny, sporo materjału wojennego oraz ponad 1000 jeńców.

Wszystkie ataki bolszewickie na Kalenkowicze odparto.

Front wołyński i podolski: Na froncie wołyńskim ostrzeliwał nieprzyjaciel przez cały dzień artylerja Zwiahel. Pozatem na Wołyniu i Podolu walki wywiadowcze.

Ogólne roztopy na całym froncie utrudniają ogromnie wszelką działalność bojową.

465. **(711).** W a r s z a w a 8. III. 1920 r.

W ciągu dnia wczorajszego nieprzyjaciel kilkakrotnie atakował Kalenkowicze. Ataki nieprzyjacielskie, mimo że były prowadzone z nadzwyczajną ze strony nieprzyjacielskiej zaciętością, odparto. Straty nieprzyjacielskie bardzo znaczne. Liczba jeńców, wziętych w ostatnich walkach do niewoli, wzrosła o 200.

Na Wołyniu ożywiona działalność bojowa patroli wywiadowczych.

Nieprzyjaciel atakował przeważającemi siłami naszą wysuniętą placówkę na południowy wschód od Nowej Uszycy na Podolu. Po dłuższej zaciętej walce oddziały nasze przeszły do kontrataku i odzyskały chwilowo utracone stanowiska.

Bolszewicki pociąg pancerny, natarczywie posuwając się

od strony Bucniowy ku Dereźni, ostrzeliwał to miasteczko ogniem artylerji.

466. **(712).** Warszawa 9. III. 1920 r.

Walki, jakie wywiązały się na odcinku połockim i w rejonie Kalenkowicz, w związku z kontratakami bolszewickiemi na ten punkt, mają przebieg dla nas bardzo pomyślny.

Wszystkie wojska nasze, w nader trudnych warunkach terenowych, wywołanych ogólnemi roztopami w tym bagnistym terenie, walczą z podziwienia godną wytrwałością i poświęceniem. To też doprowadziły one do zupełnej demoralizacji nieprzyjaciela. Oddziały jego rozbite, straciwszy łączność ze swemi dowództwami, snują się bezładnie, uciekając na każdą wiadomość o naszych wojskach. Kilka oddziałów zbuntowało się i odmówiło pójścia do kontrataków.

Zdobycz nasza, oprócz dotychczas meldowanej, wzrosła o 13 statków parowych, 2 holowniki, 6 berlinek; wszystkie zdolne do użytku; 55 armat z jaszczami i zaprzęgiem, sztandar pułkowy, znaczną ilość karabinów maszynowych, broni ręcznej i amunicji, wielkie zapasy materjału wojennego, 6 kuchni polowych; ponadto zajęto kompletnie urządzony szpital dywizyjny.

Ilość zdobyczy świadczy wymownie o rozmiarach przygotowań ofensywnych nieprzyjaciela na tym odcinku.

Na Wołyniu odparto ataki bolszewickie wzdłuż kolei Korosteń — Olewsk.

Na Podolu walki patroli wywiadowczych.

467. **(713).** Warszawa 10. III. 1920 r.

W ciągu dnia wczorajszego bolszewicy, zebrawszy większe siły, zaatakowali odcinek frontu między jeziorem Oswiejskiem a rzeką Dźwiną. Po zaciętych walkach i po wprowadzeniu lokalnych rezerw ataki odparto.

Na północ od Mozyrza oddziały nasze otoczyły i zniosły doszczętnie jeden z pułków rozbitej uprzednio 57-ej dywizji bolszewickiej, który błąkał się, straciwszy styczność z innemi oddziałami.

W akcii tej wzięto 8 kompletnych dział, cały tabor, kancelarję i znaczną liczbę jeńców.

Na przedpolu Nowego Konstantynowa bolszewicy zaatakowali nasze pozycje we wsi Tessy. W walce, która się tu wywiązała, wzięliśmy 3 karabiny maszynowe i jeńców, odpierając atak na całej linji.

468. **(714).** Warszawa 11. III. 1920 r.

Z powodu roztopów na całym froncie wschodnim, poważniejsze akcje bojowe ustały.

Na odcinku Latyczowa zaatakowali bolszewicy nasze placówki. Po dłuższej walce został atak odparty.

469. **(715).** Warszawa 12. III. 1920 r.

W rejonie na północ od Dryssy bolszewicy prowadzą energiczne wywiady.

Na północ od Kalenkowicz ułani nasi, oczyszczając teren z rozbitków bolszewickich, otoczyli i wzięli do niewoli sztab 2-ej brygady 57-ej dywizji, zdobywając prócz tego 9 karabinów maszynowych i biorąc znaczną liczbę jeńców.

Nieprzyjaciel przy pomocy pociągu pancernego zaatakował nasze placówki na przedpolu Deraźni, został jednak odpędzony ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

470. **(716).** Warszawa 13. III. 1920 r.

W utarczkach patroli wywiadowczych na północ od Dryssy wzięliśmy 18 jeńców. Silne ataki bolszewickie w rejonie Szaciłek po zaciętej walce odparto, zadając przeciwnikowi dotkliwe straty.

Na południo-wschód od Zwiahla, odpierając ataki bolszewickie, zdobyliśmy karabin maszynowy.

W rejonie Ostropola i Starej Sieniawy placówki nasze ogniem karabinowym zmusiły patrol nieprzyjacielski do wycofania się.

Nieprzyjaciel znacznemi siłami zaatakował nasze pozycje na wschód od Nowej Uszycy. Po zaciętej walce, nie bacząc na przeważające siły przeciwnika, wszystkie jego ataki odparto. Według dodatkowych meldunków, zdobycz nasza na Prypeci, oprócz dotychczas podanej, wynosi 20 motorówek i 20 mniejszych statków parowych.

Kilku polskich kolejarzy w Rzeczycy przejechało na naszą stronę na doskonałym parowozie amerykańskim.

471. **(717).** Warszawa 14. III. 1920 r.

Bolszewicy ponownie ostrzeliwali ogniem artylerji pociągów pancernych nasze pozycje koło stacji kolejowej Olewsk, prowadząc równocześnie energiczną akcję wywiadowczą w rejonie Lubaru i Starej Sieniawy.

W odpowiedzi na ataki bolszewickie w rejonie Latyczowa oddziały nasze dokonały wypadu na przedpolu swoich pozycyj, gdzie rozbiły 3 bataljony bolszewickie, zdobywając 4 działa, 7 karabinów maszynowych i biorąc znaczną ilość jeńców. Po dokonaniu operacji oddziały powróciły na swe stanowiska.

472. **(718).** Warszawa 15. III. 1920 r.

Na północ od Dryssy, w rejonie Wołyńca, nasz patrol otoczył i wziął do niewoli placówkę bolszewicką w sile 42 ludzi z karabinem maszynowym.

Na odcinku na wschód od Mozyrza nieprzyjaciel forsownie porządkuje rozbite oddziały, podwozi posiłki i prowadzi energiczne wywiady.

Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała nasze pozycje w rejonie Rohaczowa, na południe od Zwiahla. Jednocześnie ogniem

ciężkiej artylerji był ostrzeliwany tor kolejowy w rejonie Bucniowy.

473. **(719).** Warszawa 16. III. 1920 r.

W utarczkach patroli wywiadowczych w rejonie Lepla wzięliśmy 15 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Podsuwające się pod nasz front na południe od Nowej Uszycy na Podolu oddziały bolszewickie rozbito pod Wierzbowcem, przyczem zdobyliśmy 6 karabinów maszynowych i kancelarję sztabu brygady bolszewickiej, oraz kilkudziesięciu jeńców. W walce tej poległ śmiercią bohaterską porucznik Markiewicz.

Zresztą na całym froncie ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

474. **(720).** Warszawa 17. III. 1920 r.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel zachowuje się czynnie i gromadzi nowe siły w rejonie Rzeczycy.

Na Wołyniu na północ od Zwiahla, atakował nieprzyjaciel w ciągu ostatnich dwóch dni kilkakrotnie odcinek wsi Kuka; ataki prowadzone były znacznemi siłami przy użyciu pociągu pancernego, były jednak z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparte.

Na odcinku Lubar — Ostropol prowadzi nieprzyjaciel ożywioną działalność wywiadowczą, która miejscami doprowadza do poważniejszych starć z naszemi patrolami.

Na zaczepne zamiary nieprzyjacielskie na Podolu wskazuje znaleziony w zdobytej kancelarji 2-ej brygady 60-ej dywizji rozkaz operacyjny, nakazujący ogólny atak na Kamieniec Podolski.

475. **(721).** Warszawa 18. III. 1920 r.

Na odcinku poleskim świeżo przybyłe znaczniejsze siły nieprzyjacielskie przeszły do ponownych ataków, skierowanych na odcinek Szaciłki — Jakimowska Słoboda. Zaciekłe walki trwały przez cały dzień 17-go b. m. Szaciłki są w naszych rękach. Walki o wieś Jakimowską Słobodę, spaloną ogniem artylerii nieprzyjacielskiej, trwają bez przerwy.

Pod Olewskiem zaatakował nieprzyjaciel nasze pozycje piechotą, wspomaganą przez dwa pociągi pancerne. Oddziały nasze, odparłszy atak, przeszły do kontrakcji. Zdobyto pociąg pancerny, uprowadzając 6 nieuszkodzonych wagonów pancernych, 4 działa, 7 karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel ponowił ataki od strony Rudni Radowlskiej, był jednak ze znacznemi stratami odrzucony.

Na odcinku Emilczyna i Zwiahla nieprzyjaciel gromadzi znaczne siły, przechodząc miejscami do akcji zaczepnej.

W celu rozbicia, skoncentrowanych na odcinku Hałuzińce — Wołkowińce, sił nieprzyjacielskich, które w ostatnich czasach kilkakrotnie atakowały nasze pozycje, przeprowadzono wypad do rejonu Wołkowińce — Hałuzińce, gdzie w zaciętych walkach zniszczono nieprzyjacielski pociąg pancerny, wzięto kilkudziesięciu jeń-

ców, zdobyto 2 działa, 30 karabinów maszynowych, kancelarję świeżo przybyłej ze wschodu 45-tej dywizji i wiele materjału wojennego.

476. (722). Warszawa 19. III. 1920 r.

Na odcinku poleskim bolszewicy przeszli do ogólnego ataku; uporczywe walki trwają.

Ataki nieprzyjaciela, mające na celu zawładnięcie wsią Jakimowska Słoboda, zostały przez oddziały wielkopolskie i pułk 3 ułanów z wielkiemi dla bolszewików. stratami odparte. W akcji tej zdobyto 300 jeńców, oraz 10 karabinów maszynowych.

Bohaterski III bataljon pułku 15 piechoty, będąc w Borowikach ze wszystkich stron otoczonym, wydobył się po zaciętej walce z pierścienia nieprzyjacielskiego i odparł wszystkie ataki; dowódca bataljonu, kapitan Zawadzki, zginął śmiercią walecznych.

Od zbiegłych do nas oficerów bolszewickich otrzymaliśmy zupełnie wiarogodną wiadomość, że na Wołyniu i Podolu przygotowana jest ogólna ofensywa ze strony bolszewików, w której będzie brała udział znacznie wzmocniona 12-a armja w całości i część 14-tej i 16-ej armji z celem operacyjnym zajęcia Mozyrza, Równego i Płoskirowa.

477. (723). Warszawa 20. III. 1920 r.

Od kilku dni trwające bardzo silne ataki nieprzyjacielskie na odcinku poleskim na Szaciłki, Jakimowską Słobodę i wsie okoliczne, pomimo kilkakrotnej liczebnej przewagi przeciwnika, zakończyły się zupełnem naszem zwycięstwem. Odrzucono bolszewików na linję rzeki Berezyny, biorąc 500 jeńców, oraz 24 karabiny maszynowe.

Również odparto silne ataki, prowadzone od Rzeczycy na Kalenkowicze, biorąc 124 jeńców i 8 karabinów maszynowych, oraz kancelarję pułkową. W walkach tych poległ śmiercią bohaterską podporucznik Szczucki z pułku 3 ułanów.

Na północ od Zwiahla zaatakował nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskiem odcinek Seredy — Emilczyn. Atak był wykonany, świeżo na nasz front sprowadzoną, 7-mą dywizją piechoty z przeważającemi siłami, z nadzwyczajną energją. Odparto go jednak kontratakami z ogromnemi stratami dla nieprzyjaciela.

Na południe od Zwiahla prowadzi nieprzyjaciel ożywioną działalność wywiadowczą.

Na południowy wschód od Nowej Uszycy zaatakował nieprzyjaciel znacznemi siłami nasze wysunięte oddziały. Atak odparto.

Równocześnie zaatakował nieprzyjaciel naszą pozycję pod Ziukowcami i po dwugodzinnej zaciętej walce był odrzucony.

W ten sposób rozpoczęła się zapowiedziana ofensywa bolszewicka.

478. (724). Warszawa 21. III. 1920 r.

Oddziały grupy bolszewickiej, zaciekle nacierającej w ciągu 3 ostatnich dni na Szacilki i wieś Jakimowską Słobodę, wyczerpane bezowocnemi atakami w kierunku południowo-wschodnim, cofnęły się.

Odparliśmy szereg uporczywych ataków nieprzyjacielskich, prowadzonych od strony Rzeczycy, a wspieranych akcją pociągów pancernych. W kontratakach zajęliśmy stację Nachów. Zdobycz nasza z walk w dniu 18 i 19 b. m. powiększyła się o 54 jeńców i 2 karabiny maszynowe.

W rozwinięciu ofensywy na Wołyniu atakował nieprzyjaciel bezskutecznie odcinek Olewska, nacierając jednocześnie na linję rzeki Słuczy. Szczególnie zacięte walki wywiązały się pod Hulskiem, gdzie nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskiem usiłował sforsować rzekę. Również znacznemi siłami uderzył nieprzyjaciel na odcinek Rohaczowa. Ataki zostały z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparte.

Po bardzo silnem przygotowaniu artyleryjskiem, uderzył nieprzyjaciel w sile dwóch pułków piechoty na przedmieście Mikropola. Oddziały nasze, mimo liczebnej przewagi nieprzyjaciela i silnego natarcia, atak zwycięsko odparły, a przeszedłszy następnie do kontrakcji, odrzuciły siły nieprzyjacielskie w kierunku wschodnim, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Okazuje się, że porucznik Szczucki, podany wczoraj jako poległy, będąc ciężko rannym, dostał się do niewoli, a następnie został przez własne oddziały odbity.

479. (725). Warszawa 22. III. 1920 r.

Podsuwające się pod placówki nasze na przedmieściu Bobrujska patrole nieprzyjacielskie odparto ogniem karabinowym.

Na odcinku poleskim forsowne wywiady nieprzyjacielskie.

Wczoraj o godzinie 7-ej rano po silnem, kilkugodzinnem przygotowaniu artylerji ciężkiej, o natężeniu, nienapotykanem dotychczas na całym froncie, kolumny dywizji bolszewickiej natarły w gwałtownym ataku na przedmoście Zwiahla, przy współudziale czołgów i samochodów pancernych. Po zaciętych kilkugodzinnych walkach oddziały nasze brawurowym kontratakiem na bagnety i granaty ręczne nietylko wstrzymały opór bolszewicki, lecz odrzuciły kolumny nieprzyjacielskie poza naszą linję obronną. W krwawej walce zdobyto jeden z atakujących czołgów w zupełnie dobrym stanie, kilka karabinów maszynowych i wzięto kilkudziesięciu jeńców.

Równocześnie uderzając na bok nowo przybyłej 7-ej dywizji bolszewickiej, atakując odcinek Emilczyna, zmusiliśmy ją do odwrotu w kierunku wschodnim. Tu zdobyto 4-działową baterję z kompletnym zaprzęgiem i jaszczami, oraz kilka karabinów maszynowych.

W innych miejscach frontu próby bolszewickie sforsowania rzeki Słuczy udaremniono ogniem naszej artylerji. Nieprzyjaciel grupuje nowoprzybyłe siły do dalszych ataków. Obustronny ogień działowy trwa.

Na Podolu ofensywa nieprzyjacielska jest również prowadzona na całej rozciągłości frontu. Bolszewicy po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, zaatakowali Nową Sieniawkę, Nowy Konstantynów, Latyczów i odcinek na południowy zachód od Deraźni. Mimo silnego ognia artyleryjskiego i nadzwyczajnej zaciętości, z jaką oddziały nieprzyjacielskie szły do ataku, wszystkie ataki odparto. Kilka wsi, utraconych chwilowo w okolicy Deraźni, odbiły oddziały nasze zdecydowanym kontratakiem. Zdobyliśmy pozatem kilka karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel zaatakował również przeważającemi siłami pozycję naszą pod Wierzbowcem. Atak odparto, przyczem zniszczyliśmy nieprzyjacielski samochód pancerny.

Oddziały nasze przeprowadziły wypad na Zamiechów i rozbiły silny oddział bolszewicki, zmuszając go do odwrotu w kierunku wschodnim.

480. **(726).** Warszawa 23. III. 1920 r.

Nieprzyjaciel ponowił zacięte ataki na całej rozciągłości odcinka poleskiego, ze szczególnym uporem uderzając na Sieliszcze, wzdłuż linji kolejowej Rzeczyca — Kalenkowicze i na wieś Chabne. Po kilkugodzinnych walkach wszystkie ataki odparto.

Wczoraj na Wołyniu bolszewicy po długiem przygotowawaniu artyleryjskiem przeszli do ataku na linję rzeki Słuczy między Ostropolem a Lubarem. Uporczywe usiłowania sforsowania rzeki, powtarzające się kilkakrotnie, udaremniło męstwo naszych żołnierzy i energicznie prowadzone manewry.

Na odcinku Zwiahla nieprzyjaciel, wyczerpany poprzedniemi bezowocnemi atakami, ograniczył się do ostrzeliwania ogniem artylerji naszych pozycyj, usiłując równocześnie zaskoczyć kawalerją wysunięte nasze placówki. Na przedpolu Olewska trwają zacięte walki z nacierającemi kolumnami bolszewickiemi.

Również na Podolu ataki bolszewickie trwają. Na odcinku Latyczowa po odparciu silnych ataków, oddziały nasze przeszły do kontrataku, zdobyły kilkanaście karabinów maszynowych i wzięły znaczną liczbę jeńców. Również udaremniono ataki nieprzyjacielskie na Karaczyjowice i Nową Uszycę.

481. **(727).** Warszawa 24. III. 1920 r.

W ciągu nocy i dnia ubiegłego nieprzyjaciel z niemniejszą zaciętością ponawiał swe ataki na całej rozciągłości frontu Wołynia i Podola. Szczególnie zaciętą walkę stoczyły oddziały nasze, broniące Olewska. Tu bolszewicy piechotą, uszykowaną w 4 linje, mając przygotowaną z tyłu kawalerję, szturmowali zaciekle przez cały dzień 23 b. m., bijąc jednocześnie z ciężkich

dział do miasta. Po wstrzymaniu pierwszego naporu oddziały nasze energicznym manewrem od północy i południa uderzyły na bolszewików i odparły ich na wschód, zadając ciężkie straty.

Oddziały załogi Zwiahla śmiałym wypadem rozbiły ugrupowaną do nowego natarcia brygadę bolszewicką, która jak stwierdza rozkaz, znaleziony przy zabitym pułkowniku, na godzinę 5-tą rano miała nakazany atak w celu zdobycia Zwiahla za wszelką cenę.

Pod osłoną nocy z dnia 22 na 23 marca oddziały bolszewickie, starając się przeprawić na prawy brzeg Słuczy, zajęły chwilowo Prewalów. Natychmiastowym kontratakiem sąsiednich załóg zostały odrzucone na wschodni brzeg rzeki.

Przed linją Słuczy między Baranówką i Lubarem nieprzyjaciel gromadzi nowe siły, ostrzeliwując ciężką artylerją obsadzone przez nas miejscowości.

Pod osłoną ognia artylerji, korygowanego z balonu na uwięzi, kolumny bolszewickie wykonały dwukrotny atak na Kalnę Deraźnię na Podolu, zmuszeni zostali jednakże do odwrotu, ponosząc ciężkie straty. Latyczów był bombardowany z aeroplanu bolszewickiego.

Wszystkie, od 4 dni trwające, uporczywe usiłowania bolszewickie przełamania naszych linij obronnych na całym froncie rozbiły się o wytrwałe męstwo naszych żołnierzy, którzy będąc w nieustannym ogniu nie ustąpili ani na krok pod naporem wielokrotnie przeważających sił bolszewickich.

482. **(728).** Warszawa 25. III. 1920 r.

W okolicy jeziora Oswiejskiego oddział nasz wywiadowczy rozbił koncentrującego się nieprzyjaciela, biorąc 80 jeńców i 3 karabiny maszynowe. Pod Dzisną usiłował nieprzyjaciel dwukrotnie przeprawić się przez Dźwinę; próby te udaremniono.

Odrzucony w ostatniej kontrakcji nieprzyjaciel zaatakował ponownie odcinek na północ od Olewska; oddziały nieprzyjacielskie, poniósłszy znaczne straty, zostały zmuszone do cofnięcia się.

W odpowiedzi na ten atak dokonały nasze oddziały wypadu na Sławeczno, przyczem rozbito znaczne siły nieprzyjacielskie, wzięto kilkunastu jeńców i zdobyto kilka karabinów maszynowych.

Dnia wczorajszego po dłuższem i bardzo silnem przygotowaniu artyleryjskiem przeszedł nieprzyjaciel ponownie do ataku na odcinek Emilczyna. Atak został z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparty. Tegoż dnia zaatakował nieprzyjaciel znacznemi siłami odcinek naszego frontu od Wońkowic do Wierzbowca, atakując szczególnie uporczywie pozycje pod Wońkowcami, Karaczyjowicami, Nową Uszycą, Strugą i Wierzbowcem. W zaciętej walce zostały wszystkie ataki odparte.

We wczorajszych walkach na Wołyniu zginął śmiercią bohaterską porucznik Stanisław Mrowiec, adjutant sztabowy przy dowództwie frontu.

483. (729). Warszawa 26. III. 1920 r.

Wzdłuż Dźwiny i Berezyny utarczki patroli wywiadowczych.

Na Polesiu nieprzyjaciel, po przegrupowaniu i uzupełnieniu nowemi siłami rozbitych w poprzednich walkach oddziałów, wykazując niezwykłą uporczywość, uderzył znowu na najważniejsze punkty tego odcinka, szturmując kilkakrotnie w ciągu 22, 23 i 24 b. m. pozycje nasze pod Sieliszczami, przy linji kolejowej Rzeczyca — Kalenkowicze i pod wsią Chabne.

Ataki każdorazowe były poprzedzone ogniem artyleryjskim, przy użyciu miejscami pociągów pancernych, z których 2 zostały rozbite celnym ogniem naszej artylerji.

Jednocześnie nieprzyjaciel podsuwał się swoją flotyllą bojową od Czarnobyla w stronę Narowli; atak udaremniono celnym ogniem artylerji. Niewyczerpane w swej odporności oddziały nasze odparły wszystkie natarcia, celem zaś niedopuszczenia do nowej koncentracji bolszewickiej przeszły do akcji wypadowej na całym froncie, wypędzając załogi bolszewickie ze wsi swego przedpola.

Na Wołyniu w dniu wczorajszym jeszcze raz o godzinie 9 rano w zaciekłym ataku uderzył nieprzyjaciel na Miropol. Walka w krótkim czasie ogarnęła całą linję Słuczy. Natarcie bolszewickie załamało się jednakże pod kontratakami naszych oddziałów.

Na przedpolu Olewska nasze grupy wypadowe dopadły w rejonie Sławeczna cofającego się po nieudanym wczorajszym ataku nieprzyjaciela i w krótkiej walce, zadając mu dotkliwe straty, wyparły go bardziej na wschód.

Nie dając za wygranę, próbował nieprzyjaciel jeszcze raz przełamać nasz opór na Podolu atakami na Nową Sieniawkę i Nowy Konstantynów. Jednakże zdecydowanym kontratakiem naszym i energicznie przeprowadzonym manewrem celem odcięcia lewego skrzydła atakującej grupy bolszewickiej, nieprzyjaciel zmuszony był do odwrotu, pozostawiając wielu rannych i zabitych na polu bitwy.

Samoloty bolszewickie kilkakrotnie bombardowały Płoskirów i miasto Deraźnię, jednocześnie dworzec w Deraźni ostrzeliwany był trującemi pociskami gazowemi artyleryjskiemi.

484. (730). Warszawa 27. III. 1920 r.

Piechota bolszewicka, wspomagana przez artylerję, zaatakowała wczoraj znowu nasze pozycje na Polesiu przy torze kolejowym Homel — Kalenkowicze, uderzając na wieś Nachów, z jednoczesnem podjęciem akcji zaczepnej z kierunku południowego dla zagrożenia prawemu skrzydłu.

Wykonana była również demonstracja przez rzeczną flotyllę na Prypeci.

Atak główny odparliśmy przy współudziale pociągów pancernych.

Na odcinku południowym, uprzedzając natarcie nieprzyjacielskie, oddziały nasze wypadem zaskoczyły bataljony bolszewickie, szykujące się do uderzenia, i rozbiły je w Walewsku, biorąc kilkudziesięciu jeńców, 10 karabinów maszynowych i kilka wozów amunicji.

Na Wołyniu walki naszych grup wypadowych, broniących na przedpolu Olewska dostępu do naszych stanowisk.

Na linji Słuczy ogień działowy.

Na Podolu zniweczono ponowne próby bolszewickie wyparcia nas na linję rzeki Kalusika, dopływu Dniestru.

Na przedpolu Deraźni, w wypadach wzdłuż linji kolejowej Płoskirów — Zmierzynka, oddziały nasze rozbiły kolejno, w paru wsiach grupujący się, pułk 400 piechoty bolszewickiej, biorąc jeńców i zdobycz wojenną.

Daje się zauważyć osłabienie siły ataków bolszewickich, prowadzonych w ciągu 3 dni na 600-kilometrowej rozciągłości frontu.

485. **(731).** Warszawa 28. III. 1920 r.

Na Polesiu starali się bolszewicy, wspierani silnym ogniem nowoprzybyłych bateryj i pociągu pancernego, wyprzeć nas z pozycyj, biegnących wzdłuż kolei Rzeczyca — Kalenkowicze. Ataki te odparto.

Na niczem spełzła również próba przedarcia się na tyły naszej grupy poleskiej od strony Owrucza. Oddziały nasze zadały tu dotkliwą klęskę nieprzyjacielowi, rozbijając silnem uderzeniem we wsi Skorodna dwa ugrupowane do ataku pułki bolszewickie. W walce tej wzięto 64 jeńców, sztandar 422 pułku bolszewickiego, 2 działa górskie nienaruszone, tabory pułkowe i wiele broni ręcznej.

Na Wołyniu nieprzyjaciel przegrupowuje swe oddziały i podsuwając się miejscami na nasze stanowiska, przeprowadza wzmożone wywiady.

W odpowiedzi na nieustanne ataki bolszewickie w dniach ubiegłych na Podolu, oddziały nasze w wypadach na przedpolu Deraźni, Latyczowa i Nowego Konstantynowa dosięgły pozycyj wyjściowych nieprzyjacielskich. W walkach, stoczonych tu, zadano bolszewikom znaczne straty i zmuszono ich do odwrotu na wschód, zdobywając przy tem 4 armaty i kilka karabinów maszynowych.

Na linji kolejowej pod Deraźnią nasz pociąg pancerny „Pionier“ w walce w odległości 200 kroków uszkodził 2 pociągi pancerne bolszewickie; jeden z nich, oddawna niepokojący nasze oddziały, zwany „Śmierć pasożytom“, został zdobyty.

486. **(732).** Warszawa 29. III. 1920 r.

Na odcinku poleskim nieprzyjaciel przy współdziałaniu artylerji zaatakował ponownie stację kolejową Nachów, oraz Sieliszcze i Borowiki. Atak odparto, zdobywając 8 karabinów maszynowych.

Na Wołyniu i Podolu nieprzyjaciel przeprowadza w dalszym ciągu znaczniejsze przegrupowania, wzmacniając zarazem obsadę poszczególnych odcinków. Dzień wczorajszy upłynął naogół spokojnie, przyczem nieprzyjaciel, poza działalnością artylerji, prowadził jedynie na całym froncie wywiady patrolowe.

487. **(733).** W a r s z a w a 30. III. 1920 r.

Na Polesiu i Wołyniu poza walkami artylerji znaczniejszych działań bojowych nie było.

Na Podolu przeprowadził nieprzyjaciel szereg ataków, uderzając szczególnie silnie na odcinek Daszkowice — Osłamów — Strugi. Ataki zwycięsko odparto, a oddziały nasze w odpowiedzi wykonały udatne wypady na wschód od Kałusza (nad Dniestrem), rozbijając znaczniejsze siły nieprzyjacielskie.

Bolszewicy forsownie transportują świeże siły na nasz front. Lotnicy meldują na wszystkich stacjach końcowych wyładowywanie transportów nieprzyjacielskich.

488. **(734).** W a r s z a w a 31. III. 1920 r.

W okolicy Lepla przeciwnik zaatakował nasze pozycje; ataki odparto.

Pod Sławecznem nasze wywiadowcze oddziały stoczyły walki ze znacznemi siłami nieprzyjacielskiemi.

Na Wołyniu i Podolu dzień wczorajszy upłynął naogół spokojnie i prócz dalszych walk artyleryjskich poważniejszych starć nie było.

489. **(735).** W a r s z a w a 1. IV. 1920 r.

W rejonie Lepla i na Polesiu akcja patroli wywiadowczych. Oddziały nasze, zaatakowane wczoraj na zachód od Sławeczna przez przeważające siły nieprzyjacielskie, przeszedłszy następnie do kontrakcji, zadały nieprzyjacielowi w brawurowym ataku znaczne straty i zmusiły go do cofnięcia się w kierunku wschodnim.

Na Podolu prowadzi nieprzyjaciel ponownie akcję zaczepną. Oddziały nasze, przy współudziale wojsk ukraińskich, odparły zwycięsko wszystkie ataki.

490. **(736).** W a r s z a w a 2. IV. 1920 r.

Na południe od Połocka w obszarze Lepla i jeziora Woroń energiczne utarczki patroli wywiadowczych.

Na odcinku poleskim bolszewicy prowadzili usilne ataki na nasze pozycje pod wsią Szupejką, wzdłuż toru kolejowego na Nachów i w rejonie Jurjewicz. Wszystkie ataki zostały z krwawemi dla nieprzyjaciela stratami odparte.

Nasz pociąg pancerny celnym ogniem artylerji uszkodził poważnie pociąg pancerny bolszewicki pod wsią Nachów.

Zacięte walki w rejonie Sławeczna trwają.

491. **(737).** W a r s z a w a 3. IV. 1920 r.

Na całym froncie od Berezyny do Dniestru żywa działalność bojowa. Oddziały nasze w czynnej obronie przeprowadzi-

ły szereg lokalnych wypadów na Wołyniu i Podolu, celem odsunięcia skoncentrowanych bezpośrednio przed naszym frontem sił nieprzyjacielskich.

Wszystkie wypady miały przebieg pomyślny i osiągnęły zamierzony skutek.

492. **(738).** Warszawa 4. IV. 1920 r.

Na Podolu i Wołyniu ożywiona działalność wywiadowcza

Na Polesiu nieprzyjaciel gwałtownie atakował rejon Sławeczna i nasze pozycje na linji kolejowej pod wsią Nachów. Do akcji tej bolszewicy wprowadzili znaczną ilość artylerji, nie wyłączając ciężkich kalibrów. Po zaciętych i ciężkich walkach, które zwłaszcza na odcinku Sławeczna przybierały chwilowo korzystny obrót dla przeważających sił bolszewickich, bohaterskie oddziały zadały stanowczą klęskę nieprzyjacielowi, biorąc kilkudziesięciu jeńców, w tem kilku oficerów i znaczną zdobycz wojenną.

Na odcinku od Borysowa do Połocka obustronna wzajemna akcja patrolowa.

493. **(739).** Warszawa 5. IV. 1920 r.

Energiczne ataki nieprzyjacielskie na Sławeczno zostały odparte, przyczem wzięliśmy 2 karabiny maszynowe.

Bolszewicy, nie bacząc na poniesione w dniu wczorajszym straty, uporczywie atakowali rejon stacji Nachów i nasze pozycje na południe od Słobody Jakimowskiej.

Po zaciętych walkach wszystkie ataki odparto.

Na reszcie frontu działalność wywiadowcza.

494. **(740).** Warszawa 6. IV. 1920 r.

Na Podolu nieprzyjaciel atakował bezskutecznie nasze pozycje pod Nowym Konstantynowem i Nową Sieniawką.

Na Polesiu bolszewicy przeprowadzili wczoraj ponownie bardzo silny atak jednocześnie na okrąg Słobody Jakimowskiej i stacji Nachów. W ataku tym biorą udział świeżo podwiezione na nasz front oddziały bolszewickie. Walki trwają.

Na reszcie frontu działalność wywiadowcza.

495. **(741).** Warszawa 7. IV. 1920 r.

Na Podolu i Wołyniu ożywiona obustronna działalność wywiadowcza.

Akcja nieprzyjacielska na Polesiu przybrała charakter dużej, starannie przygotowanej i wielkiemi siłami prowadzonej ofensywy.

Na szczupły odcinek między Berezyną a Prypecią wprowadzili bolszewicy dwie nowe dywizje piechoty. Dowództwo dobrano szczególnie starannie. Pomimo wszystkich tych wysiłków, dotychczasowe ataki nieprzyjacielskie w zupełności odparto.

496. (742). Warszawa 8. IV. 1920 r.

Na Podolu nieprzyjaciel ostrzeliwał nasze pozycje pod Deraźnią ogniem artylerji.

Według zeznań jeńców, oficerów bolszewickich, wziętych do niewoli przy odpieraniu ataków na Polesiu, a także z przejętych rozkazów bolszewickich, wynika, że na odcinku Szupejki — Futor — Kokniewicze działają dwie kompletne dywizje piechoty bolszewickiej wraz z silnym oddziałem jazdy.

Jedną z dywizyj dowodzi dawny oficer generalnego sztabu rosyjskiego Niewieżyn, grupą jazdy Szubin. Przed rozpoczęciem akcji pułki doskonale zaopatrzono w amunicję.

Dowództwo bolszewickie nakazało dnia 5-go kwietnia, zająć Futor, Szupejki i Jelany, przeciąć linję kolejową Kalenkowicze — Szaciłki i przygotować wyjściowe punkty do uderzenia z północy na Kalenkowicze. Pułki tej grupy atakującej poinformowano, że równocześnie będzie prowadziła ofensywę 28-ma dywizja piechoty wzdłuż toru Rzeczyca — Kalenkowicze i że ta dywizja dnia 5 kwietnia ma zająć, jako punkty wyjściowe dalszej akcji, Zamoście, Łoski i Hlinną Słobodę. Przed rozpoczęciem ofensywy specjalni delegaci rządu sowietów urządzali wielkie wiece, tłumacząc ważność tej akcji, która ma zmusić polaków do szybkiego zawarcia pokoju na korzystnych dla sowdepji warunkach. Jako jedną z dywizyj atakujących specjalnie wybrano 17-tą, która się szczyci nadzwyczajnemi powodzeniami. Jednocześnie z tą akcją nakazano silną dywersję od strony Czarnobyla na Mozyrz przy pomocy flotylli.

W atakach dnia 6-go kwietnia na pozycję Jelany brały udział wszystkie pułki 17-tej dywizji; znajdujące się początkowo w rezerwie, pułk 148 p. i 2 bataljony pułku 151-go p. po nieudanych atakach rzucono po południu do akcji. Straty bolszewickie niezwykle duże, zużycie amunicji ogromne. Artylerja bolszewicka, która wciąż ponawia huraganowy ogień, miała zużyć w ciągu jednego tylko dnia 6-go kwietnia przeszło 3,000 pocisków.

W związku z temi niepowodzeniami nastrój czerwonogwardzistów, początkowo wojowniczy i pewny siebie, załamał się znacznie. Po odparciu przez nas ataków 6-go kwietnia dowództwo bolszewickie wydało rozkaz kontynuowania energicznego ataku, grożąc dowódcom trybunałem rewolucyjnym.

Rzeczywiście w ciągu dnia 7-go kwietnia nieprzyjaciel ponowił zaciekłe ataki na odcinku od wsi Jakimowska Słoboda aż do naszej reduty pod wsią Nachów. Walki na tym odcinku pod względem napięcia i intensywności ognia ze stron obu przechodzą wszystkie dotychczasowe bitwy na froncie bolszewickim.

Oddziały nasze, bez względu na ogromną przewagę liczebną czerwonej armji, wykazały w nierównej tej walce hart i odwagę starego żołnierza.

Miejscowe powodzenia bolszewickie zlikwidowano brawurowemi kontratakami naszej piechoty i jazdy.

497. **(743).** Warszawa 9. IV. 1920 r.

Na Podolu przeszedł wczoraj nieprzyjaciel do ataku na wsie: Kurożynę, Iwankowce, Kuczę, Strużkę (Strugę Małą) i Zaborożniowce. W ataku tym brała udział nowa 41 bolszewicka dywizja, przerzucona na nasz front z frontu rumuńskiego. Po zaciętych walkach, oddziały nasze odrzuciły przeciwnika od naszych linij obronnych, biorąc kilkudziesięciu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

Na Wołyniu, w celu stwierdzenia meldowanej ciągle kontrakcji sił bolszewickich, oddziały nasze dokonały ostrych wywiadów. W wywiadach tych, które potwierdziły koncentrację przeciwnika, oddziały nasze atakowały przednie straże bolszewickie, biorąc 4 armaty, 9 karabinów maszynowych i kilkudziesięciu jeńców, po dokoniu czego powróciły na swe stanowiska.

Zacięte walki na Polesiu trwają w dalszym ciągu.

Gwałtowne ataki bolszewickie załamały się na linji Szaciłki — Szlawan i na reducie kolejowej pod Nachowem. Widząc bezskuteczność tych ataków frontowych bolszewicy próbowali obejść nasze pozycje w okręgu Chojnik. Manewr ten jednak był zniweczony przez nasze oddziały.

Na wschód od Berezyny nieprzyjaciel zachowuje się biernie.

Wywiady nasze stwierdziły przybywanie nowych sił bolszewickich do okręgu na wschód od Lepla.

498. **(744).** Warszawa 10. IV. 1920.

Ataki bolszewickie na Podolu przybrały charakter planowego uderzenia na szerokim froncie.

Walki pod Kuczą, Strugą i Iwankowcami były zacięte. Bolszewicy wprowadzili do akcji znaczną ilość artylerji i samochody opancerzone.

Po ciężkich walkach, w których niejednokrotnie dochodziło do walki na białą broń, atak bolszewicki załamał się na naszej linji obronnej.

Celem uprzedzenia ataku bolszewickiego, który, według wiadomości wywiadowczych, miał być przeprowadzony wczoraj na Zwiahel, oddziały nasze dokonały wypadu, rozbiły koncentrującego się przeciwnika, zdobyły 4 działa z zaprzęgiem i amunicją, 13 karabinów maszynowych, wzięły około 200 jeńców i powróciły na swe stanowiska.

Z przejętych rozkazów bolszewickich wynika, że dowództwo czerwonej armji przywiązuje nadzwyczajną wagę do walk na Polesiu.

Istnieje kategoryczny rozkaz Głównodowodzącego — Trockiego opanowania Mozyrza i Kalenkowicz do dnia 10-go b. m.

W związku z tem ataki na Polesiu, zwłaszcza na północnym jego odcinku, trwają w dalszym ciągu z niezmienną intensywnością.

Oddziały nasze utrzymały na całej rozciągłości swoje pozycje.

Nasz wywiad lotniczy stwierdził, że bolszewicy podwożą od strony Homla nowe oddziały.

499.(745). Warszawa 11. IV. 1920 r.

Bitwa na Podolu przybiera coraz to bardziej zacięty charakter; silne ataki bolszewickie na linję rzeki Kalusika zostały kontratakami krwawo odparte.

Na Polesiu przeciwnik, wyczerpany bezskutecznemi atakami w ciągu całego dnia wczorajszego, zachowywał się pasywnie i dopiero w nocy ponowił zaciekłe ataki na linję Szaciłki — Nachów, wprowadzając do akcji ogromną ilość karabinów maszynowych i chcąc gwałtownym ogniem zdemoralizować nasze oddziały.

Na południe od linji kolejowej Kalenkowicze — Homel bolszewicy usiłowali przełamać nasze pozycje na rzece Wić, przyczem na wieś Chabne skierowany był gwałtowny ogień 5 bateryj bolszewickich. Całą bitwę na Polesiu cechuje niespotykana dotychczas uporczywość ataków bolszewickich. W rejonie Szaciłek i Strakowicz nieprzyjaciel prowadzi ataki gęstemi kolumnami piechoty.

Pomimo oporu i przeważających sił bolszewickich, oddziały nasze w zaciętych walkach nie ustąpiły w żadnym punkcie ze swoich pozycyj, odpierając wszystkie ataki.

Na reszcie frontu działalność wywiadowcza.

500. (746). Warszawa 12. IV. 1920 r.

Bitwa na Podolu, prowadzona z wielką zaciekłością od kilku dni, jest rozstrzygnięta dla nas zwycięsko.

Po cofnięciu centrum ataku bolszewickiego na południe od Nowej Uszycy, wykonano od północy kontratak na skrzydło i tyły atakującego nieprzyjaciela. W ten sposób atakująca 41 dywizja sowiecka była zmuszona do gwałtownego cofnięcia się poza linje wyjściowe swego ataku.

Zdobycz nasza wynosi: 4 działa z amunicją i zaprzęgiem, 21 karabinów maszynowych, znaczną liczbę jeńców, liczny tabor kolejowy i prowiantowy.

Na Wołyniu nieprzyjaciel zachowuje się biernie, zasila jednakże ten front.

Na Polesiu oddziały nasze, umocniwszy się na swojej linji, dokonały z powodzeniem kilku miejscowych kontrakcyj. Nieprzyjaciel prowadzi przegrupowania do dalszego ataku.

501. (747). Warszawa 13. IV. 1920 r.

Rozbity wczoraj na Podolu nieprzyjaciel wycofał się na południowy wschód. Kawalerja nasza w pościgu wzięła znacz-

ną liczbę jeńców. Obecnie oddziały nasze wracają na swe pozycje zasadnicze.

Na Polesiu nieprzyjaciel atakuje w dalszym ciągu. Po gwałtownem przygotowaniu artyleryjskiem gęste kolumny piechoty przeciwnika natarły na nasz odcinek Szaciłki — Strakowicze.

Wybitną rolę przy odparciu tych ataków odegrały nasze aparaty bojowej eskadry poznańskiej, ostrzeliwujące ogniem karabinów maszynowych baterje nieprzyjacielskie.

Po odparciu przez nas ataku próbowali bolszewicy dwukrotnie jeszcze atakować nasze pozycje. Ogień ich artylerji dochodził do największego napięcia. Wszystkie ataki odparto w całości ogniem naszych karabinów maszynowych i ogniem zaporowym naszej artylerji. Pod wieczór bolszewicy, poniósłszy nadzwyczaj ciężkie straty wycofali się na swoje pozycje wyjściowe.

Walki te przynoszą zaszczyt oddziałom wielkopolskim, które swą wytrwałością w walce i znakomitem współdziałaniem wszystkich broni niweczą największe wysiłki nieprzyjaciela.

Na reszcie frontu spokój.

502. **(748).** W a r s z a w a 14. IV. 1920 r.

Na odcinku poleskim ożywiona działalność artylerji. Oprócz drobnych utarczek obustronnych oddziałów wywiadowczych nie nastąpiły żadne zmiany.

Nieprzyjacielski lotnik rzucał bomby na Baranówkę, nie wyrządzając szkody. W północnej części wołyńskiego odcinka działalność wywiadowcza.

Wypad nieprzyjaciela, dążący do przekroczenia Słuczy w rejonie Przewałówki, załamał się w ogniu naszych karabinów maszynowych. Nasze samoloty zaatakowały Cudnów, ostrzeliwując skutecznie dworzec kolejowy, maszerujący tabor i oddział konnicy.

Na odcinku poleskim, koło Szaciłek i Strakowicz, upłynął wczorajszy dzień spokojnie. Nieprzyjaciel przegrupował się do nowego ataku, który rozpoczął się dziś rano.

Na południowym odcinku Polesia rozbiły się silne bolszewickie atak, skierowane na Chabne, Gliniszcze i Uszyniec. Oddziały nasze przeszły do zdecydowanych wypadów na gromadzącego się nieprzyjaciela i wyrzuciły go poza linję rzeczki Wić.

W rejonie Lepla i Połocka niema żadnych zmian.

503. **(749).** W a r s z a w a 15. IV. 1920 r.

Na podolskim odcinku działalność wywiadowcza. Oddziały, mające za zadanie przeszkadzanie nieprzyjacielowi w koncentrowaniu się przed naszym frontem, zdobyły 5 armat z zaprzęgiem, 8 karabinów maszynowych, kilkanaście ręcznych karabinów maszynowych i wzięły 60 jeńców.

Wywiady lotnicze stwierdziły znaczne transporty bolszewickie w Zmierzynce.

Wypad bolszewickich oddziałów na Nowy Konstantynów odparto krwawo.

Na Wołyniu zaatakowały sowieckie oddziały Sławeczno. Akcja ta załamała się w ogniu obrońców. Oprócz drobnych utarczek patroli, nie zaszły żadne zmiany.

Na Polesiu w okręgu Szaciłek z niegasnącą intensywnością prowadzone ataki nieprzyjaciela, poparte silnym ogniem artyleryjskim, odparto.

Na wschód od Mozyrza nasz oddział wypadowy dotarł do Chojnik, rozbijając koncentrujące się oddziały bolszewickie.

W okręgu rzeki Sławeczny nasze wojska w świetnie przeprowadzonej akcji wypadowej zniosły, świeżo tam przybyły, pułk 57-y piechoty bolszewickiej, biorąc licznych jeńców, oraz zdobywając karabiny maszynowe, tabor pułkowy i kancelarję.

504. **(750).** W a r s z a w a 16. IV. 1920 r.

Na Polesiu nieprzyjaciel ponawiał ataki w rejonie Strakowicz, ostrzeliwując resztę odcinka intensywnym ogniem artyleryjskim.

Ataki były naogół słabsze od dotychczasowych i odparto je bez trudności.

Podwożenie nowych wojsk bolszewickich przed nasz front trwa.

Pozatem sytuacja bez zmiany.

505. **(751).** W a r s z a w a 17. IV. 1920 r.

Na odcinku podolskim zaatakował nieprzyjaciel ponownie Nowy Konstantynów. Atak krwawo odparto.

W południowej części Podola koncentruje nieprzyjaciel liczniejsze siły, opierając się o Dniestr.

Na froncie wołyńskim są widoczne znaczne przegrupowania na tyłach nieprzyjaciela. Za pomocą świeżo napływających oddziałów ze wschodu i południa zasila on znacznie ten odcinek frontu.

W rejonie na wschód od Lepla koncentracja sił bolszewickich trwa w dalszym ciągu.

Pozatem na całym froncie wzmożona działalność patroli i oddziałów wywiadowczych.

506. **(752).** W a r s z a w a 18. IV. 1920 r.

Wobec tego, że sytuacja na odcinku poleskim stawała się coraz cięższą, wskutek nieustannie trwających ataków bolszewickich i ciągle zwiększających się sił, została zarządzona, z wyzyskaniem momentu przegrupowania nieprzyjacielskiego do nowego ataku, kontrakcja, mająca na celu uniemożliwienie dalszych ataków nieprzyjacielskich.

W akcji tej zostały rozbite siły nieprzyjacielskie, stojące przed naszym frontem; dotychczas meldowana zdobycz wyno-

si 7 dział i 40 karabinów maszynowych. Na Podolu i Wołyniu ożywiona działalność w oddziałach wywiadowczych.

507. **(753).** Warszawa 19. IV. 1920 r.

W północnej części Polesia i na odcinku litewskim grupuje nieprzyjaciel w dalszym ciągu nowo napływające oddziały, zasilające jego front.

Stwierdzono w okolicy Rzeczycy nową dywizję nieprzyjacielską.

Na całym froncie utarczki oddziałów wywyiadowczych. Pozatem sytuacja bez zmiany.

508. **(754).** Warszawa 20. IV. 1920 r.

Na podolskim froncie odparto ataki wywiadowczych oddziałów nieprzyjaciela pod Wacławką i Zamiechowem.

W północnej części Polesia ponowił nieprzyjaciel uporczywe ataki na odcinku Szaciłki — Strakowicze. I tutaj udaremniono krwawo jego zamiary.

Również rozpoczął nieprzyjaciel ataki od strony Owrucza na Sławeczno, z celem zdobycia Mozyrza od południa. Do tego ataku wprowadzona była nowa dywizja nieprzyjacielska. Ataki odparto, zadając nieprzyjacielowi bardzo dotkliwe straty.

Na reszcie frontu działalność patroli.

509. **(755).** Warszawa 21. IV. 1920 r.

Na podolskim odcinku obustronna działalność artylerji.

W północnej części Polesia odnowił nieprzyjaciel znacznemi siłami uporczywe ataki na odcinku Szaciłki — Strakowicze.

Dzięki bohaterskiej wytrwałości naszych oddziałów, udaremniono krwawo zamiary nieprzyjaciela.

Na reszcie frontu bez zmian.

510. **(756).** Warszawa 22. IV. 1920 r.

W północnej części Polesia, przy co raz to większym nagromadzeniu sił, odnowił nieprzyjaciel uporczywe ataki na odcinek Szaciłki — Strakowicze. Akcję odparto.

Ciągłe zasilanie sowieckiego frontu na południowym odcinku świadczy o szerokich i zaczepnych zamiarach nieprzyjaciela.

Na froncie litewskim odrzucono atak wywiadowczego oddziału pod Druskienikami.

Na reszcie frontu, oprócz miejscami ożywionych utarczek wywiadowczych oddziałów, sytuacja bez zmiany.

511. **(757).** Warszawa 23. IV. 1920 r.

Na odcinku podolskim utarczki oddziałów wywiadowczych.

Na Wołyniu i Polesiu daje się odczuwać żywy ruch przegrupowań na tyłach nieprzyjaciela, potwierdzający jego dalsze zaczepne zamiary.

Na Litwie odparto wypad nieprzyjaciela w rejonie Wiłkomierza.

Na reszcie frontu sytuacja niezmieniona.

512. **(758).** W a r s z a w a 24. IV. 1920 r.

W obszarze Prypeci nieprzyjaciel dokonywa w dalszym ciągu przegrupowań, posuwając swoje oddziały ku naszym pozycjom.

Odnowiony atak czerwonych oddziałów w rejonie Szaciłek krwawo odparto.

W rejonie Witebska koncentruje nieprzyjaciel nowoprzybywające silne rezerwy.

Na Litwie i Podolu niema zmian.

513. **(759).** W a r s z a w a 25. IV. 1920 r.

Na Podolu i Wołyniu nieprzyjaciel rozwinął bardzo żywe ruchy wywiadowcze, paraliżowane jednak energicznie przez nasze oddziały.

W północnej części Polesia atakował nieprzyjaciel Chabne. Atak odparto.

Na południe od Dźwiny koncentrują się w dalszym ciągu bardzo liczne siły nieprzyjaciela.

Na Litwie sytuacja niezmieniona.

514. **(760).** W a r s z a w a 26. IV. 1920 r.

Na odcinku na południe od Dźwiny koncentruje nieprzyjaciel w dalszym ciągu znaczne siły.

Na Polesiu, Wołyniu i Podolu obustronna działalność wywiadowcza, prowadzona coraz intensywniej.

Części wojsk ukraińskich, znajdujące się po stronie bolszewickiej, zdradzają chęć wystąpienia przeciw oddziałom sowieckim. Na niektórych miejscach frontu słychać odgłos walki za linją nieprzyjaciela.

Na froncie litewskim utarczki patroli.

515. **(761).** W a r s z a w a 27. IV. 1920 r.

Blisko od 6 tygodni armje bolszewickie prowadziły nieustanne uporczywe ataki na linje naszego frontu. Przeciwnik, w długich i uporczywych walkach odparty zwycięsko przez wojska nasze, nie zaniechał bynajmniej zamiarów ofensywnych, koncentrując bez przerwy świeże siły, ściągane z najodleglejszych rosyjskich frontów, z widocznem postanowieniem osiągnięcia za wszelką cenę decydujących sukcesów wojennych.

Uprzedzając zamiary przeciwnika, armje nasze, prowadzone osobiście przez Wodza Naczelnego, przeszły w dniu 25 kwietnia r. b. do ogólnej kontrofensywy na Wołyniu i Podolu.

Już pierwszy dzień ataku, prowadzonego przez wszystkie oddziały z nadzwyczajną brawurą i popartego skutecznem zastosowaniem najnowszych technicznych środków walki, doprowadził na północnem skrzydle do zdobycia Owrucza, Kremna, Wilska i Cudnowa.

Wyzyskując zwycięstwo pierwszego dnia, rozbicie i popłoch nieprzyjaciela, wojsko nasze dnia 26 kwietnia rozpoczęło, w celu wyzyskania pierwszego zwycięstwa, na całej linji energiczny pościg.

Pozostając w ścisłym kontakcie z cofającemi się oddziałami przeciwnika, zajęto w szybkim pochodzie już 26 kwietnia, o godzinie 8-ej rano, po krótkiej i zaciętej walce Żytomierz.

Na obszarze Żytomierza rozbito nieprzyjacielskie dywizje 28-ą piechoty i 17-tą jazdy.

Znaczna zdobycz wojenna wpadła w nasze ręce. Dotychczas nie zdążono jeszcze przeliczyć liczby wziętych jeńców oraz zdobytych dział, samochodów pancernych, karabinów maszynowych i wszelkiego rodzaju sprzętu wojennego.

Na Podolu wojsko nasze osiągnęło linję Iołtuszków — Michałowce — Wierzbowiec — Żwan.

Akcja posuwa się tutaj zwycięsko z niepowstrzymanym impetem.

Świetne rezultaty, osiągnięte w tak krótkim czasie, zawdzięczać należy entuzjamowi i żelaznej wytrwałości naszych oddziałów wszystkich broni, które w trudnym częściowo terenie, wśród ciągłych walk, wykonały długie i uciążliwe marsze, nie szczędząc sił, aby osiągnąć wyznaczone cele.

516. **(762).** W a r s z a w a 28. IV. 1920 r.

Ofensywa na Ukrainie rozwija się nadal pomyślnie. Nasze oddziały w szlachetnem współzawodnictwie, ścigają ogromnemi marszami nieprzyjaciela i nie daja mu czasu do zebrania sił.

Malin, Korosteń, Berdyczów, Koziatyn, Chmielnik i Bar, są zajęte. Zdobycz w jeńcach i materiale wojennym ogromna.

W Berdyczowie, bronionym zacięcie w kilku punktach, wzięto prawie wszystkie składy i urządzenia.

44-tą dywizję sowiecką, oraz większą część jej sztabu rozbito. Nasza jazda manewrem oskrzydlającym zdobyła po ostrej nocnej walce Koziatyn, biorąc tam 2.000 jeńców.

W Żytomierzu wzięto, oprócz nieprzeliczonej jeszcze zdobyczy, 10 dział, czołg i kancelarję 58-ej dywizji sowieckiej.

Nastrój ludności miejscowej w większości przychylny: wojska, wkraczające do Żytomierza, były entuzjastycznie witane.

517. **(763).** W a r s z a w a 29. IV. 1920 r.

Ofensywa na Ukrainie rozwija się w dalszym ciągu bardzo pomyślnie.

Osiągnąwszy planowo pierwsze cele, grupują się nasze wojska do dalszych działań.

Oddziały nasze zajęły Mohylów nad Dniestrem i przełamały zacięty opór nieprzyjaciela na linji Mytki — Malczkowce.

W Mohylowie witano nasze oddziały bardzo przychylnie.

W pomocniczej akcji, prowadzonej na północnym Woły-

niu, zdobyliśmy w Czarnobylu, nad Prypecią, 4 statki bojowe, 5 bagrowców, działa, warsztaty i stację radjotelegraficzną. Podczas ataku na Czarnobyl zatopiła pińska flotylla dwa pancerniki przeciwnika.

Od początku ofensywy rozbito prawie zupełnie 12-tą armję sowiecką, a 44-a i 58-a dywizje bolszewickie przestały istnieć, jako jednostki taktyczne; reszta wojsk bolszewickich na tym froncie cofa się bezładnie na wschód i południo-wschód.

Nieprzyjaciel poniósł w zabitych i jeńcach oraz materjale wojennym ciężkie straty.

Dotychczas naliczono 15,000 jeńców, 60 dział, 84 karabiny maszynowe, liczny tabor kolejowy, oraz dużo cennego materjału wojennego.

Zdobycz rośnie z dnia na dzień, w miarę naszego posuwania się naprzód.

518. **(764).** Warszawa 30. IV. 1920 r.

Wojska nasze w dalszym zwycięskim pochodzie zajęły Żmierzynkę i Winnicę, gdzie witano radośnie ich wkroczenie.

Na odcinku Koziatyna zajęto szereg miejscowości. Przejścia przez rzekę Teterów zostały zajęte i obsadzone przez nasze wojska. Szczególnie zacięte walki stoczono o miasteczko Malin, w obronie którego uczestniczyły chińskie oddziały. Miasteczko zostało zajęte po dłuższym boju, przyczem zdobyliśmy kilkanaście dział, bardzo dużo karabinów maszynowych i ręcznej broni.

Zdobycz nasza w taborze kolejowym wynosi około 100 parowozów i 2,900 wagonów. Wzięto również kilka uruchomionych pociągów pancernych w Żytomierzu i Berdyczowie; zdobyły nasze oddziały kilka czołgów i jedną eskadrę lotniczą.

Walczące dotychczas po stronie bolszewików brygady ukraińskich strzelców siczowych złożyły w większości broń i poddały się. Ogólna liczba rozbrojonych siczowników sięga 12,000 ludzi.

Na Litwie i Białorusi sytuacja naogół niezmieniona.

519. **(765).** Warszawa 1. V. 1920 r.

Rozbita armja nieprzyjacielska cofa się w dalszym ciągu w bezładzie. Na odcinku Żmierzynki i Winnicy zajęliśmy linję Stanisławczyk — Hniewań — Pisarzówka — Kosakówka.

W Żmierzynce urządzenie stacji nienaruszone; zdobyliśmy tam liczny tabor kolejowy, radjostację i wiele nieobliczonego jeszcze materjału wojennego.

W Winnicy wzięliśmy 21 dział, składy artyleryjskie, amunicyjne, techniczne, pociąg sanitarny, szpitale wojskowe i ogromne magazyny żywnościowe.

Materjał wojenny, zdobyty na wziętej do niewoli 2-ej brygadzie strzelców siczowych, wedle dotychczasowych obliczeń wynosi: 32 działa z kompletnym zaprzęgiem, przeszło 150 ka-

rabinów maszynowych, około 5,000 karabinów piechoty, radjostacja, wielkie tabory i znaczna ilość koni.

Nasza dywizja, operująca na północ od Winnicy, znakomitym manewrem na Kalinówkę i stację kolejową Holendry, odcięła odwrót cofającym się oddziałom bolszewickim, przyczem oddziały jednego z naszych pułków piechoty, odcięte od sił głównych, wytrzymały wszystkie kontrataki nieprzyjaciela, nie dając mu się przebić wzdłuż toru kolejowego. Rezultatem tych walk było zupełne rozbicie przeciwnika. Wzięto około 8,000 jeńców, zdobyto 2 pancerne pociągi, 10 dział i kilkadziesiąt karabinów maszynowych.

Wedle dokładniejszych obliczeń, zdobycz na jednym tylko odcinku Koziatyna wynosi: 8,000 jeńców, 14 armat, 190 karabinów maszynowych, wielką ilość taboru kolejowego, pociąg pancerny, 7 pociągów sanitarnych, jeden samochód pancerny, wiele samochodów zwykłych, kilka samolotów, znaczne tabory i dużo innego materjału wojennego. W Berdyczowie, prócz podanych już ilości, wzięto jeden czołg i jeden samochód pancerny.

Podnieść należy bohaterskie i pełne poświęcenia zachowanie się naszych oddziałów.

Pod Białopolem patrol, składający się z 10-ciu ułanów z pułku 14-go, prowadzony przez podporucznika Galinkiewicza, zaatakował cofający się oddział piechoty bolszewickiej, zdobył samochód pancerny, 15 karabinów maszynowych i wziął 30 jeńców.

Na Polesiu, Białorusi i Litwie sytuacja niezmieniona.

520 **(766).** W a r s z a w a 2. V. 1920 r.

W dalszym pościgu za nieprzyjacielem zwycięskie nasze wojska dnia 1 maja zdobyły stację kolejową Chwastów.

Zestawienie ogólnej zdobyczy z przebiegu operacyj od dnia 25 kwietnia do 1 maja wykazuje: 25,000 jeńców, 120 dział, 418 karabinów maszynowych, 2 pociągi pancernę, 2 samochody pancerne, 2 czołgi, 3 samoloty, 3 stacje radjotelegraficzne, znaczną ilość parowozów i wagonów, oraz obfite składy artyleryjskie, techniczne, taborowe i magazyny żywnościowe.

Cyfry te są najlepszą miarą osiągniętego zwycięstwa.

Cały bieg operacyj, prowadzonych na obszarze od Prypeci do Dniestru, obfituje w liczne momenty niezwykłego bohaterstwa i poświęcenia naszych oddziałów. Niektóre z nich będą później podane.

W krwawej walce o Malin, kierując osobiście obroną stacji, uporczywie atakowanej przez wyborowe oddziały bolszewickie, zginął śmiercią bohaterską szef sztabu jednej z brygad jazdy, adjutant Naczelnego Wodza, major Stanisław Radziwiłł, przy zdobyciu zaś Chwastowa, dowódca batalionu pułku 5 piechoty Legjonów, major Młot-Parczyński.

Na północnym odcinku poleskim i na Białorusi utarczki wywiadowczych oddziałów.

521. **(767).** Warszawa 3. V. 1920 r.

Na Podolu i Wołyniu nasza ofensywa w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie.

Na Podlasiu oddziały nasze w śmiałym wypadzie rozbiły doszczętnie bolszewicki pułk 415 p., zdobywając 3 działa z zaprzęgiem, 4 karabiny maszynowe, oraz kilkudziesięciu jeńców.

Na Białorusi samolot eskadry wielkopolskiej, prowadzony przez sierżanta Lagodę, w trakcie wywiadu nad stacją Prijamino, został zaatakowany przez 3 „Neuperty" nieprzyjacielskie; jeden z nich, ciężko w walce powietrznej uszkodzony, zmuszony został do wylądowania na naszym terenie.

Na Litwie sytuacja niezmieniona.

522. **(768).** Warszawa 4. V. 1920 r.

W dniu wczorajszym oprócz lokalnych starć nie zaszło nic znaczniejszego.

Nasza akcja na Ukrainie postępuje w dalszym ciągu pomyślnie.

Na odcinku Dźwiny utarczki wywiadowczych oddziałów.

Na reszcie frontu sytuacja niezmieniona.

523. **(769).** Warszawa 5. V. 1920 r.

Na odcinku Dźwiny sytuacja bez zmiany.

Na Podolu wojska nasze maszerują w dalszym ciągu na wschód. Nieprzyjaciel cofa się w popłochu.

Na Polesiu oddział pułku 58 p. w energicznym wypadzie zajął wieś Jełan, zdobywając 8 karabinów maszynowych, materjał telefoniczny i zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Na pozostałych odcinkach obustronna działalność wywiadowcza.

524. **(770).** Warszawa 6. V. 1920 r.

Na Podolu pod naporem naszych wojsk, posuwających się bezustannie naprzód, nieprzyjaciel wycofuje rozbite oddziały w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim.

Dnia 3-go maja jazda nasza opanowała Białą Cerkiew i Rokitno.

Na Białorusi przeprowadzono energiczny wypad celem zbadania nieprzyjacielskiej sytuacji; oddziały nasze przełamały zacięty opór nieprzyjaciela, broniącego wsi Wielatycze, i zajęły tę miejscowość, zdobywając 3 karabiny maszynowe, oraz biorąc kilkudziesięciu jeńców.

Na reszcie frontu sytuacja niezmieniona.

525. **(771).** Warszawa 7. V. 1920 r.

Rozbite siły nieprzyjaciela cofają się na Ukrainie w zupełnym nieładzie.

Nasze pociągi pancerne, wspomagane oddziałami piechoty, zajęły węzłową stację kolejową Wapniarkę.

Resztki 12-ej armji bolszewickiej cofają się na Kijów, którego

obrona została przez nieprzyjaciela zorganizowaną przy pomocy nowych pośpiesznie sprowadzonych posiłków.

W pościgu za cofającemi się na Kijów oddziałami nieprzyjaciela zajęła nasza konnica Wasylków.

Na reszcie frontu energiczne wywiady.

526. **(772).** W a r s z a w a 8. V. 1920 r.

Na odcinku Dźwiny walki patroli wywiadowczych.

Na Ukrainie wojska nasze, po sforsowaniu uporczywie bronionej przez nieprzyjaciela rzeki Irpień, doszły czołowemi patrolami do przedmieść Kijowa.

Na Polesiu wojska nasze przeszły do ataku, celem uniemożliwienia dalszej koncentracji nieprzyjacielskiej. Dotychczas meldowane zajęcie stacji kolejowej Wasilewicze i Chojniki.

527. **(773).** W a r s z a w a 9. V. 1920 r.

Rozbiwszy resztki 12-ej armji bolszewickiej, broniącej linji rzeki Irpień, wojska nasze w szybkim pościgu posunęły się do Kijowa. Kawalerja nasza zajęła miasto Kijów dnia 7 b. m. wieczorem.

Rano dnia 8-go b. m. wkroczyły wojska piesze polskie i ukraińskie wśród nieopisanego entuzjazmu całej ludności bez różnicy narodowości.

Wojska bolszewickie cofnęły się za Dniepr, niszcząc mosty kolejowe. Obecnie trwa walka artyleryjska przez Dniepr.

528. **(774).** W a r s z a w a 9. V. 1920 r.

Piechota nasza wkroczyła do Kijowa dnia 8 maja rano, poczem, nie bacząc na silny ogień nieprzyjaciela, uporczywie broniącego mostów na Dnieprze, sforsowała takowe 9 maja i umacnia się obecnie na lewo-brzeżnym przyczółku mostowym.

W ciągu dnia wczorajszego bolszewicy ogniem artyleryjskim ostrzeliwali miasto.

Na Polesiu po przełamaniu zaciekłego oporu nieprzyjaciela, walcząc w nader trudnych warunkach wśród bezdrożnego terenu, zwycięskie nasze wojska nocą z dnia 8 na 9 b. m. zdobyły szturmem miasto i stację kolejową Rzeczycę. W ten sposób ofensywa nasza doprowadziła do opanowania linji Dniepru do ujścia rzeki Krasnej.

Oddziały naszej południowej armji, rozbijając 2 pułki bolszewickie, zajęły Bracław i Tulczyn, równocześnie sprzymierzone wojska ukraińskie zajęły Jampol.

Na odcinku Dźwiny ożywiona działalność wywiadowczych oddziałów.

529. **(775).** W a r s z a w a 10. V. 1920 r.

W rejonie Kniażopola (na południe od Wapniarki) nasz pociąg pancerny rozpędził oddział nieprzyjacielski, pracujący nad naprawą toru kolejowego.

Na południe od ujścia rzeki Krasnej oddziały naszej jazdy, obsadzające Kahorlik, Olszanicę i Taraszczę, zajęły Rzyszczów nad Dnieprem, zdobywając statek i 3 berlinki.

* W dniu 9. V. 1920 r. Naczelne Dowództwo wydało dwa komunikaty: rano i wieczór.

W czasie ostatnich walk na Polesiu, uwieńczonych zdobyciem Rzeczycy, nieprzyjaciel stawiał wyjątkowo zacięty opór, wyzyskując swe głęboko ufortyfikowane linje obronne i przechodząc miejscami do pięciokrotnych kontrataków.

Siły bolszewickie, znajdujące się pomiędzy torem kolejowym Kalenkowicze — Rzeczyca a Prypecią, rozbito doszczętnie.

Dotychczas meldowana zdobycz wynosi z górą 1000 jeńców, oraz bogaty materjał techniczny i kolejowy.

Z uznaniem podkreślić należy niezwykłą wytrwałość i brawurę naszych wojsk, które wśród bezustannych walk i przy nader trudnych warunkach terenowych olbrzymiemi marszami osiągnęły wszystkie nakazane objekty, prześcigając się w męstwie i wytrwałości.

Na odcinku między Dnieprem a Dźwiną pomyślne walki oddziałów wywiadowczych.

530. **(776).** Warszawa 11. V. 1920 r.

Od rana dnia 10 maja rozgorzała zacięta walka na lewym brzegu Dniepru. Zebrawszy wszystkie siły, którym udało się przeprawić przez Dniepr, oraz wprowadzając do akcji nowe siły, ściągnięte pośpiesznie z północy i południa, nieprzyjaciel, po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, z niezwykłą furją uderzył na nowe nasze pozycje, zabezpieczające dostępy do Kijowa.

Niektóre punkty na linji walki przechodziły z rąk do rąk, w rezultacie jednak nieustępliwe nasze wojska nietylko odparły wszystkie natarcia nieprzyjaciela, lecz w kontratakach odrzuciły go do miejscowości Browary, zdobywając przy tem armatę z jaszczami i amunicją, oraz biorąc do niewoli 2 świeżo przybyłe bataljony bolszewickie.

W walkach tych poległ śmiercią bohaterską podporucznik Zachaczewski.

Nieprzyjacielskie samoloty obrzucały miasto bombami, wyrządzając nieznaczne szkody.

Na Polesiu oddziały nasze zajęły przeprawy w Horwalu i w Hłybowie, zadając nieprzyjacielowi dotkliwe straty oraz zdobywając 3 statki, większą liczbę berlinek, karabiny maszynowe i biorąc 250 jeńców.

W ten sposób opanowana jest linja dolnej Berezyny.

Po odparciu kontrataków nieprzyjacielskich na południe od Rzeczycy zajęliśmy nieuszkodzony most kolejowy na Dnieprze.

Pozatem ożywione walki powietrzne oraz pomyślnym wynikiem uwieńczone wypady nasze na odcinku borysowskim.

531. **(777).** Warszawa 12. V. 1920 r.

Niesłabnące nowe wysiłki nieprzyjaciela, zmierzające do wyparcia nas z lewego brzegu Dniepru na przedmoście Kijowa, w krwawych i nader zaciętych walkach nasze oddziały zwycięsko odparły.

Walki te obfitowały w liczne przykłady niezwykłego męstwa i poświęcenia ze strony naszego żołnierza.

Szczególny podziw wzbudza bohaterska śmierć podporucznika Robaszkiewicza, który, podkładając własnoręcznie minę pod szyny kolejowe, znalazł się pomiędzy dwoma nieprzyjacielskiemi pancerkami i widząc, że grozi mu dostanie się do niewoli, po zapaleniu miny dobrowolnie stanął na miejscu wybuchu, składając w ten sposób swe życie w ofierze.

W ciągu ostatnich walk zginęli śmiercią walecznych podporucznicy: Sztajner, Ślusarski, Koczaj, Iszmanowski, Gliński i Ryc.

Nad Dźwiną i na odcinku Lepla obustronna działalność wywiadowcza oraz walka artylerji.

532. (778). Warszawa 13. V. 1920 r.

W rejonie Kijowa nieprzyjaciel prowadzi w dalszym ciągu uporczywe ataki, starając się za wszelką cenę odzyskać zajęte przez nas miejscowości na wschodnim brzegu Dniepru; wszystkie jednak usiłowania w tym kierunku zostały zwycięsko udaremnione. Oddziały nasze, nawet w najcięższych będąc warunkach, nie ustąpiły ani piędzi ziemi. Kompanja pułku 60 piechoty, pod dowództwem sierżanta sztabowego Landzwejczaka, walcząc w rejonie jeziora Darnicy, pomimo odcięcia od pułku i okrążenia ze wszystkich stron przez nieprzyjaciela, zdołała się utrzymać aż do nadejścia posiłków.

Ataki nieprzyjaciela, skierowane na przyczółek mostowy Rzeczycy, zostały odparte.

Dodatkowe meldunki o ostatnich walkach nad Berezyną i Dnieprem dają obraz zupełnej klęski nieprzyjaciela. Dotkliwe straty ponieśli bolszewicy, zwłaszcza pod Hłybowem, gdzie zdołaliśmy im odciąć odwrót. Zniesione zostały doszczętnie pułki 2-ej brygady 10-ej dywizji. Dowódca brygady i komisarz polegli, około 400 bolszewików utonęło w Dnieprze. Klęska pod Hłybowem spowodowała taki popłoch, że 10 dywizja sowiecka nie przedstawia już dzisiaj żadnej wartości bojowej. Resztki dywizji, którym udało się przedostać na lewy brzeg Dniepru, pod wpływem naszego wypadu, porzuciły broń, uciekając w największym popłochu.

Oddział majora Jaworskiego, operujący wzdłuż Dniepru na północ od Prypeci, prowadząc nieustanne, a bardzo zręczne boje, zatopił 4 statki pancerne bolszewickie. Zdobyto przytem mnóstwo materjału, kilkanaście karabinów maszynowych oraz ponad 100 jeńców.

Na naszych tyłach zjawiły się obecnie rozbitki oddziałów nieprzyjacielskich, wychodzące partjami z lasów, które nasze expedycje wyłapują; w ten sposób liczba jeńców z operacji na Rzeczycę przekroczyła już 2000.

Na Podolu rozbiły nasze oddziały brygadę ukraińsko-sowiecką, w sile około 2,000 ludzi.

533. (779). Warszawa 14. V. 1920 r.

Na przedmościu Kijowa po poniesionej klęsce, nieprzyjaciel zaniechał na razie dalszych ataków i zachowuje się biernie.

W walkach z dnia 12 b. m., przy odpieraniu szarży jazdy nieprzyjacielskiej, zginął śmiercią bohaterską kapitan Jodko-Narkiewicz.

W rejonie Łojowa resztki oddziałów bolszewickich, znajdujących się na prawym brzegu Dniepru, uległy zupełnemu rozbiciu, miasto zaś Łojów zostało ostatecznie przez nas opanowane.

Pozatem sytuacja bez zmiany.

Zestawienie stwierdzonej dotychczas zdobyczy z naszej ofensywy wynosi od 9 b. m. do dnia wczorajszego: około 4,500 jeńców, 12 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych, 6 statków, kilkanaście berlinek, oraz znaczną ilość sprzętów i materjałów kolejowych i wojennych.

534. (780). Warszawa 15. V. 1920 r.

Na południu zajęliśmy Krzyżopol i Hajsyn.

Dnia 11 maja, w rocznicę pamiętnej bitwy korpusu polskiego, oddziały naszej jazdy dotarły patrolami do Kaniowa.

Na przedmościu Kijowa nieprzyjaciel w dalszym ciągu ogranicza się do energicznego patrolowania naszego przedpola.

Na Polesiu w rejonie Rzeczycy i Słobody Jakimowskiej walki na przedpolu naszej linji. Resztki 10-ej dywizji sowieckiej uległy tutaj ostatecznemu rozbiciu.

Dnia 14 maja dwa samoloty bolszewickie bez skutku bombardowały lotnisko jednej z naszych eskadr. Jeden z nich, zaatakowany przez parę naszych samolotów, zmuszony został do wylądowania pomiędzy linjami bojowemi. Tegoż dnia w czasie lotu bojowego uległ katastrofie nasz aparat 14-ej eskadry. Pilot podchorąży Klicza i obserwator sierżant Bartowiak zginęli śmiercią walecznych.

Na odcinku na południe od Dźwiny skoncentrował nieprzyjaciel bardzo znaczne siły i rozpoczął od świtu 14. V. zacięte i bezustanne ataki, które dotychczas trwają.

535. (781). Warszawa 16. V. 1920 r.

Ataki na przedmościu Kijowa, ponawiane przez nieprzyjaciela w dniu 15. V. zostały skutecznie odparte.

Nad Borysowem krążyło 7 samolotów nieprzyjacielskich, które zmuszono do odwrotu.

Pozatem sytuacja bez zmiany.

536. (782). Warszawa 17. V. 1920 r.

Na południowym froncie dnia 15 b. m. nieprzyjaciel zaatakował stację Krzyżopol. Atak odparto.

Tegoż dnia bolszewicy bezskutecznie atakowali Dżugastrę, Miaskówkę oraz Czobotarki.

Na Polesiu samoloty nieprzyjacielskie bombardowały Rzeczycę i Łojów. Na Rzeczycę rzucono przeszło 30 bomb.

Pozatem zwykła działalność patroli wywiadowczych.

Na południe od Dźwiny trwają walki dalej.

537. **(783).** Warszawa 18. V. 1920 r

Na Ukrainie sytuacja bez zmiany.

Koncentracja wojsk nieprzyjacielskich na całym froncie przedmościa Kijowa trwa w dalszym ciągu.

Na południe od Dźwiny, w długotrwałych zaciętych walkach, oddziały nasze pod naporem przeważających sił nieprzyjaciela, cofnęły się na nową linję obronną.

538. **(784).** Warszawa 19. V. 1920 r.

Na odcinku górnej Berezyny nieprzyjaciel, wzmocniony nowemi siłami, kontynuował z niesłabnącą siłą swój atak. Mimo zaciekłości, z jaką uderzyły przeważające siły bolszewickie, oddziały 3-ej dywizji Legjonów, nietylko że utrzymały własne stanowiska, ale przechodząc kilkakrotnie do kontrataków, zadały nieprzyjacielowi krwawe straty.

W walkach tych zginął śmiercią walecznych major Małkowski.

Na odcinku na północ od Dniestru miejscowe ataki nieprzyjacielskie w rejonie Dżugastry i Krzyżopola z łatwością odparto.

Pozatem na Ukrainie spokój.

539. **(785).** Warszawa 20. V. 1920 r.

Na północ od Dniestru nieprzyjaciel ponownie atakował stację Krzyżopol.

W świetnie przeprowadzonym kontrataku piechota nasza, przy intensywnem współdziałaniu eskadry lotniczej, odrzuciła nieprzyjaciela na 20 kilometrów.

Pozatem na Ukrainie spokój.

Na odcinku górnej Berezyny zacięte walki trwają w dalszym ciągu. Gromadząc na tym odcinku rezerwy ze wszystkich innych frontów, bolszewicy przeważającemi siłami 19-go maja atakowali do 9 razy nasze linje obronne.

Niektóre miejscowości przechodziły w niezwykle zaciętych walkach na bagnety kilkakrotnie z ręki do ręki.

Szczególnie ciężkie walki toczyły się na froncie 3-ej dywizji piechoty Legjonów i I-ej dywizji piechoty Litewsko-białoruskiej, gdzie pod dowództwem generała Berbeckiego nieprzyjaciela kontratakiem ponownie odrzucono i wzięto 500 jeńców, oraz kilkanaście karabinów maszynowych.

Na odcinku średniej Berezyny znaczne siły nieprzyjaciela, dążące do sforsowania tej rzeki, zostały kontratakami odparte przez oddziały 2-ej dywizji piechoty Legjonów.

Bohaterska działalność i ofiarna wytrwałość wspomnianych odziałów zasługuje na szczególne uznanie.

540. (786). Warszawa 21. V. 1920 r.

Na południe od Dźwiny i wzdłuż Berezyny trwają dalej zacięte walki.

Nieprzyjaciel siłami, ściągniętemi z frontu łotewskiego i nowouzbrojonemi formacjami armij robotniczych, zasila ciągle swe oddziały, przeprowadzając od tygodnia bezustannie ataki. Uderzenie nieprzyjaciela, skierowane dnia 20 b. m. głównym impetem wzdłuż toru kolejowego Połock — Głębokie i na odcinku górnej Berezyny, załamały się w bohaterskiej odporności naszych oddziałów, które, wszędzie przechodząc do kontrataków, wzięły jeńców i karabiny maszynowe.

W walce powietrznej nasi lotnicy zestrzelili 2 samoloty nieprzyjacielskie.

Na linji kolejowej Żmierzynka — Birzuła nieprzyjaciel usiłował atakować nasze pozycje w rejonie Nowosiółek, atak załamał się jednak w ogniu naszej piechoty.

Pozatem na Ukrainie sytuacja bez zmiany. Ludność cywilna donosi o panice, jaką wśród nieprzyjaciela szerzą ukraińskie oddziały partyzanckie, działające na jego tyłach.

541. (787). Warszawa 22. V. 1920 r.

Na południo-wschód od Białej Cerkwi nasz podjazd kawaleryjski wyparł nieprzyjaciela, liczącego około 200 ludzi z Medwina. W akcji tej został ranny i dobity następnie kolbami przez nieprzyjaciela porucznik pułku 14-go ułanów, Zaremba.

Pozatem na całym froncie ukraińskim zwykła działalność patroli wywiadowczych.

Znaczne siły nieprzyjaciela, ugrupowane na odcinku na południe od Dźwiny, powtarzały dnia 21 maja uporczywe ataki w ogólnym kierunku przez Głębokie. Oddziały nasze, prowadząc skutecznie kontrataki, zatrzymały na całej linji zmasowany napór przeciwnika.

Równocześnie udaremniono między Borysowem i Bobrujskiem próby wielkich sił bolszewickich, dążących w kilku miejscach Berezyny do sforsowania tej rzeki.

Cieżkie walki, przy których nieprzyjaciel ponosi nadzwyczajne straty, trwają na całym północnym froncie nadal.

542. (788). Warszawa 23. V. 1920 r.

Na południu, celem odrzucenia gromadzącego się przeciwnika, przeprowadzono akcję wypadową, która odrzuciła nieprzyjaciela z Wierchówki, Trościańca i Hordyówki. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. Na wschód od Białej Cerkwi odrzucono oddziały bolszewickie, koncentrujące się w Karaszach i Bohusławiu.

W rejonie Kijowa i na północ wzdłuż Dniepru, intensywna działalność wywiadowcza.

Nieprzyjaciel podtrzymuje w dalszym ciągu ofensywę na południe od Dźwiny.

Równoczesne usiłowania bolszewików przekroczenia w kil-

kunastu miejscach Berezyny, świadczą, że nieprzyjaciel uporczywie i z nakładem wszystkich rozporządzalnych środków dąży do uzyskania znamiennego sukcesu na froncie poleskim. Uderzenia czerwonych oddziałów rozpryskują się na naszej odpornej linji obronnej. Koło ujścia rzeki Olsy do Berezyny nieprzyjaciel, wykorzystując lesiste wybrzeża, przeprawił się tratwami na zachodni brzeg Berezyny. Sześć naszych kompanij, wysłanych śpiesznie z Bobrujska, dziarskiem koncentrycznem natarciem zniosło około jednej brygady nieprzyjacielskiej. W walkach na Berezynie oddziały nasze wzięły przeszło 400 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

543. **(789).** W a r s z a w a 24. V. 1920 r.

Na odcinku na południe od Dźwiny słabną ataki nieprzyjaciela, skierowane dotychczas główną siłą w kierunku toru kolejowego przez Głębokie. Nieprzyjaciel ponowił natomiast znacznemi siłami próby sforsowania Berezyny. Szczególnie uporczywie atakowali bolszewicy nasz przyczółek w Borysowie. Wszystkie uderzenia na linji rzeki Berezyny zostały krwawo odparte.

Na Ukrainie dzień minął bez ważniejszych wydarzeń.

544. **(790).** W a r s z a w a 25. V. 1920 r.

Nieprzyjaciel atakował zaciekle nasze prawe skrzydło nad Dnieprem. Przy współudziale sprzymierzonych ukraińskich oddziałów odparto krwawo wszystkie ataki, oraz zajęto w kontrakcji miejscowości Żabokrzycz i Obodówkę.

W rejonie Rzyszczowa rozbrojono statek bolszewicki, usiłujący wysadzić oddział na prawy brzeg Dniepru. Wzięliśmy przytem około 50 jeńców i kilka karabinów maszynwych. Na przedpolach przyczółka mostowego Kijowa w akcji wypadowej zajęliśmy wsie Krasiłówkę i Trebuchów.

Na odcinku Dźwiny i Berezyny nieprzyjaciel atakuje w dalszym ciągu.

Jednocześnie na Dnieprze bolszewicy zaatakowali nasz przyczółek w Rzeczycy. Wszystkie uderzenia oddziałów czerwonych zostały w aktywnej obronie krwawo zlikwidowane.

545. **(791).** W a r s z a w a 26. V. 1920 r.

Na południe od Dźwiny nieprzyjaciel, rzucając nowe rezerwy, odnowił zacięte ataki w kierunku toru kolejowego Głębokie — Budsław. Walka na tym odcinku trwa.

Na południe od Borysowa znaczne siły bolszewickie zdołały przekroczyć Berezynę.

Oddziały nasze koncentrycznym atakiem przebiły się powrotnie do Berezyny, odcinając odwrót nieprzyjacielowi. Wzięto kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Rozbitki nieprzyjaciela kryją się w popłochu w lasach za naszym frontem. Na froncie ukraińskim oddziały nasze na przedpolu przyczółka mostowego w Kijowie zajęły w wypadach Krasiłówkę i Trebuchów.

Koło Rzyszczowa nad Dnieprem zręcznym manewrem rozbito oddział bolszewicki, biorąc 40 jeńców.

546. **(792).** Warszawa 27. V. 1920 r.

Na południe od Dźwiny zacięte walki trwają w dalszym ciągu.

Nieprzyjaciel atakuje bez przerwy w rozmaitych punktach naszego frontu między Dźwiną i Prypecią.

Szczególnie zaciekłe walki toczą się na północo-zachód od Borysowa, w rejonie miejscowości Pleszczenice, Zady i Ziembin. Wszystkie ataki nieprzyjacielskie na tym odcinku były przez nasze oddziały odparte.

Wymienione oddziały, przeszedłszy do kontrakcji, po pięcio godzinnych walkach zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki, niszcząc brygadę bolszewicką.

Wzięto tutaj około 150 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych. Odcięte oddziały nieprzyjacielskie na zachodnim brzegu Berezyny zostają stopniowo wyłapywane i niszczone.

Kawalerja podpułkownika Andersa okrążyła i wzięła do niewoli na północ od Bobrujska, w rejonie toru kolejowego, 4 sotnie kozaków z 400 końmi i 9 karabinów maszynowych.

Na froncie między Dniestrem a Dnieprem nieprzyjaciel zaatakował nasze prawe skrzydło. Wszystkie ataki były odparte i nieprzyjaciel zmuszony do ucieczki.

Na północ od Kijowa oddziały nasze śmiałym wypadem, po walce na białą broń, zajęły wieś Swaremję, biorąc 60 jeńców.

Na reszcie tego frontu działalność wywiadowcza.

547. **(793).** Warszawa 28. V. 1920 r.

Na odcinku między jeziorem Narocz a górną Berezyną słabną ataki nieprzyjaciela, skutecznie paraliżowane energicznemi wypadami naszych oddziałów.

Dalej na południe nieprzyjaciel dążył ponownie do sworsowania linji Berezyny w kilku punktach.

Szczególnie zacięte walki zawiązały się na południe od Borysowa i pod Bobrujskiem.

Wszystkie te próby nieprzyjaciela udaremniono.

Na froncie ukraińskim wojska nasze zręcznym manewrem zdobyły dwa pancerne pociągi bolszewickie, ostrzeliwując stację Krzyżopol.

W kierunku na Karapysze wzmożona działalność wojsk nieprzyjacielskich.

Na przyczółku Kijowa obustronna akcja wywiadowczych oddziałów.

548. **(794).** Warszawa 29. V. 1920 r.

Na froncie na południe od Dźwiny, lokalne powodzenie oddziałów bolszewickich w obszarze bagien dziśnieńskich, zostały unicestwione zdecydowanemi kontratakami naszych wojsk.

Między jeziorem Narocz a górną Berezyną oddziały nasze, przełamując silny opór nieprzyjaciela, posunęły się wszędzie naprzód.

Między Borysowem a Bobrujskiem, na tyłach naszego frontu oczyszcza się w dalszym ciągu okolicę od rozproszonych oddziałów czerwonej armji.

Na froncie ukraińskim nieprzyjaciel rozwija spotęgowaną działalność. Na niektórych punktach frontu, wojska nasze nawiązały czucie z oddziałami bolszewickiej konnej armji Budiennego.

W okolicy Zielonek, Ostryjek i Mirówki doszło do zaciętych walk z oddziałami nieprzyjacielskiej piechoty. Konnica nasza w brawurowych szarżach rozproszyła atakujące bolszewickie kolumny.

549. **(795).** W a r s z a w a 30. V. 1920 r.

Na północnym froncie nieprzyjaciel odnowił w kilku punktach silne ataki, udaremnione jednak wszędzie z wielkiemi dla niego stratami.

Szczególnie zacięte walki wywiązały się na przyczółku mostowym w Rzeczycy, zaatakowanym dwukrotnie przez znaczne siły bolszewickie, podchodzące w kilku falach.

Nasza załoga przy skutecznym współudziale pancernych pociągów, artylerji i lotników nietylko odrzuciła napór nieprzyjaciela, lecz samorzutnie przeszedłszy do pościgu, zadała uciekającym oddziałom bardzo ciężkie straty, biorąc kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych. W boju tym zginął bohaterską śmiercią podporucznik Rakowski.

W rejonie Borysowa nasz samolot zestrzelił w powietrznej walce aparat nieprzyjaciela.

Między Dźwiną a górną Berezyną wojska nasze na kilku odcinkach posuwają się zwycięsko naprzód.

Na froncie ukraińskim bolszewicy rozszerzają swoją zaczepną działalność. W rejonie Demkowiec i Pohrebyszcz, dalej w oparciu o Dniepr, większe kolumny nieprzyjaciela przeszły do ataku.

Pomyślne walki trwają.

Nasz lotnik uszkodził koło stacji kolejowej Popieluchy pancerny pociąg bolszewicki. Jest to trzeci pociąg pancerny, zniszczony na tej linji w ciągu ostatnich dwóch dni.

550. **(796).** W a r s z a w a 31. V. 1920 r.

Wielka ofensywa bolszewicka, rozpoczęta w dniu 14 maja z użyciem wielkich sił na froncie między Dźwiną a Prypecią, została w ostatnich dniach zupełnie zatrzymana.

Główne uderzenia armij sowieckich, skierowane były z jednej strony wzdłuż toru kolejowego Połock — Głębokie — Mołodeczno, z drugiej strony od wschodu przez Berezynę w kie-

runku na Mińsk i miały na celu, jak widać z przejętych rozkazów dowództw bolszewickich, opanowanie linji Mołodeczno — Mińsk w dniu 25 maja.

Żelazna postawa naszego wojska, szczególnie tego, które broniło górnej Berezyny i przeprowadziło kontrakcję między Borysowem a Bobrujskiem, unicestwiła w zupełności szeroko zakreślone plany nieprzyjacielskiego kierownictwa.

Wojsko nasze, utrzymujące wytrwale już od dnia 27 maja linję Przebrodzie — jezioro Miastro — Krzywicze — Dołhinów — Pleszczenice — Ziembin i linję Berezyny, w kilku miejscach przeszło z powodzeniem do zaczepnej działalności.

W dniu 30 maja w kontrakcji naszej na odcinku Pleszczenice — Kozienice oddziały nasze wzięły kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.

Na południe od Bobrujska udatne głębokie wypady w kierunku Żłobina dały nam jeńców i znaczną zdobycz w materjale wojennym.

Na Ukrainie kilkudniowe ataki armji konnej Budiennego w kierunku linji kolejowej Krystynówka — Lipowiec były odparte i nieprzyjaciel zmuszony do cofnięcia się.

W rejonie Wołodarki trzy szwadrony pułku I-go ułanów w bohaterskiej szarży na baterję, strzelającą kartaczami, straciły 2 oficerów i kilkunastu ułanów.

Szarża jednego ze szwadronów odrzuciła jazdę nieprzyjacielską do Wołodarki, zadając jej bardzo ciężkie straty. Pod wpływem tych ataków jedna z brygad kawalerji Budiennego przeszła z końmi w całości na naszą stronę.

W bitwie, toczącej się obecnie między Dniestrem a Dnieprem, zasługują na uznanie oddziały wszystkich rodzajów broni.

Jeden z oddziałów piechoty, złożony z 40 ludzi, bronił się za drutami przed przeszło tysiącem kawalerji nieprzyjacielskiej i zadał jej ogromne straty.

Placówka w Pliskowie, nie poddając się, wyginęła na posterunku do ostatniego żołnierza.

No wyróżnienie zasługują lotnicy, którzy w akcji pod Popieluchami współdziałali z naszą piechotą i przyczynili się do zdobycia jeszcze jednego pociągu pancernego.

551. (797). Warszawa I. VI. 1920 r.

Na froncie na północ od Prypeci sytuacja dla nas pomyślna.

W okręgu między Dołhinowem a Krzywiczami zacięte walki, w których wzięliśmy 250 jeńców. Przy zdobyciu Kozian (na północ od jeziora Narocz) po zaciętej walce wpadło w nasze ręce przeszło 200 jeńców, 7 karabinów maszynowych i dużo amunicji.

Na Ukrainie, rozgrywająca się od kilku dni, wielka bitwa kawaleryjska w rejonie Lipowiec — Dziuńków — Samhorodek przybiera dla nas bardzo pomyślny obrót.

Mimo wielokrotnie przeważających sił jazdy nieprzyjacielskiej, świeżo ściągniętych posiłków bolszewickiej piechoty i artylerji, ataki nieprzyjaciela, dzięki niezrównanej postawie naszej piechoty oraz brawurowym kontratakom jazdy pod dowództwem generała Sawickiego, przy współudziale 7-ej eskadry lotniczej, w dotychczasowej fazie bitwy zakończyły się krwawą klęską dla nieprzyjaciela.

Jedna dywizja kawalerji nieprzyjacielskiej, uderzając w kierunku Koziatyna, przedarła się do okręgu Szyrmówka — Leszczyńce. Atak naszej jazdy od północo-wschodu i piechoty od południa odciął jej odwrót. Jazda bolszewicka, atakowana jednocześnie przez aparaty lotnicze, rozproszyła się w panicznym popłochu i próbuje wycofać się z powrotem.

Na południowym odcinku od Lipowca do Dniestru wszystkie zacięte ataki nieprzyjaciela odparto.

Nasze oddziały w kontrataku posunęły się na linję: rzeka Sob' — Obodówka — Żabokrzycz.

W walce o wieś Czetwertynówkę poległ śmiercią bohaterską dowódca batalionu, major Sztabu Generalnego, Szull-Skjöldskrona.

552. (798). W a r s z a w a 2. VI. 1920 r.

Na froncie między jeziorem Bohińskiem a jeziorem Palik walki trwają.

Między Dołhinowem a Krzywiczami wojska nasze, odparłszy w ciągu dnia 11 ataków nieprzyjaciela, w kontrataku zajęły szereg miejscowości.

W rejonie Bobrujska śmiały nasz wypad na Mikulicze zniósł całkowicie pułk 85-ty piechoty sowieckiej, przyczem wzięliśmy jeńców, konie i materjał wojenny.

Na froncie między Dniestrem a Białą Cerkwią oddziały nieprzyjacielskie, które przy pomocy samochodów pancernych zmusiły nas przejściowo do opuszczenia Spiczyniec i Andruszówki, rozbite wycofują się w popłochu na południowy wschód. W ręce naszych oddziałów wpadły 2 samochody pancerne, znaczna ilość jeńców i duża zdobycz wojenna. W walkach tych, które nosiły charakter nadzwyczaj zacięty, nieprzyjaciel poniósł wielkie straty w zabitych i rannych.

Na południe od Kijowa na zachodnim brzegu Dniepru wojska nasze rozbiły znaczne siły bolszewickie w rejonie Rzyszczowa i Kahorlika, zajmując obie te miejscowości. Zdobycz nie została jeszcze obliczona.

Lotnicy, którzy brali udział w tej akcji wypadowej, zbombardowali flotyllę nieprzyjacielską w Rzyszczowie, zatapiając jeden statek pancerny.

Na przyczółku mostowym Kijowa spokój.

553. **(799).** Warszawa 3. VI. 1920 r.

Na froncie między Dźwiną a jeziorem Palik toczą się zacięte i wszędzie pomyślne dla nas walki. Wojska nasze zdobyły tam szereg miejscowości.

Na południe od Bobrujska w rejonie Lubacza próby nieprzyjaciela sforsowania Berezyny były udaremnione.

Na południe od Kijowa grupa wojsk naszych, które zajęły Rzyszczów, rozwijając swoje powodzenie, rozbiła oddziały nieprzyjacielskie biorąc jeńców, kilka karabinów maszynowych i znaczny tabor kolejowy.

Na przyczółku mostowym Kijowa piechota nasza zajęła brawurowym atakiem Trebuchów, biorąc jeńców i zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty.

W rejonie Pohrebyszcz jazda nieprzyjacielska zaatakowała naszą kolumnę taborową. Obsługa taborów nietylko że atak ten odparła, lecz przeszedłszy do kontrakcji, zdobyła 2 karabiny maszynowe i kilkanaście koni.

Oddziały wojsk ukraińskich w energicznej kontrakcji wyparły nieprzyjaciela ze wsi Werbka i Kretrosy.

W ostatnich walkach kawaleryjskich polegli śmiercią bohaterską porucznik Henryk Plater i podporucznik Zaborski z pułku 1-go ułanów.

554. **(800).** Warszawa 4. VI. 1920 r.

Po kilkudniowem ustaleniu się nowych, planowo zajętych, pozycjach, wojsko nasze na froncie między Dźwiną, jeziorem Narocz a Borysowem, przeszło w dniu 2 b. m. do zdecydowanej kontrofensywy.

Przełamawszy zacięty opór przeciwnika na jego ostatnio zajętych i ufortyfikowanych pozycjach, armje nasze, po ciężkich walkach osiągnęły już linję rzek: Poni, Wilii, Swerecza i Mordwy.

Pomimo bezustannych walk, trudnego terenu, zepsutych dróg i mostów w przeciągu dwóch dni kontrofensywy piechota nasza posunęła się przeciętnie o 30 klm. w kierunku nakazanych celów.

Nieprzyjaciel stawiał szczególnie zacięty opór wzdłuż rzeki Dźwiny i rzeki Miadziołki, zużytkowując na tej ostatniej silne betonowe pozycje, pozostałe z czasów wojny europejskiej.

W walkach na wschód od Duniłowicz w dniu 3 b. m. rozbito dwie brygady świeżo nadeszłej 12-ej dywizji piechoty sowieckiej.

Pomyślne dotychczasowe wyniki naszej kontrofensywy świadczą raz jeszcze dobitnie o wysokich zaletach bojowych i moralnych naszego bohaterskiego żołnierza, którego zapał, po przejściowych sukcesach przeciwnika, ujawnia się obecnie z podwójną siłą.

Między Borysowem a Bobrujskiem silna działalność wywiadowcza.

Na Ukrainie, po nieudanej akcji armji Budiennego, nieprzyjaciel po przegrupowaniu atakuje bezskutecznie w kierunku na Krzyżopol, Skwirę i Białą Cerkiew.

Na przyczółku Kijowa śmiałym wypadem na Woronków i Boryspol oddziały nasze rozbiły tam stojące wojska bolszewickie, biorąc jeńców, karabiny maszynowe i 2 działa dalekonośne.

Na północ od Dniestru sprzymierzone wojska ukraińskie posunęły się na linję rzeczki Olszanki.

555. (801). Warszawa 5. VI. 1920 r.

Na froncie między Dniestrem a Dnieprem trwają pomyślne dla nas walki o charakterze lokalnym.

Nasi lotnicy w kilku miejscach rozpędzili ogniem karabinów maszynowych koncentrujące się kolumny jazdy bolszewickiej.

Z zeznań jeńców wynika, że oddziały kawalerji i piechoty bolszewickiej, biorąc udział w atakach dni ostatnich, poniosły nadzwyczaj ciężkie straty, zwłaszcza w składzie dowództwa i z powodu tego ich zdolność bojowa znacznie się obniżyła.

Na północ od Kijowa wzmożona działalność wywiadowcza nieprzyjaciela wzdłuż Dniepru.

Na północnym odcinku frontu wojska nasze, prowadząc w dalszym ciągu akcję ofensywną, mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela, posuwają się zwycięsko naprzód.

W głównych kierunkach ataku oddziały zajęły Głębokie i Dokszyce. Ze zdobyczy meldowano dotychczas wielu jeńców, przeszło 100 karabinów maszynowych, znaczną ilość taboru i inne materjały wojenne.

Dla obciążenia cofających się głównych sił na północnym terenie wojennym uderzyli bolszewicy znacznemi oddziałami na kilka punktów średniej Berezyny, dążąc do sforsowania rzeki. Ataki te zostały zlikwidowane; wzięto jeńców.

Na wiadomość że przed Bobrujskiem gromadzą się znaczne siły bolszewickie z widocznym zamiarem zaatakowania naszego przyczółka, zostały wykonane wypady na przedpole.

Pomimo zaciętego oporu, stawianego przez nieprzyjaciela, piechota wielkopolska, wspierana artylerją, rozbiła całą grupę bolszewicką, składającą się przeważnie z komunistów i marynarzy. W akcji tej zdobyto 4 samochody pancerne, jeden ciężki czołg i dalekonośne działo; odznaczyli się wybitnie podporucznik Krzysztofiak i sierżant Cieślik; pierwszy z nich własnoręcznie nastawiał działo, celem ostrzelania samochodu pancernego na odległość 50 kroków, drugi czterokrotnie wrzucał granaty ręczne do tegoż samochodu, nie bacząc na silny ogień karabinów maszynowych.

556. (802). Warszawa 6. VI. 1920 r.

We wczorajszym ataku na Głębokie oddziały 8-ej dywizji

piechoty wzięły 800 jeńców i ogromną zdobycz wojenną w postaci składów amunicyjnych i prowiantowych, które jeszcze nie zostały obliczone.

Na górnej Berezynie oddziały nasze, złamawszy rozpaczliwy opór nieprzyjaciela, zajęły Mściż.

Odwrót nieprzyjacielski między Dźwiną a Berezyną staje się paniczny. Lotnicy meldują w rejonie Łużek cofające się w rozsypce na wschód liczne wojska i tabory nieprzyjacielskie.

Na średniej Berezynie postępuje szybko likwidowanie mniejszych oddziałów nieprzyjacielskich, które zdołały się przeprawić na zachodni brzeg rzeki.

Od ujścia Prypeci do ujścia Teterowa walki patroli.

Na froncie ukraińskim na odcinku między Skwirą a Lipowcem rozwinęły się większe boje z kawalerją nieprzyjacielską, dotychczas nieskończone. Pułk 14 ułanów w szarży konnej zajął Antonów i zdobył 4 karabiny maszynowe.

Zacięte ataki bolszewickie na linji rzeki Markówki zostały odparte przez oddziały ukraińskie. W kontratakach wzięto jeńców.

557. (803). Warszawa 7. VI. 1920 r.

Nasza kontrofensywa na froncie między Dźwiną a górną Berezyną, pod bezpośredniem kierownictwem Naczelnego Wodza, postępuje bardzo pomyślnie.

Wojska nasze, przełamując rozpaczliwy opór bolszewików na wszystkich odcinkach ruchomego frontu, rozbiły całkowicie 53-cią i 12-tą dywizję piechoty sowieckiej.

Górna Berezyna opanowana, miejscowości Czernica i Plisa są zajęte.

Straty nieprzyjaciela są bardzo wielkie.

Przejęte w wielu miejscach rozkazy i meldunki bolszewickie, prowadzone częściowo w języku niemieckim, świadczą o wielkim popłochu w sztabach i szeregach czerwonych oddziałów.

Bolszewicy, mszcząc się w sposób zwierzęcy za poniesioną klęskę, w kilku wypadkach naszym żołnierzom, wziętym do niewoli, wykłuwali oczy, odsyłając ich w tym stanie z powrotem do naszych wojsk.

Na Ukrainie sytuacja bez zmiany.

Oddziały kawalerji nieprzyjacielskiej, które przedostały się przez nasz front, są ścigane przez naszą kawalerję.

558. (804). Warszawa 8. VI. 1920 r.

Nasza kontrofensywa na froncie między Dźwiną a Berezyną w szybkim tempie postępuje naprzód.

Grupa uderzenia, pod kierownictwem generała Szeptyckiego i generała Sosnkowskiego, przełamawszy front bolszewicki i działając koncentrycznie w kierunku na linję kolejową Molo-

deczno — Połock, w dniu 5-ym bieżącego miesiąca przez zajęcie Dokszyc i Głębokiego, nawiązały z sobą łączność.

Nieprzyjaciel, broniący się zaciekle w rejonie Dołhinów — Krzywicze, będąc oskrzydlany, zmuszony był do pośpiesznego odwrotu, tracąc jeńców, magazyny i część swoich taborów.

Bolszewicy stawiali zacięty opór, szczególnie na skrzydłach frontu naszej kontrofensywy, cofając się krok za krokiem w krwawych walkach i ponosząc ciężkie straty w zabitych i rannych.

W dniu 7 b. m. wojsko nasze zajęło Hermanowicze i Łużki. Wzięto w walkach w dniu tym kilkuset jeńców i przeszło 40 karabinów maszynowych.

Bolszewicy, mszcząc się, dobijają w okrutny sposób naszych rannych i jeńców.

Wypady nieprzyjacielskie pod Rzeczycą i Horwalem odparto.

Między ujściem Prypeci, a ujściem Teterowa ciężkie walki w toku.

Na Ukrainie silne ataki na Hojsyn odparto z powodzeniem

W obszarze między Skwirą i Pohrebyszczami walki trwają.

559. **(805).** Warszawa 9. VI. 1920 r.

Nasza kontrofensywa na północy, pomimo stwierdzonego dowozu nowych sił bolszewickich i uporczywego oporu, rozwija się pomyślnie. Oddziały nasze, po krwawych walkach, osiągnęły linję rzeki Soszny.

Pod Horwalem odparto ataki nieprzyjaciela, zmierzającego do przełamania naszych stanowisk, poczem dokonano energicznego wypadu, rozbijając obsadę Niżniej Olby, oraz niszcząc promy i większą ilość łódek, przygotowanych do przeprawy.

Na Ukrainie wojska nasze w bohaterskim wysiłku zmagają się z przeważającemi siłami przeciwnika, dążącego za wszelką cenę do przerwania naszego frontu.

560. **(806).** Warszawa 10. VI 1920 r.

Wielka bitwa nad Berezyną, rozpoczęta w dniu 14 maja i prowadzona z ogromnem obustronnem napięciem, została w dniu wczorajszym uwieńczona ostatecznem naszem zwycięstwem.

Nieprzyjaciel, skoncentrowawszy przed frontem generała Sosnkowskiego 9 dywizyj piechoty, usiłował ponownie dnia 8 b. m. ująć inicjatywę w swe ręce, rzucając w tym celu wszystkie swe siły do ataku.

Wywiązały się krwawe i zacięte walki, zwłaszcza na odcinku 8-ej dywizji piechoty i grupy generała Żeligowskiego, w czasie których poszczególne miejscowości parokrotnie przechodziły z rąk do rąk.

W ostatecznym rezultacie już dnia 8 b. m. wieczorem przeciwnik został na całej linji odparty. 9 czerwca zaś rano wojska nasze przeszły do ataku, rozbijając w zdecydowanym natarciu siły nieprzyjacielskie, które odrzucono za linję rzeki Auty. Zdobycz narazie obliczona wykazuje z górą 600 jeńców oraz 57 karabinów maszynowych.

W rejonie Horwala nasze oddziały dokonały śmiałego wypadu, niszcząc kilkadziesiąt łódek, przygotowanych przez nieprzyjaciela do przeprawy i znaczne zapasy amunicji.

W rejonie na północ od Kijowa, nieprzyjaciel rozwija poważniejszą akcję w obszarze Czarnobyla.

Na południowym odcinku odparto słabsze ataki przeciwnika.

561. (807). W a r s z a w a 11. VI. 1920 r.

Na północnym odcinku i wzdłuż Berezyny naogół sytuacja bez zmiany.

Na Polesiu oddziały grupy generała Sikorskiego rozpoczęły kontrakcję celem odrzucenia sił bolszewickich, koncentrujących się w rejonie Czarnobyla.

Na froncie ukraińskim odbywa się planowe przegrupowanie.

562. (808). W a r s z a w a 12. VI. 1920 r.

Na froncie północnym na południe od miasteczka Dzisny silna działalność wywiadowcza.

Wzdłuż Auty i Berezyny spokój.

Na Ukrainie, w związku z nakazem cofnięcia się naszych wojsk na nowe linje obronne, przystąpiliśmy do ewakuacji Kijowa, po uprzedniem zniszczeniu mostów na Dnieprze.

Przegrupowanie odbywa się w zupełnym porządku: nieprzyjaciel, atakujący nasze tylne straże, został wszędzie ze znacznemi stratami odrzucony.

Na odciku od Koziatyna do Dniestru sytuacja bez zmiany.

563. (809). W a r s z a w a 13. VI. 1920 r.

Na północy ożywiona działalność bojowa trwa w dalszym ciągu. Oddziały nasze, przesuwając się w poszczególnych punktach na bardziej dogodne linje obronne, miały wszędzie do pokonania niezwykle silny opór nieprzyjaciela.

W rejonie jeziora Szo, gdzie wywiązały się najbardziej zacięte walki, zdobyliśmy z górą 200 jeńców, oraz kilkanaście karabinów maszynowych.

Na Polesiu nieprzyjaciel usiłował przełamać nasz front pod Hlibowem, ponosząc ponownie dotkliwą klęskę. Oddział w sile 1000 ludzi, który pod przykryciem ognia artylerji i karabinów maszynowych zdołał się przeprawić na prawy brzeg Dniepru, wskutek umiejętnie przeprowadzonej kontrakcji i odcięcia odwrotu, został doszczętnie zniesiony. Przeszło 200 bolszewików wzięto do niewoli, wielu utonęło w Dnieprze.

W okolicach Czarnobyla odparto atak nieprzyjaciela na Częstochołówkę, zmuszając zbliżające się oddziały do ucieczki.

Na Ukrainie planowy odwrót armji generała Rydza-Śmigłego odbywa się w zupełnym porządku.

564. **(810).** Warszawa 14. VI. 1920 r.

Na odcinku północnym lokalne ataki oddziałów bolszewickich w różnych punktach obsadzonej przez nas rzeki Auty odparto z łatwością. Nieprzyjaciel poniósł wszędzie dotkliwe straty.

Na Polesiu oddziały grupy generała Sikorskiego w nocnym ataku odzyskały, utracony przed paroma dniami, Czarnobyl. W akcji tej uległa zupełnemu rozbiciu 72-ga brygada sowiecka, oraz pułki 220 i 242 piechoty sowieckiej. Zdobycz nasza wykazuje przeszło 200 jeńców, oraz 15 karabinów maszynowych.

Na Ukrainie większych starć bojowych nie było.

Przegrupowanie naszych wojsk odbywa się w zupełnym porządku.

565. **(811).** Warszawa 15. VI. 1920 r.

Na północnym froncie ponownie wywiązały się ostre walki, które zwłaszcza pod Jana i w okręgu jeziora Szo, dochodziły do nader silnego napięcia.

Nieprzyjaciela wszędzie z wielkiemi stratami odparto.

Wzdłuż górnej Berezyny, pomiędzy jeziorem Meżużol a jeziorem Pielik, oddziały nasze, pod dowództwem generała Sikorskiego, przeszły do akcji zaczepnej i, pokonawszy w brawurowych atakach zacięty opór nieprzyjaciela, opanowały Domżeryce, Kadubicze i Kossary, rozbijając tamtejsze załogi.

Pułk 53 jazdy sowieckiej, w składzie 6 oficerów, 424 kozaków i 7 karabinów maszynowych, zaskoczony tą brawurową i niespodziewaną akcją, przeszedł w całości na naszą stronę.

Pomiędzy Borysowem a Bobrujskiem nieprzyjaciel w kilku miejscach próbował sforsować Berezynę. Drobne oddziały, którym udało się przedostać na zachodni brzeg rzeki, były doszczętnie zniesione.

Dnia 12 b. m., podczas nieudanego ataku bolszewickiego na Rzeczycę, poległ dowódca 57-ej dywizji sowickiej oraz dwaj komisarze.

Akcja nasza w okręgu ujścia Prypeci, w związku z odzyskaniem Czarnobyla, w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie.

Na froncie ukraińskim wojsko nasze przekroczyło w porządku linję rzeki Teterowa. W okręgu Tomaszpola oddziały ukraińskie odparły słabsze ataki bolszewików.

566. **(812).** Warszawa 16. VI. 1920 r.

Na odcinku północnym wzdłuż rzeki Auty, po nieudanych atakach nieprzyjaciela, panuje spokój.

Walki na wschodnim brzegu górnej Berezyny, jakie się

wywiązały podczas naszej akcji dnia 14-go i 15-go b. m. cechowała niezwykła zaciętość; oddziały nasze parokrotnie były zmuszone pokonać opór nieprzyjaciela, walcząc białą bronią i z pomocą granatów ręcznych.

15-ta i 86-ta brygady piechoty nieprzyjacielskiej uległy zupełnemu rozbiciu. Na odcinku Bobrujska odparto atak bolszewicki na Dumanowszczyznę.

Na Polesiu oddziały nasze rozbiły kolumny nieprzyjaciela, posuwając się w kierunku Czarnobyla i Czerewacza.

Oddziały armji generała Rydza-Śmigłego odparły silną grupę przeciwnika na linji Teterowa.

Na Podolu spokój.

567. (813). Warszawa 17. VI. 1920 r.

Na froncie północnym, pomiędzy jeziorem Jelnia a jeziorem Żyd, oddziały nasze po zaciętych walkach posunęły się naprzód, zajmując miejscowości: Szwedy, Murawszczyznę i Okuniewo.

W rejonie jeziora Meżużol odparto ataki bolszewickie.

Na południe i zachód od Czarnobyla, na linji rzeki Uszy, trwają zaciekłe walki. Oddziały nasze wyparły nieprzyjaciela za rzekę Wereśnię.

Zawdzięczając planowym manewrom, oddziały naszej piechoty i jazdy otoczyły i rozbiły w rejonie Radomyśla jedną z dywizyj konnych Budiennego. Zdobycz nasza wynosi: 800 jeńców, 2 armaty, 600 wozów taborowych.

568. (814). Warszawa 18. VI. 1920 r.

Na froncie północnym trwa żywa działalność wywiadowcza. Oddziały nasze, po zaciętej walce, obsadziły na wschodnim brzegu Auty wieś Sokołowszczyznę.

W rejonie Nowosiółek i miejscowości Berezno nasze patrole zniszczyły dwa mosty, zbudowane w czasie ofensywy przez przeciwnika.

Na Polesiu nieprzyjaciel przeszedł do energicznego natarcia na linji Krzesiłówka — Czerewacz. Trwają tam zacięte walki.

Na Ukrainie dzień wczorajszy minął spokojnie.

569. (815). Warszawa 19. VI. 1920 r.

Na froncie północnym na odcinku rzeki Auty, nieprzyjaciel ostrzeliwał ogniem huraganowym pozycje nasze między jeziorem Długiem i miejscowością Horki, poczem przeszedł do ataku, który został odparty.

Na południe od błot jeziora Jelni oddziały nasze w kontratakach posunęły się na wschód, zajmując szereg miejcowości.

Wzdłuż Berezyny spokój.

Na linji rzeki Wereśni aż do Dniestru większych starć bojowych nie było.

570. (816). Warszawa 20. VI. 1920 r.

Na północ od Bobrujska aż do Dźwiny obustronna działalność wywiadowcza.

Na odcinku poleskim rozgorzały silne walki na linji rzeki Uszy.

Dalej na południe kontaktu z nieprzyjacielem niema.

571. (817). Warszawa 21. VI. 1920 r.

Między Dźwiną a Berezyną silne ataki nieprzyjaciela w rejonie Śmigalszczyzny odparto, zadając bardzo ciężkie straty atakującym oddziałom bolszewickim.

Wzdłuż Berezyny działalność wywiadowcza.

Na Ukrainie pomyślne dla nas całodzienne walki grupy generała Romera z kawalerją Budiennego. Bliższych meldunków jeszcze brak.

Na północ od Dniestru wojska ukraińskie wykonały udatny wypad na Babczyńce, Borówkę i Felicjanówkę, biorąc 2 działa z obsługą, jeden karabin maszynowy i dużo taborów.

572. (818). Warszawa 22. VI. 1920 r.

Ponowne silne ataki bolszewickie na linji rzeki Auty na nasze pozycje pod wsią Sokołowszczyzną odparto.

Na Polesiu trwają zacięte walki.

We wczorajszych walkach, jakie się wywiązały między grupą generała Romera a konną armją Budiennego, ta ostatnia poniosła bardzo ciężkie straty. Dowódca jednej z brygad 11-ej dywizji jazdy nieprzyjacielskiej zabity.

W wyniku tej akcji masy kawalerji bolszewickiej były zmuszone do panicznego odwrotu i zaniechania nakazanego ataku na Zwiahel.

Na Podolu drobne utarczki.

573. (819). Warszawa 23. VI. 1920 r.

Na linji rzek Auty i Berezyny ożywiona działalność artylerji.

Na Polesiu zacięte walki na południe od Prypeci przybrały dla nas pomyślny obrót. Grupy wojska generała Sikorskiego, pędząc przed sobą rozbite pułki bolszewickie, wzięły kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych. Pułk 41 piechoty zręcznym manewrem rozbił silną kolumnę nieprzyjacielską.

Nakazany przez Naczelne Dowództwo odwrót na Ukrainie został ukończony. Doskonałe zachowanie się wojsk 2-ej armji, cofającej się w nader trudnych warunkach, w terenie ze złemi drogami i wśród walk z odziałami nieprzyjaciela, napierającego na oba skrzydła, stanowi uznania godne świadectwo znakomitego ducha i tężyzny naszego żołnierza.

Uporczywe ataki nieprzyjaciela w okolicach Zwiahla rozbiły się o męstwo naszej piechoty.

Na Podolu nieprzyjaciel bez skutku atakował nasze pozycje pod Nowym Konstantynowem.

ckie, wzięła kilkanaście karabinów maszynowych i jeńców, wobec czego dalszy odwrót odbywa się bez nacisku.

Na południowym odcinku grupy poleskich oddziałów ochotniczych pod dowództwem generała Bałachowicza dokonały śmiałego wypadu w kierunku Sławeczna, gdzie zniszczyły i rozproszyły tabory nieprzyjacielskie, zdobywając 2 karabiny maszynowe i biorąc kilkudziesięciu jeńców.

Na południe od Olewska w rejonie Koczyczyna i Zubkowicz zostały rozproszone silne oddziały nieprzyjacielskie.

Po zaciętej walce, jaką oddziały nasze stoczyły wczoraj z kawalerją nieprzyjacielską w rejonie Korca, nieprzyjaciel na tym odcinku zachowuje się pasywnie, przegrupowywując się do dalszej akcji.

Na wschód od Szepetówki nieprzyjaciel obsadził Połonnę, którą to miejscowość wojska nasze już przedtem na rozkaz bez walki opuściły.

Na Podolu na linji Szepetówka — Ostropol — Latyczów — Bar — Mohylów utarczki patroli wywiadowczych.

582. **(828).** Warszawa 1. VII. 1920 r.

Między Dźwiną a Berezyną i wzdłuż rzeki Berezyny, aż do miasteczka Górnej Berezyny energiczna walka artyleryjska.

Na Polesiu, na północ od Prypeci, nieprzyjaciel, który poniósł ciężkie straty przy naszych kontratakach w rejonie Mozyrza, zachowuje się biernie.

Na południowem Polesiu, pod wpływem błyskawicznej akcji ochotniczego oddziału generała Bałachowicza, większa ilość bolszewików przeszła na naszą stronę.

Na wschód od Olewska oddziały ukraińskie pod dowództwem pułkownika Bezruczki zaatakowały oddziały bolszewickie w kierunku na Korosteń, rozbiły je i wzięły dwa działa.

Na Wołyniu na linji Uborci i Horynia spokój. Wywiady nasze, posunięte na wschód od tej linji, na przedpolu nieprzyjaciela nie znalazły.

Ataki bolszewickie w rejonie Nowej Sieniawki, po ciężkiej walce, odparto, zadając nieprzyjacielowi ogromne straty, biorąc kilkunastu jeńców i kilka karabinów maszynowych.

583. **(829).** Warszawa 2. VII. 1920 r.

Na północ od jeziora Długie oddział naszej piechoty dokonał wypadu w celach wywiadowczych i po krótkiej lecz zaciętej walce, zdobył szturmem wieś Uhły, wziął jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Słabsze ataki bolszewickie wzdłuż rzeki Czernicy, odparto ogniem artylerji i karabinów maszynowych.

Na południe od Bobrujska nieprzyjaciel atakował nasze pozycje w rejonie Szacilek. Piechota poznańska ataki te odparła.

Artylerja nasza zmusiła do odwrotu flotyllę statków pancernych bolszewickich na Prypeci, w rejonie Bahrymowicz.

Jak zawsze pełne inicjatywy oddziały 9-ej dywizji w śmiałych wypadach na Szystowicze i Bałażewicze rozbiły oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, a następnie wyparły obsadę piechoty z tych miejscowości.

W rejonie Sławeczna oddziały bolszewickie, pod wpływem naszych manewrów, wycofują się na Owrucz.

Na linji Uborci przeciwnik, który poniósł w ostatnich walkach ciężkie straty, podwozi nowe siły i przegrupowywuje się do dalszej akcji.

Walki w rejonie Korca i Szepetówki trwają ze zmiennem szczęściem. Z powodu dużych przestrzeni i tudności komunikacyjnych, nie można jeszcze dokładnie objąć całości tej akcji.

Na Podolu dobne utarczki, ogólnie pomyślne dla nas.

584. **(830).** Warszawa 3. VII. 1920 r.

Na północ od Borysowa, na linji jezior rzeki Auty, słaba działalność artylerji. Jedynie na południo-wschód od jeziora Żyd, w okręgu Czubaryna, bolszewicy zaatakowali nowe pozycje i po krótkiej walce byli odrzuceni.

Na północ od Bobrujska nieprzyjaciel usiłował przeprawić się na zachodni brzeg Berezyny pod Szernówką, był jednak rozproszony ogniem naszej artylerji.

Na Polesiu północnem spokój.

Na południe od Prypeci oddziały generała Bałachowicza, wyparte przez naszą piechotę, zaatakowały wczoraj Wieledniki, gdzie stał sztab 2-ej brygady strzelców bolszewickich. W rezultacie tej akcji sztab brygady ze wszystkiemi urządzeniami wpadł w nasze ręce, a pułk bolszewicki, który kontratakował na Wieledniki, otoczony ze wszystkich stron przez nasze oddziały wycofał się w popłochu, poniósłszy olbrzymie straty, pozostawiając w naszych rękach kilka karabinów maszynowych, składy prowiantowe, około 100 wozów taboru i ponad 100 jeńców.

Na wschód od Równego przeciwnik, unikając walki z naszemi manewrującemi kolumnami i korzystając umiejętnie z ruchliwości swej konnej armji, dąży za wszelką cenę do sforsowania Horynia i zajęcia Równego.

Walki naszych oddziałów z kolumnami Budiennego trwają na linji Horynia i w okręgu na północ od Starokonstantynowa.

Na południe od Latyczowa sytuacja bez zmiany.

585. **(831).** Warszawa 4. VII. 1920 r.

Dziś o świcie przeszedł nieprzyjaciel w rejonie na północ od toru kolejowego Mołodeczno — Połock do dawno oczekiwanego generalnego ataku. Na wąskim odcinku między jeziorami Szo i Szado skoncentrowali bolszewicy 5 wyborowych dywizyj piechoty, zasilonych znaczną ilością czołgów, samochodów i pociągów pancernych. Zacięta walka rozwija się. Dobre ugrupowanie naszych rezerw nie pozwoliło bolszewikom złamać naszej linji w pierwszem uderzeniu, do czego za wszelką cenę dążyli.

Bardziej na południe lokalne walki.

588. (834). Warszawa 7. VII. 1920 r.

Między Dźwiną a górnym biegiem Berezyny, nasze oddziały ustępują w zaciętych walkach przed przeważającemi siłami nieprzyjacielskiemi, walcząc bohatersko o każdą piędź ziemi.

Poza stwierdzonemi jedenastu dywizjami bolszewickiemi, które nieprzyjaciel wprowadził w bój przy pierwszem natarciu na odcinek generała Zygadłowicza, wprowadza on dalsze rezerwy do boju. Miejscowości Hermanowicze i Dokszyce nieprzyjaciel zajął.

Kawalerja bolszewicka, po wykonaniu oskrzydlającego ruchu od północy, ukazała się pod miejscowością Drujką (nad rzeką Drujką).

Po kilkakrotnych daremnych próbach sforsowania Berezyny, udało się nieprzyjacielowi przekroczyć ją znaczniejszemi siłami pod Nowosiółkami (na południo-wschód od Borysowa). Mniejszy oddział sforsował Berezynę pod miejscowością Huta (na południe od miasta Dolna Berezyna). Akcja w celu odrzucenia nieprzyjaciela na wschodni brzeg Berezyny, rozwija się pomyślnie. Na południe od Bobrujska dwukrotne ataki nieprzyjaciela w rejonie Żubryszcze—Siekierzycze—Grabie i w rejonie Skałki—Czernin—Wasilowka, były z wielkiemi dla niego stratami odparte.

Na Polesiu pod wpływem śmiałej wyprawy oddziałów generała Bałachowicza na tyły nieprzyjaciela w rejonie Wieledniki — Owrucz, oraz wypadów naszych oddziałów na Machnowicze — Skryhałów—Racury, nieprzyjaciel ataków nie podejmował, prowadząc tylko energiczne wywiady na przedpolu.

Na froncie południowym większych walk nie było.

589. (835). Warszawa 8. VII. 1920 r.

Oddziały naszej północnej armji cofają się krok za krokiem, energicznie kontratakując napierające kolumny przeciwnika.

Oddziały bolszewickie, które sforsowały Berezynę w okręgu Borysowa, kontynuując swój atak, obsadziły linję rzeki Plissy. Do akcji na tym odcinku nieprzyjaciel wprowadził znaczną liczbę ciężkiej artylerji i świeżą piechotę.

Zacięte ataki bolszewickie, prowadzone wzdłuż toru kolejowego Połock — Mołodeczno w okręgu na północo-wschód od Budsławia, rozbiły się o stanowczy opór naszych oddziałów.

Na północ od Bobrujska nieprzyjaciel usiłował sforsować Berezynę w okręgu Świsłoczy, ataki te jednak udaremniono.

Oddziały dywizji poznańskiej dokonały śmiałego wypadu w kierunku Szczedryna, zajmując tę miejscowość po kilkugodzinnej zaciętej walce.

Na północnym Polesiu na linji jeziora Tremlec—Kopatkiewicze oddziały dywizji pomorskiej rozbiły po zaciętych kilkogodzinnych walkach znaczne siły przeciwnika, wypierając je poza rzekę Białkę i Tremlę. W walce tej, w której kilkakrotnie do-

chodziło do ataku na bagnety i granaty ręczne, oddziały dywizji wykazały swe wysokie zalety bojowe. Na specjalne wyróżnienie zasługują: podporucznik Kamiński, porucznik Bart i dwukrotnie ranny kapitan Mencherowicz.

Na południowem Polesiu nasz bataljon podhalański odparł zacięte ataki przeważających sił przeciwnika na miejscowość Kopiszcze.

W rejonie Sarn niema kontaktu z przeciwnikiem, który przegrupowywuje się do dalszej akcji.

Koło Równego i Ostroga trwają zacięte walki. Pod Ostrogiem poległ śmiercią bohaterską dowódca bataljnu, major Żarski-Radoński.

590. (836). Warszawa 9. VII. 1920 r.

Kawalerja nieprzyjacielska, posiłkowana przez lotne oddziały piechoty, przedarłszy się na skrajnem lewem skrzydle I armji, zajęła linję kolejową między Święcianami i Dyneburgiem.

Na całym północnym łuku naszego frontu od Święcian przez Krzywicze, aż do rzeki Plissy, toczy się zacięta walka.

Grupa poleska odparła zdecydowanemi kontratakami wszystkie ataki, bolszewickie na Kopatkiewicze, Ptyczę i Bahrymowicze.

Na południe od Sarn oddziały armji generała Zielińskiego odparły silne ataki bolszewickie na miasto Bereznę nad Słuczą.

Wyniki walk, takie się toczą w rejonie Równego, jeszcze nie wyjaśnione. Na południowy zachód od Starokonstantynowa, cofające się w myśl rozkazu oddziału 12-ej dywizji, w bitwie pod Helenkami zadały 8-ej dywizji jazdy nieprzyjacielskiej bardzo ciężkie straty i zmusiły ją do wycofania się na północ.

591. (837). Warszawa 10. VII. 1920 r.

Na torze kolejowym Mołodeczno—Połock, 5 kilometrów na południo-wschód od Krzywicz, oddziały nasze odparły ataki bolszewickie pod Jazną.

Pod silnym naporem przeciwnika oddziały nasze odchodzą z linji Berezyny, walcząc zaciekle z nacierającemi kolumnami bolszewickiemi. Smolewicze zostały zajęte przez nieprzyjaciela. Walki toczą się obecnie w okolicach Mińska.

Na północ od Prypeci nieprzyjaciel przeprawił się przez rzekę Ptyczę. Zręcznym jednak manewrem naszych oddziałów został wyparty na wschód, poniósłszy wielkie straty w zabitych i rannych.

Na południe od Prypeci oddziały nasze na rozkaz wycofały się za Horyń. Nieprzyjaciel obsadził Sarny.

Oddziały armji generała Raszewskiego energicznym atakiem od północy zajęły przejściowo Równe i wywiozły stamtąd wszystek materjał wojenny.

W rejonie między Łuckiem a Dubnem ożywione utarczki na-

szych podjazdów kawaleryjskich z konnemi patrolami armji wroga.

Na Podolu jest przeprowadzony planowy odwrót wojsk generała Romera.

592. (838). Warszawa 11. VII. 1920 r.

W rejonie Święcian na północ od Wilna walki z jazdą nieprzyjacielską.

Zaciekłe ataki bolszewickie w rejonie na północny wschód od Wilejki zmusiły nasze oddziały po bohaterskiej obronie do opuszczenia linji rzeki Wilii. Pomimo kilkakrotnych brawurowych kontrataków, nieprzyjaciel, rozwijając swe powodzenie, zajął Poniatycze i Wiazyń i podszedł pod Mołodeczno. Nie bacząc na ogromne straty, nieprzyjaciel podciąga na ten odcinek nowe oddziały, dotarł do okopów, broniących bezpośrednio Mińska. Walka na linji tych umocnień trwa z nadzwyczajną zaciętością.

Na północnem Polesiu oddziały nasze odparły prowadzone z furją ataki nieprzyjacielskie na przyczółek mostowy Ptyczy. W walkach tych odznaczyły się oddziały pułku 35-go piechoty i pułku 3-go strzelców podhalańskich.

Na południe od Prypeci oddziały generała Bałachowicza, zasilone przez ochotników dywizji podhalańskiej, przedostały się na tyły wojsk bolszewickich i zajęły Owrucz, gdzie znajdował się sztab 58-ej dywizji strzelców sowieckich i znaczna ilość komisarzy bolszewickich. Zebrani w mieście chińczycy i komuniści stawili zacięty opór, po godzinnej jednak walce, w której dominującą rolę odegrały szarże naszej kawalerji, bolszewicy zostali kompletnie rozbici. Stracili oni około 400 zabitych, w tej liczbie dowódcę 58-ej dywzji Kniagińskiego, i jego szefa sztabu, Borysowa. W ręce naszego oddziału dostało się przeszło 200 jeńców i znaczny materjał wojenny.

W drodze powrotnej oddział nasz kilkakrotnie musiał przebijać się przez silne ugrupowania nieprzyjacielskie, zawsze jednak walczył z powodzeniem i dotarł do swych pozycyj wyjściowych, przywożąc całą zdobycz i przyprowadzając jeńców.

W śmiałej tej akcji odznaczyli się następujący oficerowie: kapitan Lede, porucznik Sztalberger, podporucznik Huniaty i podchorąży Chmura.

Z meldunków dodatkowych wynika, że armja generała Raszewskiego dnia 8 i 9 lipca w bitwie pod Równem zadała bardzo ciężkie straty armji konnej Budiennego. Atak prowadzony był z Alexandrji przez oddziały, które już całą noc poprzednią były w walce z przeciwnikiem, napierającym od wschodu. Pułk 20 piechoty odparł kilkakrotnie szarże kawalerji.

Pierwsza dywizja Legjonów, mimo niezmiernego zmęczenia, spowodowanego walką z dnia poprzedniego i marszem nocnym, wzięła szturmem na bagnety Wielki i Mały Życin, następnie wśród burzy i ulewy wszystkie nasze oddziały przypuściły nocny szturm na Równe, które rozpaczliwie było bronione przez 2 dywizje armji Budiennego.

Budienny, który osobiście prowadził akcję ze Szpanowa, dowiedziawszy się o porażce swych oddziałów, uciekł ze swym adjutantem na południe od Równego, dokąd wycofały się w popłochu jego tabory i rozbite oddziały.

Straty nieprzyjaciela są olbrzymie. Między innemi w ręce nasze wpadło 8 armat i kilkadziesiąt koni osiodłanych. Jeńcy zeznają, że po walce tej odtransportowali bolszewicy przeszło 200 wozów z rannymi. Brygada kawalerji nieprzyjacielskiej, która walczyła pod Życinem, straciła swego dowódcę i została kompletnie rozbita.

Na południe i zachód od Równego oddziały nieprzyjacielskie zacięcie atakują Dubno. Szczupła jego załoga odpiera pomyślnie wszystkie ataki.

Odwrót oddziałów armji generała Romera odbywał się w nadzwyczaj ciężkich warunkach, z powodu tego, że drobne oddziały konne przeciwnika, które przedostały się na nasze tyły, zmuszały nasze wojska do ciągłej walki. Jednocześnie napór głównych sił nieprzyjacielskich nie ustawał. Obecnie oddziały tej naszej armji osiągnęły linję nakazaną, zadając w tym trudnym odwrocie ciężkie straty przeciwnikowi.

Armja ukraińska generała Pawlenki pomyślnie odpiera ataki bolszewickie w rejonie Dunajowiec.

593. (839). W a r s z a w a 12. VII. 1920 r.

Na południe od Święcian ożywiona działalność wywiadowcza.

W rejonie Mołodeczna trwa zacięta walka. Oddziały nasze odstępują krok za krokiem w ciągłej walce z zajadle atakującemi dywizjami nieprzyjaciela.

Po ciężkiej nocnej walce nieprzyjaciel zajął Mińsk. Nasze wojska zgodnie z rozkazem wycofały się na zachód od tego miasta.

Na południe i wschód od Mińska grupa naszych wojsk pod dowództwem pułkownika Kaliszka w zaciętych walkach z atakującemi oddziałami przeciwnika zadała mu ciężkie straty.

8-ma dywizja strzelców sowieckich została w tych walkach prawie rozbita. Pułk 66-tej dywizji, który przedarł się na tyły naszej grupy, został przez dwa nasze bataljony wraz z jednym szwadronem doszczętnie zniesiony.

Na Polesiu oddziały pułku 35 piechoty zdecydowanym kontratakiem rozbity w rejonie stacji kolejowej Ptycz atakującą kolumnę bolszewicką, a następnie przy pomocy rezerw i pociągów pancernych zajęły przejściowo budkę kolejową na wschód od Dyszenki, zmuszając całą grupę bolszewicką do panicznej ucieczki.

Ataki nieprzyjacielskie, prowadzone przy pomocy statków pancernych wzdłuż Prypeci w rejonie Petrykowa i Horodyszcza, rozbiły się o opór naszych oddziałów.

Pułk 25 piechoty odparł zaciekłe ataki bolszewickie, prowadzone na miejscowość Małe Werbcze na zachód od Sarn. Pułk ten następnie przeszedł do kontrataku i wziął znaczną zdobycz wojenną, której jednak nie zdołał wywieźć z powodu braku środków transportowych.

W rejonie Równego nieprzyjaciel po klęsce, poniesionej w dniu 10 b. m., zachowuje się biernie.

Dalsze ataki nieprzyjacielskie na Dubno odparte.

Na południe ożywiona działalność wywiadowcza.

594. **(840).** Warszawa 13. VII. 1920 r.

Na północo-wschód od Wilna oddziały nasze pod silnym naporem przeciwnika cofnęły się na południe od rzeki Wilii. Nieprzyjaciel zajął Michaliszki.

Silna grupa nieprzyjacielska zajęła po zaciętych walkach Mołodeczno, a następnie, kontynując swój atak wzdłuż linij kolejowych Mołodeczno — Wilno i Mołodeczno — Lida, w pierwszym kierunku doszła do Smorgoń, w drugim do Listopadów. Obecnie na tej linji trwają zacięte walki. Nadzwyczajne bohaterstwo w odpieraniu tych zajadłych ataków bolszewickich wykazały zwłaszcza oddziały dywizji litewsko-białoruskiej.

Na wschód od linji Kojdanów — Słuck odwrót nasz odbywa się planowo. Na Polesiu na północ od toru kolejowego, w rejonie miejscowości Babunicze, Michedowicze i Bobryki były tylne straże naszych kolumn odwrotowych kilkakrotnie atakowane przez piechotę i kawalerję nieprzyjacielską. Ataki te odparto.

Pociąg pancerny „Piłsudczyk", patrolując linję kolejową Łuniniec—Sarny, rozpędził oddział bolszewicki na wysokości mostu kolejowego na Słuczy. Załoga pociągu wzięła znaczną zdobycz wojenną w postaci materjału taborowego, kuchni polowych, pontonów i prowiantu.

Na odcinku Styru spokój.

Dnia 12 b. m. po bohaterskiej obronie, załoga nasza opuściła Dubno, wycofując się na zachód i południe. Nieprzyjaciel obsadził tę miejscowość znacznemi siłami i wysyła patrole konne w kierunku zachodnim.

Zaciekłe ataki bolszewickie na Krzemieniec odparły oddziały 18-ej dywizji piechoty.

Na wschód od Podwołoczysk i na północ od Satanowa odparto energiczne ataki bolszewickie na Kamieniec Podolski i stację kolejową Balin.

591. **(841).** Warszawa 14. VII. 1920 r.

Silna kolumna nieprzyjacielska w składzie 3 dywizyj piechoty i znacznej ilości kawalerji, która 12 b. m. zajęła Michaliszki, wyzyskując w dalszym ciągu swoje powodzenia, prowadzi atak wzdłuż traktu połockiego. Przednie jej oddziały, dochodzą do Ławryszewa. Walki na północo-wschód od Wilna w toku.

Na linji Świr — Smorgonie — Krewo oddziały nasze odpierają zacięte ataki nieprzyjacielskie wzdłuż frontu dawnych pozy-

cyj niemieckich. Konny oddział bolszewicki, który przekroczył tę linję pod Wiszniówką, na południe od Krewa był wyparty przez szwadron strzelców konnych.

Na wschód od puszczy Nalibockiej i na Polesiu nasze kolumny cofają się bez nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na południe od Prypeci odparliśmy oddziały nieprzyjacielskie, dążące do sforsowania linji rzeki Styru w rejonie miejscowości Bałachowicze i Kulikowicze.

Na wschód od linji Kołki — Rożyszcze — Łuck utarczki patroli wywiadowczych.

Zarządzona kontrakcja celem odzyskania Dubna miała dla nas przebieg pomyślny. Bitwę rozpoczęły oddziały 18-ej dywizji piechoty generała Krajewskiego pod Nikityczami i Obirkami. Zatrzymawszy na tej linji kolumnę nieprzyjacielską, która po zajęciu Dubna posuwała się na Radziwiłłów, oddziały tej dzielnej naszej dywizji przeszły do zdecydowanej kontrakcji, wyparłszy w brawurowym ataku dywizję kawalerji nieprzyjacielskiej, zajęły fort Zahorce, a następnie w pościgu za rozproszonemi oddziałami przeciwnika opanowały Dubno. Bezładne kolumny bolszewickie skoncentrowały się po tym odwrocie w rejonie Podhajec i Młynowa, gdzie były skutecznie bombardowane i ostrzeliwane przez naszych lotników.

Na południe od Krzemieńca grupa pułkownika Szyllinga zaatakowała brygadę jazdy nieprzyjacielskiej, posiłkowaną przez piechotę na wozach i po krótkiej walce zmusiła ją do odwrotu. W odwrocie tym oddziały nieprzyjacielskie natrafiły na nasz bataljon piechoty i tracąc 7 dział z zaprzęgiem, znaczną ilość karabinów maszynowych i ręcznych, wycofały się na południo-wschód.

Przy znakomitem współdziałaniu artylerji odparto ataki bolszewickie na Frydrychówkę, Wołoczyska. Tarnorudę i Satanów. Podczas walk tych nieprzyjaciel przejściowo zajął wschodnią część przyczółka mostowego Satanowa, był jednak następnie wspaniałym kontratakiem pułku 55 piechoty z wielkiemi stratami wyparty.

596. (842). Warszawa 15. VII. 1920 r.

Na północ po zaciętych atakach kolumny bolszewickie opanowały Smorgonie, a następnie, posuwając się na południe i wschód, zajęły Oszmianę. Obecnie walki toczą się na linji rzeki Olszanki. Gwałtowne ataki bolszewickie, prowadzone w tym rejonie na Wiszniew, po bohatersku odparły oddziały dywizji litewsko - białoruskiej.

Na wschodnim skraju puszczy Nalibockiej w rejonie Iwieńca nasze oddziały odparły pomyślnie atak kawalerji nieprzyjacielskiej. W rejonie na północny zachód od Słucka piechota poznańska stoczyła pomyślną walkę z pułkami drugiej dywizji strzelców bolszewickich. Nieprzyjaciel poniósł znaczne straty. Wśród wziętych jeńców znajduje się komisarz brygady.

Na Polesiu na południe od jeziora Kniaź w rejonie miejscowości Bellewa odparte zostały silne ataki bolszewickie, przyczem nieprzyjaciel pozostawił w naszym ręku kilkudziesięciu jeńców.

Na linji kolejowej Łuniniec — Sarny pociąg pancerny „Piłsudczyk“, posiłkowany przez oddziały piechoty, prowadząc ostry wywiad linji kolejowej, stoczył zaciętą walkę pod wsią Kołki i zmusił nieprzyjaciela do opuszczenia poobsadzanych przez niego linij obronnych.

Na przedpolu Styru drobne utarczki. Silniejsze ataki bolszewickie na Łuck w rejonie Teremna i Żydyczyna zostały odparte. Nieprzyjaciel, atakujący Teremno, wycofał się na wschód, ścigany przez nasze oddziały.

Walki w rejonie Dubna i Krzemieńca, rozpoczęte 14 b. m., trwają w dalszym ciągu. Oddziały nieprzyjaciela, które pod naszym naporem ustąpiły z Dubna, przechodzą do zaciętych kontrakcyi.

Na południe od tego rejonu nieprzyjaciel bezustannie i z uporem atakuje nasze pozycje pod Wyżgródkiem.

597. **(843).** Warszawa 16. VII. 1920 r.

Po zaciętych walkach ulicznych oddziały nasze zmuszone były pod naporem przeważających sił nieprzyjacielskich opuścić Wilno.

Oddziały nasze, które wycofały się na południe, walczą obecnie na linji Melachowicz. Na południe od Oszmiany oddziały nieprzyjacielskie sforsowały linję rzeki Olszanki i prowadzą atak na linję rzeki Czernicy. W rejonie Bohdanowa oddziały jazdy nieprzyjacielskiej dotarły do miejscowości Traby. Nasze kontratakujące oddziały prowadzą walkę w tym rejonie.

Na południe od Słucka piechota poznańska odparła na linji rzeki Słuczy ataki dwóch pułków piechoty i jednego pułku jazdy nieprzyjacielskiej.

Na Polesiu sytuacja bez zmiany.

Na wschód od Styru w rejonie Rafałówki oddziały pułku 25 piechoty zaatakowały znaczny oddział nieprzyjacielski w Suchowoli i Czudli. Po zaciętej walce obie miejscowości zostały zdobyte; w ręce nasze wpadło 6 karabinów maszynowych, wóz amunicyjny, 10 jeńców i kilkanaście koni.

W rejonie na wschód od linji Kołki — Rożyszcze — Łuck nieprzyjaciel w dniu wczorajszym i dzisiejszym nie ponawiał ataków. Na południe od Krzemieńca nieprzyjaciel atakował bardzo silnie nasze pozycje pod Wyżgródkiem. W ataku tym brało udział kilka tysięcy piechoty nieprzyjacielskiej i znaczna ilość artylerji. Wszystkie ataki zostały odparte.

Na linji Zbrucza udaremniono w kilku miejscach próby sforsowania rzeki przez nieprzyjaciela.

598. **(844).** Warszawa 17. VII. 1920 r.

Oddziały bolszewickie prowadzą dalszy zaciekły atak wzdłuż toru kolejowego Wilno — Grodno. Obecnie toczą się ciężkie walki w rejonie Klepacz i Lejpun.

Wzdłuż linji kolejowej Mołodeczno — Lida zacięta walka nie ustaje. Pod przewagą sił nieprzyjacielskich oddziały naszej piechoty odstępują w kierunku Lidy, walcząc uporczywie o każdą piędź ziemi. Dziś o godzinie 4-ej nieprzyjaciel przedniemi oddziałami zajął Kirjanowce i Nowosiołki.

Na południowem Polesiu pociąg pancerny „Piłsudczyk", prowadząc wywiad linji kolejowej, natknął się na silny oddział bolszewicki z trzech rodzajów broni. Pociąg nasz został otoczony przez przeciwnika i przez dłuższy czas znajdował się pod krzyżowym ogniem artylerji i karabinów maszynowych. Po nadejściu posiłków „Piłsudczyk" przerwał otaczający go pierścień oddziałów nieprzyjacielskich i zadawszy w zaciętej walce poważne straty przeciwnikowi, powrócił bez strat.

Wzdłuż linji Styru odparto pomyślnie wszystkie, miejscami bardzo silne, ataki bolszewickie, dążące do sforsowania linji tej rzeki. Nieprzyjaciel poniósł na tym odcinku bardzo ciężkie straty i nie zdołał osiągnąć ani jednego nawet lokalnego sukcesu.

Walki w rejonie Dubna przybierają dla nas charakter pomyślny. Znaczne oddziały kawalerji nieprzyjacielskiej, nie wytrzymując naporu naszej piechoty, wycofują się na północny wschód. Nasze eskadry bojowe skutecznie bombardowały cofające się kolumny przeciwnika.

Oddziały generała Szymańskiego przeprowadziły wypad z Krzemieńca na Katrynburg, Jankowce i Horynkę, wypędzając przeciwnika z tych miejscowości.

599. **(845).** Warszawa 18. VII. 1920 r.

W rejonie Lidy toczą się zażarte walki. Lida została przez nieprzyjaciela zajęta.

Na wschód od Nowogródka, Baranowicz i kanału Ogińskiego trwają walki z podsuwającym się nieprzyjacielem.

Na południowem Polesiu grupa wypadowa dywizji podhalańskiej wyparła silną obsadę bolszewicką i zajęła wieś Dąbrowicę.

Na przedpolu Styru nieprzyjaciel prowadzi energiczną akcję wywiadowczą i przegrupowuje się do generalnego ataku w kierunku Kowla.

W rejonie Dubna oddziały 1-ej dywizji sforsowały most na Ikwie, zmuszając oddziały nieprzyjacielskie do wycofania się na wschód.

Całodzienne energiczne ataki nieprzyjaciela na Krzemieniec i Husiatyn zostały odparte.

600. **(846).** Warszawa 19. VII. 1920 r.

Na północ od Grodna bolszewicy, dążąc do opanowania tego miasta, forsownie ściągają siły i prowadzą atak wzdłuż linji kolejowej.

Po zajęciu przez nieprzyjaciela Lidy toczy się walka na linji Skrzybowiec. Oddziały jednej z dywizyj poznańskich, otoczone na północ od Lidy przez przeważające siły przeciwnika, w bra-

wurowym ataku przedarły się przez pierścień otaczających wojsk i połączyły z naszemi oddziałami grupy lidzkiej.

W rejonie Nowogródka oddziały nasze na rozkaz ustępują na zachód bez większego nacisku ze strony nieprzyjaciela. Na wschód od Baranowicz, na linji Szczary odparte zostały zaciekłe ataki bolszewickie.

Wczoraj atakował nieprzyjaciel na południowem Polesiu pozycje nasze przy linji kolejowej Łuniniec — Sarny, w rejonie stacji Widybor. W atakach tych brały udział pułki syberyjskie. Oddziały grupy poleskiej przy wybitnem współdziałaniu pociągów pancernych wszystkie te ataki udaremniły.

Dawno spodziewane ogólne uderzenie nieprzyjaciela na linję rzeki Styru rozpoczęło się dnia 18 b. m. Zaciekłe ataki bolszewickie na Czartorysk i Rafałówkę odparły bohaterskie oddziały 7-ej dywizji piechoty. Jednocześnie silne demonstracje na Nowosiółki i Kołki zostały zlikwidowane przez nasze oddziały.

W rejonie Dubna i Młynowa walki trwają w dalszym ciągu. Podnieść należy nadzwyczajną bojową pracę 18-ej dywizji piechoty, która w dziesięciodniowych walkach w tym rejonie zadała przeciwnikowi bardzo ciężkie straty, dwukrotnie wypierając go z Dubna, nie bacząc na to, że kilkakrotnie była atakowana ze wszystkich stron przez oddziały konnej armji Budiennego.

W całej tej bitwie na wybitne uznanie zasługuje akcja bojowa 7-ej eskadry lotniczej imienia Kościuszki, która brawurowemi atakami powietrznemi szerzyła popłoch i zamieszanie w szeregach nieprzyjacielskich.

W rejonie Wołoczysk oddziały nasze przeprowadziły wypad na Korostowę, skąd wyparły znaczne oddziały przeciwnika.

W walkach dnia wczorajszego nieprzyjacielowi udało się zawładnąć miasteczkiem Husiatynem, po trzykrotnym jednak kontrataku naszych oddziałów bolszewicy zmuszeni byli wycofać się na wschód.

601. (847). Warszawa 20. VII. 1920 r.

Na wschód od Grodna toczą się walki w rejonie Szczuczyna Litewskiego (nad rzeką Szczuczynką). Dalej na południe wojska nasze planowo opuściły Baranowicze i obecnie odpierają ataki nieprzyjacielskie na wschód od rzeki Szczary i Słonima.

Na Polesiu na linji rzeki Cny odparto atak bolszewicki w rejonie stacji kolejowej Działowicze. Równocześnie na południe od Prypeci oddziały generała Bałachowicza odrzuciły nieprzyjaciela z Nowosiółek i Rzeczycy. W walkach na tym odcinku odznaczył się nadzwyczajną umiejętnością kierownictwa porucznik Bocianowski z piechoty wielkopolskiej i wybitną odwagą kapral Andruch z pułku strzelców podhalańskich, który, nie bacząc na ciężką ranę, do ostatniej chwili pozostawał na polu bitwy, dając przykład spełnienia żołnierskiej powinności.

Dalsze zacięte ataki nieprzyjacielskie na linji rzeki Styru trwają bez przerwy. Na całym tym odcinku wszystkie ataki odparto, jedynie na skrajnem północnem jego skrzydle w rejonie

Borowej udało się nieprzyjacielowi przejść na zachodni brzeg rzeki. Obecnie toczy się tam zacięta walka.

Walka w rejonie Dubna przybiera coraz bardziej zacięty charakter. Oddziały naszej piechoty wyparły nieprzyjaciela z Młynowa, natomiast jedna z dywizyj kawalerji bolszewickiej, korzystając z luźnego ugrupowania naszych oddziałów, przedarła się na tyły naszych wojsk. Oddziały jej napadły w rejonie Radziwiłłowa na nasze tabory i szpitale. Cały dzień wczorajszy nieprzyjaciel atakował gwałtownie nasze pozycje pod Wołoczyskami i Frydrychówką, wprowadzając do akcji kilka pułków piechoty, jazdy, znaczną ilość artylerji i pięć pociągów opancerzonych.

Pięciokrotne ataki nieprzyjacielskie po bohatersku odparł pułk 53 piechoty. Z obu stron znaczne straty.

Na południe od tego rejonu, bolszewikom udało się sforsować Zbrucz w okolicy Sidorowa. Obecnie wre tam zacięta walka.

602. **(848).** W a r s z a w a 21. VII. 1920 r.

Oddziały nieprzyjacielskie, które opanowały Grodno, prowadzą atak wzdłuż szosy Grodno—Sokółka i walczą z naszemi oddziałami na wysokości Bakun. Ta ostatnia miejscowość została brawurowym kontratakiem odzyskana przez naszą piechotę.

Wzdłuż Niemna od Łunnej Woli do ujścia rzeki Szczary bolszewicy dążą za wszelką cenę do sforsowania naszych pozycyj obronnych.

Atak bolszewicki prowadzony na linji rzeki Szczary, a skierowany głównie na przyczółek mostowy Słonima, zmusił nasze oddziały do opuszczenia tej miejscowości. Obecnie zacięte walki toczą się na pół drogi między Słonimem a Zelwą. W akcji na tym małym odcinku nieprzyjaciel skoncentrował 3 dywizje piechoty, które przy forsowaniu Szczary pod Słonimem poniosły nadzwyczaj ciężkie straty.

Na Polesiu w rejonie Działłowicz oddziały nasze po odparciu silnych ataków nieprzyjaciela, przeszły do kontrakcji i odrzuciły oddziały bolszewickie ze swego przedpola, biorąc kilkudziesięciu jeńców.

Na południe od Prypeci nieprzyjaciel, dążąc do zlikwidowania brawurowych akcyj wypadowych grupy generała Bałachowicza, skoncentrował w tym rejonie całą dywizję piechoty i znaczną ilość kawalerji i po uporczywej walce opanował wieś Rzeczycę (nad Styrem), wypierając nasze oddziały do Przywitówki.

Dalej na południe, pomimo nadzwyczaj energicznego dążenia nieprzyjaciela przerwania naszego frontu na rzece Styrze, wszystkie ataki zostały przez nasze oddziały odparte.

Na froncie południowym, po bohaterskiej obronie, 18-ta dywizja piechoty opuściła Dubno, które zostało zajęte przez kawalerję Budiennego, posiłkowaną silnemi oddziałami piechoty od północy pod wsią Targowicą i od wschodu pod Kozinem.

Bohaterskie oddziały 5-ej armji odpierają w dalszym ciągu zaciekłe ataki nieprzyjacielskie na linji rzeki Zbrucz, prowadzone przez nieprzyjaciela z niesłabnącą energją i z absolutnem lekceważeniem strat ludzkich, które ponosi. W walkach tych podkreślić zwłaszcza należy bohaterskie zachowanie się 12-ej dywizji pułkownika Januszajtisa, której piechota z podziwu godnym spokojem i odwagą odpiera ataki kolumn piechoty i kawalerji nieprzyjacielskiej, artylerja zaś, wyjeżdżając brawurowo na odsłonięte pozycje, zadaje bolszewikom nadzwyczaj ciężkie straty.

Pod Wołczkowcami brygada kawalerji nieprzyjacielskiej, która w sile 800 szabel przedarła się na nasze tyły, po zaciętych i krwawych walkach, została z powrotem odrzucona za Zbrucz. Pod wpływem owej dzielnej postawy naszych wojsk i ogromnych strat, jakie ponosi nieprzyjaciel na tym odcinku, przeszedł w nocy z 19 na 20 b. m. kubański pułk kozaków w pełnym składzie na naszą stronę.

603. (849). Warszawa 22. VII. 1920 r.

Na południe od Grodna oddziały nasze, prowadząc nakazaną kontrakcję wzdłuż szosy Sokółka—Grodno, wyparły oddziały nieprzyjacielskie z Korobczyc, Kamionki i Olszynki i podsuwają się pod forty Grodna.

Od Świsłoczy do ujścia rzeki Szczary utarczki wywiadowcze na przedpolu rzeki Niemna.

Na wschód od Mostów, w rejonie wsi Moskale, nieprzyjaciel słabszemi oddziałami i szwadronem jazdy przeprawił się przez Szczarę, został jednak zdecydowaną kontrakcją naszych oddziałów odrzucony za rzekę.

W rejonie na południe i zachód od Słonima toczy się zacięta walka, celem wyrzucenia oddziałów nieprzyjacielskich, które pod Słonimem sforsowały przeprawę na Szczarze.

Na Polesiu drobne utarczki z posuwającemi się awangardami przeciwnika na linji rzeki Bobryk. Nieprzyjaciel usiłował jednocześnie sforsować Prypeć pod Golcami i Wujwiczami, został jednak z ciężkiemi stratami odrzucony.

Na południe od Prypeci w rejonie Rzeczycy i Mulczyc oddziały nasze znajdują się w walce z przeciwnikiem, który przeprawił się znaczniejszemi siłami na zachodni brzeg Styru. W rejonie Mulczyc kontratakujące oddziały nasze wzięły kilkudziesięciu jeńców.

Na wschód od Rożyszcz oddziały naszej piechoty wyparły przeciwnika z Jeziorki i Klepaczewa, zdobywając przytem tabor bataljonu bolszewickiego.

Na południe od Łucka trwają w dalszym ciągu zacięte walki w rejonie wsi Targowicy i na linji kolejowej Radziwiłłów — Dubno. Podkreślić należy bohaterstwo grupy majora Matczyńskiego, która pomimo opuszczenia Dubna przez nasze oddziały, pozostawała przez dłuższy czas w fortach i następnie, będąc otoczona ze wszystkich stron przez nieprzyjaciela, wycofała się pod

huraganowym ogniem artylerji i naporem samochodów pancernych, torując sobie drogę bagnetami.

Na południe od Dubna nieprzyjaciel po zaciętych walkach opanował Krzemieniec.

Na północ od Wołoczysk nieprzyjaciel atakował Ożohowce, naszym kontratakiem został jednak odrzucony i wycofał się w popłochu na wschód.

Nie bacząc na olbrzymie straty, nieprzyjaciel atakuje w dalszym ciągu przyczółek mostowy Wołoczysk, ataki jego są jednak bezskuteczne.

Na odcinku wojsk ukraińskich nieprzyjaciel przeprawił się przez Zbrucz i zajął Iwanie Puste, skąd jednak kontratakiem został odrzucony za rzekę.

604. **(850).** Warszawa 23. VII. 1920 r.

Po ciężkich walkach oddziały grupy pułkownika Łuczyńskiego opanowały forty Grodna, położone na południowym brzegu Niemna. W walce tej odznaczył się szwadron jazdy ochotniczej pod dowództwem majora Dąbrowskiego. Bolszewicy, cofając się do miasta, pozostawili w naszych rękach dwa ciężkie działa i kilkudziesięciu jeńców, ponadto odbito dwa nasze pociągi ewakuacyjne.

Oddziały przeciwnika, które usiłowały sforsować Niemen pod Dubnem (20 kilometrów na północ od Rosi), zostały odparte ogniem karabinów maszynowych.

Silny atak bolszewicki, prowadzony dwoma pułkami piechoty, posiłkowanej przez artylerję i jazdę, został w rejonie Mostów odparty przez nasze oddziały, przyczem nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty.

Wzdłuż całego odcinka na rzece Niemnie ożywiona wymiana ognia artylerji, przyczem bolszewicy ostrzeliwują podjazdy do rzeki z dział dalekonośnych.

Przeciwnik, któremu znacznemi siłami udało się przeprawić przez Szczarę w rejonie Słonima, kontynuuje swój atak w kierunku Rożany. Przednie jego straże osiągnęły tę miejscowość; obecnie wre tam zacięta walka. Kontratakujące tam oddziały jednej z naszych dywizyj poznańskich zdobyły w tych walkach jedno działo, kilka karabinów maszynowych i wzięły jeńców.

Na linji kanału Ogińskiego działalność wywiadowcza.

Na południe od Prypeci w rejonie Rzeczycy i Mulczyc kontrakcja naszych oddziałów rozwija się pomyślnie. Nieprzyjaciel został wyparty z Rzeczycy, Kucheckiej Woli, Jezierców i Rudki. Walczące tu oddziały bolszewickie biją się z nadzwyczajną zaciekłością.

Na linji Styru poniżej tego rejonu nieprzyjaciel, poniósłszy bardzo ciężkie straty w swych bezskutecznych kilkudniowych atakach, zachowuje się pasywnie. Oddziały nasze prowadzą energiczną lokalną akcję wypadową.

W rejonie Dubna walka z kawalerją bolszewicką przybiera dla nas pomyślny obrót. Oddziały generała Krajewskiego i ge-

nerała Szymańskiego wyparły nieprzyjaciela z Chotynia, Kozina i Rudki.

Dnia 22 b. m. po południu nieprzyjaciel zaatakował trzema pułkami piechoty i znaczną ilością jazdy i artylerji oddziały 12-ej dywizji piechoty między Wołoczyskami i Wołczkowcami. Początkowo oddziały nasze opuściły zajmowane pozycje, następnie jednak przeszły do zdecydowanej kontrakcji i nie bacząc na huraganowy ogień artylerji i nadeszłych pociągów pancernych, wyparły nieprzyjaciela za Zbrucz, przywracając poprzednią sytuację.

Podkreślić należy brawurową akcję artylerji, która wyjeżdżała między własną tyraljerkę i kartaczami ostrzeliwała na bliski dystans kolumny nieprzyjaciela.

Jednocześnie oddziały 6-ej armji odparły gwałtowny atak przeciwnika na Husiatyn, nie przepuszczając go na zachodni brzeg Zbrucza. W walkach tych, trwających kilka godzin, obie strony poniosły ciężkie straty.

605. **(851).** W a r s z a w a 24. VII. 1920 r.

Dnia 23-go b. m. przeszedł nieprzyjaciel do generalnego ataku na odcinku od Grodna do Mostów. Po huraganowem ogniu artylerji ruszyły do szturmu na nasze pozycje liczne dywizje piechoty bolszewickiej, a jednocześnie korpus jazdy, który przeprawił się przez Niemen na północ od Grodna, forsownie posuwa się na południe, dążąc do odcięcia naszego lewego skrzydła. W walkach linję Niemna opuściły nasze dywizje. Obecnie walki toczą się na linji Soły — Pogorzany — Żylicze — Łunna — Wołpa. Na lewem zaś skrzydle nasza jazda i piechota znajdują się w walce z jazdą nieprzyjacielską w rejonie Nowego Dworu.

Na wschód od Mostów dywizja litewsko-białoruska nie dopuściła nieprzyjaciela na południowy brzeg Niemna i odparła wszystkie jego ataki.

Na Polesiu nad kanałem Ogińskiego nieprzyjaciel atakował kilkakrotnie Telechany, został jednak krwawo odparty. Pod Rzeczycą po kilkogodzinnej walce rozbito sowieckie pułki 516 i 1514 piechoty. Zdobyto 8 karabinów maszynowych i wzięto jeńców. Nieprzyjaciel cofa się w popłochu za Styr, gdzie zatopił 4 działa, nie mogąc ich wywieźć. W pościgu zajęto Perekale.

1-sza dywizja Legjonów w śmiałym wypadzie na przedpole zajęła Susk i Swoz, wyparła 131-szą brygadę sowiecką, biorąc 100 jeńców i zdobywając całą baterję z zaprzęgiem, kilkadziesiąt wozów z końmi i przeszło 20 karabinów maszynowych.

Dalej na południe udaremniono wszelkie nieprzyjacielskie próby sforsowania Styru.

Większą kolumnę kawalerji nieprzyjacielskiej, która przedarła się na nasze tyły w rejonie Szczurowic, jazda nasza odrzuciła na wschód.

Próby nieprzyjaciela, zmierzające do sforsowania za wszelką cenę Zbrucza, doprowadziły do zaciętych walk pod Trybuchowcami, Wołoczyskami i Wołczkowcami.

12-sta dywizja piechoty z niezrównanem męstwem odparła wszystkie ataki z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami.

606. **(852).** Warszawa 25. VII. 1920 r.

Przez cały dzień wczorajszy nieprzyjaciel w dalszym ciągu z wielką energją prowadzi ataki na północnym froncie w obszarze Grodna. Główne natarcia skierowane były w stronę Sokółki i wzdłuż szosy z Wołpy na Roś. Oddziały nasze odstępują w ciężkich walkach. Nieprzyjaciel opanował Kuźnicę.

Na zachód od rzeki Zelwy oddziały nasze, pod parciem przeważających sił przeciwnika odstępują wzdłuż szosy Słonim — Prużany. Na trakcie kobryńskim zacięte ataki nieprzyjacielskie na rejon Berezy Kartuskiej zostały przez oddziały poznańskie odparte. Nieprzyjaciel, który tu poniósł bardzo ciężkie straty, zaniechał czasowo dalszej akcji zaczepnej.

Na Polesiu sytuacja bez poważniejszych zmian; jedynie w rejonie Łohiszyna piechota nasza lokalnym atakiem wyparła przeciwnika z zajmowanych przez niego okopów, wzięła jeńców i jeden karabin maszynowy.

Na Styrze sytuacja bez zmiany.

W rejonie Beresteczka zacięte walki. Oddziały nasze, które od 10 dni znajdują się w bezustannej walce z kawalerją nieprzyjacielską, w dniu wczorajszym pod silnym jej naporem zmuszone były do wycofania się na Radziwiłłów. Odwrót ten odbywał się w bardzo ciężkich warunkach; jedna z naszych brygad przebiła się przez zwarty pierścień oddziałów nieprzyjacielskich. Obie walczące strony poniosły ciężkie straty. W całej tej akcji wybitną rolę odegrał pociąg pancerny „Pionier".

Na Zbruczu gwałtowny atak nieprzyjacielski doprowadził w dniu wczorajszym do zajęcia przyczółka mostowego Wołoczysk, od tygodnia bronionego z prawdziwem bohaterstwem przez nasze oddziały. Na odcinku od Krzemieńca do Wołoczysk front nasz wygiął się pod silnym naciskiem przeważających sił przeciwnika. Obecnie toczą się zacięte walki na wschód od Poczajowa, Wiśniowca i Zbaraża.

Na południe od tego rejonu Husiatyn, który przejściowo znajdował się w ręku nieprzyjaciela, został odbity brawurowym atakiem oddziałów własnych pod dowództwem pułkownika Wolgnera.

607. **(853).** Warszawa 26. VII. 1920 r.

Kolumny nieprzyjacielskie, atakujące wzdłuż szosy Grodno — Białystok, zajęły Sokółkę. Oddziały nasze w ciężkich walkach odpierają ataki na linji rzeki Sokołdy.

Na linji kolejowej Wołkowysk — Czeremcha nieprzyjaciel opanował stację Swisłocz.

Nad Jasiołdą 14-sta dywizja piechoty odparła wszystkie energiczne ataki przeciwnika w rejonie Berezy Kartuskiej.

Na Polesiu utarczki patroli.

Na południu oddziały nasze pod naciskiem nieprzyjaciela opuściły Brody. Na północ od tego rejonu pod Beresteczkiem kawalerja nasza i piechota znajduje się w walce z jazdą nieprzyjacielską.

Na wschód od Tarnopola w rejonie Zbaraża i Borek Wielkich oddziały nasze stawiają zacięty opór posuwającym się na zachód silnym oddziałom piechoty i jazdy nieprzyjacielskiej.

Nad Dniestrem w rejonie Iwanie Puste bolszewicy sforsowali Zbrucz na odcinku wojsk ukraińskich i zajęli Lubiankę i Czarną Karczmę. Walki w toku.

608. (854). Warszawa 27. VII. 1920 r.

4-ta armja nieprzyjacielska w dalszym ciągu prowadzi usilne natarcie po obu stronach linji kolejowej na Białystok. Po zajęciu Sokółki nasze oddziały były zmuszone do opuszczenia linji rzeki Sokołdy. Walki obecnie toczą się na północ od stacji kolejowej Czarna Wieś. Jednocześnie nieprzyjaciel prowadzi atak na linję rzeki Narwi w rejonie Siemionówki i miasteczka Narew.

Na zachód od Prużany nieprzyjaciel przerwał się na tyły naszych oddziałów, zaatakował rezerwy pod miejscowością Biały Lasek na szosie z Prużany do Bielska. Grupa pułkownika Andersa pod Prużaną po uporczywych walkach wyparła bolszewików z Dołhego.

Przez cały dzień wczorajszy nieprzyjaciel gwałtownie atakował nasze pozycje na przyczółku mostowym Berezy Kartuskiej i na północ od tego przyczółka w rejonie Sielca. Piechota poznańska, nie bacząc na znaczną przewagę przeciwnika i na zmęczenie, spowodowane kilkudniową walką w tym rejonie, nie tylko wszystkie ataki nieprzyjaciela odparła, ale przechodząc do lokalnych kontrakcyj, zadała przeciwnikowi poważne straty. Atak nieprzyjaciela na tym odcinku wsparty był huraganowym ogniem bardzo znacznej ilości artylerji. Miejscowość Bereza Kartuska została doszczętnie spalona.

W związku z sytuacją na północy oddziały naszej grupy poleskiej na rozkaz opuściły Pińsk, ewakuacja którego odbyła się w zupełnym porządku.

Ataki nieprzyjacielskie pod miasteczko Motol zostały odparte.

Na południe od Prypeci aż do Łucka poważniejszej akcji bojowej nie było.

W rejonie Brodów armja konna bolszewicka, posiłkowana przez dywizję piechoty, dąży do rozszerzenia pola swego działania na północ i na południe. W walkach, jakie trwają w rejonie Beresteczka, ułani nasi pod dowództwem pułkownika Dreszera wyparli nieprzyjaciela ze Szczurowic, zadając mu ciężkie straty. Na południe od Brodów kontratakiem wojsk generała Krajewskiego bolszewicy zostali wyparci ze wsi Majdan, którą przejściowo zajęli.

Na górnym Serecie i południowej części Zbrucza trwają zacięte walki.

609. **(855).** Warszawa 28. VII. 1920 r.

Na północny odcinku frontu oddziały nasze planowo zajmują linję Grajewo— Osowiec — Kamieniec Litewski — Kobryń.

W centrum grupa poleska, po odparciu lokalnych ataków przeciwnika na szosie kobryńskiej, bez silniejszego naporu odchodzi swem lewem skrzydłem na zachód, aby nie tracić łączności z armjami północnemi.

Na południu na linji Stochodu spokój.

Nad Styrem i Seretem wojska nasze przegrupowują się do akcji zaczepnej.

610. **(856).** Warszawa 29. VII. 1920 r.

Na północnem skrzydle naszego frontu nieprzyjaciel przedostał się do Osowca. Silne patrole jego, wysłane w kierunku Łomży i Wizny, zostały przez nasze oddziały rozpędzone. Kontrakcja celem odzyskania linji Grajewo — Osowiec w toku.

Na południe od Białystoku i zachód od puszczy Białowieskiej zajmujemy stopniowo przygotowane celowo pozycje.

Na południe od szosy kobryńskiej oddziały grupy poleskiej wciągnęły w zasadzkę brygadę piechoty bolszewickiej, rozbiły ją, wzięły kilkuset jeńców i 1 karabin maszynowy.

Na południu w rejonie Brodów oddziały nasze zaatakowały konną armję nieprzyjacielską. Bliższych meldunków brak.

Nad Seretem sytuacja bez zmiany.

611. **(857).** Warszawa 30. VII. 1920 r.

Korpus jazdy bolszewickiej przesuwa się w ogólnym przez Osowiec na południo-zachód. Przednie jego straże zostały odrzucone pod Łomżą przez nasze oddziały.

Ataki 4-ej armji nieprzyjacielskiej na linji Narwi od Wizny do toru kolejowego Białystok — Brześć zostały odparte. Na południe natomiast od Bielska zdołał nieprzyjaciel opanować stację kolejową Czeremchę. Obecnie oddziały nasze przeprowadzają tam kontrakcję.

Grupa poleska zajmuje swe stanowiska pod Brześciem. Rozbiwszy w swym odwrocie 4 pułki piechoty bolszewickiej, niewyczuwa ona obecnie silniejszego nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na Stochodzie i Styrze lokalne walki.

Przebieg akcji w rejonie Brodów — Radziwiłłowa w toku. Obserwacje lotników z powodu warunków atmosferycznych tamże utrudnione.

Na Serecie sytuacja ogólnie bez zmiany. Nieprzyjaciel, który przedostał się w kilku miejscach przez rzekę, został kontrakcją naszych oddziałów odrzucony.

612. **(858).** Warszawa 1. VIII. 1920 r.

Na granicy niemieckiej wzdłuż Pisy i Narwi do Tykocina sytuacja bez zmiany.

Na południe od Tykocina oddziały nasze zajęły linję rzeki Lizy przez Siemiatycze do Brześcia, gdzie walki na przedpolach.

W rejonie Brodów akcja rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie.

W bitwie pod Toporowem poległ szef sztabu konnej armji nieprzyjacielskiej, przy którym znaleziono dokumenty i rozkazy operacyjne. W ręce naszych oddziałów wpadła znaczna zdobycz wojenna, w tem sztandar 2-ej dywizji jazdy sowieckiej.

Na Serecie wszystkie ataki odparto.

613. (859). Warszawa 2. VIII. 1920 r.

Na północ od Ostrołęki do granicy niemieckiej sytuacja bez zmiany.

W rejonie Nowogrodu i Łomży ataki przeciwnika znacznie osłabły. Nasze oddziały regularne i ochotnicze nacierają tu na kawalerję i piechotę nieprzyjacielską.

Od Narwi do Bugu kontakt z nieprzyjacielem na wschód od linji Kossaki — Wysokie Mazowieckie — Wyszonki Kościelne — Ciechanowiec.

Nad Bugiem walki w rejonie Mielnika.

Pod Brześciem nieprzyjaciel skoncentrował znaczne siły wszystkich trzech rodzajów broni i forsownie atakuje twierdzę i miasto.

Na południe od Brześcia aż do rejonu Brodów poważniejszej akcji bojowej nie było.

Akcja pod Brodami, w której zaangażowane są znaczne siły z obu stron, rozwija się nadal pomyślnie.

Nad Seretem lokalne walki, przybierające ostrzejszy charakter. Stwierdzono tutaj przybycie świeżych oddziałów nieprzyjacielskich.

614. (860). Warszawa 3. VIII. 1920 r.

Na północy w okolicy Kolna i na przedpolu rzeki Skwy utarczki patroli wywiadowczych.

Załoga fortów Łomży odpiera po bohatersku wszystkie ataki bolszewickie.

Na południowy zachód od Łomży oddziały grupy pułkownika Łuczyńskiego rozbiły 18-tą dywizję sowiecką, która przeprawiła się przez Narew pod Drozdowem, wzięły 500 jeńców, 6 armat i 400 wozów.

Między Narwią a Bugiem na linji Zambrowa, Jabłonki i Ciechanowca uporczywe walki. Pod Ciechanowcem w brawurowym kontrataku 1-sza dywizja Litewsko-białoruska wzięła 200 jeńców, 8 karabinów maszynowych i tabor jednego z pułków piechoty bolszewickiej.

Na Bugu od Drohiczyna aż do Brześcia również zacięte walki. W okręgu Janowa oddziały nasze atakują grupy bolszewickie, które zdołały przejść na południowy brzeg. Dalej na południe brzeg Bugu w naszem posiadaniu.

Na wschód od Kowla w okręgu Sokala oddziały nasze odparły ataki nieprzyjacielskie. W okręgu Brodów bitwa z konną armją nieprzyjacielską trwa dalej. Według wywiadów lotniczych, przeciwnik, osaczony przez nasze oddziały, stara się wycofać w kierunku na Krzemieniec. W ręce nasze wpadła znaczna zdobycz. Szczegółów jeszcze brak.

Na Serecie w okręgu Mikuliniec oddziały nasze toczą bitwę z nieprzyjacielem, który za wszelką cenę dąży do przerwania się na zachód. Brawurowa kontrakcja, osobiście prowadzona przez pułkownika Januszajtisa, rozwija się nadal pomyślnie. W ciągu dnia wczorajszego oddziały nasze zdobyły tam 23 karabiny maszynowe i wzięły znaczną liczbę jeńców.

615. (861). W a r s z a w a 4. VIII. 1920 r.

Nad granicą niemiecką nieprzyjaciel obsadził Kolno.

Pod Ostrołęką wszystkie ataki odparto. Dalej na południe aż do Ostrowa walki z nieprzyjacielem, który się przedostał przez Narew pod Łomżą.

Na Bugu powyżej Drohiczyna trwają w dalszym ciągu walki z oddziałami nieprzyjacielskiemi, które przedostały się na południowy brzeg rzeki.

W bitwie pod Kózkami oddziały nasze wzięły kilkuset jeńców, 2 działa i kilka karabinów maszynowych.

W rejonie Brześcia od Neplów do Przyłuk oddziały piechoty podhalańskiej i pomorskiej zniweczyły w bohaterskiej obronie wszystkie usiłowania bolszewickie, dążące do sforsowania Bugu. Po jednym tylko wczorajszym ataku na moście kolejowym Brześcia naliczno przeszło 500 trupów nieprzyjacielskich.

Między Brześciem a Łuckiem planowe przegrupowanie naszego wojska bez większego kontaktu z nieprzyjacielem.

Po szeregu zaciekłych walk, Brody zostały zdobyte przez oddziały generała Krajewskiego. Dalsza walka toczy się obecnie w rejonie Radziwiłłowa z przeciwnikiem, który stawia zacięty opór.

Bohaterskie oddziały 12-ej dywizji piechoty, pod dowództwem rannego pułkownika Januszajtisa, brawurowym szturmem zdobyły Mikulińce, wyrzucając ostatecznie w tym rejonie bolszewików za Seret. W akcji tej wybitną rolę z naszej strony odegrały czołgi. O rozmiarach klęski bolszewickiej w tym rejonie sadzić można z faktu, że na pobojowisku znaleziono przeszło 1,600 trupów.

Wojska ukraińskie pomyślnie likwidują akcję nieprzyjacielską, dążącą do sforsowania linji Seretu w jego dolnym biegu.

616. (862). W a r s z a w a 5. VIII. 1920 r.

Na północ od Ostrołęki walki w rejonie Myszyńca.

Między Ostrołęką a Bugiem oddziały nasze powstrzymują bardzo silny nacisk nieprzyjaciela w rejonie Czerwina i Ostrowa.

Na zachód od Drohiczyna walka z oddziałami, które zdołały się przeprawić na lewy brzeg Bugu.

Między Drohiczynem a Brześciem kontrakcja nasza, rozpoczęta w dniu wczorajszym, doprowadziła do wyrzucenia przeciwnika na północny brzeg Bugu. Walki te nosiły charakter nadzwyczaj zacięty. Odznaczyły się w nich szczególnie oddziały 14-ej dywizji.

Silne ataki nieprzyjacielskie w rejonie Brześcia Litewskiego i na południe od niego zmusiły nasze oddziały do opuszczenia Murawca i Terespola. Dalsza walka o posiadanie tych miejscowości w toku.

Walki w rejonie na wschód od Brodów trwają w dalszym ciągu. Brody zostały doszczętnie zrabowane przez bolszewików.

Na Serecie ataki bolszewickie odparto. Dalsza kontrakcja oddziałów ukraińskich rozwija się pomyślnie.

617. **(863).** Warszawa 6. VIII. 1920 r.

Nieprzyjaciel w dalszym ciągu atakuje Ostrołękę. Nasze ochotnicze oddziały jazdy i piechoty nietylko odparły ataki, lecz w lokalnych kontrakcjach wzięły około 100 jeńców i kilka karabinów maszynowych. Podkreślić należy pełną brawury działalność bojową naszych marynarzy na tym odcinku.

Między Ostrołęką a Bugiem oddziały nasze znajdują się bez kontaktu z nieprzyjacielem, który przegrupowywuje się do dalszych akcyj.

Pod Małkinią silne oddziały wywiadowcze bolszewickie, podsuwające się pod linję naszych placówek, zostały ogniem odpędzone.

Na wschód od Sokołowa trwa w dalszym ciągu walka z oddziałami nieprzyjacielskiemi, które przedostały się na zachodni brzeg Bugu.

W rejonie Pratulina nad Bugiem oddziały nasze, wypierając ostatecznie przeciwnika za rzekę, wzięły w rejonie Mokran kilkudziesięciu jeńców i 2 karabiny maszynowe.

W rejonie Brześcia gwałtowne ataki nieprzyjaciela doprowadziły do częściowego opuszczenia przez nas Terespola. Brawurowy kontratak oddziałów podhalańskich po niezmiernie ciężkich walkach odrzucił nieprzyjaciela na wschodni brzeg Bugu. Wzięto kilka karabinów maszynowych, przeszło 200 jeńców, baterję dział i znaczny tabor.

Na południe od Brześcia został odparty gwałtowny atak nieprzyjacielski na przyczółek mostowy Sławatycz; dalej na południe na linji Bugu spokój.

W dalszych walkach w rejonie Brodów oddziały nasze, wypierając nieprzyjaciela w stronę Radziwiłłowa, wzięły jeńców i zdobycz wojenną oraz sztandar 2-ej brygady dzikiej dywizji konnej.

W rejonie Mikuliniec nieprzyjaciel, nie bacząc na ciężkie straty, poniesione w walkach dni ostatnich, ponownie atakował oddziały pułkownika Januszajtisa.

Walka o linję Seretu na tym odcinku trwa obecnie dalej. Ilość jeńców powiększyła się o 300, ilość karabinów maszynowych doszła do 42.

Na odcinku wojsk ukraińskich zacięte walki.

618. **(864).** W a r s z a w a 7. VIII. 1920 r.

Na północy po ciężkich walkach piechota nieprzyjacielska zajęła Ostrołękę.

Na linji Narwi i poniżej Rożana, walki z oddziałami nieprzyjacielskiemi, które dążą do sforsowania rzeki.

Między Narwią a Bugiem walki w okręgu Przetycza.

W okręgu Małkini oddziały nasze wzięły w kontratakach stu kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych.

W okręgu Sokołowa oddziały nasze znajdują się w ciężkiej walce z atakującemi oddziałami bolszewickiemi.

W okręgu Janowa, pod wpływem brawurowej akcji naszych oddziałów, nastąpiła demoralizacja w oddziałach nieprzyjaciela. Kilkuset żołnierzy z oficerami i taborami poddało się dobrowolnie.

Na zachód od Brześcia w okręgu Piszczaca i Kijowca nieprzyjaciel kontynuuje swój atak. Oddziały nasze stawiają tu zacięty opór i, przechodząc do kontrataku, żądają bolszewikom bardzo ciężkie straty.

Na linji Bugu, poniżej Brześcia, słaby kontakt z nieprzyjacielem. Jedynie w okręgu Włodawy oddziały nasze zlikwidowały poważniejszy atak nieprzyjacielski na przyczółku, wzięły jeńców i 6 karabinów maszynowych.

Na zachód od Mikuliniec, między Seretem a Strypą walki z atakującym przeciwnikiem.

619. **(845).** W a r s z a w a 8. VIII. 1920 r.

Oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, posuwając się szeroką ławą wzdłuż granicy niemieckiej, zajęły Przasnysz, a mniejszemi podjazdami podsuwają się pod Mławę i Ciechanów.

Oddziały nasze, które opuściły Rożan, otrzymały rozkaz ponownego jego zajęcia.

Między Narwią a Bugiem po zaciętych walkach, przeciwnik został wyparty z okopów pod Przetyczem, obecnie więc odzyskana jest na tym odcinku w całości nasza linja obronna.

Na zachód od Sokołowa w dalszym ciągu zacięte walki. W lokalnych kontratakach wzięliśmy kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Między Drohiczynem i Kodniem nasze wojska pozostają w ciągłych walkach z nieprzyjacielem, który, nie bacząc na duże straty, w dalszym ciągu tu naciera.

Wzdłuż Bugu między Kodniem a Włodzimierzem Wołyńskim zostały zniweczone wszelkie próby nieprzyjacielskie sforsowania rzeki.

Na południu dalsze lokalne potyczki między Strypą a Seretem o ogólnie pomyślnym dla nas charakterze.

620. **(866).** Warszawa 9. VIII. 1920 r.

Oddziały nieprzyjacielskiej kawalerji nadal naciskały na linję kolejową do Mławy, zajmując chwilowo Ciechanów.

Między Bugiem a Narwią sytuacja bez zmiany.

Na wschód od Siedlec oddziały nasze dokonywują planowego przegrupowania.

Na północ od Brodów, w rejonie Stanisławczyka, nieprzyjaciel zachowuje się aktywnie i usiłuje atakować w kierunku zachodnim.

Oddziały nasze, które zajęły Brody, rozwijając swą akcję, wyparły nieprzyjaciela z Radziwiłłowa. W ataku tym zdobyto baterję dział i 4 karabiny maszynowe.

Między Strypą a Seretem, w rejonie Kokutkowic i Kozaczkowa, oddziały nasze rozbiły znaczniejsze siły nieprzyjacielskie, biorąc przeszło 400 jeńców, kilka karabinów maszynowych i kancelarję pułku.

621. **(867).** Warszawa 10. VIII. 1920 r.

Walki o Ciechanów trwają w dalszym ciągu. Garnizon Mławy pomyślnie odpiera ataki nieprzyajcielskie.

Między Narwią a Bugiem wywiązała się zacięta walka, w której przeciwnik poniósł bardzo ciężkie straty i nie zdołał złamać naszego frontu.

Na wschód od Węgrowa również walki.

Na wschód i południe od Siedlec trwa w dalszym ciągu planowe przegrupowanie naszych oddziałów bez nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na wschód od Sokala w rejonie Horochowa oddziały 1-ej dywizji piechoty Legjonów w śmiałym wypadzie rozbiły 72-ga brygadę piechoty sowieckiej pod Świniuchami, zdobywając 8 dział, biorąc kilkuset jeńców.

Między Seretem a Strypą lokalne walki naszych i ukraińskich wojsk z dobrym rezultatem.

622. **(868).** Warszawa 11. VIII. 1920 r.

Na odcinku północnym oddziały nasze odparły zacięte ataki nieprzyjaciela, dążącego za wszelką cenę do wyparcia nas z Pułtuska. W walkach tych wyróżnił się chlubnie ochotniczy pułk 205 piechoty, który pod dowództwem majora Monda parokrotnie kontratakował na bagnety. Poległ w nich śmiercią bohaterską dowódca batalionu tegoż pułku, pułkownik kapitan Tracz Jan.

Ciężkie walki miały również miejsce na odcinku grupy generała Żeligowskiego, powstrzymującej obecnie najsilniejszy napór nieprzyjaciela.

W centrum dzień wczorajszy upłynął bez znaczniejszych starć bojowych.

Na odcinku południowym zwiększona czynność uzupełnionej po ostatniej porażce armji konnej Budiennego. Czołowe jej oddziały dotarły do Radziechowa i Chołojowa. Nasza kontrakcja w toku.

Ataki nieprzyjaciela w rejonie Horodyszcza i Chodaczkowa krwawo odparto.

Oddziały ukraińskie, które przejściowo wycofały się za Strypę, odzyskały utracone pozycje.

623. **(869).** Warszawa 12. VIII. 1920 r.

Na północnym odcinku wojska nasze opuściły Mławę i Pułtusk. Ochotniczy pułk 203 ułanów w śmiałym wypadzie na Ciechanów rozbił oddziały przeciwnika, wziął 4 karabiny maszynowe i około 100 jeńców.

Na linji Wyszków — Tłuszcz — Kałuszyn — Żelechów słaby kontakt z nieprzyjacielem.

Oddziały naszej jazdy i piechoty frontu południowego wyparły nieprzyjaciela z Radziwiłłowa, Łopatyna, Stanisławczyka i Toporowa.

Nad Strypą walki trwają w dalszym ciągu.

Wojska ukraińskie wzięły w rejonie Buczacza 5 karabinów maszynowych, kancelarję pułku piechoty sowieckiej i znaczną ilość jeńców.

624. **(870).** Warszawa 13. VIII. 1920 r.

Na północy nieprzyjaciel zmierza nadal ku odcinkowi Modlin — Zegrze.

Drobne oddziały jazdy bolszewickiej dotarły do Sierpca. Większe zaś masy piechoty atakowały Nasielsk oraz Płońsk. Ataki odparto.

W centrum przegrupowanie naszych wojsk, przeznaczonych do obrony Warszawy, odbywa się w dalszym ciągu planowo ze słabym kontaktem z nieprzyjacielem.

Na północny wschód od Lublina nasze tylne straże, obsadzające linję rzeki Tyśmienicy, odparły ataki nieprzyjaciela, biorąc 8 karabinów maszynowych i około 100 jeńców. Również w rejonie Chełma i Tyszowiec nieprzyjaciel poniósł dotkliwą porażkę, pozostawiając w naszym ręku jeńców i karabiny maszynowe.

Armja konna Budiennego pod wpływem silnego oporu, jaki napotkała ze strony naszych oddziałów w ciągu dnia wczorajszego, nie ujawniała tendencyj zaczepnych.

Wzdłuż Seretu i Strypy odparto lokalne ataki nieprzyjaciela. Pod Horodyszczem, dzięki skutecznej ognia oddziałów 12-ej dywizji, kolumny bolszewickie, dopuszczone na bliską metę, zostały zdziesiątkowane.

625. **(871).** Warszawa 14. VIII. 1920 r.

Na odcinku północnym coraz poważniejsze walki z nacierającym przeciwnikiem. Rozpoczęliśmy tam kontrakcję w okolicy Płońska, przyczem wojska nasze rozbiły 3 pułki bolszewickie i wzięły do niewoli 230 jeńców, oraz zdobyły karabiny maszynowe. Pułk 2-gi ułanów w zdecydowanym ataku zniósł całkowicie jeden z napotkanych oddziałów nieprzyjacielskich.

Przebieg dotychczasowej akcji zadowalniający. Odzyskano Nowe Miasto i Smardzewo.

W rejonie na wschód od Warszawy rozpoczęło się natarcie 3-ej i 16-ej armij sowieckich, które otrzymały kategoryczny rozkaz opanowania stolicy. Pierwsze uderzenie nieprzyjaciel skierował w kierunku na Radzymin, który pod naporem przejściowo opuszczony, dzielnym kontratakiem 1-ej dywizji Litewsko-białoruskiej został znów odzyskany. Przeciw jednemu z pułków 11-ej dywizji, który dopuścił bez dostatecznego oporu do wtargnięcia nieprzyjaciela, zastosowano najostrzejsze środki. Zacięte walki na tym odcinku trwają w dalszym ciągu.

W rejonie na wschód od Chełma oddziały nasze przełamały linję nieprzyjaciela pod Ignatowem i w pościgu zajęły Dorohusk i Świerże, odrzucając przeciwnika na prawy brzeg Bugu.

Odzyskano również po walce Hrubieszów.

Grupa naszej jazdy, zasilona oddziałami piechoty zmaga się w rejonie Radziechowa i Chołojowa z przeważającemi siłami armji konnej Budiennego. Dowództwo frontu zarządziło w celu skrócenia linji odpornej cofnięcie się nad Bug, przyczem musiano opuścić znów Brody.

Na południowem skrzydle wszystkie ataki wzdłuż Strypy odparto.

626. **(872).** Warszawa 15. VIII. 1920 r.

Kontrakcja naszej armji północnej w dalszym ciągu ma przebieg pomyślny. Ilość jeńców, wziętych w rejonie Sochocina, wzrosła do 600. Pozatem oddziały nasze zdobyły 120 wozów z amunicją oraz 80 z prowiantami.

Z uznaniem podkreślić należy świetne zachowanie się naszej jazdy, składającej się prawie wyłącznie na tym odcinku z elementu ochotniczego.

W rejonie Warszawy dn. 14 b. m. nieprzyjaciel atakował uporczywie odcinek Zegrze — Radzymin — Okuniew — Leśniakowizna. Do silnego napięcia dochodziły walki pod Radzyminem, który parokrotnie przechodził z rąk do rąk.

Dnia 15 b. m. w południe po ostrej walce Radzymin został ostatecznie przez nas opanowany. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w zabitych i rannych.

Oddziały nasze odniosły również szereg poważnych sukcesów w rejonie Chełma i Hrubieszowa. Pod Hrubieszowem zdobyto 11 karabinów maszynowych, kilkadziesiąt koni oraz znaczne zapasy amunicji; kilka dział oraz kilkanaście karabinów maszynowych nieprzyjaciel zatopił w Bugu. Wzięto pozatem około 100 jeńców, w tej liczbie szefa sztabu grupy operacyjnej bolszewickiej. W krwawych walkach z przeprawą pod Dubianką polegli śmiercią walecznych dowódca ochotniczego pułku 207 piechoty, major Drojowski Wacław i adjutant tego pułku, porucznik Vorbrott Wasław.

Na południu nieprzyjaciel zdołał opanować Sokal. Opuszczenie Brodów odbyło się w zupełnym porządku, po uprzedniem wywiezieniu sprzętu kolejowego.

627. (873). Warszawa 16. VIII. 1920 r.

Front północny: Zapoczątkowana przez generała Sikorskiego kontrakcja naszej armji północnej, pomimo bardzo trudnych warunków, rozwija się w dalszym ciągu nader pomyślnie.

Nie bacząc na ciężkie straty i zacięty opór przeciwnika, który przeciwstawił naszym siłom w tym rejonie aż 10 dywizyj, oddziały armji północnej na całej linji posuwają się naprzód. Dziś odzyskano po ciężkich walkach Ciechanów. Nieprzyjaciel w poszczególnych punktach rozpoczął gorączkowy odwrót. Lotnicy nasi, których współdziałanie daje świetne rezultaty, ostrzeliwują cofające się kolumny przeciwnika, potęgując w nich popłoch. Liczba jeńców znaczna.

Rezultaty te dają się już odczuwać nader dodatnio w armji naszej, broniącej stolicy. Nacisk od północy w kierunku na Zegrze i Dembe osłabł bardzo znacznie.

Gwałtowne walki natomiast miały miejsce w ciągu całego dnia wczorajszego i dzisiejszego w rejonie Radzymina, oraz na odcinku południowym przyczółka, bronionym przez dzielne wojsko poznańskie. Oddziały nasze pod Radzyminem, prowadzone osobiście przez generałów Rządkowskiego i Żeligowskiego, oraz pułkownika Burharda, parokrotnie przechodziły do walki wręcz, paraliżując całkowicie ataki nieprzyjaciela. W rezultacie, nie tylko, że zdołano utrzymać w całości nakazną linję obronną, lecz w poszczególnych punktach samorzutnie posunięto się nawet naprzód. Zdobyto znaczniejszą liczbę jeńców i ujęto dowódcę brygady oraz komisarza bolszewickiego. Ze szczególnem uznaniem należy podkreślić bohaterską śmierć xiędza Ignacego Skorupki, kapelana z 8-ej dywizji piechoty, który w stule i z krzyżem w ręku przodował atakującym oddziałom.

Front środkowy: W dniu dzisiejszym armje frontu środkowego rozpoczęły kontrofensywę w większym stylu pod bezpośredniem kierownictwem Naczelnego Wodza. Po gwałtownym marszu ponad 40 klm. z linji Wieprza, już w południe oddziały 14-ej dywizji osiągnęły Garwolin, osadzając w ten sposób nieprzyjaciela, który pod Maciejowicami próbował przeprawić się przez Wisłę. Zdobycz już dotychczas znaczna.

Prawe skrzydło 4-ej armji, przełamując opór nieprzyjaciela pod Kockiem, zdobyło jedno działo, 14 karabinów maszynowych i około 200 jeńców. Armje postępują w walkach szybko naprzód.

Front południowy: Celem wyrzucenia oddziałów nieprzyjacielskich, które pod Sokalem i między Kamionką Strumiłową a Buskiem przeszły na lewy brzeg Bugu, zarządzono kontrakcję.

Na północ od Złoczowa, Zborowa i wzdłuż Strypy odparto lokalne ataki nieprzyjaciela.

628. (874). Warszawa 17. VIII. 1920 r.

Front północny: Czołowe oddziały jazdy nieprzyjacielskiej, przeznaczone przez dowództwo sowieckie do sforsowania Wisły,

napotkały na zdecydowany opór załogi Włocławka, która wszystkie ataki odparła. Widząc bezskuteczność swoich wysiłków, nieprzyjaciel zbombardował miasto. Szereg budynków, w tej liczbie katedra i pałac biskupi, mocno ucierpiały.

Korzystając ze słabej obsady Pomorza, czołowe oddziały bolszewickie dotarły również do Lidzbarku i Działdowa, natrafiając wszędzie na żywy współudział ze strony ludności niemieckiej.

Kontrakcja, prowadzona z rejonu Modlina przez generała Sikorskiego, napotyka na zaciekły opór przeciwnika. Stwierdzono, że masy piechoty bolszewickiej zmuszone są do walki przez komunistów, stosujących system bezwzględnego teroru. Niemniej jednak akcja nasza rozwija się pomyślnie. Dziś zdobyto Serock. Zdobycz ostatnich dni sięga cyfry 2,000 jeńców, kilkudziesięciu karabinów maszynowych oraz dużej liczby taboru.

Na pozycjach obronnych stolicy ataki nieprzyjaciela w dalszym ciągu pozostały bez skutku. W walkach z dnia 16-go b. m. oddziały dywizji Litewsko-białoruskiej rozbiły pod Radzyminem pułki 185 i 186 piechoty sowieckiej, biorąc 7 karabinów maszynowych, trzy jaszcze z amunicją oraz jeńców. Oddziały 10-ej dywizji zdobyły 4 działa, 8 karabinów maszynowych i znaczną ilość jeńców.

W związku z ofensywą naszych armij środkowego frontu prawe skrzydło przyczółka warszawskiego przeszło w dniu dzisiejszym do akcji zaczepnej. Czołowy atak przy użyciu czołgów doprowadził około południa do zajęcia miejscowości Dembe Wielkie. Oddziały nasze posuwają się dalej na Mińsk Mazowiecki.

Front środkowy: Na całym froncie od Wisły do Bugu oddziały nasze z nadzwyczajnym impetem i brawurą posuwają się naprzód, pędząc przed sobą nieprzyjaciela, uciekającego w zupełnym nieładzie i popłochu. Dywizja generała Konarzewskiego, której czołowe oddziały docierają do Mińska Mazowieckiego, rozbiła całkowicie 171-ą brygadę sowiecką oraz części 8-ej dywizji sowieckiej, zdobywając podług dotychczasowych danych: 7 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych, znaczne zapasy amunicji oraz paręset wozów. Wzięto około 1,000 jeńców.

Dzielne oddziały pomorskie i podhalańskie dziś w południe opanowały Łuków. Nieprzyjaciel szybko wycofuje się w kierunku na Siedlce i Ciechomin, pozostawiając w naszem ręku bogate trofea.

Lotnicy nasi wszędzie stwierdzili przyśpieszony odwrotowy ruch drogowy taborów nieprzyjacielskich.

Na południowym odcinku wojska generała Rydza — Śmigłego zadały zupełną klęskę 58-ej dywizji nieprzyjacielskiej. Dzięki szybkiemu dotarciu naszych wojsk do linji Bugu i mocnemu obsadzeniu Włodawy i Hańska, dywizja ta została pozbawiona drogi odwrotu. Uchodząc w panicznym popłochu, oddziały bolszewickie wpadały na poszczególne oddziały 3-ej dywizji Legjonów, natrafiając wszędzie, nie wyłączając oddziałów taborowych, na

zdecydowany opór. Po dłuższych walkach nieprzyjaciela zupełnie rozgromiono. Zdobycz wynosi: 26 karabinów maszynowych, przeszło 700 jeńców (w tej liczbie dowódca brygady i wielu oficerów), kancelarja brygady i pułku, wiele wozów, koni i amunicji. Wśród kilkuset trupów, pozostałych na pobojowisku, odnaleziono zwłoki dowódcy drugiej brygady oraz komisarza dywizji. Zupełnemu rozbiciu uległa również brygada bolszewicka, walcząca w okręgu Puchaczowa i Cycowa.

Front południowy z uznaniem podkreśla intensywną i owocną pracę ostatnich dni eskadr 3-go dywizjonu lotniczego tak bojowych, jak i wywiadowczych, pod kierownictwem majora Faunt le Roy. Dnia 16-go b. m. eskadry te wykonały 49 nader skutecznych lotów bojowych, powstrzymując wydatnie posuwanie się nieprzyjaciela.

629. **(875).** Warszawa 18. VIII. 1920 r.

Front północny: Oddziały pomorskie rozpoczęły energiczną kontrakcję w kierunku na Brodnicę, zajętą przez nieprzyjaciela. W rejonie Lipna, Sierpca i Raciąża lotnicy nasi zaobserwowali ruchy nieprzyjaciela w kierunku wschodnim.

Na północ od Modlina w pomyślnych walkach dzisiejszych oddziały nasze wzięły z górą 1500 jeńców, 30 karabinów maszynowych i jedno działo. Wyróżniła się chlubnie grupa pułkownika Dreszera, która pod Baboszewem wykonała śmiałą szarżę kawaleryjską, rozbijając całą brygadę sowiecką.

Opuszczając pod naszym naporem Pułtusk, bolszewicy wywieźli ze sobą burmistrza i wszystkich duchownych.

Na przyczółku warszawskim po ostrej walce zepchnięto nieprzyjaciela, stojącego u wrót stolicy, zmuszając go i w tym rejonie do pośpiesznego odwrotu. Dnia 17 b. m. wieczorem oddziały poznańskie zajęły Mińsk-Mazowiecki. Z wkraczającemi patrolami wjażdżał do miasta dowódca frontu północnego, generał Józef Haller, entuzjastycznie witany przez wyzwolonych mieszkańców.

Front środkowy: Armje frontu środkowego kontynuują zwycięski swój pochód w kierunku północnym. Kałuszyn, Międzyrzec, Wisznice i Włodawa są w naszem ręku. Zdezorjentowane oddziały nieprzyjacielskie, napotykając ze wszystkich stron oskrzydlające uderzenia naszych kolumn, ulegają stopniowo zupełnemu rozbiciu. Dotychczas dywizje sowieckie 57-ma, 58-ma kombinowana i 8-ma zostały doszczętnie zniszczone. Zdobycz frontu środkowego sięga cyfry 5000 jeńców, 20 dział, 70 karabinów maszynowych; zajęto olbrzymi tabor. Ilość ta z każdą chwilą się powiększa.

Front południowy: Dzień dzisiejszy upłynął bez znaczniejszych starć bojowych. Wojska nasze przegrupowują się celem odparcia nieprzyjaciela, posuwającego się w kierunku Lwowa.

630. **(876).** Warszawa 19. VIII. 1920 r.

Front północny: Czyniąc rozpaczliwe wysiłki uratowania zagrożonej sytuacji dowództwo nieprzyjacielskie rzuciło do ataku

na Płock gros sił, znajdujących się na przestrzeni pomiędzy Wisłą a granicą niemiecką, dążąc najwidoczniej tą drogą do sforsowania Wisły i oskrzydlenia Warszawy. Plan ten został całkowicie udaremniony. W walkach, jakie się wywiązały na przedmieściach Płocka, przy wydatnej pomocy mieszkańców, nieprzyjaciela odrzucono z dużemi dlań stratami.

Akcja armji generała Sikorskiego w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie. Prawoskrzydłowe oddziały dnia 18-go b. m. sforsowały linję rzeki Narwi, obsadzając przeprawy w Serocku i Pułtusku.

Jednocześnie armja 7-ma, posuwając się pod Radzymin, zajęła Wyszków, gdzie przekroczyła Bug, oskrzydlając tem samem oddziały przeciwnika, znajdującego się w klinie pomiędzy Bugiem a Narwią. W rejonie Ciechanowa nieprzyjaciel atakuje gwałtownie, dążąc za wszelką cenę do utrzymania w swem ręku dróg odwrotowych, lecz kolumny nasze robią i w tych walkach również dalsze postępy.

Front środkowy: Pomimo ogromnego zmęczenia, nasze oddziały pościgowe, z godnem podziwu poświęceniem, wytrwale posuwają się naprzód; do dnia 19-go b. m. w południe obsadzono: Sokołów, Drohiczyn, Białą i Kodeń. Przez zajęcie Drohiczyna odcięto znaczne tabory sowieckie. Nieprzyjaciel w panicznym popłochu wycofuje się w kierunku północnym. Zdobycz nasza w dalszym ciągu szybko wzrasta.

Armja generała Skierskiego posiada już z górą 10,000 jeńców, 32 armaty, 112 karabinów maszynowych i 1,500 wozów z materjałem technicznym i prowiantem. Zestawień z pozostałych armij dotychczas brak.

631. (877). Warszawa 20. VIII. 1920 r.

Front północny: Nasza kontrakcja na Pomorzu doprowadziła do odzyskania Brodnicy i Nowego Miasta. W walkach pod Brodnicą nieprzyjaciel stracił do 400 zabitych. Przychwyconych na współdziałaniu z bolszewikami niemców w liczbie 8 rozstrzelano.

W rejonie Płocka, po wyparciu nieprzyjaciela z peryferji miasta, piechota nasza w pościgu za nieprzyjacielem dotarła do linji Strożewko — Trzepowo, biorąc jeńców oraz 9 karabinów maszynowych wraz z amunicją. Przy obronie przyczółka odznaczył się dowódca przyczółka major Mościcki oraz ludność cywilna, która z całem poświęceniem i bohaterstwem brała udział w walkach ulicznych, ponosząc znaczne straty. Po odwrocie bolszewików stwierdzono nieludzkie znęcanie się nieprzyjaciela nad ludnością i jeńcami. Wśród ofiar barbarzyństwa bolszewickiego znajdują się 4 sanitarjuszki.

W rejonie Ciechanowa oddziały nasze odniosły szereg poważnych sukcesów, łamiąc ostatecznie zgrupowanego tam przeciwnika. Miasto Ciechanów, które przed paroma dniami zmuszeni byliśmy opuścić, zostało ponownie odzyskane. W związku z powyższem sytuacja wojsk bolszewickich, operujących na prze-

strzeni pomiędzy Wisłą a granicą niemiecką, staje się coraz bardziej krytyczną. Oddziały naszej I-ej armji ścigają nieprzyjaciela, wycofującego się w bezładzie w kierunku na Ostrów.

Front środkowy: Zwycięska ofenzywa wojsk frontu środkowego rozwija się świetnie. Dnia 19 b. m. o godzinie 22-ej oddziały 3-ej dywizji Legjonów wkroczyły do Brześcia. Wschodnie forty już zostały obsadzone. W Drohiczynie wzięto do niewoli sztab 17-ej dywizji nieprzyjacielskiej oraz część sztabu i oddziałów 2-ej i 27-ej dywizyj. Wszystkie dowództwa z najwyższem uznaniem podkreślają wysoce obywatelskie i patrjotyczne zachowanie się ludności cywilnej świeżo wyzwolonych terenów. Poszczególne wsie przyprowadzają całe partje jeńców, walcząc skutecznie w razie napotkanego oporu. Liczba jeńców, wziętych w ciągu dni ostatnich, wzrosła do 18 tysięcy.

W rejonie Hrubieszowa oddziały nasze powstrzymują napór występującego aktywnie przeciwnika.

Front południowy: Na odcinku północnym nieprzyjaciel posuwa się ostrożnie naprzód, dążąc do opanowania Bełżca. Pod Lwowem wojska, broniące miasta, ponownie zadały dotkliwą porażkę armji konnej Budiennego. W świetnej szarży kawaleryjskiej pod Kulikowem oddziały pułkownika Römmla zarąbały parę szwadronów nieprzyjacielskich. Również pod Pikułowicami zręcznym manewrem nocnym zdołano otoczyć większy oddział Budiennego, zmuszając go do poddania się.

Na południowem skrzydle spokój.

O przeprawę pod Mikołajowem na Dniestrze walka w toku.

632. (878). Warszawa 21. VIII. 1920 r.

Front północny: Wojska nieprzyjacielskie, które wtargnęły w korytarz między Wisłą a granicą niemiecką w zamiarze zdobycia Torunia i przecięcia dróg, łączących nas z morzem, znajdują się w pełnym odwrocie, mając na karku dzielne oddziały pomorskie, które, szarpiąc cofającego się przeciwnika, zajęły Lubawę, Lidzbark i Rypin. W bitwie pod Brodnicą wśród setek zabitych bolszewików znaleziono 2 oficerów niemieckich.

Armja generała Sikorskiego odcina już odwrót tych sił bolszewickich. 18-ta dywizja, złamawszy ostatecznie pod Ciechanowem rozpaczliwy opór oddziałów nieprzyjacielskich, zasłaniających odwrót 4-ej armji sowieckiej, postępując szybko w kierunku północnym, zajęła Grudusk, przecinając w ten sposób drogę odwrotową, prowadzącą przez Mławę na Przasnysz. Dywizja 10-ta zaatakowała Mławę. Dywizja ochotnicza posunęła się pod Przasnysz i jest w trakcie zdobywania tego miasta. Oddziały grupy generała Osińskiego, zdobywszy w ciężkich walkach Maków, posuwają się w kierunku na Gąsowo i Różan. Nieprzyjaciel poniósł ogromne straty. Podczas walk w dniu 20 b. m. wpadło w nasze ręce przeszło 10.000 jeńców, nieprzerachowana dotychczas liczba dział, karabinów maszynowych, taborów i innego materjału wojennego.

Front środkowy: Armje frontu środkowego, nie bacząc na przemęczenie, w niepowstrzymanym impecie prą naprzód. Dnia 20 b. m. czołowe kolumny dotarły do Ostrowa, Czyżewa i Brańska. Potęgujący się z dniem każdym zapał naszego żołnierza przezwycięża wszelkie trudności.

Według dodatkowych meldunków w walkach z dnia 19 b. m. 1-sza dywizja Legjonów zdobyła 13 dział, ogromne tabory i kilkuset jeńców, grupa majora Jaworskiego, rekrutująca się głównie z elementów ochotniczych: 15 dział, 9 karabinów maszynowych, 2 sztandary i wielkie tabory; poddał się również pod Międzyrzeczem pułk kozaków w sile 800 jeźdźców.

Dnia 20 b. m. nieprzyjaciel zaatakował naszą załogę w Brześciu. Atak krwawo odparto.

W walkach pod Dubienką, gdzie odrzuciliśmy nieprzyjaciela za Bug, odznaczył się podporucznik Danielak z pułku 11 piechoty, który samorzutnie, nie czekając na nadejście swej kampanji, z 8 żołnierzami zaatakował linję nieprzyjacielską, biorąc 20 jeńców do niewoli. Stwierdzono w tym okręgu, że walczy po stronie bolszewickiej oddział ochotniczy żydowski z Włodawy.

Akcja w rejonie Hrubieszowa doprowadziła po zaciętej walce zbrojnej do zajęcia tego miasta.

Front południowy: Nasza jazda prowadzi forsowny pościg konnej armji Budiennego, wycofującej się z pod Kulikowa i Żółtaniec w kierunku północnym.

W rejonie Lwowa rozpoczęto akcję celem rozbicia koncentrującej się na naszem przedpolu piechoty bolszewickiej. Z Jaryczowa, Mikłuszowa i Czyżykowa już nieprzyjaciela wyparto.

Na południowem skrzydle większy oddział jazdy nieprzyjacielskiej w dalekim raidzie zdołał dotrzeć do Stryja. Kontrakcja zarządzona.

633. **(879).** Warszawa 22. VIII. 1920 r.

Front północny: Wojska nasze I-ej armji, rozgramiając ostatecznie dywizje 15-ej armji sowieckiej, które zasłaniały odwrót przeciwnika, zajęły w zaciętych walkach Przasnysz, Szumsk i Mławę, zamykając w ten sposób ostatnią furtkę uciekającym w popłochu wojskom nieprzyjacielskim. Jednocześnie wskutek tego gros 4-ej armji sowieckiej i cały III korpus jazdy zostały odcięte.

Olbrzymia zdobycz w jeńcach i materjale wojennym, jaka wpadła w nasze ręce, nie mogła być dotąd obliczona. Zdobycz ta powiększa się z godziny na godzinę. Dla zobrazowania ogromu klęski północnej armji sowieckiej, podaje się, iż sama tylko 18-ta dywizja piechoty w walkach dnia 21 b. m. wzięła 5000 jeńców, 16 dział, 135 karabinów maszynowych, oraz ogromne tabory. Wojska tej dywizji i dowództwo zasługują na specjalne uznanie.

Jednocześnie oddziały pomorskie, posuwając się wzdłuż granicy niemieckiej, zajęły Działdowo, zamykając w ten sposób pierścień nasz i od północy.

Front środkowy: Armje frontu środkowego kontynuują pod osobistem kierownictwem Naczelnego Wodza zwycięski swój pochód w kierunku północnym. Dnia 21 b. m. zajęto Zambrów i Wysokie Mazowieckie; przekroczona została również i linja Narwi na południe od Białystoku. W rejonie Miciejczyc na północny-zachód od miasta Wysokiego Litewskiego 4-ta brygada jazdy napotkała grupę nieprzyjacielskiej ciężkiej artylerji, która, według zeznań jeńców, była przeznaczona dla ostrzeliwania Warszawy. Grupę tę szarżą konną zupełnie rozbito, zdobywając 22 działa ciężkiego kalibru i przeszło 100 wozów. Wzięto przytem kilkuset jeńców. Przychwycony rozkaz dowództwa 21-ej dywizji sowieckiej nakazywał spalenie taborów, posadzenie piechoty na konie i przyśpieszenie w ten sposób odwrotu.

Front południowy: Ogólna konsternacja, jaka zapanowała w szeregach bolszewickich na skutek ostatnich naszych sukcesów na północy, daje się również zauważyć i na terenie południowym.

Oddziały przeciwnika, operujące w rejonie Lwowa, rozpoczęły odwrót parte przez nasze wojska. Nasze oddziały pościgowe docierają do linji Bugu. Stryj został przez nieprzyjacielską kawalerję opuszczony.

634. **(880).** Warszawa 23. VIII. 1920 r.

Front północny: Nieprzyjaciel, osaczony ze wszystkich stron przez nasze wojska, próbował w ciągu dnia wczorajszego przebić się ku wschodowi. W tym celu z niezwykłą zaciętością zaatakował nasze oddziały, ugruntowane na południe od Mławy. Za cenę ciężkich strat, jakie poniósł jeden z bohaterskich pułków 18-ej dywizji, atak odparto. Stwierdzono, iż żołnierzy naszych, wziętych do niewoli, kozacy kubańscy w okrutny sposób pomordowali.

Na pozostałych odcinkach bolszewicy porzucają broń i w popłochu uciekają ku granicy niemieckiej, którą, jak stwierdzono, tłumnie przechodzą.

W ostatnich walkach zostały zupełnie rozbite 18-ta i 33-cia dywizja sowiecka, 54-ta zaś dostała się do niewoli.

Dywizja jazdy pułkownika Dreszera, działająca na tyłach bolszewickich, zdobyła w dalszym ciągu 2000 jeńców, 5 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych i bardzo znaczną ilość taborów z materjałem wojennym.

Ogółem przez punkty zborne 5-tej armji przeszło dotychczas z górą 20 tysięcy jeńców. Ostatnio wpadły w nasze ręce sztaby 18-ej i 54-ej dywizyj sowieckich. Łup nasz stanowią: 8 sztandarów pułkowych, przeszło 2,700 wozów z materjałem wojennym, dziesiątki karabinów maszynowych, działa, kancelarje dywizyjne ze składami map sztabowych i t. p.

Front środkowy: Oddziały 15-ej dywizji prawie w 5-ciogodzinnej walce pod Śniadowem rozbiły 11-tą dywizję sowiecką; bolszewicy walczyli rozpaczliwie, przechodząc parokrotnie do

ataków na bagnety; wzięto około 400 jeńców, 7 armat, dużo materjału technicznego, tabory i 7 wielbłądów. Pułk 59-ty piechoty zajął po zaciętych walkach w dniu 22 b. m. Łomżę, biorąc parę tysięcy jeńców z 4-ej, 5-ej, 6-ej, 11-ej i 56-ej dywizyj sowieckich i ogromną zdobycz, dotychczas niezliczoną. Dowódcy w dalszym ciągu meldują jednogłośnie o dzielnej postawie ludności cywilnej, która chwyta za broń i walczy obok żołnierza.

W walkach pod Łomżą ponownie okrył się chwałą jeden z kapelanów, xiądz Zabłocki, który dając przykład męstwa, szedł w pierwszym szeregu do ataku.

Oddziały I-ej dywizji Legjonów zajęły dnia 22 b. m. rano po walce Białystok. Szczegółów brak.

Dnia 21 b. m. nieprzyjaciel usiłował przy pomocy pociągu pancernego zaatakować Brześć Litewski. Atak odparto.

Grupa generała Bałachowicza w wypadzie na Piszczę zdobyła dwie armaty i znaczną ilość jeńców.

Front południowy: W rejonie Dobrotworu i Kamionki Strumiłowej oddziały naszej jazdy, przeprawiwszy się na prawy brzeg Bugu, utrudniają skutecznie odwrót armji konnej Budiennego. W szeregu drobnych potyczek wzięto kilkunastu jeńców; jeden szwadron nieprzyjacielski uległ zupełnemu rozbiciu.

Na wschód od Lwowa wojska nasze kontynuują pościg za cofającemi się dywizjami bolszewickiemi.

W Mikołajowie i Stryju spokój.

635. **(881).** Warszawa 24. VIII. 1920 r.

Front północny: Pozostałe oddziały 4-ej armji sowieckiej zebrawszy się w silną grupę, zdołały po zaciętych, kilkanaście godzin trwających, walkach przebić się w rejonie Chorzel w kierunku na Kolno, obsadzone już przez znaczniejsze siły naszej 4-ej armji. Pościg oddziałów 1-ej armji za nieprzyjacielem w toku; 5-ta armja wyławia w dalszym ciągu niedobitki wojsk sowieckich, błądzące w rejonie na zachód od linji kolejowej Modlin — Mława.

Front środkowy: Armje frontu środkowego, oskrzydlającym ruchem ku północy zajmując Knyszyn, Stawiski i Kolno, zamykają pierścień, okalający 4-tą i 15-tą armje bolszewickie. Nieprzyjaciel, ścigany ze wszystkich stron, skupia się w większe masy i stara się rozpaczliwie przerwać żelazny pierścień naszych wojsk. Tak, w dniu 23 b. m. pod Kolnem prowadził nieprzyjaciel 9 zaciętych ataków, które przez dzielny pułk 60 piechoty zostały z ogromnemi stratami dla nieprzyjaciela odparte. Wymieniony pułk przeszedł następnie do kontrataku i zdobył przeszło 1000 jeńców w tem dowódcę dywizji, 10 dział, kilka sztandarów pułkowych, samochody i ogromne tabory.

Przy zdobyciu Łomży wzięto 2000 jeńców, 9 dział, 22 karabiny maszynowe i bardzo duży materjał wojenny. Po zajęciu przez 1-ą dywizję Legjonów w dniu 22 b. m. rano Białystoku trwały w samem mieście jeszcze przez 20 godzin zaciekłe walki uliczne z przybyłą na pomoc z Grodna 55-ą dywizję sowiecką i miejscową ludnością żydowską, która wydatnie zasilała szeregi

bolszewickie. W walkach w rejonie Białystoku wzięła 1-sza dywizja Legjonów przeszło 7000 jeńców i zdobyła 18 dział, 42 karabiny maszynowe i ogromny materjał techniczny. Wskutek poniesionej klęski wzrasta demoralizacja wśród poszczególnych oddziałów nieprzyjacielskich. Dońscy kozacy i kałmycy przechodzą gromadnie na naszą stronę.

W rejonie Brześcia Litewskiego spokój. Pod Włodawa, Opalinem i Hrubieszowem oddziały nasze odniosły szereg lokalnych sukcesów, przyczem wzięto wielu jeńców, jedno działo i kilka karabinów maszynowych.

Front południowy: Na południe od Lwowa zajęły oddziały 12-ej dywizji piechoty Świrz, rozbijając brygadę sowiecką i biorąc cały pułk 565 piechoty do niewoli. Kawalerja nasza w rejonie Bóbrki rozbiła 3 sotnie nieprzyjacielskie i wzięła przeszło 200 jeńców. Na Kurowicz utarczki z oddziałami nieprzyjacielskiemi.

636. (882). Warszawa 25. VIII. 1920 r.

Front północny: Oddziały naszych 1-ej i 5-ej armji w dalszym ciągu oczyszczają swoje rejony z niedobitków wojsk sowieckich, które porzuciwszy broń, błąkają się w okolicznych lasach. Część wojsk nieprzyjacielskich, nie mogąc się przebić przez kordon naszych oddziałów, przechodzi wraz z majątkiem wojskowym granicę pruską.

Komitet bolszewicki z Działdowa, który umknął z miasta do Niemiec, został wojskom naszym wydany i oddany pod sąd doraźny.

Oddział pościgowy, wysłany w kierunku Myszyńca, przyprowadził jako zdobycz 4 działa.

Front środkowy: W walkach na północ od Ostrołęki 6-ta dywizja piechoty wzięła około 600 jeńców oraz znaczną zdobycz. Oddział pułku 61 piechoty, wysłany na zachód z linii rzeki Pissy, wziął 5 armat, 25 karabinów maszynowych i kilkudziesięciu jeńców. Dnia 24 b. m. o godzinie piętnastej wojska nasze zajęły Osowiec. Szczegółów narazie brak.

Na reszcie frontu lokalne walki. Grupa wypadowa majora Jaklicza zajęła Równe (na południo-wschód od Opalina), biorąc 20 karabinów maszynowych, jeńców i konie.

Front południowy: W rejonie Mostów Wielkich jazda nasza, po krótkiej walce na białą broń, rozbiła 72-ga brygadę sowiecką, biorąc kilkudziesięciu jeńców, w tej liczbie szefa sztabu brygady. Zdobyto 3 karabiny maszynowe oraz 40 wozów z materjałem wojennym.

Oddziały nasze, operujące na wschód od Lwowa, po ostrej walce zajęły Zawórze i Przemyślany.

Na południowem skrzydle lokalne utarczki z patrolami jazdy nieprzyjacielskiej, które docierają do rejonu Mikołajowa. Armia ukraińska generała Pawlenki obsadza linję Dniestru.

637. **(683).** Warszawa 26. VIII. 1920 r.

Front północny: Na odcinku 1-ej i 5-ej armij sytuacja bez zmiany. Podczas oczyszczania terenu na zachód od linji Mława—Ciechanów wyłapano w dalszym ciągu przeszło 3,000 niedobitków wojsk bolszewickich.

Front środkowy: W rejonie miejscowości Leman znajduje się jeszcze kilka tysięcy wojsk bolszewickich wszystkich gatunków broni, które pod naszym naciskiem, stawiając zaciekły opór, wycofują się w kierunku granicy niemieckiej. Stwierdzono, iż na jednym z odcinków nasze oddziały były ostrzeliwane przez 2 baterje i karabiny maszynowe bolszewickie, ustawione na terytorjum pruskiem. Na szosie Kolno — Myszyniec pułk 57 piechoty zetknął się z silnym oddziałem nieprzyjacielskim i po uporczywej walce zdobył 6 dział, 10 karabinów maszynowych, sztandar i kancelarję 10-ej dywizji jazdy bolszewickiej.

Oddziały 3-ej dywizji Legionów w wypadzie na Kobryń zaskoczyły nieprzyjaciela, organizującego tam swe rozbite jednostki i zadały mu ciężkie straty, biorąc około 1000 jeńców, w tem cały sztab 57-ej dywizji sowieckiej. W akcji tej zdobyto 4 działa i 12 karabinów maszynowych.

Dnia 25 b. m. wojska nasze zajęły Grajewo.

Front południowy: Na wschód od Lwowa zacięte walki w rejonie Zadwórza; pozatem lokalne utarczki patroli.

638. **(884).** Warszawa 27. VIII. 1920 r.

Front północny: Sytuacja bez zmiany.

Front środkowy: Zdobycz nasza na pograniczu pruskiem w ciągu dnia 26 b. m. powiększyła się o 4 działa, 30 karabinów maszynowych, oraz znaczne zapasy materjału wojennego. Uprzedzając planowany przez nieprzyjaciela na 26 b. m. atak na Brześć, oddziały 3-ej dywizji Legionów dnia 25 b. m. przeszły do energicznych działań zaczepnych. Główna kolumna nieprzyjacielska, zaskoczona na stacji kolejowej Żabinka podczas wyładowywania z pociągów, przez ogień na bliski dystans, została zdziesiątkowana. Wzięto przeszło 650 jeńców, w tem 90 oficerów linjowych i 2 oficerów sztabu generalnego, 12 karabinów maszynowych i 4 samochody ciężarowe.

Dowódca 57-ej dywizji sowieckiej i szef sztabu polegli.

Front południowy: W rejonie na wschód od Lwowa ciężkie walki, które zwłaszcza pod Dziedziłowem dnia 26 b. m. dochodziły do wysokiego napięcia.

W rejonie Bóbrki i Świrza odparto parokrotnie zacięte ataki nieprzyjaciela.

Pod Pohorylcami oddziały 6-ej dywizji piechoty rozbiły pułk 27-my piechoty sowieckiej. Wzięto do niewoli 120 jeńców.

Wzdłuż Dniestru sytuacja bez zmiany.

639. **(885).** Warszawa 28. VIII. 1920 r.

Wzdłuż całego frontu od Grajewa do Włodawy słaby kontakt z nieprzyjacielem.

Na północ od Bełza zacięte walki z armją konną Budiennego, której czołowe oddziały dotarły do Tyszowiec.

W rejonie Bobrki i Świrza oddziały nasze odparły parokrotne ataki nieprzyjaciela i, przeszedłszy następnie do energicznej kontrakcji, rozbiły pod Sarnikami parę szwadronów nieprzyjacielskich.

Armja generała Pawlenki w nocy z 26 na 27 b. m. sforsowała przejścia przez Dniestr i posuwa się w kierunku północnym.

640. **(886).** Warszawa 29. VIII. 1920 r.

Wojska nasze, oczyszczając przedpole linji Grajewo—Osowiec—Białystok—Brześć, zajęły oddziałami wypadowemi Sokółkę, Łosinkę, Orzeszkowo, Czochy, Podborze i Wierzchowicze.

Wzdłuż Bugu lokalne walki dla nas pomyślne. Odzyskaliśmy tu Horodło i Matcze.

Armja konna Budiennego, mimo oporu naszych oddziałów, posuwa się wolno w kierunku na Zamość.

Walki we wschodniej Małopolsce mają dla nas przebieg pomyślny. Zajęliśmy szereg miejscowości.

641. **(887).** Warszawa 30. VIII. 1920 r.

Dnia 20 b. m. wojska nasze, witane owacyjnie przez ludność miejscową, wkroczyły do Augustowa.

Napotkane oddziały litewskie zachowują się przyjaźnie.

Na odcinku białostockim nieprzyjaciel w dalszym ciągu, nie wytrzymując naszego naporu, cofa się w kierunku wschodnim. Sokółka, Gródek i Narew zostały przez nas opanowane. Oddział bolszewicki, który w rejonie Małej Narewki usiłował zorganizować poważniejszy opór, został odrzucony i zmuszony do panicznej ucieczki.

Na odcinku brzeskim spokój.

W rejonie Zamościa oddziały nasze dzielnie stawiają czoło armji konnej Budiennego.

Grabowiec, przejściowo przez nas opuszczony, został kontratakiem odzyskany.

642. **(888).** Warszawa 31. VIII. 1920 r.

Na północnym skrzydle wojska nasze bez oporu ze strony nieprzyjaciela posuwają się naprzód.

W walkach, uwieńczonych zdobyciem Gródka, oddziały nasze wzięły z górą 1.000 jeńców oraz znaczną zdobycz. Dnia 31 b. m. obsadzono Hajnówkę.

Oddziały nieprzyjacielskie, ugrupowane na wschód od Chełma, celem poparcia akcji konnej armji Budiennego, usiłowały przejść do działań zaczepnych i w tym celu zaatakowały nasze pozycje na odcinku od Dubienki do Moniatycz. Wszystkie ataki z wielkiemi dla nieprzyjaciela stratami odparto.

Akcja Budiennego w rejonie Zamościa w dalszym ciągu napotyka zdecydowany opór naszych oddziałów. Zamość został

wprawdzie otoczony, dzielna załoga miasta broni się jednak po bohatersku, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Kolumna, posuwająca się w kierunku Grabowca, po krwawej walce została przez 2-gą dywizję Legjonów zepchnięta na południe.

Inicjatywa Budiennego jest w znacznym stopniu sparaliżowana dzięki skutecznym działaniom naszej grupy pościgowej, operującej na jego tyłach. Grupa ta w dniu 30 b. m. zdołała odciąć znaczną ilość taborów nieprzyjacielskich.

W Małopolsce sytuacja bez zmiany. Jazda nasza obsadziła Chodorów, ścigając wycofującego się nieprzyjaciela na Rohatyn.

643. **(889).** Warszawa 1. IX. 1920 r.

Na północnem skrzydle sytuacja bez zmiany. W centrum 3-cia armja odniosła szereg poważnych sukcesów nad armją konną Budiennego.

Armja ta, będąca najlepszą operacyjną jednostką Sowdepji, otrzymała bezwzględny rozkaz przerwania naszego frontu w rejonie Zamościa i marszu na Lublin łącznie z wojskami 12-ej armji sowieckiej, które również przejść miały do działań zaczepnych w kierunku Chełma.

Dzięki świetnej akcji wypadowej naszych oddziałów, ugrupowanych wzdłuż Bugu, ofensywa 12-ej armji została udaremniona.

Koncentrujące się w rejonie Piszczy, Smolar i Jagodyna wojska sowieckie, nie wytrzymując natarcia, rozpoczęły szybki odwrót, pozostawiając w naszem ręku licznych jeńców. Pułk 25 piechoty w akcji tej zdobył 2 działa z zaprzęgiem, 6 karabinów maszynowych i kolumnę amunicyjną.

Budienny dnia 29 sierpnia dotarł do Zamościa, gdzie napotkał zdecydowany opór pułku 31-go piechoty i oddziałów 6-ej dywizji ukraińskiej.

Jakkolwiek, dzięki bohaterskiej postawie tych oddziałów, rozpęd ofensywy nieprzyjaciela został nieco zahamowany, w ciągu dnia 30 i 31 sierpnia armja konna posunęła się znacznie naprzód, docierając czołowemi kolumnami do Sławęcina, Łazisk i Białowód.

Pierwszą klęskę zadały nieprzyjacielowi oddziały 2-ej dywizji Legjonów w rejonie Grabowca, rozbijając doszczętnie jedną brygadę i biorąc z górą 200 jeńców do niewoli.

Decydującą rolę w bitwie odegrała grupa pościgowa generała Stanisława Hallera, który od paru już dni, znajdując się na tyłach Budiennego, z niezwykłą zaciętością posuwała się w ślad za głównemi jego siłami i dnia 31-go sierpnia uderzyła w kierunku na Zamość od wschodu.

Budienny, widząc grożące mu niebezpieczeństwo, rozpoczął gwałtowny odwrót, napotykając wszędzie silny opór okalających go naszych oddziałów.

W okolicy Wolicy Śniatyckiej, Miączyna i Zawalewa wywiązały się niezwykle ostre walki, w których poszczególne dywizje nieprzyjacielskie, nie bacząc na olbrzymie straty, parokrotnie ponawiały swe szarże kawaleryjskie.

Armia konna w walkach tych została rozbitą: poszczególne oddziały, które zdołały się przedrzeć, znajdują się w trakcie bezładnego odwrotu. Nasza dalsza akcja pościgowa rozwija się pomyślnie.

Wśród zabitych bolszewików rozpoznano szefa sztabu 4-ej dywizji, dwóch dowódców brygad, kilku dowódców pułków i 12 komisarzy.

Oddziały nasze wzięły znaczną zdobycz: 1-sza dywizja jazdy 7 armat, częściowo z zaprzęgiem, 13-sta dywizja 2 armaty, znaczną ilość karabinów maszynowych, wozów, transport amunicji artyleryjskiej, orkiestrę, kancelarję pułkową i t. p.; grupa majora Czaplińskiego z 2-ej dywizji Legjonów 2 ciężkie działa oraz bogaty materjał wojenny.

Na wschód od Lwowa oddziały nasze odrzuciły nieprzyjaciela za linję Bugu, zdobywając trzy działa, 6 karabinów maszynowych oraz kilkudziesięciu jeńców.

644. (890). Warszawa 2. IX. 1920 r.

Dnia 1 b. m. wojsko nasze, witane entuzjastycznie przez ludność miejscową, wkroczyło do Suwałk.

Na linji Sokółka—Brześć Litewski i dalej wzdłuż Bugu spokój.

Budienny, po klęsce poniesionej w walkach pod Zamościem i Wolicą Śniatycką, chroniąc pozostałe oddziały od ostatecznego rozbicia, przeprowadza intensywny odwrót w kierunku północno-wschodnim.

Z uznaniem podkreślić należy świetne współdziałanie eskadry lotniczej frontu południowego, która w znacznym stopniu przyczyniła się do pomyślnego rozwoju naszej kontrakcji i obecnie, w pościgu za nieprzyjacielem, oddaje ogromne usługi.

Na południowym odcinku nieprzyjaciel parokrotnie atakował Busk. Atak odparto.

Wzdłuż Gnilej Lipy i Dniestru walki o charakterze lokalnym.

645. (891). Warszawa 3. IX. 1920 r.

Na froncie od Suwałk do Włodawy sytuacja bez zmiany.

Armja konna Budiennego koncentruje się pod przykryciem świeżo przybyłych oddziałów piechoty.

Oddziały te, usiłując zatrzeć wrażenie klęski, jaką armja konna poniosła, przeszły w rejonie Hrubieszowa do samodzielnych działań zaczepnych. Po krwawych walkach akcję tę zlikwidowano.

Na południowym odcinku grupa majora Łukawskiego po zaciętej walce wyparła nieprzyjacela z Bełza, zdobywając 4 kara-

biny maszynowe, 12 wozów z końmi oraz obfity materjał techniczny.

Na wschód od Lwowa oddziały nasze, wysunięte na linię Bugu i Gniłej Lipy, były parokrotnie atakowane pod Buskiem i Firlejówką. Ataki przy wydatnej pomocy czołgów odparto.

Wzdłuż Dniestru obustronna działalność wywiadowcza.

646. **(892).** Warszawa 4. IX. 1920 r.

Oddziały naszej jazdy w rejonie Sejny—Suwałki — Augustów zostały zaatakowane przez wojska litewskie, które, działając w porozumieniu z bolszewikami, przekroczyły bez wypowiedzenia wojny linję lorda Curzona.

W rejonie Brześcia 3-cia dywizja Legjonów w walkach pod Czarnawczycami wzięła około 200 jeńców i kilka karabinów maszynowych.

Pomiędzy Włodawą i Dubienką nieprzyjaciel w kilku miejscach atakował nasze pozycje, dążąc do sforsowania linji Bugu. Wszystkie ataki ze stratami dla nieprzyjaciela odparto.

Stwierdzono, iż pod Bereżcem oddziały nieprzyjacielskie atakowały pod presją karabinów maszynowych, ustawionych na ich tyłach i kierowanych przez komunistów.

W walkach pod Łaszczowem jazda konna wzięła około 100 jeńców. Wyróżnił się szwadron techniczny pułku I ułanów pod dowództwem porucznika Nowaczyńskiego, zdobywając w szarży kawaleryjskiej 4 karabiny maszynowe.

W rejonie Bełza oddziały nasze, przełamując w dalszym ciągu opór nieprzyjaciela, posuwają się naprzód.

Na wschód od Lwowa, po ostrej walce, obsadziliśmy węzłową stację kolejową Krasne.

Od Gołogór aż po Rohatyn i dalej wzdłuż Dniestru walki o charakterze lokalnym.

647. **(893).** Warszawa 5. IX. 1920 r.

Wojska litewskie, wspomagane przez bolszewików, w dalszym ciągu atakują nasze oddziały i posuwają się w kierunku na Suwałki i Augustów.

Oddziały nasze w śmiałym wypadzie na Kamieniec Litewski rozbiły brygadę sowiecką, biorąc około 400 jeńców i 3 działa z jaszczami.

Na odcinku Bugu odparto ponowne ataki nieprzyjaciela. Jeden z oddziałów bolszewickich został pod Włodawą wciągnięty w zasadzkę przez grupę generała Bałachowicza i następnie w świetnej akcji pościgowej zupełnie rozbity.

W rejonie Hrubieszowa oddziały nasze po dwudniowej przerwie, użytej celem przegrupowania, przeszły ponownie do energicznych działań zaczepnych.

W Małopolsce sytuacja niezmieniona. Pod Gołogórami wzięliśmy kilkudziesięciu jeńców.

648. **(894).** Warszawa 6. IX. 1920 r.

Oddziały nasze w dalszym ciągu odpierają skutecznie ataki wojsk litewskich. Wywiadowcza kompanja wojsk litewskich, w sile 2 oficerów, 200 szeregowców i 6 karabinów maszynowych, która zapuściła się na nasze tyły, została w pełnym składzie wzięta do niewoli.

Na wschód od Hajnówki jedna z dywizyi legionowych zdobyła znów 5 dział i wzięła około 150 jeńców. Wzdłuż Bugu obustronny ogień artylerji, oraz wzmocniona działalność patroli wywiadowczych.

Wczorajsza akcja doprowadziła do zdobycia Hrubieszowa, zaciekle bronionego przez nieprzyjaciela. Również w rejonie Tyszowiec wojska nasze wysunęły się nieco naprzód, zajmując szereg miejscowości na przedpolu.

W Małopolsce nieprzyjaciel, zasilony świeżemi uzupełnieniami, w ciągu dn. 5 b. m. parokrotnie szturmował nasze pozycje, dążąc uporczywie do zepchnięcia nas z linji Bugu i Gniłej Lipy. Wywiązały się ostre walki pod Parchaczem, Buskiem, Krasnem, Światynem i Knihiniczami. Oddziały nasze, przechodząc do ciągłych kontrataków, zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Na południowem skrzydle sytuacja bez zmiany.

649. **(895).** Warszawa 7. IX. 1920 r.

Oddziały naszej jazdy zwycięsko powstrzymały dalsze posuwanie się wojska litewskiego w głąb kraju. W ręce nasze wpadło przeszło 200 jeńców, 5 karabinów maszynowych, 9 kuchni polowych i 60 wozów z zaprzęgiem.

Walki pod Hrubieszowem spowodowały wycofanie się armii konnej Budiennego w kierunku Uściługa i Włodzimierza Wołyńskiego. Operujące w tym rejonie wojsko sowieckie poniosło ciężkie straty.

Pomiędzy Kamionką Strumiłowa a Buskiem oddziały nasze, przeprawiwszy się na wschodni brzeg Bugu, zajęły Jabłonówkę, rozbijając koncentrujące się tam siły nieprzyjacielskie. Wzięto stu kilkudziesięciu jeńców. Kolumny bolszewickie, atakujące Busk, Krasne i Pniatyn, w brawurowych kontratakach odrzucono.

Pomiędzy Chodorowem i Rohatynem trwają ciężkie walki. Oddziały nasze, które przejściowo zmuszone były wycofać się na linję rzeczki Świrz, przeszły do kontrakcji.

Wzdłuż Dniestru spokój.

650. **(896).** Warszawa 8. IX. 1920 r.

Na froncie przeciwlitewskim, oprócz utarczek naszej jazdy z mniejszemi oddziałami piechoty litewskiej, sytuacja bez zmiany.

Mieszkańcy nowoodzyskanego Lipska potwierdzają licznemi podpisami współdziałanie litwinów z bolszewikami.

W rejonie na południe od Grodna oddziały nasze zajęły Krynki.

Na linji Bugu od Brześcia do Hrubieszowa i następnie od Krystynopola aż po Busk utarczki patroli wywiadowczych.

Na wschód od Przemyślan nieprzyjaciel ponownie atakował nasze pozycje. Ataki odparto. Kontrakcja zarządzona w rejonie Chodorowa, doprowadziła do zajęcia Knihinicz i przekroczenia rzeki Świrz.

Oddziały nasze posuwają się w kierunku Gnilej Lipy.

Wzdłuż Dniestru spokój.

651. **(897).** Warszawa 9. IX. 1920 r.

Na Suwalszczyźnie sytuacja bez zmiany.

Atak bolszewicki na Sidrę odparto. Nasze akcje wypadowe, przeprowadzone w poszczególnych punktach frontu doprowadziły do zajęcia miejscowości Kowale, Kuźnica, stacja kolejowa Żabinka, Wielkieryta i Małeryta. Nieprzyjaciel prowadził bardzo zacięte kontrataki, celem odbicia zajętych miejscowości, szczególnie zaś celem odzyskania ważnego punktu węzłowego Żabinki, jednakże bezskutecznie. Ze strony bolszewickiej do akcji na Żabinkę zostało wprowadzonych 7 pułków piechoty. Zdobycz nasza we wspomnianych wypadach wynosi z górą 3300 jeńców, 53 karabiny maszynowe, 4 działa, 1 wagon z amunicją artyleryjską, wiele taborów z materjałem wojennym i żywnością oraz 2 pociągi pancerne.

Wzdłuż Bugu obustronna działalność patroli wywiadowczych.

W Małopolsce sytuacja niezmieniona.

652. **(898).** Warszawa 10. IX. 1920 r.

Na Suwalszczyźnie oddziały nasze odzyskały z powrotem Krasnopol i Sejny.

Dalej na południe od Brześcia Litewskiego obustronna działalność wywiadowcza i utarczki patroli.

Wzdłuż Bugu ożywiona akcja wywiadowcza. Grupa generała Bałachowicza w wypadzie na Smolary wzięła 330 jeńców.

Pomiędzy Kamionką Strumiłową a Buskiem nieprzyjaciel po walce zdołał sforsować linję Bugu i zaatakował Busk od zachodu, nacierając jednocześnie na przyczółek mostowy ze strony wschodniej. Dzięki bohaterskiej obronie oddziałów pułku 19-go piechoty, obsadzających Busk, które dotrwały aż do nadejścia posiłków, nieprzyjaciel był zmuszony do pośpiesznego odwrotu.

Na wschód od Knihinicz oddziały nasze, po zaciętych walkach opanowały Rohatyn, osiągając w ten sposób opuszczoną przed paroma dniami linję Gnilej Lipy.

Wzdłuż Dniestru spokój.

653. **(899).** Warszawa 11. IX. 1920 r.

Na południowym odcinku frontu oddziały naszej kawalerji, przy współudziale jazdy ukraińskiej, zajęły Bukaczowce, Bursztyn i Nastaszyn, biorąc około 200 jeńców i zdobywając 4 karabiny maszynowe.

Kilkakrotne ataki nieprzyjaciela na Rahatyn były krwawo odparte.

Na reszcie frontu aż po Brześć lokalne walki o przebiegu dla nas pomyślnym.

W rejonie Brześcia oddziały nasze w walkach posunęły się naprzód i zajęły linję rzeki Osipówki oraz miejscowości: Wielkieryta, Małeryta i Mielniki.

Silny atak piechoty bolszewickiej, wspomagany 9 samochodami pancernemi na północ od Małychryt był krwawo odparty. Nieprzyjaciel poniósł ogromne straty w zabitych i rannych; przyczem zdobyto wszystkie samochody pancerne, 26 karabinów maszynowych oraz przeszło 50 jeńców, zupełnie pijanych.

Ataki bolszewickie na stację kolejową Żabinkę odparto, zadając ciężkie straty przeciwnikowi.

Na reszcie frontu lokalne utarczki i żywa działalność patroli wywiadowczych.

654. **(900).** W a r s z a w a 12. IX. 1920 r.

Wzdłuż Dniestru, Gniłej Lipy i górnego Bugu, aż do Krystynopola, zwykła wymiana strzałów.

Na północ od Hrubieszowa oddziały nasze przeszły Bug i zajęły miejscowości Binduga, Bystraki, Luboml, Horoline, Butmer i dotarły do Zamszan.

W rejonie na wschód od Brześcia zajęto po zaciętych walkach Kobryń, biorąc 180 jeńców z 48-ej i 57-ej dywizyj sowieckich i odcinając pancerkę bolszewicką.

Dalej ku północy obustronna działalność patroli wywiadowczych.

Na Suwalszczyźnie sytuacja bez zmiany.

655. **(901).** W a r s z a w a 13. IX. 1920 r.

Na odcinku armji ukraińskiej spokój.

Nad Gniłą Lipą nieprzyjaciel wprowadził w bój trzy świeże pułki między Babuchowem a Koniuszkami.

Dalej w okręgu Buska miejscowe walki, w których wzięto jeńców i dwa karabiny maszynowe oraz zajęto miejscowości Stronibaby i Rakobuty.

W okręgu Sokala oddziały nasze stanęły na linji Krystynopol — Sokal. Na północ od Sokala sforsowano rzekę Studenkę po uporczywych walkach, przełamując opór nieprzyjaciela. Oddziały nasze obsadziły Chotiaczów, Uściług i zajęły Biskupicze.

Na zachód od Kowla zajęliśmy, mimo silnego oporu nieprzyjaciela, Maciejów.

Na północo-wschód od Brześcia w okolicach Szpitale—Stepanki odparto kilkakrotny atak pięciu pułków bolszewickich, zmuszając je do panicznego owrotu.

Zdobycz na tym odcinku: 132 jeńców i 3 karabiny maszynowe.

Na północo-zachód od puszczy Białowieskiej nieprzyjaciel,

popierany akcją dwóch bateryj i pociągu pancernego, atakował dziewięciokrotnie nasze pozycje; wszystkie ataki odparto.

Dalej na północ w wypadzie na Kuźnicę wzięto 50 jeńców.

656. **(902).** Warszawa 14. IX. 1920 r.

Nad Dniestrem spokój.

Oddziały bolszewickie, które zdołały przedrzeć się w okręgu Rohatyna, wstrzymano na linji rzeki Świrz.

Na reszcie frontu w Małopolsce spokój.

W okręgu Sokala oddziały nasze sforsowały Bug i po krwawych walkach, zadając ciężkie straty nieprzyjacielowi, dotarły do Tartakowa, który obsadzono.

Dywizje nasze, posuwając się w walkach za konną armją Budiennego, zajęły Włodzimierz Wołyński.

Dnia 13 b. m. o godzinie 10 Kowel został zajęty przez oddziały naszej piechoty, przyczem wzięto przeszło 3,000 jeńców, 36 armat, 2 pociągi pancerne, 3 zupełnie dobre samoloty, 4 parowozy pod parą, przeszło 300 wagonów; bardzo dużą ilość materjału wojennego. Do tego sukcesu dopomogła grupa samochodów pancernych pod dowództwem majora Bochenka, który w niezwykle krwawy sposób, jadąc od północy szosą brzeską, po ciężkiej walce zdołał opanować dnia 12 b. m. pod wieczór dworzec kolejowy, uniemożliwiając temsamem wszelką ewakuację.

W okręgu Brześcia większych walk nie było.

Na północ od Kobrynia przy szosie prużańskiej nieprzyjaciel stawiał zacięty opór, dostawszy się jednak pod nasz ogień krzyżowy, poniósł bardzo ciężkie straty w zabitych i zostawił w naszych rękach przeszło 200 jeńców.

Na reszcie frontu aż po Suwalszczyznę lokalne walki o przebiegu dla nas pomyślnym.

Wczoraj o godzinie 9 litwini, mimo zapowiedzianego przez nich zawieszenia broni, zaatakowali znienacka nasz oddział w Sejnach, wyparli go i posuwają się dalej w kierunku południowo-wschodnim.

657. **(903).** Warszawa 15. IX. 1920 r.

Na froncie południowym oddziały nasze, łącznie z armją ukraińską, przekroczyły linję Dniestru pod Rzeżawą, Jezupolem oraz Haliczem i zajęły w ciężkich walkach wzgórza na wschód od Halicza, obsadzając miejscowości Michałówkę i Bołszowce. W akcji tej wzięto około 300 jeńców i 4 karabiny maszynowe.

Dalej na północ, w rejonie między rzekami Gniłą Lipą a Świrzem, oddziały nasze osiągnęły linję Martynów — Kołokolin — Zagórze — Podkamień.

Na reszcie frontu małopolskiego zwykłe walki patroli wywiadowczych.

We wczorajszym wypadzie na Małe Lackie odznaczył się podporucznik Magiera z pułku 12 piechoty. Trzykrotnie ranny, wytrwał na stanowisku do końca bitwy, podczas której zniszczono pułk 421 piechoty sowieckiej.

W rejonie na wschód od Włodzimierza Wołyńskiego, oddziały nasze, posuwając się zwycięsko naprzód, zajęły Berezowicze i Chorostów. Kontratak nieprzyjacielski w rejonie Kowla odparto.

Na północny-wschód od Kowla oddziały generała Bałachowicza zajęły Kamień Koszyrski, zdobywając baterję, przeszło 1,000 jeńców i około 500 wozów taborowych, oraz masę pocisków.

Na wschód od Kobrynia oddziały nasze, po odparciu kontrataków nieprzyjacielskich, przekroczyły linję kanału Bug—Dniepr.

Na północ od Kobrynia rozbity nieprzyjaciel, straciwszy około 150 jeńców, 16 karabinów maszynowych oraz przeszło 600 rannych i zabitych na polu bitwy, cofa się na Prużanę.

Nad Świsłoczą nieprzyjaciel wycofał się na wschodni jej brzeg.

W Suwalszczyźnie zwykłe walki straży przednich.

658. **(904).** W a r s z a w a 16. IX. 1920 r.

Na północ od Dniestru oddziały nasze i armji ukraińskiej w marszu za cofającym się nieprzyjacielem osiągnęły ogólną linję Żyrawka — Uhrynkowce — Złoty Potok — Korościatyn — Monasterzyska, biorąc 150 jeńców, zdobywając jedną ciężką armatę, 3 karabiny maszynowe i około 150 podwód z amunicją.

W rejonie Gniłej Lipy i górnego Bugu walki straży przednich, w których oddziały naszej jazdy zajęły Chołojów i Radziechów.

Na północ od Radziechowa osiągnęliśmy linję Milatyn—Szpikolasy.

W rejonie na zachód od Łucka oddziały nasze dotarły do linji Świniuchy — Korotnica — Zaturce i, przełamując opór nieprzyjaciela, w dalszym pochodzie zajęły Łuck.

Na południowy-wschód od Kowla, przekroczywszy Stochód, posuwamy się w kierunku Rożyszcz.

214 pułk ułanów, zajmując Turzysk, zdobył 4 parowozy, 180 wozów, pociąg pancerny „Krasnyj kawalerist", 3 samochody pancerne, 8 dział, 30 karabinów maszynowych i dużo materjału wojennego.

W Pińszczyźnie oddziały generała Bałachowicza nawiązały kontakt z oddziałami powstańczemi, operującemi na tyłach wojsk bolszewickich.

W rejonie Kobrynia toczą się walki na linji kanału Orzechowskiego. W walkach tych wzięto do niewoli 157 jeńców, w tem jednego oficera.

W rejonie puszczy Białowieskiej żywa akcja wywiadowcza.

W Suwalszczyźnie spokój.

659. **(905).** W a r s z a w a 17. IX. 1920 r.

Posuwając się prawym brzegiem Seretu, oddziały ukraińskie zajęły Czortków, Buczacz nad Strypą, Przewłokę i Wiśniowczyk.

Oddziały jazdy ukraińskiej wyparły nieprzyjaciela z Podhajec.

W pościgu za cofającym się nieprzyjacielem zajęły nasze oddziały Brzeżany nad Złotą Lipą, a nad rzeką Narajówką Narajów.

Dalej ku północy walki pościgowe za cofającym się na całej linji od Dniestru do błot Pińskich nieprzyjacielem.

Ludność zwolnionych terenów, nie wyłączając tym razem żydowskiej, wita wojska polskie z radością, a że nastrój ten nie jest tylko demonstracyjny dowodzi fakt wydatnej pomocy, udzielanej naszym jeńcom i rannym.

Kraj przez bolszewików spustoszony, zboże wywiezione. Energiczna i niezwłoczna pomoc materjalna konieczna.

W okręgu Kobrynia zaciekłe ataki nieprzyjaciela na linji kanału Dniepr — Bug i rzeki Muchawca. Wszystkie ataki odparto.

Na północ od puszczy Białowieskiej, nad Swisłoczą i w okręgu Grodna walki straży przednich bez poważniejszego znaczenia.

W Suwalszczyźnie spokój.

Zaregestrowana w ubiegłym tygodniu zdobycz materjalna wynosi: dwa sztandary, 28 armat, 198 karabinów maszynowych 3 samochody pancerne, 10 samochodów, 3 samoloty, 2 pociągi pancerne, 4 parowozy, 300 wagonów.

660. **(906).** Warszawa 18. IX. 1920 r.

Oddziały nasze odrzuciły nieprzyjaciela za Strypę, przełamując jego opór, i zbliżają się do górnego Seretu.

Po zajęciu Złoczowa, Białego Kamienia, Oleska i obsadzeniu rzek Styru i Stochodu, nasz pościg wśród pomyślnych walk postępuje korzystnie.

W rejonie Kobrynia nieprzyjaciel atakuje dalej zawzięcie, wprowadzając w bój świeże dywizje. Wszystkie ataki odparto. Miejscowości, do których nieprzyjaciel zdołał się wedrzeć przejściowo, zostały w kontratakach odzyskane. Bolszewicy ponieśli w walkach tych ogromne straty, lecz i pojedyncze nasze oddziały poważnie ucierpiały.

Szczególną walecznością odznaczył się pułk 57 piechoty, którego dowódca, podpułkownik Szyling, zginął śmiercią bohaterską, a również i drugi batal jon pułku 55 piechoty, którego dowódca, kapitan Korwin-Kossakowski, został ciężko ranny.

Na reszcie frontu ożywiona obustronna działalność patroli wywiadowczych.

Stwierdzono, że litwini wzmacniają obsadę zajmowanych linij i ściągają z głębi kraju dalsze posiłki, co najlepiej ilustruje szczerość ich pokojowych zapewnień.

661. **(907).** Warszawa 19. IX. 1920 r.

W dalszym ciągu zajęto linję dolnego Zbrucza i miejscowości: Husiatyn, Trembowlę, Olejów, Tarnopol i Brody.

Po ciężkich walkach na linji Młynowa i Perewerdowa, oddziały nasze zdobyły również Dubno.

W kierunku na Równe wyrzucono oddziały bolszewickie z Klewania.

W dalszych ciężkich walkach na wschód od Kobrynia odznaczył się kapitan Miller z pułku 65 piechoty, który na czele kompanji rozbił kilkakrotnie silniejszy oddział piechoty nieprzyjacielskiej, biorąc 150 jeńców, 6 karabinów maszynowych, oraz 20 wozów i zadając mu ciężkie straty w zabitych i rannych.

Na reszcie frontu pomyślne dla nas walki o lokalnem znaczeniu i żywa działalność patroli wywiadowczych.

Bardzo znaczne siły nieprzyjacielskie skoncentrowano nad Niemnem i Szczarą.

Na zachód od Sejn umacniają litwini swe pozycje. Dziś o godzinie 7 rano, ostrzeliwali oni nasz patrol w okolicy Karolina koło jeziora Białego.

662. **(908).** Warszawa 20. IX. 1920 r.

Oddziały nasze, wypierając nieprzyjaciela, zbliżają się do rzeki Zbrucza, witane wszędzie entuzjastycznie przez całą ludność bez różnicy wyznania i narodowości.

Na Wołyniu w pościgu za cofającym się nieprzyjacielem jazda nasza zajęła Równe.

Jeden z pułków armji konnej Budiennego poddał się pod Klewaniem.

Na północ od Prypeci wojska nasze zdobyły po walkach, w których odznaczył się pułk 32 piechoty, Prużanę i stację kolejową Linówkę. Wzięto przeszło 1,000 jeńców, 13 karabinów maszynowych i wielką ilość amunicji.

Na odcinku Prużany do Nowego Dworu nieprzyjaciel wykazuje większą aktywność, atakując w rozmaitych miejscach tego frontu. Wszystkie ataki krwawo odparto.

Litwini gromadzą świeże siły na linji rzeki Marychy.

Przybycie nowych dywizyj sowieckich armji syberyjskiej na front Niemna zostało potwierdzone.

663. **(909).** Warszawa 21. IX. 1920 r.

Wojska nasze osiągnęły już na całej linji rzekę Zbrucz.

Na Wołyniu w ostrym pościgu za nieprzyjacielem zajęliśmy Wyszogródek — Krzemieniec. Jednocześnie jazda nasza dotarła do linji rzeki Horynia, zajmując Ostróg, Buhryn, Derażne.

Na północ od Prypeci w walkach w rejonie Prużany zdobycz nasza wzrosła do 2250 jeńców i 27 karabinów maszynowych.

Atak nieprzyjaciela na Hrynki, Lichosielce krwawo odparto. Nieprzyjaciel pozostawił w naszem ręku 536 jeńców, w tem 2 oficerów, oraz 9 karabinów maszynowych.

W wypadzie poszczególnych naszych oddziałów zajęto Klepacze, Brzostowicę Wielką i Brzostowicę Murowaną. Wzięto przy tem 726 jeńców. Dalsza zdobycz jeszcze nie obliczona.

Dalej na północy, w wypadzie wywiadowczym, zdobyto miejscowość Kuźnicę i Nowy Dwór, biorąc jeńców, którzy po-

twierdzają ponowne przybywanie nowych dywizyj sowieckiej armji syberyjskiej na front Niemna.

Litwini ostrzeliwali ogniem karabinowym dwukrotne patrole nasze z miejscowości Strzelcowizny. W ciągu dnia 19 b. m. ostrzeliwała artylerja litewska nasze placówki nad jeziorem Głuchem.

Patrol litewski, który podszedł aż do miejscowości Frącki, wzięto do niewoli wraz z oficerem, nim dowodzącym.

Pozatem umacniają litwini swoje pozycje.

664. **(910).** Warszawa 22. IX. 1920 r.

Od Dniestru do Prypeci pościg za nieprzyjacielem i oczyszczanie zajętego terenu z błąkających się rozbitków trwa dalej.

Koło Lubieszowa rozbił generał Bałachowicz pułk 88 piechoty sowieckiej i wziął cały batalion do niewoli.

Wzdłuż kanału Bug — Dniepr i rzeki Muchawca walki o pomyślnym dla nas przebiegu.

Atak brygady sowieckiej w kierunku Prużany krwawo odparto i odrzucono nieprzyjaciela na Rożanę. W rejonie na północ od Brzostowicy Wielkiej stwierdzono silniejsze ugrupowania nieprzyjacielskie w zamiarach ofensywnych.

W nocy z 21 na 22 b. m. zaatakowały oddziały 3-ej dywizji Legjonów jedną taką grupę, rozbijając 5 pułków 2-ej dywizji sowieckiej, i wzięły około 1100 jeńców, 3 działa, 10 karabinów maszynowych, 150 wozów, 450 koni i sztandar dowództwa artylerji. Kontratak świeżo przybyłej dywizji sowieckiej krwawo odparto, biorąc dalszych 50 jeńców i 6 karabinów maszynowych. Nieprzyjaciel poniósł w tych walkach znaczne straty w zabitych i rannych.

W okręgu Odelska zażarte i pomyślne dla nas walki, w których biorą udział pułki sowieckie, złożone z komunistów łotyszów i niemców.

Tak samo odparto nieprzyjacielskie ataki na Kuźnicę, Bielany, Lipszczany i Rakowicze.

Litwini, zgromadziwszy wzdłuż rzeki Marychy znaczne siły, występują w dalszym ciągu agresywnie. Wzięty przez nas wczoraj oficer litewski potwierdził istnienie litewsko-bolszewickego układu co do wspólnej akcji bojowej przeciw nam.

665. **(911).** Warszawa 23. IX. 1920 r.

Na terenie na południe od Prypeci pościg naszych wojsk trwa nadal.

W rejonie Lachowiec jazda nasza wzięła wczoraj około 500 jeńców z wszystkich pułków 47-ej dywizji sowieckiej, kancelarję pułkową, 7 karabinów maszynowych i dużo taborów.

Na wschód od Lachowiec napotkane oddziały 24-ej dywizji piechoty sowieckiej zostały rozbite; 810 jeńców pozostało w naszych rękach. Zdobycz jeszcze niemeldowana.

Na linji Zbaraż — Łanowce zdobyto tabor kolejowy, złożony z 3 lokomotyw, w tem jedna pancerka i 150 wagonów. Oddzia-

ły nasze docierają do Zasławia. Dalej na północ utarczki z patrolami nieprzyjacielskiemi na linji rzeki Horynia.

Z dotychczasowych obliczeń wynika, że ogólna zdobycz 3-ej armji w rejonie Łuck — Dubno — Równe za czas od dnia 12 b. m. wynosi przeszło 4,000 jeńców, 28 dział, kilkaset karabinów maszynowych, jeden pociąg pancerny, pociąg sanitarny, 12 lokomotyw, około 1,500 wagonów, z tego 52 z różnemi materjałami, 30 z amunicją wszelkiego rodzaju, 3 z benzyną, 9 z kuchniami polowemi, 11 z materjałami wybuchowemi, 17 z materjałami budowlanemi, 5 z technicznemi przyborami, 7 cystern naftowych, 3 warsztaty rusznikarskie, 4 wagony materjałów aptecznych. Prócz tego 10 samochodów ciężarowych, 3 samochody pancerne, magazyny żywności, większą ilość materjału saperskiego i innej zdobyczy.

Na północ od Prypeci rozgorzały walki, które spowodowały zaciekłe ataki bolszewickie na całej linji. Wojska nasze opanowały miejscowości Muchawiec, Worotynicze, Moczulniki, Poddubie i Winiec, odrzucając oddziały 97-ej i 55-ej dywizji piechoty sowieckiej.

We wczorajszej akcji na Świsłocz zdobyto 518 jeńców, 13 karabinów maszynowych i samochód ciężarowy.

Atak nieprzyjacielski, przeprowadzony z rejonu Jatwież — Połonka, został ze stratami dla nieprzyjaciela odparty. Oddziały nsze wzięły przytem około 200 jeńców, 3 krabiny maszynowe i samochód.

Dalej na północ wojska nasze zepchnęły nieprzyjaciela w kierunku na Mścibów i osiągnęły linję Pućki — Połonka — Szuściki — Olekszyce.

W rejonie Brzostowica Wielka — Horbacze prowadził nieprzyjaciel trzema dywizjami piechoty i oddziałami kawalerji zaciekłe ataki. Czterokrotne ataki nieprzyjaciela, prowadzone w pięciu falach, zostały z wielkiemi stratami dla niego odparte. Na placu boju naliczono co najmniej 1000 zabitych bolszewików. Wzięto przytem 160 jeńców, 4 karabiny maszynowe i 5 wozów amunicyjnych. Również i ataki na Kuźnicę zostały odparte. Oddziały nasze przeszły zarazem do kontracji.

Ciągła agresywność oddziałów litewskich, stojących na naszym terenie, jak również wielokrotnie stwierdzone i kontynuowane naruszenie neutralności Litwy na korzyść wojsk sowieckich zmusiły wojska nasze do kontrakcji, w której zajęto Kopciowo i Sejny.

Dotychczas naliczono przeszło 1000 jeńców, w tem 30 oficerów, oraz 26 karabinów maszynowych, 2 baterje polowe i baterję ciężką.

Jeńcy ci stwierdzają, że dwie dywizje litewskie miały rozkaz zaatakowania nas z okolic Sejn w dniu jutrzejszym.

666. **(912).** Warszawa 24. IX. 1920 r.

Na terenie na południe od Prypeci pościg za nieprzyjacielem trwa w dalszym ciągu.

W akcji na Zasław wojska nasze rozbiły 24-tą dywizję sowiecką, biorąc około 3000 jeńców, 35 karabinów maszynowych, 1 baterję oraz tabor długości dwóch kilometrów.

Na północ od Prypeci poważna bitwa rozgorzała na całym froncie.

Oddziały nasze posuwają się zwycięsko w kierunku Berezy Kartuskiej i Różany. Oddziały wielkopolskie zajęły Wołkowysk, przełamując zacięty opór nieprzyjaciela.

W rejonie Brzostowicy Wielkiej, mimo olbrzymich strat poprzedniego dnia, nieprzyjaciel zapamiętale atakuje dalej, wprowadzając w bój coraz to nowe pułki. Wszystkie ataki całkowicie odparto.

Odelsk został przez nas po dłuższem zmaganiu zajęty.

Pod Kuźnicą, prąc przed sobą nieprzyjaciela, wojska nasze podsuwają się pod forty Grodna.

Nasza grupa północna przekroczyła Niemen i zajęła Druskieniki.

Zdobycz dotychczasowa jeszcze nie przeliczona.

Na północ od linji Sejny — Suwałki litwini wzmacniają swoje pozycje i ostrzeliwują artylerją nasze oddziały.

Walki dotychczasowe z litwinami były naogół bardzo lekkie.

Wczorajszą akcję naszą na Sejny wykonała tylko jedna brygada. Straty obopólne w rannych i zabitych minimalne, nie przekraczają liczby 50 żołnierzy.

667. **(913).** Warszawa 25. IX. 1920 r.

Na froncie na południe od Prypeci zajęliśmy Rokitno i Szepetówkę. Na północ od Prypeci zacięta bitwa toczy się w dalszym ciągu na całym froncie.

Po ciężkiej walce wojska nasze sforsowały kanał Dniepr—Bug oraz zajęły miejscowości Berezę Kartuską i Różanę.

W rejonie Wołkowyska, gdzie dotąd trwają uporczywe walki ze świeżo sprowadzonemi dywizjami nieprzyjacielskiemi, wzięto około 700 jeńców i 15 karabinów maszynowych.

W rejonie Brzostowicy Wielkiej po trzydniowych zaciekłych atakach bolszewickich, nasze wojska przeszły do kontrakcji, biorąc przeszło 500 jeńców i 19 karabinów maszynowych. Wśród jeńców tych znajduje się trzech litwinów artylerzystów, przydzielonych z wojska litewskiego. Jest to nowy dowód współdziałania bolszewicko-litewskiego.

Na linji fortów Grodna wre zacięta walka. Porzecze bronione wspólnie przez oddziały bolszewickie i litewskie zostało zajęte. Wzięto przytem przeszło 300 jeńców, 10 karabinów maszynowych, jeden pociąg pod parą i bogaty materjał kolejowy.

668. **(914).** Warszawa 26. IX. 1920 r.

Po ciężkich walkach zdobyliśmy Grodno, biorąc znaczną ilość jeńców i materjału wojennego.

Na północ od Niemna oddziały nasze ścigają pobitego nieprzyjaciela.

Kilkakrotne ataki nieprzyjaciela na Lubicz odparto z wielkiemi dla niego stratami.

Na przestrzeni Różana — Wołkowysk skonstatowano stopniowe wycofanie się bolszewików za rzekę Szczarę.

Na północ od Równego rozbiliśmy energicznym wypadem 19-tą brygadę piechoty sowieckiej. Miała ona przeprowadzić akcję w celu odzyskania Równego.

Na północ od Wołoczysk nasze oddziały osiągnęły Medyń i Toki, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu w kierunku północno-wschodnim.

Na wschód od Zbrucza armja ukraińska w dalszym ciągu rozszerza swe ugrupowanie.

669. **(915).** Warszawa 27. IX. 1920 r.

Na południe od Prypeci sytuacja bez zmian ważniejszych.

Na północ od Prypeci bitwa trwa dalej bardzo dla nas pomyślnie. Nieprzyjaciel jest w pełnym odwrocie na całym froncie, stawiając jednak często zacięty opór.

Wojska nasze dochodzą do rzeki Szczary.

Dalej na północ oddziały nasze przeprawiły się już przez Niemen. W walkach wczorajszych wzięto około 1300 jeńców, w tem dowódcę i adjutanta pułku 48 piechoty sowieckiej oraz komisarza pułkowego, 4 karabiny maszynowe, 8 dział, w tem 2 ciężkie, sztandar oraz tabor.

Nasza kawalerja, działająca na tyłach nieprzyjaciela, osiągnęła rejon na północ od Lidy.

Na Suwalszczyźnie litewska artylerja ostrzeliwała nasze placówki.

670. **(916).** Warszawa 28. IX. 1920 r.

Na północy osiągnęły wojska nasze częściowo linię rzeki Szczary. W rejonie Grodna pościg za cofającym się nieprzyjacielem trwa dalej.

Oddziały nasze, postępujące w kierunku na Pińsk, zajęły Chomsk, Drohiczyn i Janów, gdzie wzięły do niewoli sztaby 55-ej i 5-ej dywizyi piechoty sowieckiej oraz zdobyły 6 karabinów maszynowych, 150 wagonów z lokomotywą.

Na wschód od Równego odrzucił nasz korpus jazdy oddziały nieprzyjacielskie na prawym brzegu Horynia i zajął Korzec, zdobywając 6 dział i 16 karabinów maszynowych.

W walkach pod Zasławiem w dniu 24 b. m. nasza 1-sza brygada jazdy wzięła przeszło 2,000 jeńców, 32 karabiny maszynowe i 3 działa.

Wojska ukraińskie, działające na wschód od Zbrucza, zajęły z naszą pomocą Płoskirów i Starokonstantynów, biorąc 2,800 jeńców, 4 pociągi pancerne, liczne tabory i dużo materjału technicznego.

671. (917). Warszawa 29. IX. 1920 r.

Na północnem skrzydle forsowna akcja naszych oddziałów doprowadziła do odzyskania Lidy.

Nieprzyjaciel, będąc przez to pozbawiony najdogodniejszej drogi odwrotowej, wycofuje się pośpiesznie w kierunku południowo-wschodnim.

Świeżo uzupełniona 21-sza dywizja sowiecka uległa pod Nową Rudą zupełnemu rozbiciu, pozostawiając w naszym ręku 9 dział i 15 karabinów maszynowych.

Na wschód od Wołkowyska zajęliśmy w pościgu za nieprzyjacielem Słonim i przekroczyliśmy rzekę Szczarę.

Na Polesiu wojska nasze uderzeniem od południa na Pińsk i Janów rozgromiły kompletnie 4-tą armję sowiecką. Sztab armji, zaskoczony gwałtownym atakiem dzielnej grupy generała Krajewskiego, został w całości za wyjątkiem dowódcy i szefa sztabu, którzy w ostatniej chwili zdołali uciec, wzięty w Pińsku do niewoli. Tymczasowe zestawienie zdobyczy wykazuje z górą 3,000 jeńców, 100 nowych karabinów maszynowych, 400 wagonów z materjałem wojennym, wagon opon gumowych, kilka samochodów i motocykli.

Na tym odcinku osiągnęliśmy Jasiołdę i prowadzimy dalszy pościg.

Na południe od Prypeci został opanowany przez oddziały nasze po ostrej walce węzeł kolejowy Sarny.

Sytuacja na Wołyniu bez poważniejszych zmian.

672. (918). Warszawa 29. IX. 1920 r. *)

Według ostatnio otrzymanych wiadomości, w bitwach w dniu 28-ym b. m. pod Lidą i Papiernią dwie nasze dywizje wzięły 12,000 jeńców i 50 dział.

673. (919). Warszawa 30. IX. 1920 r.

Po rozbiciu wojsk sowieckich, skoncentrowanych w okręgu Lidy, wojska nasze kontynuują forsowny pościg w kierunku wschodnim. Nieprzyjaciel cofa się w panicznym nieładzie, natrafiając ze wszystkich stron na oskrzydlające uderzenie naszych oddziałów. Jedna z dywizyj sowieckich przeszła w całości na naszą stronę, wymordowawszy uprzednio komisarzy, którzy usiłowali zmusić do stawienia oporu. Podług zeznań jeńców, dowódca 3-ej armji sowieckiej, widząc grozę sytuacji, pozbawił się życia.

Jeńcy i trofea, o których wspomina dodatkowy komunikat Sztabu Generalnego z dnia 29-go b. m. (12,000 jeńców i 50 dział), były zdobyte przez 1-szą dywizję Legjonów i 1-szą dywizję Litewsko-białoruską.

Grupa wielkopolska, posuwająca się ze strony Słonima, zdobyła dnia 30-go b. m. brawurowym atakiem Baranowicze.

---

*) Komunikat dodatkowy.

Na południe od Prypeci nieprzyjaciel pod naszym naporem wycofał się na linię rzeki Słucz. Kawalerja nasza zajęła Zwiahel, biorąc wielu jeńców i 6 dział.

674. **(920).** Warszawa 1. X. 1920 r.

Na północo-wschód od Grodna oddziały nasze bez kontaktu z nieprzyjacielem dotarły do linji rzeki Uły.

Pościg rozbitych w walkach pod Lidą dywizyj sowieckich w dalszym ciągu rozwija się pomyślnie. Dnia 30-go września grupa pułkownika Dęba-Biernackiego dochodziła do Nowogródka. Zdobycz 2 armii z okresu walk od 20 do 30 września wzrosła do liczby 25.000 jeńców i 100 dział.

Pod Baranowiczami oddziały poznańskie wzięły przeszło 1,000 jeńców oraz zdobyły 36 karabinów maszynowych.

Na południe od Prypeci sytuacja bez ważniejszych zmian.

W rejonie Suwałk i Sejn za obopólnem porozumieniem wstrzymanie wszelkiej akcji.

675. **(921).** Warszawa 2. X. 1920 r.

Celem ostatecznego rozbicia resztek armii sowieckich, cofających się po poniesionej w ciągu ostatnich dni klęsce, nasze oddziały pościgowe przekroczyły rzekę Serwecz, zajęliśmy przytem Nowogródek.

Na południe od Prypeci już tylko kawalerja nasza ściga cofającego się nieprzyjaciela.

W minionym właśnie tygodniu nieprzyjaciel, stojący u bram Białystoku, Brześcia Litewskiego, Zamościa i Lwowa, który miał zamiar podjąć ponownie ofensywę, został odrzucony o 100 do 150 kilometrów, ponosząc ciężkie straty w zabitych i rannych, jeńcach i materjale.

16 dywizyj sowieckich zostało bądź to w całości bądź to częściowo rozbitych, reszta poniosła w ostatnich walkach znaczne straty i została zmuszona do ogólnego odwrotu. Sztaby 3-ej i 4-ej armji, 21-ej 55-ej, 57-ej i 41-ej dywizyj sowieckich oraz kilkadziesiąt sztabów brygad, pułków i batalionów dostało się w nasze ręce.

Zaregestrowana dotychczas ilość jeńców i zdobyczy z tej ostatniej akcji, wynosi: 42,000 jeńców, 160 dział, 950 karabinów maszynowych, 18 samochodów pancernych, 7 pociągów pancernych, 3 nieuszkodzone samoloty, 21 parowozów, 2,540 wagonów, 10 samochodów, liczne tabory i obfity materjał wojenny, który świadczy dobitnie o wielkich przygotowaniach nieprzyjaciela do akcji zaczepnej.

Z najwyższem uznaniem podkreślić należy świetną pracę bojową naszych oddziałów, które w ostatnich walkach złożyły ponownie liczne dowody niezwykłego bohaterstwa i wytrwałości.

Pościgowa grupa północna, przełamując opór nieprzyjaciela,

676. **(922).** Warszawa 3. X. 1920 r.

dociera do Miru.

Na wschód od Baranowicz po ostrej walce oddziały nasze zajęły Swojatycze i Podlesie, zdobywając przeszło 200 jeńców i 23 karabiny maszynowe.

W związku z szybkim przebiegiem naszych operacyj, w szeregach nieprzyjacielskich daje się zauważyć wzrastającą z dniem każdym panika i konsternacja oddziałów bolszewickich ze swemi dowództwami.

144-ta brygada sowiecka, nie zdoławszy się wycofać ze swym sztabem, dostała się pod Horodyszczem w nasze ręce.

Na południe od Prypeci jazda nasza w brawurowym ataku rozbiła 44-tą dywizję piechoty sowieckiej, biorąc 1,200 jeńców, 6 karabinów maszynowych i 2 działa.

677. **(923).** Warszawa 4. X. 1920 r.

Czołowe patrole pościgowej grupy północnej, posuwające się wzdłuż szosy Lida—Nowogródek—Mir, przekroczyły 3 b. m linję Niemna pomiędzy rzeką Sułą a Stołpcami.

Po zwycięskich walkach na linji dawnych okopów rosyjskich, oddziały poznańskie dotarły na wschód od Baranowicz do Nieświeża i Klecka.

Grupa poleska po ukończeniu niezbędnych przegrupowań w rejonie Łohiszyna i Pińska, dotarła w ciągu niecałych dwóch dni mimo nader trudnych warunków terenowych, dnia 2 b. m. do Małkowicz, Bastynia, Łuninca, Łachwy i Dawidgródka.

W ten sposób linja kolejowa Lida—Baranowicze—Łuniniec—Sarny—Równe jest w całości przez nas osiągnięta.

Pod Oranami zdobyliśmy litewski pociąg pancerny, który atakował nas przedwczoraj i mimo rozejmu ostrzeliwał nasze pozycje nad rzeką Ułą.

Na południowym odcinku sytuacja bez ważniejszych zmian.

678. **(924).** Warszawa 5. X. 1920 r.

Nieprzyjaciel, narazie niezdolny do stawiania oporu, wycofuje pośpiesznie swe zdemoralizowane oddziały w kierunku wschodnim. Czołowe podjazdy naszej grupy pościgowej docierają do Kojdanowa i Stańkowa.

W rejonie Miru zdobyliśmy pociąg pancerny, 5 dział, 8 karabinów maszynowych, oraz z górą 300 jeńców, pochodzących z trzech rozbitych dywizyj sowieckich.

W akcji na Snów oddziały wielkopolskie wzięły przeszło 500 jeńców.

Na północnem skrzydle litwini w dalszym ciągu zachowują postawę zaczepną. Dnia 4 b. m., po parokrotnych atakach, poprzedzanych silnem przygotowaniem artyleryjskiem, wojsko litewskie zdołało sforsować rzekę Mereczankę. Nasza kontrakcja w toku.

Ostre walki miały również miejsce pod Oranami, gdzie stwierdzono aktywny współudział oddziałów bolszewickich. Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały stację kolejową Orany.

Jeden z samolotów był przez nas zestrzelony; pozatem w kontratakach wzięliśmy 3 karabiny maszynowe.

Akcje te umacniają wrażenie jak gdyby silniejsze oddziały litewsko-bolszewickie przygotowywały się tu do ataku flankowego od północy na nasze komunikacje.

679. **(925).** Warszawa 6. X. 1920 r.

Na całym froncie sytuacja niezmieniona. Oddziały nasze mają już tylko luźny kontakt z nieprzyjacielem.

W myśl wniosku komisji Ligi Narodów, przybyłej do Suwałk, Naczelne Dowództwo nakazało wstrzymanie akcji wojennej przeciwko wojskom litewskim na odcinku od granicy pruskiej do miejscowości Poturce (na wschód od Oran).

680. **(926).** Warszawa 7. X. 1920 r.

Na całym froncie sytuacja bez ważniejszych zmian.

W akcji wypadowej na zachód od Zwiahla, oddziały nasze rozbiły trzy pułki sowieckie, biorąc przeszło 700 jeńców i 5 karabinów maszynowych.

681. **(927).** Warszawa 8. X. 1920 r.

Północna nasza grupa obsadziła Oszmianę i Soły, przecinając w ten sposób linję kolejową Mołodeczno—Wilno.

Na pograniczu litewskiem, nie zważając na zawarty rozejm, dnia 7 b. m. litwini ponownie atakowali nasze placówki; pod wsią Maluki patrol litewski przekroczył linję rzeki Mereczanki.

682. **(928).** Warszawa 9. X. 1920 r.

Sytuacja na froncie bez żadnych ważniejszych zmian.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich otrzymało od generała Sikorskiego, dowódcy armji, następujący meldunek:

Wszystkie zarządzenia, zdążające do nawiązania łączności z grupą generała Żeligowskiego, zawiodły, dopiero po południu przypadkowo zgłosiło się na stacji telefonicznej dowództwo grupy generała Żeligowskiego i szef sztabu tej grupy, pułkownik Bobicki, podał osobiście majorowi Stamirowskiemu następujące dwie depesze, które przytaczam w dosłownem brzmieniu:

Do dowództwa armji do rąk własnych dowódcy. Tajne. Bardzo pilne.

Zważywszy, że zawarte z rządem kowieńskim linje rozejmowe z góry i nie na korzyść nas, mieszkańców ziemi wileńskiej, grodzieńskiej i lidzkiej, nasz kraj wraz z polskiem Wilnem przysądzają litwinom, postanowiłem z orężem w ręku prawa samostanowienia mieszkańców mojej Ojczyzny bronić i objąłem naczelne dowództwo nad żołnierzami, z tych ziem pochodzącymi.

Nie mając możności postępować w brew własnemu sumieniu i poczuciu obowiązku obywatelskiego, z żalem zgłaszam

zwolnienie od obowiązków służby i dowództwa grupy. Wychowani w karności i wierni idei wyzwolenia Ojczyzny, podlegli dowódzcy i wojsko, słuchają moich rozkazów, a dla pozostawionych oddziałów proszę wydać bezpośrednie rozkazy.

M. p. 8. X. 1920 r.

(—) Żeligowski,
Generał i Dowódca Grupy.

Do dowództwa armji. Tajne. Bardzo pilne.

Generał Żeligowski z motywów, podanych w swoich meldunkach, złożył dowództwo grupy. Pochodząc z ziemi grodzieńskiej, uważam za nakaz sumienia i poczucia obowiązku obywatelskiego stanąć pod rozkazami generała Żeligowskiego, wobec czego z żalem zgłaszam zwolnienie ze służby. Sztab grupy wykonuje dalsze moje rozkazy.

(—) Bobicki.
Pułkownik i Szef Sztabu

Ze względu na ważność sytuacji major Stamirowski, mimo otrzymania powyższych depesz, prosił pułkownika Bobickiego o zakomunikowanie sytuacji, w jakiej się obecnie oddziały generała Żeligowskiego znajdują, na co otrzymał następujące informacje: oddziały generała Żeligowskiego znajdowały się o godzinie 15-ej między Waką a Wilnem, o godzinie 17-ej zajęły Wilno. Generała Żeligowskiego przyjął w Wilnie gubernator francuski, proponując, ażeby miasto zrobić wolnem. Generał Żeligowski na propozycję tę absolutnie się nie zgodził. Bliższych szczegółów pułkownik Bobicki nie udzielił.

Wobec najwyraźniejszego buntu ze strony generała Żeligowskiego i jego oddziałów upraszam Naczelne Dowództwo o możliwie szybką decyzję, jak mam wobec całej tej sprawy postąpić. Zaznaczam, że o niezadowoleniu dywizji Litewsko-Białoruskiej z rozejmu, zawartego z rządem litewskim, dochodziły mnie wieści już poprzednio i na skutek tych wieści byłem osobiście dnia 8 b. m. na miejscu postoju dywizji Litewsko-Białoruskiej, celem wyjaśnienia prawdziwości tych wersyj i osobistego uspokojenia umysłów. Jednak wobec tego, że z dywizją Litewsko-Białoruską w ciągu całej wojny nie miałem bliższych stosunków, korpus oficerski i żołnierze nie znali mnie bliżej. Wpływ mój osobisty na uspokojenie umysłów w dywizji najwidoczniej skutków pożądanych nie odniósł.

Wobec politycznej i wojskowej doniosłości meldowanego faktu, upraszam Naczelne Dowództwo o możliwie szybką decyzję, jak mam się w dalszym ciągu do tych oddziałów ustosunkować.

(—) Sikorski,
Generał-podporucznik i Dowódca armji.

683. **(929).** Warszawa 10. X. 1920 r.

Na całym froncie sytuacja bez ważniejszych zmian.

W rejonie Olewska oddziały nasze odparły parokrotnie ataki dwóch pułków sowieckich, zmuszając nieprzyjaciela do panicznej ucieczki.

Doraźne dochodzenia w sprawie samorzutnej akcji generała Żeligowskiego wykazały, iż wystąpienie jego oddziałów miało swoje źródło w rozgoryczeniu, jakie wśród oficerów i żołnierzy, rekrutujących się z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny. wywołały napływające z Wilna wiadomości o gwałtach i represjach, stosowanych wobec ich rodzin i wogóle ludności polskiej.

684. **(910).** Warszawa 11. X. 1920 r.

Patrole litewskie, nie zważając na rozejm, kilkakrotnie przekraczały linję demarkacyjną.

Do naszych oddziałów przychodzi ludność ze strony litewskiej z prośbą o ratunek przed rabunkiem grasujących band litewsko-bolszewickich.

Przy zajęciu Kojdanowa wzięliśmy 100 jeńców z 27-ej dywizji sowieckiej.

Na południowym froncie daje się zauważyć większa koncentracja sił bolszewickich w okolicach Zmierzynki z widocznym zamiarem ruszenia na armję ukraińską z chwilą nastania rozejmu na froncie polskim.

685. **(931).** Warszawa 12. X. 1920 r.

Na północnem skrzydle oddziały nasze dotarły do Nowo-święcian, natrafiając wszędzie na nader życzliwą postawę ludności.

Na zachód od Mińska dnia 11 b. m. toczyły się zacięte walki pod Kojdanowem. Nieprzyjaciel, jak widać z przejętych rozkazów, skoncentrował w tym rejonie trzy dywizje.

Kojdanów parokrotnie przechodził z rąk do rąk, w ostatecznym jednak rezultacie dywizje nieprzyjacielskie zostały kompletnie rozgromione.

Oddziały poznańskie, których dzielnemu zachowaniu się powyższy sukces przypisać należy, wzięły zgórą 700 jeńców oraz ogromną zdobycz.

Tegoż dnia zajęliśmy Słuck.

Pozatem sytuacja niezmieniona.

686. **(932).** Warszawa 13. X. 1920 r.

Oddziały nasze, przełamując opór dwóch dywizyj sowieckich, opanowały dnia 12 b. m. Mołodeczno.

W strefie neutralnej, przed frontem 3-ej armji, bandy przebranych żołnierzy litewskich grabią i teroryzują w dalszym ciągu ludność polską.

Na południowym odcinku jazda nasza, po głębokim wypadzie, rozpoczętym dnia 7 b. m., wróciła obecnie z Korostenia. Po zdemolowaniu tamże urządzeń stacyjnych i zniszczeniu mostów, oddziały nasze rozbiły 17-tą brygadę rezerwową oraz 7-ą dywi-

zję sowiecką, przyprowadzając z sobą przeszło 2000 jeńców, 12 dział oraz 40 karabinów maszynowych. Dwa zdobyte pociągi i 4 czołgi, z powodu niemożności wywiezienia, wysadzono w powietrze.

687. **(933).** Warszawa 14. X. 1920 r.

Oddziały nasze w pościgu za rozbitym pod Mołodecznem nieprzyjacielem zajęły Wilejkę. Na północ od Radoszkowicz w walkach z dnia 13 i 14 jazda nasza wzięła z górą 5000 jeńców, oraz zdobyła 6 karabinów maszynowych.

Na Polesiu obsadziliśmy Lenin i Turów.

Na froncie południowym sytuacja naogół niezmieniona. Zauważono większe ugrupowanie sił bolszewickich na linji rzeki Słuczy od Lubaru do Miropola.

688. **(934).** Warszawa 15. X. 1920 r.

Na północny-wschód od Wilejki jazda nasza, posuwając się w kierunku Krzywicz rozbiła 6-ą dywizję sowiecką, zdobyła 2 działa, 17 karabinów maszynowych, 13 kuchni polowych, tabory i kancelarję dywizyjną. Wśród kilkuset jeńców, którzy dostali się w nasze ręce, stwierdzono kilku dowódców pułków sowieckich.

Pozatem sytuacja bez ważniejszych zmian.

689. **(935).** Warszawa 16. X. 1920 r.

Na północnem skrzydle oddziały nasze obsadziły Krzywicze i Dołhinów.

Pozatem sytuacja bez zmiany.

690. **(936).** Warszawa 17. X. 1920 r.

Na północnem skrzydle wojsko nasze w dalszym ciągu posuwa się, aby w myśl układu rozejmowego osiągnąć granicę łotewską.

Nieprzyjaciel, zniechęcony dotkliwemi stratami, jakie poniósł w ciągu dni ostatnich, nie stawia silniejszego oporu.

Naczelne Dowództwo z uznaniem podkreśla świetną pracę bojową północnej grupy jazdy, pod dowództwem pułkownika Strzemińskiego i podpułkownika Nieniewskiego, która w dniach od 11 do 14 b. m., wśród bezustannych walk, przebyła przestrzeń blisko 200 kilometrów.

W bitwach pod Radoszkowiczami, Ilją, Krzywiczami i Dołhinowem grupa ta dokonała rozbicia trzech dywizyj sowieckich, zdobywając około 1500 jeńców (w tem 40 oficerów), sztandary, tabory, 2 działa, 30 karabinów maszynowych i przeszło 3000 karabinów ręcznych.

W okręgu Mińska oddziały nasze wycofują się na linję rozejmową. Czołowy oddział pułku 55 piechoty, który pod dowództwem pułkownika Paszkiewicza wtargnął przejściowo do miasta, zdobył tam kilkanaście karabinów maszynowych.

Na Polesiu obsadziliśmy Domanowicze, Żytkowicze i Piererów.

Pod Zwiahlem oddziały nasze odparły zacięte ataki nieprzyjaciela, który skoncentrował w tym okręgu znaczniejsze siły.

Oddział nieprzyjacielski zaatakował i zajął przejściowo Ostropol. Miasto uległo gruntownemu zniszczeniu; ludność żydowska została wymordowana przez bolszewików.

691. **(937).** Warszawa 18. X. 1920 r.

Oddziały nasze znajdują się w toku obsadzania linji rozejmowej.

Na Wołyniu i Podolu, odrzuciwszy nieprzyjaciela, który usiłował rozszerzyć stan swego posiadania, zajęliśmy Miropol, Lubar, Tereszpol i Nowkonstantynów.

692. **(938).** Warszawa 19. X. 1920 r.

Na froncie północnym ostatecznie wycofały się oddziały nasze poza linję rozejmową.

Na froncie południowym zajęliśmy miejscowości Miropol i Lubar.

W walkach tych wzięto ogółem 191 jeńców i 5 karabinów maszynowych.

693. **(939).** Warszawa 20. X. 1920 r.

Dnia 18 b. m. o godzinie 24-ej na całym froncie nastąpiło wstrzymanie działań wojennych.

Na odcinku południowym nieprzyjaciel do ostatniej chwili zachowywał się aktywnie, dążąc uporczywie do wyparcia nas z zajmowanych terenów.

Dzięki brawurowej postawie naszych oddziałów, wszystkie ataki były odparte, dzięki czemu linja rozejmu przebiega przez Słuck, Grabowo, Kapcewicze, Olewsk, Zwiahel, Chmielnik i Deraźnę, które pozostały w naszych rękach.

Według dokładnych obliczeń, zdobycz korpusu jazdy z akcji na Korosteń wzrosła do liczby 3400 jeńców, 8 pociągów pancernych, jednego pociągu sanitarnego, 14 dział, 70 karabinów maszynowych i 250 wozów taborowych.

Naczelne Dowództwo z uznaniem podkreśla świetną pracę bojową korpusu jazdy pod dowództwem pułkownika Rómmla, który powyższą akcję przeprowadził.

694. **(940).** Warszawa 21. X. 1920 r.

Wobec przerwania działań wojennych na froncie przeciwbolszewickim z dnia 18 października o godzinie 24-ej, na zasadzie podpisanego w Rydze rozejmu, zawiesza się dalsze wydawanie wojennych komunikatów prasowych Sztabu Generalnego.

INDEX.*)

*) Cyfry arabskie oznaczają poszczególne komunikaty, rzymskie — strony przedmowy.

Index geograficzny.

A.

B.

D.

E.

F.

G.

H.

I.

J.

L.

Ł.

M.

N.

P.

R.

S.

U.

W.

X.

Z.

Ż.

Index osobowy.

N.

O.

P.

R.

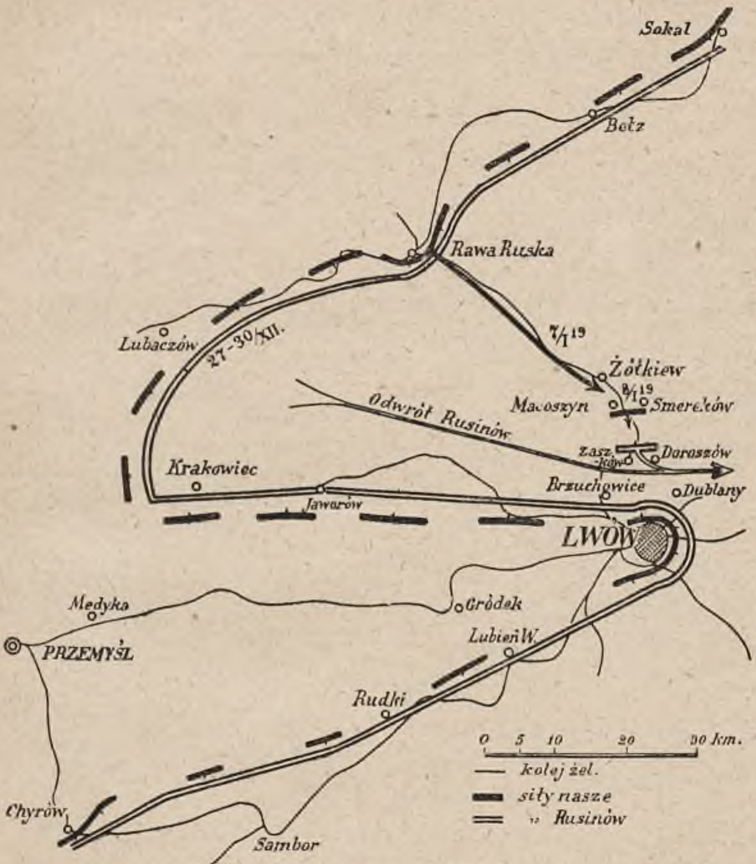
V.

Z.

Ż.



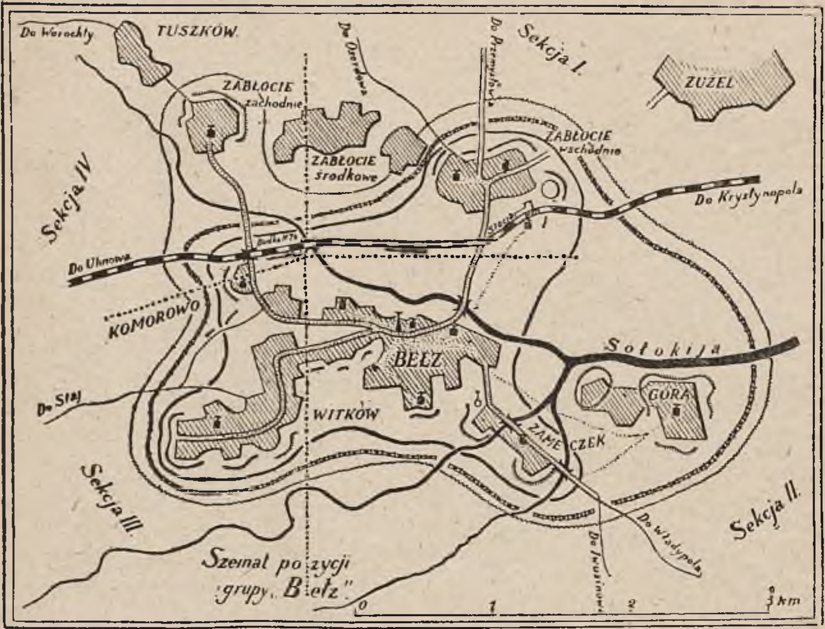
1. Plan miasta Lwowa.



2. Front pod Lwowem między 27 i 30/XII.



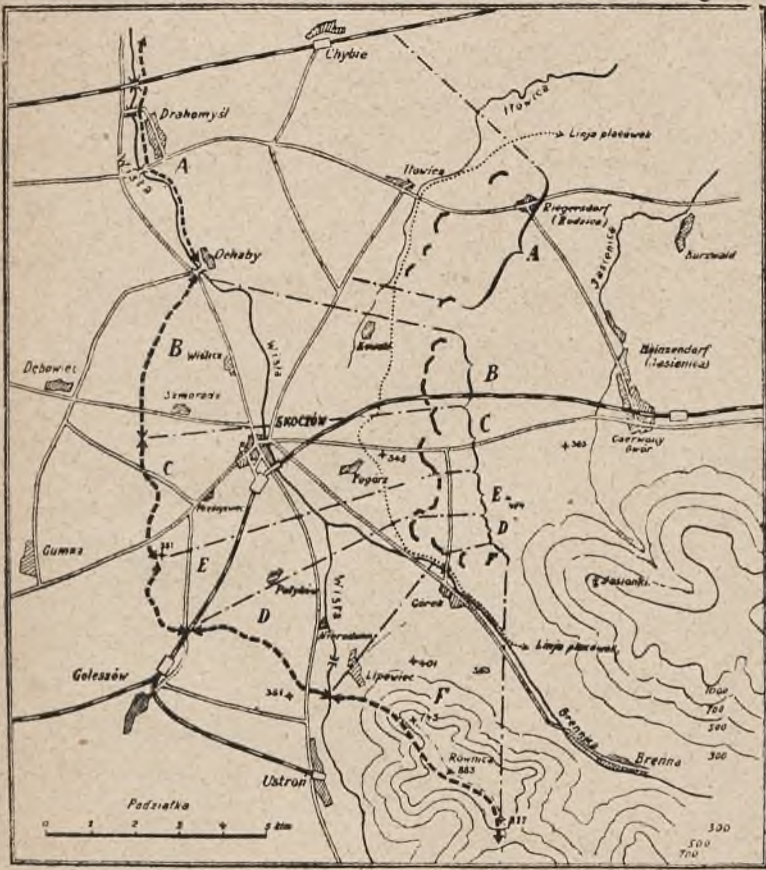
3. Front Wielkopolski w połowie września 1919 r



4. Walki pod B łzem.



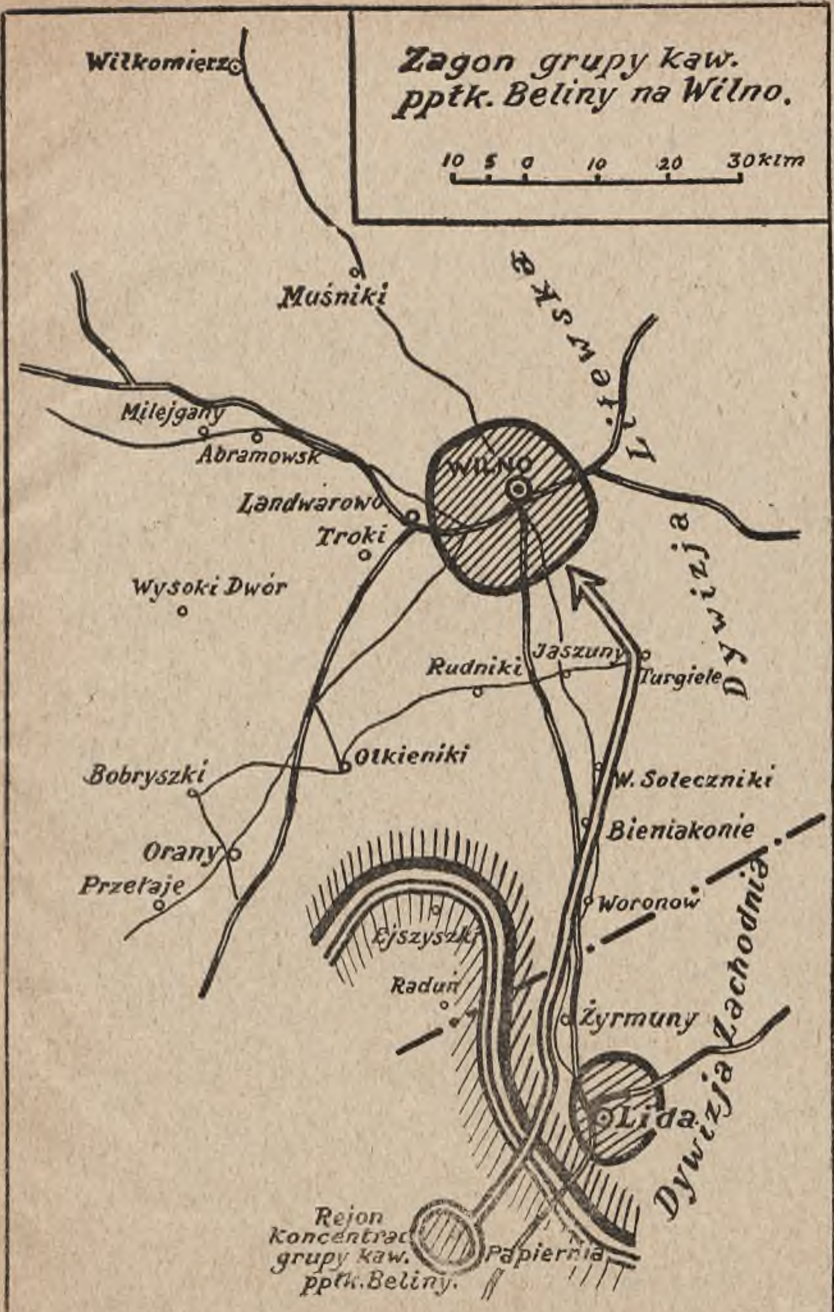
5. Grupa „Bug“ pod Rawą Ruską.



6. Teren Szląska Cieszyńskiego w okolicy Skoczowa.



7. Linja obronna polska przed bitwą pod Skoczowem i przygotowana 2-ga linja stanowisk na wschód od Skoczowa A, B, C... oznaczają odcinki poszczególnych grup.



8. Z wyprawy Wileńskiej.



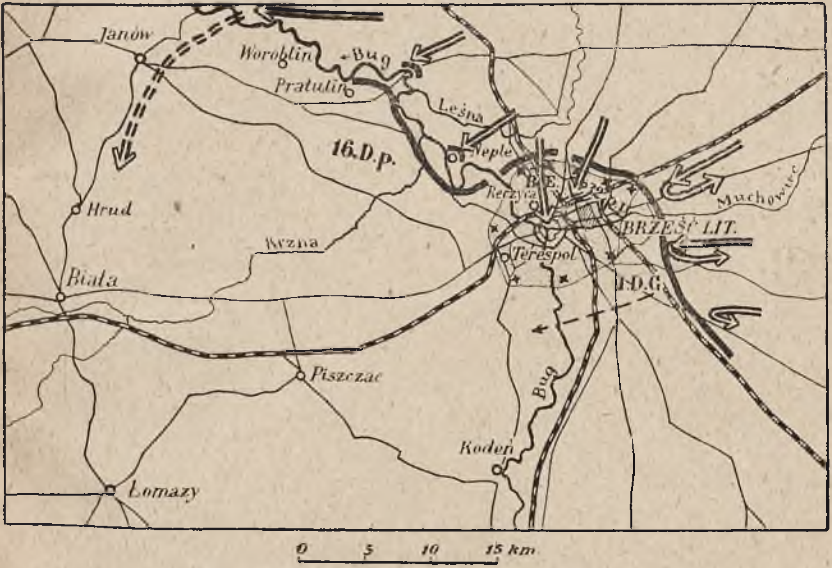
9. Rezultat naszej ofensywy w r. 1919.



10. Nasza ofensywa wiosenna.



11. Ofensywa bolszewicka, Sytuacja do 4/VIII 1920 r. i przed 16/VIII 1920 r.



12. Atak bolszewicki na Brześć.



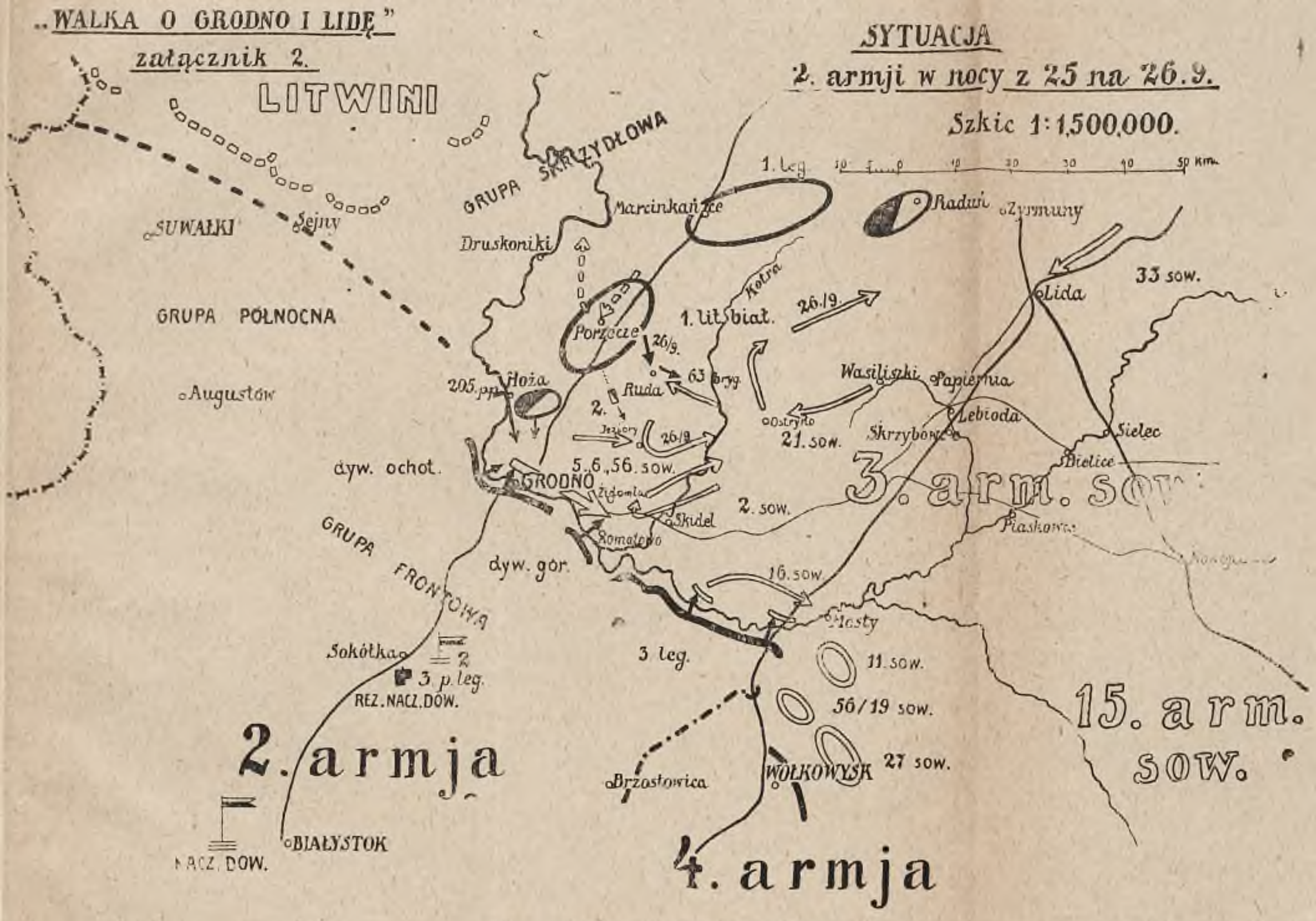
13. Sytuacja własna i nieprzyjacielska przed rozpoczęciem naszej kontrofensywy



14. Przebieg akcji kontrofensywy między 16 i 24 sierpnia 1920 r. Linje kropkowane oznaczają linję frontu w dniu 15, 18, 20 i 22 sierpnia. Cyfry po prawej stronie oznaczają dni sierpnia.



15. Walka o Grodno (I).



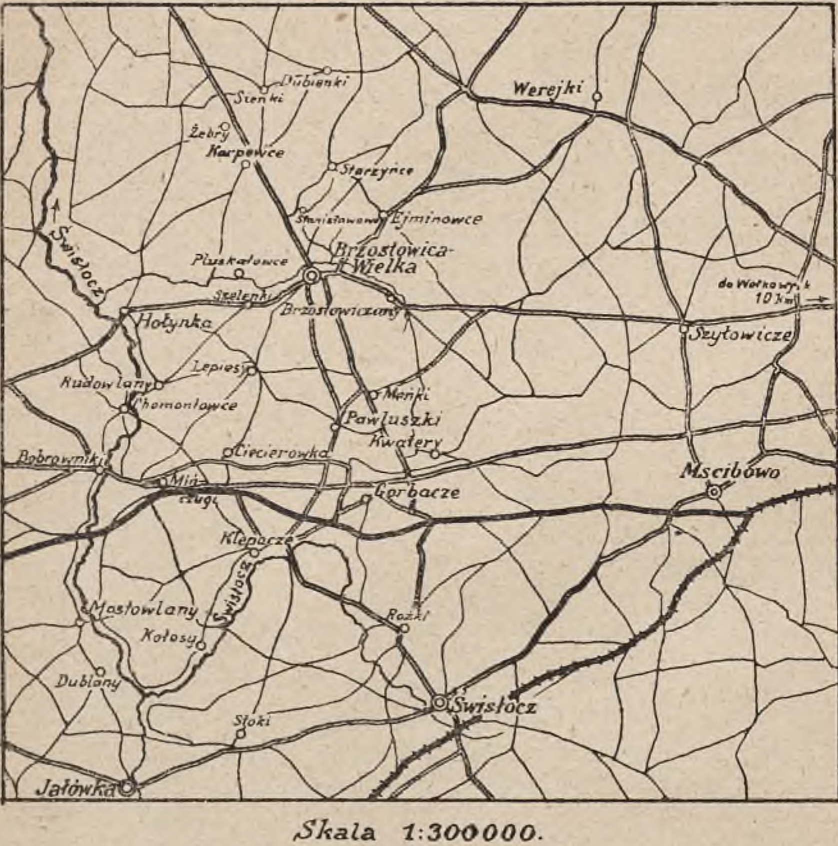
16. Walka o Grodno (II).



17. Walka o Grodno i Lidę.



18. Walka o Grodno (III).



19. Teren walki pod Brzostowicą.



20. Linja demarkacyjna polsko-bolszewicka.